

PRAWO W DZIAŁANIU

58

SPRAWY CYWILNE

Warszawa 2024

Zgodnie z Komunikatem Ministra Nauki z 5.01.2024 r.
w sprawie wykazu czasopism naukowych
i recenzowanych materiałów z konferencji międzynarodowych
kwartalnik Prawo w Działaniu uzyskał 100 punktów.

ISSN: 2657-4691 (wersja online)

ISSN 2084-1906

Nakład 150 egz.

Wersja elektroniczna Prawa w Działaniu jest wersją pierwotną (referencyjną).



Wydawca:

Wydawnictwo Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości
ul. Krakowskie Przedmieście 25, 00-071 Warszawa

tel. +48 22 630 94 53

faks +48 22 630 99 24

e-mail: wydawnictwo@iws.org.pl

RADA PROGRAMOWA

Marek Andrzejewski (Polska Akademia Nauk, Polska), Davor Derenčinović (University of Zagreb, Croatia), Ondřej Frinta (Charles University, Czech Republic), Beata Gruszczyńska (Uniwersytet Warszawski, Polska), Beata Janiszewska (Uniwersytet Warszawski, Polska), András Koltay (University of Public Service, Hungary), Andrea Nicolussi (Catholic University of the Sacred Heart, Italy), Wojciech Patryas (Uniwersytet Szczeciński, Polska), Martin Píry (Matej Bel University, Slovakia), Dušan V. Popović (University of Belgrade, Serbia), Aleš Rožehnal (Charles University, Czech Republic), Piotr Ryłski (Uniwersytet Warszawski, Polska), Sanja Savčić (University of Novi Sad, Serbia), János Ede Szilágyi (Ferenc Mádl Institute of Comparative Law, Hungary), Hanna Witczak (Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Polska), Piotr Zapadka (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Polska)

REDAKTOR NACZELNY

Marcin Wielec

KOLEGIUM REDAKCYJNE

Marcin Wielec (Przewodniczący, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Polska), Elżbieta Holewińska-Łapińska (zastępca redaktora naczelnego – redaktor tematyczny: prawo cywilne i rodzinne, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Polska), Łukasz Pohl (zastępca redaktora naczelnego – redaktor tematyczny: prawo karne, Uniwersytet Szczeciński, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Polska), Beata Bieńkowska (redaktor tematyczny: procedura karna, Uniwersytet Warszawski, Polska), Grzegorz Blicharz (redaktor tematyczny: prawo prywatne porównawcze, Uniwersytet Jagielloński, Polska), Agata Czarnecka (redaktor tematyczny: teoria prawa, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Polska), Maciej Dybowski (redaktor tematyczny: prawa podstawowe, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Polska), Robert Netczuk (redaktor tematyczny: prawo karne skarbowe, Uniwersytet Śląski, Polska), Marcin Romanowski (redaktor tematyczny: aksjologia prawa, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Polska), Leszek Wieczorek (redaktor tematyczny: kryminologia, prawo karne, procedura karna, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, Polska)

REDAKCJA

Paweł Bachmat (sekretarz redakcji – sprawy karne)
Jerzy Słyk (sekretarz redakcji – sprawy cywilne)
Paweł Ostaszewski (redaktor statystyczny)
Fabiola Mikler (redaktor językowy – język polski)
Barbara Janusz-Pohl (opieka merytoryczna – język angielski)

ADRES REDAKCJI

Instytut Wymiaru Sprawiedliwości,
ul. Krakowskie Przedmieście 25, 00-071 Warszawa
tel. +48 22 630 94 53
faks +48 22 630 99 24
e-mail: wydawnictwo@iws.org.pl

Spis treści

Contents

Artykuły

Articles

Piotr Ryłski

Przyczyny wydawania dwóch postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy w świetle badań aktowych i propozycje
de lege ferenda

Reasons for issuing two decisions confirming the inheritance of the same testator in the light of file research and de lege ferenda proposals

7

Jędrzej Maksymilian Kondek

Naprawienie krzywdy wyrządzonej w wypadkach komunikacyjnych w świetle badań aktowych orzecznictwa sądów powszechnych w 2020 r.
Compensation for harm caused in traffic accidents in the light of case file study of the jurisprudence of common courts in 2020

41

Ewa Wojtaszek-Mik

Nieuniknione i nadzwyczajne okoliczności w przepisach o imprezach turystycznych
Unavoidable and extraordinary circumstances in the regulations on package travel arrangements

83

Roman Bieda, Damian Flisak, Jarosław Greser, Dominik Lubasz,
Monika Namysłowska, Dorota Skrodzka-Kwietniak, Kamil Szpyt,
Marek Świerczyński, Zbigniew Więckowski, Mariusz Załucki

O potrzebie dostosowania pozaumownej odpowiedzialności cywilnej do sztucznej inteligencji. Uwagi do projektu dyrektywy w sprawie odpowiedzialności za sztuczną inteligencję
On the need to adapt non-contractual civil liability to Artificial Intelligence. Comments on the draft directive on Artificial Intelligence liability

121

Agnieszka Ogrodnik-Kalita

Sprzedaż nieruchomości obciążonej hipoteką jako czynność zarządu majątkiem dziecka
Sale of mortgaged real estate as an act of management of child's property

144

Mateusz Cieśla

Zmiany w instytucji zachowku wprowadzone ustawą z 26.01.2023 r.
o fundacji rodzinnej. Część 1

*Changes to the institution of the compulsory share introduced
by the Act of 26 January 2023 on the family foundation. Part 1*

171

Aleksandra Partyk

Relationship between a deceased person and their close one versus
compensation amount

Relacja między osobą zmarłą i jej osobą bliską a przyznawanie zadośćuczynienia

215

Aneta Makowiec

The institution of legacy with material effects (*legatum per vindicationem*)
in selected jurisdictions (Italy, France, Spain and Greece)

*Instytucja zapisu o skutku rzeczowym (legatum per vindicationem) w wybranych
porządkach prawnych (Włochy, Francja, Hiszpania, Grecja)*

244

Piotr Ryłski

Przyczyny wydawania dwóch postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy w świetle badań aktowych i propozycje *de lege ferenda*

*Reasons for issuing two decisions confirming
the inheritance of the same testator in the light
of file research and de lege ferenda proposals*

Abstract

The purpose of this article is to determine the reasons for the issuance of several decisions confirming the acquisition of an inheritance from the same testator and to assess the current legal status to counteract such a situation, as well as to indicate possible directions for legislative changes. This paper presents the results of file research conducted by the Institute of Justice, which shows that in most cases such a reason is not the bad will of the participants in the proceedings, but the insufficient use of existing preventive instruments by the courts or the lack of adequate follow-up procedural mechanisms. The author's thesis is that there is a need for a new legal instrument enabling the court of first instance to cancel also ex officio the second succession order issued under res judicata conditions. This measure should replace the extraordinary complaint to the Supreme Court currently used for this purpose.

Keywords: *succession proceedings, inheritance, reopening of proceedings, extraordinary complaint*

Dr hab. Piotr Ryłski, profesor Uniwersytetu Warszawskiego na Wydziale Prawa i Administracji, profesor Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości, radca prawny, Polska, ORCID: 0000-0002-5399-1624, e-mail: p.rylski@wpia.uw.edu.pl

Data zgłoszenia tekstu przez autora: 29.04.2024 r.; data zaakceptowania do publikacji: 6.05.2024 r.

Streszczenie

Celem artykułu jest ustalenie przyczyn wydawania kilku postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy, a także ocena aktualnego stanu prawnego służącego przeciwdziałaniu takiej sytuacji oraz wskazanie możliwych kierunków zmian legislacyjnych. Niniejsze opracowanie zawiera prezentację wyników badań aktowych prowadzonych przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, z których wynika, że w większości przypadków przyczyną analizowanego zjawiska nie jest zła wola uczestników postępowania, ale niedostateczne wykorzystywanie przez sądy istniejących instrumentów prewencyjnych lub brak odpowiednich mechanizmów procesowych o charakterze następczym. Autor stawia tezę o potrzebie wprowadzenia nowego instrumentu prawnego umożliwiającego sądowi pierwszej instancji uchylene także z urzędu drugiego postanowienia spadkowego wydanego w warunkach powagi rzeczy osądzonej. Środek ten powinien zastąpić obecnie wykorzystywaną w tym celu skargę nadzwyczajną kierowaną do Sądu Najwyższego.

Słowa kluczowe: postępowanie spadkowe, spadek, wznowienie postępowania, skarga nadzwyczajna

1. Wprowadzenie

Zagadnienie wydawania dwóch lub więcej postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy stanowi w nauce i orzecznictwie istotny problem teoretyczny i praktyczny¹. Do chwili obecnej nie udało się w sposób zadowalający stworzyć mechanizmów przeciwdziałających takim zjawiskom, a jak wskazuje praktyka, sytuacje takie wciąż mają miejsce. Jest to zaś zjawisko wysoce niepożądane, powodujące niepewność w stosunkach prawnych i mogące prowadzić do naruszenia nie tylko praw spadkobierców, ale także osób trzecich. Zasadne wydaje się zatem ustalenie przyczyn wydawania kilku postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy, a także ocena aktualnego stanu prawnego oraz wskazanie możliwych kierunków zmian legislacyjnych.

Niniejszy artykuł ma na celu zaprezentowanie omawianego zagadnienia na tle wyników badań aktowych prowadzonych przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, którego zadaniem było ustalenie przyczyn wydawania przez sądy powszechne podwójnych postanowień spadkowych po tym samym spadkodawcy i skonfrontowanie ich z aktualnym stanem prawnym. W powszechnej świadomości panuje bowiem przekonanie, że wydawanie podwójnych postanowień wynika często ze złej woli spadkobierców lub osób trzecich, które celowo zmierzają do uzyskania korzystnego rozstrzygnięcia kosztem praw innych osób. Przeprowadzona analiza pokazuje jednak, że przyczyny te są dużo bardziej zróżnicowane. Leżą one zarówno po stronie samego sądu, jak i uczestników postępowania. Nie można potwierdzić tezy, że wynikają one głównie ze złej woli osób uczestniczących w postępowaniu. Choć sytuacje takie zdarzają się w praktyce, to trudno je uznać za dominujące.

W celu zdiagnozowania tytułowych przyczyn w niniejszym artykule zostaną zaprezentowane kolejno wyniki ilościowe i jakościowe przeprowadzonych w 2023 r. badań aktowych obejmujących postępowania przed sądami powszechnymi, a także orzecznictwo Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego, dotyczące skarg nadzwyczajnych wnoszonych przez Rzecznika Praw Obywatelskich lub Prokuratora Generalnego w sytuacji wydania dwóch lub więcej postanowień spadkowych po tym samym spadkodawcy. Następnie omówione zostaną mechanizmy prawne obecne w polskim systemie prawnym służące przeciwdziałaniu (ochrona prewencyjna) i zwalczaniu tego niepożądanego stanu. W efekcie dojdzie do oceny aktualnego stanu prawnego i przedstawienia propozycji *de lege ferenda*.

2. Metodologia badań aktowych i wyniki analizy ilościowej

Cel analizy aktowej to zbadanie wybranych losowo akt spraw spadkowych, które toczyły się ze skargi o wznowienie postępowania wniesionej przez prokuratorów powszechnych jednostek prokuratury lub Rzecznika Praw Obywatelskich o wznowienie

¹ Por. P. Migaj, *Wzruszanie prawomocnych postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 1993/29, s. 157 i n.; K. Weitz, *Kolizja prawomocnych postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy*, „Palestra” 2012/11–12, s. 138 i n.

postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, w związku z wykryciem kilku (najczęściej dwóch) postanowień spadkowych wydanych po tym samym spadkodawcy. Analizę tę ukierunkowano przede wszystkim na ustalenie przyczyn pojawiania się tego zjawiska i ustalenia, czy istnieje potrzeba zmian legislacyjnych w zakresie regulacji prawnej dotyczącej zapobiegania temu zjawisku oraz eliminowania z obrotu podwójnych postanowień spadkowych.

Z informacji uzyskanej z Ministerstwa Sprawiedliwości wynikało, że od kwietnia 2018 r. do lutego 2022 r. prokuratorzy skierowali łącznie 473 skargi o wznowienie prawomocnie zakończonych postępowań sądowych². Z informacji uzyskanej zaś od Rzecznika Praw Obywatelskich wynikało, że do kwietnia 2022 r. wniósł on łącznie 13 skarg o wznowienie takich postępowań³. Ponadto podmioty te poinformowały o złożeniu kilku skarg nadzwyczajnych do Sądu Najwyższego (dalej SN) w takich przypadkach. Z informacji uzyskanych z Prokuratury Krajowej wynikało, że Prokurator Krajowy złożył 3 skargi nadzwyczajne, a Rzecznik Praw Obywatelskich – 14 skarg nadzwyczajnych.

W celu przeprowadzenia badania Instytut Wymiaru Sprawiedliwości zwrócił się do wylosowanych sądów rejonowych o nadesłanie **125 spraw cywilnych wraz z aktami spraw poprzedzających to postępowanie**, w których zapadły postanowienia spadkowe po tym samym spadkodawcy. W 120 sprawach skargę wniósł prokurator powszechnej jednostki prokuratury, a w 5 skarga pochodziła od Rzecznika Praw Obywatelskich. Wybór próby nastąpił metodą doboru celowego na zasadzie wylosowania około 1/3 spraw spośród ich ogólnej liczby. Umożliwiło to objęcie zakresem badania sądów znajdujących się we wszystkich 11 apelacjach w celu uzyskania możliwie jak największej reprezentatywności wyniku.

Jak się okazało w trakcie nadsyłania i analizy akt spraw, nie wszystkie dotyczyły wznowienia postępowania spadkowego ze względu na wykrycie dwóch postanowień spadkowych po tym samym spadkodawcy. Zdarzały się takie sprawy, które dotyczyły albo zupełnie innej kategorii z zakresu prawa spadkowego, albo uchylecia aktu poświadczenia dziedziczenia (dalej APD) wydanego obok postanowienia spadkowego po tym samym spadkodawcy, albo też wznowienia postępowania spadkowego z innej przyczyny niż określona w art. 403 § 2 *in principio* Kodeksu postępowania cywilnego⁴. Po uwzględnieniu błędnie przesłanych spraw analizie merytorycznej poddano **108 spraw wznowieniowych** wraz ze sprawami poprzedzającymi, a więc tymi, w których zapadło pierwsze i drugie postanowienie spadkowe, co łącznie dało ponad 300 spraw. W ramach analizy statystycznej punktem odniesienia była zatem próba 108 spraw, gdyż to postępowania wznowieniowe stanowiły przedmiot głównego zainteresowania. Akta spraw poprzedzających zostały zaś uwzględnione przede wszystkim w analizie jakościowej w celu ustalenia przyczyn wydania w konkretnym

² Por. pismo Departamentu Postępowania Sądowego Prokuratury Krajowej z 21.02.2022 r., 1001-4.037.1.2022.

³ Por. pismo Zespołu Prawa Cywilnego Biura Rzecznika Praw Obywatelskich z 13.04.2022 r., IV.511.221.2020. Kpa.

⁴ Ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn.: Dz.U. z 2023 r. poz. 1550 ze zm.) – dalej k.p.c.

postępowaniu dwóch postanowień spadkowych lub uzyskania dodatkowych informacji o przedmiocie postępowania. Podane poniżej sygnatury spraw, z których pochodzą przykładowe stany faktyczne, odnoszą się zatem do spraw objętych skargą o wznowienie postępowania.

W analizowanych sprawach nie ustalono żadnego przypadku wydania więcej niż dwóch prawomocnych postanowień spadkowych po tym samym spadkodawcy, choć teoretycznie sytuacja taka byłaby możliwa. Z tego względu w dalszej części opracowania będzie mowa o dwóch, a nie o kilku postanowieniach spadkowych w tej samej sprawie.

Biorąc pod uwagę, że z przedstawionych wykazów wynikało, iż prokurator i Rzecznik Praw Obywatelskich wnieśli łącznie w latach 2017–2022 ponad 480 skarg o wznowienie i kilkanaście skarg nadzwyczajnych, widać, że liczba takich wypadków jest niemała. Niemniej spod analizy wymykają się sprawy, w których stosowne skargi złożyli sami zainteresowani (uczestnicy postępowania), lub przypadki, w których wydanie podwójnych postanowień spadkowych nie zostało dotąd ujawnione. Skala powyższego zjawiska może być jednak odniesiona do ogólnej liczby postępowań o stwierdzenie nabycia spadku, które toczyły się w sądach rejonowych między 2018 a 2022 r. Łączna liczba tych spraw w omawianym okresie wynosi kilkaset tysięcy⁵ i – choć w wyniku wprowadzenia APD ma tendencję malejącą – pozostaje znaczna. Odnosząc zatem do niej liczbę niespełna 500 spraw prowadzonych na podstawie skargi o wznowienie postępowania, można uznać, że skala zjawiska nie może być traktowana jako powszechna, choć statystycznie jest zapewne dostrzegalna ze względu na wagę postanowień spadkowych i ich skutek *erga omnes*.

W ramach analizy statystycznej warto podkreślić, że w zdecydowanej większości, tj. w 68% przypadków (73 na 108 spraw), podwójne postanowienia spadkowe były **identyczne co do treści**⁶. Oznacza to, że samo wydanie dwóch postanowień spadkowych w wielu wypadkach nie rzutowało na merytoryczną stronę rozstrzygnięcia, choć stanowiło naruszenie powagi rzeczy osądzonej postanowieniem wcześniejszego. Wskazuje to także, choć jedynie pośrednio, że celem działania wnioskodawców zmierzających do wydania ponownego postanowienia spadkowego często nie była próba obejścia przepisów o dziedziczeniu, ale niewiedza prawna lub nieświadomość istnienia zapadłego uprzednio postanowienia spadkowego po tym samym spadkodawcy. Oczywiście trzeba pamiętać, że stan taki z punktu widzenia pewności prawa i systemu prawnego jest równie niepożądany, gdyż sprawia, iż osoby trzecie i organy państwa opierają się na różnych podstawach przy podejmowaniu stosownych decyzji.

Interesujące były także wyniki dotyczące rozpiętości czasowej między wydaniem pierwszego i drugiego postanowienia spadkowego. Jeśli chodzi o **pierwsze**

⁵ Por. dane statystyczne: S. Kotas-Turoboyska, *Przyczyny przewlekłości wieloletnich postępowań o stwierdzenie nabycia spadku*, Warszawa 2022, https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2022/12/IWS_Kotas-Turoboyska-S._Przyczyny-przewleklosci-wieloletnich-postepowan-o-stwierdzenie-nabycia-spadku.pdf (dostęp: 7.04.2024 r.) – w samym tylko 2018 r. zakończono ponad 130 000 spraw o stwierdzenie nabycia spadku.

⁶ Chodzi tu o merytoryczną zbieżność, a nie samo sformułowanie postanowień (sentencji), które niekiedy mogło mieć odmienną treść.

postanowienie spadkowe, to aż w **38 sprawach (35% ogółu spraw)** zostało ono wydane jeszcze **przed 1990 r.**, w **33 sprawach (30%)** – w **latach 1991–2016**, a w **37 (34%)** – **po 2016 r.** Jak widać, wiele z tych spraw było sprawami dość starymi. Wskazuje to, że omawiane problemy mogą wciąż powstawać w związku z odkrywaniem kolejnych, podobnych orzeczeń. W ponad 30% spraw pierwsze postanowienie zostało wydane już po 2016 r., a więc w czasie istnienia obowiązku wpisywania prawomocnych postanowień spadkowych do Rejestru Spadkowego, co musi niepokoić, gdyż było to już w okresie, w którym kontrola rejestru powinna uniemożliwić wydanie ponownego orzeczenia spadkowego.

Jeśli chodzi zaś o **drugie postanowienie spadkowe**, to jedynie w **8 sprawach (7% wszystkich spraw)** zostało ono wydane **przed 1990 r.**, w **15 sprawach (14%)** – w **latach 1991–2016**, a w aż **85 sprawach (79%)** – **po 2016 r.** W tej ostatniej grupie w 53 sprawach postanowienie wydano po 2017 r. Jak więc widać, najczęściej drugie postanowienie spadkowe zostało wydane w dość niedługim czasie, gdyż stosunkowo szybko zostało ujawnione, że w obrocie pojawiły się różne tytuły powołania spadkobierców do dziedziczenia. W praktyce zatem problem dwóch postanowień spadkowych dotyczy aktualnych postanowień spadkowych, w których powstają trudności z ustaleniem, że wiele lat wcześniej toczyło się już postępowanie spadkowe. Wymaga to rozważenia potrzeby stworzenia mechanizmów prewencyjnych, które dawałyby możliwość ustalenia istnienia dawnych postanowień spadkowych (sprzed wprowadzenia Rejestru Spadkowego). W grę wchodzi np. elektronizacja skorowidzów sądowych lub wpisywanie do Rejestru Spadkowego postanowień wydanych przed 2016 r.

Warto też podkreślić, że w **106 sprawach (ponad 98% ogółu spraw)** oba postanowienia spadkowe zostały wydane przez ten sam sąd właściwy rzeczowo i miejscowo. Tylko w **2 sprawach (1,8%)** właściwość obu sądów była różna, przy czym w jednej ze spraw wynikała ona z podziału dawnego Sądu Powiatowego w Krakowie na kilka różnych sądów rejonowych. Jak więc widać, w zdecydowanej większości przypadków problem ma charakter lokalny i wynika z niedostatecznej informacji sądu o prowadzonych w nim postępowaniach.

W związku z tym warto zwrócić uwagę na dane wskazujące na sposób ujawnienia podwójnych postanowień spadkowych. Na 108 spraw w **36 sprawach (33%)** nie udało się, mimo analizy zarówno akt wznowieniowych, jak i akt spraw poprzedzających, ustalić osoby lub podmioty, które uzyskały informację o istnieniu drugiego postanowienia spadkowego. Można jedynie przypuszczać, że była to osoba zainteresowana, która bezpośrednio zwróciła się z wnioskiem do prokuratora lub Rzecznika Praw Obywatelskich.

W **72 sprawach w aktach sprawy można ustalić chwilę powzięcia powyższej informacji.** W aż **35 sprawach (32% wszystkich spraw)** okoliczność ta została ujawniona podczas próby wpisania przez sekretariat sądowy drugiego postanowienia spadkowego do Rejestru Spadkowego. Wtedy bowiem dochodziło do odmowy zarejestrowania drugiego postanowienia. Sąd zawiadamiał wówczas prokuratora o potrzebie wznowienia postępowania, gdyż nie mógł samemu podjąć innych

czynności w tym postępowaniu. W **7 przypadkach (6%)** informacja pochodziła od urzędu skarbowego, który zwracał się do sądu z informacją, że otrzymał dwa postanowienia spadkowe po tym samym spadkodawcy. W **21 sprawach (19%)** to sam zainteresowany lub uczestnik postępowania spadkowego informował sąd o istnieniu dwóch postanowień spadkowych, albo wnosząc o uchylenie jednego z nich, albo żądając (nieskutecznie) wznowienia postępowania. Jak widać, w większości przypadków to sam sąd rejonowy jako pierwszy dysponował informacją o wydaniu wcześniejszego postanowienia spadkowego, i to od niego pochodziła inicjatywa zawiadomienia prokuratora. Wyraźnie wskazuje to na brak istnienia instrumentu, który umożliwiałby sądowi także z urzędu wyeliminowanie powstałego wadliwego stanu rzeczy.

Biorąc pod uwagę wyniki ilościowe analizy statystycznej, należy podkreślić, że w przytłaczającej większości przypadków w wyniku wznowienia postępowania doszło do **uchylenia postanowienia i odrzucenia wniosku o stwierdzenie nabycia spadku**. W ten sposób zakończyło się aż **97 spraw (90%)**. Jedynie w **5 sprawach (4,5%)** doszło do **odrzucenia skargi prokuratora**, jak można przypuszczać, z reguły ze względu na upływ terminu do wniesienia skargi o wznowienie postępowania⁷. Tylko w 2 sprawach, w których doszło do odrzucenia skargi prokuratora, sporządzono uzasadnienie, z którego wynikało, że przyczyną było właśnie przekroczenie terminu jej wniesienia⁸. W **6 sprawach (5,5%)** sąd jedynie **uchylił** zaskarżone, późniejsze postanowienie i nie odrzucił wniosku złożonego w drugim postępowaniu⁹. Rozstrzygnięcie takie było oczywiście wadliwe, gdyż samo uchylenie postanowienia nie kończy zainicjowanego wnioskiem postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, co wymaga wydania stosownego postanowienia kończącego postępowanie.

Analizowane postępowania wznowieniowe trwały **niezwykle krótko**, z reguły nie dłużej niż kilka miesięcy od dnia wniesienia skargi o wznowienie postępowania, a w zasadzie w każdym przypadku kończyły się po pierwszym posiedzeniu. Postępowania, w których zachodziła potrzeba odroczenia posiedzenia, z reguły ze względu na problemy z doręczeniem zawiadomień, były sporadyczne. W **95 sprawach (88%) doszło do wydania rozstrzygnięcia na pierwszym posiedzeniu, a jedynie w 13 sprawach zachodziła konieczność odroczenia (12%)**. Można zatem uznać, że postępowania te z reguły bardzo sprawnie doprowadzały do wyeliminowania z obrotu późniejszego postanowienia spadkowego wydanego z naruszeniem przepisów o powadze rzeczy osądzonej postanowienia spadkowego zapadłego wcześniej.

Sądy prawidłowo w postępowaniu wznowieniowym nie prowadziły żadnego postępowania dowodowego, ograniczając się do stwierdzenia istnienia dwóch

⁷ W sprawie I Ns 320/20 mimo odrzucenia skargi prokuratora i doręczenia stosownego postanowienia prokuratorowi 15.06.2020 r. nie złożono wniosku o uzasadnienie. Dopiero pół roku później (15.02.2021 r.) prokurator wystąpił z zapytaniem do sądu, czy w sprawie zapadło już rozstrzygnięcie.

⁸ Por. postanowienie w sprawie IX Ns 143/19 prowadzonej przez Sąd Rejonowy (dalej SR) w Elblągu. W sprawie I Ns 859/19 prowadzonej przez SR we Włocławku do odrzucenia skargi prokuratora doszło w związku z przekroczeniem 10-letniego terminu na wniesienie skargi o wznowienie.

⁹ Por. np. postanowienie zapadłe w sprawie I Ns 21/20 wydane przez SR w Rawiczu oraz postanowienie w sprawie I Ns 266/21 wydane przez SR w Mińsku Mazowieckim.

postanowień spadkowych po tym samym spadkodawcy. W tylko 1 sprawie sąd zbędnie przeprowadził postępowanie dowodowe tak jak w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku, odbierając od uczestników zapewnienia spadkowe¹⁰.

Rozstrzygnięcia sądów po przeprowadzeniu postępowania wznowieniowego nie były w zasadzie zaskarżane przez uczestników. Jedynie w **5 sprawach (niespełna 5% spraw)** uczestnicy postępowania wystąpili z wnioskiem o uzasadnienie¹¹ zapadłego orzeczenia, a apelacja została wniesiona w **3 sprawach (niespełna 3% ogółu spraw)**. Świadczy to o tym, że uczestnicy nie kwestionowali zasadności uchylenia postanowienia zapadłego w warunkach *res iudicata* pierwotnego postanowienia.

Konieczne jest jednak odnotowanie, że postępowania wznowieniowe, choć w przytłaczającej większości były prowadzone **na rozprawie** (tylko w 3 sprawach odbyło się posiedzenie niejawne na podstawie przepisów ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych)¹², rzadko toczyły się z osobistym udziałem zainteresowanych uczestników. Wśród badanych spraw **w 35 uczestniczył na rozprawie 1 uczestnik, w 18 co najmniej 2 uczestników, a w pozostałych 55 (51%) na rozprawę nie stawił się żaden z zainteresowanych**. Wskazuje to na niewielkie zainteresowanie przebiegiem tego postępowania. Może to także wynikać z rozpiętości czasowej między zapadłymi postanowieniami a postępowaniem wznowieniowym.

3. Analiza jakościowa – egzemplifikacja przyczyn wydania podwójnych postanowień spadkowych

Podstawowym zadaniem analizy jakościowej było ustalenie przyczyn, dla których doszło do wydania dwóch postanowień spadkowych. W tym miejscu trzeba jednak już wskazać, że w wielu wypadkach okazywało się to niemożliwe ze względu na budzące się wątpliwości lub brak jednoznaczności wynikający z akt sprawy. Było to bowiem ograniczone informacjami podawanymi przez uczestników postępowań sądowych oraz samym zakresem informacji objętych aktami. Przykładowo skargi o wznowienie postępowania prokuratora (rzadziej Rzecznika Praw Obywatelskich) nie zawierały informacji, w jaki sposób doszło do wydania późniejszego postanowienia w warunkach *res iudicata* pierwszego postanowienia. Brak stawiennictwa zainteresowanych na posiedzenie sądowe w postępowaniu wznowieniowym także powodował, że nie dało

¹⁰ Por. postępowanie w sprawie I Ns 1195/21 prowadzonej przez SR we Włocławku.

¹¹ O uzasadnienie z reguły występowali uczestnicy postępowania będący wierzycielami (por. np. sprawa I Ns 595/18 prowadzona przez SR w Zakopanem).

¹² Przykładowo w sprawie I Ns 401/19 prowadzonej przez SR w Olsztynie sąd uchylił postanowienie i odrzucił wniosek na posiedzeniu niejawnym 22.12.2020 r., a więc w okresie obowiązywania pierwotnego brzmienia art. 15zżs¹ pkt 2 ustawy z 2.03.2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (ówczesny tekst jedn.: Dz.U. z 2020 r. poz. 1842; bieżący tekst jedn.: Dz.U. z 2024 r. poz. 340 ze zm.).

się do końca jednoznacznie wskazać przyczyn takich rozstrzygnięć. Zachodziła zatem konieczność samodzielnego ustalenia na podstawie nie tylko akt wznowieniowych, ale także akt postępowań poprzedzających, dlaczego sądy wydały dwa postanowienia spadkowe po tym samym spadkodawcy. Oczywiście nie zawsze było to możliwe, w szczególności w sytuacjach, w których brakowało akt spraw obu prowadzonych postępowań poprzedzających postępowanie wznowieniowe.

Na podstawie przeanalizowanych spraw dokonano typologii przyczyn wydania podwójnych postanowień spadkowych, dzieląc je roboczo na dwie grupy: przyczyny leżące po stronie uczestników postępowania i przyczyny leżące po stronie samego sądu. Podział ten jest do pewnego stopnia umowny, ale wynika z założenia, że w określonych przypadkach decydującą rolę w wydaniu określonego rozstrzygnięcia należy przypisać zaniechaniu lub celowemu działaniu samych zainteresowanych, a niekiedy wynikało to z uchybień leżących po stronie sądu, który gdyby zachował się zgodnie z obowiązującymi regulacjami prawnymi, mógłby uniknąć wydania ponownego postanowienia spadkowego w tej samej sprawie. Oczywiście należy pamiętać, że choć samo wydanie postanowienia spadkowego w warunkach *res iudicata* jest zawsze uchybieniem sądu, to nie zawsze na skutek działania stron lub uczestników możliwe było uniknięcie takiej sytuacji.

Poniższe przypadki mają charakter typologii, gdyż niekiedy w jednej sprawie możliwe jest występowanie więcej niż jednej przyczyny. Podane zaś w poniższym rozdziale dane liczbowe dotyczą tylko takich przypadków, gdy zdaniem analizującego akta nie było wątpliwości, iż dana sytuacja zachodziła.

3.1. Przyczyny leżące po stronie uczestników postępowania

Jak wynika z analizy akt spraw, w wielu wypadkach ponownie złożony wniosek wynikał z **niewiedzy uczestników postępowania, przy czym mogła to być niewiedza o istniejącym uprzednio postanowieniu albo niezrozumienie instytucji prawnej**. Zdarzało się bowiem, że ten sam wnioskodawca składał 2-krotnie wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po tym samym spadkodawcy, gdyż nie rozumiał obowiązującej w prawie spadkowym zasady całościowego i jednokrotnego orzekania postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku. Wśród wszystkich spraw taką przyczynę dało się zidentyfikować w co najmniej **21 sprawach (19% spraw)**¹³. Często działanie wnioskodawców wynikało z **przekonania, że postępowanie spadkowe dotyczy jedynie konkretnego składnika majątkowego** i potrzebne jest dodatkowe postępowanie spadkowe w celu orzeczenia o pozostałych składnikach¹⁴. Powyższa

¹³ Przykładowo w sprawie I Ns 683/21 toczącej się przed SR w Białymstoku córka spadkodawcy w odstępie 7 lat złożyła 2-krotnie wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po swym ojcu i otrzymała dokładnie tożsame postanowienia spadkowe. Trudno jednoznacznie ustalić motyw tego działania, choć brak jest podstaw do zakładania, że działała ona w złej wierze.

¹⁴ Np. w sprawie XI Ns 455/21 rozpoznawanej przez SR w Białymstoku uczestniczka oświadczyła, że uważała, iż poprzednie postępowanie dotyczy innego majątku, a jej wiedza prawna jest „żadna”. W tym samym postępowaniu, według akt spraw poprzedzających wznowienie, ta sama osoba była słuchana w ramach zapewnienia spadkowego i oświadczyła, że „nie toczyło się wcześniej żadne inne postępowanie

niewiedza wynikała także z **dużej odległości czasowej między oboma postępowaniami** oraz z **różnych kręgów uczestników postępowania**. W szczególności dało się to zauważyć w przypadku, gdy jedno postępowanie było wszczynane przez spadkobiercę testamentowego, który nie był blisko związany ze spadkodawcą, a drugie – przez spadkobierców ustawowych¹⁵.

Nie zawsze jednak można było ustalić motywację uczestników postępowania w sposób niewątpliwy, co może wskazywać, że zainteresowani celowo inicjowali kolejne postanowienie spadkowe, licząc na korzystniejsze dla siebie rozstrzygnięcie. W sprawie I NS 312/19 prowadzonej przez SR w Bielsku Podlaskim ustalono, że w pierwszym postępowaniu spadkowym uczestniczyli dwaj synowie zmarłego i jego żona. Doszło wówczas do stwierdzenia nabycia spadku na podstawie testamentu notarialnego w 2003 r. Po 10 latach jeden z synów zmarłego uczestniczący w pierwszym postępowaniu wniósł o stwierdzenie nabycia spadku na własną rzecz, przedkładając inny testament (pochodzący z 1987 r.), który nie był powołany w pierwszym z postępowani. Na rozprawie nie stawił się, mimo prawidłowego zawiadomienia, drugi z synów, który uzyskał stwierdzenie nabycia spadku w poprzednim postępowaniu. Doprowadziło to do złożenia zapewnienia spadkowego przez wnioskodawcę, że innych testamentów nie było. Wskazał on także, że wcześniej nie zostały złożone wnioski o stwierdzenie nabycia spadku, choć jak sam oznajmił, „tamto postępowanie dotyczyło innych nieruchomości”. Sąd niestety z tej wzmianki nie wyprowadził żadnych konsekwencji i stwierdził nabycie spadku ponownie, choć nie tyle na podstawie przedłożonego testamentu, ile na podstawie ustawy, uznając przedłożony testament za nieważny, jako nienapisany własnoręcznie przez spadkodawcę¹⁶.

Powyższa sprawa ukazuje, że przyczyną wydawania dwóch postanowień spadkowych po tym samym spadkodawcy może być nie tylko kwestia niewiedzy i rozpiętości czasowej między postępowaniami, ale także brak odpowiedniej aktywności sądu, który w przypadku informacji o toczących się postępowaniach powinien podjąć stosowną próbę wyjaśnienia. Sprawa ta została zatem zaliczona także do tej grupy, w której winę za wydane ponowne postanowienie spadkowe można przypisać sądowi.

Warto też podkreślić, że przyczyną nieujawnienia faktu, iż toczyło się uprzednie postępowanie spadkowe, była okoliczność, że **w wielu wypadkach na rozprawę w ramach ponownego postępowania spadkowego uczestnicy się nie stawiali, gdyż uznali zapewne, że jest to sprawa z ich punktu widzenia już zakończona**. Zgodnie z art. 669 k.p.c. sąd w omawianych sprawach nie wzywał do osobistego stawiennictwa na rozprawie, a jedynie zawiadamiał zainteresowanych, którzy jednak nie stawiali się ani nie zajęli pisemnego stanowiska w sprawie. Wynikało to

spadkowe”. Jak wynikało z okoliczności jej przesłuchania, była to jednak osoba wiekowa, nierozumiejąca istoty postępowania spadkowego. Trudno uznać, że celowo złożyła zapewnienie spadkowe sprzecznie z prawdą.

¹⁵ Np. w sprawie I NS 522/20 prowadzonej przez SR dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi pierwsze postanowienie spadkowe zostało wydane w 1981 r., a drugie w 2011 r., co oznacza, że pomiędzy tymi rozstrzygnięciami minęło aż 30 lat.

¹⁶ W sprawie przedłożony „testament” został sporządzony pismem spadkobiercy, a jedynie podpisany przez spadkodawcę.

zapewne także z pouczenia, że w tego typu sprawach udział zainteresowanych nie jest obowiązkowy. Brak udziału wszystkich zainteresowanych, odmiennie niż ma to miejsce w przypadku APD, sprawia, że sąd ma ograniczone możliwości powzięcia wiedzy o innych postępowaniach spadkowych.

Wydaje się zatem, że brak odpowiedniej aktywności samych zainteresowanych, którzy mimo takiego prawa nie korzystali z uprawnienia do stawiennictwa, był pośrednią przyczyną wydania podwójnych postanowień spadkowych.

Niekiedy uczestnik postępowania ze względu na swój wiek w pierwszym postępowaniu nie miał wiedzy o zapadłym postanowieniu. Przykładowo w sprawie I Ns 439/20 prowadzonej przez SR w Pułtusk w pierwszym postępowaniu spadkowym w 2007 r. sąd orzekł o spadku na wniosek małżonki zmarłego, a w postępowaniu uczestniczył niepełnoletni syn zmarłego. W 2020 r. ten sam syn, jako już pełnoletni, złożył własny wniosek o stwierdzenie praw do spadku po ojcu i uzyskał tożsame rozstrzygnięcie.

Dość często wnioskodawcą w jednej ze spraw była **osoba całkowicie niezwiązana z rodziną zmarłego**, co powodowało, że wskazywała ona bardzo ograniczony krąg zainteresowanych, a w wyniku przeprowadzonych ogłoszeń nie udało się wszystkich ustalić. W praktyce dotyczyło to najczęściej wniosków składanych przez wierzycieli zmarłego. W analizowanych sprawach udało się **ustalić 11 (10% wszystkich spraw)** takich przypadków.

Warto podkreślić, że w wielu wypadkach przyczyną wydania dwóch postanowień spadkowych była okoliczność, że jedno z postępowań **dotyczyło więcej niż jednego spadkodawcy w związku z potrzebą wielostopniowego ustalenia praw do spadku**. W takim wypadku następca następcy prawnego często nie miał wiedzy na temat wydania postanowienia spadkowego wobec pierwszej z tych osób. Przykładowo w sprawie I Ns 368/20 rozpoznawanej przez SR w Lubartowie ustalono, że w pierwszym postępowaniu wniosek o stwierdzenie praw do spadku złożył wierzyciel, a sąd ustalił jako spadkobierców dzieci zmarłej spadkobierczyni. W drugim postępowaniu ciotka spadkodawczyni z pierwszego postępowania złożyła wniosek o stwierdzenie praw do spadku po 6 różnych osobach, w tym także po spadkodawczyni z pierwszego postępowania. Zapewnienie spadkowe złożyła wnioskodawczyni, choć nie składała go wobec spadku po spadkodawczyni z pierwszego postępowania. Sąd wydał postanowienie dotyczące dziedziczenia po 6 osobach, w tym także wobec spadkodawczyni, po której prawa były już ustalone postanowieniem sądowym. Jak wynika z powyższego przykładu, z powodu orzekania o prawach do spadku po większej grupie osób sąd nie odebrał prawidłowo zapewnienia spadkowego co do wszystkich spadkodawców, ograniczając się jedynie do niektórych z nich. Okoliczność ta musi być uznana także za przyczynę leżącą po stronie sądu, niemniej wydaje się, że sama wnioskodawczyni nie miała wiedzy co do postępowania spadkowego prowadzonego po śmierci jej bratanicy, gdyż w postępowaniu tym nie uczestniczyła.

Do omawianej wadliwości mogła się także przyczynić okoliczność, że niekiedy postanowienie spadkowe (drugie) było wydawane **w innym postępowaniu niż postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku**, co sprawiało, iż uczestnicy

nie mieli świadomości, iż powinni poinformować o uprzednio przeprowadzonym postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku.

Podsumowując przedstawione wyżej okoliczności, należy wskazać, że wynikały one najczęściej z niezrozumienia instytucji stwierdzenia nabycia spadku przez zainteresowanych, braku ich osobistego uczestnictwa w jednym z postępowań, znacznego upływu czasu między jednym a drugim postępowaniem. W zasadzie nie udało się ustalić takiej sprawy, w której w sposób niebudzący wątpliwości można by przyjąć, że przyczyną wydania dwóch postanowień spadkowych po tym samym spadkodawcy było oszukańcze działanie jednego z zainteresowanych w celu uzyskania korzystnego dla siebie, a odmiennego w treści, postanowienia spadkowego. Wskazuje to jednoznacznie na potrzebę przeanalizowania prawidłowości działania sądu i tego, czy jego aktywność przy wykorzystaniu posiadanych instrumentów była zawsze wystarczająca.

3.2. Przyczyny leżące po stronie sądu

Niewątpliwie istotna przyczyna wydawania kilku postanowień spadkowych co do tego samego spadku tkwiła w **niedostatecznej aktywności sądu**, który często bez szczególnie wysokiego nakładu dodatkowej pracy był w stanie zapobiec wydaniu takiego postanowienia. Trzeba jednak pamiętać, że analizie merytorycznej poddano jedynie sprawy, w których doszło do wydania podwójnych postanowień spadkowych. Uniemożliwiało to pełną analizę prawidłowości lub nieprawidłowości postępowań w tych sprawach, gdzie udało się tego uniknąć. W ogólnej liczbie spraw do tej przyczyny można zakwalifikować **aż 47 przypadków (43,5% ogółu spraw)**. Oczywiście – jak była już o tym mowa – przypadki takie mogły mieć kilka przyczyn, w tym np. wprowadzenie sądu w błąd w odniesieniu do treści zapewnienia spadkowego. W omawianej kategorii spraw uwzględniono jednak takie, w których mimo istnienia określonego obowiązku sprawdzenia odpowiednich urządzeń ewidencyjnych tego nie zrobiono lub mimo pojawienia się informacji o możliwym poprzednim postępowaniu spadkowym nie wyjaśniono tej kwestii.

W pierwszej kolejności omawiana grupa przypadków dotyczy sytuacji, w której **sąd nie zbadał, czy w sądzie toczyło się wcześniej postępowanie spadkowe po tym samym spadkodawcy**. W tym miejscu trzeba jednak przypomnieć, że prawny obowiązek badania urządzeń ewidencyjnych obowiązuje dopiero od 30.11.2020 r., gdy wyraźnie nałożono w instrukcji sądowej¹⁷ obowiązek ustalenia, czy wcześniej zarejestrowano już sprawę spadkową po tym samym spadkodawcy¹⁸. Dotychczas

¹⁷ Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z 19.06.2019 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej (Dz.Urz. MS z 2019 r. poz. 138 ze zm.) – dalej instrukcja sądowa.

¹⁸ Według § 148 ust. 1 instrukcji sądowej w brzmieniu obowiązującym od 30.11.2020 r. „Po zarejestrowaniu sprawy o stwierdzenie nabycia spadku kierownik sekretariatu albo wyznaczony pracownik sekretariatu w oparciu o właściwe urządzenie ewidencyjne lub Rejestr Spadkowy dokonuje ustalenia, czy zarejestrowano uprzednio sprawy z zakresu prawa spadkowego po tym samym spadkodawcy. Wynik dokonanych ustaleń zamieszcza się w notatce urzędowej”.

jednak istniał już obowiązek dołączenia do akt sprawy toczącej się w postępowaniu spadkowym akt spraw spadkowych zakończonych, dotyczących spadku po tym samym spadkodawcy¹⁹. Dołączenie akt wymagało zatem przynajmniej ustalenia w skorowidzu alfabetycznym danego sądu, czy toczyło się już postępowanie spadkowe po danej osobie.

Z analizy akt wynika, że w większości przypadków nie było w aktach sprawy żadnego dowodu na to, iż sąd dokonał stosownej analizy repertorium lub Rejestru Spadkowego. Oczywiście większość spraw analizowanych w tym badaniu to sprawy, w których postanowienia spadkowe zapadły przed 2020 r., a więc w okresie, gdy brak było wyraźnego obowiązku badania tych urzędów. Nie dołączano jednak wbrew ówczesnie obowiązującym regulacjom także akt spraw spadkowych po tym samym spadkodawcy ani nie prowadzono w tym kierunku żadnego badania, które znalazłoby odzwierciedlenie w aktach sprawy.

Z analizy aktowej wynika, że spraw, w których drugie postanowienie spadkowe zapadło po 30.11.2020 r., było 34 (31% wszystkich spraw). W tej grupie spraw **wyraźny dowód, że zarządzono albo analizę urzędów ewidencyjnych, albo zbadanie Rejestru Spadkowego, udało się ustalić jedynie w 16 sprawach, czyli w mniej niż połowie**. W pozostałych brakowało jakiejkolwiek informacji w tym zakresie. Oczywiście nie oznacza to, że badanie takie nie było przeprowadzone, gdyż wedle aktualnej regulacji zobowiązany jest do tego sam sekretariat, bez potrzeby wydawania zarządzenia przez przewodniczącego. Działanie takie jednak było sprzeczne z § 148 instrukcji sądowej, który od 30.11.2020 r. wymaga wyrażenia, aby wynik badania został przez sekretariat sądowy odnotowany w notatce urzędowej.

Warto jednak podkreślić, że w tych sprawach, w których badanie takie było zapewnione, zdarzały się **godne podkreślenia dobre praktyki**. Jedną z nich jest z pewnością istnienie w ramach standardowego druku zarządzenia inicjującego postępowanie specjalnego punktu do zakresienia przez przewodniczącego, nakazującego dokonać stosownego sprawdzenia w Rejestrze Spadkowym lub innej ewidencji, czy nie toczyło się już postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po danym spadkodawcy²⁰.

Trzeba jednak wyraźnie podkreślić, że w odniesieniu do tych 34 spraw, w których drugie postanowienie spadkowe wydano po 30.11.2020 r., aż 25 postanowień

¹⁹ Zob. § 148 instrukcji sądowej w brzmieniu obowiązującym od 21.06.2019 r. do 29.11.2020 r. Tożsamy przepis obowiązywał jednak już w poprzedniej instrukcji sądowej, tj. z 2003 r. – zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z 12.12.2003 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej (Dz.Urz. MS z 2003 r. Nr 5, poz. 22 ze zm.).

²⁰ Przykładem jest wzór zarządzenia SR w Pułtusk, gdzie jeden z punktów w sprawie wszczętej w 2020 r. brzmiał: „sprawdzić, czy nie toczyło się lub nie toczy się postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po spadkodawcy wskazanym we wniosku, w tym również zakończone wydanym aktem poświadczenia dziedziczenia, a także czy nie zostały złożone oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, jak też czy nie nadesłano protokołu otwarcia ogłoszenia testamentu przez notariusza”. Były jednak takie sprawy (sprawa I Ns 218/21 prowadzona przez SR w Olecku), gdzie mimo istnienia specjalnego punktu dotyczącego badania Rejestru Spadkowego we wzorze zarządzenia nie dokonano jego zakreslenia, co uniemożliwia ocenę, czy punkt ten w ogóle był wykonywany.

z pierwszego postępowania spadkowego zapadło przed 2016 r., a więc przed wprowadzeniem obowiązku rejestrowania w Rejestrze Spadkowym postanowień sądowych. Oznacza to, że tylko w 9 sprawach wynik badania Rejestru mógł uchronić przed wydaniem ponownego postanowienia spadkowego. Oczywiście powyższe założenie byłoby prawdziwe tylko przy założeniu, że sąd prowadzący pierwsze postępowanie spadkowe odpowiednio szybko dokonałby wpisu prawomocnego postanowienia do Rejestru Spadkowego.

Niewątpliwie staranne zbadanie Rejestru Spadkowego przez sąd umożliwiłoby uniknięcie wydania ponownego postanowienia spadkowego po tej samej osobie. W sprawie I Ns 231/21 prowadzonej przez SR w Giżycku pierwsze postanowienie spadkowe wydano 27.11.2018 r. i zarządzono jego wpisanie do rejestru (brak jednak odpisu wpisu w aktach). Drugi wniosek wpłynął dopiero w 2020 r. W sprawie tej nie ma śladu, aby zlecono badanie rejestru lub innych urządzeń ewidencyjnych. Gdyby do tego doszło, istniałaby duża szansa, że sąd nie wydałby ponownego postanowienia spadkowego.

Niezależnie od powyższej podstawy można dostrzec wyjątkowe przypadki, w których **mimo ujawnienia informacji, że w sprawie mogło już być wydane uprzednie postanowienie spadkowe, sąd – wbrew swemu obowiązkowi działania z urzędu – nie wyjaśnił tej okoliczności**²¹.

Kolejną – jak się wydaje – ważną okolicznością doprowadzenia do wydania podwójnych postanowień spadkowych po tym samym spadkodawcy było dość **późne wpisywanie przez sądy prawomocnych postanowień spadkowych do Rejestru Spadkowego**. Odmienne bowiem niż w przypadku APD postanowienie spadkowe nie podlega rejestracji w zasadzie w tym samym momencie co jego wydanie. Konieczne jest bowiem uprawomocnienie się postanowienia spadkowego. Ten moment może zaś znacząco odwlec datę rejestracji postanowienia w Rejestrze Spadkowym. Z analizy aktowej jednak wynika, że jeśli w aktach sprawy w ogóle znajdowała się informacja o wpisie do rejestru, to często była ona dość odległa od daty wydania postanowienia mimo niezaskarżenia postanowienia przez którąkolwiek ze stron.

Na ogólną liczbę **37 spraw**, w których pierwsze postanowienie spadkowe zostało wydane po 2016 r., czyli po wprowadzeniu obowiązku ujawniania prawomocnego postanowienia spadkowego w Rejestrze Spadkowym, tylko w 21 sprawach w aktach sprawy znajdowała się adnotacja o wpisie do rejestru. Oznacza to, że w 16 sprawach albo wpis taki w ogóle nie nastąpił, albo nie odnotowano tego w aktach postępowania. Analizując te 21 spraw, widać również, że rozpiętość czasowa między wydaniem postanowienia a wpisem do rejestru była znaczna. W 7 sprawach wynosiła ona więcej niż 6 miesięcy, w 10 mieściła się w przedziale

²¹ Przykładowo w sprawie wznowieniowej prowadzonej przed SR w Pabianicach, I Ns 707/19, jeden z uczestników postępowania spadkowego, prowadzonego jako drugie wobec tego samego spadkodawcy, okazał na rozprawie postanowienie wydane w pierwszej sprawie (tak wynikało z protokołu rozprawy), a mimo to sąd nie wyciągnął z tego żadnych konsekwencji ani nie skopiował tego postanowienia na potrzeby sprawy i wydał postanowienie o stwierdzenie nabycia spadku.

od 3 do 6 miesięcy, a tylko w 4 wynosiła poniżej 3 miesięcy. Warto wskazać, że w żadnym z tych postępowań nie wniesiono apelacji. Powyższy wynik odnosi się do wydania postanowienia, a nie jego uprawomocnienia, gdyż z akt sprawy nie zawsze dało się w sposób niebudzący wątpliwości ustalić datę prawomocności postanowienia.

Należy też podkreślić, że w zdecydowanej większości spraw wznowieniowych po uchyleniu postanowienia spadkowego wydanego jako drugie w aktach sprawy nie znajdowała się adnotacja o zgłoszeniu tego faktu do Rejestru Spadkowego. Na 97 spraw, w których doszło do takiego uchylenia, adnotacja o wpisaniu tej informacji do rejestru znajdowała się jedynie w 41 sprawach. Nie wyklucza to oczywiście, że stosowny wpis został z czasem dokonany (wiele nadesłanych spraw wznowieniowych było całkiem świeżych), ale wydaje się, że stosowne zarządzenie przewodniczącego powinno być wydane niezwłocznie po wydaniu lub uprawomocnieniu się postanowienia.

Szczegółne zdziwienie budziły sprawy, w których postępowania po jednej i tej samej osobie toczyły się w zasadzie równolegle w tym samym sądzie²², a sąd nie był w stanie ustalić tej okoliczności. W kilku przypadkach postępowania te prowadzili ci sami sędziowie referenci, a mimo to nie udało się ustalić, że uprzednio zapadło już stosowne postanowienie.

4. Orzecnictwo Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego w wyniku rozpoznawania skarg nadzwyczajnych

Jak wynika z analizy orzecnictwa Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, skargi nadzwyczajne wnoszone przez Prokuratora Generalnego lub Rzecznika Praw Obywatelskich w sytuacji, gdy po jednym spadkobiercy zapadły dwa lub więcej prawomocne orzeczenia, są dość liczne. Podczas przygotowywania tego artykułu dostępne były uzasadnienia **19 postanowień**, w których Sąd Najwyższy uwzględnił wniesione skargi nadzwyczajne – **13 z tych skarg wniósł Rzecznik Praw Obywatelskich, a 6 Prokurator Generalny**. Analiza tego orzecnictwa wskazuje, że sprawy w zasadzie były rozstrzygane podobnie, a uzasadnienie i motywy rozstrzygnięć były z reguły zbliżone.

Sąd Najwyższy najczęściej wydawał postanowienie o uchyleniu późniejszego postanowienia spadkowego jako wydanego z naruszeniem przepisów o *res iudicata* i umarzał postępowanie w sprawie, uznając, że na podstawie ustawy o Sądzie Najwyższym²³ brak jest podstaw do innego rozstrzygnięcia, w szczególności do

²² Dotyczy to również sądów w tym samym mieście, ale po zmianie organizacji. Przykładowo w sprawie I Ns 522/20 prowadzonej przez SR dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi pierwsze postanowienie zostało wydane jeszcze w latach 80. XX w. – w SR w Łodzi.

²³ Ustawa z 8.12.2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn.: Dz.U. z 2024 r. poz. 622) – dalej u.s.n.

odrzućcenia wniosku²⁴. Wyjątkowo w jednym orzeczeniu SN uchylił z tego powodu postanowienie i przekazał sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania²⁵.

Kierunek powyższy wyznaczyło pierwsze najobszerniej uzasadnione postanowienie SN z 26.03.2019 r., I NSNc 1/19²⁶. W postanowieniu tym SN wyraził stanowisko, że „wydanie przez Sąd kolejnego rozstrzygnięcia o stwierdzeniu nabycia spadku, pomimo iż sprawa o tym samym przedmiocie, pomiędzy tymi samymi uczestnikami postępowania została już wcześniej prawomocnie rozpoznana, świadczy o rażącym naruszeniu prawa, godzi w powagę wymiaru sprawiedliwości, jak również konstytucyjną zasadę demokratycznego państwa prawnego oraz zasady z niej wynikające, tj. zasadę zaufania do państwa i bezpieczeństwa prawnego, a także konstytucyjne prawo dziedziczenia i prawo do sądu”. W motywach wskazano na następujące kwestie. Po pierwsze podkreślono, że „w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku, **rola sądu jest determinowana ustawowym obowiązkiem działania z urzędu**. Obowiązek działania z urzędu oznacza, że sąd nie może poprzestać na tym, co zostanie zaoferowane przez uczestników postępowania, bowiem ocenić musi, czy stwarza to wystarczającą podstawę do prawidłowego stwierdzenia, kto nabył spadek. Sąd, aby zadośćuczynić obowiązkowi wynikającemu z art. 677 k.p.c., powinien ustalić pełny krąg spadkobierców ustawowych, ewentualne istnienie testamentu i jego ważność, sprawdzić, czy nie zachodzą negatywne przesłanki dziedziczenia, ustalić, czy w skład spadku wchodzi gospodarstwo rolne i komu przypadło w drodze dziedziczenia (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2001 r., III CZP 64/01, OSNC 2002 Nr 5, poz. 61)” (wyróżnienie – P.R.). Z tego powodu według oceny SN „**po stronie sądu istnieje także obowiązek, aby ustalić na podstawie dostępnych instrumentów, czy wcześniej w sprawie nie toczyło się już jakiekolwiek postępowanie**” (wyróżnienie – P.R.). Po drugie, zdaniem SN, „sformułowany przez Rzecznika Praw Obywatelskich zarzut naruszenia prawa procesowego poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 669 w zw. z art. 677 § 1 k.p.c., w następstwie pominięcia dyspozycji art. 199 § 1 pkt 2 *in fine* w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. należy uznać za zasadny, albowiem **wydanie przez sąd,**

²⁴ Sąd Najwyższy podkreślał: „Wbrew odmiennemu stanowisku Rzecznika Praw Obywatelskich, brak jest podstaw do odrzucenia wniosku [...]. Co prawda, przepisy u.s.n. w zakresie nieuregulowanym przepisami ustawy do skargi nadzwyczajnej nakazują stosowanie przepisów k.p.c., to jednak nieuprawnione będzie twierdzenie, że art. 91 § 1 u.s.n. nie reguluje w pełni kwestii orzeczenia kończącego w sprawie ze skargi nadzwyczajnej. O ile nie budzi wątpliwości, że w przedmiotowej sprawie należało uchylić w całości zaskarżone orzeczenie, o tyle wątpliwości budziłoby rozstrzygnięcie o odrzuceniu wniosku. Wspomniany przepis art. 91 § 1 u.s.n. stanowi podstawę uchylenia zaskarżonego orzeczenia w całości lub w części i stosownie do wyniku postępowania: orzeczenia co do istoty sprawy, przekazania sprawy do ponownego rozpoznania albo umorzenia postępowania. Odrzucając pozew lub wniosek sąd odmawia merytorycznego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy z uwagi na brak dodatnich przesłanek procesowych lub występowanie przeszkód procesowych, dlatego też nie może być w tym przypadku mowy o orzekaniu co do istoty sprawy. W braku zaś podstaw do przekazania sprawy, czy też do jej merytorycznego rozpoznania, postępowanie należało umorzyć, bowiem wydanie merytorycznego rozstrzygnięcia jest niedopuszczalne” – postanowienie SN z 26.03.2019 r., I NSNc 1/19, OSNKN 2020/1, poz. 2. Sąd Najwyższy zwracał na to uwagę w wielu orzeczeniach.

²⁵ Por. postanowienie SN z 20.04.2022 r., I NSNc 537/21, LEX nr 3430874.

²⁶ OSNKN 2020/1, poz. 2.

kolejnego rozstrzygnięcia, dodatkowo odmiennego niż wcześniejsze prawomocne już postanowienie – samo w sobie – jest niedopuszczalne i narusza przytoczone wyżej przepisy prawa” (wyróżnienie – P.R.). Po trzecie, SN zauważył także, że „wydanie dwóch orzeczeń spadkowych w okolicznościach opisanych powyżej, godzi w konstytucyjną zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, jak również zasady z niej wynikające, tj. zasadę zaufania do państwa i bezpieczeństwa prawnego, a także konstytucyjne prawo dziedziczenia i prawo do sądu. W sytuacji, kiedy na skutek rażącego naruszenia prawa wydane zostają dwa orzeczenia spadkowe, *nota bene* odmiennie rozstrzygające kwestię dziedziczenia, uprawnione jest twierdzenie, że w sprawie nie może być mowy o uzyskaniu przez uczestników postępowania spadkowego wiążącego stanowiska sądu, a powstała sytuacja stworzyła stan niepewności prawnej, w ramach którego spadkobiercy nie uzyskali jednoznacznego potwierdzenia uprawnień spadkowych, w czym w sposób oczywisty przejawia się naruszenie konstytucyjnego prawa do sądu” (wyróżnienie – P.R.).

Powyższe orzeczenie spotkało się z aprobatą w doktrynie²⁷ i wyznaczyło sposób orzekania w kolejnych zbliżonych sprawach. Warto jednak podkreślić, że sam fakt, iż w sprawie, w której orzekał SN, wydano dwa sprzeczne orzeczenia spadkowe, nie miał kluczowego znaczenia dla oceny, że doszło do naruszenia art. 199 k.p.c. przez orzekanie przez sąd w warunkach nieważności postępowania. Argument o obowiązywaniu dwóch odmiennych postanowień miał – jak się wydaje – dodatkowo uzasadniać naruszenie podstawowych praw i wolności obywatelskich oraz zagrożenie dla bezpieczeństwa obrotu.

Jak wskazują inne, podobne orzeczenia SN, do uwzględnienia skargi nadzwyczajnej dochodziło także **w razie wydania dwóch identycznych postanowień spadkowych**. Przykładowo w postanowieniu z 16.06.2021 r., I NSNc 164/20²⁸, SN podkreślił, że: „W sytuacji, kiedy na skutek rażącego naruszenia prawa wydane zostają dwa orzeczenia spadkowe, uprawnione jest twierdzenie, że w sprawie nie może być mowy o uzyskaniu przez uczestników postępowania spadkowego wiążącego stanowiska sądu, a powstała sytuacja tworzy stan niepewności prawnej, w ramach którego spadkobiercy nie uzyskują jednoznacznego potwierdzenia uprawnień spadkowych, w czym w sposób oczywisty przejawia się naruszenie konstytucyjnego prawa do sądu”²⁹.

Warto podkreślić, że w kolejnych orzeczeniach SN wskazał także **na zbyt dużą liczbę postępowań ze skargi nadzwyczajnej, w których zapadły dwa postanowienia spadkowe po tym samym spadkodawcy**. W postanowieniu z 19.01.2022 r., I NSNc 156/21³⁰, SN stwierdził, że: „Wydawanie dwóch postanowień sądu o spadku po

²⁷ A. Szczepańska, *Zakaz orzekania w sprawie uprzednio osądzonej – glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 26.03.2019 r., I NSNc 1/19, „Glosa” 2021/2, s. 87–92.*

²⁸ LEX nr 3190965.

²⁹ Podobnie w postanowieniach SN: z 18.11.2021 r., I NSNc 639/21, LEX nr 3314738; z 19.01.2022 r., I NSNc 156/21, LEX nr 3303864.

³⁰ LEX nr 3303864.

tej samej osobie rażąco godzi w konstytucyjną zasadę demokratycznego państwa prawnego i wynikające z niej zasady zaufania do państwa i bezpieczeństwa prawnego”, oraz dostrzegł, że rozpoznawana skarga nadzwyczajna nie jest odośobnionym przypadkiem. Analogiczne zarzuty były przedmiotem rozpoznania w kilku innych sprawach, w których również wniesiono skargę nadzwyczajną. Wywołuje to – według SN – **uzasadnione przekonanie o istnieniu problemu systemowego, wymagającego pilnego legislacyjnego rozwiązania przez ustawodawcę**³¹.

Podsumowując powyższe, należy wskazać, że niewątpliwie sytuacja wydania w tej samej sprawie dwóch lub więcej postanowień spadkowych jest zjawiskiem niepożądanym bez względu na to, czy zapadłe rozstrzygnięcia są tożsame, czy też różnej treści. Z pewnością jednak ten drugi przypadek z punktu widzenia praw i wolności obywatelskich musi być oceniony szczególnie krytycznie.

Jak wiadomo, w polskim systemie ochrony praw podmiotowych stwierdzenie nabycia spadku przybrało formę merytorycznego orzeczenia sądowego, a więc „**aktu władczego wydanego przez niezawisły sąd po rozpoznaniu sprawy cywilnej**” (wyróżnienie – P.R.)³². Stwierdzenie nabycia spadku pełni **funkcję legitymacyjno-dowodową**³³. Jest ono dowodem tego, że spadkobierca stał się następcą prawnym spadkodawcy pod tytułem ogólnym, w całości bądź też w określonej części ułamkowej. Taką samą funkcję spełnia obecnie zarejestrowany akt poświadczenia dziedziczenia, z tym że – zgodnie z art. 1025 § 3 Kodeksu cywilnego³⁴ – „przeciwko domniemaniu wynikającemu ze stwierdzenia nabycia spadku nie można powoływać się na domniemanie wynikające z zarejestrowanego aktu poświadczenia dziedziczenia”. W relacjach z osobami nieroszczącymi sobie praw do spadku dowód z postanowienia sądowego o stwierdzeniu nabycia spadku albo z zarejestrowanego aktu poświadczenia dziedziczenia ma **status dowodu wyłącznego** (art. 1027 k.c.).

Choć nie istnieje prawny obowiązek uzyskania stwierdzenia nabycia spadku lub aktu poświadczenia dziedziczenia przez spadkobiercę, to legitymowanie się **postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku** (lub aktem poświadczenia dziedziczenia) może być **konieczne** w postępowaniu przed organami administracji państwowej. Następstwo prawne praw dziedzicznych, które wchodzi w skład spadku po osobie zmarłej, powinno być wykazane według przepisów prawa cywilnego. W doktrynie można też wskazać pogląd, że aktualne jest oczekiwanie społeczne, aby stwierdzenie nabycia spadku stwarzało pewność istnienia prawa, które dokumentuje. Podkreśla się bowiem, że postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku „w sposób autorytatywny usuwając wątpliwości, nadaje temu (...) prawu specjalną rangę (...), stwarza pewność jego istnienia lub nieistnienia”³⁵.

³¹ Podobnie w postanowieniach SN: z 31.03.2022 r., I NSNc 623/21, LEX nr 3418081; z 20.04.2022 r., I NSNc 537/21, LEX nr 3430874.

³² T. Felski, *Charakter i skutki prawne orzeczenia o stwierdzeniu nabycia spadku*, „Nowe Prawo” 1984/7–8, s. 41.

³³ B. Kordasiewicz, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 10, *Prawo spadkowe*, red. B. Kordasiewicz, Warszawa 2013, s. 547 i powołana literatura.

³⁴ Ustawa z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn.: Dz.U. z 2023 r. poz. 1610 ze zm.) – dalej k.c.

³⁵ E. Warzocha, *Ustalenie stosunku prawnego lub prawa w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1982, s. 17.

Sąd Najwyższy orzekał o uchyleniu zaskarżonych postanowień mimo upływu 5 lat od wydania zaskarżonego orzeczenia, uznając z reguły, że w przypadku postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku **nie można mówić o nieodwracalnych skutkach prawnych**. Przykładowo w postanowieniu SN z 21.06.2022 r., I NSNc 443/21³⁶, wskazano, że „Sąd Najwyższy miał na względzie charakter zaskarżonego postanowienia oraz art. 89 § 4 *in fine* u.SN wskazujący, że nawet w przypadku wystąpienia nieodwracalnych skutków prawnych, w szczególności upływu 5 lat od wydania orzeczenia, Sąd Najwyższy wydaje orzeczenie, o którym mowa w art. 91 § 1 u.SN, jeżeli przemawiają za tym zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji. W sprawie niniejszej nie doszło do wystąpienia «nieodwracalnych skutków prawnych» postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, które ma charakter deklaratoryjny, sam fakt nabycia praw do spadku ma miejsce już w chwili otwarcia spadku, a zatem w chwili śmierci spadkodawcy”³⁷.

Warto także wskazać, że zasadniczo analiza orzecznictwa Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych na tle omawianych kategorii spraw nie daje jednoznacznej odpowiedzi na pytanie o **przyczyny wydania w sprawie dwóch orzeczeń spadkowych po tym samym spadkodawcy**. Od tego można jednak dostrzec pewne wyjątki. Przykładowo w postanowieniu SN z 24.02.2021 r., I NSNc 132/20³⁸, zasygnalizowano, że „do powstania stanu niepewności w obrocie prawnym i wydania orzeczenia podważającego zaufanie do państwa przyczyniła się wnioskodawczyni oraz stawający na rozprawie uczestnicy, którzy nie ujawnili wobec Sądu okoliczności, że po spadkodawczyni S. M. już wcześniej toczyło się postępowanie o stwierdzenie nabycia praw do spadku, zakończone prawomocnym postanowieniem. Jak wynika z protokołu (k. 17 akt sądowych sprawy III NS (...)), Sąd Rejonowy zaniechał ustalenia tej okoliczności z urzędu”. Podobnie wypowiedział się SN w postanowieniu z 4.08.2022 r., I NSNc 454/21³⁹. Wskazał bowiem, że: „Nie sposób jednak nie zauważyć, że uchybienie sądu rejonowego, choć nie powinno do niego dojść, było m.in. efektem nierzetelnego działania samych stron, w ocenie Sądu Najwyższego, świadomego”.

Jednocześnie według SN kwestia naruszenia art. 199 § 1 k.p.c. jest oczywista bez względu na to, czy sąd miał świadomość istnienia wcześniejszego prawomocnego orzeczenia spadkowego po tym samym spadkodawcy. Tytułem przykładu w postanowieniu SN z 20.04.2022 r., I NSNc 537/21⁴⁰, zauważono: „Oceny tego naruszenia nie zmienia okoliczność, że fakt zawisłości sprawy w początkowym etapie postępowania rozpoznawczego nie był objęty wiedzą tego Sądu. W niniejszej sprawie Sąd ten nie posiadał bowiem wiedzy o istnieniu kolejnego, wszczętego wcześniej postępowania rozpoznawczego w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku po S. P., co jednak w niczym nie dezaktualizuje twierdzenia, że

³⁶ LEX nr 3454251.

³⁷ Podobnie postanowienie SN z 6.04.2022 r., I NSNc 475/21, LEX nr 3345112.

³⁸ LEX nr 3123152.

³⁹ LEX nr 3482118.

⁴⁰ LEX nr 3430874.

obowiązek odrzucenia wniosku o stwierdzenie nabycia spadku po wspomnianym spadkobiercy istniał od samego początku. Niezależnie od powyższego w dacie wydania zaskarżonego postanowienia, w obrocie prawnym pozostawało już postanowienie dotyczące spadku po osobie tego samego spadkodawcy. W tym stanie rzeczy prowadzenie postępowania rozpoznawczego w sprawie o sygn. akt III Ns (...) nastąpiło z rażącym naruszeniem normy zawartej w art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. i w konsekwencji zaś postanowienie rozstrzygające sprawę co do istoty również dotknięte jest takim rażącym naruszeniem powołanych przepisów”.

5. Ocena aktualnego stanu prawnego obowiązującego w zakresie niedopuszczenia do wydawania dwóch orzeczeń spadkowych po tym samym spadkodawcy oraz likwidowania takiego stanu rzeczy

5.1. Mechanizmy prewencyjne

Za zasadniczy mechanizm prewencyjny służący zapobieganiu możliwości wydawania dwóch postanowień spadkowych należy uznać istnienie Rejestru Spadkowego prowadzonego przez Krajową Radę Notarialną oraz obowiązek badania wpisów w tym rejestrze przez sąd w chwili wszczęcia jakiegokolwiek postępowania o stwierdzenie nabycia spadku. Oczywiście należy pamiętać, że Rejestr Spadkowy w odniesieniu do sądowych postanowień spadkowych funkcjonuje dopiero od 2016 r. i znajdują się w nim jedynie postanowienia, które zostały zarejestrowane po 7.09.2016 r.

Podstawą prawną utworzenia Rejestru Spadkowego jest art. 95i ustawy z 14.02.1991 r. – Prawo o notariacie⁴¹, który obowiązuje od 2.10.2008 r., ale pierwotnie dotyczył jedynie rejestru aktów poświadczenia dziedziczenia. Dopiero ustawą z 10.07.2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw⁴² doszło do jego rozszerzenia na postanowienia spadkowe wydane przez sądy powszechne.

Niestety formalnie w 2016 r. brak było wyraźnego obowiązku badania przez sądy, czy w sprawie, w której wszczęto postępowanie spadkowe, zapadło uprzednie postanowienie spadkowe lub czy zarejestrowano akt poświadczenia dziedziczenia. Instrukcja sądowa (także jej wcześniejsza wersja z 2003 r.) aż do 29.11.2020 r. przewidywała jedynie, że do akt sprawy toczącej się w postępowaniu spadkowym **należy dołączyć akta spraw spadkowych zakończonych, dotyczących spadku po tym samym spadkodawcy**. Z obowiązku tego można było wysnuć wniosek o obowiązkowym sprawdzeniu przez sekretariat, czy w danym sądzie toczyła się już

⁴¹ Tekst jedn.: Dz.U. z 2022 r. poz. 1799 ze zm.

⁴² Dz.U. z 2015 r. poz. 1311 ze zm.

sprawa po danym spadkodawcy⁴³, a więc w praktyce sprowadzało się to do analizy systemów informatycznych i wykazu alfabetycznego. Jak pokazały jednak wyniki badania aktowego, w większości postępowań, w których doszło do wydania drugiego postanowienia spadkowego, w aktach sprawy brak było odnotowania informacji o poczynieniu stosownego sprawdzenia.

Od 30.11.2020 r. doszło jednak do istotnej zmiany w tym przedmiocie w związku z nadaniem nowego brzmienia § 148 instrukcji sądowej⁴⁴. Zgodnie z aktualnym stanem prawnym „po zarejestrowaniu sprawy o stwierdzenie nabycia spadku kierownik sekretariatu albo wyznaczony pracownik sekretariatu w oparciu o właściwe urządzenie ewidencyjne lub Rejestr Spadkowy dokonuje ustalenia, czy zarejestrowano uprzednio sprawy z zakresu prawa spadkowego po tym samym spadkodawcy. Wynik dokonanego ustalenia zamieszcza się w notatce urzędowej” (ust. 1). „Do akt sprawy o stwierdzenie nabycia spadku dołącza się akta spraw, o których mowa w ust. 1” (ust. 2).

Jak wskazano wyżej, analiza aktowa wykazała, że obowiązek ten nie zawsze był w sądach realizowany lub też nie znajdował odzwierciedlenia w aktach sprawy. Jedynie w kilku sądach wdrożono postanowienia tego przepisu we właściwy sposób. Do standardowego druku zarządzenia rejestrującego nową sprawę dodano punkt, w którym wskazano na potrzebę zbadania urządzeń ewidencyjnych w tym zakresie. Wymuszało to na przewodniczącym ewentualne zakreślenie tego punktu w sprawie spadkowej.

Należy pamiętać, że istotnym mechanizmem prewencyjnym jest także sam obowiązek wpisania prawomocnego postanowienia spadkowego do Rejestru Spadkowego. Zgodnie bowiem z art. 679¹ k.p.c. „Prawomocne postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku, prawomocne postanowienie uchylające lub zmieniające postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku sąd niezwłocznie wpisuje, za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, o którym mowa w art. 95i § 1 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (...), do Rejestru Spadkowego”. W większości spraw, jak wynika z analizy aktowej, wpisu takiego dokonywano. Niestety jednak często czyniono to bardzo późno lub w ogóle brak było w aktach sprawy informacji o jego dokonaniu.

5.2. Mechanizmy służące usuwaniu podwójnych orzeczeń spadkowych z obrotu

W aktualnym stanie prawnym instrumentami służącymi usuwaniu z obrotu prawnego kolizji kilku postanowień spadkowych po tym samym spadkodawcy są skarga

⁴³ Jak stwierdza Jacek Gudowski na tle tej regulacji, „w celu zapobieżenia często zdarzającym się w praktyce wielokrotnym stwierdzeniom nabycia spadku po tej samej osobie należy ustalić, czy nabycie spadku po danym spadkodawcy już nie nastąpiło” – J. Gudowski, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 4, *Postępowanie rozpoznawcze. Postępowanie zabezpieczające*, red. T. Ereciński, LEX/el. 2016, komentarz do art. 669 k.p.c., uw. 11.

⁴⁴ Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z 25.11.2020 r. zmieniające zarządzenie w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej (Dz.Urz. MS z 2020 r. poz. 246).

o wznowienie postępowania oraz skarga nadzwyczajna. Orzecznictwo i doktryna wykluczyły bowiem stosowanie wobec takiej sytuacji art. 679 k.p.c. jako podstawy do zmiany postanowienia spadkowego.

5.2.1. Skarga o wznowienie postępowania

Warto przypomnieć, że zagadnienie sposobu usuwania z obrotu kilku postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy ma w nauce i orzecznictwie bardzo długą tradycję. Budziło ono szczególne wątpliwości do czasu podjęcia uchwały SN 7 sędziów z 10.07.2012 r., III CZP 81/11⁴⁵, w której po pierwsze przyjęto, że przepis art. 679 k.p.c.⁴⁶ „nie stanowi podstawy uchylenia kolejnego prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy”. Po drugie zaś ustalono, że „istnienie dwóch lub więcej prawomocnych postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy uzasadnia wznowienie postępowania na podstawie art. 403 § 2 w związku z art. 13 § 2 lub art. 524 § 2 k.p.c.”.

Do czasu podjęcia tej uchwały w wypowiedziach dotyczących dopuszczalności żądania wznowienia postępowania o stwierdzenie nabycia spadku w kontekście regulacji art. 679 w zw. z art. 524 k.p.c. konkurowały ze sobą od początku dwa kierunki interpretacji tych przepisów. Według pierwszego z nich treść art. 679 k.p.c. ma mieć ten skutek, że w sprawach o stwierdzenie nabycia spadku wyłączenie wznowienia postępowania jest całkowite. Zgodnie z poglądem przeciwnym istnienie art. 679 k.p.c. nie powoduje, że wznowienie postępowania w sprawach o stwierdzenie nabycia spadku jest w ogóle niedopuszczalne, lecz oznacza, iż jest ono wyłączone tylko w zakresie zastosowania tego przepisu, a poza nim – ze względu na treść art. 524 § 1 k.p.c. – jest dopuszczalne. W tym kontekście lokowało się także zagadnienie przedstawione do rozstrzygnięcia w przywołanej wyżej sprawie III CZP 81/11, gdyż w razie przyjęcia pierwszego zapatrywania należałoby konsekwentnie uznać, że istnienie dwóch prawomocnych postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy nie uzasadnia żądania wznowienia postępowania na podstawie art. 403 § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., lecz jedynie zastosowanie art. 679 k.p.c. Możliwość wznowienia postępowania w omawianej sytuacji mogłaby natomiast zaistnieć w razie przyjęcia poglądu, że przepis art. 679 k.p.c. nie skutkuje całkowitym wyłączeniem dopuszczalności wznowienia postępowania w sprawach o stwierdzenie nabycia spadku. Jak wiadomo, SN we wspomnianej uchwale (III CZP 81/11) opowiedział się za drugim z przedstawionych poglądów.

⁴⁵ OSNC 2013/1, poz. 1.

⁴⁶ Zgodnie z art. 679 § 1 k.p.c. „Dowód, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku, nie jest spadkobiercą lub że jej udział w spadku jest inny niż stwierdzony, może być przeprowadzony tylko w postępowaniu o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku, z zastosowaniem przepisów niniejszego rozdziału. Jednakże ten, kto był uczestnikiem postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, może tylko wówczas żądać zmiany postanowienia stwierdzającego nabycie spadku, gdy żądanie opiera na podstawie, której nie mógł powołać w tym postępowaniu, a wniosek o zmianę składa przed upływem roku od dnia, w którym uzyskał tę możliwość”.

Stanowisko, zgodnie z którym w razie istnienia kilku prawomocnych postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy dla uchylenia jednego z nich właściwy jest nie tryb postępowania określony w art. 679 k.p.c., lecz wznowienie postępowania na podstawie art. 403 § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., w nauce najgruntowniej uzasadnili w późniejszym okresie Tadeusz Felski⁴⁷ oraz Piotr Migaj⁴⁸.

Tadeusz Felski podniósł, że żądanie zmiany orzeczenia o stwierdzeniu nabycia spadku w myśl art. 679 k.p.c. opiera się w zasadzie tylko na jednej podstawie „wznawieniowej”, tj. na wykryciu nieznanych faktów i dowodów, podczas gdy art. 403 k.p.c. przewiduje jeszcze inne podstawy restytucyjne, a art. 401 k.p.c. – przyczyny nieważności, których art. 679 k.p.c. w ogóle nie obejmuje. Rozwiązanie przyjęte w art. 679 k.p.c. można byłoby uznać za wystarczające jedynie w stosunku do osoby, która nie brała udziału w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku, gdyż dla niej istotne jest to, aby obalić domniemanie mające płynąć z prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku (art. 1025 § 2 k.c.), a nie przebieg tego postępowania w aspekcie określonych gwarancji procesowych. Ograniczenie podstawy zmiany prawomocnego orzeczenia o stwierdzeniu nabycia spadku w treści art. 679 k.p.c. do wykrycia nieznanych faktów i dowodów nie wystarcza natomiast w wypadku, gdy chodzi o uczestnika zakończonego postępowania o stwierdzenie nabycia spadku. Postępowanie to mogło być bowiem dotknięte rażącymi uchybieniami procesowymi, w tym polegającymi na orzekaniu w warunkach naruszenia powagi rzeczy osądzonej wcześniejszego prawomocnego już postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku⁴⁹. Wówczas to podstawa wznowienia, o której mowa w art. 403 § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., powinna być miarodajna do wzruszenia późniejszego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy. Podobnie rzecz powinna się przedstawiać, gdyby chodziło o uchybienia stanowiące przyczyny nieważności, które powinny uzasadniać wznowienie zgodnie z art. 401 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.⁵⁰ Zdaniem T. Felskiego nie może wykluczać tego ani literalne brzmienie art. 679 § 1 zd. 1 k.p.c., ani art. 524 § 1 k.p.c., ponieważ użyte w art. 679 § 1 zd. 1 k.p.c. określenie „tylko w postępowaniu o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku” odnosi się do przeprowadzenia dowodu, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku, nie jest spadkobiercą, a więc do podstawy żądania zmiany stwierdzenia nabycia spadku, którą są jedynie wykryte później okoliczności faktyczne i środki dowodowe. W rezultacie ograniczenie z art. 679 § 1 k.p.c. obejmuje tylko jedną z możliwych podstaw wznowienia i tylko w tym zakresie instytucję wznowienia wyłącza (art. 524 § 1 k.p.c.). Autor dodaje, że w art. 679 k.p.c. usiłowano uregulować łącznie dwie różne sytuacje – sytuację osoby, która nie była uczestnikiem prawomocnie zakończonego postępowania, a także sytuację uczestnika takiego postępowania. Konstrukcja dopuszczająca podnoszenie tylko zarzutów merytorycznych jest w pełni odpowiednia jedynie do pierwszej sytuacji, zaś *de lege ferenda* uczestnikowi

⁴⁷ T. Felski, *Glosa do uchwały SN z 21 kwietnia 1994 r., III CZP 40/94, „Palestra” 1995/3–4, s. 257–259.*

⁴⁸ P. Migaj, *Wzruszanie...*, s. 157 i n.

⁴⁹ T. Felski, *Glosa...*, s. 257.

⁵⁰ T. Felski, *Glosa...*, s. 258.

postępowania o stwierdzenie nabycia spadku należałoby przyznać prawo żądania wznowienia postępowania na zasadach ogólnych (także z przyczyn nieważności), z ewentualnym przedłużeniem terminu do wniesienia takiego żądania⁵¹.

Piotr Migaj przyjął założenie, że art. 679 k.p.c. dotyczy sytuacji, gdy istnieje tylko jedno prawomocne postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku, które okazuje się następnie niezgodne z rzeczywistym stanem materialnoprawnym. Przychylił się do stanowiska, że art. 679 k.p.c. pozwala tylko na zmianę prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, a nie także (alternatywnie) na jego uchylenie⁵². Uznał, że postępowanie z art. 679 k.p.c. nie jest odpowiednie do uchylenia orzeczenia o stwierdzeniu nabycia spadku, wydanego z naruszeniem powagi rzeczy osądzonej innego orzeczenia w tym samym przedmiocie. W takiej bowiem sytuacji nie chodzi, a w każdym razie nie zawsze chodzi, o stwierdzenie, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku, nie jest spadkobiercą lub że jej udział w spadku jest inny niż stwierdzony. Co więcej, może się zdarzyć, że właśnie późniejsze postanowienie – a nie wcześniejsze – jest zgodne z rzeczywistym stanem prawnym⁵³. Rozpatrując możliwość wznowienia (późniejszego) postępowania o stwierdzenie nabycia spadku z powodu naruszenia powagi rzeczy osądzonej wcześniejszego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy, P. Migaj odrębnie ocenił sytuację, w której z żądaniem wznowienia wystąpiłby uczestnik późniejszego postępowania (art. 524 § 1 k.p.c.), oraz sytuację, w której z żądaniem takim wystąpiłby zainteresowany niebędący uczestnikiem (późniejszego) postępowania o stwierdzenie nabycia spadku (art. 524 § 2 k.p.c.). Uznał, że w pierwszej sytuacji z żądaniem wznowienia na podstawie art. 403 § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. mógłby wystąpić tylko uczestnik późniejszego postępowania, który nie brał udziału w postępowaniu wcześniejszym, lecz po uprawnieniu się późniejszego postanowienia dowiedział się o istnieniu wcześniejszego prawomocnego postanowienia. Konieczne byłoby jednak wówczas zachowanie terminu do wniesienia skargi o wznowienie postępowania (art. 407 i 408 k.p.c.)⁵⁴. W drugiej sytuacji w grę wchodziłoby żądanie wznowienia postępowania przez osobę, która nie uczestniczyła w późniejszym postępowaniu, ale jego podstawą byłoby pozbawienie możliwości działania (art. 401 pkt 2 w zw. z art. 524 § 2 k.p.c.) w późniejszym postępowaniu⁵⁵. Mając na względzie zarówno pewne ograniczenia w zakresie legitymacji, jak i konieczność dochowania terminu do wniesienia skargi o wznowienie postępowania, P. Migaj uznał, że nie w każdym wypadku możliwe jest wzruszenie prawomocnych postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy w drodze wznowienia postępowania. W efekcie przyjął, że aktualne mogło się stać wniesienie ówczesnej rewizji nadzwyczajnej, aby doprowadzić do rozwiązania takiej sytuacji. Przyjmował jednak, że nie był to

⁵¹ T. Felski, *Glosa...*, s. 259.

⁵² P. Migaj, *Wzruszanie...*, s. 160–162.

⁵³ P. Migaj, *Wzruszanie...*, s. 162.

⁵⁴ P. Migaj, *Wzruszanie...*, s. 163.

⁵⁵ P. Migaj, *Wzruszanie...*, s. 166.

stan w pełni zadowalający, i postulował wprowadzenie regulacji pozwalającej na to, aby w wypadku wydania kilku postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy sąd z urzędu wzywał wszystkich uczestników poprzednich postępowań i po przeprowadzeniu rozprawy z ich udziałem uchylał wadliwe postanowienia albo uchylał wszystkie postanowienia i stwierdzał nabycie spadku zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym⁵⁶.

W orzecznictwie pogląd, że to wznowienie postępowania jest właściwym środkiem, pozwalającym na rozwiązanie problemu istnienia kilku prawomocnych postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy, wyrażony został pierwszy raz w postanowieniu SN z 7.11.2002 r., V CKN 1258/00⁵⁷, które zapadło pod rządami art. 403 § 3 i art. 412 § 3 k.p.c., obowiązujących od 1.07.1996 r. i przewidujących „rozpoznanie” wszystkich prawomocnych wyroków dotyczących tego samego stosunku prawnego. Sąd Najwyższy stwierdził wówczas, że po likwidacji instytucji rewizji nadzwyczajnej oraz wobec niemożności uchylenia na podstawie art. 679 k.p.c. prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku z powodu istnienia wcześniejszego prawomocnego postanowienia stwierdzającego nabycie spadku po tym samym spadkodawcy możliwe jest w takiej sytuacji wyłącznie skorzystanie ze skargi o wznowienie postępowania. Pogląd ten został następnie powtórzony w postanowieniu SN z 26.11.2009 r., III CSK 30/09⁵⁸, a potem podtrzymany (po uchyleniu art. 403 § 3 i art. 412 § 3 k.p.c. oraz nadaniu w art. 403 § 2 k.p.c. podstawy wznowienia postępowania nawiązującej do późniejszego wykrycia prawomocnego wyroku dotyczącego tego samego stosunku prawnego co zaskarżony wyrok jej obecnego kształtu) w orzeczeniach SN z 4.12.2009 r., III CSK 100/09⁵⁹, i z 17.02.2011 r., III CZ 6/11⁶⁰.

W literaturze współcześnie również dominuje pogląd, że tryb przewidziany w art. 679 k.p.c. nie jest właściwy do uchylenia jednego z wielu prawomocnych postanowień stwierdzających nabycie spadku po tym samym spadkodawcy i że możliwe jest w tej sytuacji tylko wznowienie postępowania z zachowaniem przesłanek określonych w art. 403 § 2 w zw. z art. 13 § 2 i art. 524 k.p.c. Pogląd taki prezentują m.in. Jacek Gudowski⁶¹, Andrzej Zieliński⁶², Tomasz Demendecki⁶³, Bogudar Kordasiewicz⁶⁴, Piotr

⁵⁶ P. Migaj, *Wzruszanie...*, s. 167–169.

⁵⁷ „Wokanda” 2003/9, poz. 8.

⁵⁸ LEX nr 585083.

⁵⁹ LEX nr 852563. W postanowieniu tym SN uznał, że w wypadku wydania kilku prawomocnych postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy, które nie mogą już być uchylone w ramach żądania wznowienia postępowania na podstawie art. 679 k.p.c., dopuszczalna jest zmiana każdego z tych postanowień, aby w ten sposób usunąć istnienie orzeczeń regulujących spadkobranie w rozbieżny sposób.

⁶⁰ LEX nr 1102868.

⁶¹ J. Gudowski, [w:] *Kodeks...*, t. 4, *Postępowanie...*, komentarz do art. 679 k.p.c., uw. 17.

⁶² A. Zieliński, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. A. Zieliński, Warszawa 2011, komentarz art. 679 k.p.c., nb 4, s. 1104.

⁶³ T. Demendecki, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. A. Jakubecki, Warszawa 2010, komentarz do art. 679 k.p.c., s. 848.

⁶⁴ B. Kordasiewicz, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 10, *Prawo spadkowe*, red. B. Kordasiewicz, Warszawa 2009, nb 41, s. 477–478.

Prus⁶⁵ i Karol Weitz⁶⁶. Podnosi się jednak, że w obecnym stanie prawnym w świetle art. 403 § 2 k.p.c. oraz po uchyleniu art. 403 § 3 i art. 412 § 3 k.p.c. przedmiotem wznowienia jest wyłącznie postanowienie, które uprawomocniło się później, a nie – jak to było pod rządami uchylonego art. 403 § 3 k.p.c. – wszystkie prawomocne postanowienia stwierdzające nabycie spadku po tym samym spadkodawcy⁶⁷.

W uchwale SN 7 sędziów z 10.07.2012 r., III CZP 81/11⁶⁸, podkreślono, że: „Wznowienie postępowania cywilnego jest szczególnym instrumentem eliminowania z obrotu prawnego wadliwych prawomocnych orzeczeń sądowych, w procesie – z reguły wyroków bądź nakazów zapłaty, w postępowaniu nieprocesowym – postanowień co do istoty sprawy, a wyjątkowo także postanowień kończących sprawę cywilną w sposób formalny. Jest to instrument wyjątkowy, ponieważ prowadzi do podważenia reguły stabilności prawomocnych orzeczeń w sprawach cywilnych, zwłaszcza w odniesieniu do orzeczeń dotyczących istoty sprawy. Z drugiej strony nie ulega wątpliwości, że istnienie dwóch lub więcej prawomocnych postanowień stwierdzających nabycie spadku po tym samym spadkodawcy jest zjawiskiem patologicznym oraz wadliwością prawną, która ze względu na konieczność ochrony porządku prawnego uzasadnia naruszenie zasady stabilności rozstrzygnięcia”.

Sąd Najwyższy w uchwale tej wskazał również, że: „Przeciwstawiając się możliwości zastosowania art. 403 § 2 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. w sytuacji, w której istnieje kilka prawomocnych postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy, używa się m.in. argumentu, że określony w art. 407 § 1 k.p.c. termin do wniesienia skargi o wznowienie (trzy miesiące) jest znacznie krótszy niż określony w art. 679 § 1 zdanie drugie k.p.c. termin do żądania zmiany prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku przez uczestnika postępowania (jeden rok). Podnosi się też, że art. 416 § 1 k.p.c. statuuje zasadę *restitutio restitutionis non datur*, wobec czego w razie wykrycia kolejnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, które nie było znane sądowi rozpoznającemu skargę o wznowienie, nie jest już możliwe kolejne wznowienie postępowania, tymczasem zmiana postanowienia na podstawie art. 679 k.p.c. może następować wielokrotnie. W rezultacie stosowanie art. 403 § 2 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. może często doprowadzić do tego, że nie będzie już możliwości usunięcia kolizji prawomocnych postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy”. Argument ten jest jednak według SN chybiony. **„Kwestia, czy ustawodawca przewiduje dłuższy, czy krótszy termin do skorzystania z danego środka prawnego, nie może mieć jakiegokolwiek znaczenia przy ocenie, który z tych środków znajduje zastosowanie w sytuacji objętej zakresem zastosowania jednego z tych środków, skoro analizowana sytuacja nie jest w ogóle objęta zakresem zastosowania drugiego środka i tym samym odnośnie do niego jest bezprzedmiotowa.** Poza tym kwestia terminu do zaskarżenia

⁶⁵ P. Prus, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. M. Manowska, Warszawa 2013, art. 679, uw. 5, s. 289.

⁶⁶ K. Weitz, *Kolizja...*, s. 138 i n.

⁶⁷ J. Gudowski, [w:] *Kodeks...*, t. 4, *Postępowanie...*, komentarz do art. 679 k.p.c., uw. 17.

⁶⁸ OSNC 2013/1, poz. 1.

w najmniejszym stopniu nie łączy się z istotą rozpatrywanego zagadnienia i ma charakter odrębny. Jeżeli tak, to należy w odniesieniu do nadmienionej sytuacji wyłączyć zastosowanie art. 679 k.p.c., mimo że przy pozytywnym stanowisku w tym względzie wchodziłby w rachubę dłuższy termin do ewentualnego wzruszenia prawomocnego postanowienia” (wyróżnienie – P.R.).

Jak podkreślono w tej uchwale, „Przeciwko stosowaniu art. 403 § 2 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. w razie zaistnienia kilku prawomocnych postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy wysuwa się niekiedy argument, że prowadzić to może – na skutek upływu terminu do żądania wznowienia – do tego, iż w obrocie prawnym będą funkcjonowały odmienne postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku. Argument ten nie przekonuje, gdyż sytuacja taka może wystąpić także w razie stosowania art. 679 k.p.c., skoro dla uczestnika postępowania przewidziano w nim roczny termin na wystąpienie z wnioskiem o zmianę prawomocnego postanowienia. Jest to problematyka dotycząca wynikającej z art. 403 § 2 k.p.c. konstrukcji wznowienia postępowania w razie kolizji prawomocnych wyroków i wykracza ona poza znaczenie tej podstawy w odniesieniu do kolizji prawomocnych postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy. Kwestia ta ma zatem walor ogólniejszy i sprowadza się do poglądu, że skoro sytuacja, w której co do tego samego przedmiotu sporu i między tymi samymi podmiotami istnieć powinno tylko jedno merytoryczne rozstrzygnięcie, to w danym systemie prawnym nie należy przewidywać jakiegokolwiek ograniczenia czasowego do skorzystania ze skargi o wznowienie postępowania na podstawie takiej, jak określona w art. 403 § 2 k.p.c. dla kolizji kilku prawomocnych wyroków dotyczących tego samego stosunku prawnego. W przeciwnym razie po upływie ustawowych terminów nie ma już możliwości usunięcia takiej kolizji, co jest stanem niepożądanym i prowadzącym do komplikacji”.

Z treści powyższej uchwały (III CZP 81/11) wynika, że w przypadku gdy istnieje kilka prawomocnych postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy, należy odróżnić od siebie dwie sytuacje. W pierwszej z żądaniem wznowienia postępowania, w którym wydane zostało późniejsze postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku, występuje uczestnik tego postępowania, a w drugiej – zainteresowany, który nie był jednak uczestnikiem tego postępowania. Gdy wznowienia później zakończonych prawomocnie postępowania żąda jego uczestnik, podstawą skargi powinien być art. 403 § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd, uwzględniając skargę o wznowienie, uchyla wydane w tym postępowaniu późniejsze postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku i odrzuca wniosek. Jeżeli wznowienia później zakończonych prawomocnie postępowania żąda zainteresowany, który nie był jego uczestnikiem, musi on wykazać, że późniejsze prawomocne postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku narusza jego prawa. Do wznowienia stosuje się wtedy przepisy o wznowieniu postępowania z powodu pozbawienia strony możliwości działania (art. 524 § 2 k.p.c.). We wznowionym postępowaniu sąd będzie jednak musiał uwzględnić powagę rzeczy osądzonej wcześniejszego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, wobec czego także w tym wypadku nastąpi uchylenie późniejszego

prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, a wniosek o wszczęcie późniejszego postępowania zostanie odrzucony.

Na marginesie należy wskazać, że podstawa wznowienia postępowania nawiązująca do istnienia dwóch prawomocnych wyroków (postanowień co do istoty sprawy – art. 13 § 2 k.p.c.) była przedmiotem **zmian legislacyjnych**. W okresie przed 1.07.1996 r. art. 403 § 2 k.p.c. stanowił, że późniejsze wykrycie prawomocnego wyroku dotyczącego tego samego stosunku prawnego stanowiło podstawę do wznowienia postępowania, przy czym takie wznowienie odnosiło się tylko do tego postępowania, w którym zapadł późniejszy wyrok, a więc wyrok wydany z naruszeniem prawomocności materialnej wcześniejszego wyroku. W okresie od 1.07.1996 r. do 30.06.2009 r. kwestię tę regulowały art. 403 § 3 i art. 412 § 3 k.p.c. Wynikało z tych przepisów, że można było żądać wznowienia postępowania w razie późniejszego prawomocnego wyroku dotyczącego tego samego stosunku prawnego, ale w takim wypadku przedmiotem rozpoznania przez sąd był nie tylko zaskarżony wyrok, lecz także z urzędu wszystkie inne prawomocne wyroki dotyczące tego samego stosunku prawnego. Sąd rozpoznający skargę o wznowienie postępowania uchylał jeden z wyroków dotyczących tego samego stosunku prawnego, utrzymując w mocy inny prawomocny wyrok, bądź uchylał wszystkie prawomocne wyroki dotyczące tego samego stosunku prawnego i orzekał co do istoty sprawy albo sprawę przekazywał właściwemu sądowi pierwszej instancji do rozpoznania oraz do rozstrzygnięcia. Od 1.07.2009 r. stan prawny ponownie uległ zmianie⁶⁹ – zostało przywrócone rozwiązanie, które obowiązywało przed 1.07.1996 r. W uzasadnieniu do projektu ustawy nowelizującej⁷⁰ wskazano, że: „Zmiana § 2 w art. 403 K.p.c. zmierza do objęcia tą normą także podstawy wznowienia postępowania określonej dotychczas w § 3 tego przepisu przy jednoczesnej modyfikacji tej podstawy w kierunku jej kształtu sprzed 1996 r. Potrzeba tej zmiany wynika z faktu, że obecne brzmienie art. 403 § 3 K.p.c. jest uważane w literaturze za problematyczne i niejednoznaczne. Zmiana § 2 w art. 403 K.p.c. pociąga za sobą automatycznie uchylenie § 3 tego przepisu”.

Instytucję wznowienia postępowania jako instrument służący wyeliminowaniu z obrotu późniejszych orzeczeń spadkowych zapadłych z naruszeniem poprzedniego postanowienia spadkowego należy co do zasady ocenić jako skuteczną i optymalną. Umożliwia ona bowiem szybkie usunięcie z obrotu postanowień, które zostają wydane w warunkach *res iudicata* wyznaczonych poprzednim postanowieniem spadkowym. Ograniczeniem tego środka jest jednak **termin na wniesienie skargi**, który wynosi 3 miesiące „od dnia, w którym strona dowiedziała się o podstawie wznowienia, a gdy podstawą jest pozbawienie możliwości działania lub brak należytej reprezentacji – od dnia, w którym o wyroku dowiedziała się strona, jej organ lub jej przedstawiciel ustawowy” (art. 407 § 1 k.p.c.). Zasadniczo nie można przy tym żądać wznowienia po upływie lat 10 od dnia uprawomocnienia się wyroku,

⁶⁹ Ustawa z 5.12.2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2008 r. Nr 234, poz. 1571).

⁷⁰ Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 949, Sejm VI kadencji.

z wyjątkiem przypadku, gdy strona była pozbawiona możliwości działania lub nie była należycie reprezentowana (art. 408 k.p.c.). Graniczny termin, w którym możliwe jest wznowienie postępowania, wynosi obecnie 10 lat. Termin ten został już wydłużony od 15.02.2017 r. na mocy ustawy z 16.12.2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego⁷¹.

Niewątpliwie analiza aktowa potwierdziła, że dotrzymanie krótszego, 3-miesięcznego terminu jest dla stron postępowania bardzo trudne, gdyż nie orientują się one, że rozpoczyna on bieg już w chwili, gdy strona dowiedziała się o istnieniu kilku orzeczeń w tej samej sprawie. Powoduje to zwracanie się do prokuratora lub Rzecznika Praw Obywatelskich o wniesienie tego środka prawnego. Zdarza się jednak, że także te podmioty nie są w stanie złożyć omawianego środka w terminie ze względu na bezwzględny termin 10 lat.

W związku z powyższym wydaje się, że zasadne jest podjęcie inicjatywy w kierunku stworzenia subsydiarnego instrumentu, który mógłby w wyjątkowych wypadkach, także po upływie terminów właściwych do wniesienia skargi kasacyjnej, umożliwić uchylenie postanowienia spadkowego dotkniętego wadą nieważności postępowania ze względu na *res iudicata*.

5.2.2. Skarga nadzwyczajna

Ustawodawca w art. 89–91 u.s.n. wprowadził oraz uregulował nowy, nadzwyczajny środek zaskarżenia, mający zapewnić zgodność z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

W art. 89 § 2 u.s.n. wymienione zostały podmioty uprawnione do wniesienia skargi nadzwyczajnej. W myśl tego przepisu są to: „Prokurator Generalny, Rzecznik Praw Obywatelskich oraz, w zakresie swojej właściwości, Prezes Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, Rzecznik Praw Dziecka, Rzecznik Praw Pacjenta, Przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego, Rzecznik Finansowy, Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców i Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów”.

Ustawodawca w art. 89 § 1 u.s.n. skatalogował przesłanki wniesienia skargi nadzwyczajnej, którymi są: prawomocność orzeczenia sądu powszechnego lub wojaskowego; konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej; spełnienie jednego z warunków, zgodnie z którym orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej⁷² lub w sposób rażąco narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, lub zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, oraz ostatecznie brak możliwości uchylenia lub zmiany orzeczenia w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

⁷¹ Dz.U. z 2017 r. poz. 187.

⁷² Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.) – dalej Konstytucja RP.

Ustawodawca ograniczył także możliwość wniesienia skargi czasowo. Zgodnie z art. 89 § 3 zd. 1 u.s.n. „skargę nadzwyczajną wnosi się w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna – w terminie roku od dnia ich rozpoznania”. Ponadto w myśl art. 89 § 4 u.s.n., jeżeli zachodzą przesłanki wskazane w art. 89 § 1 u.s.n., a zaskarżone orzeczenie wywołało nieodwracalne skutki prawne, w szczególności jeżeli od uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia upłynęło 5 lat, a także jeżeli uchylenie orzeczenia naruszyłoby międzynarodowe zobowiązania Rzeczypospolitej Polskiej, SN ogranicza się do stwierdzenia wydania zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa oraz wskazania okoliczności, z powodu których wydał takie rozstrzygnięcie, chyba że zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji RP przemawiają za wydaniem rozstrzygnięcia, o którym mowa w art. 91 § 1 u.s.n. Jednocześnie jednak na mocy przepisu przejściowego, tj. art. 115 § 1 u.s.n., w okresie 3 lat od wejścia w życie ustawy o Sądzie Najwyższym (co miało miejsce 3.04.2018 r.) skarga nadzwyczajna mogła być wniesiona także od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po 17.10.1997 r. Stosownie zaś do art. 115 § 1a u.s.n. skarga nadzwyczajna od prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, które uprawomocniło się przed jej wejściem w życie, może być wniesiona przez Prokuratora Generalnego lub Rzecznika Praw Obywatelskich. **Pierwotny termin ten został przedłużony do 5 lat od wejścia w życie ustawy, a więc skarga ta mogła być wniesiona do 3.04.2024 r. wobec orzeczeń, które uprawomocniły się po 17.10.1997 r.**⁷³

Jak wynika z analizy orzecznictwa SN, skarga nadzwyczajna okazała się użytecznym instrumentem do eliminowania z obrotu prawnego podwójnych postanowień spadkowych. Jednocześnie w samym orzecznictwie SN dostrzeżono, że środek ten jest nieadekwatny do skali zjawiska, jakim są podwójne postanowienia spadkowe. Trafna wydaje się konstatacja, że ze względu na wagę i znaczenie postanowień spadkowych dla obrotu powinien istnieć, poza skargą o wznowienie, szczególny instrument, który umożliwiałby eliminowanie z obrotu późniejszego postanowienia spadkowego wydanego z naruszeniem powagi rzeczy osądzonej. Angażowanie SN do tego nie wydaje się konieczne i rozstrzygnięcie to może być pozostawione także sądowi spadku. Kluczowe wydaje się jednak, aby wszelkie założenia legislacyjne uwzględniały, że z dniem 3.04.2024 r. skończyła się możliwość wnoszenia skarg nadzwyczajnych od orzeczeń, które uprawomocniły się po 17.10.1997 r.

6. Konkluzje i wnioski *de lege ferenda*

Podsumowując powyższe rozważania, można dojść do wniosku, że liczba skarg wniesionych przez prokuratora i Rzecznika Praw Obywatelskich w stosunku do ogólnej liczby spraw o stwierdzenie nabycia spadku nie jest duża. Jako liczba bezwzględna

⁷³ Artykuł 115 § 2 u.s.n. z dniem 16.06.2018 r. został zmieniony przez art. 2 pkt 5 lit. b ustawy z 10.05.2018 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 1045).

świadczy jednak o tym, że jest to istotna część działalności prokuratury i Rzecznika Praw Obywatelskich na polu wnoszonych środków zaskarżenia. Podobnie można to ocenić na tle instytucji skargi nadzwyczajnej do Sądu Najwyższego.

Analiza aktowa wykazała, że w wielu przypadkach nie jest możliwe jednoznaczne ustalenie przyczyn, dla których dochodzi do wydania dwóch lub więcej postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy. Tam, gdzie to było jednak możliwe, nie można doszukać się z reguły działania celowego ze strony uczestników postępowania, gdyż raczej wynika to z braku wiedzy prawnej lub faktycznej.

Jak się wydaje, przyczyny wydania podwójnych postanowień spadkowych można pogrupować na te leżące po stronie zainteresowanych (uczestników) oraz po stronie sądu. Choć podział ten nie jest rozłączny, to niewątpliwie możliwe jest zidentyfikowanie konkretnych przypadków, w których przyczyną wydania drugiego postanowienia spadkowego było działanie lub zaniechanie uczestników, ewentualnie brak odpowiedniej aktywności sądu. Wśród przyczyn leżących po stronie zainteresowanych należy wymienić: brak wiedzy na temat zakresu i znaczenia postanowienia spadkowego, upływ czasu między postępowaniami, różny krąg uczestników postępowań spadkowych, brak związku wnioskodawcy z osobą spadkodawcy, a także podanie fałszywych zapewnień spadkowych. W tym ostatnim wypadku nie udało się jednak ustalić, czy wadliwość ta wynikała z celowego postępowania uczestników, czy też jedynie ze zwykłego zaniechania. Ważną, częstą przyczyną było także niestawienie na rozprawę spadkową przez niektórych lub wszystkich zainteresowanych.

Jeśli chodzi o przyczyny leżące po stronie sądu, to były one dość istotne. W szczególności chodzi o brak kontroli lub dowodu na taką kontrolę w aktach sprawy co do tego, czy toczyło się postępowanie spadkowe po danym spadkodawcy. Dotyczy to niestety także spraw wszczętych po 2020 r., kiedy wyraźny obowiązek został wprowadzony do instrukcji sądowej. Powyższe wynikało również z niedostatecznej aktywności sądu przy odbieraniu zapewnień spadkowych i reagowania na oświadczenia składane przez uczestników postępowania. Za wadliwe należało też uznać zbyt późne wpisywanie prawomocnych postanowień spadkowych do Rejestru Spadkowego lub w ogóle brak dowodu takiego wpisania w aktach sprawy. Jak wskazano w opracowaniu, nie wszystkie przypadki podwójnych postanowień spadkowych mogłyby być wyeliminowane przez aktywną postawę sądu, ale z pewnością pewnej części sprzecznych postanowień spadkowych dałoby się uniknąć.

Analiza obecnych regulacji prewencyjnych i służących eliminowaniu z obiegu podwójnych postanowień spadkowych prowadzi do wniosku, że są to rozwiązania co do zasady prawidłowe. W szczególności dotyczy to obowiązku zawartego w § 148 instrukcji sądowej, a także instytucji skargi o wznowienie postępowania. Niestety jednak instrumenty te nie zawsze są prawidłowo wykorzystywane, na co wskazuje brak dostatecznego realizowania przez sądy obowiązku ustalenia, czy w Rejestrze Spadkowym zostało zarejestrowane wcześniejsze postanowienie spadkowe. Ponadto instrumenty te nie mogą być skuteczne w niektórych wypadkach, a więc wtedy, gdy pierwsze postanowienie spadkowe nie zostało zarejestrowane w Rejestrze Spadkowym (najczęściej zapadłe przed 2016 r.) lub gdy od uprawomocnienia się

drugiego z postępowań upłynęło więcej niż 10 lat, co powoduje najczęściej wygaśnięcie prawa do tej skargi. Rolę swoją spełnia aktualnie także skarga nadzwyczajna do SN, choć należy wyrazić wątpliwość, czy zagadnienie podwójnych postanowień spadkowych powinno być rozwiązywane tak szczególnym środkiem prawnym rozpoznawanym przez najwyższą instancję sądową. Ponadto możliwość wniesienia skargi nadzwyczajnej wobec postanowień, które uprawomocniły się po 17.10.1997 r., upłynęła w 2024 r.

Jak wynika z badań ilościowych, wiele przypadków wydania podwójnych postanowień spadkowych dotyczy sytuacji, w której pierwsze z postanowień zapadło na długo przed wprowadzeniem instytucji Rejestru Spadkowego w odniesieniu do postanowień sądowych, podczas gdy drugie z postanowień zapadło już po 2016 r. Oznacza to potrzebę stworzenia mechanizmów prewencyjnych, które umożliwiłyby uniknięcie na przyszłość takich sytuacji. Mogłoby temu służyć wpisywanie do Rejestru Spadkowego także prawomocnych postanowień wydanych przed 2016 r. Ponadto konieczne jest rozważenie elektronizacji skrowidzów dotyczacych spraw spadkowych w sądach.

Ze wzgledu na potrzebe zachowania bezpieczenstwa prawnego i unikniecia pozostawania w obrocie dwuch postanowien spadkowych uzasadnione wydaje sie stworzenie mechanizmu umozliwiajacego – w wypadkach, o ktorych wyzej byla mowa – wyeliminowanie z obrotu kolejnego postanowienia spadkowego wydanego w odniesieniu do tego samego spadku. Instrument taki powinien byc jednak subsydiarny do obecnej skargi o wznowienie postepowania, a nie ja eliminujacy.

Nie jest, jak sie wydaje, uzasadniona zmiana dlugosci terminu do wniesienia skargi o wznowienie postepowania na podstawie kolejnego postanowienia spadkowego, gdyz przepisy art. 407–408 k.p.c. maja charakter ogolny wzgledem wszystkich postepowan cywilnych. Natura postanowien spadkowych w tym zakresie nie uzasadnia ingerencji w tak ogolna regulacje kodeksowa.

Godne rozważenia jest stworzenie instrumentu, który w wyjątkowych wypadkach umożliwiałby uchylenie późniejszego postanowienia spadkowego zapadłego przy naruszeniu powagi rzeczy osądzonej wcześniejszego postanowienia, jeśli orzeczenia takiego nie da się wyeliminować w drodze innych środków prawnych. Jak wskazano, instrument taki musiałby być jednak pomyślany jako środek subsydiarny, tzn. powinien być dopuszczalny jedynie w razie braku podstaw do uchylenia danego postanowienia na innej podstawie prawnej, w szczególności na podstawie skargi o wznowienie postępowania z art. 403 § 2 k.p.c. Potrzeba wprowadzenia takiej regulacji wynika z tego, że od 3.04.2024 r. brak jest możliwości wnoszenia skargi nadzwyczajnej od postanowień, które uprawomocniły się po 17.10.1997 r. Odpada zatem jedyny instrument prawny umożliwiający wyeliminowanie z obrotu postanowienia spadkowego wydanego przy naruszeniu przepisów o powadze rzeczy osądzonej.

Rozważając kwestię potrzeby wprowadzenia nowego instrumentu służącego uchylaniu postanowień wydawanych z naruszeniem powagi rzeczy osądzonej uprzedniego postanowienia spadkowego, można wskazać, że w systemie prawnym istnieją mechanizmy służące eliminowaniu oczywiście wadliwych orzeczeń nawet

bez ograniczeń czasowych. Przykładem może być art. 96 § 1 u.s.n., zgodnie z którym „Sąd Najwyższy na wniosek Prokuratora Generalnego unieważnia prawomocne orzeczenie wydane w sprawie, która w chwili orzekania ze względu na osobę nie podlegała orzecznictwu sądów polskich lub w której w chwili orzekania droga sądowa była niedopuszczalna, jeżeli orzeczenie to nie może być wzruszone w trybie przewidzianym w ustawach o postępowaniach sądowych”.

Odnosząc się do postępowania spadkowego, warto zwrócić uwagę na obecnie obowiązujący mechanizm usuwania kolizji między postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku a zarejestrowanym aktem poświadczenia dziedziczenia lub pomiędzy dwoma zarejestrowanymi aktami poświadczenia dziedziczenia. Na podstawie art. 669¹ § 1 k.p.c. „sąd spadku uchyła zarejestrowany akt poświadczenia dziedziczenia, jeżeli w odniesieniu do tego samego spadku zostało wydane postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku”. Według zaś § 2 tego artykułu „w przypadku zarejestrowania dwóch lub więcej aktów poświadczenia dziedziczenia w odniesieniu do tego samego spadku, sąd spadku na wniosek zainteresowanego uchyła wszystkie akty poświadczenia dziedziczenia i wydaje postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku”. Wydaje się, że w szczególności możliwą do rozważenia ścieżką legislacyjną byłoby umocowanie sądu spadku do uchylenia późniejszego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku w sytuacji, w której doszło do wykrycia wcześniejszego prawomocnego postanowienia, a brak jest możliwości uchylenia tego orzeczenia na innej podstawie prawnej.

Proponowana wyżej regulacja wymagałaby także zastanowienia się nad kwestią legitymacji do złożenia stosowanego wniosku. Jak wynikało z akt badanych spraw, często to same sądy informowały prokuratora lub Rzecznika Praw Obywatelskich o potrzebie zainicjowania postępowania wznowieniowego. Do rozważenia byłoby zatem przyznanie sądowi spadku uprawnienia do uchylenia postanowienia także z urzędu, a nie tylko na wniosek zainteresowanego.

Ponadto należałoby przemyśleć, czy uzależnić uchylenie kolejnego postanowienia od przesłanki szczególnie uzasadnionego przypadku. Warto bowiem pamiętać, że obecnie skarga nadzwyczajna umożliwia wyeliminowanie z obrotu jedynie takich prawomocnych orzeczeń, które naruszają podstawowe zasady porządku prawnego. Zdaniem SN taką sytuacją jest właśnie istnienie w obrocie dwóch – niekoniecznie różnych – postanowień spadkowych po tym samym spadkodawcy. Wydaje się zatem, że zawsze stan, w którym postanowienia takie funkcjonują w obrocie, może być uznany za uzasadniony wypadek uchylenia późniejszego postanowienia.

Bibliografia

1. Demendecki T., [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. A. Jakubecki, Warszawa 2010.
2. Felski T., *Charakter i skutki prawne orzeczenia o stwierdzeniu nabycia spadku*, Nowe Prawo 1984, t. 7–8.
3. Felski T., *Glosa do uchwały SN z 21 kwietnia 1994 r., III CZP 40/94*, Palestra 1995, nr 3–4.

4. Gudowski J., [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 4, *Postępowanie rozpoznawcze. Postępowanie zabezpieczające*, red. T. Ereciński, LEX/el. 2016.
5. Kordasiewicz B., [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 10, *Prawo spadkowe*, red. B. Kordasiewicz, Warszawa 2009.
6. Kordasiewicz B., [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 10, *Prawo spadkowe*, red. B. Kordasiewicz, Warszawa 2013.
7. Kotas-Turoboyska S., *Przyczyny przewlekłości wieloletnich postępowań o stwierdzenie nabycia spadku*, Warszawa 2022, https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2022/12/IWS_Kotas-Turoboyska-S._Przyczyny-przewleklosci-wieloletnich-postepowan-o-stwierdzenie-nabycia-spadku.pdf.
8. Migaj P., *Wzruszanie prawomocnych postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy*, *Acta Universitatis Wratislaviensis* 1993, nr 29.
9. Pruś P., [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. M. Manowska, Warszawa 2013.
10. Szczepańska A., *Zakaz orzekania w sprawie uprzednio osądzonej – glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 26.03.2019 r., I NSNc 1/19*, *Glosa* 2021, nr 2.
11. Warzocha E., *Ustalenie stosunku prawnego lub prawa w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1982.
12. Weitz K., *Kolizja prawomocnych postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy*, *Palestra* 2012, nr 11–12.
13. Zieliński A., [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. A. Zieliński, Warszawa 2011.

Jędrzej Maksymilian Kondek

Naprawienie krzywdy wyrządzonej w wypadkach komunikacyjnych w świetle badań aktowych orzecznictwa sądów powszechnych w 2020 r.

Compensation for harm caused in traffic accidents in the light of case file study of the jurisprudence of common courts in 2020

Abstract

This article presents the results of a study conducted at the Institute of Justice regarding the jurisprudence of common courts in cases for compensation for harm suffered as a result of road accidents. The scope of the analysis were court cases completed in 2020. This is a continuation of a similar study conducted at the Institute of Justice a few years back, the subject of which was, among others, analysis of court practice in cases for compensation for harm caused in road accidents in cases completed in 2015.

The general picture of the problem of compensation for damage caused in traffic accidents has not changed significantly compared to the results of the study regarding such cases completed in 2015. This is still the domain of civil liability insurance, which is not surprising considering its compulsory and universal nature, and the compensation sought and awarded has not been relatively high (taking into account the scale of damage, especially in the event of the death of a loved one or permanent disability). Harm caused in traffic accidents is an important source of claims in cases for compensation for damage (sensu largo) caused by road accidents. Compensation for such harm was sought in almost 30% of all cases for compensation caused by a traffic accident, although this category was inferior in number to claims for compensation for property damage, which was sought in more than half of the cases. Traffic accidents are the main cause of harm in general.

The main conclusion from the conducted research is that the fears regarding the inflation of claims for compensation have not yet come true and the practice of insurers has a significant impact on the number of cases for compensation in courts.

Keywords: civil liability, road accidents, compensation, non-financial loss, insurance

Dr Jędrzej Maksymilian Kondek jest profesorem Akademii Wymiaru Sprawiedliwości, sędzią Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie, Polska, ORCID: 0000-0001-6663-9411, e-mail: jedrzej.kondek@aws.edu.pl

Data zgłoszenia tekstu przez autora: 4.10.2023 r.; data zaakceptowania do publikacji: 18.10.2023 r.

Streszczenie

Niniejszy artykuł przedstawia wyniki badania przeprowadzonego w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości, a dotyczącego orzecznictwa sądów powszechnych w sprawach o naprawienie krzywdy doznanej w wyniku wypadków drogowych. Analizą objęto sprawy sądowe zakończone w 2020 r. Jest to kontynuacja podobnego projektu sprzed kilku lat, którego przedmiotem było m.in. zbadanie praktyki sądowej w sprawach zakończonych w 2015 r. – o naprawienie krzywdy wyrządzonej w wypadkach drogowych.

Ogólny obraz problemu zadośćuczynień za szkodę wyrządzoną w wypadkach komunikacyjnych nie zmienił się w istotny sposób w porównaniu ze sprawami zakończonymi w 2015 r. Nadal najważniejsza jest tu kwestia ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej, co wobec ich obowiązkowości i powszechności dziwić nie może, a dochodzone i zasądzone zadośćuczynienia nie są relatywnie wysokie (uwzględniając skalę uszczerbków, zwłaszcza w przypadku śmierci osoby najbliższej lub trwałego kalectwa).

Krzywdą spowodowana w wypadkach komunikacyjnych stanowi istotne źródło roszczeń w ramach spraw o naprawienie szkody (sensu largo) spowodowanej wypadkami komunikacyjnymi. Naprawienia takiej krzywdy dochodzono w niemal 30% wszystkich spraw o odszkodowanie spowodowane wypadkiem komunikacyjnym, aczkolwiek kategoria ta ustępowała liczebnością roszczeniom o naprawienie szkody majątkowej, której dochodzono w ponad połowie spraw. Wypadki komunikacyjne są natomiast główną przyczyną doznawania krzywdy w ogóle.

Najważniejszym wnioskiem z przeprowadzonych badań jest to, że nadal nie spełniły się obawy co do inflacji roszczeń o zadośćuczynienie, a praktyka ubezpieczycieli ma istotny wpływ na liczbę spraw o zadośćuczynienie w sądach.

Słowa kluczowe: odpowiedzialność cywilna, wypadki drogowe, zadośćuczynienie, szkoda niemajątkowa, ubezpieczenia

1. Wprowadzenie

Niniejszy artykuł przedstawia wyniki badania przeprowadzonego w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości, a dotyczącego orzecznictwa sądów powszechnych w sprawach o naprawienie krzywdy doznanej w wyniku wypadków drogowych. Przedmiotem analizy były sprawy sądowe zakończone w 2020 r. Jest to kontynuacja podobnego badania (przeprowadzonego również w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości) sprzed kilku lat, któremu poddano m.in. praktykę sądową w sprawach zakończonych w 2015 r. o naprawienie krzywdy wyrządzonej w wypadkach drogowych¹. Tym samym uzyskano możliwość nie tylko zdiagnozowania obecnego stanu praktyki sądowej, ale także zobrazowania tendencji, jakie w tej praktyce występują. Wydaje się bowiem, że 5-letni dystans, jaki dzieli materiał badawczy pozwala na zbadanie zarówno kierunków zmian, jakie w omawianej materii zachodzą, jak i wskazanie ich pewnych stałych charakterystycznych cech.

Struktura niniejszego opracowania zostanie zasadniczo podporządkowana tokowi postępowania w przedmiocie naprawienia krzywdy. Na początku zostanie przedstawiony materiał badawczy, a także strony postępowania, czyli powódwie i pozwani. Następnie będą zaprezentowane wyniki badania dotyczące etapu przedsądowego, czyli postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez ubezpieczycieli, oraz rezultaty uprzednich postępowań karnych w zakresie, w jakim odnoszą się do naprawienia krzywdy. Kolejno zostanie omówione postępowanie przed sądem I instancji: roszczenia powodów i ich ewentualne modyfikacje, zarzuty pozwanych, czas trwania postępowania i jego wynik, w tym przypadki polubownego zakończenia sporu. Wreszcie zostanie opisane postępowanie apelacyjne, w tym jego czas trwania oraz stabilność orzecznictwa. Charakterystyczne jest, że w żadnej z przeanalizowanych spraw nie była złożona skarga kasacyjna, co powoduje, że przedstawienie wyników badań nie będzie obejmować postępowania kasacyjnego przed Sądem Najwyższym (dalej SN).

2. Materiał badawczy

Przedmiotem analizy były sprawy o naprawienie krzywdy spowodowanej wypadkami komunikacyjnymi zakończone w 2020 r., przy czym do badania zostały wykorzystane zarówno sprawy zakończone ostatecznie w 2020 r., jak i takie, w których w tym roku wyłącznie wydano wyrok w I instancji. Wydaje się jednak, że rozróżnienie to nie ma istotnego znaczenia dla interpretacji wyników badania.

Przebadany materiał można podzielić na dwie odmienne kategorie. Należy bowiem zauważyć, że sprawy, których przedmiotem było roszczenie o naprawienie krzywdy w wypadkach komunikacyjnych, klasyfikowano w sądach w trzech

¹ Wyniki tego badania zostały opisane w opracowaniu J.M. Kondek, *Naprawienie krzywdy wyrządzonej w wypadkach komunikacyjnych w świetle badań aktowych*, „Prawo w Działaniu” 2021/46, s. 47–90, <https://doi.org/10.32041/pwd.4603> (dostęp: 7.05.2024 r.).

odrębnych kategoriach statystycznych². Omawiane sprawy były klasyfikowane jako sprawy o odszkodowanie z wypadków komunikacyjnych, z wyłączeniem spraw o symbolu 325, 014oc i 014pz (symbol 014wk), albo jako spory na tle ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej (dalej OC) posiadaczy pojazdów mechanicznych z tytułu wypadków komunikacyjnych, z wyłączeniem spraw o symbolu 014pz (symbol 014oc), lub też jako sprawy o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę (symbol 056).

W rezultacie badaniem objęto zarówno sprawy, w których za *differentia specifica* uznano to, że dotyczą one roszczeń z wypadków drogowych, a zatem takie, w których obok spraw o naprawienie krzywdy były sprawy o naprawienie szkody na mieniu albo na osobie (art. 446 § 3 Kodeksu cywilnego³), jak i sprawy, w których za cechę wyróżniającą uznano roszczenie o naprawienie krzywdy, a zatem takie, w których obok roszczeń wynikających z wypadków komunikacyjnych znalazły się sprawy o naprawienie krzywdy wyrządzonej innymi czynami niedozwolonymi. Dla obu tych kategorii spraw dobrano osobno reprezentatywną grupę z całego obszaru Polski (ale – z konieczności ograniczenia próby – już nie dla obszarów apelacji). Trzeba jednak zauważyć, że odrębne klasyfikowanie określonych spraw miało zazwyczaj charakter jednolitej praktyki w poszczególnych sądach. Jeżeli w konkretnym sądzie uznawano badane sprawy za mieszczące się np. w kategorii o symbolu 014oc, to nie znajdowały się one wśród spraw o symbolu 056 i odwrotnie. Przypadki opatrzenia spraw podwójnym symbolem miały charakter sporadyczny.

Ogółem przebadano 991 spraw, z czego 501 spraw było opatrzonych symbolami 014wk lub 014oc, zaś 489 spraw – symbolem 056. Należy przy tym zaznaczyć, że w przypadku spraw, w których po stronie powodowej występowało kilka osób, za osobną sprawę uznawano sprawę każdego z poszkodowanych, gdyż pomimo wspólnej dla nich wszystkich podstawy faktycznej roszczenia różnie mogły się kształtować roszczenia każdego z powodów, zarzuty pozwanych i inne okoliczności (np. zwolnienie od kosztów sądowych).

Podział materiału badawczego na sprawy o odszkodowanie z tytułu wypadków komunikacyjnych (symbole 014wk i 014oc) oraz na sprawy o naprawienie krzywdy (symbol 056) pozwolił na dokonanie istotnych spostrzeżeń wstępnych.

Spośród spraw o odszkodowanie z tytułu wypadków komunikacyjnych, na 501 przebadanych spraw, w 148 (29,5%) sprawach dochodzono roszczeń o naprawienie krzywdy. Sprawy te ustępowały liczbie spraw o naprawienie szkody związanej z uszkodzeniem pojazdu (267, czyli 53,3%). Było ich jednak więcej niż spraw o odszkodowanie za szkodę poniesioną z tytułu najmu pojazdu zastępczego, których liczba wynosiła zaledwie 35 (7,0%). Tymczasem ta kategoria spraw jeszcze niedawno była licznie reprezentowana. Pozostałe sprawy dotyczyły: naprawienia innych szkód majątkowych (np. uszkodzenia mienia, zwrotu kosztów holowania pojazdu);

² Kategorie – zgodnie z załącznikiem nr 2 do zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z 19.06.2019 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej (Dz.Urz. MS z 2019 r. poz. 138 ze zm.).

³ Ustawa z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn.: Dz.U. z 2023 r. poz. 1610 ze zm.) – dalej k.c.

wylącznie naprawienia szkody na osobie (renty); roszczeń z tytułu niezapłaconych składek ubezpieczeniowych; regresów ubezpieczycieli w stosunku do sprawców, którzy spowodowali wypadek, gdy byli pod wpływem alkoholu, zbiegli z miejsca zdarzenia albo nie byli ubezpieczeni od odpowiedzialności cywilnej; oraz roszczeń z innych ubezpieczeń obowiązkowych odpowiedzialności cywilnej.

W 63 (12,6%) sprawach łącznie z roszczeniem o naprawienie krzywdy dochodzono roszczenia o zwrot kosztów wynikających z wywołania uszkodzenia ciała lub uszczerbku na zdrowiu (art. 444 § 1 k.c.). W 22 sprawach dochodzono również renty (art. 444 § 3 k.c.), w 47 (9,4%) sprawach – także roszczenia z art. 446 § 3 k.c., w 11 (2,2%) sprawach – także kosztów pochówku, w tym kosztów nagrobka, a w 7 (1,4%) sprawach – ustalenia odpowiedzialności na przyszłość. W 18 (3,2%) sprawach dochodzono również naprawienia szkody majątkowej, przy czym obejmowała ona nie tylko szkodę w postaci uszkodzonego mienia, ale także koszty pomocy prawnej i utracony zarobek, w tym tylko w 1 sprawie dochodzono zarówno naprawienia krzywdy, jak i naprawienia szkody na mieniu (kosztów naprawy pojazdu). Da się to wyjaśnić tym, że roszczenia o naprawienie szkody, w przeciwieństwie do naprawienia krzywdy, mogą być zbywalne (art. 449 k.c.) i zasadą jest, iż roszczenia o naprawienie szkody majątkowej były dochodzone przez nabywców roszczenia odszkodowawczego, tj. przez warsztaty naprawcze, podmioty zajmujące się wynajmem pojazdów zastępczych lub kancelarie odszkodowawcze. Naprawienia szkody niemajątkowej dochodzili zaś zawsze pokrzywdzeni. W porównaniu z wynikami badania dotyczącego spraw zakończonych w 2015 r. daje się zauważyć istotny spadek liczby spraw, w których dochodzono również roszczenia o naprawienie szkody na osobie na podstawie art. 444 § 1 k.c. (wówczas było to aż 26,5% spraw). Na podobnym poziomie utrzymują się sprawy, w których obok roszczenia o naprawienie krzywdy dochodzono roszczenia z art. 446 § 3 k.c. oraz o naprawienie szkody na mieniu (wówczas było to odpowiednio 10,8% i 4,3% spraw)⁴.

W ramach spraw o naprawienie krzywdy dominowały sprawy o kompensację szkody niemajątkowej wynikającej z wypadków komunikacyjnych. Na 494 sprawy aż w 353 sprawach (71,5%) przyczyną doznania szkody niemajątkowej był wypadek drogowy.

Prowadzi to do wniosku, że wypadki drogowe są główną przyczyną doznawania krzywdy, znacznie przeważającą nad innymi przypadkami szkód niemajątkowych wynikających ze spowodowania śmierci osoby najbliższej (art. 446 § 4 k.c.), uszczerbku na zdrowiu (art. 445 § 1 i 2 k.c.) oraz naruszenia dóbr osobistych (art. 448 k.c.). Z drugiej strony jednak należy zauważyć, że wypadki drogowe generują przede wszystkim szkody majątkowe, zaś w mniejszym zakresie są przyczynami doznania przez poszkodowanych krzywdy.

Ogółem spośród 991 spraw 501 dotyczyło naprawienia krzywdy (50,6%). Główną przyczyną doznawania krzywdy była śmierć osoby najbliższej. Taką podstawę faktyczną wskazano w 366 (73,2%) sprawach. W 127 (25,4%) sprawach dochodzo-

⁴ J.M. Kondek, *Naprawienie...*, s. 48.

no zadośćuczynienia za uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia, zaś w 6 sprawach – zadośćuczynienia za konieczność sprawowania opieki nad osobą najbliższą (1,2%). Należy zwrócić uwagę, że jest to istotny wzrost w porównaniu z badaniem dotyczącym spraw zakończonych w 2015 r. Wówczas śmierć osoby najbliższej stanowiła podstawę faktyczną w 64,5% spraw⁵. Nadal daje się zauważyć istotna nadreprezentacja spraw o naprawienie krzywdy wywołanej śmiercią osoby najbliższej. Należy bowiem zwrócić uwagę, że w 2020 r. w 25 540 wypadkach drogowych zginęło 2491 osób, zaś 26 463 osoby zostały ranne⁶. Oznacza to, że zmarli stanowili 8,6% wszystkich poszkodowanych w wypadkach drogowych (zmarłych i rannych łącznie), a zatem śmierć stanowiła podstawę faktyczną niemal 3/4 spraw o zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną w tych wypadkach.

3. Powodowie

3.1. Cechy osobiste powodów

Powodowie w przebadanych sprawach to wyłącznie osoby fizyczne, co zasadniczo nie może dziwić, skoro podstawą faktyczną roszczeń była krzywda związana z uszczerbkiem na zdrowiu albo śmiercią osoby najbliższej. Teoretycznie można sobie wyobrazić roszczenie osoby prawnej za krzywdę poniesioną w związku ze śmiercią osoby z tą osobą prawną związaną, skoro przyjmuje się, że dobra osobiste mogą przysługiwać także osobom prawnym⁷. Taki przypadek jednak się nie pojawił.

Z uwagi na treść normy z art. 449 k.c., która wyłącza zasadniczo zbywalność roszczeń o naprawienie krzywdy, po stronie powodowej nie występowały też kancelarie odszkodowawcze. Ich rola polegała – o czym będzie mowa w dalszej części niniejszego opracowania – na zapewnieniu pokrzywdzonym obsługi prawnej zarówno na etapie likwidacji szkody, jak i na etapie sądowym.

3.2. Stopień pokrewieństwa pokrzywdzonych śmiercią osoby najbliższej

W przypadku spraw o zadośćuczynienie za śmierć osoby najbliższej istotną cechą jest stopień pokrewieństwa łączący pokrzywdzonych ze zmarłym. Informacje na ten temat przedstawia tabela 1. Rozkład danych dotyczących pokrzywdzonych w zależności od tego kryterium pokazuje, jakie osoby czują się najczęściej pokrzywdzone śmiercią swoich bliskich.

⁵ J.M. Kondek, *Naprawienie...*, s. 50.

⁶ Komenda Główna Policji, Biuro Ruchu Drogowego, *Wypadki drogowe w Polsce w 2020 roku*, Warszawa 2021, s. 6, <https://statystyka.policja.pl/download/20/361900/Wypadkidrogowe2020.pdf> (dostęp: 4.10.2023 r.).

⁷ Por.: wyrok SN z 5.10.2011 r., IV CSK 10/11, OSNC-ZD 2012/C, poz. 55; uchwała SN 7 sędziów z 27.03.2018 r., III CZP 60/17, OSNC 2018/9, poz. 83.

Tabela 1. Poszkodowani w sprawach o zadośćuczynienie zgłaszane na etapie likwidacji szkody z tytułu śmierci osoby najbliższej

Charakter bliskości ze zmarłym (kto żądał zadośćuczynienia)	Liczba spraw	Odsetek spraw (w %)
Dzieci zmarłego	112	30,7
w tym: dzieci małoletnie	21	5,8
Małżonek zmarłego	67	18,3
Konkubent zmarłego	4	1,1
Rodzice zmarłego	42	11,5
Rodzeństwo zmarłego	58	15,9
Dziadkowie zmarłego	20	5,5
Wnuki zmarłego	48	13,2
Inni*	14	3,8

* W skład tej kategorii wchodził zięciowie, pasierbowie, ojczym, rodzice zastępczy, synowa, narzeczoną oraz wuj będący chrześnym.

Źródło: opracowanie własne.

Wyniki nie powinny budzić zdziwienia. Niemal połowa wszystkich spraw o zadośćuczynienie za śmierć osoby najbliższej to roszczenia dzieci i pozostałego przy życiu małżonka, czyli osób, które niewątpliwie stanowią najbliższą rodzinę i które najczęściej łączyły ze zmarłym najściślejsze więzi. Poza niejedolitą kategorią „inni” wszystkie pozostałe osoby są powszechnie uważane jako bliscy, co nie znaczy, że *in concreto* sądy nie stwierdzały w tych przypadkach braku bliskości. W konkretnych sprawach sądy uznawały, że nie było bliskości pomiędzy synem a ojcem, który stosował wobec niego przemoc, między rodzeństwem przyrodnim albo pomiędzy bratem, który nie mieszkał z rodziną, bo przebywał w pogotowiu opiekuńczym, a pozostałym rodzeństwem⁸, pomiędzy szwagrami oraz pomiędzy chrześniakiem a jego wujem i chrześnym.

W dalszej części niniejszego opracowania zostanie przedstawione, jak stopień pokrewieństwa pokrzywdzonych ze zmarłymi wpływa na wysokość dochodzonych i zasądzanych roszczeń.

3.3. Zwolnienie od kosztów sądowych

Relatywnie często powodowie byli zwalniani od kosztów sądowych przynajmniej w części. Wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych składano w 45,6% przypadków, a był on uwzględniany przynajmniej w części w 74%, co oznacza, że ponad 1/3 wszystkich powodów (33,7%) było zwolnionych od kosztów sądowych przynajmniej w części. Odsetek spraw, w których składano wnioski o zwolnienie od kosztów

⁸ Sąd – jak się wydaje nieco cynicznie – uznał, że przez jego śmierć „nic się w rodzinie nie zmieniło”.

sądowych, oraz odsetek spraw, w których to zwolnienie od kosztów sądowych przyznawano, był istotnie wyższy od ogólnej średniej. Z badań Marcina Dziurdy, Piotra Ryłskiego, Jacka Sadowskiego i Mikołaja Wilda, aczkolwiek pochodzących z 2014 r. (brak jednak badań nowszych), wynika, że wnioski o zwolnienie od kosztów sądowych były składane ogółem w 20,4% spraw cywilnych, zaś uwzględniano je przynajmniej w części w 15,6%⁹. Odsetek spraw, w których wnioski takie uwzględniano przynajmniej w części w badanych sprawach, odpowiadał ogólnemu odsetkowi uwzględniania takich wniosków, który wynosił 76,6%¹⁰. Powodowie całkowicie byli zwalniani od kosztów sądowych w 59,5% przypadków, w których taki wniosek został złożony. Obraz, jaki jawi się z powyższych wyników, nie odbiega więc w istotny sposób od wyników badania spraw zakończonych w 2015 r. Wówczas powodowie byli zwalniani od kosztów sądowych w 45% spraw¹¹.

3.4. Zastępstwo procesowe powodów

Zaledwie w 4 przypadkach pełnomocnicy nie reprezentowali powodów, a w 2 przypadkach pełnomocnicy to krewni poszkodowanego. Oznacza to, że w 98,8% spraw powodowie byli reprezentowani przez zawodowych pełnomocników (adwokatów lub radców prawnych). Z jednej strony wynika to z dużej roli kancelarii odszkodowawczych w dochodzeniu roszczeń w omawianych sprawach, które dbały o odpowiednie zastępstwo procesowe pokrzywdzonych, a z drugiej strony – jak się wydaje – może to świadczyć o tym, że samym pokrzywdzonym sprawy te nie jawiły się jako proste i dlatego nie podejmowali się oni występowania samodzielnego.

W większości spraw, bo aż w 53,8%, pełnomocnik zawodowy ustanawiany był już na etapie likwidacji szkody (w niektórych przypadkach inny pełnomocnik reprezentował pokrzywdzonego w postępowaniu likwidacyjnym, a inny – w postępowaniu sądowym). Należy tu zwrócić uwagę, że postępowanie likwidacyjne ma charakter niesporny, a zadaniem pokrzywdzonego jest jedynie wykazać faktyczne podstawy doznanej krzywdy. Ustalenie okoliczności zdarzenia oraz wysokości należnego odszkodowania czy zadośćuczynienia spoczywa bowiem na zakładzie ubezpieczeń. Zgodnie z art. 28 ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej¹² „zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie lub świadczenie na podstawie uznania roszczenia uprawnionego z umowy ubezpieczenia w wyniku ustaleń dokonanych w przeprowadzonym przez siebie postępowaniu (...), zawartej z nim ugody lub prawomocnego orzeczenia sądu”. Na tym etapie nie istnieje więc spór prawny między ubezpieczycielem a pokrzywdzonym. Liczny udział zawodowych pełnomocników na tym etapie naprawienia szkody wynika więc – jak się wydaje – ze znaczenia, jakie

⁹ M. Dziurda, P. Ryłski, J. Sadowski, M. Wild, *Ustawa o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – analiza funkcjonowania – wnioski de lege ferenda*, Warszawa 2014, s. 142–143 i 179.

¹⁰ M. Dziurda, P. Ryłski, J. Sadowski, M. Wild, *Ustawa...*, s. 179.

¹¹ J.M. Kondek, *Naprawienie...*, s. 54.

¹² Ustawa z 11.09.2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (tekst jedn.: Dz.U. z 2023 r. poz. 656 ze zm.) – dalej u.d.u.r.

dla dochodzenia roszczeń w omawianych sprawach mają kancelarie odszkodowawcze. Zasadniczo bowiem tam, gdzie w dochodzenie roszczenia była zaangażowana kancelaria odszkodowawcza, a pokrzywdzony nie był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, w jego imieniu występował pracownik takiej kancelarii.

Jedynie w 1,4% spraw pełnomocnika ustanawiano w toku postępowania sądowego. Zasadą było więc, że zawodowy pełnomocnik reprezentował pokrzywdzonego (powoda) już od momentu złożenia pozwu (taka sytuacja miała miejsce w 97,4% spraw).

Z wysokim odsetkiem spraw, w których powodowie uzyskali zwolnienie od kosztów sądowych przynajmniej w części, nie koreluje udział w analizowanych sprawach pełnomocników z urzędu. Taki pełnomocnik został bowiem ustanowiony dla powodów jedynie w 3 sprawach (0,6%). Da to się wyjaśnić przede wszystkim wspominaną już niejednokrotnie rolą kancelarii odszkodowawczych, które zapewniały powodom profesjonalne zastępstwo procesowe, nie wymagając – jak się wydaje – bieżącego pokrywania jego kosztów przez pokrzywdzonych (postanowienia o odmowie zwolnienia od kosztów sądowych nie były przez powodów skarżone). Ponadto przyczyny omawianego zjawiska mogą być podobne jak w przypadku wysokiego odsetka reprezentowania pokrzywdzonych przez zawodowych pełnomocników w postępowaniu likwidacyjnym – przekonanie pokrzywdzonych, że dochodzenie zadośćuczynienia od początku wymaga profesjonalnej pomocy prawnej.

W porównaniu z wynikami badań spraw zakończonych w 2015 r. zasadniczo nie zmienił się odsetek spraw, w których powodowie byli reprezentowani przez zawodowych pełnomocników (wówczas było to 94,9% spraw), ani odsetek spraw, w których pełnomocnicy zawodowi byli ustanawiani już po wytoczeniu powództwa (wówczas był to 1% spraw). Obniżył się natomiast odsetek spraw, w których zawodowego pełnomocnika ustanawiano na etapie przedsądowym (w 2015 r. zawodowy pełnomocnik reprezentował pokrzywdzonych już na etapie likwidacji szkody w 74,1% spraw)¹³. W tamtym badaniu nie rejestrowano, czy na etapie przedsądowym pokrzywdzeni byli reprezentowani przez pełnomocników niezawodowych (w praktyce: pracowników kancelarii odszkodowawczych). Można jednak z dużą dozą prawdopodobieństwa stwierdzić, że spadek odsetka spraw, w których pokrzywdzeni byli reprezentowani przez adwokatów lub radców prawnych na etapie likwidacji szkody, wynikał z tego, iż ich zadania przejęli pracownicy kancelarii odszkodowawczych.

4. Pozwani

Naprawienie krzywdy spowodowanej wypadkami komunikacyjnymi odbywa się w ramach odpowiedzialności ubezpieczeniowej, i to w ramach obowiązkowych ubezpieczeń od odpowiedzialności cywilnej. Ubezpieczyciele odpowiedzialności cywilnej sprawców szkody byli pozwanymi w 94,6% przypadków. Ponadto w 3,6% przypadków pozwanym był Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny (dalej

¹³ J.M. Kondek, *Naprawienie...*, s. 54–55.

UFG), a zatem chodziło o sytuację, w której sprawca szkody nie był ubezpieczony albo też był on nieznan (art. 98 ust. 1 i 3 ustawy z 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych¹⁴), a w 1,4% przypadków pozwanym było Polskie Biuro Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (dalej PBUK), a zatem to sytuacje, w których szkoda została wyrządzona przez sprawcę ubezpieczonego w zagranicznym zakładzie ubezpieczeń (art. 83 ww. ustawy).

Odsetki te nie różnią się znacznie od wyników badania spraw zakończonych w 2015 r. Wówczas ubezpieczyciele OC byli pozwanymi w 87,6% przypadków. To, co istotnie odróżnia wyniki omawianych badań od wyników badań spraw zakończonych w 2015 r., to zwiększenie znaczenia odpowiedzialności UFG i PBUK (w 2015 r. każdy z tych podmiotów był pozwany w 1 sprawie) oraz nieobecność w badaniu spraw zakończonych w 2020 r. pozwanych będących ubezpieczycielami odpowiadającymi na innej podstawie niż ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej (w 2015 r. ubezpieczyciele tacy występowali w 5,1% spraw).

O ile w 2015 r. nie stwierdzono żadnego przypadku, w którym pozwanymi byłiby bezpośredni sprawcy szkody, o tyle w omawianym obecnie badaniu stwierdzono 2 takie przypadki (0,4%). W jednym z nich sytuację taką dało się zresztą wyjaśnić relacjami osobistymi pomiędzy powodem a pozwanym¹⁵. W obu tych przypadkach ubezpieczyciele odpowiedzialności cywilnej pozwanego przystąpili do postępowania jako interwenienci uboczni.

5. Problem kancelarii odszkodowawczych

Pojęcie „kancelarii odszkodowawczej” nie zostało zdefiniowane w języku prawnym. Są to podmioty, które udzielają pomocy prawnej przy dochodzeniu roszczeń w stosunku do ubezpieczycieli, zapewniają zastępstwo prawne oraz (jak się wydaje) pokrywają koszty sądowe w zamian za prowizję od uzyskanego odszkodowania bądź zadośćuczynienia. Odnosnie do szkody na mieniu zazwyczaj nabywają roszczenie od poszkodowanych i dochodzą go od ubezpieczycieli we własnym imieniu, co jednak w przypadku roszczeń o naprawienie krzywdy jest niedopuszczalne.

Wyróżnienie spraw, w których powodowie korzystali z usług kancelarii odszkodowawczych, nie jest łatwe, jako że na etapie sądowym powodowie zasadniczo mogli być reprezentowani wyłącznie przez zawodowych pełnomocników (art. 87 Kodeksu postępowania cywilnego¹⁶). Trudno jest zatem wyróżnić, w którym wypadku wybór tych pełnomocników był samodzielną decyzją pokrzywdzonych i oni sami pokrywali koszty takiej pomocy prawnej, a w którym wypadku pełnomocnicy zostali wskazani przez kancelarie odszkodowawcze opłacające ich wynagrodzenie. Działalność kancelarii odszkodowawczych da się zauważyć na etapie postępowania

¹⁴ Tekst jedn.: Dz.U. z 2023 r. poz. 2500.

¹⁵ Była żona pozwała byłego męża o zadośćuczynienie za krzywdę doznaną w wypadku, który on spowodował.

¹⁶ Ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn.: Dz.U. z 2023 r. poz. 1550 ze zm.) – dalej k.p.c.

likwidacyjnego. W takim bowiem przypadku pokrzywdzeni są zazwyczaj reprezentowani przez pracowników lub członków zarządu takich kancelarii odszkodowawczych. Nie można jednak wykluczyć, że również w sytuacjach, w których na etapie likwidacji szkody pokrzywdzeni byli reprezentowani przez zawodowych pełnomocników, za ich wyborem i wynagrodzeniem stała kancelaria odszkodowawcza lub sami zawodowi pełnomocnicy prowadzili działalność podobną do działalności kancelarii odszkodowawczych. Taką sytuację sugeruje wspomniany już powyżej wysoki odsetek spraw, w którym zawodowi pełnomocnicy byli ustanawiani już na etapie likwidacji szkody. Dlatego też stwierdzone przypadki, w których pokrzywdzeni korzystali z usług kancelarii odszkodowawczych, należy uznać za poziom minimalny, bowiem w istocie jest wyższy.

Kancelarie odszkodowawcze występowały zatem z pewnością w 177 sprawach, tj. w 35,4% spraw. W sprawach zakończonych w 2015 r. spraw takich było nieco więcej, bo 40,2%. Przy okazji analizy wysokości zgłaszanych roszczeń oraz wysokości przyznawanych w ugodach lub zasądzanych zadośćuczynień zostanie omówione, czy udział kancelarii odszkodowawczych jest czynnikiem podwyższającym kwotę dochodzonych roszczeń albo czy ich specjalizacja wpływa na większą skuteczność w dochodzeniu zadośćuczynień.

Kancelarie odszkodowawcze wspierały głównie pokrzywdzonych wskutek śmierci osoby najbliższej. Miało to miejsce w 90,2% spraw prowadzonych przez kancelarie odszkodowawcze, co oznacza, że kancelarie odszkodowawcze występowały w 38,8% spraw ogółem tego typu. W przypadku uszczerbku na ciele lub rozstroju zdrowia było to 28% spraw.

6. Postępowanie likwidacyjne

Ponieważ zasadniczo roszczenia o naprawienie krzywdy były kierowane przeciwko ubezpieczycielom odpowiedzialności cywilnej sprawców, UFG lub PBUK¹⁷, wytoczenie powództwa poprzedzać mogło tzw. postępowanie likwidacyjne, czyli postępowanie prowadzone przez ubezpieczyciela w rezultacie zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi na podstawie art. 28 i 29 u.d.u.r. Przed wytoczeniem powództwa szkoda była zgłaszana ubezpieczycielom, UFG i PBUK w 97,6% spraw. Jest to więcej niż w badaniu spraw zakończonych w 2015 r., gdzie roszczenie o zadośćuczynienie zgłoszono ubezpieczycielowi przed wytoczeniem powództwa w 89% spraw o zadośćuczynienie. Dziwić może w tym miejscu fakt, że w 2,4% spraw żądanie takie nie było zgłaszane ubezpieczycielowi przed wytoczeniem powództwa (a przynajmniej nie ma w aktach sądowych śladu po postępowaniu likwidacyjnym).

Zgodnie z art. 29 ust. 1 u.d.u.r. po otrzymaniu zawiadomienia o wystąpieniu zdarzenia losowego objętego ochroną ubezpieczeniową zakład ubezpieczeń podejmuje postępowanie dotyczące ustalenia stanu faktycznego zdarzenia losowego, zasadności

¹⁷ Z uwagi na to, że również UFG i PBUK przeprowadzały postępowanie likwidacyjne i pełnią funkcje quasi-ubezpieczycieli, w dalszej części niniejszego opracowania będą one ujmowane w ramach jednego pojęcia „ubezpieczyciele”.

zgłoszonych roszczeń i wysokości świadczenia. Oznacza to, że pokrzywdzony nie musi wskazywać wysokości świadczenia, jakie chce otrzymać, a wyłącznie sam fakt wystąpienia zdarzenia ubezpieczeniowego¹⁸. To ubezpieczyciel powinien ustalić prawidłową wysokość świadczenia – w przypadku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest nią odszkodowanie i zadośćuczynienie. Należy stwierdzić, że chociaż zasadą jest, iż pokrzywdzeni (a często, jak wspomniano wyżej, ich pełnomocnicy) zgłaszają ubezpieczycielom żądanie zapłaty konkretnej kwoty tytułem zadośćuczynienia, to jednak aż w 20,9% spraw, w których pokrzywdzony zgłaszał swoje roszczenie ubezpieczycielowi, nie została wskazana kwota żądanego odszkodowania. Warto jednak podkreślić, że w istocie ten odsetek może być mniejszy. W niniejszym badaniu, które opierało się na aktach postępowania sądowego, możliwe było wyłącznie stwierdzenie, że brak jest w aktach informacji o zgłoszeniu takiego żądania, co nie wyklucza, że zostało ono jednak dokonane.

Zgłaszane roszczenia okazały się relatywnie wysokie. Obrazuje je tabela 2. Uwagę zwraca to, że w przypadku uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia mamy do czynienia z wyższą średnią, ale niższą medianą dochodzonych roszczeń. Wskazuje to na dużą – zdecydowanie większą niż w przypadku roszczeń z tytułu śmierci osoby najbliższej – rozpiętość zgłaszanych roszczeń. Najwyższe roszczenie zgłoszone w przypadku śmierci osoby najbliższej wyniosło 800 000 zł, a w przypadku uszkodzenia ciała lub uszczerbku na zdrowiu – aż 3 000 000 zł.

Tabela 2. Wysokość roszczeń (w zł) z tytułu zadośćuczynienia zgłaszanych na etapie likwidacji szkody

Charakter uszczerbku	Średnia roszczeń	Mediana roszczeń	Odchylenie standardowe
Ogółem	120 902,92	100 000,00	179 669,14
Śmierć osoby najbliższej	114 454,19	100 000,00	80 233,46
Uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia	140 245,24	50 000,00	339 061,40

Źródło: opracowanie własne.

Sytuacja taka nie powinna dziwić. Kategoria spraw o zadośćuczynienie za spowodowanie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia jest bardzo pojemna i mieści w sobie krzywdy od drobnych uszczerbków na zdrowiu aż po polegające na wywołaniu stanu wegetatywnego lub bardzo poważnego kalectwa. Krzywda wyrządzona z tytułu śmierci osoby najbliższej ma bardziej jednolity charakter, a głównym kryterium będzie bliskość pokrzywdzonego ze zmarłym, głównie (ale nie wyłącznie) wynikająca ze stopnia pokrewieństwa. W tej kategorii poszkodowanych daje się wyraźnie wyróżnić grupa najbliższych krewnych (dzieci, małżonków) i dalszych (wnuków,

¹⁸ Por.: E. Jędrzejewska, *Odszkodowanie za szkody z OC posiadacza pojazdu w związku z wypadkiem drogowym. Postępowanie. Wzory*, LEX/el. 2022, rozdz. 2; B. Kucharski, *Świadczenie ubezpieczyciela w umowie ubezpieczenia mienia*, LEX/el. 2019, pkt 5.5.3. Odmiennie: wyrok SN z 6.07.1999 r., III CKN 315/98, OSNC 2000/2, poz. 31; wyrok SN z 13.08.2008 r., I CSK 114/07, LEX nr 487518.

dziadków) oraz pośrednia kategoria rodzeństwa, w której zresztą rozpiętość żądań (wysokość odchylenia standardowego w odniesieniu do średniej) jest najmniejsza. Z uwagi na nieliczną reprezentację pominąć należy dane o konkubentach. Pokazuje to tabela 3.

Tabela 3. Roszczenia o zadośćuczynienie (w zł) zgłaszane na etapie likwidacji szkody z tytułu śmierci osoby najbliższej

Charakter bliskości ze zmarłym (kto żądał zadośćuczynienia)	Średnia roszczeń	Mediana roszczeń	Odchylenie standardowe
Dzieci zmarłego	132 942,00	100 000,00	63 818,81
w tym: dzieci małoletnie	178 421,05	175 000,00	90 000,77
Małżonek zmarłego	131 944,44	120 000,00	52 800,43
Konkubent zmarłego*	85 000,00	85 000,00	15 000,00
Rodzice zmarłego	126 324,88	120 000,00	56 065,37
Rodzeństwo zmarłego	105 401,45	80 000,00	134 653,71
Dziadkowie zmarłego	49 642,86	35 000,00	29 548,04
Wnuki zmarłego	48 642,86	40 000,00	43 689,75

* Stwierdzono tylko 2 przypadki, w których znane były roszczenia zgłaszane przez konkubentów.

Źródło: opracowanie własne.

Mając na uwadze relatywnie wysokie, bo przeciętnie przekraczające 100 000,00 zł roszczenia pokrzywdzonych, bardzo niskie wydają się kwoty przyznawane dobrowolnie przez ubezpieczycieli w wyniku przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego. W 24,4% spraw ubezpieczyciele odmawiali wypłaty jakiegokolwiek zadośćuczynienia. W pozostałych sprawach średnie wypłacone zadośćuczynienie wynosiło 12 034,79 zł, przy medianie – 7500,00 zł. Odchylenie standardowe było równe 17 212,52 zł, co w zestawieniu ze średnią oznacza, że rozpiętość przyznawanych zadośćuczynień pozostawała na relatywnie niskim poziomie. Warto zauważyć, że w porównaniu ze sprawami zakończonymi w 2015 r. nie doszło do podwyższenia przyznawanych kwot tytułem zadośćuczynienia, a być może doszło do ich obniżenia. W tamtym badaniu ustalono bowiem, że średnie świadczenie przyznawane przez ubezpieczycieli wynosiło 17 790,38 zł, a mediana – 10 000,00 zł¹⁹. Należy jednak zauważyć, że w tamtym badaniu kwoty przyznawane przez ubezpieczycieli z tytułu wszystkich zgłaszanych uszczerbków traktowano łącznie, bez rozróżnienia na szkody czy krzywdy, które miały kompensować.

Wysokość przyznawanych zadośćuczynień obrazuje tabela 4. Maksymalne zadośćuczynienie w sprawach wynikających ze śmierci osoby najbliższej wyniosło 75 000,00 zł, a w sprawach wynikających z uszkodzenia ciała lub wywołania uszczerbku na zdrowiu – 175 000,00 zł.

¹⁹ J.M. Kondek, *Naprawienie...*, s. 60.

Tabela 4. Wysokość zadośćuczynień (w zł) przyznawanych przez ubezpieczycieli na etapie likwidacji szkody

Charakter uszczerbku	Średnia roszczeń	Mediana roszczeń	Odchylenie standardowe
Ogółem	12 034,79	7500,00	17 212,52
Śmierć osoby najbliższej	10 808,51	9000,00	11 993,87
Uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia	16 189,71	6300,00	26 781,40

Źródło: opracowanie własne.

Porównując powyższe dane z danymi z tabeli 2, daje się zauważyć, że ubezpieczyciele uznawali roszczenia za zasadne w wysokości mniejszej niż 10%, a zatem – w porównaniu z subiektywnym przeświadczeniem pokrzywdzonych – przyznawane na etapie likwidacji szkody zadośćuczynienia miały charakter symboliczny.

7. Naprawienie krzywdy w postępowaniu karnym

Z istoty analizowanych spraw wynika, że w większości przypadków przyczyną wyrządzenia krzywdy był czyn zabroniony. Chodzi tu o przestępstwo z art. 177 § 1 i 2 Kodeksu karnego²⁰ – „kto, naruszając, chociażby nieumyślnie, zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, powoduje nieumyślnie wypadek, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała (...), podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”, a „jeżeli następstwem wypadku jest śmierć innej osoby albo ciężki uszczerbek na jej zdrowiu, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8”. Z wyjątkiem więc sytuacji, w których sprawca zdarzenia sam poniósł śmierć w wypadku albo jeżeli był on nieznanym, postępowaniu cywilnemu towarzyszyło postępowanie karne i zazwyczaj je poprzedzało. Zgodnie z art. 46 § 1 k.k. „w razie skazania sąd może orzec, a na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej orzeka, stosując przepisy prawa cywilnego, obowiązek naprawienia, w całości albo w części, wyrządzonej przestępstwem szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (...)”. Zgodnie zaś z art. 47 § 3 k.k. w razie skazania sprawcy m.in. za przestępstwo określone w art. 177 k.k., „jeżeli sprawca był w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego lub zbiegł z miejsca zdarzenia, sąd orzeka nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego, a w razie jego śmierci w wyniku popełnionego przez skazanego przestępstwa nawiązkę na rzecz osoby najbliższej, której sytuacja życiowa wskutek śmierci pokrzywdzonego uległa znacznemu pogorszeniu”.

W przypadku, w którym zdarzeniem wyrządzającym krzywdę była śmierć osoby najbliższej, sąd karny przyznał odszkodowanie albo zasądził nawiązkę w zaledwie 7,6% spraw. W sprawach, w których przyczyną krzywdy było uszkodzenie ciała albo spowodowanie rozstroju zdrowia, o obowiązku naprawienia szkody albo o nawiązce sąd orzekał w 15,8% spraw. Łącznie o obowiązku odszkodowania lub nawiązce

²⁰ Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks karny (tekst jedn.: Dz.U. z 2024 r. poz. 17 ze zm.) – dalej k.k.

w postępowaniu karnym orzeczono w 9,6% spraw. Tak niski odsetek może dziwić, tym bardziej że – jak wspomniano wyżej – w zdecydowanej większości spraw zdarzenie wyrządzające szkodę stanowiło przestępstwo. Oczywiście może on wynikać z tego, że nie zawsze na tę okoliczność (a szerzej – na okoliczność wcześniejszego ukarania sprawcy w postępowaniu karnym) zwracano uwagę w postępowaniu cywilnym. Brak informacji o postępowaniu karnym w sprawie cywilnej o zadośćuczynienie nie musi świadczyć o tym, że postępowania karnego nie przeprowadzono albo że nie orzeczono w nim o obowiązku naprawienia szkody, a jedynie o tym, że według oceny stron postępowania okoliczność taka była irrelevantna. Nawet jednak tam, gdzie w aktach sprawy cywilnej znajdował się wyrok sądu karnego, orzeczenie o odszkodowaniu lub nawiązce było rzadkie. Można stąd wywieść, że sądy karne nie są chętne do orzekania o roszczeniach cywilnoprawnych i pozostawiają tę kwestię sądom cywilnym, a zwłaszcza że sami pokrzywdzeni nie składali wniosków o orzeczenie takiego środka kompensacyjnego. Brak takiego wniosku nie pozbawia jednak możliwości orzeczenia o takim obowiązku przez sąd karny z urzędu²¹.

Odszkodowanie przyznane przez sąd karny może kompensować zarówno szkodę majątkową, jak i niemajątkową²². Wydaje się, że takie same są funkcje nawiązki, skoro orzeka się ją, gdy orzeczenie obowiązku naprawienia szkody jest znacznie utrudnione. Sąd karny w wyroku nie precyzuje jednak, jakie uszczerbki mają być skompensowane odszkodowaniem lub nawiązką w konkretnej sytuacji. Nie można zatem często ocenić, czy kompensacją była objęta krzywda, czy jedynie szkoda majątkowa. W praktyce nie zdarzyło się, by pozwany powoływał się na okoliczność powagi rzeczy osądzonej lub naprawienia krzywdy, wskazując, że o naprawieniu krzywdy orzekł już sąd karny w wyroku skazującym.

Kwoty odszkodowań lub nawiązek zasądzone przez sąd karny nie były wysokie. Średnio wynosiły one 7354,17 zł, przy medianie równej 4000,00 zł. Zestawiając to z niskim odsetkiem spraw, w którym w ogóle sąd karny orzekł o środku kompensacyjnym, należy przyjąć, że naprawienie krzywdy w ramach postępowania karnego jest zjawiskiem rzadkim i nieefektywnym.

8. Postępowanie przed sądem I instancji

8.1. Moment wytoczenia powództwa

Cechą charakterystyczną omawianych spraw był relatywnie długi okres, jaki upływał pomiędzy zdarzeniem wyrządzającym krzywdę a wytoczeniem powództwa (a dokładniej: zarejestrowania sprawy w sądzie). Średnio pozew wytaczano po 2744 dniach (7,5 roku), przy czym mediana wynosiła 1301 (3,5 roku). Należy przy tym zauważyć, że ponieważ przyczynę szkody stanowiły czyny zabronione, choćby nawet sprawca był nieznan, to termin przedawnienia takich roszczeń wynosił – zgodnie z art. 442¹

²¹ Por. D. Szeleszczuk, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Legalis/el. 2021, art. 46, nb 14.

²² Por. R. Stefański, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R. Stefański, Legalis/el. 2023, art. 46, nb 6.

§ 2 k.c. – 20 lat od dnia popełnienia przestępstwa. Oznacza to, że pokrzywdzeni mają dużo czasu na podjęcie decyzji o wytoczeniu powództwa.

Zdecydowanie dłużej trwał okres od zdarzenia szkodzącego do wytoczenia powództwa w sprawach, w których przyczyną krzywdy była śmierć osoby najbliższej. W takich sprawach średni czas pomiędzy zdarzeniem a rejestracją powództwa wynosił 3398 dni (ponad 9 lat), przy medianie równej 3523 dni (prawie 10 lat). W przypadku spraw, w których przyczyną krzywdy było uszkodzenie ciała albo rozstrój zdrowia, okres ten wynosił 834 dni (niewiele ponad 2 lata), a mediana – zaledwie 556 dni (1,5 roku).

Tę znaczną różnicę w długości czasu, jaki mijał pomiędzy zdarzeniem szkodzącym a wytoczeniem powództwa, można wyjaśnić dłuższym okresem potrzebnym do odpowiedniego przeżycia żałoby i zaakceptowania straty osoby najbliższej. Wydaje się bowiem, że dopiero po psychicznym przepracowaniu takiej straty pokrzywdzeni byli w stanie podjąć kroki w celu dochodzenia majątkowej kompensaty doznanego uszczerbku niemajątkowego.

Przyczyną relatywnie długiego okresu pomiędzy zdarzeniem szkodzącym a wytoczeniem powództwa może być również funkcjonowanie kancelarii odszkodowawczych. Ich działalność oraz prowadzony przez nie marketing może bowiem sprzyjać „przypominaniu sobie” przez pokrzywdzonych o doznanych – często wiele lat wcześniej – uszczerbkach, których naprawienia w przeciwnym razie by nie dochodzili. Istotnie w sprawach, w których występowały kancelarie odszkodowawcze, okres pomiędzy zdarzeniem a wytoczeniem powództwa był dłuższy. Średnia liczba dni, po której wytaczano powództwo w takiej sytuacji, wynosiła 3624 dni, czyli niecałe 10 lat, a zatem następowało to średnio o ok. 2,5 roku później niż przeciętnie we wszystkich sprawach tego typu. Mediana tego terminu to aż 4133 dni (czyli ponad 11 lat), a zatem była ponad 3 razy wyższa niż ogólna.

8.2. Roszczenia poszkodowanych

Średnie roszczenie pokrzywdzonego o zadośćuczynienie zgłaszane w pozwie wynosiło 68 863,30 zł, a mediana roszczeń – 59 500,00 zł. Z uwzględnieniem zmian przedmiotowych, które zachodziły w toku sprawy, średnia roszczenia wynosiła 74 085,86 zł, a mediana – 65 000,00 zł. Nie wydaje się to kwotą wysoką. W przypadku śmierci osoby najbliższej średnie roszczenie zgłaszane w pozwie wynosiło 69 118,62 zł, przy medianie równej 67 400,00 zł. W przypadku uszczerbku na ciele lub rozstroju zdrowia średnia roszczeń zgłaszanych w pozwie wynosiła 64 064,70 zł, ale mediana – tylko 16 075,00 zł. W wyniku przekształceń przedmiotowych średnia wzrastała w przypadku roszczeń spowodowanych śmiercią osoby najbliższej do 71 799,53 zł, a mediana – do 71 960,00 zł, zaś w przypadku roszczeń spowodowanych uszkodzeniem ciała bądź rozstrojem zdrowia średnia wzrastała do 76 592,42 zł, zaś mediana – do 24 000,00 zł. Pokazuje to, że przeciętnie roszczenia o zadośćuczynienie za szkodę spowodowaną śmiercią osoby najbliższej były istotnie wyższe i cechuje je mniejsza rozpiętość. Odchylenie standardowe ostatecznych roszczeń o zadośćuczynienie

w przypadku śmierci osoby najbliższej wynosiło 52 804,71 zł (a zatem 72% średniej), podczas gdy w przypadku uszczerbku na ciele lub rozstroju zdrowia – aż 163 187,49 zł (czyli 216,4% średniej). To właśnie w tych ostatnich sprawach zgłoszono najwyższe roszczenie – 1 405 000,00 zł, podczas gdy w przypadku śmierci osoby najbliższej było to 500 000,00 zł. Zgłaszane roszczenia okazały się wyższe niż w przypadku spraw zakończonych w 2015 r., gdy średnia zgłaszanych roszczeń o zadośćuczynienie wynosiła 57 036,93 zł, przy medianie równej 37 000,00 zł.

Aby właściwie zobrazować zmiany, do jakich doszło pomiędzy 2015 a 2020 r., należy uwzględnić również zmianę siły nabywczej pieniądza. Obrazują to tabele 5 i 6.

Tabela 5. Dochodzone roszczenia a przeciętne i minimalne wynagrodzenie

Dochodzone roszczenia	Wielkość nominalna			Stosunek do przeciętnego wynagrodzenia*			Stosunek do minimalnego wynagrodzenia**		
	2015 r. (w zł)	2020 r. (w zł)	różnica (w %)	2015 r.	2020 r.	różnica (w %)	2015 r.	2020 r.	różnica (w %)
Średnia	57 036,93	74 085,86	29,9	14,6	14,3	-2,1	32,6	28,5	-12,6
Mediana	37 000,00	65 000,00	75,7	9,5	12,6	32,6	21,1	25,0	18,5

* W 2015 r. przeciętne wynagrodzenie wynosiło 3899,78 zł miesięcznie, a w 2020 r. – 5167,74 zł.

** W dniu 1.01.2015 r. minimalne wynagrodzenie wynosiło 1750,00 zł, a 1.01.2020 r. – 2600,00 zł.

Źródło: opracowanie własne; dane o przeciętnym wynagrodzeniu: <https://www.zus.pl/baza-wiedzy/skladki-wskazniki-odsetki/wskazniki/przecietne-wynagrodzenie-w-latach> (dostęp: 18.04.2023 r.); dane o minimalnym wynagrodzeniu: <https://www.zus.pl/baza-wiedzy/skladki-wskazniki-odsetki/wskazniki/minimalne-wynagrodzenie-za-prace-od-2003-r> (dostęp: 18.04.2023 r.).

Tabela 6. Dochodzone roszczenia w stosunku do dolara amerykańskiego i euro

Dochodzone roszczenia	Wielkość nominalna w zł			Wielkość w dolarach amerykańskich*			Wielkość w euro*		
	2015 r.	2020 r.	Różnica (%)	2015 r.	2020 r.	Różnica (%)	2015 r.	2020 r.	Różnica (%)
Średnia	57 036,93	74 085,86	28,6	15 965,55	19 496,28	22,1	13 240,38	17 402,89	31,4
Mediana	37 000,00	65 000,00	75,7	10 365,89	17 105,26	65,0	8 589,07	15 268,61	77,8

* Średni kurs na 2.01.2015 r. i 2.01.2020 r. na podstawie danych Narodowego Banku Polskiego. W dniu 2.01.2015 r. kurs średni dolara amerykańskiego wynosił 3,5725 zł, a euro – 4,3078 zł. Natomiast 2.01.2020 r. kurs średni dolara amerykańskiego wynosił 3,8 zł, a euro – 4,2571 zł.

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 5 pokazuje, że nominalny wzrost średnich dochodzonych roszczeń oznaczał w istocie spadek ich faktycznej wartości w odniesieniu zarówno do pensji minimalnej, jak i do pensji przeciętnej. W odniesieniu do tych wskaźników wzrost mediany był znaczący, ale o wiele niższy, niż wynikałoby to z porównania kwot nominalnych. Co ważne, odniesienie wzrostu średnich i przeciętnych kwot zadośćuczynień wskazanych w pozwie w odniesieniu do dwóch podstawowych walut obcych nie wykazuje istotnych różnic w porównaniu z wartościami nominalnymi w złotych.

Wzrost zgłaszanych roszczeń daje się jednak stwierdzić, odnosząc ich nominalny wzrost do poziomu inflacji. W omawianym okresie, tj. pomiędzy 2015 a 2020 r., wskaźnik inflacji wyniósł 7,53%²³. Oznacza to, że zgłaszane roszczenia rosły w wyższym tempie, niż wynikałoby to ze spadku wartości pieniądza.

Należy więc stwierdzić, że pomiędzy 2015 a 2020 r. doszło do istotnego wzrostu nominalnego wysokości dochodzonych roszczeń o zadośćuczynienie, jednak w istocie nastąpił spadek średniej wysokości dochodzonych roszczeń w odniesieniu do wynagrodzeń. Oznacza to, że średnia wartość dochodzonych roszczeń się nie zwiększyła. Zwiększyła się natomiast mediana dochodzonych roszczeń. Dochodzone roszczenia w 2020 r. były przeciętnie wyższe niż w 2015 r., ale ich rozpiętość była niższa (stąd wzrost mediany przy spadku średniej).

Roszczenia zgłaszane w sprawach, w których pomoc prawną pokrzywdzonym świadczyły kancelarie odszkodowawcze, były niższe od ogólnej średniej i mediany zgłaszanych roszczeń. Jedynie w przypadku spraw o zadośćuczynienie spowodowane wywołaniem uszczerbku na ciele lub rozstrojem zdrowia mediana była wyższa od ogólnej, jednak minimalnie, i to w sytuacji, w której mediana roszczeń w tych sprawach była w ogóle niska. Zjawisko to pokazuje tabela 7. Wyjaśnienie takiego stanu rzeczy nie jest proste, obala jednak potoczną opinię, że działalność kancelarii odszkodowawczych zmierza do inflacji roszczeń odszkodowawczych. Może to wynikać z okoliczności, że pokrzywdzeni zwracają się o pomoc do kancelarii odszkodowawczych w sprawach trudniejszych, bardziej skomplikowanych – takich, w których zasadność roszczenia budzi większe wątpliwości, np. z uwagi na upływ dłuższego czasu, jaki nastąpił od zdarzenia. Co istotne, podobne zjawisko odnotowano już przy badaniu spraw zakończonych w 2015 r.²⁴

Tabela 7. Średnia i mediana dochodzonych roszczeń (w zł), z wyszczególnieniem spraw, w których występowały kancelarie odszkodowawcze (z uwzględnieniem zmian przedmiotowych w toku sprawy)

Źródło krzywdy	Dochodzone roszczenia ogółem		Dochodzone roszczenia w sprawach, w których występowały kancelarie odszkodowawcze	
	średnia	mediana	średnia	mediana
Ogółem	74 058,86	65 000,00	48 656,38	40 000,00
Śmierć osoby najbliższej	71 799,53	71 960,00	57 511,95	56 750,00
Uszkodzenie ciała albo rozstrój zdrowia	76 592,42	24 000,00	38 110,67	18 700,00

Źródło: opracowanie własne.

²³ Dane Ministerstwa Finansów, <https://www.podatki.gov.pl/kalkulatory-podatkowe/kalkulator-inflacji> (dostęp: 26.04.2023 r.).

²⁴ J.M. Kondek, *Naprawienie...*, s. 56.

8.3. Kumulacja roszczeń o zadośćuczynienie z roszczeniami odszkodowawczymi

Zgłaszanie obok roszczeń o zadośćuczynienie roszczeń odszkodowawczych nie było zjawiskiem częstym. Miało to miejsce zaledwie w 29,5% spraw, w tym w 18,6% spraw o zadośćuczynienie spowodowane śmiercią osoby najbliższej, natomiast aż w 62,5% spraw o zadośćuczynienie spowodowane uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia.

W sprawach, w których krzywda była spowodowana śmiercią osoby najbliższej, najczęściej dochodzono jeszcze odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej (73,5% spraw, w których dochodziło do kumulacji roszczeń), koszty pochówku i nagrobka (20,6%) oraz renty z art. 446 § 2 k.c. (11,6%). Dochodzenie odszkodowania za szkodę na mieniu było sporadyczne (3,0%)²⁵. Nie stwierdzono kumulacji roszczenia o zadośćuczynienie z roszczeniem o zwrot kosztów leczenia zmarłego.

Aż w 81,3% spraw, w których podstawą faktyczną roszczenia był uszczerbek na ciele albo rozstrój zdrowia, z roszczeniem o naprawienie krzywdy łączono roszczenie o naprawienie szkody obejmującej koszty leczenia i rehabilitacji, a w 26,3% – z roszczeniem o zadośćuczynienie łączono roszczenie o rentę. Naprawienie szkody na mieniu było dochodzone w 18,8% spraw (w tym w 2 przypadkach dochodzono kosztów pomocy prawnej świadczonej przez kancelarie odszkodowawcze na etapie likwidacji szkody). Ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela na przyszłość dochodzono w 10,0% przypadków.

Powyższe dane pokazują, że roszczenie o naprawienie krzywdy, zwłaszcza spowodowanej śmiercią osoby najbliższej, ma charakter w dużej mierze autonomiczny. Trzeba zwrócić uwagę, że roszczenia te były dochodzone często po długim czasie, a inne roszczenia poza krzywdą spowodowaną śmiercią osoby najbliższej zatarły się już w świadomości pokrzywdzonych. Inaczej jest w przypadku roszczeń wynikających z uszczerbku na ciele lub rozstroju zdrowia. W takim przypadku ból i cierpienie przenikają się z czysto majątkowymi konsekwencjami zdarzenia, jakim jest ponoszenie kosztów leczenia, rehabilitacji i dojazdu na nią, kosztów opieki, leków itp.

Relatywnie rzadkie przypadki łączenia roszczeń o zadośćuczynienie z żądaniem naprawienia szkody na mieniu da się wyjaśnić w dużej mierze tym, że roszczenia te są zbywalne i że zapewne niejednokrotnie pokrzywdzeni przelewali te roszczenia na kancelarie odszkodowawcze, w związku z czym nie były one dochodzone razem z roszczeniami o zadośćuczynienie.

Jeżeli już dochodziło do kumulacji roszczenia o zadośćuczynienie z innymi roszczeniami, to roszczenie o zadośćuczynienie dominowało. Średnia wartości wszystkich zgłaszanych roszczeń (wartości przedmiotu sporu) bez uwzględniania późniejszych zmian przedmiotowych wynosiła 109 654,75 zł, a mediana – 100 000,00 zł, natomiast średnia dochodzonych w ramach tej wartości przedmiotu sporu roszczeń o zadośćuczynienie była równa 82 082,63 zł, a ich mediana – 67 500,00 zł. W sprawach, w których dochodzono innych roszczeń obok roszczenia o zadośćuczynienie

²⁵ Ponieważ w jednej sprawie zgłaszano czasem kilka roszczeń odszkodowawczych, wspomniane odsetki nie sumują się do 100%.

krzywdy wyrządzonej śmiercią osoby najbliższej, średnia wartość przedmiotu sporu wynosiła 132 647,99 zł, a mediana – 121 330,50 zł, średnie roszczenie o zadośćuczynienie – 95 417,61 zł, a mediana tych roszczeń – 82 229,70 zł. W sprawach, w których dochodziło do kumulacji roszczenia o naprawienie krzywdy spowodowanej uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia z innymi roszczeniami, średnia wartość przedmiotu sporu wynosiła 89 863,10 zł, a mediana tych wartości – 35 617 zł, podczas gdy średnia dochodzonych w ich ramach roszczeń o zadośćuczynienie – 70 747,90 zł, a ich mediana – 29 475,00 zł.

Jak widać z tego zestawienia, w analizowanych sprawach to roszczenie o zadośćuczynienie miało charakter główny, znacząco przeważający nad innymi, zaś pozostałe roszczenia cechowały się pobocznym charakterem i zdecydowanie niższą wartością.

8.4. Zarzuty pozwanego

Najczęstszym zarzutem zgłaszanym przez pozwanych była okoliczność, że wypłacone zadośćuczynienie kompensuje poniesioną krzywdę i nie ma podstaw do żądania jakiegokolwiek dopłaty do zadośćuczynienia wypłaconego na skutek ustaleń dokonanych w postępowaniu likwidacyjnym. Zarzut taki zgłaszano w 54,2% spraw. Zbliżony był do tego zarzut braku uszczerbku po stronie powoda, gdyż niejednokrotnie trudno było ustalić, czy zdaniem pozwanego brak uszczerbku wynika z tego, że nigdy on nie powstał, czy też został on skompensowany. Zarzut braku uszczerbku był też niejednokrotnie zgłaszany bowiem tam, gdzie pozwany wypłacił jakieś zadośćuczynienie na etapie przedsądowym. Taki zarzut podniesiono w 31,6% spraw. Podobny do powyższych był również zarzut zawyżenia roszczenia, który pojawił się w 18,8% spraw. Zaledwie w 6,6% spraw pozwany podnosił zarzut przedawnienia.

Spośród zarzutów pozwanego należy szczególnie zwrócić uwagę na zarzut przyczynienia się poszkodowanego, który pojawił się w 26,2% spraw. Przeciętnie pozwani wskazywali na przyczynienie uzasadniające obniżenie należnego zadośćuczynienia w połowie (mediana wynosiła 50%, a średnia – 58,5%). Zarzut przyczynienia się był o wiele częściej podnoszony w sprawach, w których przyczyną krzywdy była śmierć osoby najbliższej. W takich sprawach zgłaszano 88,5% wszystkich zarzutów przyczynienia się, co oznacza, że zgłaszano je w 31,7% spraw o zadośćuczynienie za śmierć osoby najbliższej. Co ciekawe, w tych sprawach niższe było żądanie obniżenia zadośćuczynienia z uwagi na przyczynienie się pokrzywdzonego, bo określano je średnio na 41,1% (mediana – 40,0%). Oczywiście zarzut przyczynienia się dotyczył tutaj zachowania się osoby, która później zmarła, a nie zachowania się pokrzywdzonego będącego powodem w sprawie²⁶. W sprawach, w których przyczyną krzywdy było uszkodzenie ciała albo rozstrój zdrowia, zarzut przyczynienia się podnoszono zaledwie w 11,1% spraw. W tych sprawach przyczynienie się miało, zdaniem

²⁶ Kwestia, czy zachowanie się osoby, która później zmarła, może być traktowane jako przyczynienie się poszkodowanego, skoro poszkodowanym (pokrzywdzonym) jest – precyzyjnie rzecz ujmując – bliski zmarłego, bo to on poniósł krzywdę spowodowaną jego śmiercią, nie jest jednoznaczna ani w doktrynie (por. P. Jóźwiak, *Zmniejszenie odszkodowania w razie przyczynienia się zmarłego wskutek czynu niedozwolonego*,

pozwanych, dalej idące konsekwencje, gdyż miało uzasadniać obniżenie zadośćuczynienia o ponad połowę (średnia – 56,7%, mediana – 50,0%).

Podobny do zarzutu przyczynienia się poszkodowanego jest zarzut wyłącznej jego winy, który na gruncie odpowiedzialności za szkody wyrządzone ruchem pojazdu mechanicznego stanowi przesłankę egzoneracyjną. Zarzut taki pojawił się zaledwie w 4,0% spraw, z czego w zdecydowanej większości (85,0%) w sprawach, których podstawą faktyczną była śmierć osoby najbliższej. W tych ostatnich sprawach chodziło oczywiście o wyłączną winę zmarłego, a nie pokrzywdzonego w ramach roszczenia o zadośćuczynienie. Zarzut ten ma jednak, jak widać, znaczenie marginalne.

W 1,6% spraw pojawił się zarzut wcześniejszego ugodzenia się w sprawie. Dotyczył on wyłącznie spraw wynikających ze śmierci osoby najbliższej. Chodziło tu o sytuacje, w których wiele lat przed wytoczeniem powództwa powodowie zawarli z pozwanym ugodę dotyczącą należnego odszkodowania, w którym rzekli się jakichkolwiek roszczeń w przyszłości. Obecnie natomiast twierdzili, że ugodą tą nie było objęte roszczenie o zadośćuczynienie, gdyż w momencie jej zawierania uznawano, że roszczenie o zadośćuczynienie za śmierć osoby najbliższej nie przysługuje, jako że możliwość taka została uznana przez Sąd Najwyższy już po zawarciu wspomnianych uгод²⁷.

Kwestia skuteczności wyżej omówionych zarzutów zostanie przedstawiona w dalszej części niniejszego opracowania, przy okazji analizy orzecznictwa sądów w przedmiotowych sprawach.

8.5. Ugody

Ugody zawarto w 29,2% spraw. W 19,0% spraw były to ugody sądowe, a w 10,2% spraw – ugody pozasądowe. Ugody zawierano równie często w sprawach, w których przyczyną uszczerbku była śmierć, oraz w sprawach, w których krzywda była skutkiem uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia. W pierwszym przypadku ugody zawarto w 29,5% spraw, a w drugim – 29,4%.

Ugody zawierano po około roku od dnia wytoczenia powództwa. Średnio pomiędzy rejestracją pozwu a wydaniem postanowienia o umorzeniu postępowania upływało 395 dni, a mediana wynosiła 301 dni. Oznacza to, że ugodę nie zawierano od razu po doręczeniu powództwa pozwanemu, lecz dopiero po złożeniu odpowiedzi na pozew, a najczęściej po rozpoczęciu rozprawy. Co ciekawe, ugody sądowe zawierano później, bo średnio po 455 dniach (mediana – 349 dni), natomiast pozasądowe – średnio po 298 dniach, przy medianie wynoszącej zaledwie 200 dni. Okoliczność

„Państwo i Prawo” 2011/12, s. 80–90; K. Kryla, *Zadośćuczynienie pieniężne dla najbliższych członków rodziny zmarłego – uwagi na tle art. 446 § 4 k.c.*, *„Przegląd Sądowy”* 2013/2, s. 81–83), ani w orzecznictwie SN (por. wyroki: z 6.08.1971 r., II CR 287/71, OSNC 1972/2, poz. 34; z 14.01.2010 r., IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010/C, poz. 91). Sądy powszechne nie miały jednak w tym przypadku wątpliwości, uznając, że zachowanie się osoby, która później zmarła, stanowi przyczynienie się pokrzywdzonego w rozumieniu art. 362 k.c.

²⁷ Chodzi tu o stanowisko zawarte w wyroku SN z 5.10.2011 r., IV CSK 10/11, OSNC-ZD 2012/C, poz. 55, które później zostało potwierdzone uchwałą SN 7 sędziów z 27.03.2018 r., III CZP 60/17, OSNC 2018/9, poz. 83.

tę da się wytłumaczyć tym, że w przypadku ugód pozasądowych możliwe było ich zawarcie niezwłocznie po tym, jak strony doszły do porozumienia niezależnie od toku postępowania sądowego, zaś by zawrzeć ugodę sądową, konieczne było oczekiwanie na wyznaczenie posiedzenia jawnego.

Średnie zadośćuczynienie ustalane w ugodach wynosiło 40 297,70 zł, zaś mediana kwot przyznawanych w ugodzie – 35 000,00 zł. Kwoty uznawane w ugodzie cechowała relatywnie niewielka rozpiętość, gdyż odchylenie standardowe wynosiło 37 147,05 zł, a zatem nie wiele więcej niż mediana²⁸.

Zadośćuczynienia przyznawane w ugodach niewiele różniły się w zależności od podstawy faktycznej roszczenia. W przypadku roszczeń wynikających ze śmierci osoby najbliższej średnia zadośćuczynień przyznanych w ugodach wynosiła 40 329,15 zł, przy medianie równej 37 000,00 zł, zaś w przypadku roszczeń, których podstawę stanowił uszczerbek na ciele lub rozstrój zdrowia, średnia wynosiła 40 192,00 zł, jednak ich mediana – jedynie 18 000,00 zł, co pokazuje, że w tej grupie było dużo spraw, w których przyznano relatywnie niskie zadośćuczynienie. O rozpiętości kwot przyznanych w ugodach w tej kategorii spraw świadczy odchylenie standardowe, które wynosiło aż 60 531,49 zł, czyli ponad 3 razy więcej niż mediana.

W tym miejscu trzeba zwrócić uwagę, że w 98,6% spraw, w których zawarto ugodę, roszczenie o zadośćuczynienie było zgłaszane na etapie likwidacji szkody. Spośród nich, w 79,2% spraw ubezpieczyciel przyznał zadośćuczynienie, a w 20,8% odmówił jego zapłaty w jakiegokolwiek części. Tymczasem później w tych samych sprawach ubezpieczyciel dostrzegł możliwość polubownego załatwienia sprawy. Należy zauważyć, że taka postawa ubezpieczycieli, którzy odmawiają przyznania zadośćuczynień lub zaniżają ich wysokość na etapie likwidacji szkody, jest zjawiskiem niepożądanym z punktu widzenia ekonomiki. Skoro bowiem ubezpieczyciele byli gotowi w omawianych sprawach zawrzeć ugodę po wytoczeniu powództwa, to znaczy, że zawarcie takiej ugody było też możliwe na etapie przedsądowym i wówczas nie byłaby konieczna aktywność sądu zmierzająca do rozpoznania sprawy, zaś pokrzywdzony szybciej otrzymałby dochodzone świadczenie.

W sprawach, w których zawarto ugody, średnia dochodzonych roszczeń wynosiła 60 117,73 zł (mediana – 60 000,00 zł), natomiast 64 042,67 zł w przypadku spraw wynikających ze śmierci osoby najbliższej (mediana – 68 927,50 zł) oraz 34 488,95 zł w przypadku spraw, w których podstawę faktyczną stanowiło uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia (mediana – 11 750,00 zł). Oznacza to, że ugody zaspokoiły żądania powodów ogółem średnio w 60% (średnia wynosiła 61,1%, a mediana – 60,0%), z tego w sprawach, w których przyczyną uszczerbku była śmierć osoby najbliższej – przeciętnie w 60% (średnia – 61,1%, mediana – 59,4%), a w sprawach, których podstawą faktyczną było uszkodzenie lub rozstrój zdrowia – przeciętnie w 2/3 (średnia – 64,5%, a mediana – 66,7%). Należy zwrócić uwagę, że w rzeczywistości odsetki te mogą być nieco niższe, gdyż czasami w ugodzie wskazywano jednak kwotę

²⁸ Należy w tym miejscu zauważyć, że nie dla wszystkich spraw zakończonych ugodami pozasądowymi możliwe jest ustalenie kwoty przyznanej w takiej ugodzie. W związku z tym wskazane dane opierają się na węższej grupie badawczej niż ogół spraw zakończonych ugodą.

kompensującą kilka uszczerbków i nie da się określić, która z nich miała naprawiać krzywdę, a która – szkodę majątkową.

W sprawach, w których powodów wspierały kancelarie odszkodowawcze, ugodę zawarto w 25,1% spraw, z czego 51,1% ugód zawarto przed sądem. W omawianych sprawach ugodę zawarto w 23,9% spraw o zadośćuczynienie wynikające ze śmierci osoby najbliższej i w 30,6% spraw o zadośćuczynienie spowodowane uszczerbkiem na ciele bądź rozstrojem zdrowia. Średnio w ugodzie przyznawano zadośćuczynienie w kwocie 40 796,30 zł, przy medianie wynoszącej 20 000,00 zł. Średnio roszczenia w ugodzie uwzględniano w 59,4% (mediana – 58,3%). W sprawach, których podstawą faktyczną była śmierć osoby najbliższej, średnie zadośćuczynienie przyznane w ugodzie wyniosło 33 477,27 zł, a mediana – 20 000,00 zł. Oznacza to, że średnio w ugodach przyznawano 57,0% dochodzonego roszczenia (ale mediana wyniosła tylko 54,2%). W sprawach, których podstawą faktyczną było uszkodzenie ciała albo rozstrój zdrowia, średnia kwota przyznana w ugodzie wynosiła 73 000,00 zł, ale mediana – tylko 18 000,00 zł. Można to wyjaśnić jednak małą próbą badawczą: na 11 spraw w omawianej kategorii zakończonych ugodą znamy treść wyłącznie 5 ugód, z których w 1 przyznano zadośćuczynienie w kwocie 300 000,00 zł. Średnio roszczenie w ugodzie uznawano w 70,0% (mediana – 74,1%).

Z powyższych danych można wyprowadzić wniosek, że w sprawach, w których pomoc pokrzywdzonym świadczą kancelarie odszkodowawcze, odsetek spraw, w których zawiera się ugodę, jest podobny. Nie można więc stwierdzić, by kancelarie odszkodowawcze zniechęcały do zawierania ugód. Podobny jest również procentowo ujęty poziom zaspokajania roszczeń powodów w ugodach.

8.6. Inne przyczyny niewydania wyroku

Sytuacje, w których postępowanie przed sądem I instancji nie kończyło się wydaniem wyroku, poza opisanymi wyżej przypadkami umorzenia postępowania z uwagi na zawarcie ugody były rzadkie. W 3 sprawach (0,6%) powodowie cofnęli powództwo. Przyczyna cofnięcia jest nieznana. Można jedynie domyślać się, że także i w tych przypadkach zawarto ugodę pozasądową. W 2 sprawach (0,4%) przewodniczący zarządził zwrot pozwu. W 6 sprawach (1,6%) przyczyną niewydania wyroku było wyłączenie sprawy o zadośćuczynienie do odrębnego rozpoznania.

8.7. Wyroki sądów I instancji

8.7.1. Uwagi ogólne

Wyrokami zakończyło się 67,9% spraw. W 10,9% spraw zakończonych wyrokami powództwo oddalono. W pozostałych 89,1% roszczenie o zadośćuczynienie uwzględniono przynajmniej w części, w tym w 31,3% spraw powództwo uwzględniono w całości. Współczynniki te warto porównać do odpowiednich współczynników dla wszystkich spraw zarejestrowanych w repertorium C. Ogółem w 2020 r. w sprawach rozpoznawanych zarówno przez sądy rejonowe, jak i przez sądy okręgowe wyrokami

zakończyło się 48,2% spraw, co przede wszystkim wynika z dużej liczby umorzeń i zawieszeń na podstawie art. 174 § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. w sądach rejonowych (w sądach okręgowych wyrokami zakończyło się 62,3% spraw). Spośród spraw zakończonych wyrokami uwzględniającymi powództwo w całości lub w części zakończyło się 93,7% spraw (tu różnice pomiędzy sądami rejonowymi i okręgowymi są niewielkie)²⁹. Można zatem zauważyć, że – pomijając kwestie zakreślania spraw z uwagi na ich zawieszenie z powodu śmierci strony lub jej przedstawiciela ustawowego, utraty przez nich zdolności procesowej, utraty przez stronę zdolności sądowej lub utraty przez przedstawiciela ustawowego charakteru takiego przedstawiciela albo ogłoszenia upadłości strony lub wszczęcia wobec niej postępowania restrukturyzacyjnego³⁰ – zarówno odsetek spraw zakończonych wyrokiem, jak i odsetek uwzględnianych powództw przynajmniej w części nie odbiega od przeciętnej wszystkich rodzajów spraw rejestrowanych w repertorium C.

W sprawach, w których powództwo uwzględniono w części, uwzględnienie roszczenia następowało średnio w 57,4%, a mediana wyniosła 56,0%. Biorąc pod uwagę sprawy, w których zasądzono roszczenie w całości, oraz sprawy, w których roszczenie w całości oddalono, należy stwierdzić, że roszczenie o zadośćuczynienie uwzględniano przeciętnie w 2/3 (średnia i mediana wyniosły 64,5%). Oznacza to, że w wyrokach uwzględniano roszczenia w podobnej mierze co w ugodach, gdzie przyznawane zadośćuczynienia oscylowały wokół 60% roszczeń. W porównaniu ze sprawami zakończonymi w 2015 r. daje się obecnie zauważyć większy odsetek spraw, w których powództwo oddalono. W 2015 r. stało się tak jedynie w 4,3% spraw zakończonych rozstrzygnięciem merytorycznym. Niższy był też odsetek spraw, w których powództwo uwzględniono w całości – w 2015 r. było 18,7% spraw zakończonych takim wyrokiem. Podobnie natomiast kształtował się stopień uwzględniania powództwa. W 2015 r. średnio uwzględniano je w 64,8%, przy medianie wynoszącej 66,7%.

W sprawach, w których przyczyną krzywdy była śmierć osoby najbliższej, wyrokami zakończyło się 67,7% spraw. Powództwa oddalano w 11,3% spraw, zaś w całości uwzględniono w 25,6% spraw, a w części w 63,1% spraw. Powództwo uwzględniano przeciętnie w ok. 60% wszystkich rozstrzygnięć, jako że średnia uwzględnień wyniosła 59,8%, zaś mediana – 62,5%. Biorąc zaś pod uwagę wyłącznie sprawy, w których roszczenie było zasądzone częściowo, to następowało to średnio w 54,4% spraw (mediana wyniosła 57,1%).

W sprawach, w których przyczyną krzywdy było uszkodzenie ciała albo rozstrój zdrowia, wyroki wydano w 69,0% spraw. W całości powództwa oddalono w 5,7% spraw, z kolei w całości uwzględniono w 47,1% spraw. W sprawach, w których

²⁹ Dane zostały opracowane samodzielnie na podstawie sprawozdań Ministerstwa Sprawiedliwości: MS-S1r. *Sprawozdanie w sprawach cywilnych za rok 2020. Sądy rejonowe* oraz MS-S1o. *Sprawozdanie w sprawach cywilnych za rok 2020. Sądy okręgowe*.

³⁰ W takich przypadkach zawieszenie powoduje zakreślenie sprawy, czyli statystycznie jej zakończenie; po podjęciu postępowania wpisuje się ją pod nową sygnaturą, a zatem – w ujęciu statystycznym – stanowi ona nową sprawę.

powództwo uwzględniono w części, sądy uwzględniały je przeciętnie w połowie (średnia wyniosła 55,6%, a mediana – 50,0%). Biorąc natomiast pod uwagę wszystkie sprawy, powództwo uwzględniano średnio w 73,3% (ale mediana wyniosła aż 86,2%). To wszystko oznacza, że sprawy, w których uszczerbek został spowodowany uszkodzeniem ciała bądź rozstrojem zdrowia, powództwa były uwzględniane w większym zakresie. Częściej uwzględniano je w całości, a rzadko oddalano. Wydaje się więc, że były to roszczenia budzące w orzecznictwie mniej wątpliwości.

Wśród spraw zakończonych wyrokami było 6 spraw (1,7%) dotyczących zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną zerwaniem więzów rodzinnych z osobą najbliższą, która wprawdzie żyje, ale znajduje się w stanie uniemożliwiającym kontynuowanie tych więzów. Mowa tu więc o roszczeniu zbliżonym do roszczenia ujętego w art. 446² k.c., tyle że dochodzonym przed dniem wejścia w życie tego przepisu. Przepis ten bowiem zaczął obowiązywać 19.09.2021 r.³¹, zaś przedmiotem analizy w niniejszym badaniu były sprawy zakończone w 2020 r. W tych sprawach powództwo uwzględniono w 2 przypadkach (33,3%), i to w obu w całości. W pozostałych sprawach powództwo oddalono, jednak przyczyną oddalenia powództw nie było uznanie *a limine*, że zadośćuczynienie za zerwanie więzów rodzinnych spowodowane było popadnięciem osoby najbliższej w tzw. stan wegetatywny, lecz uznanie przez sądy, że do zerwania więzów rodzinnych nie doszło, gdyż ofiary wypadków nie znajdują się w stanie wegetatywnym. Omawiana kwestia, czy na gruncie art. 24 w zw. z art. 448 k.c. możliwe jest skonstruowanie roszczenia o zadośćuczynienie za zerwanie więzów rodzinnych spowodowane nie śmiercią, a poważnym uszczerbkiem na zdrowiu osoby bliskiej, jest kontrowersyjna w doktrynie polskiego prawa cywilnego³². Jak jednak widać, w orzecznictwie nie tylko Sądu Najwyższego³³, lecz także sądów powszechnych, sprawa ta została rozstrzygnięta na rzecz istnienia

³¹ Artykuł 3 ustawy z 24.06.2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2021 r. poz. 1509).

³² Kontrowersja dotyczy głównie tego, czy więź rodzinna stanowi dobro osobiste. Za dopuszczalnością konstruowania takiego roszczenia: K. Osajda, *Zadośćuczynienie za doznanie przez bliskiego uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku*, „Państwo i Prawo” 2016/1, s. 73, 86; I. Adrych-Brzezińska, *Możliwość zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę najbliższych członków rodziny w przypadku ciężkiego i trwałego uszczerbku na zdrowiu poszkodowanego*, „Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa” 2018/4, s. 41–52; K. Krupa-Lipińska, *Zadośćuczynienie za cierpienie wynikające z niemożności nawiązania z osobą bliską typowej więzi rodzinnej z powodu jej uszczerbku na zdrowiu będącego następstwem czynu niedozwolonego*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2019/39, s. 187–202. Odmienne: M. Łolik, *Glosa do uchwały SN z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2012/3, poz. 32*; M. Wałachowska, *Wynagrodzenie szkód deliktowych doznanych przez pośrednio poszkodowanych*, Warszawa 2014, s. 385 i n.; K. Mularski, *Cywilne prawo – zobowiązania – dobra osobiste – roszczenie o zadośćuczynienie za znieważenie więzi rodzinnej. Glosa do wyroku Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 9 sierpnia 2016 r., II CSK 719/15, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2017/12, s. 120–127*; M. Łolik, *Więź rodzinna jako dobro osobiste. Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 10.02.2017 r., V CSK 291/16, „Przegląd Sądowy” 2018/5, s. 99–108*; T. Nowakowski, *Uchwała Sądu Najwyższego składu 7 sędziów – Izba Cywilna z dnia 27 marca 2018 r., III CZP 69/17. Glosa, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2019/5, poz. 46. Ostrożne stanowisko: B. Lackoroński, *Glosa do uchwały SN z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2011/9, poz. 96*.*

³³ Por.: uchwała SN z 22.10.2010 r., III CZP 76/10, OSNC-ZD 2011/B, poz. 42; uchwała SN z 13.07.2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012/1, poz. 10; wyrok SN z 5.10.2011 r., IV CSK 10/11, OSNC-ZD 2012/C, poz. 55; wyrok SN z 9.08.2016 r., II CSK 719/15, OSNC 2017/5, poz. 60; uchwała SN 7 sędziów z 27.03.2018 r., III CZP 60/17, OSNC 2018/9, poz. 83.

takiego roszczenia³⁴. Sądy powszechne nie miały zatem wątpliwości co do tego, że art. 446² k.c. nie ma skutku retroaktywnego, lecz przed wejściem w życie tego przepisu zastosowanie znajdował art. 448 k.c.³⁵

Zasądzane zadośćuczynienia cechowała wysoka różnorodność. Średnie zadośćuczynienie wynosiło 49 999,26 zł, a mediana – 39 500,00 zł, jednak odchylenie standardowe – aż 68 390,61 zł, czyli 173,1% mediany, co obrazuje dużą zmienność. Jest to zresztą konsekwencja znacznej rozpiętości zgłaszanych roszczeń, co z kolei stanowi rezultat zróżnicowania nasilenia doznanej krzywdy, zwłaszcza w przypadku uszczerbków spowodowanych uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia. Maksymalne przyznane przez sądy zadośćuczynienie wyniosło 905 000,00 zł.

Nominalnie więc zasądzane zadośćuczynienia były wyższe niż te, które sądy przyznawały w sprawach zakończonych w 2015 r. Wówczas średnie zadośćuczynienie wyniosło 33 177,17 zł, mediana – 20 000,00 zł, a odchylenie standardowe – 43 591,30 zł. Oznacza to również spłaszczenie zasądzanych odszkodowań, gdyż dla spraw zakończonych w 2015 r. odchylenie standardowe wyniosło 218,0% mediany. Potwierdza to również relatywnie wyższy wzrost mediany (o 97,5%) w porównaniu do wzrostu średniej (50,7%). Jeżeli kwoty te odnieść do miernika wartości, jakim jest najniższe i średnie wynagrodzenie, to należy stwierdzić, że realny wzrost zasądzanych zadośćuczynień był o wiele niższy. Wciąż jednak był on wyższy niż wzrost zgłaszanych na etapie likwidacji szkody roszczeń. Obrazuje to tabela 8. Wzrost wartości zasądzonych zadośćuczynień daje się natomiast stwierdzić, porównując go ze stopą skumulowanej inflacji, która – jak już wskazywano – w latach 2015–2020 wyniosła 7,53%.

Tabela 8. Zasądzane roszczenia a przeciętne i minimalne wynagrodzenie

Zasądzane roszczenia	Wielkość nominalna			Stosunek do przeciętnego wynagrodzenia*			Stosunek do minimalnego wynagrodzenia**		
	2015 r. (w zł)	2020 r. (w zł)	różnica (w %)	2015 r.	2020 r.	różnica (w %)	2015 r.	2020 r.	różnica (w %)
Średnia	33 177,17	49 999,26	50,7	8,5	9,7	14,1	19,0	19,2	1,0
Mediana	20 000,00	39 500,00	97,5	5,1	7,6	49,0	11,4	15,2	33,0

* W 2015 r. przeciętne wynagrodzenie wynosiło 3899,78 zł miesięcznie, a w 2020 r. – 5167,74 zł.

** W dniu 1.01.2015 r. minimalne wynagrodzenie wynosiło 1750,00 zł, a 1.01.2020 r. – 2600,00 zł.

Źródło: opracowanie własne; dane o przeciętnym wynagrodzeniu: <https://www.zus.pl/baza-wiedzy/skladki-wskazniki-odsetki/wskazniki/przecietne-wynagrodzenie-w-latach> (dostęp: 4.10.2023 r.); dane o minimalnym wynagrodzeniu: <https://www.zus.pl/baza-wiedzy/skladki-wskazniki-odsetki/wskazniki/minimalne-wynagrodzenie-za-prace-od-2003-r> (dostęp: 4.10.2023 r.).

³⁴ Tendencję taką stwierdzano na początku obowiązywania art. 446 § 4 k.c. Por. J. Sadowski, M. Wild, *Zadośćuczynienie za śmierć osoby najbliższej w orzecznictwie sądów powszechnych*, „Prawo w Działaniu” 2012/12, s. 73–74, <https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2018/09/Jacek-Sadowski-Miko-C5%82aj-Wild-Zado-C5%9B%C4%87uczynienie-za-C5%9Bmier-C4%87-osoby-najbli-C5%BCszej-w-orzecznictwie-s-C4%85d-C3%B3w-powszechnych-59.pdf> (dostęp: 7.05.2024 r.).

³⁵ T. Nowakowski, *Prawo najbliższych członków rodziny poszkodowanego do zadośćuczynienia pieniężnego za zerwanie więzi rodzinnej – wątpliwości dotyczące nowelizacji art. 446² Kodeksu cywilnego*, „Przegląd Sądowy” 2023/1, s. 39–46.

Zadośćuczynienia zasądzone za śmierć osoby najbliższej cechowała mniejsza rozpiętość. Ich średnia wynosiła 46 286,36 zł, a mediana – 40 569,00 zł. Odchylenie standardowe było równe 25 851,90 zł, a zatem zaledwie 63,7% mediany. Pokazuje to, że roszczenia te charakteryzowały się relatywnie niewielką rozpiętością. Jest to zrozumiałe, gdy weźmie się pod uwagę, że chodzi tu o jeden typ uszczerbku, polegający na krzywdzie związanej ze stratą osoby najbliższej. Należy też zauważyć, że zasądzone kwoty nie są szczególnie wysokie. Maksymalne zadośćuczynienie wyniosło 200 000,00 zł.

Interesujące, że zadośćuczynienia za krzywdę związaną ze śmiercią osoby najbliższej spowodowaną wypadkiem drogowym są istotnie niższe niż zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej stwierdzane w ogóle. Z badań przeprowadzonych w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury w ramach projektu badawczego „Standaryzacja zadośćuczynień za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby najbliższej (art. 446 § 4 k.c.)” wynika, że mediana kwot zasądzanych tytułem zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby najbliższej w sprawach, w których wydano wyrok w 2020 r., wyniosła 70 000,00 zł³⁶.

Ponadto stwierdzono znaczące różnice pomiędzy zasądzanymi zadośćuczynieniami w zależności od charakteru relacji rodzinnej łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, co wykazano w tabeli 9.

Tabela 9. Zasądzone kwoty zadośćuczynienia z tytułu śmierci osoby najbliższej

Charakter bliskości ze zmarłym (kto żądał zadośćuczynienia)	Zasądzone zadośćuczynienie				
	uwzględnienie w całości (w %)	oddalenie w całości (w %)	średnia (w zł)	mediana (w zł)	odchylenie standardowe (w zł)
Dzieci zmarłego	21,5	10,8	48 825,88	45 400,00	21 665,30
w tym: dzieci małoletnie	10,0	10,0	65 665,67	70 000,00	24 535,50
Małżonek zmarłego	20,8	20,8	61 801,95	57 500,00	27 513,65
Konkubent zmarłego*	0,0	0,0	43 333,33	30 000,00	22 484,56
Rodzice zmarłego	30,0	2,0	70 092,97	65 000,00	29 783,27
Rodzeństwo zmarłego	26,2	11,9	32 289,70	30 000,00	19 017,90
Dziadkowie zmarłego	46,2	7,7	14 000,00	11 500,00	11 647,60
Wnuki zmarłego	31,0	13,8	14 244,00	14 000,00	7 461,69

* Stwierdzono tylko 3 takie sprawy.

Źródło: opracowanie własne.

Sytuacja taka nie powinna jednak dziwić. Zasądzone zadośćuczynienie daje się pogrupować w trzy kategorie. Pierwsza z nich to zadośćuczynienia przyznawane rodzicom za śmierć ich dzieci, małoletnim dzieciom za śmierć ich rodziców i małżonkom za śmierć współmałżonka. Należy przyjąć, że istotnie w tych przypadkach

³⁶ <https://www.kSSIP.gov.pl/node/9003> (dostęp: 5.09.2023 r.).

krzywda jest największa, jako że więź pomiędzy tymi osobami będzie zazwyczaj najbliższa. Rodzice w ogóle nie spodziewają się tego, że dożyją śmierci swoich dzieci. Utrata rodzica przez małoletnie dziecko jest o wiele bardziej bolesna niż śmierć rodzica osoby dorosłej, która przecież ze śmiercią swoich rodziców musi się liczyć. Więź pomiędzy małżonkami jest najsilniejszą więzią rodzinną, stąd jej zerwanie, aczkolwiek naturalne (rzadko kiedy małżonkowie umierają równocześnie), powoduje znaczną krzywdę. W tej kategorii dużo też było przypadków uwzględniania powództw w całości (aczkolwiek, co może dziwić, jeszcze w większym zakresie uwzględniano roszczenia wnuków za śmierć dziadków oraz dziadków za śmierć wnuków, co jednak można wyjaśnić niskimi żądaniami). W drugiej kategorii znajdują się zadośćuczynienia przyznawane dorosłym dzieciom za śmierć ich rodziców, rodzeństwu zmarłego oraz konkubentom. W przypadku dwóch pierwszych grup osób fakt przyznawania niższych niż w kategorii pierwszej kwot zadośćuczynień należy tłumaczyć mniej silną więzią rodzinną (dorosłe dzieci i rodzeństwo tworzą odrębne rodziny i zazwyczaj nie żyją wspólnie). Dziwić może to, że istotnie niższe są zadośćuczynienia przyznawane za śmierć konkubenta w porównaniu z zadośćuczynieniami przyznawanymi za śmierć małżonka. W tym przypadku wyprowadzanie wniosków jest ograniczone przez bardzo małą liczbę przypadków, w których orzekano o zadośćuczynieniu za śmierć konkubenta. Wreszcie trzecią kategorię stanowią zadośćuczynienia przyznawane dziadkom za śmierć wnuków i wnukom za śmierć dziadków. Zasądzane zadośćuczynienia można wręcz tu uznać za symboliczne, jednak jest to uzasadnione mniejszą intensywnością więzi rodzinnych pomiędzy tymi osobami, a w przypadku wnuków także i tym, że sytuację, w której wnuki przeżywają śmierć swoich dziadków, należy uznać za naturalną.

O wiele większa rozpiętość cechowała zadośćuczynienia przyznawane za krzywdę wynikającą z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. W istocie bowiem w tej grupie mieści się całe spektrum uszczerbku: od drobnych dolegliwości zdrowotnych aż po bardzo poważną niepełnosprawność. Średnie zadośćuczynienie wyniosło 57 568,55 zł, ale mediana – tylko 18 000,00 zł. Bardzo wysokie było odchylenie standardowe, które osiągnęło 121 193,55 zł, czyli niemal 7-krotność mediany. Maksymalne zasądzone zadośćuczynienie wyniosło 905 000,00 zł. Widać zatem, że przeciętnie kompensowano przede wszystkim uszczerbki drobne (stąd mediana równa zaledwie 18 000,00 zł), a w najpoważniejszych sprawach zadośćuczynienia przyznawano w kwotach wyższych niż za śmierć osoby najbliższej.

W sprawach, w których powodów wspierały kancelarie odszkodowawcze, powództwa oddalano w 9,8% przypadków, a w 38,3% przypadków powództwa uwzględniano w całości. Odsetki te nie różnią się znacznie od tych, które stwierdzono w całej próbie. Nie można więc uznać, by kancelarie odszkodowawcze wpływały w istotny sposób na skuteczność powództw. W tych sprawach zasądzane zadośćuczynienia były niższe. Średnio wyniosły one 37 649,59 zł, przy medianie równej 31 000,00 zł. Także ich rozpiętość była niższa – 29 397,90 zł, a zatem 95,0% mediany. Maksymalne przyznane zadośćuczynienie wyniosło 109 000,00 zł.

W sprawach, których podstawą roszczenia była śmierć osoby najbliższej, a pokrzywdzony był reprezentowany przez kancelarię odszkodowawczą, powództwa oddalano w 12,0% przypadków. Powództwo zostało uwzględnione w całości w 28,8% przypadków. Również i w tej grupie odsetki te nie różnią się istotnie od danych dla ogółu badanej próby. Średnie zadośćuczynienie wynosiło 41 838,48 zł, przy medianie 40 000,00 zł. Odchylenie standardowe było równe 27 999,80 zł, a zatem zaledwie 70,0% mediany, co pokazuje relatywnie niewielką rozpiętość zadośćuczynień. Przeciętne zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej w sprawach, w których pokrzywdzony był wspierany przez kancelarię odszkodowawczą, są zatem niższe niż przeciętne zadośćuczynienia ogółem zasądzone w takich sprawach, jednak koresponduje to z okolicznością, że w sprawach z udziałem kancelarii odszkodowawczych niższe też były przeciętnie zgłaszane roszczenia. Maksymalne zasądzone zadośćuczynienie wyniosło 108 000,00 zł.

W sprawach, w których przyczyną krzywdy było uszkodzenie ciała lub uszczerbek na zdrowiu, a pokrzywdzony był reprezentowany przez kancelarię odszkodowawczą, wszystkie powództwa były uwzględniane przynajmniej w części, z czego aż w 64,0% w całości. W tym więc przypadku kancelarie odszkodowawcze wykazywały się ponadprzeciętną skutecznością. Średnie odszkodowanie wyniosło 21 731,79 zł, ale mediana zaledwie – 7500,00 zł. Świadczy to o dużej rozpiętości zasądzanych odszkodowań, co pokazuje też wysokość odchylenia standardowego, które wyniosło 29 139,73 zł, czyli aż 388,3% mediany. Rozpiętość ta, podobnie jak przeciętne zasądzane zadośćuczynienia, była istotnie niższa niż stwierdzona w próbie ogółem. Również i w tym przypadku daje się to jednak wyjaśnić niższymi przeciętnymi żądaniami zawartymi w pozwach.

8.7.2. Orzecznictwo sądów I instancji w ujęciu geograficznym

Analizę rozkładu geograficznego utrudnia to, że próba w niniejszym badaniu była konstruowana jako reprezentatywna dla całej Polski, gdyż próba reprezentatywna dla każdego z obszarów apelacji byłaby w praktyce zbyt duża do przebadania. Dlatego też w niektórych apelacjach (Apelacji Białostockiej i Apelacji Szczecińskiej) w ramach przesłanych spraw w ogóle nie stwierdzono spraw o zadośćuczynienie za krzywdę spowodowaną wypadkiem drogowym albo też stwierdzano je w niewielkich liczbach lub jedynie w jednej z kategorii sądów. Na tym tle wyróżniają się Apelacje Lubelska, Warszawska i Wrocławska, gdzie sprawy takie stwierdzono wyłącznie w sądach rejonowych (w Apelacji Lubelskiej – w jednym sądzie), i Apelacja Rzeszowska, gdzie analizowane sprawy stwierdzono tylko w jednym sądzie okręgowym. Biorąc więc pod uwagę wyłącznie apelacje, w których próba badawcza była większa i bardziej reprezentatywna, należy stwierdzić, że różnice zarówno w stopniu uwzględniania powództw, jak i w przeciętnych zasądzeniach nie są zbyt duże. Na tym tle wyróżnia się Apelacja Poznańska, gdzie bardzo duży odsetek spraw (47,8%) w ogóle nie zakończył się wyrokiem, natomiast aż w 41,3% spraw zawarto ugody, z czego w 63,1% przypadków były to ugody sądowe. Jest to niemal 2 razy większy współczynnik

ugodowego zakończenia sporu niż stwierdzony we wszystkich sprawach ogółem. Wydaje się, że ten fenomen Apelacji Poznańskiej warty jest dalszego zbadania w kontekście skuteczności alternatywnych sposobów rozwiązywania sporów. Dane uzyskane w badaniu z podziałem na odpowiednie obszary apelacji prezentuje tabela 10.

Tabela 10. Rozstrzygnięcia sądów według obszarów apelacji

Apelacja	Odsetek spraw, w których uwzględniono roszczenie przynajmniej w części (w %)	Odsetek spraw, w których oddalono roszczenie w całości (w %)	Średnie zasądzone zadośćuczynienie (w zł)	Mediana zasądzanych zadośćuczynień (w zł)	Średni odsetek uwzględnień (w %)	Mediana odsetka uwzględnień (w %)
Białostocka*	.	.	.	.	.	.
Gdańska	62,4	8,0	60 332,00	49 750,00	74,4	70,0
Katowicka	69,4	8,1	56 622,97	54 000,00	63,3	63,0
Krakowska	62,1	7,4	48 399,90	39 920,00	72,6	80,5
Lubelska**	66,7	33,3	8 000,00	8 000,00	40,0	40,0
Łódzka	57,8	7,5	50 301,25	35 000,00	74,4	74,4
Poznańska	47,7	4,5	39 691,16	40 000,00	59,9	57,1
Szczecińska*	.	.	.	.	.	.
Rzeszowska***	25,0	75,0	67 200,00	67 200,00	86,2	86,2
Warszawska****	50,0	0,0	20 614,28	19 000,00	88,7	100,0
Wrocławska****	68,8	25,0	9 822,90	10 000,00	67,6	78,1

* Brak danych.
** W tej apelacji stwierdzono sprawy o zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną w wypadkach drogowych tylko w jednym sądzie rejonowym.
*** W tej apelacji stwierdzono sprawy o zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną w wypadkach drogowych tylko w jednym sądzie okręgowym.
**** W tej apelacji stwierdzono sprawy o zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną w wypadkach drogowych tylko w sądach rejonowych.
Źródło: opracowanie własne.

8.7.3. Przyczyny oddalenia powództwa (w całości lub w części)

Analizę przyczyn, dla których powództwa były w całości lub w części oddalane, należy rozpocząć od refleksji, że sądy w przeważającej mierze niesłychanie lakonicznie uzasadniały, dlaczego uznają za należną taką, a nie inną kwotę odszkodowania. Zazwyczaj da się to sprowadzić do stwierdzenia, że uwzględniając całokształt stanu faktycznego, sąd uznaje za słuszne zadośćuczynienie w określonej wysokości. Uniemożliwia to zbadanie, jakie okoliczności sądy brały pod uwagę przy wymiarze stosownego zadośćuczynienia i jakie kryteria decydowały o obniżaniu zasądzonych kwot w porównaniu z roszczeniem zgłaszanym w pozwie. Wywołuje to wrażenie, że zasada prawa sędziowskiego i uznania sądu została doprowadzona do ekstremum

i może budzić zarzuty arbitralności³⁷. Poniżej zostały zatem wyodrębnione jedynie te kwestie, które na skutek zarzutów pozwanych albo szczególnego charakteru znalazły odzwierciedlenie w uzasadnieniach. Z wyżej opisanych przyczyn niniejsza analiza ma jednak głównie charakter jakościowy, pokazujący problemy występujące w przedmiotowych sprawach, zaś wskazane współczynniki ilościowe należy traktować wyłącznie jako orientacyjne.

Najczęściej pozwani podnosili, że wypłacone dotychczas odszkodowanie skompensowało krzywdę, a dalej dochodzone roszczenie jest nadmierne. Tak było w 72,9% spraw. Z podobną częstotliwością pojawiał się zarzut braku uszczerbku, gdyż był on podnoszony niejednokrotnie, nawet jeśli ubezpieczyciel wypłacił na etapie likwidacji szkody jakieś zadośćuczynienie. Taki zarzut składano aż w 18,8% spraw. W 26,1% spraw zgłaszano zarzut przyczynienia się poszkodowanego, a w 2,8% – jego wyłącznej winy. Zaledwie w 2 sprawach podniesiono zarzut braku zdarzenia, a w 8 (1,6%) – brak związku przyczynowego. W 6,6% spraw podnoszono zarzut przedawnienia. Pozostałe zarzuty (z wyjątkiem tych opisanych szerzej poniżej) miały charakter jednostkowy.

Ocena tych zarzutów i ich skuteczność zależała w dużej mierze od stanów faktycznych konkretnych spraw. Poniżej zostaną opisane jedynie zarzuty, które pozwalają na przedstawienie jakiejś ogólnej tendencji lub mogą być pretekstem dla refleksji teoretycznej. Przeanalizowane będą wyłącznie zarzuty zgłaszane w sprawach zakończonych wyrokiem, gdyż tylko w tych sprawach można zgłębić losy podnoszonych zarzutów i ich skuteczność.

W 94 sprawach, w których zapadł wyrok (27,6% spraw, w których wydano wyrok), pozwany bronił się zarzutem przyczynienia się poszkodowanego, przy czym roszczenia dotyczące zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej odnosiły się do przyczynienia się zmarłego, a nie pokrzywdzonego, który dochodził zadośćuczynienia³⁸.

Średnio pozwani wskazywali, że przyczynienie się poszkodowanego powinno obniżyć odszkodowanie o 52%, niesłusznie nazywając to zazwyczaj „przyczynieniem się” w określonym procencie. Tymczasem należy zwrócić uwagę, że istotą przyczynienia się jest to, iż działanie poszkodowanego jest jedną z przyczyn szkody, a zatem iż bez tego przyczynienia się do szkody w ogóle by nie doszło (pomijam tutaj przypadek przyczynienia się do zwiększenia szkody, który w omawianych sprawach nie wystąpił). To powoduje, że nie można ustalić oddzielnie wpływu zachowania sprawcy i zachowania poszkodowanego na powstanie szkody³⁹. Tym samym więc

³⁷ Zob. szeroki katalog kryteriów, jaki należy brać pod uwagę: K. Kryla, *Zadośćuczynienie...*, s. 81. Por. też M. Nesterowicz, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 3 czerwca 2011 r., III CZP 279/10, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2012/4, poz. 44. Omówienie kryteriów wskazywanych w orzecznictwie: J. Sadowski, M. Wild, *Zadośćuczynienie...*, s. 91–99.*

³⁸ Stąd też dalej będzie mowa o przyczynieniu się czy wyłącznej winie poszkodowanego, a nie pokrzywdzonego, gdyż w niniejszych sprawach pokrzywdzonym był ten, który doznał uszczerbku podlegającego kompensacji, a zatem – przy śmierci osoby najbliższej – była to osoba bliska zmarłemu. Przyczynienie się lub wyłączna wina dotyczą zaś zachowania osoby, która później zmarła, a nie powoda.

³⁹ A. Koch, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 2, red. M. Gutowski, Warszawa 2019, art. 361, nb 26. Por. też A. Koch, *Związek przyczynowy jako podstawa odpowiedzialności odszkodowawczej w prawie polskim*, Warszawa 1975, s. 245; M. Kaliński, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 6, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. A. Olejniczak, Warszawa 2018, s. 143, nb 117.

przyczynienie się poszkodowanego jest zawsze równe 100%. To, w jakim stopniu przyczynienie się wpływać będzie na obniżenie odszkodowania, jest zupełnie czymś innym. W art. 362 k.c. wskazano, że mają o tym decydować „okoliczności”, a zwłaszcza wina sprawcy lub poszkodowanego, a nie okoliczności kauzalne, które wpływają na sam fakt uznania zachowania poszkodowanego za przyczynę szkody. Już z samej analizy art. 362 k.c. wynika, że inne okoliczności decydują o uznaniu działania lub zaniechania sprawcy za przyczynienie się, a inne – o obniżeniu odszkodowania lub zadośćuczynienia⁴⁰. Analiza zagadnienia przyczynienia się poszkodowanego przekracza ramy niniejszego opracowania, jednak należy zauważyć, że stwierdzono przypadki, gdy sądy uznawały przyczynienie się osoby małoletniej, oraz takie, w których nie uznawano tej konstrukcji. Kwestia ta – jak wiadomo – jest sporna w nauce prawa z uwagi na brak zdolności deliktowej osób poniżej 13. roku życia.

Sądy uznawały istnienie przyczynienia się w 64 sprawach, czyli w 68% przypadków, w których je zgłaszano. Można więc uznać, że zarzut ten był często nieskuteczny, a poza tym zazwyczaj sądy uznawały jego mniejszy wpływ na wysokość zadośćuczynienia, niż podnosił pozwany. Średnio bowiem odszkodowanie z uwagi na przyczynienie się poszkodowanego powodowało obniżenie zadośćuczynienia o 48%. Należy również zwrócić uwagę, że nie zawsze ustalenie, iż poszkodowany przyczynił się do powstania szkody, prowadziło w rzeczywistości do oddalenia powództwa w części. Niejednokrotnie bowiem powodowie od początku uznawali fakt przyczynienia się poszkodowanego i w pozwie wskazywali, że ich żądanie uwzględnia już pomniejszenie należnego zadośćuczynienia na podstawie art. 362 k.c.

W 1 sprawie sąd poszedł w swych ustaleniach dalej, niż podnosił to pozwany, i uznał zachowanie się poszkodowanego za działanie nacechowane wyłączną winą. W kolejnych 12 przypadkach (12,8% spraw zakończonych wyrokiem, w których zgłoszono zarzut przyczynienia się poszkodowanego) sąd oddalił powództwo z innych przyczyn. W 15 przypadkach, czyli zaledwie w 16,0% spraw, w których podniesiono taki zarzut i sprawa zakończyła się wyrokiem, zarzut ten nie został przez sąd uwzględniony. W 16 sprawach zakończonych wyrokiem (4,7%) zgłoszono zarzut wyłącznej winy poszkodowanego. Zarzut ten okazał się skuteczny w 3 sprawach. Ponadto w 2 sprawach powództwo oddalono z innej przyczyny. W 8 sprawach sądy uznały,

⁴⁰ W nauce wskazuje się, że powinno się brać pod uwagę także stopień obiektywnej nieprawidłowości działania poszkodowanego (M. Owczarek, *Zmniejszenie odszkodowania na podstawie art. 362 KC*, „Monitor Prawniczy” 2003/4, s. 163–165), stopień winy sprawcy i poszkodowanego (J. Dąbrowa, *Odpowiednie ograniczanie rozmiarów obowiązku naprawienia szkody na tle kodeksu cywilnego*, „Państwo i Prawo” 1968/1, s. 95–96), porównanie stopnia niebezpieczeństwa działania sprawcy odpowiadającego na zasadzie ryzyka z winą poszkodowanego (M. Owczarek, *Zmniejszenie...*, s. 166; P. Granecki, *Wybrane zagadnienia wykładni art. 362 k.c. – na marginesie wypowiedzi profesora Tomasza Pajora*, „Palestra” 2005/1–2, s. 110), wagę przyczynienia się (J. Senkowski, *Kryteria zmniejszenia obowiązku naprawienia szkody według art. 362 Kodeksu cywilnego*, „Nowe Prawo” 1968/9, s. 1314–1315; S. Garlicki, *Odpowiedzialność cywilna za nieszczęśliwe wypadki*, Warszawa 1959, s. 99), a nawet inne okoliczności, w tym zachowanie się sprawcy i poszkodowanego po zdarzeniu (J. Senkowski, *Kryteria...*, s. 1317). Ogólnych kryteriów, jakie należy brać pod uwagę przy obniżaniu odszkodowania z uwagi na przyczynienie się poszkodowanego, chyba jednak nigdy nie wypracowano – J. Pruszyński, *Przyczynienie się poszkodowanego do wyrządzenia szkody (art. 362 k.c.)*, „Palestra” 1974/11, s. 80–81.

że przyczyną szkody nie była wyłączna wina poszkodowanego, ale że poszkodowany częściowo przyczynił się do powstania szkody.

Kolejną przyczyną oddalania powództw w całości lub w części, na którą warto zwrócić uwagę, był upływ czasu pomiędzy zdarzeniem a wytoczeniem powództwa. Pozwani podnosili, że „czas leczy rany”, a zatem w chwili orzekania uszczerbek już nie występuje. Zarzut taki może budzić kontrowersje. W istocie bowiem uprzywilejowuje on osoby bardziej wrażliwe, u których krzywda utrzymuje się przez dłuższy czas, zaś w gorszej sytuacji stawia osoby stabilne emocjonalnie, które potrafią poradzić sobie z traumą. Jednakże w dniu orzekania istotnie krzywda takich osób jest mniejsza. Skuteczność takiego zarzutu zależała od konkretnych stanów faktycznych. Nigdy też nie prowadziła do oddalenia powództwa w całości, a jedynie ewentualnie do obniżenia zadośćuczynienia. Zarzut taki zgłoszono w 30 sprawach. W 13 z nich go nie uwzględniono. W 4 sprawach powództwo zostało oddalone w całości, ale z innych przyczyn.

Ciekawa jest też analiza przypadków, w których sądy uznawały brak więzi pomiędzy zmarłym a powodem, chociaż przypadki te charakteryzuje duża kazuistyka, co uniemożliwia dalej idące uogólnienia. W istocie bowiem istnienie więzi rodzinnej zależy od okoliczności każdej konkretnej sprawy. Na przykład sądy uznawały, że nie istnieje więź pomiędzy synem a zmarłym ojcem w sytuacji, w której syn znęcał się nad ojcem i nie pamiętał nawet daty jego urodzin, albo w sytuacji, w której zmarły syn (i brat) nie mieszkał z rodziną, gdyż przebywał w pogotowiu opiekuńczym i „nic się nie zmieniło w rodzinie”. W innych sprawach sąd z jednej strony uznawał, że zięć, szwagier albo wuj, a zarazem chrzestny, nie są osobami najbliższymi, a z drugiej strony – że osobą bliską jest także rodzic zastępczy. Wbrew obawom wskazywanym w doktrynie⁴¹ sądy szeroko ujmowały pojęcie „członków rodziny”, zwracając bardziej uwagę na istnienie więzów bliskości, a nie przynależność do rodziny w sensie formalnym.

Charakterystycznym zarzutem podnoszonym przez pozwanych był zarzut ugodzenia się w sprawie. Chodzi o ugody zawierane najczęściej na początku XXI w., w których w zamian za określone odszkodowanie poszkodowani zrzekali się dalszych roszczeń wobec ubezpieczycieli. Powodowie wskazywali obecnie, że ugody te nie obejmowały zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej, gdyż dochodzenie tego roszczenia aż do orzeczenia przez SN wyroku z 5.10.2011 r. i uchwały 7 sędziów z 27.03.2018 r.⁴² było niemożliwe. Zarzut ten jest o tyle ciekawy, że zrównuje zmianę orzecznictwa ze zmianą o charakterze legislacyjnym, ale jednocześnie wskazuje na to, iż zrzec się można tylko roszczeń, których jest się (albo których powinno się być) świadomym. Zarzut taki zgłoszono w 8 sprawach, lecz tylko w 1 z nich został on uwzględniony, i to tylko dlatego, że sąd uznał, iż pokrzywdzona miała wiele czasu (10 lat) na zorientowanie się w zmianie linii orzeczniczej.

⁴¹ K. Kryla, *Zadośćuczynienie...*, s. 75.

⁴² Por.: wyrok SN z 5.10.2011 r., IV CSK 10/11, OSNC-ZD 2012/C, poz. 55; uchwała SN 7 sędziów z 27.03.2018 r., III CZP 60/17, OSNC 2018/9, poz. 83.

Interesujące okazuje się stanowisko sądów odnośnie do roszczeń o naprawienie krzywdy z tytułu konieczności opieki nad osobą najbliższą. Trzeba jednak pamiętać, że omawiane sprawy były rozpoznawane przed wejściem w życie art. 446² k.c., zgodnie z którym „w razie ciężkiego i trwałego uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, skutkującego niemożnością nawiązania lub kontynuowania więzi rodzinnej, sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny poszkodowanego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”. Roszczenie takie zgłoszono w 6 sprawach. Sądy – co znamienne – nie odrzucały go *a limine* mimo braku odpowiedniej podstawy normatywnej, poza ogólnym (i w praktyce powoływanym w pozwach) art. 448 k.c. Co prawda, roszczenie takie uwzględniono tylko w 2 sprawach, ale w pozostałych sprawach przyczyną oddalenia nie były kwestie zasadnicze, lecz stwierdzenie, że *in concreto* nie doszło do zerwania więzi, a w 1 sprawie – że świadczenie pieniężne nie doprowadzi do kompensacji uszczerbku.

Podobnie jak w sprawach zakończonych w 2015 r. w sprawach objętych niniejszym badaniem sądy nie miały wątpliwości, że kompensacji podlega krzywda spowodowana śmiercią osoby bliskiej, nawet jeżeli nastąpiła ona przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c.

9. Postępowanie międzyinstancyjne i apelacyjne

Jak wspomniano wyżej, wyrokami zakończyło się 340 spraw (67,9%). W 300 sprawach, a zatem w 88,2% spraw, które zakończyły się wyrokiem, złożono wnioski o uzasadnienie. Jest to wyjątkowo duży odsetek. Ogółem w 2020 r. zakończono wyrokami 271 351 spraw w repertorium C w sądach rejonowych i do orzeczeń w repertorium C sporządzono 82 528 uzasadnień. Oznacza to, że uzasadnienie sporządzono w 30,4% spraw⁴³. W sądach okręgowych ogółem wydano w repertorium C 105 957 wyroków, a sporządzono 20 269 uzasadnień⁴⁴ (czyli uzasadnienie sporządzono maksymalnie w 19,1% spraw).

Wyjaśnienia takiej sytuacji można wskazać dwa. Po pierwsze ubezpieczycielom, którzy prowadzą bardzo dużą liczbę podobnych spraw, zależy na poznaniu motywów sądu i śledzeniu ewentualnych zmian w linii orzeczniczej lub korzystnych dla siebie poglądów. Po drugie sprawy te są tak ważne dla powodów, że wykazują oni chęć poznania motywów sądu, zwłaszcza jeśli powództwo nie zostało uwzględnione w całości.

⁴³ Ministerstwo Sprawiedliwości, MS-S1r. *Sprawozdanie w sprawach cywilnych za rok 2020. Sądy rejonowe*. Należy w tym miejscu wymienić dwie uwagi. Po pierwsze w liczbie sporządzonych uzasadnień znajdują się także uzasadnienia sporządzone w 2020 r. do wyroków wydanych w 2019 r., z kolei część uzasadnień do wyroków wydanych w 2020 r. została sporządzona już w 2021 r. Te różnice z mojego punktu widzenia uznać należy za pomijalne. Po drugie – co ważniejsze – chodzi tu o wszystkie sporządzone uzasadnienia, a nie tylko o uzasadnienia do wyroków; w jednej sprawie mogło zostać sporządzonych kilka uzasadnień do różnych orzeczeń, a ponadto uzasadnienia mogły być sporządzane w sprawach, w których w ogóle do wydania wyroku nie doszło (a uzasadnienie dotyczyło np. postanowienia o umorzeniu postępowania albo odrzuceniu pozwu). Wskazany tu i w dalszej części niniejszego artykułu, opracowany na podstawie statystyk Ministerstwa Sprawiedliwości, odsetek spraw zakończonych wyrokiem, w których sporządzono uzasadnienie do tego wyroku, należy więc traktować jako maksymalny.

⁴⁴ Ministerstwo Sprawiedliwości, MS-S1o. *Sprawozdanie w sprawach cywilnych za rok 2020. Sądy okręgowe*.

Należy jednak zwrócić uwagę, że odsetek spraw, w których było sporządzane uzasadnienie, spadł w wyraźny sposób w porównaniu ze sprawami zakończonymi w 2015 r. Wówczas wniosek o uzasadnienie składany był w 97,2% spraw⁴⁵. Wyjaśnieniem tego zjawiska może być wprowadzenie od 2019 r. opłaty sądowej od wniosku o sporządzenie uzasadnienia orzeczenia⁴⁶.

Duża liczba wniosków o uzasadnienie nie przekładała się na wysoką liczbę apelacji. Złożono ogółem 143 apelacje, czyli w 42,1% spraw zakończonych wyrokiem i w 47,7% spraw, w których wnioskowano o uzasadnienie.

Ogółem we wszystkich sprawach w repertorium C w 2020 r. stosunek liczby wniesionych apelacji do spraw zakończonych wyrokiem⁴⁷ wyniósł 16,7% w sądach rejonowych⁴⁸ i 12,7% w sądach okręgowych⁴⁹. Stosunek apelacji do spraw, w których sporządzono uzasadnienie, wyniósł odpowiednio: 55% w sądach rejonowych i 66,42% w sądach rejonowych. Pozwala to stwierdzić, że z jednej strony w sprawach o zadośćuczynienie spowodowane wypadkami drogowymi apelacje składane były niemal 3-krotnie częściej niż przeciętnie w sprawach cywilnych, ale z drugiej strony o wiele więcej (niemal 2-krotnie) wniosków o uzasadnienie wyroku nie stanowiło „zapowiedzi apelacji” i nie świadczyło o woli zaskarżenia wyroku.

W porównaniu ze sprawami o zadośćuczynienie w wypadkach drogowych zakończonymi w 2015 r. odsetek apelacji w stosunku do liczby spraw zakończonych wyrokiem wzrósł z 38,8%⁵⁰ do 42,1%. Nie jest to wzrost duży, ale wydaje się istotny. To jednak, czy był on wynikiem przypadku, czy też efektem jakiegoś głębszego procesu, będzie można ocenić dopiero po powtórzeniu tego badania za kilka lat.

Ogółem w 64,7% spraw, w których wniesiono apelację, apelacja została oddalona, w 0,7% (w 1 sprawie) ją odrzucono, w 0,7% (w 1 sprawie) umorzono postępowanie apelacyjne, a w 0,7% (w 1 sprawie) uchylono do ponownego rozpoznania. W pozostałych 33,2% spraw wyrok został zmieniony, przy czym zaledwie w 4,2% w wyniku zmiany oddalono powództwo pierwotnie uwzględnione w całości lub w części, zaś w 5,6% uwzględniono powództwo pierwotnie oddalone.

W sprawach rozpoznawanych w I instancji przez sądy rejonowe współczynnik stabilności orzecznictwa wyniósł 62,5%. W sprawach rozpoznawanych w I instancji przez sądy okręgowe osiągnął on 65,3%. Jest to zdecydowanie wyższy współczynnik

⁴⁵ J.M. Kondek, *Naprawienie...*, s. 76.

⁴⁶ Artykuł 25b ustawy z 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn.: Dz.U. z 2023 r. poz. 1144 ze zm.), który został wprowadzony przez art. 4 pkt 14 ustawy z 4.07.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r. poz. 1469 ze zm.), wszedł w życie 21.08.2019 r.

⁴⁷ Podobnie jak w przypadku stosunku wniosków o uzasadnienie do liczby spraw zakończonych należy pamiętać, że w 2020 r. wniesiono również apelacje od wyroków w 2019 r., a do części wyroków wydanych w 2020 r. wniesiono apelacje w 2021 r. W przybliżeniu jednak odsetki te można traktować jako odsetki spraw zakończonych w 2020 r., w których wniesiono apelację.

⁴⁸ Opracowano na podstawie: Ministerstwo Sprawiedliwości, *MS-S1r. Sprawozdanie w sprawach cywilnych za rok 2020. Sądy rejonowe*.

⁴⁹ Opracowano na podstawie: Ministerstwo Sprawiedliwości, *MS-S1o. Sprawozdanie w sprawach cywilnych za rok 2020. Sądy okręgowe*.

⁵⁰ J.M. Kondek, *Naprawienie...*, s. 76.

stabilności niż występujący ogółem we wszystkich sprawach w repertorium C w 2020 r., gdyż dla spraw rozpoznawanych w I instancji przez sądy rejonowe wyniósł on 57%, a przez sądy okręgowe – 54%⁵¹.

W porównaniu ze sprawami zakończonymi w 2015 r. współczynnik stabilności się obniżył (w 2020 r. wyniósł on 69,2%), ale można to powiązać z ogólnym spadkiem poziomu stabilności orzecznictwa, który w 2015 r. wyniósł dla repertorium Ca 60,4%, a dla repertorium ACa – 59,7%⁵². Nadal jednak stabilność orzecznictwa w sprawach o zadośćuczynienie za krzywdy wyrządzone w wypadkach drogowych istotnie przewyższa poziom przeciętny we wszystkich sprawach cywilnych. Daje się też zauważyć, że przypadki uchylenia wyroków do ponownego rozpoznania albo radykalnej zmiany rozstrzygnięcia (oddalenie w miejsce uwzględnienia i odwrotnie) są niewielkie (10,5% wszystkich spraw, w których wniesiono apelację). Oznacza to, że sądy prawidłowo przeprowadzają postępowanie dowodowe i należycie oceniają, czy w sprawie powinno zostać przyznane zadośćuczynienie, zaś wątpliwości sądów II instancji dotyczą jedynie wysokości należnego wynagrodzenia, a zatem kwestii zależnej od uznania sądu.

W żadnej z przeanalizowanych spraw nie złożono skargi kasacyjnej. Utrzymało się zatem zjawisko stwierdzone już w sprawach zakończonych w 2015 r., kiedy złożono 1 skargę kasacyjną, która nie została przyjęta do rozpoznania. Zjawisko to można wyjaśnić tym, że w większości spraw o zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną w wypadkach drogowych spór nie dotyczył zagadnień prawnych, lecz bądź to stanu faktycznego (np. przyczynienia się poszkodowanego), bądź też uznania sądu co do należnego wynagrodzenia. Mimo to w analizowanych sprawach dały się wskazać interesujące zagadnienia prawne, takie jak możliwość dochodzenia zadośćuczynienia za utratę więzi z bliską osobą, która została spowodowana uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia przed wejściem w życie art. 446² k.c., albo wpływ zmiany linii orzecniczej w przedmiocie możliwości dochodzenia zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej na wykładnię zawieranych przed tą zmianą ugód, które mogły być podstawą skarg kasacyjnych.

10. Czas trwania postępowań

Postępowania od dnia rejestracji sprawy do dnia zakończenia sprawy w I instancji trwały średnio 573 dni (mediana wyniosła 473 dni), czyli 18,8 miesiąca. W sprawach, które w I instancji zakończyły się wyrokiem (a zatem w praktyce – sprawy, w których nie zawarto ugody), trwały średnio aż 665 dni, tj. 21,8 miesiąca (mediana wyniosła 597 dni). Jest to zdecydowanie dłużej niż średni czas postępowania sądowego we wszystkich sprawach z repertorium C. W 2020 r. te sprawy rozpoznawane przez

⁵¹ Wydział Statystycznej Informacji Zarządczej, Departament Strategii i Funduszy Europejskich, Ministerstwo Sprawiedliwości, *MST VIII Stabilność załatwiania spraw apelacyjnych w sądach powszechnych – za rok 2020*, <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-jednoroczne-w-tym-pliki-dostepne-cyfrowo/2020/download,3828,2.html> (dostęp: 4.10.2023 r.).

⁵² J.M. Kondek, *Naprawienie...*, s. 78.

sądy rejonowe trwały średnio 14,8 miesiąca, a przez sądy okręgowe – 10,6 miesiąca⁵³. Średnio postępowanie w sprawach z repertorium C trwało więc w 2020 r. przez 13,3 miesiąca⁵⁴.

Oznacza to, że sprawy o zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną w wypadkach drogowych trwały średnio o niemal 50% dłużej niż przeciętne sprawy z repertorium C. Jako wyjaśnienie tego zjawiska można wskazać, że były to sprawy wymagające przeprowadzenia zazwyczaj bardziej niż przeciętnie skomplikowanego postępowania dowodowego. Ustalenie krzywdy, a zatem uszczerbku o charakterze niematerialnym, występującego w psychice powoda, wymagało przeprowadzenia zarówno dowodów z przesłuchania świadków, jak i niejednokrotnie z opinii biegłego. Rzadko kiedy więc możliwe było zakończenie takich spraw na pierwszej rozprawie, a nigdy – wydanie wyroku bez przeprowadzenia rozprawy w trybie art. 148¹ § 1 k.p.c.

Postępowania międzyinstancyjne i apelacyjne, licząc od wydania wyroku przez sąd I instancji aż do zakończenia postępowania w sądzie II instancji, trwały średnio 341 dni (mediana – 301 dni). Sprawy rozpoznawane w II instancji przez sąd okręgowy trwały średnio 260 dni (mediana – 180 dni), a sprawy rozpoznawane przez sąd apelacyjny – 382 dni (mediana – 374). Brak jest dostępnych danych dotyczących średniego trwania postępowań apelacyjnych w 2020 r., jednak w 64,2% spraw zarejestrowanych w repertorium ACa czas ten był krótszy niż 12 miesięcy, zaś w repertorium Ca 58,8% spraw trwało nie dłużej niż 6 miesięcy. Biorąc pod uwagę to, że prezentowane statystyki ogólne nie uwzględniają postępowań międzyinstancyjnego (obejmują okres dopiero od rejestracji sprawy w sądzie II instancji), należy stwierdzić, że czas rozpoznania omawianych w niniejszym opracowaniu spraw przez sądy II instancji nie odbiega w znaczący sposób od przeciętnego czasu trwania postępowań apelacyjnych w sprawach cywilnych.

W porównaniu ze sprawami zakończonymi w 2015 r. daje się zauważyć wydłużenie czasu trwania postępowań. Sprawy zakończone w 2015 r. trwały średnio 492 dni, przy medianie równej 406 dni. Postępowania międzyinstancyjne i apelacyjne trwały zaś średnio 243 dni (mediana – 240 dni)⁵⁵. Oznacza to, że czas trwania postępowań w I instancji, o czym świadczy zarówno średnia, jak i mediana, wydłużył się o 16,5%, a postępowań międzyinstancyjnych i apelacyjnych – o 25,4%, licząc według wzrostu mediany, i 40,3%, licząc według wzrostu średnich. Pewnym wyjaśnieniem wydłużenia czasu trwania spraw były ograniczenia związane z pandemią COVID-19, które zwłaszcza w początkowym okresie skutkowały odwoływaniem rozpraw sądowych i niewyznaczaniem nowych. Te ograniczenia występowały przede wszystkim w I połowie 2020 r. To zatem, czy stwierdzone wydłużenie czasu trwania spraw miało charakter epizodyczny, czy też systemowy, będzie można ocenić dopiero po powtórzeniu przedmiotowego badania za kilka lat.

⁵³ Średni czas trwania postępowań sądowych wybranych kategorii spraw I instancji – za rok 2020 (łącznie z czasem trwania mediacji), <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/download,2853,55.html> (dostęp: 4.10.2023 r.).

⁵⁴ Obliczono na podstawie średniej ważonej wyżej wskazanych danych.

⁵⁵ J.M. Kondek, *Naprawienie...*, s. 78.

Rozbieżności występowały w długości postępowań sądowych przy uwzględnieniu obszarów apelacji. Dane te prezentuje tabela 11. Należy jednak mieć tutaj na uwadze niereprezentatywność próby w odniesieniu do poszczególnych apelacji, co wskazano w pkt 8.7.2. niniejszego opracowania. Najdłużej trwały sprawy w Apelacjach Krakowskiej, Poznańskiej i Warszawskiej (wysoki współczynnik czasu trwania spraw zakończonych wyrokiem w Apelacji Rzeszowskiej należy wyjaśnić tym, że stwierdzono tylko 1 taką sprawę). Relatywnie krótko trwały natomiast postępowania w ludnej Apelacji Katowickiej.

Tabela 11. Czas trwania postępowań według obszarów apelacji

Apelacja	Średni czas trwania postępowania w I instancji	Mediana czasu trwania postępowania w I instancji	Średni czas trwania postępowań zakończonych wyrokiem	Mediana czasu trwania postępowań zakończonych wyrokiem
Białostocka*	.	.	.	.
Gdańska	541	420	561	434
Katowicka	625	503	685	595
Krakowska	722	549	825	628
Lubelska**	151	159	159	159
Łódzka	510	468	620	639
Poznańska	547	338	786	806
Szczecińska*	.	.	.	.
Rzeszowska***	575	447	946	946
Warszawska****	680	552	811	689
Wrocławska****	504	462	535	532

* Brak danych.
** W tej apelacji stwierdzono sprawy o zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną w wypadkach drogowych tylko w jednym sądzie rejonowym.
*** W tej apelacji stwierdzono sprawy o zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną w wypadkach drogowych tylko w jednym sądzie okręgowym.
**** W tej apelacji stwierdzono sprawy o zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną w wypadkach drogowych tylko w sądach rejonowych.
Źródło: opracowanie własne.

11. Wnioski

Ogólny obraz problemu zadośćuczynień za szkodę wyrządzoną w wypadkach komunikacyjnych nie zmienił się w istotny sposób w porównaniu ze sprawami zakończonymi w 2015 r. Nadal jest to domena ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej, co wobec ich obowiązkowości i powszechności dziwić nie może, a dochodzone i zasądzone zadośćuczynienia nie są relatywnie wysokie (uwzględniając skalę uszczerbków zwłaszcza w przypadku śmierci osoby najbliższej lub trwałego kalectwa).

Krzywdą spowodowana w wypadkach komunikacyjnych jest istotnym źródłem roszczeń w ramach spraw o naprawienie szkody (*sensu largo*) spowodowanej wypadkami komunikacyjnymi. Naprawienia takiej krzywdy dochodzono w niemal 30% wszystkich spraw o odszkodowanie spowodowane wypadkiem komunikacyjnym, aczkolwiek kategoria ta ustępowała liczebnością roszczeniom o naprawienie szkody majątkowej, której dochodzono w ponad połowie spraw. Wypadki komunikacyjne to natomiast główna przyczyna doznawania krzywdy w ogóle. W ponad 70% spraw o naprawienie krzywdy jej przyczyną był właśnie wypadek drogowy.

Z kolei główną przyczyną doznawania krzywdy w wypadkach drogowych (niemal w 3/4) była śmierć. W większości spraw, w których przyczynę krzywdy stanowiła śmierć osoby bliskiej, roszczenia dochodzili najbliżsi krewni zmarłego, tj. jego dzieci, rodzice i małżonkowie (ponad 60%), ale zdarzały się też roszczenia konkubentów, pasierbów, rodziców zastępczych czy chrzestnych (w tym ostatnim przypadku sąd nie uznał bliskości i nie zasądził zadośćuczynienia).

Niemal we wszystkich sprawach powodowie byli reprezentowani przez profesjonalnych pełnomocników. W 1/3 spraw powodowie byli zwalniani od kosztów sądowych przynajmniej w części, co istotnie przewyższa przeciętną we wszystkich sprawach z repertorium C.

Wydaje się, że ani zgłaszane roszczenia, ani zasądzone odszkodowania nie były szczególnie wysokie. Na etapie likwidacji szkody średnia zgłaszanych roszczeń to ok. 120 000,00 zł, przy medianie równej 100 000,00 zł. W procesie średnia roszczeń osiągała ok. 69 000,00 zł, przy medianie na poziomie ok. 60 000,00 zł. Średnie zasądzone zadośćuczynienie wynosiło ok. 50 000,00 zł, a mediana – ok. 40 000,00 zł.

W porównaniu do 2015 r. nastąpiło istotne zwiększenie zarówno roszczeń, jak i zasądzanych zadośćuczynień, ale relatywnie wzrost ten okazuje się o wiele mniejszy, jeśli uwzględnimy wzrost najniższych i średnich wynagrodzeń.

Charakterystyczne jest, że przyznawane na etapie likwidacyjnym zadośćuczynienia były – w porównaniu zarówno do zgłaszanych roszczeń, jak i do późniejszych zasądzeń – niskie, gdyż wynosiły one średnio ok. 12 000,00 zł, przy medianie równej 7500,00 zł. Pokazuje to, że bardziej rzetelne ustalanie wysokości należnego odszkodowania na etapie przedsądowym miało istotny wpływ na zmniejszenie liczby spraw w sądach.

Naprawienie krzywdy w postępowaniu karnym poprzez odszkodowanie lub nawiązkę miało w analizowanych sprawach marginalne znaczenie. Powództwa wytaczano średnio po 7,5 roku od zdarzenia (mediana wynosiła 3,5 roku) i spowodowane to było zwłaszcza dość późnym zgłaszaniem roszczeń z tytułu śmierci osoby bliskiej, co następowało przeciętnie po 9–10 latach od zdarzenia. W niemal 30% spraw zawierano ugody. Średnie zadośćuczynienie przyznawane w ugodzie wynosiło ok. 40 000,00 zł (mediana – 35 000,00 zł). Było więc o wiele wyższe niż przyznawane na etapie likwidacji szkody.

Powództwa uwzględniano przynajmniej w części w ok. 90% i odsetek ten nie różni się istotnie od ogólnego poziomu zasądzeń w sprawach z repertorium C. W tych sprawach uwzględniano roszczenie w ok. 2/3. W porównaniu z badaniem spraw

zakończonych w 2015 r. daje się zauważyć ponad 2-krotny wzrost liczby spraw, w których powództwa oddalano w całości (prawie 11%; w porównaniu do ponad 4%).

Warto zwrócić uwagę na orzeczenia, co prawda nieliczne (tylko 6), ale charakterystyczne, w których sądy przyznawały zadośćuczynienie za zerwanie więzi rodzinnych w sytuacji, w których ofiara wypadku przeżyła, ale popadła w stan wegetatywny. Odpowiada to stanowisku Sądu Najwyższego, ale stoi w sprzeczności z dominującym stanowiskiem nauki prawa cywilnego.

Zdecydowanie częściej niż przeciętnie w sprawach z repertorium C wnoszono apelacje. Tak działo się niemal w połowie spraw, podczas gdy ogółem apelacje składane były w ok. 17% spraw rozpoznawanych w I instancji przez sądy rejonowe i w ok. 13% spraw rozpoznawanych przez sądy okręgowe. Daje się też zauważyć wzrost liczby apelacji w porównaniu z badaniem spraw zakończonych w 2015 r. Stabilność orzecznictwa wynosiła ok. 63% dla spraw rozpoznawanych w I instancji przez sądy rejonowe i ok. 65% dla spraw rozpoznawanych przez sądy okręgowe, co znacząco przekracza ogólny współczynnik stabilności (odpowiednio 57% i 54%). Istotnie spadł on jednak w porównaniu ze sprawami zakończonymi w 2015 r. Wynosił on wówczas ok. 69%.

Postępowania trwały w I instancji średnio 1,5 roku, czyli niemal o 50% dłużej niż przeciętnie sprawy z repertorium C. Wydaje się, że czas trwania postępowań apelacyjnych nie odbiegał od ogólnej średniej dla spraw z repertorium C.

Głównym wnioskiem z przeprowadzonych badań jest więc to, że nadal nie spełniły się obawy co do inflacji roszczeń o zadośćuczynienie, a praktyka ubezpieczycieli ma istotny wpływ na liczbę spraw o zadośćuczynienie w sądach. Na zakończenie trzeba zatem powtórzyć zdanie, które zamykało raport z badań spraw zakończonych w 2015 r.: „Właściwsza praktyka ubezpieczycieli, tj. przyznawanie zadośćuczynień w większym zakresie, przełożyć się powinna zarówno na zmniejszenie liczby spraw o zadośćuczynienie kierowanych do sądów, jak i na ograniczenie kosztów sądowych i kosztów procesu, do których poniesienia zobowiązani są ubezpieczyciele”⁵⁶.

Bibliografia

1. Adrych-Brzezińska I., *Możliwość zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę najbliższych członków rodziny w przypadku ciężkiego i trwałego uszczerbku na zdrowiu poszkodowanego*, Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa 2018, nr 4.
2. Dąbrowa J., *Odpowiednie ograniczanie rozmiarów obowiązku naprawienia szkody na tle kodeksu cywilnego*, Państwo i Prawo 1968, nr 1.
3. Dziurda M., Ryłski P., Sadowski J., Wild M., *Ustawa o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – analiza funkcjonowania – wnioski de lege ferenda*, Warszawa 2014.
4. Garlicki S., *Odpowiedzialność cywilna za nieszczęśliwe wypadki*, Warszawa 1959.
5. Granecki P., *Wybrane zagadnienia wykładni art. 362 k.c. – na marginesie wypowiedzi profesora Tomasza Pajora*, Palestra 2005, nr 1–2.

⁵⁶ J.M. Kondek, *Naprawienie...*, s. 87.

6. Jędrzejewska E., *Odszkodowanie za szkody z OC posiadacza pojazdu w związku z wypadkiem drogowym. Postępowanie. Wzory*, LEX/el. 2022.
7. Józwiak P., *Zmniejszenie odszkodowania w razie przyczynienia się zmarłego wskutek czynu niedozwolonego*, Państwo i Prawo 2011, nr 12.
8. Kaliński M., [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 6, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. A. Olejniczak, Warszawa 2018.
9. Koch A., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 2, red. M. Gutowski, Warszawa 2019.
10. Koch A., *Związek przyczynowy jako podstawa odpowiedzialności odszkodowawczej w prawie polskim*, Warszawa 1975.
11. Komenda Główna Policji, Biuro Ruchu Drogowego, *Wypadki drogowe w Polsce w 2020 roku*, Warszawa 2021, <https://statystyka.policja.pl/download/20/361900/Wypadkidrogowe2020.pdf>.
12. Kondek J.M., *Naprawienie krzywdy wyrządzonej w wypadkach komunikacyjnych w świetle badań aktowych*, *Prawo w Działaniu* 2021, t. 46, <https://doi.org/10.32041/pwd.4603>.
13. Krupa-Lipińska K., *Zadośćuczynienie za cierpienie wynikające z niemożności nawiązania z osobą bliską typowej więzi rodzinnej z powodu jej uszczerbku na zdrowiu będącego następstwem czynu niedozwolonego*, *Gdańskie Studia Prawnicze* 2019, nr 39.
14. Kryła K., *Zadośćuczynienie pieniężne dla najbliższych członków rodziny zmarłego – uwagi na tle art. 446 § 4 k.c.*, *Przegląd Sądowy* 2013, nr 2.
15. Kucharski B., *Świadczenie ubezpieczyciela w umowie ubezpieczenia mienia*, LEX/el. 2019.
16. Lackoroński B., *Glosa do uchwały SN z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10*, *Orzecznictwo Sądów Polskich* 2011, nr 9.
17. Łolik M., *Glosa do uchwały SN z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11*, *Orzecznictwo Sądów Polskich* 2012, nr 3.
18. Łolik M., *Więź rodzinna jako dobro osobiste. Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 10.02.2017 r., V CSK 291/16*, *Przegląd Sądowy* 2018, nr 5.
19. Mularski K., *Cywilne prawo – zobowiązania – dobra osobiste – roszczenie o zadośćuczynienie za zniweczenie więzi rodzinnej. Glosa do wyroku Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 9 sierpnia 2016 r., II CSK 719/15*, *Orzecznictwo Sądów Polskich* 2017, nr 12.
20. Nesterowicz M., *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 3 czerwca 2011 r., III CZP 279/10*, *Orzecznictwo Sądów Polskich* 2012, nr 4.
21. Nowakowski T., *Prawo najbliższych członków rodziny poszkodowanego do zadośćuczynienia pieniężnego za zerwanie więzi rodzinnej – wątpliwości dotyczące nowelizacji art. 446² Kodeksu cywilnego*, *Przegląd Sądowy* 2023, nr 1.
22. Nowakowski T., *Uchwała Sądu Najwyższego składu 7 sędziów – Izba Cywilna z dnia 27 marca 2018 r., III CZP 69/17. Glosa*, *Orzecznictwo Sądów Polskich* 2019, nr 5.
23. Osajda K., *Zadośćuczynienie za doznanie przez bliskiego uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku*, *Państwo i Prawo* 2016, nr 1.
24. Owczarek M., *Zmniejszenie odszkodowania na podstawie art. 362 KC*, *Monitor Prawniczy* 2003, nr 4.
25. Pruszyński J., *Przyczynienie się poszkodowanego do wyrządzenia szkody (art. 362 k.c.)*, *Palestra* 1974, nr 11.

26. Sadowski J., Wild M., *Zadośćuczynienie za śmierć osoby najbliższej w orzecznictwie sądów powszechnych*, Prawo w Działaniu 2012, t. 12, <https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2018/09/Jacek-Sadowski-Miko%2aj-Wild-Zado%259B%C4%87uczynienie-za-%259Bmier%C4%87-osoby-najbli%C5%BCszej-w-orzecznictwie-s%C4%85d%C3%B3w-powszechnych-59.pdf>.
27. Senkowski J., *Kryteria zmniejszenia obowiązku naprawienia szkody według art. 362 Kodeksu cywilnego*, Nowe Prawo 1968, nr 9.
28. Stefański R., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R. Stefański, Legalis/el. 2023.
29. Szeleszczuk D., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Legalis/el. 2021.
30. Wałachowska M., *Wynagrodzenie szkód deliktowych doznanych przez pośrednio poszkodowanych*, Warszawa 2014.

Ewa Wojtaszek-Mik

Nieuniknione i nadzwyczajne okoliczności w przepisach o imprezach turystycznych

*Unavoidable and extraordinary circumstances
in the regulations on package travel arrangements*

Abstract

The COVID-19 pandemic that spread in 2020 has greatly impacted tourism. It resulted in the need to confront it with the concept of “unavoidable and extraordinary circumstances” contained in the Act on packages travel arrangements and linked travel services and in Directive 2015/2302. This is evidenced by numerous court decisions, doctrinal statements, and even legislative proposals. The article contains considerations on the concept of “unavoidable and extraordinary circumstances” and its relationship to the concept of “force majeure”. The various roles of the above mentioned concept were presented, with particular emphasis on the latest case law of the Court of Justice of the European Union, including: as a circumstance excluding the liability of the tour operator and a reason justifying the termination of the packages travel contract by either party.

Keywords: package travel arrangements, liability, unavoidable and extraordinary circumstances, force majeure, withdrawal from the contract

Streszczenie

Pandemia COVID-19, która rozprzestrzeniła się w 2020 r., w ogromnym stopniu wpłynęła na turystykę. Spowodowała konieczność jej skonfrontowania z określeniem „nieuniknione i nadzwyczajne okoliczności” ujętym w ustawie o imprezach turystycznych i powiązanych usługach turystycznych oraz w dyrektywie 2015/2302. Świadczą o tym liczne orzeczenia sądowe, wypowiedzi doktryny, a nawet propozycje legislacyjne. W artykule zawarto rozważania na temat pojęcia „nieuniknionych i nadzwyczajnych okoliczności” oraz jego relacji do pojęcia „siły wyższej”. Przedstawiono jego różnorodną rolę w prawie turystycznym, ze szczególnym uwzględnieniem

Dr hab. Ewa Wojtaszek-Mik, adiunkt w Katedrze Prawa Cywilnego, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, członek Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego, Polska, ORCID: 0000-0002-3608-9591, e-mail: e.wojtaszek_mik@wpia.uw.edu.pl

Data zgłoszenia tekstu przez autora: 30.04.2024 r.; data zaakceptowania do publikacji: 6.05.2024 r.

najnowszego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, m.in. jako okoliczności wyłączającej odpowiedzialność organizatora turystyki oraz przyczyny uzasadniającej odstąpienie przez każdą ze stron od umowy o imprezę turystyczną.

Słowa kluczowe: imprezy turystyczne, odpowiedzialność, nieuniknione i nadzwyczajne okoliczności, siła wyższa, odstąpienie od umowy

1. Wprowadzenie

Pojęcie „nieuniknione i nadzwyczajne okoliczności” jest jednym z ważniejszych w ustawie o imprezach turystycznych i powiązanych usługach turystycznych¹ oraz w dyrektywie, którą ustawa ta transponuje do polskiego porządku prawnego, tj. dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2015/2302 z 25.11.2015 r. w sprawie imprez turystycznych i powiązanych usług turystycznych². Występuje ono w tych aktach prawnych w wielu przepisach i wiąże się z różnymi uregulowanymi w nich instytucjami prawnymi. Jest w nich zdefiniowane jako sytuacja pozostająca poza kontrolą strony powołującej się na taką sytuację, której skutków nie można było uniknąć, nawet gdyby podjęto wszelkie rozsądne działania (art. 4 pkt 15 u.i.t., art. 3 pkt 12 dyrektywy 2015/2302). Nieuniknione i nadzwyczajne okoliczności stanowią przesłankę:

- odstąpienia przez podróżnego od umowy o udział w imprezie turystycznej przed rozpoczęciem tej imprezy bez ponoszenia opłaty za odstąpienie (art. 47 ust. 4 u.i.t., art. 12 ust. 2 dyrektywy 2015/2302);
- rozwiązania umowy przez organizatora turystyki (art. 47 ust. 5 pkt 2 u.i.t., art. 12 ust. 3 lit. b dyrektywy 2015/2302);
- poniesienia przez organizatora turystyki kosztów niezbędnego zakwaterowania podróżnego, gdy niemożliwe jest zapewnienie jego powrotu do kraju (art. 48 ust. 11–13 u.i.t., art. 13 ust. 7–8 dyrektywy 2015/2302);
- wyłączenia odpowiedzialności w zakresie odszkodowania i zadośćuczynienia za niezgodność, tj. niewykonanie lub nienależyte wykonanie usług turystycznych objętych imprezą turystyczną (art. 50 ust. 3 pkt 3 u.i.t., art. 14 ust. 3 lit. b i c dyrektywy 2015/2302);
- wyłączenia odpowiedzialności za błędy w rezerwacji (art. 53 u.i.t., art. 21 zd. 2 dyrektywy 2015/2302).

Kilkuletni okres funkcjonowania tych podstawowych aktów prawa turystycznego pozwala sformułować pewne obserwacje i wnioski w kwestii wykładni pojęcia „nieuniknionych i nadzwyczajnych okoliczności”. Na wykładnię tę z jednej strony ma wpływ rozwój turystyki w skali globalnej i przez to częstszy kontakt pasażerów ze zróżnicowanymi, nietypowymi sytuacjami, z drugiej zaś – nasilenie się zjawisk tradycyjnie kojarzonych z okolicznościami nadzwyczajnymi, jak np. epidemie czy katastrofy naturalne, które mogą być po części spowodowane gwałtownymi zmianami klimatycznymi. Ta dynamika zmian rzutuje na rozumienie pojęcia „nieuniknionych i nadzwyczajnych okoliczności” i zakresu jego zastosowania. Pojęcie to wprowadzone w dyrektywie w 2015 r., a więc jeszcze przed pandemią COVID-19, która wybuchła w 2020 r., jest obecnie, po doświadczeniach związanych z jej wystąpieniem,

¹ Ustawa z 24.11.2017 r. o imprezach turystycznych i powiązanych usługach turystycznych (tekst jedn.: Dz.U. z 2023 r. poz. 2211) – dalej u.i.t.

² Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2015/2302 z 25.11.2015 r. w sprawie imprez turystycznych i powiązanych usług turystycznych, zmieniająca rozporządzenie (WE) nr 2006/2004 i dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/83/UE oraz uchylającą dyrektywę Rady 90/314/EWG (Dz.Urz. UE L 326 z 11.12.2015 r., s. 1) – dalej dyrektywa 2015/2302.

przedmiotem wielu orzeczeń sądowych³, wypowiedzi doktryny, a także projektowanych zmian legislacyjnych⁴.

2. Pojęcie „nieuniknionych i nadzwyczajnych okoliczności” (art. 4 pkt 15 u.i.t., art. 3 pkt 12 dyrektywy 2015/2302)

Nieuniknione i nadzwyczajne okoliczności oznaczają w dyrektywie 2015/2302 „sytuację poza kontrolą strony powołującej się na taką sytuację i której skutków nie można było uniknąć, nawet gdyby podjęto wszelkie rozsądne działania” (art. 3 pkt 12)⁵. Tę definicję legalną niemal dokładnie powtarza art. 4 pkt 15 u.i.t., zgodnie z którym stanowią one – jak wspomniano – „sytuację pozostającą poza kontrolą strony powołującej się na taką sytuację, której skutków nie można było uniknąć, nawet gdyby podjęto wszelkie rozsądne działania”.

Wcześniej obowiązujące przepisy turystyczne nie знаły kategorii okoliczności nieuniknionych i nadzwyczajnych, lecz używały określenia „siła wyższa”. Dyrektywa Rady 90/314/EWG z 13.06.1990 r. w sprawie zorganizowanych podróży, wakacji i wycieczek⁶ definiowała siłę wyższą⁷ jako niezwykle i nieprzewidziane okoliczności⁸ niezależne od strony, która się na nie powołuje i których konsekwencji mimo zachowania należytej staranności nie można było uniknąć (art. 4 ust. 6 lit. b tiret ii dyrektywy 90/314/EWG). Siła wyższa na gruncie tego przepisu wyłączała odpowiedzialność odszkodowawczą organizatora w przypadku znaczącej zmiany istotnego postanowienia umowy, z powodu której konsument odstąpił od umowy, jak również w przypadku odwołania usługi przed uzgodnioną datą rozpoczęcia podróży. Z kolei na podstawie art. 5 ust. 2 tiret trzecie dyrektywy 90/314/EWG siła wyższa wyłączała odpowiedzialność odszkodowawczą organizatora za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania. W tym ostatnim przepisie drugą, obok

³ Pojęcie „nieuniknionych i nadzwyczajnych okoliczności” w rozumieniu art. 12 ust. 2 i art. 12 ust. 3 lit. b dyrektywy 2015/2302 może obejmować wybuch kryzysu zdrowotnego na skalę światową – zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej TSUE) z 8.06.2023 r., C-540/21, Komisja Europejska przeciwko Republice Słowackiej (*Droit de résiliation sans frais*), ECLI:EU:C:2023:450, pkt 60. Zagrożenie epidemiologiczne związane z koronawirusem SARS-CoV-2 mieści się w kategorii okoliczności nieuniknionych i nadzwyczajnych, a przemawia za tym dynamika rozprzestrzeniania się wirusa, zakres terytorialny, jakim została objęta pandemia (praktycznie cały świat), a przy tym jej szerokie skutki w wielu aspektach codziennego funkcjonowania, poczynając od zwykłej egzystencji, po oddziaływanie w sferach gospodarczych i ekonomicznych. Sytuacja ta z pewnością wykraczała poza ramy jakiegokolwiek kontroli którejkolwiek ze stron zawartej umowy. Zob. wyrok Sądu Okręgowego (dalej SO) we Wrocławiu z 2.08.2023 r., II Ca 2833/22, LEX nr 3666672; wyrok Sądu Rejonowego (dalej SR) dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z 1.04.2021 r., I C 1278/20, LEX nr 3365133.

⁴ Zob. wniosek z 29.11.2023 r. dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającej dyrektywę (UE) 2015/2302 w celu zwiększenia skuteczności ochrony podróżnych oraz uproszczenia i doprecyzowania niektórych aspektów dyrektywy, COM(2023) 905 final.

⁵ Ang. *unavoidable and extraordinary circumstances*; fr. *circonstances exceptionnelles et inévitables*.

⁶ Dyrektywa Rady 90/314/EWG z 13.06.1990 r. w sprawie zorganizowanych podróży, wakacji i wycieczek (Dz.Urz. UE L 158 z 23.06.1990 r., s. 59) – dalej dyrektywa 90/314/EWG.

⁷ Fr. *force majeure*, także w wersji angielskiej.

⁸ Ang. *unusual and unforeseeable circumstances*, fr. *circonstances anormales et imprévisibles*.

siły wyższej, odrębną okolicznością wyłączającą odpowiedzialność było zdarzenie, którego organizator i/lub punkt sprzedaży detalicznej lub usługodawca, nawet zachowując należytą staranność, nie mógł przewidzieć lub mu zapobiec⁹.

Pojęcie „siły wyższej” występowało też w zawierającej transpozycję dyrektywy 90/314/EWG ustawie o usługach turystycznych¹⁰, w której siła wyższa była okolicznością wyłączającą odpowiedzialność organizatora turystyki za niewykonanie lub nie-należyte wykonanie umowy (art. 11a u.u.t.), za odwołanie imprezy turystycznej (art. 14 ust. 7 u.u.t.) i za niemożność wykonania świadczenia zastępczego (art. 16a ust. 4 pkt 2 u.u.t.). Przepisy tej ustawy nie definiowały jednak siły wyższej, nie powtarzały w szczególności przytoczonej wyżej definicji legalnej zawartej w dyrektywie 90/314/EWG. Brak inicjatywy ustawodawcy polskiego w tym zakresie można wytłumaczyć tym, że pojęcie to (łac. *vis maior*) funkcjonuje z powodzeniem w prawie polskim mimo braku takiej definicji, a dyrektywa 90/314/EWG oparta była na harmonizacji minimalnej¹¹ i pozostawiała państwom członkowskim większy margines swobody w procesie transpozycji niż obecna dyrektywa 2015/2302, zakładająca harmonizację zupełną¹².

W piśmiennictwie i orzecznictwie pojawiły się na gruncie ówczesnie obowiązujących przepisów turystycznych propozycje definicji lub przynajmniej opisanie siły wyższej, a niekiedy jej egzemplifikacje. Zdaniem Mirosława Nesterowicza siła wyższa to zdarzenie zewnętrzne, którego skutków nie da się przewidzieć ani im zapobiec. Są to nadzwyczajne zjawiska atmosferyczne, zamknięcie granicy, strajki, wojna, działania terrorystyczne o charakterze zorganizowanym, blokady dróg powodujące długotrwałe przestoje itp. Jeżeli jednak biuro podróży ma szanse np. przewieźć turystów inną trasą albo przekroczyć granicę w innym miejscu, to nie może powoływać się na siłę wyższą¹³. Małgorzata Sekuła-Leleno za dominującą w nauce i orzecznictwie uznaje koncepcję obiektywną siły wyższej, rozumianej jako zdarzenie charakteryzujące się trzema cechami: zewnętrżnością, niemożliwością jego przewidzenia oraz niemożliwością zapobieżenia jego skutkom. Autorka zwraca uwagę na przemożność nadchodzącego niebezpieczeństwa, a więc niezdolność do jego odparcia¹⁴. Także Jerzy

⁹ Na temat tego rozróżnienia zob. wyrok TSUE z 18.03.2021 r., C-578/19, X przeciwko Kuoni Travel Ltd., ECLI:EU:C:2021:213, pkt 58.

¹⁰ Ustawa z 29.08.1997 r. o usługach turystycznych (tekst jedn.: Dz.U. z 2016 r. poz. 187) – dalej u.u.t.

¹¹ W celu ochrony konsumenta państwa członkowskie mogły przyjąć lub przywrócić obowiązywanie bardziej surowych przepisów w zakresie objętym dyrektywą 90/314/EWG (art. 8 dyrektywy 90/314/EWG).

¹² „Celem niniejszej dyrektywy jest przyczynienie się do prawidłowego funkcjonowania rynku wewnętrznego i osiągnięcia wysokiego i jak najbardziej jednolitego poziomu ochrony konsumentów poprzez zbliżenie niektórych aspektów przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich w odniesieniu do umów zawieranych pomiędzy podróżnymi a przedsiębiorcami dotyczących imprez turystycznych oraz powiązanych usług turystycznych” (art. 1 dyrektywy 2015/2302).

¹³ Zob. M. Nesterowicz, *Prawo turystyczne*, Warszawa 2016, s. 67–69 i przywołane tam orzecznictwo; M. Nesterowicz, *Podstawy i granice odpowiedzialności cywilnej biur podróży*, [w:] *Odpowiedzialność biur podróży a ochrona klientów w prawie polskim i Unii Europejskiej*, red. M. Nesterowicz, Toruń 2013, s. 10–12 i przywołane tam orzecznictwo.

¹⁴ Zob. M. Sekuła-Leleno, *Odstąpienie od umowy o imprezę turystyczną w związku z pandemią koronawirusa SARS-CoV-2*, [w:] *Ius civile vigilantibus scriptum est. Księga jubileuszowa Profesora Adama Olejniczaka*, red. J. Haberko, J. Grykiel, K. Mularski, Legalis/el. 2022, s. 3 i n. Zob. też A. Kastelik-Smaz, *Epidemia COVID-19 jako siła wyższa w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2020/5, s. 30–41.

Gospodarek stwierdza, że dominuje definicja obiektywizująca, tzn. siła wyższa to zdarzenie zewnętrzne o charakterze nadzwyczajnym, którego skutkiem nie sposób zapobiec, przy czym często dodawana jest cecha niemożliwości przewidzenia określonego zdarzenia, ale nie w sensie absolutnym, a jedynie w oznaczonej sytuacji¹⁵. Jako przykłady autor ten podaje sztorm, lawinę, uderzenie pioruna o charakterze katastrofalnym, ale także zdarzenia nadzwyczajne w postaci zaburzeń życia zbiorowego, jak np. zamieszki czy działania wojenne¹⁶. Ryszard Walczak uznaje siłę wyższą za niedające się przewidzieć zdarzenie, na które organizator nie ma wpływu i którego skutków mimo należytej staranności nie mógł uniknąć (trzęsienie ziemi, powódzie, wielkie pożary, wojna)¹⁷. Według Moniki Wałachowskiej siła wyższa to pewne zdarzenie zewnętrzne, którego skutków nie można przewidzieć ani nie można im zapobiec, a więc nadzwyczajne zjawiska atmosferyczne, katastrofy naturalne (powódź, trzęsienie ziemi, huragan itp.), ale także np. wybuch działań wojennych, zamknięcie granic, atak terrorystyczny. Nie jest siłą wyższą awaria autokaru, którym turyści mieli być przewiezieni na wycieczkę fakultatywną, ani choroba kierowcy, lecz np. zamknięcie jedynej drogi dojazdu do danego miejsca choćby na skutek osunięcia się ziemi¹⁸. W orzecznictwie za przypadki siły wyższej na gruncie u.u.t. zostały uznane m.in. zamieszki i wojny oraz niektóre warunki atmosferyczne. W jej zakres nie wchodzi natomiast awarie techniczne środków transportu, postoje na granicach i czynności celne¹⁹.

Oceniając ówczesny stan prawny, Piotr Cybula wskazał, że „w polskiej doktrynie najczęściej przez siłę wyższą rozumie się zdarzenie zewnętrzne, niemożliwe do przewidzenia (nadzwyczajne) oraz niemożliwe do zapobieżenia. Spełnienie przesłanki «zewnętrzności» zdarzenia oznacza konieczność wystąpienia zdarzenia spoza wewnętrznego organizmu przedsiębiorstwa. Niemożliwość przewidzenia zdarzenia rozumieć należy nie w sensie absolutnej niemożliwości, ale w sensie nikłego stopnia przewidzenia, przy uwzględnieniu konkretnej sytuacji i obiektywnej oceny. Natomiast niemożliwość zapobieżenia zdarzeniu oznacza *de facto* niemożliwość zapobieżenia negatywnym zjawiskom (skutkom) tego zdarzenia”²⁰. Autor ten zauważył, że takie rozumienie siły wyższej jest o wiele węższe niż przewidziane w dyrektywie 90/314/EWG. Także Ewa Łętowska zwróciła uwagę, że definicja „siły wyższej” w dyrektywie 90/314/EWG obejmowała większy zakres niż jest to przyjęte w prawie polskim, gdyż abstrahowała od cech przemożności i zewnętrzności²¹. Pojawiało się więc na tle ówczesnych przepisów pytanie, czy pojęcie „siły wyższej” w prawie polskim

¹⁵ Zob. J. Gospodarek, *Prawo turystyczne w zarysie*, Bydgoszcz 2003, s. 222. Zob. także wyrok SO w Piotrkowie Trybunalskim z 12.10.2015 r., II Ca 580/15, LEX nr 2692531.

¹⁶ Zob. J. Gospodarek, *Prawo w turystyce i rekreacji*, Warszawa 2007, s. 323.

¹⁷ Zob. R. Walczak, *Prawo turystyczne*, Pułtusk 2007, s. 182.

¹⁸ Zob. M. Wałachowska, *Odszkodowanie za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy o podróż i zadośćuczynienie za „zmarnowany urlop”*, [w:] *Odpowiedzialność biur podróży a ochrona klientów w prawie polskim i Unii Europejskiej*, red. M. Nesterowicz, Toruń 2013, s. 71–72.

¹⁹ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 27.01.2010 r., VI ACa 585/10, LEX nr 1120275.

²⁰ Zob. P. Cybula, *Usługi turystyczne. Komentarz*, Warszawa 2012, komentarz do art. 11 a, pkt 13, s. 181–182.

²¹ Zob. E. Łętowska, *Prawo umów konsumenckich*, Warszawa 2002, s. 492; E. Łętowska, *Europejskie prawo umów konsumenckich*, Warszawa 2004, s. 336.

o usługach turystycznych powinno być rozumiane zgodnie z jej powszechnie przyjętą definicją na gruncie prawa polskiego, czy też w sposób szerszy – jak w dyrektywie 90/314/EWG. Należy zgodzić się z P. Cybulą, który opowiedział się za pierwszą z tych koncepcji. Jako uzasadnienie wskazał, że węższe rozumienie pojęcia „siły wyższej” oznacza surowszą odpowiedzialność organizatora turystyki, co było dopuszczalne w świetle minimalnego charakteru harmonizacji dyrektywy 90/314/EWG²².

Przyczynę rezygnacji w obecnym stanie prawnym z wyrażenia „siła wyższa” na rzecz „okoliczności nieuniknionych i nadzwyczajnych” stanowiła, po pierwsze, nieefektywność harmonizacji na podstawie dyrektywy 90/314/EWG. Jej minimalny charakter pozwalał, aby państwa członkowskie przyjmowały własne rozumienie siły wyższej, co mogło rzutować na zróżnicowanie zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej organizatora turystyki. Wprowadzenie autonomicznej kategorii nieuniknionych i nadzwyczajnych okoliczności, wymagającej jednolitej implementacji w ramach harmonizacji zupełnej, miało zmotywować państwa członkowskie do budowania wspólnej wykładni tego pojęcia, w oderwaniu od tradycyjnego pojęcia „siły wyższej” funkcjonującego w poszczególnych państwach także na podstawie innych przepisów. Po drugie, w dyrektywie 90/314/EWG siła wyższa miała znaczenie tylko na gruncie przepisów odszkodowawczych, tymczasem obecna dyrektywa 2015/2302 nadaje nieuniknionym i nadzwyczajnym okolicznościom szerszą funkcję. Okoliczności te nie tylko wyłączają w pewnych przypadkach odpowiedzialność organizatora, ale także uzasadniają odstąpienie podróжного od umowy, rozwiązanie umowy przez organizatora czy poniesienie przez niego kosztów niezbędnego zakwaterowania podróжного, gdy niemożliwe jest zapewnienie jego powrotu do kraju. Nowe pojęcie nie stanowi więc już tylko przesłanki egzoneracyjnej, z którą to funkcją głównie kojarzy się siła wyższa. Po trzecie, to niejedyny wypadek, gdy prawo unijne operuje w podobnych sytuacjach innym pojęciem niż siła wyższa. W przepisach dotyczących podróży lotniczych²³ i morskich²⁴ od lat występuje pojęcie „nadzwyczajnych okoliczności”. Po czwarte, nieuniknione i nadzwyczajne okoliczności już w ramach samych przepisów odszkodowawczych zastąpiły nie tylko siłę wyższą, ale

²² Zob. P. Cybula, *Usługi...*, s. 182–183.

²³ „Obsługujący przewoźnik lotniczy nie jest zobowiązany do wypłaty rekompensaty przewidzianej w art. 7, jeżeli może dowieść, że odwołanie jest spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków” – art. 5 ust. 3 rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z 11.02.2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającego rozporządzenie (EWG) nr 295/91 (Dz.Urz. UE L 46 z 17.02.2004 r., s. 1). „(...) Okoliczności te mogą, w szczególności, zaistnieć w przypadku destabilizacji politycznej, warunków meteorologicznych uniemożliwiających dany lot, zagrożenia bezpieczeństwa, nieoczekiwanych wad mogących wpłynąć na bezpieczeństwo lotu oraz strajków mających wpływ na działalność przewoźnika”. „Za nadzwyczajne okoliczności powinno się uważać sytuację, gdy decyzja kierownictwa lotów w stosunku do danego samolotu spowodowała danego dnia powstanie dużego opóźnienia, przełożenie lotu na następny dzień albo odwołanie jednego lub więcej lotów tego samolotu pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków przez zainteresowanego przewoźnika, by uniknąć tych opóźnień lub odwołań lotów” – motywy 14 i 15 rozporządzenia nr 261/2004.

²⁴ „Artykuł 19 nie ma zastosowania w przypadkach, gdy przewoźnik udowodni, że odwołanie lub opóźnienie zostało spowodowane warunkami pogodowymi zagrażającymi bezpiecznej eksploatacji statku lub

także drugą przesłankę wyłączającą odpowiedzialność przewidzianą w art. 5 ust. 2 tiret trzecie dyrektywy 90/314/EWG, tj. „zdarzenie, którego organizator i/lub punkt sprzedaży detalicznej lub usługodawca, nawet zachowując należytą staranność, nie mógł przewidzieć lub im zapobiec”. Uprościło to więc stan prawny i wyeliminowało pytanie o to, jak te dwie dotychczasowe przesłanki mają się do siebie.

Nie zmienia to faktu, że nieuniknione i nadzwyczajne okoliczności to nadal zwrot, który mimo sformułowania jego definicji legalnej ma charakter niedookreślony. Definicje legalne służą m.in. likwidowaniu wieloznaczności słownikowej oraz dookreślaniu zwrotów niedookreślonych treściowo i likwidowaniu (a przynajmniej zmniejszaniu) ich nieostrości zakresowej²⁵. Tymczasem w tym wypadku jedno pojęcie nieostre zastąpiono innym. Trafne jest spostrzeżenie, że dyrektywom opartym na metodzie harmonizacji zupełnej powinna towarzyszyć powściągliwość w posługiwaniu się zwrotami niedookreślonymi²⁶. Wydaje się jednak, że posługiwanie się pojęciem ogólniejszym, a nie np. enumeratywnym katalogiem okoliczności, pozwala uwzględniać dynamiczny charakter zmian, które współcześnie wpływają na stosunki umowne w turystyce. Jawi się ono jako całkiem operatywne, choć nie gwarantuje pewności co do jego wykładni i może nastroczać trudności stronom i sądom. Dochodzi bowiem jeszcze kwestia, czy zmiana legislacyjna nastąpiła tylko w płaszczyźnie językowej (ale pojęcia te nadal należy wyklądać tak samo), czy wkroczyła także w płaszczyznę treściową.

Zdaniem M. Nesterowicza za nieuniknione i nadzwyczajne okoliczności w dyrektywie 2015/2302 można uznać siłę wyższą (*vis maior*), jeśli są nieprzewidywalne, a w niektórych sytuacjach także – przypadek (*casus*), przy czym siłę wyższą charakteryzuje on tak samo jak na gruncie dyrektywy 90/314/EWG²⁷. Zastąpienie w przepisach turystycznych pojęcia „siły wyższej” pojęciem „nieuniknionych i nadzwyczajnych okoliczności” nie zawsze jest dostrzeżone i uznane za zmianę stanu

nadzwyczajnymi okolicznościami utrudniającymi wykonanie usługi przewozu pasażerskiego, których nie można było uniknąć nawet przy podjęciu wszelkich racjonalnych środków” – art. 20 ust. 4 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1177/2010 z 24.11.2010 r. o prawach pasażerów podróżujących drogą morską i drogą wodną śródlądową oraz zmieniającego rozporządzenie (WE) nr 2006/2004 (Dz. Urz. UE L 334 z 17.12.2010 r., s. 1). „Nadzwyczajne okoliczności powinny obejmować między innymi klęski żywiołowe, takie jak pożary i trzęsienia ziemi, ataki terrorystyczne, wojny i wojskowe lub cywilne konflikty zbrojne, powstania, wojskową lub bezprawną konfiskatę, spory pracownicze, wysadzenie na ląd wszelkich osób chorych, rannych lub zmarłych, operacje poszukiwawcze i ratownicze na morzu lub śródlądowych drogach wodnych, działania niezbędne, aby chronić środowisko, decyzje podjęte przez organy zarządzające ruchem lub władze portowe, lub decyzje podjęte przez właściwe organy w zakresie ładu i bezpieczeństwa publicznego, a także w odpowiedzi na pilne potrzeby transportowe” – motyw 17 rozporządzenia nr 1177/2010; zob. też motywy 14, 15 i 19.

²⁵ Zob. Z. Radwański, M. Zieliński, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 1, *Prawo cywilne – część ogólna*, red. M. Safjan, Warszawa 2012, s. 408 i przywołana tam literatura.

²⁶ Zob. K. Marak, *Harmonizacja maksymalna projektowanej dyrektywy turystycznej i możliwe odstępstwa od tak wyznaczonego poziomu harmonizacji*, [w:] *Współczesne wyzwania prawa konsumenckiego*, red. B. Gnela, K. Michałowska, Warszawa 2015, s. 26–28; A. Kunkiel-Kryńska, *Metody harmonizacji prawa konsumenckiego w Unii Europejskiej i ich wpływ na procesy implementacyjne w państwach członkowskich*, Warszawa 2013, s. 340.

²⁷ Zob. M. Nesterowicz, *Umowa o podróż*, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 7, *Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, red. J. Rajski, Warszawa 2018, s. 1181, 1183–1185, 1195.

prawnego²⁸. Wydaje się jednak, że pojęć tych nie należy utożsamiać²⁹. Nieuniknione i nadzwyczajne okoliczności są oceniane jako podstawa do wyłączenia odpowiedzialności organizatora w szerszym zakresie niż znane prawu polskiemu pojęcie „siły wyższej”, co powoduje złagodzenie odpowiedzialności odszkodowawczej organizatora turystyki³⁰.

Wypada zatem rozważyć, jak należy rozumieć nieuniknione i nadzwyczajne okoliczności. Obie ich cechy – nieuniknione i nadzwyczajny charakter – muszą wystąpić jednocześnie, na co bezsprzecznie wskazuje wykładnia językowa. Okoliczności nieuniknione to, innymi słowy, okoliczności niechybne, nieuchronne, nieodwołalne, przesądzone, nieublagane, nieodwracalne, którym nie można zapobiec, których nie można powstrzymać ani zmienić. Mają więc charakter przemożny, ale niekoniecznie w sensie intensywności, lecz przede wszystkim tego, że nie można ich „przemóc”. Okoliczności nadzwyczajne to z kolei okoliczności nietypowe, niezdarzające się na co dzień, odbiegające od normy, wyjątkowe, niezwykle, niespotykane. W ich przypadku decydujące jest kryterium częstotliwości, względnie prawdopodobieństwa ich wystąpienia. Wydaje się więc, że ma tu znaczenie element stopnia przewidywalności, ale niekoniecznie muszą to być okoliczności niemożliwe do przewidzenia³¹.

Podobnie jak w dyrektywie 90/314/EWG w art. 3 pkt 12 dyrektywy 2015/2302 definicja legalna ma charakter ogólny i nie zawiera choćby przykładowego, a tym bardziej enumeratywnego, wyliczenia okoliczności, które należy za takie uznać. Katalog taki zamieszczono jednak w preambule dyrektywy 2015/2302 (motyw 31 zd. 3), która wskazuje, że nieuniknione i nadzwyczajne okoliczności mogą „obejmować na przykład działania wojenne, inne poważne problemy związane z bezpieczeństwem, takie jak terroryzm, znaczące zagrożenie dla zdrowia ludzkiego, takie jak wybuch epidemii poważnej choroby w docelowym miejscu podróży lub katastrofy naturalne, takie jak powódzie lub trzęsienia ziemi, lub warunki pogodowe uniemożliwiające bezpieczną podróż do miejsca docelowego uzgodnionego w umowie o udział w imprezie turystycznej”. Wyliczenie to ma charakter jedynie przykładowy³².

W polskim prawie cywilnym ustawodawca nierzadko stosuje zwroty niedookreślone odnoszące się do okoliczności mających wpływ na stosunek cywilnoprawny,

²⁸ Por. K. Maciąg, *Ochrona podróźnego na tle ustawy o imprezach turystycznych i powiązanych usługach turystycznych oraz ustawy o usługach turystycznych – analiza porównawcza*, „Internetowy Kwartalnik Antymonopolowy i Regulacyjny” 2018/4, s. 6.

²⁹ Wyrok TSUE z 8.06.2023 r., C-540/21, Komisja Europejska przeciwko Republice Słowackiej (*Droit de résiliation sans frais*), ECLI:EU:C:2023:450, pkt 59.

³⁰ Tak W. Dudziec-Rzeszowska, *Prawo odstąpienia podróźnego od umowy o udział w imprezie turystycznej na tle ustawy o imprezach turystycznych i powiązanych usługach turystycznych*, „Studia Iuridica Toruniensia” 2020/26, s. 133–135, <https://doi.org/10.12775/SIT.2020.006> (dostęp: 14.06.2024 r.); P. Cybula, *Aksjologia zmiany prawa konsumenckiego na przykładzie implementacji w Polsce dyrektywy 2015/2302 w sprawie imprez turystycznych i powiązanych usług turystycznych*, „Folia Turistica” 2018/49, s. 137–139.

³¹ „Przytoczona definicja nie zakłada, że okoliczności takie powinny być zewnętrzne i niemożliwe do przewidzenia” – K. Kryla-Cudna, [w:] *Komentarze Prawa Prywatnego*, t. 7, *Prawo konsumenckie. Komentarz*, red. K. Osajda, Warszawa 2019, s. 1649.

³² Zob. K. Kryla-Cudna, [w:] *Komentarze...*, t. 7, *Prawo...*, s. 1636, 1649; K. Kryla-Cudna, [w:] *Ustawa o imprezach turystycznych i powiązanych usługach turystycznych. Komentarz*, red. serii K. Osajda, red. tomu P. Mikłaszewicz, Legalis/el. 2021, komentarz do art. 50, pkt 14.

nie definiując ich ani też nie podając ich przykładów. Dotyczy to m.in. siły wyższej (np. art. 121, 433, 435, 846 Kodeksu cywilnego³³, art. 8 § 3 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego³⁴), nadzwyczajnej zmiany stosunków (klauzula *rebus sic stantibus* – art. 357¹ k.c.), nadzwyczajnych okoliczności (art. 764² § 1 k.c.), istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza (art. 358¹ § 3 k.c.), istotnej zmiany stosunków (art. 895 k.c.), zmiany stosunków (art. 294, art. 632 § 2, art. 907 § 2 k.c., art. 138 k.r.o.), istotnego pogorszenia sytuacji materialnej małżonka (art. 60 § 2 k.r.o.). Natomiast jako przykład ustawowego wyliczenia nadzwyczajnych wypadków mających wpływ na zobowiązanie można podać art. 269 dawnego Kodeksu zobowiązań³⁵, który – inaczej niż jego obecny odpowiednik, czyli art. 357¹ k.c. – wymienia przykładowo: wojnę, zarazę, zupełny nieurodzaj i inne klęski żywiołowe. Jest to skromniejszy katalog niż ten zawarty w preambule dyrektywy 2015/2302, ale z obydwu wynika, że nadzwyczajne okoliczności mogą dotyczyć zarówno działań człowieka, jak i zjawisk naturalnych. Mogą zagrażać życiu czy zdrowiu ludzi albo tylko wywoływać trudności w ich funkcjonowaniu, które pozostaje w związku z umową. Nie znaczy to jednak, że nadzwyczajna zmiana stosunków w ramach klauzuli *rebus sic stantibus* oraz nieuniknione i nadzwyczajne okoliczności w prawie turystycznym mają być wykładane tak samo. Występują one bowiem w przepisach, których funkcje są zasadniczo różne.

Nieuniknione i nadzwyczajne okoliczności w prawie turystycznym nie muszą mieć zasięgu powszechnego, globalnego. Cechy te nie mieszczą w sobie żadnych odwołań do czasu trwania okoliczności ani też ich skali w sensie przestrzeni, liczby osób czy liczby umów, których dotkną. Ważny jest jednak moment, który należy brać pod uwagę. Muszą one istnieć w czasie, w którym mają wpływ na konkretną umowę o imprezę turystyczną. Zdarzenia i stany, które potencjalnie mieszczą się w tej kategorii, mogą przecież zmieniać swój charakter i nasilenie. Przykładowo pandemia COVID-19 była początkowo okolicznością zaskakującą i nadzwyczajną, zwłaszcza pod względem szybkości rozprzestrzeniania się, groźnych, a jednocześnie trudnych do oceny skutków dla zdrowia i życia, ograniczonych możliwości leczenia i zapobiegania. Umowy o imprezy turystyczne, zawarte zanim epidemia się zaczęła oraz na początku jej rozwoju, mogły być zatem traktowane jako dotknięte nieuniknionymi i nadzwyczajnymi okolicznościami, zwłaszcza że epidemia jest wymieniona w preambule dyrektywy 2015/2302. Z czasem nadzwyczajny charakter tego zjawiska zaczął stawać się codziennością i strony, zawierając umowy w warunkach trwającej pandemii, musiały zacząć liczyć się z towarzyszącym jej ryzykiem kontraktowym. Nadal jednak konkretna sytuacja wymaga odrębnej oceny, czy epidemia przybiera postać zjawiska nieuniknionego i nadzwyczajnego, czy też należy do kategorii zdarzeń powszednich, względnie możliwych do uniknięcia w wyniku podjęcia wszelkich rozsądnych działań.

³³ Ustawa z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn.: Dz.U. z 2023 r. poz. 1610 ze zm.) – dalej k.c.

³⁴ Ustawa z 25.02.1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (tekst jedn.: Dz.U. z 2023 r. poz. 2809 ze zm.) – dalej k.r.o.

³⁵ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 27.10.1933 r. – Kodeks zobowiązań (Dz.U. z 1933 r. Nr 82, poz. 598 ze zm.) – dalej k.z.

Nieuniknione i nadzwyczajny charakter okoliczności należy oceniać z uwzględnieniem sytuacji strony, która się na nie powołuje, ponieważ – w myśl definicji zawartej w przepisach turystycznych – ma to być sytuacja pozostająca poza jej kontrolą. Ten element definicji jest zbliżony do określenia użytego w dyrektywie 90/314/EWG jako okoliczności niezależnych od strony, która się na nie powołuje. Stroną tą może być podróżny albo organizator turystyki. Przykładowo podróżny będzie powoływał się na nieuniknione i nadzwyczajne okoliczności, gdy nie będzie chciał ponosić opłat za odstąpienie od umowy przed rozpoczęciem imprezy turystycznej na podstawie art. 47 ust. 4 u.i.t. Organizator turystyki natomiast będzie na takie okoliczności powoływać się po to, aby zgodnie z art. 47 ust. 5 u.i.t. rozwiązać umowę, której nie jest w stanie z ich powodu zrealizować. Może także wykazać nieuniknione i nadzwyczajne okoliczności jako przyczynę wyłączenia swojej odpowiedzialności w art. 50 ust. 3 i art. 53 u.i.t.

W odniesieniu do nieuniknionych i nadzwyczajnych okoliczności w piśmiennictwie i w orzecznictwie wskazano, że podczas oceny, czy dane okoliczności mają nieuniknione i nadzwyczajny charakter, należy stosować kryteria obiektywne. Nie należy więc, co do zasady, brać pod uwagę okoliczności dotyczących konkretnego podróżnego, takich jak nagła choroba czy śmierć członka rodziny. W przypadku COVID-19 w sytuacjach wątpliwych znaczenie może mieć przynależność do grupy ryzyka³⁶. Szanse uniknięcia skutków nadzwyczajnej sytuacji należy oceniać w kategoriach obiektywnych, a zatem są one nieuniknione dla każdego, kto znajdzie się w danym miejscu i czasie, a nie tylko dla stron czy jednej ze stron umowy o imprezę turystyczną. Wskazuje na to wykładnia językowa, ponieważ w przepisie użyto formy bezosobowej. Chodzi o sytuację, której skutków „nie można było” uniknąć, nawet gdyby „podjęto” wszelkie rozsądne działania, a nie sytuację, której skutków strony (strona) „mogły” uniknąć, gdyby „podjęły” wszelkie rozsądne działania. Pod tym względem brzmienie obecnie obowiązujących przepisów nawiązuje do definicji siły wyższej w dyrektywie 90/314/EWG, gdzie mowa o okolicznościach, których konsekwencji „nie można było” uniknąć³⁷.

Należy też zwrócić uwagę, że przepisy dyrektywy 2015/2302 i u.i.t. nakazują oceniać brak możliwości uniknięcia skutków danej sytuacji, a nie uniknięcia samej sytuacji, więc przykładowo należy badać nie tyle, czy można było uniknąć wystąpienia

³⁶ Zob. K. Kryla-Cudna, [w:] *Komentarze...*, t. 7, *Prawo...*, s. 1637; K. Kryla-Cudna, [w:] *Ustawa...*, komentarz do art. 47, pkt 5. Analiza konkretnego przypadku nieuniknionych i nadzwyczajnych okoliczności musi być dokonywana z uwzględnieniem kryteriów obiektywnych. Sama treść art. 47 ust. 4 u.i.t. nie prowadzi do konkluzji, aby przesłanką jego zastosowania był finalny brak realizacji imprezy turystycznej (odwołanie), częściowa realizacja przewidzianego programu, czy też wystąpienie innych trudności w jej przeprowadzeniu. Zob. wyrok SO we Wrocławiu z 2.08.2023 r., II Ca 2833/22, LEX nr 3666672; wyrok SR dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z 1.04.2021 r., I C 1278/20, LEX nr 3365133.

³⁷ Por. rozważania dotyczące różnicy sformułowań w kontekście klauzuli *rebus sic stantibus*: „czego strony nie przewidywały” (art. 357¹ k.c.) i „czego strony nie mogły przewidzieć” (art. 269 k.z.) – A. Brzozowski, *Wpływ zmiany okoliczności na zobowiązania. Klauzula rebus sic stantibus*, Warszawa 2014, s. 166–167; J.M. Kondek, *Wpływ sytuacji kryzysowych na stosunki cywilnoprawne*, Warszawa 2012, s. 74–75; J. Bieluk, *Nadzwyczajna zmiana stosunków i jej wpływ na zobowiązania (klauzula rebus sic stantibus)*. Komentarz praktyczny z orzecnictwem, Legalis/el. 2020, rozdz. 2, pkt 6.

epidemii, ile, czy można było uniknąć jej negatywnych skutków mających wpływ na imprezę turystyczną, o którą została zawarta umowa, przez zorganizowanie podróży z ominięciem kraju, w którym wystąpiła.

Ponadto nieuniknione i nadzwyczajne okoliczności to sytuacja, której skutków nie można było uniknąć, nawet gdyby podjęto wszelkie rozsądne działania. Jeżeli zatem skutków tych można było w konkretnym przypadku uniknąć, ale trzeba byłoby uciec się do działań wykraczających poza rozsądną miarę, okoliczności należałoby traktować jako nieuniknione i nadzwyczajne. W obecnie obowiązujących przepisach turystycznych zrezygnowano z kryterium zachowania należytej staranności (art. 4 ust. 6 lit. b tiret ii dyrektywy 90/314/EWG)³⁸ na rzecz kryterium „wszelkich rozsądnych działań”³⁹, co również przesuwaa akcenty oceny.

3. Odstąpienie podróźnego od umowy (art. 47 ust. 4 u.i.t., art. 12 ust. 2 dyrektywy 2015/2302) i rozwiązanie umowy przez organizatora turystyki (art. 47 ust. 5 pkt 2 u.i.t., art. 12 ust. 3 lit. b dyrektywy 2015/2302)

3.1. Obecny stan prawny

„Podróżny może odstąpić od umowy o udział w imprezie turystycznej w każdym czasie przed jej rozpoczęciem” (art. 47 ust. 1 u.i.t.). Może zostać zobowiązany do zapłacenia odpowiedniej i uzasadnionej opłaty za odstąpienie od umowy na rzecz organizatora turystyki. W przypadku nieokreślenia w umowie opłat za odstąpienie od umowy wysokość tej opłaty odpowiada cenie imprezy turystycznej pomniejszonej o zaoszczędzone koszty lub wpływy z tytułu alternatywnego wykorzystania danych usług turystycznych. Na żądanie podróźnego organizator turystyki uzasadnia wysokość opłat za odstąpienie od umowy o udział w imprezie turystycznej (art. 47 ust. 2 u.i.t.). W umowie może zostać wskazana opłata za odstąpienie od umowy w wysokości zależnej od tego, w jakim czasie przed rozpoczęciem imprezy turystycznej doszło do odstąpienia od umowy, od spodziewanych oszczędności kosztów oraz spodziewanego dochodu z tytułu alternatywnego wykorzystania danych usług turystycznych. Opłata podlega potrąceniu z wpłaty dokonanej przez podróźnego (art. 47 ust. 3 u.i.t.)⁴⁰.

³⁸ Ang. *due care*, franc. *diligences déployées*.

³⁹ Ang. *all reasonable measures*, fr. *toutes les mesures raisonnables*. Np. SR w Częstochowie w wyroku z 10.12.2020 r., I C 1539/20, LEX nr 3661364, uznał za nieuniknione i nadzwyczajne okoliczności zagrożenie epidemiczne COVID-19 o światowym zasięgu, gdy na chorobę tę nie istnieje ani lek, ani szczepionka, a nawet zaczyna brakować środków ochrony osobistej, a wycieczka miała mieć charakter objazdowy po dużych skupiskach ludzkich w Japonii.

⁴⁰ Na temat charakteru tego zastrzeżenia (odstępne, kara umowna czy innego rodzaju świadczenie) zob. P. Cybula, *Umowa o imprezę turystyczną w praktyce biur podróży*, [w:] *Prawo w praktyce biur podróży*, red. P. Cybula, Warszawa 2006, s. 120–121.

Pojęcie „nieuniknionych i nadzwyczajnych okoliczności” ma znaczenie w kontekście prawa podróżnego do odstąpienia od umowy, ponieważ jeżeli okoliczności takie wystąpią, będzie on zwolniony od wyżej wymienionej opłaty. „Podróżny może odstąpić od umowy o udział w imprezie turystycznej przed rozpoczęciem imprezy turystycznej bez ponoszenia opłaty za odstąpienie w przypadku wystąpienia nieuniknionych i nadzwyczajnych okoliczności występujących w miejscu docelowym lub jego najbliższym sąsiedztwie, które mają znaczący wpływ na realizację imprezy turystycznej lub przewóz podróżnych do miejsca docelowego. Podróżny może żądać wyłącznie zwrotu wpłat dokonanych z tytułu imprezy turystycznej, bez odszkodowania lub zadośćuczynienia w tym zakresie” (art. 47 ust. 4 u.i.t.). W przepisie tym nie ma odwołania do siły wyższej, lecz posłużono się pojęciem „nieuniknionych i nadzwyczajnych okoliczności”⁴¹.

Artykuł 47 ust. 4 u.i.t. stanowi transpozycję art. 12 ust. 2 dyrektywy 2015/2302, zgodnie z którym „niezależnie od ust. 1 podróżny ma prawo do rozwiązania umowy (ang. *terminate the contract*, fr. *résilier le contrat* – dop. E.W.-M.) o udział w imprezie turystycznej przed rozpoczęciem imprezy turystycznej bez ponoszenia jakiegokolwiek opłaty za rozwiązanie w przypadku nieuniknionych i nadzwyczajnych okoliczności występujących w miejscu docelowym lub jego najbliższym sąsiedztwie, które to okoliczności w znaczącym stopniu wpływają na realizację imprezy turystycznej lub które w znaczącym stopniu wpływają na przewóz pasażerów do miejsca docelowego. W przypadku rozwiązania umowy o udział w imprezie turystycznej zgodnie z niniejszym ustępem podróżny jest uprawniony do pełnego zwrotu wszelkich wpłat dokonanych z tytułu imprezy turystycznej, ale nie ma prawa do dodatkowej rekompensaty”. Przepis ten został uzasadniony w ten sposób, że podróżni powinni mieć prawo do rozwiązania umowy o udział w imprezie turystycznej bez ponoszenia jakiegokolwiek opłaty za jej rozwiązanie, w przypadku gdy nieuniknione i nadzwyczajne okoliczności miałyby w znaczącym zakresie wpłynąć na realizację imprezy turystycznej (motyw 31 zd. 1 i 2 preambuły dyrektywy 2015/2302).

W oficjalnym tłumaczeniu art. 12 ust. 2 dyrektywy 2015/2302 na język polski użyto określenia „rozwiązanie umowy”, natomiast w jego implementacji (w art. 47 ust. 4 u.i.t.) – terminu „odstąpienie od umowy”. Sens tej instytucji prawidłowo oddaje ten drugi termin. Rozwiązanie umowy tradycyjnie odnosi się bowiem do zakończenia stosunku zobowiązaniowego przez obie strony⁴², względnie sytuacji, gdy umowa zostaje rozwiązana przez sąd (np. art. 357¹, art. 632, art. 874, art. 913 § 2 k.c.). Rozwiązanie umowy następuje też w wyniku wypowiedzenia umowy. Ponadto prawo określone w art. 12 ust. 2 dyrektywy 2015/2302 jest instytucją zbliżoną do prawa odstąpienia w innych aktach prawa konsumenckiego, które ma podobny skutek, tzn. umowa

⁴¹ Zob. K. Kryla-Cudna, [w:] *Komentarze...*, t. 7, *Prawo...*, s. 1635–1636. Autorka, komentując treść art. 47 ust. 4 u.i.t., wymiennie używa określeń „siła wyższa” i „nieuniknione i nadzwyczajne okoliczności”. Jednocześnie zauważa, że w świetle art. 4 ust. 15 i art. 50 ust. 3 pkt 3 u.i.t. oraz motywu 31 preambuły dyrektywy 2015/2302 „zakres okoliczności, na które może powoływać się organizator podróży w celu zwolnienia się z odpowiedzialności, jest stosunkowo szeroki i wykracza poza znaczenie siły wyższej przyjęte na tle przepisów k.c.” (K. Kryla-Cudna, [w:] *Komentarze...*, t. 7, *Prawo...*, s. 1649).

⁴² Tak na tle art. 47 ust. 5 u.i.t.: K. Kryla-Cudna, [w:] *Komentarze...*, t. 7, *Prawo...*, s. 1635.

jest – co do zasady – uważana za niezawartą, nie zaś za rozwiązaną ze skutkiem na przyszłość (*ex nunc*)⁴³. W niniejszym opracowaniu w odniesieniu do prawa podróznego używane są jednak – wobec zróżnicowanego brzmienia przepisów – obydwa określenia: odstąpienie od umowy na gruncie przepisów u.i.t. i rozwiązanie umowy na gruncie przepisów dyrektywy 2015/2302 oraz orzecznictwa TSUE.

Pojęcie „nieuniknionych i nadzwyczajnych okoliczności” należy tu rozumieć tak jak w słowniczku ustawowym w art. 4 pkt 15 u.i.t. i art. 3 pkt 12 dyrektywy 2015/2302. Jednakże przytoczone wyżej przepisy o odstąpieniu podróznego od umowy o imprezę turystyczną doprecyzowują dodatkowo, że chodzi o okoliczności występujące w miejscu docelowym lub jego najbliższym sąsiedztwie, które mają znaczący wpływ na realizację imprezy turystycznej lub przewóz podróżnych do miejsca docelowego. Nic natomiast nie stoi na przeszkodzie, aby przepis stosować zarówno do wycieczek objazdowych, jak i do podróży do jednego miejsca docelowego⁴⁴. Wpływ tych okoliczności musi być znaczący, ale nie muszą one uniemożliwiać całkowicie wyjazdu lub korzystania z usług turystycznych w miejscu docelowym⁴⁵.

Na okoliczności nieuniknione i nadzwyczajne może powoływać się także organizator turystyki (art. 47 ust. 5 pkt 2 u.i.t.). Może on mianowicie rozwiązać umowę o udział w imprezie turystycznej i zwrócić podróżnemu pełną wysokość wpłat dokonanych z tytułu imprezy turystycznej, bez dodatkowego odszkodowania lub zadośćuczynienia, jeżeli nie może zrealizować umowy o udział w imprezie turystycznej z powodu nieuniknionych i nadzwyczajnych okoliczności i powiadomił podróżnego o rozwiązaniu umowy o udział w imprezie turystycznej niezwłocznie przed rozpoczęciem imprezy turystycznej. Jest to także przepis wzorowany na regulacji unijnej, zgodnie z którą organizator może rozwiązać umowę (ang. *terminate the contract*, fr. *résilier le contrat*) „o udział w imprezie turystycznej i dokonać pełnego zwrotu podróżnemu wszelkich opłat dokonanych z tytułu imprezy turystycznej, bez ponoszenia odpowiedzialności za dodatkową rekompensatę, jeżeli (...) organizator nie ma możliwości zrealizowania umowy z powodu nieuniknionych i nadzwyczajnych okoliczności i powiadomił podróżnego o rozwiązaniu umowy bez zbędnej zwłoki przed rozpoczęciem imprezy turystycznej” (art. 12 ust. 3 lit. b dyrektywy 2015/2302). W niniejszym opracowaniu w odniesieniu do prawa organizatora turystyki używane jest określenie „rozwiązanie umowy”, skoro zostało ono przyjęte w oficjalnym tłumaczeniu dyrektywy 2015/2302 (i wyroków TSUE) oraz w u.i.t. Także i w tym wypadku bardziej prawidłowy byłby jednak termin „odstąpienie od umowy”. Nie ma

⁴³ Szerzej na temat skutków *ex nunc* i *ex tunc* zakończenia stosunku umownego np. G. Tracz, *Sposoby jednostronnej rezygnacji z zobowiązań umownych*, Warszawa–Kraków 2007, s. 80–82.

⁴⁴ K. Kryła-Cudna, [w:] *Komentarze...*, t. 7, *Prawo...*, s. 1636; K. Kryła-Cudna, [w:] *Ustawa...*, komentarz do art. 47, pkt 4.

⁴⁵ Tak na gruncie art. 47 ust. 4 u.i.t. SR dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie w wyroku z 18.10.2021, II C 1473/21, LEX nr 3372193, który uznał, że zamknięcie stoków narciarskich, hoteli, czy też zamknięcie granic przed złożeniem oświadczenia o odstąpieniu, nie było warunkiem koniecznym odstąpienia od umowy na podstawie art. 47 ust. 4 u.i.t. Zob. też wyrok SR w Bydgoszczy z 29.09.2021 r., XIV C 172/21, LEX nr 3341918. Podobnie za warunek taki nie uznano odwołania rejsu – wyrok SO we Wrocławiu z 2.08.2023 r., II Ca 2833/22, LEX nr 3666672.

bowiem powodów, aby uprawnienie podróznego nazywać inaczej niż uprawnienie podróznego, skoro dyrektywa 2015/2302 nie daje podstaw do takiego różnicowania.

Przesłance skutecznego powołania się przez organizatora turystyki na nieuniknione i nadzwyczajne okoliczności w celu rozwiązania umowy, z pełnym zwrotem wpłat dokonanych przez podróznego, ale bez dodatkowego odszkodowania lub zadośćuczynienia, towarzyszy obowiązek powiadomienia podróznego o rozwiązaniu umowy niezwłocznie przed rozpoczęciem imprezy. Wydaje się, że należy to rozumieć w ten sposób, iż obowiązek powiadomienia musi zostać wykonany przed rozpoczęciem imprezy, niezwłocznie po uzyskaniu przez organizatora turystyki informacji o wystąpieniu nieuniknionych i nadzwyczajnych okoliczności, które mają wpływ na umowę o imprezę turystyczną. Nie chodzi przecież o to, aby podrózny był powiadomiony w ostatniej chwili przed rozpoczęciem podróży, ale o to, by zostało to uczynione możliwie jak najszybciej po momencie, w którym wystąpią przesłanki do rozwiązania umowy przez organizatora turystyki. Warunki skorzystania przez organizatora z prawa odstąpienia są zaostrzone w porównaniu z warunkami obowiązującymi podróznego, od którego nie wymaga się, w razie wystąpienia nieuniknionych i nadzwyczajnych okoliczności, odstąpienia niezwłocznego⁴⁶.

W art. 47 ust. 5 pkt 2 u.i.t. nie ma natomiast „terytorialnego” zawężenia skutków okoliczności nieuniknionych i nadzwyczajnych jak w wyżej omówionych przepisach dotyczących odstąpienia od umowy przez podróznego. Nie chodzi więc tylko o nieuniknione i nadzwyczajne okoliczności występujące w miejscu docelowym lub jego najbliższym sąsiedztwie, które mają znaczący wpływ na realizację imprezy turystycznej lub przewóz podróжных do miejsca docelowego, ale o każde, które odpowiadają definicji tych okoliczności w art. 4 pkt 15 u.i.t. i art. 3 pkt 12 dyrektywy 2015/2302⁴⁷.

Normę wspólną dla odstąpienia od umowy przez podróznego i rozwiązania umowy przez organizatora turystyki zawiera art. 47 ust. 6 u.i.t., stanowiący, że organizator turystyki dokonuje zwrotu poniesionych opłat i wpłat, o których mowa w art. 47 ust. 4 i 5 u.i.t., w terminie 14 dni od dnia rozwiązania umowy o udział w imprezie turystycznej, przy czym ust. 2 tego artykułu stosuje się odpowiednio. Regulacja ta w założeniu zawiera transpozycję art. 12 ust. 4 dyrektywy 2015/2302, zgodnie z którym organizator dokonuje wszelkich zwrotów wymaganych na podstawie art. 12 ust. 2 i 3 dyrektywy 2015/2302 lub, w przypadku art. 12 ust. 1, zwraca wszelkie płatności dokonane przez podróznego lub w jego imieniu z tytułu danej imprezy turystycznej pomniejszone o odpowiednią opłatę za rozwiązanie umowy. Takie zwroty na rzecz podróznego dokonywane są bez zbędnej zwłoki, a w każdym razie nie później niż w ciągu 14 dni od rozwiązania umowy o udział w imprezie

⁴⁶ Zob. K. Kryla-Cudna, [w:] *Komentarze...*, t. 7, *Prawo...*, s. 1637; K. Kryla-Cudna, [w:] *Ustawa...*, komentarz do art. 47, pkt 6.

⁴⁷ Sąd Rejonowy w Opolu w wyroku z 7.02.2020 r., I C 1821/19, LEX nr 3021037, uznał, w odniesieniu do stanu faktycznego jeszcze sprzed pandemii COVID-19, że w świetle art. 47 ust. 5 pkt 2 u.i.t. taką okolicznością było anulowanie wszystkich lotów pasażerskich z W. na Wyspy Zielonego Przylądka z uwagi na ograniczone możliwości przewoźnika oraz organizatora w znalezieniu alternatywy dla lotów samolotami.

turystycznej. W piśmiennictwie słusznie wskazano jednak na wadliwość tej implementacji⁴⁸, gdyż polski przepis mówi o zwrocie w terminie 14 dni od rozwiązania umowy, podczas gdy dyrektywa 2015/2302 – o zwrocie niezwłocznym, nie później niż w ciągu 14 dni od rozwiązania umowy, co oznacza, że organizator turystyki może zwlekać ze zwrotem do ostatniej chwili 14-dniowego terminu.

3.2. Orzecznictwo

Wskazane powyżej przepisy, dotyczące zarówno odstąpienia od umowy przez podróżnego, jak i rozwiązania umowy przez organizatora turystyki, stały się w ostatnim czasie przedmiotem orzecznictwa TSUE w związku z pandemią COVID-19.

Obydwu przepisów dotyczy wyrok TSUE z 8.06.2023 r., C-540/21⁴⁹, w którym uznano, że Republika Słowacka uchybiła zobowiązaniu ciążącemu na niej m.in. na mocy art. 12 ust. 2, art. 12 ust. 3 lit b i art. 12 ust. 4 dyrektywy 2015/2302 w zakresie, w jakim wprowadzone przez nią przepisy przewidują, że po pierwsze, jeżeli ze względu na wyjątkową sytuację spowodowaną światową pandemią COVID-19 nie było możliwości wykonania umowy o udział w imprezie turystycznej, organizator był uprawniony do oferowania zainteresowanym podróżnym zastępczej imprezy turystycznej (zamiast zwrotu dokonanych wpłat w rozumieniu art. 12 dyrektywy 2015/2302), a po drugie, że podróżni mieli wówczas prawo do tego zwrotu dopiero po 31.08.2021 r. i nie później niż w dniu 14.09.2021 r.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej zauważył, że o ile do celów rozwiązania umowy o udział w imprezie turystycznej kwalifikacja danego wydarzenia jako sytuacji wchodzącej w zakres pojęcia „nieuniknionych i nadzwyczajnych okoliczności” w rozumieniu art. 12 dyrektywy 2015/2302 zależy koniecznie od konkretnych okoliczności danej sprawy, w szczególności zaś od konkretnie uzgodnionych usług turystycznych, a także od konsekwencji tego wydarzenia w przewidywanym miejscu docelowym, o tyle światowy kryzys zdrowotny, taki jak pandemia COVID-19, należy uznać za mogący wchodzić w zakres tego pojęcia. Takie zdarzenie w sposób oczywisty nie podlega bowiem jakiegokolwiek kontroli, a jego konsekwencji nie można było uniknąć, nawet gdyby podjęto wszelkie racjonalne środki. Zdarzenie to wskazuje ponadto na istnienie „znaczącego zagrożenia dla zdrowia ludzkiego”, o którym mowa w motywie 31 dyrektywy 2015/2302. Nie ma w tym względzie znaczenia okoliczność, że – podobnie jak w art. 12 ust. 2 dyrektywy 2015/2302 – w motywie tym zilustrowano powyższe sformułowania, posługując się przykładem wybuchu epidemii poważnej choroby „w docelowym miejscu podróży”, ponieważ takie uściślenie nie ma na celu ograniczenia zakresu pojęcia „nieuniknionych i nadzwyczajnych

⁴⁸ Szerzej P. Cybula, *Prawidłowa implementacja prawa unijnego czy wsparcie przedsiębiorców? O dylematach regulacyjnych w czasach Covid-19 na przykładzie problemu terminu zwrotu przedpłat podróżnym przez organizatorów turystyki*, „Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego” 2021/19, s. 55–57.

⁴⁹ Wyrok TSUE z 8.06.2023 r., C-540/21, Komisja Europejska przeciwko Republice Słowackiej (*Droit de résiliation sans frais*), ECLI:EU:C:2023:450.

okoliczności” do wydarzeń lokalnych, lecz wykazanie, że okoliczności te muszą w każdym razie wystąpić w szczególności w przewidywanym miejscu przeznaczenia i mieć z tego tytułu poważne konsekwencje dla realizacji danej imprezy turystycznej. Skoro zatem rozprzestrzenianie się poważnej choroby w docelowym miejscu podróży może wchodzić w zakres tego pojęcia, to *a fortiori* powinno być tak w przypadku rozprzestrzeniania się poważnej choroby w skali światowej, ponieważ skutki tej ostatniej dotyczą również tego miejsca.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznał, że wykładnia art. 12 ust. 2 i art. 12 ust. 3 lit. b dyrektywy 2015/2302, zgodnie z którą przepisy te mają zastosowanie wyłącznie do wydarzeń o zasięgu lokalnym (tj. z wyłączeniem wydarzeń o szerszym zasięgu), byłaby po pierwsze sprzeczna z zasadą pewności prawa, ponieważ w przypadku braku jakiegokolwiek kryterium rozgraniczenia przewidzianego w tym celu w tej dyrektywie rozgraniczenie między tymi dwiema kategoriami zdarzeń może być niejasne i zmienne, co ostatecznie spowodowałoby niepewność korzystania z ochrony przyznanej na mocy wspomnianego przepisu. Po drugie taka wykładnia byłaby niespójna w świetle celu zamierzonego we wspomnianej dyrektywie, który zgodnie z jej art. 1 w zw. z motywem 5 tej dyrektywy polega na przyczynieniu się do właściwego funkcjonowania rynku wewnętrznego i osiągnięcia wysokiego, możliwie ujednoliconego, poziomu ochrony konsumentów⁵⁰. Wykładnia ta oznaczałaby bowiem, że podróżni, którzy rozwiązują swoją umowę o udział w imprezie turystycznej, powołując się na pojawienie się choroby o zasięgu lokalnym, nie byłiby zobowiązani do uiszczenia opłaty za rozwiązanie umowy, podczas gdy podróżni, którzy rozwiązują tę umowę ze względu na pojawienie się choroby o zasięgu światowym, musieliby pokryć takie koszty. W konsekwencji zainteresowani podróżni korzystaliby z niższego poziomu ochrony w przypadku wystąpienia światowego kryzysu zdrowotnego niż w przypadku wystąpienia choroby o zasięgu lokalnym. Pojęcie „nieuniknionych i nadzwyczajnych okoliczności” w art. 12 ust. 2 i art. 12 ust. 3 lit. b dyrektywy 2015/2302 może obejmować wybuch kryzysu zdrowotnego na skalę światową. W związku z tym przepis ten może być stosowany do przypadków przewidzianych w art. 33a słowackiej ustawy 170/2018 z 15.08.2018 r. o imprezach turystycznych, powiązanych usługach turystycznych i niektórych warunkach mających zastosowanie do działalności turystycznej, zmieniającej i uzupełniającej niektóre ustawy⁵¹, a mianowicie przypadków, w których nie można było zapewnić podróżnemu podstawowych elementów usług turystycznych przewidzianych w umowie o udział w imprezie turystycznej ze względu na wyjątkową sytuację spowodowaną COVID-19 na Słowacji lub podobną sytuację w miejscu docelowym czy w dowolnym punkcie trasy imprezy turystycznej⁵².

⁵⁰ Podobnie wyrok TSUE z 12.01.2023 r., C-396/21, KT i NS przeciwko FTI Touristik GmbH, ECLI:EU:C:2023:10, pkt 29.

⁵¹ Zákon č. 170/2018 o zájazdoch, spojených službách cestovného ruchu, niektorých podmienkach podnikania v cestovnom ruchu a o zmene a doplnení niektorých zákonov.

⁵² Zob. pkt 48–60 wyroku TSUE, C-540/21.

W wyroku tym TSUE wyjaśnił także⁵³, że zwrot wszelkich wpłat dokonanych z tytułu imprezy turystycznej, o którym mowa w art. 12 ust. 2 i 3 dyrektywy 2015/2302, oznacza zwrócenie wpłat dokonanych z tytułu imprezy turystycznej wyłącznie w formie kwoty pieniężnej, którą podróżny będzie mógł swobodnie dysponować, nie zaś w formie zastępczej imprezy turystycznej, bonu lub innej formy odroczonej rekompensaty. Nie stoi to na przeszkodzie, aby podróżny wyraził dobrowolną zgodę na przyjęcie bonu zamiast zwrotu w formie kwoty pieniężnej, o ile taka możliwość nie pozbawia go jego prawa do tego zwrotu – jak wskazano to w motywie 9 zalecenia Komisji (UE) 2020/648 z 13.05.2020 r. w sprawie bonów oferowanych pasażerom i podróżnym jako alternatywa dla zwrotu pieniędzy za odwołane imprezy turystyczne i usługi transportowe w kontekście pandemii COVID-19⁵⁴.

Zarówno prawa podróżnego, jak i organizatora turystyki do rozwiązywania umowy dotyczy także wyrok TSUE z 8.06.2023 r., C-407/21⁵⁵. Orzeczono w nim, że art. 12 ust. 2 i 3 dyrektywy 2015/2302 należy interpretować w ten sposób, iż w sytuacji, gdy w następstwie rozwiązania umowy o udział w imprezie turystycznej organizator imprezy ma obowiązek na podstawie tego przepisu zwrócić danemu podróżnemu wszystkie wpłaty dokonane z tytułu tej imprezy, taki zwrot obejmuje jedynie zwrócenie tych wpłat w formie pieniężnej. W sprawie tej dwa stowarzyszenia konsumenckie wniosły skargę do Rady Stanu o stwierdzenie nieważności francuskiego rozporządzenia nr 2020-315⁵⁶, podnosząc, że narusza ono art. 12 dyrektywy 2015/2302 tym, że zezwala organizatorom imprez turystycznych na spełnienie ich obowiązku zwrotu przez zaoferowanie zainteresowanemu podróżnemu, nie później niż 3 miesiące po powiadomieniu o rozwiązaniu danej umowy o udział w imprezie turystycznej, bonu o wartości równej wpłatom dokonany z tytułu tej imprezy turystycznej, przy czym taka oferta obowiązuje przez okres 18 miesięcy. Wobec braku definicji „zwrotu” w dyrektywie 2015/2302 TSUE uznał, że zgodnie ze zwyczajowym znaczeniem w języku potocznym termin „zwrot” odnosi się do zwrócenia danej osobie kwoty pieniężnej, zwłaszcza że z brzmienia art. 12 ust. 2 i 3 dyrektywy 2015/2302 wynika, iż chodzi o pełny zwrot „wpłat dokonanych”. Zauważył, że art. 12 ust. 4 dyrektywy 2015/2302 nakazuje zwrot nie później niż 14 dni po rozwiązaniu umowy, i podkreślił, że nałożenie takiego terminu byłoby mało użyteczne, gdyby podróżny musiał ograniczyć się do bonu lub innej usługi odroczonej w czasie, z której mógłby w każdym razie skorzystać dopiero po upływie tego terminu⁵⁷.

W wyroku tym TSUE w znacznym stopniu powtórzył ustalenia z przywołanego wyżej wyroku C-540/21 na temat wykładni pojęcia „nieuniknionych i nadzwyczajnych

⁵³ Zob. pkt 61–77 wyroku TSUE, C-540/21.

⁵⁴ Dz.Urz. UE L 151 z 14.05.2020 r., s. 10 – dalej zalecenie 2020/648.

⁵⁵ Wyrok TSUE z 8.06.2023 r., C-407/21, Union fédérale des consommateurs – Que choisir (UFC – Que choisir), Consommation, logement et cadre de vie (CLCV) przeciwko Premier ministre, Ministre de l'Économie, des Finances et de la Relance, ECLI:EU:C:2023:449.

⁵⁶ Rozporządzenie 2020-315 z 25.03.2020 r. w sprawie warunków finansowych rozwiązywania niektórych umów dotyczących podróży turystycznych i pobytów w przypadku wystąpienia nieuniknionych i nadzwyczajnych okoliczności lub siły wyższej (JORF z 26.03.2020 r. nr 35).

⁵⁷ Zob. pkt 18–35 wyroku TSUE, C-407/21.

okoliczności”, stwierdzając, że w rozumieniu art. 12 ust. 2 i art. 12 ust. 3 lit. b dyrektywy 2015/2302 może ono obejmować wybuch światowego kryzysu zdrowotnego. Wypowiedział się przy tej okazji o relacji określenia „nieuniknione i nadzwyczajne okoliczności” do określenia „siła wyższa”. Przypomniął, że zakres pojęciowy „siły wyższej” nie ma jednakowej treści w różnych dziedzinach stosowania prawa Unii Europejskiej i jego znaczenie powinno zostać ustalone na podstawie ram prawnych, w których ma on wywierać skutki⁵⁸. Termin „nieuniknione i nadzwyczajne okoliczności” w rozumieniu art. 12 ust. 2 i art. 12 ust. 3 lit. b dyrektywy 2015/2302 jest zbliżony do pojęcia „siły wyższej” zdefiniowanego w utrwalonym orzecznictwie, a mianowicie jako dotyczące nietypowych i nieprzewidywalnych okoliczności, zewnętrznych w stosunku do powołującego się na nie podmiotu, których konsekwencji nie można uniknąć mimo dołożenia wszelkich starań⁵⁹. A zatem, jak zauważył TSUE, pomimo braku jakiegokolwiek odniesienia w tej dyrektywie do siły wyższej, to pojęcie „nieuniknionych i nadzwyczajnych okoliczności” konkretyzuje pojęcie „siły wyższej” w ramach wspomnianej dyrektywy. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej zaznaczył, że geneza dyrektywy 2015/2302 (a w szczególności prace przygotowawcze) potwierdza, iż termin „nieuniknione i nadzwyczajne okoliczności” zastąpił termin „siła wyższa” zawarty w poprzedniej dyrektywie 90/314/EWG i stanowi wyczerpujące zastosowanie pojęcia „siły wyższej” do celów dyrektywy 2015/2302. W związku z tym państwa członkowskie nie mogą zwolnić organizatorów imprez turystycznych ze względu na siłę wyższą, chociażby tymczasowo, z obowiązku zwrotu wpłat przewidzianego w art. 12 ust. 2–4 dyrektywy 2015/2302, ponieważ ani ten, ani żaden inny przepis tej dyrektywy nie stanowi wyjątku od wiążącego charakteru tego obowiązku z tytułu siły wyższej⁶⁰. W przypadku rozwiązania umowy w następstwie wybuchu światowego kryzysu zdrowotnego organizatorzy są zobowiązani do zwrotu wszystkich wpłat na warunkach przewidzianych w art. 12 ust. 4 dyrektywy 2015/2302. Ponadto TSUE podkreślił, że przepisy tej dyrektywy – o ile nie stanowi ona inaczej – mają na celu pełną harmonizację. Wskazał, że z art. 23 ust. 2 i 3 dyrektywy 2015/2302 wynika, iż prawa przyznane podróżnym na mocy tej dyrektywy mają charakter bezwzględnie obowiązujący, tymczasem zwolnienie organizatorów z obowiązku zwrotu wpłat podróżnym oznacza obniżenie poziomu ochrony. W rezultacie TSUE orzekł, że art. 12 ust. 2–4 w zw. z art. 4 dyrektywy 2015/2302 należy interpretować w ten sposób, iż stoi on na przeszkodzie przepisom krajowym, zgodnie z którymi organizatorzy imprez turystycznych są czasowo zwolnieni, w kontekście wybuchu światowego kryzysu zdrowotnego uniemożliwiającego wykonanie umów o udział w imprezie turystycznej, z ciężącego na nich obowiązku zwrotu danym podróżnym, najpóźniej w terminie 14 dni po rozwiązaniu umowy, wszystkich wpłat

⁵⁸ Wyrok TSUE z 25.01.2017 r., C-640/15, Tomas Vilkas, ECLI:EU:C:2017:39, pkt 54.

⁵⁹ Wyrok TSUE z 4.03.2010 r., C-297/08, Komisja Europejska przeciwko Republice Włoskiej, ECLI:EU:C:2010:115, pkt 85.

⁶⁰ Analogicznie wyrok TSUE z 26.09.2013 r., C-509/11, ÖBB-Personenverkehr AG, ECLI:EU:C:2013:613, pkt 49, 50; K. Kłosowski, *Siła wyższa nie wyłącza prawa do częściowego zwrotu ceny biletu. Glosa do wyroku TSUE z 26 września 2013 r. w sprawie C-509/11, ÖBB-Personenverkehr AG*, „Internetowy Kwartalnik Antymonopolowy i Regulacyjny” 2014/7, s. 9–14.

dokonanych z tytułu rozwiązanej umowy, także wtedy gdy takie przepisy mają na celu zapobieżenie sytuacji, w której – ze względu na znaczną liczbę spodziewanych żądań zwrotu wpłat – wypłacalność tych organizatorów podróży byłaby naruszona w stopniu zagrażającym ich istnieniu, oraz zachowanie w ten sposób rentowności w rozpatrywanym sektorze⁶¹.

W związku ze stanowiskiem TSUE wyrażonym w dwóch powyższych wyrokach w odniesieniu do dopuszczalności zwrotów w postaci bonów należy zwrócić uwagę na art. 15k polskiej ustawy z 2.03.2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych⁶², który miał na celu m.in. powstrzymanie niewypłacalności organizatorów turystyki i przez to pomoc przedsiębiorcom turystycznym i podróżnym⁶³. Przepis ten stanowi, że odstąpienie od umowy w trybie określonym w art. 47 ust. 4 u.i.t. lub rozwiązanie przez organizatora turystyki umowy o udział w imprezie turystycznej w trybie określonym w art. 47 ust. 5 pkt 2 u.i.t., które pozostają w bezpośrednim związku z wybuchem epidemii choroby wywołanej wirusem SARS-CoV-2, jest skuteczne z mocy prawa po upływie 180 dni od dnia powiadomienia przez podróżnego o odstąpieniu od umowy lub powiadomienia o rozwiązaniu umowy przez organizatora turystyki⁶⁴. Powyższe odstąpienie od umowy bądź jej rozwiązanie nie jest skuteczne w przypadku wyrażenia przez podróżnego zgody na otrzymanie w zamian od organizatora turystyki *vouchera* do realizacji na poczet przyszłych imprez turystycznych w ciągu 2 lat od dnia, w którym miała się odbyć impreza turystyczna. Wartość *vouchera* nie może być niższa niż kwota wpłacona na poczet realizacji dotychczasowej umowy o imprezę turystyczną⁶⁵. Odnosząc się do tej regulacji, warto zwrócić uwagę, że ani omówione wyroki w sprawach C-407/21 i C-540/21, ani zalecenie 2020/648 nie wykluczają

⁶¹ Zob. pkt 36–76 wyroku TSUE, C-407/21. W sprawie tej Rada Stanu przedstawiła dane, że podmioty gospodarcze z sektora podróży doświadczyły w wyniku tego kryzysu spadku obrotów między 50% a 80%, a odpowiadają one za 7% PKB we Francji, przy czym sami organizatorzy imprez turystycznych zatrudniają 30 000 osób, osiągając obroty wynoszące prawie 11 mld euro. Łączna kwota bonów wystawionych przez francuskich przedsiębiorców do 15.09.2020 r. wyniosła 990 mln euro, tj. 10% obrotu tego sektora w zwykłym roku.

⁶² Tekst jedn.: Dz.U. z 2024 r. poz. 340 ze zm.

⁶³ Zob. P. Cybula, *Prawidłowa...*, s. 59 i n.; W. Dudziec-Rzeszowska, *Prawo...*, s. 141–142; K. Marak, *Regulacje prawne wprowadzone w celu przeciwdziałania skutkom epidemii wirusa SARS-CoV-2 w zakresie wykonania umów o udział w imprezie turystycznej oraz skutki tych regulacji dla organizatorów turystyki i podróżnych*, „Iustitia” 2020/4, s. 203–210; K. Stradomska-Balcerzyk, *Kształtowanie cywilnoprawnych stosunków zobowiązaniowych w świetle ustawodawstwa epidemicznego*, „Monitor Prawniczy” 2020/17, s. 904.

⁶⁴ Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie w wyroku z 17.02.2022 r., I C 796/21, LEX nr 3334798, wskazał, że jest to przepis szczególnie w stosunku do art. 47 ust. 4–6 u.i.t. i oznacza, iż wymagalność roszczenia o zwrot opłat i wpłat następuje po upływie 194 dni od dnia powiadomienia jednej strony przez drugą o odstąpieniu lub od dnia zawarcia porozumienia w przedmiocie rozwiązania umowy. Wydłużenie 14-dniowego terminu zwrotu wpłat dokonanych przez podróżnego o 180 dni zostało ocenione jako sprzeczne z art. 12 ust. 4 dyrektywy 2015/2302, która zakłada harmonizację pełną. Zob. K. Kryla-Cudna, [w:] *Ustawa...*, komentarz do art. 47, pkt 11–13; K. Marak, *Regulacje...*, s. 203–204; por. wyrok SO w Gliwicach z 24.10.2022 r., III Ca 1105/21, LEX nr 3446042.

⁶⁵ Zob. też art. 15ka i 15 kb przywołanej wyżej ustawy z 2.03.2020 r., które stanowią podstawę ubiegania się organizatora turystyki o wypłatę na rzecz podróżnego środków pieniężnych wpłaconych przez tego podróżnego na rzecz organizatora turystyki na poczet imprezy turystycznej oraz określają zasady działania

oferowania bonów zamiast zwrotu w formie pieniężnej. Wynika z nich jednak jasno, że skorzystanie z bonu musi mieć charakter dobrowolny. Podróżni nie mogą bowiem być pozbawieni prawa do otrzymania zwrotu w formie pieniężnej⁶⁶.

W innej sprawie związanej z pandemią COVID-19 TSUE rozstrzygnął, jaki moment jest miarodajny dla oceny, czy wystąpiły nieuniknione i nadzwyczajne okoliczności uzasadniające rozwiązanie umowy (odstąpienie od umowy) przez podróżnego w świetle art. 12 ust. 2 dyrektywy 2015/2302. W wyroku z 29.02.2024 r., C-584/22⁶⁷, odpowiadając na pytanie Federalnego Trybunału Sprawiedliwości, TSUE orzekł, że przepis ten należy interpretować w ten sposób, iż w celu ustalenia, czy wystąpiły nieuniknione i nadzwyczajne okoliczności, które „w znaczącym stopniu wpływają na realizację imprezy turystycznej lub które w znaczącym stopniu wpływają na przewóz pasażerów do miejsca docelowego” w rozumieniu tego przepisu, powinno się uwzględnić wyłącznie sytuację istniejącą w dniu, w którym podróżny rozwiązał umowę o udział w imprezie turystycznej. Sprawa dotyczyła imprezy turystycznej w Japonii, którą podróżny miał odbyć wraz z żoną w dniach 3–12.04.2020 r. W dniu 1.03.2020 r. w następstwie środków dotyczących rozprzestrzeniania się COVID-19 przyjętych przez władze japońskie podróżny rozwiązał umowę ze względu na zagrożenie zdrowia i uiścił opłatę za rozwiązanie umowy. Gdy 26.03.2020 r. Japonia wydała zakaz wjazdu na swoje terytorium, zażądał zwrotu opłaty za rozwiązanie umowy. Spotkał się jednak z odmową. Wykonanie prawa do rozwiązania umowy bez ponoszenia opłat za rozwiązanie jest uzależnione od wspomnianego wpływu, dlatego TSUE przyjął, że z jednej strony, jako że ten warunek wymaga wystąpienia nieuniknionych i nadzwyczajnych okoliczności, należy uznać, iż jest on spełniony, gdy takie okoliczności rzeczywiście występowały w dniu rozwiązania odnośnej umowy o udział w imprezie turystycznej, co oznacza, że w owym dniu istniała sytuacja odpowiadająca definicji pojęcia „nieuniknionych i nadzwyczajnych okoliczności”. Z drugiej strony, według TSUE, jako że muszą to być okoliczności, które w „znaczącym stopniu wpływają na realizację imprezy turystycznej lub które w znaczącym

Turystycznego Funduszu Zwrotów, z którego realizowane są, do wyczerpania zgromadzonych na nim środków, wypłaty na rzecz podróżnych, gdy podróżny nie otrzymał lub nie wyraził zgody na przyjęcie *vouchera*, o którym mowa w art. 15k ust. 2. Ponadto art. 15kc ust. 14 i 14a tej ustawy przewiduje, że „Fundusz Pomocowy zapewnia organizatorom turystyki wypłaty na pokrycie zwrotów podróżnym wpłat należności za imprezy turystyczne, które nie zostały lub nie zostaną zrealizowane z powodu ogłoszenia albo wystąpienia na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub w miejscu realizacji imprezy turystycznej nieuniknionych i nadzwyczajnych okoliczności, o których mowa w art. 4 pkt 15” u.i.t., „uznanych w drodze komunikatu wydanego przez ministra właściwego do spraw turystyki w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw instytucji finansowych za właściwe dla uruchomienia wypłat na pokrycie podróżnym zwrotów wpłat należności za imprezę turystyczną, która nie została lub nie zostanie zrealizowana”. „Komunikat określa termin powiadomienia przez podróżnego o odstąpieniu od umowy o udział w imprezie turystycznej lub powiadomienia o rozwiązaniu umowy o udział w imprezie turystycznej przez organizatora turystyki, które to odstąpienie od umowy lub rozwiązanie umowy pozostaje w bezpośrednim związku z nieuniknionymi i nadzwyczajnymi okolicznościami”. Zob. J. Bieluk, *Nadzwyczajna...*, rozdz. 8, pkt 3.1.; K. Marak, *Regulacje...*, s. 204–206.

⁶⁶ Por. A. Patryk, *COVID-19: zwrot za wycieczkę w pieniądzu, a nie w bonie. Omówienie wyroku TS z dnia 8 czerwca 2023 r., C-407/21 (UFC – Que choisir i CLCV)*, LEX/el. 2023.

⁶⁷ Wyrok TSUE z 29.02.2024 r., C-584/22, QM przeciwko Kiwi Tours GmbH, ECLI:EU:C:2024:188.

stopniu wpływają na przewóz pasażerów do miejsca docelowego”, co ostatecznie okaże się dopiero w dniu przewidzianym na realizację odośnej imprezy turystycznej, ich ocena musi mieć charakter prospektywny. Powinna ona opierać się na prognozie dotyczącej prawdopodobieństwa, że nieuniknione i nadzwyczajne okoliczności, na które powołuje się odośny podróżny, w znaczącym stopniu wpłyną na realizację imprezy turystycznej w rozumieniu art. 12 ust. 2 dyrektywy 2015/2302. Nie należy natomiast brać pod uwagę nieuniknionych i nadzwyczajnych okoliczności zaistniałych po rozwiązaniu umowy⁶⁸.

Rozstrzygnięcie w powyższej sprawie ma istotne znaczenie z uwagi na to, że nieuniknione i nadzwyczajne okoliczności, o których mowa w art. 12 ust. 2 dyrektywy 2015/2302, uzasadniające zwrot opłat w związku z rozwiązaniem umowy (odstąpieniem od umowy) przez podróżnego, mogą wystąpić dopiero po rozwiązaniu umowy albo zmieniać swoją intensywność w czasie. Jeżeli więc podróżny rozwiązał umowę w momencie, gdy okoliczności te nie występowały, a pojawiły się później, nie będzie mógł żądać zwrotu opłaty. Jeśli natomiast rozwiązał umowę bez poniesienia opłaty, ponieważ okoliczności te w tej chwili już istniały, nie ma znaczenia, czy później utrzymywały się, czy też ustały i impreza mogła się rozpocząć⁶⁹.

Rozwiązania umowy przez podróżnego ze względu na COVID-19 dotyczyła także sprawa, w której TSUE, w wyniku pytania prejudycjalnego sądu litewskiego, wydał wyrok z 29.02.2024 r., C-299/22⁷⁰. W dniu 10.02.2020 r. podróżny zawarł umowę o udział w imprezie turystycznej, w ramach której miał wraz z rodziną udać się w dniach 1–8.08.2020 r. do Zjednoczonych Emiratów Arabskich. W dniu 27.02.2020 r. poinformował spółkę Tez Tour, że chce rozwiązać umowę, i zwrócił się do niej o umożliwienie mu wykorzystania zapłaconej kwoty na odbycie innej podróży w późniejszym terminie, gdy zmniejszy się zagrożenie dla zdrowia związane z rozprzestrzenianiem się epidemii. Spółka odmówiła uwzględnienia jego wniosku.

Po pierwsze, w wyroku tym TSUE uznał, że art. 12 ust. 2 w zw. z art. 3 pkt 12 dyrektywy 2015/2302 należy interpretować w ten sposób, iż stwierdzenie wystąpienia w miejscu docelowym podróży lub jego najbliższym sąsiedztwie nieuniknionych i nadzwyczajnych okoliczności w rozumieniu tych przepisów nie jest uzależnione od warunku, iż właściwe organy wydały oficjalne zalecenie odradzające podróżnym odwiedzanie danego obszaru lub oficjalną decyzję uznającą ten obszar za „obszar ryzyka”. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej podkreślił, że o ile ze względu na

⁶⁸ Zob. pkt 26–34 wyroku TSUE, C-584/22.

⁶⁹ Na gruncie art. 47 ust. 4 u.i.t. SR Szczecin-Centrum w Szczecinie w wyroku z 17.02.2022 r., I C 796/21, LEX nr 3334798, uwzględnił jako miarodajny moment zawarcia umowy. Uznał, że w chwili zawierania umowy (listopad 2019) wybuch pandemii koronawirusa był okolicznością nie do przewidzenia, nagłą i o nieprzewidzianym czasie trwania, nie można było spodziewać się nadchodzącej epidemii i warunków, w jakich przyszło tego typu placówkom funkcjonować. Sąd ten miał jednak także na uwadze panującą na przestrzeni marca–czerwca 2020 r. ogólną dezorientację w zakresie funkcjonowania społeczeństwa wobec wybuchu epidemii koronawirusa, a także to, iż w tym czasie średnia liczba dziennych zakażeń oscylowała w granicach ok. 300 do 560 osób, w tym województwem o największej ilości zakażeń było województwo, na obszarze którego mieszkała znaczna część osób mających brać udział w wyjeździe. Zob. też wyrok SR dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z 1.04.2021 r., I C 1278/20, LEX nr 3365133.

⁷⁰ Wyrok TSUE z 29.02.2024 r., C-299/22, M.D. przeciwko UAB „Tez Tour”, ECLI:EU:C:2024:181.

swój charakter wspomniane zalecenia i decyzje mogą mieć istotną wartość dowodową co do rzeczywistego wystąpienia takich okoliczności w państwach, których dotyczą, jak również wpływu, jaki wywierają one na realizację odnośnej imprezy turystycznej, o tyle takim zaleceniom i decyzjom nie można przypisać mocy dowodowej w takim stopniu, że ich nieistnienie wystarczy, aby uniemożliwić stwierdzenie wystąpienia wspomnianych okoliczności. Oficjalne komunikaty ogłoszone przed dniem rozwiązania przedmiotowej umowy, tj. komunikat Światowej Organizacji Zdrowia z 30.01.2020 r., uznający rozprzestrzenianie się COVID-19 za „stan zagrożenia zdrowia publicznego o zasięgu międzynarodowym”, ogłoszenie stanu wyjątkowego na Litwie 26.02.2020 r. oraz poinformowanie nazajutrz w prasie litewskiej o licznych przypadkach zakażeń COVID-19 stwierdzonych w Zjednoczonych Emiratach Arabskich, choć wskazywały na zwiększone ryzyko dla zdrowia w ogólności, a w szczególności w tym ostatnim państwie, nie posuwały się konkretnie do odradzania podróżnym odwiedzania Zjednoczonych Emiratów Arabskich. Okoliczność ta nie może jednak sama w sobie wystarczyć do wykluczenia stanowiska, zgodnie z którym rozprzestrzenianie się COVID-19 mogło zostać podniesione przez podróżnego jako nieunikniona i nadzwyczajna okoliczność⁷¹.

Po drugie, zdaniem TSUE, artykuł 12 ust. 2 dyrektywy 2015/2302 należy interpretować w ten sposób, że pojęcie „nieuniknionych i nadzwyczajnych okoliczności”, które „w znaczącym stopniu wpływają na realizację imprezy turystycznej lub które w znaczącym stopniu wpływają na przewóz pasażerów do miejsca docelowego danej podróży, obejmuje nie tylko okoliczności, które uniemożliwiają realizację tej imprezy turystycznej, lecz również okoliczności, które nie uniemożliwiają tej realizacji, ale powodują, że realizacja tej imprezy turystycznej nie może nastąpić bez narażania odnośnych podróżnych na zagrożenie dla ich zdrowia i bezpieczeństwa, z uwzględnieniem – w stosownych przypadkach – czynników osobistych związanych z indywidualną sytuacją tych podróżnych”. Jako takie czynniki TSUE wskazał podróżowanie z małymi dziećmi lub przynależność do grupy wysokiego ryzyka. Oceny takiego wpływu należy dokonać, przyjmując – w dniu rozwiązania odnośnej umowy o udział w imprezie turystycznej – perspektywę właściwie poinformowanego oraz dostatecznie uważnego i rozsądnego przeciętnego podróżnego⁷², a więc w sposób obiektywny. Czynniki osobiste nie są same w sobie wystarczające, aby uzasadnić wykonanie przez odnośnego podróżnego prawa do rozwiązania umowy o udział w imprezie turystycznej bez ponoszenia opłaty za jej rozwiązanie, zgodnie z art. 12 ust. 2 dyrektywy 2015/2302, jako że czynniki te są istotne jedynie wówczas, gdy mogą mieć wpływ na ocenę skutków obiektywnie związanych z wystąpieniem nieuniknionych i nadzwyczajnych okoliczności w rozumieniu tego przepisu. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej podkreślił, że dyrektywa 2015/2302 wyraźnie uwzględnia konieczność poinformowania podróżnych, czy impreza turystyczna jest

⁷¹ Zob. pkt 27–44 wyroku TSUE, C-299/22.

⁷² Powołując się na bardziej ogólny cel dyrektywy 2015/2302, jakim jest ochrona konsumentów, TSUE przypomniał swój wyrok z 3.03.2020 r., C-125/18, Marc Gómez del Moral Guasch przeciwko Bankia SA, ECLI:EU:C:2020:138.

odpowiednia dla osób o ograniczonej sprawności ruchowej. Organizator powinien bowiem uwzględnić potrzeby podróżnych, którzy wymagają szczególnej troski ze względu na wiek lub ułomność fizyczną. Podróżny powinien móc dokonać oceny znaczenia wpływu na realizację imprezy lub przewóz pasażerów na podstawie „prognozy”, co oznacza, że znaczące skutki dla realizacji umowy muszą, w dniu rozwiązania umowy, być prawdopodobne z punktu widzenia tego podróżnego. Aby ocenić, czy warunek ten jest spełniony, należy z czasowego punktu widzenia odnieść się do dnia rozwiązania umowy. Ponieważ jednak wpływ ten występuje definitywnie dopiero w chwili realizacji tej imprezy, jego ocena musi mieć charakter propektywny⁷³.

Po trzecie, zdaniem TSUE, art. 12 ust. 2 dyrektywy 2015/2302 należy interpretować w ten sposób, że podróżny nie może powołać się na sytuację, która w dniu zawarcia umowy o udział w imprezie turystycznej była już mu znana lub była dla niego przewidywalna, jako na nieuniknione i nadzwyczajne okoliczności w rozumieniu tego przepisu, z zastrzeżeniem jednak możliwości (ze względu na ewolucyjny charakter tej sytuacji), że po zawarciu umowy nastąpią istotne zmiany tej sytuacji powodujące powstanie nowej sytuacji, która – jako taka – mogła będzie odpowiadać definicji pojęcia „nieuniknionych i nadzwyczajnych okoliczności” w rozumieniu tego przepisu. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyraźnie wskazał, że pojęcie „nieuniknionych i nadzwyczajnych okoliczności” obejmuje jedynie sytuacje, które po pierwsze nie istniały w dniu zawarcia umowy, a po drugie były nieprzewidywalne. Istniejąca sytuacja nie może bowiem z natury zostać uznana za „nieuniknioną”, i to nawet jeśli mogła zostać uznana za taką, zanim się urzeczywistniła. Ponadto sytuacja hipotetyczna, jeżeli jest przewidywalna, nie może zostać uznana za „nadzwyczajną”. Na potrzebę ochrony podróżnego w wypadku zdarzeń „nieprzewidzianych”, zwłaszcza że imprezy turystyczne są często nabywane na długo przed ich realizacją, wskazuje także motyw 30 preambuły dyrektywy 2015/2302⁷⁴. Ta teza wyroku C-299/22 jest istotna z tego względu, że jeżeli podróżny podejmuje ryzyko i zawiera umowę, gdy sytuacja była mu znana lub była dla niego przewidywalna, nie może być chroniony przez zwolnienie od opłaty, gdyż okoliczności te zostały przez niego na potrzeby tej podróży zaakceptowane. Jednocześnie ważne jest poczynione przez TSUE zastrzeżenie o „ewolucyjnym” charakterze sytuacji, co otwiera drogę do badania, czy po zawarciu umowy sytuacja uległa „istotnej zmianie” i nieuniknione i nadzwyczajne okoliczności się pojawiły.

Po czwarte, TSUE orzekł, że art. 12 ust. 2 dyrektywy 2015/2302 należy interpretować w ten sposób, że w celu ustalenia, czy nieuniknione i nadzwyczajne okoliczności występujące w miejscu docelowym lub jego najbliższym sąsiedztwie „w znaczącym stopniu wpływają na realizację imprezy turystycznej lub (...) w znaczącym stopniu wpływają na przewóz pasażerów do miejsca docelowego”, można również wziąć pod uwagę skutki występujące w miejscu wyjazdu, a także w różnych miejscach

⁷³ Zob. pkt 45–72 wyroku TSUE, C-299/22.

⁷⁴ Zob. pkt 73–83 wyroku TSUE, C-299/22.

związanych z rozpoczęciem odośnej podróży i powrotem z niej, jeżeli owe skutki wpływają na realizację tej imprezy turystycznej. Możliwe jest w szczególności, że w wyniku okoliczności panujących w miejscu docelowym zostaną przyjęte pewne środki w miejscu wyjazdu, np. polegające na poddaniu powracających podróżnych w miejscu wyjazdu ograniczeniom, które mogłyby wówczas zostać uwzględnione w ocenie znaczących skutków dla realizacji danej umowy o imprezę turystyczną⁷⁵. Ta część rozstrzygnięcia stanowi wykładnię rozszerzającą, korzystaną dla podróżnego.

Nieco innej kwestii dotyczy wyrok z 14.09.2023 r., C-83/22⁷⁶, w którym TSUE zajął się wynikającym z art. 5 dyrektywy 2015/2302 obowiązkiem organizatora polegającym na poinformowaniu podróżnego przed zawarciem umowy o przysługującym podróżnemu prawie rozwiązania umowy na podstawie art. 12 ust. 2 dyrektywy 2015/2302. Podróżny wykupił w dniu 10.10.2019 r. imprezę turystyczną dla 2 osób do Wietnamu i Kambodży z wylotem z Madrytu w dniu 8.03.2020 r. i powrotem w dniu 24.03.2020 r., wpłacając zaliczkę w wysokości 2402 euro. Ogólne warunki tej umowy zawierały m.in. informację o możliwości rozwiązania umowy przed datą wylotu za opłatą za rozwiązanie. W informacjach tych nie było jednak wzmianki o możliwości rozwiązania umowy w przypadku nieuniknionych i nadzwyczajnych okoliczności występujących w miejscu docelowym lub jego najbliższym sąsiedztwie, które to okoliczności w znaczącym stopniu wpływałyby na wykonanie tej umowy. W dniu 12.02.2020 r. podróżny poinformował spółkę turystyczną o swojej decyzji rozwiązania umowy w związku z rozprzestrzenianiem się koronawirusa w Azji i zażądał zwrotu wszystkich należnych mu kwot. Spółka odpowiedziała mu, że w przypadku rezygnacji po potrąceniu opłaty za odstąpienie od umowy zostanie mu zwrócona kwota w wysokości 81 euro. Podróżny podtrzymał decyzję o rozwiązaniu umowy i zakwestionował wysokość opłaty. W dniu 4.03.2020 r. spółka poinformowała go, że zwróci mu kwotę 302 euro, ponieważ linia lotnicza odpowiedzialna za wykonanie rozpatrywanego lotu przyznała swoim pasażerom możliwość bezpłatnego odwołania lotu. Podróżny podniósł w pozwie przed sądem hiszpańskim, że jego decyzja o rozwiązaniu umowy została podjęta prawie miesiąc przed datą wylotu i była spowodowana działaniem siły wyższej, a mianowicie rozprzestrzenianiem się koronawirusa w Azji. Wniósł o zasądzenie dodatkowej kwoty w wysokości 1500 euro, uznając, że pozostała kwota, tj. 601 euro, odpowiada kosztom administracyjnym poniesionym przez spółkę. Pozwana spółka zaznaczyła, że zarówno w dniu rozwiązania umowy, jak i planowanego wylotu nadal istniała możliwość normalnego podróżowania do krajów docelowych.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wskazał, że w świetle art. 5 ust. 1 dyrektywy 2015/2302, zanim podróżny zwiąże się jakąkolwiek umową o udział w imprezie turystycznej, organizator imprezy turystycznej ma obowiązek udzielić

⁷⁵ Zob. pkt 84–95 wyroku TSUE, C-299/22.

⁷⁶ Wyrok TSUE z 14.09.2023 r., C-83/22, RTG przeciwko Tuk Tuk Travel SL, ECLI:EU:C:2023:664. Zob. R. Bujalski, *COVID a rezygnacja z umowy o imprezę turystyczną. Omówienie wyroku TS z dnia 14 września 2023 r., C-83/22 (Tuk Tuk Travel)*, LEX/el. 2023; E. Skibińska, *Prawo do bezpłatnego rozwiązania umowy o udział w imprezie turystycznej*, Legis/el. 2023.

mu standardowych informacji za pośrednictwem odpowiedniego formularza zawartego w części A lub B załącznika I do tej dyrektywy. W formularzu tym wśród najważniejszych praw, o których należy poinformować podróżnego, ujęto prawo uczestnika imprezy turystycznej do tego, by „[w] wyjątkowych okolicznościach – na przykład jeżeli w docelowym miejscu podróży występują poważne problemy związane z bezpieczeństwem, które mogą wpłynąć na imprezę turystyczną – [mógł on], przed rozpoczęciem imprezy turystycznej, rozwiązać umowę bez ponoszenia jakiejkolwiek opłaty za rozwiązanie”. Ten punkt formularza wyjaśnia zatem i ilustruje treść prawa do rozwiązania umowy przyznanego takim podróżnym w art. 12 ust. 2 tej dyrektywy. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł więc, że art. 5 ust. 1 dyrektywy 2015/2302 nakłada na organizatora obowiązek poinformowania podróżnego o przysługującym mu prawie do rozwiązania umowy, o którym mowa w art. 12 ust. 2⁷⁷.

Ponadto w wyroku C-83/22 TSUE zauważył, że podróżny nie może zrzec się praw przyznaných mu przez tę dyrektywę oraz że wszelkie porozumienia lub oświadczenia złożone przez podróżnego, które bezpośrednio lub pośrednio prowadzą do zrzeczenia się tych praw, nie są wiążące dla podróżnego. Należy jednak szczególnie zaakcentować, że – jak wyjaśnił TSUE – skuteczna ochrona przyznanego podróżnym w art. 12 ust. 2 dyrektywy 2015/2302 prawa do rozwiązania umowy wymaga, aby sąd krajowy mógł podnieść z urzędu naruszenie tego przepisu, gdy spełnione są cztery warunki⁷⁸. Po pierwsze, jedna ze stron umowy musi wytoczyć postępowanie sądowe dotyczące tej umowy przed sądem krajowym. Po drugie, prawo do rozwiązania umowy, o którym mowa w art. 12 ust. 2 dyrektywy 2015/2302, musi być związane z przedmiotem sporu określonym przez strony w świetle ich żądań i zarzutów. Po trzecie, sąd krajowy powinien dysponować wszystkimi elementami stanu prawnego i faktycznego niezbędnymi do dokonania oceny, czy zainteresowany podróżny może powołać się na to prawo do rozwiązania umowy. I po czwarte, podróżny nie musi wyraźnie wskazać sądowi krajowemu, że sprzeciwia się zastosowaniu art. 12 ust. 2 dyrektywy 2015/2302. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej zauważył, że w sytuacji, gdy pasażer nie powołuje się na zastosowanie tego przepisu, podczas gdy przesłanki te wydają się spełnione, nie można wykluczać, iż nie wiedział o istnieniu prawa do rozwiązania umowy, i to wystarczy, aby sąd krajowy mógł powołać się na ten przepis z urzędu. To badanie z urzędu wymaga od tego sądu, aby – w sposób przewidziany w tym względzie przez krajowe prawo procesowe – poinformował powoda o przysługującym mu prawie do rozwiązania umowy zgodnie z art. 12 ust. 2 dyrektywy 2015/2302 oraz dał mu możliwość powołania się na to prawo w toczącym się postępowaniu sądowym, a jeżeli powód to uczyni, wezwał pozwanego do kontradyktoryjnej debaty w tym zakresie. Badanie to nie wymaga, aby sąd krajowy z urzędu rozwiązał daną umowę o udział w imprezie turystycznej bez ponoszenia

⁷⁷ Zob. pkt 31–39 wyroku TSUE, C-83/22.

⁷⁸ W odniesieniu do badania z urzędu nieuczciwych warunków umownych objętych dyrektywą Rady 93/13/EWG z 5.04.1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz. WE L 95 z 21.04.1993 r., s. 29) zob. wyrok TSUE z 11.03.2020 r., C-511/17, Györgyné Lintner przeciwko UniCredit Bank Hungary Zrt., ECLI:EU:C:2020:188, pkt 27, 29, 34, 42 i przywołane tam orzecznictwo.

opłat i przyznał powodowi prawo do pełnego zwrotu wszelkich wpłat dokonanych z tytułu tej imprezy turystycznej, bo byłoby to sprzeczne z autonomią, jaką ma powód w wykonaniu swego prawa do rozwiązywania umowy. W szczególności sąd krajowy nie może być zobowiązany do rozwiązania z urzędu umowy o udział w imprezie turystycznej zgodnie z tym przepisem, jeżeli podróżny, po powiadomieniu go przez rzeczony sąd, w sposób dobrowolny i świadomy zamierza nie rozwiązywać swojej umowy na podstawie tego przepisu. W efekcie TSUE orzekł, że art. 12 ust. 2 dyrektywy 2015/2302 nie stoi na przeszkodzie stosowaniu przepisów krajowego prawa procesowego ustanawiających zasady dyspozycyjności i spójności, zgodnie z którymi w przypadku, gdy rozwiązanie umowy o udział w imprezie turystycznej spełnia przesłanki określone w tym przepisie, a dany podróżny występuje do sądu krajowego z roszczeniem zwrotu niższym od pełnego zwrotu kosztów, sąd ten nie może z urzędu zasądzić temu podróżnemu pełnego zwrotu kosztów, o ile przepisy te nie wykluczają możliwości, by wspomniany sąd poinformował z urzędu tego podróżnego o przysługującym mu prawie do pełnego zwrotu kosztów i umożliwił mu dochodzenie tego prawa przed tym sądem⁷⁹.

Do TSUE wciąż docierają nowe pytania prejudycjalne dotyczące art. 12 dyrektywy 2015/2302 związane z COVID-19, np. złożone przez sądy austriackie w sprawach C-546/22, GF przeciwko Schauinsland-Reisen GmbH, i C-771/22, Bundesarbeitskammer przeciwko HDI Global SE, sądy niemieckie w sprawach C-511/22, AQ przeciwko trendtours Touristik GmbH, i C-529/22, PA przeciwko trendtours Touristik GmbH, oraz sąd belgijski w sprawie C-45/23, A, B, C, D przeciwko MS Amlin Insurance SE⁸⁰.

3.3. Propozycja zmian w dyrektywie 2015/2302

Materia objęta art. 12 dyrektywy 2015/2302 jest przedmiotem projektu zmiany dyrektywy. Wniosek z 29.11.2023 r. dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającej dyrektywę (UE) 2015/2302 w celu zwiększenia skuteczności ochrony podróżnych oraz uproszczenia i doprecyzowania niektórych aspektów dyrektywy⁸¹ zakłada nowelizację art. 12 ust. 2 dyrektywy przez doprecyzowanie, że prawo podróżnego do rozwiązywania umowy ma zastosowanie w przypadku, gdy nieuniknione i nadzwyczajne okoliczności mające znaczący wpływ na realizację imprezy turystycznej występują w miejscu docelowym podróży lub w jego bezpośrednim sąsiedztwie, wpływają na podróż do miejsca docelowego lub występują w miejscu zamieszkania podróżnego bądź w miejscu wyjazdu. Ponadto wniosek zawiera wyjaśnienie, że umowę taką można rozwiązać, jeżeli istnieją podstawy, by oczekiwać, że nieuniknione i nadzwyczajne okoliczności znacząco wpłyną na jej wykonanie. Proponuje się także dodanie w dyrektywie 2015/2302 art. 12 ust. 3a

⁷⁹ Zob. pkt 40–64 wyroku TSUE, C-83/22.

⁸⁰ Zob. opinia Rzecznika Generalnego z 7.03.2024 r. w sprawach połączonych C-771/22 i C-45/23, ECLI:EU:C:2024:218.

⁸¹ COM(2023) 905 final.

przewidującego, że „urzędowe ostrzeżenia dla podróżnych wybierających się do określonego miejsca docelowego, wydane przez organy państwa członkowskiego wyjazdu, państwa członkowskiego zamieszkania podróżnego lub państwa, w którym znajduje się miejsce docelowe, a także fakt, że podróżny podlegałby poważnym ograniczeniom w miejscu docelowym podróży lub wakacji lub – po powrocie z podróży lub wakacji – w państwie członkowskim zamieszkania lub wyjazdu” (np. długotrwała kwarantanna) są ważnymi elementami, które należy wziąć po uwagę przy ocenie, czy wystąpiły nieuniknione i nadzwyczajne okoliczności znacząco wpływające na realizację imprezy turystycznej. W art. 12 ust. 4 dyrektywy 2015/2302 zamierza się uściślić, że w przypadku rozwiązania umowy na mocy jej art. 12 ust. 2 lub 3 organizator jest zobowiązany zwrócić podróżnemu koszty niezależnie od tego, czy podróżny wyraził się o taki zwrot kosztów zwrócić.

W powyższym wniosku planuje się regulację dotyczącą bonów. W przypadku rozwiązania umowy organizator może wydać podróżnym bony zamiast zwrotu pieniędzy, ale uprzednio musi poinformować podróżnych, że nie są oni zobowiązani do przyjęcia bonów. Bony powinny być ważne 12 miesięcy, a ich okres ważności można będzie jednorazowo przedłużyć za obustronną zgodą. Ich wartość musi być co najmniej równa kwocie należnego zwrotu. Bony muszą być zbywalne i objęte ochroną na wypadek niewypłacalności. Proponuje się także wprowadzenie – w art. 5 ust. 1 lit. g dyrektywy 2015/2302 – obowiązku organizatora polegającego na poinformowaniu podróżnego, że może on rozwiązać umowę o udział w imprezie turystycznej bez ponoszenia opłaty za rozwiązanie w przypadku wystąpienia nieuniknionych i nadzwyczajnych okoliczności, o których mowa w art. 12 ust. 2 tej dyrektywy. Ma to znaleźć odzwierciedlenie w zmienionych standardowych formularzach informacyjnych zawartych w załącznikach do dyrektywy 2015/2302, w których będą podane przykłady nadzwyczajnych okoliczności: klęski żywiołowe, poważne problemy związane z bezpieczeństwem lub zagrożeniem dla zdrowia publicznego, co do których można zasadnie oczekiwać, że wpłyną one na realizację imprezy turystycznej.

Kierunek tych propozycji wstępnie należy ocenić pozytywnie. Masowe anulowanie imprez z powodu pandemii COVID-19 i groźba niewypłacalności wielu organizatorów turystyki przyczyniła się do weryfikacji regulacji zawartych w obecnej dyrektywie 2015/2302, która się nie sprawdziła. Świadczy o tym przyjęcie przez wiele państw członkowskich przepisów odbiegających od dyrektywy: przedłużających terminy zwrotu kosztów lub zobowiązujących podróżnych do korzystania z bonów⁸². Proponowane zmiany zmierzają do zwiększenia pewności prawa i wyważenia ochrony podróżnych oraz organizatorów turystyki w sytuacji spowodowanej nieuniknionymi i nadzwyczajnymi okolicznościami. W szczególności istotną zmianą jest wprowadzenie do dyrektywy regulacji bonów, które są obecnie jedynie przedmiotem zalecenia 2020/648. Niewykluczone jednak, że nowe przepisy – niestety – nie będą dawały dostatecznej podstawy do ochrony podróżnego, gdy nieuniknione

⁸² W uzasadnieniu projektu zmiany dyrektywy wskazano, że Komisja Europejska wszczęła postępowania w sprawie uchybienia zobowiązaniom państwa członkowskiego przeciwko 11 państwom członkowskim. Zob. P. Cybula, *Prawidłowa...*, s. 61 i n.

i nadzwyczajne okoliczności wpływają na podróż powrotną. W projektowanym art. 12 ust. 3a mowa bowiem o sytuacji podróżnego już po powrocie z podróży lub wakacji.

4. Poniesienie przez organizatora turystyki kosztów niezbędnego zakwaterowania podróżnego, gdy niemożliwe jest zapewnienie jego powrotu do kraju (art. 48 ust. 11–13 u.i.t., art. 13 ust. 7–8 dyrektywy 2015/2302)

„W przypadku gdy niemożliwe jest zapewnienie powrotu podróżnego do kraju zgodnie z umową o udział w imprezie turystycznej z powodu nieuniknionych i nadzwyczajnych okoliczności, organizator turystyki ponosi koszty niezbędnego zakwaterowania podróżnego, w miarę możliwości o kategorii równoważnej do określonej w umowie, przez okres do 3 nocy” (art. 48 ust. 11 u.i.t.). Uprawnienie to nie wyłącza stosowania przepisów korzystniejszych w tym zakresie (art. 48 ust. 12 u.i.t.). „Organizator turystyki nie może powoływać się na nieuniknione i nadzwyczajne okoliczności w celu ograniczenia odpowiedzialności, o której mowa w art. 48 ust. 11 i 12, jeżeli przedsiębiorca świadczący usługi transportowe nie może powoływać się na takie okoliczności na podstawie innych przepisów” (art. 48 ust. 13 u.i.t.). „Powrót do kraju” jest zdefiniowany w słowniczku ustawowym i oznacza „powrót podróżnego do miejsca rozpoczęcia podróży lub do innego miejsca uzgodnionego przez strony” (art. 4 pkt 12 u.i.t.).

Rozwiązanie to jest zaczerpnięte z dyrektywy 2015/2302, która stanowi, że „tak długo jak niemożliwe jest zapewnienie powrotu podróżnego zgodnie z umową o udział w imprezie turystycznej z uwagi na nieuniknione i nadzwyczajne okoliczności, organizator ponosi koszty niezbędnego zakwaterowania, w miarę możliwości o równoważnej kategorii, przez okres nieprzekraczający trzech nocy na jednego podróżnego. Jeżeli przepisy Unii dotyczące praw pasażerów danego środka transportu przewidują dłuższe okresy na powrót podróżnego, stosuje się te okresy” (art. 13 ust. 7; zob. motyw 35 zd. 3 preambuły dyrektywy 2015/2302). Organizator nie może powoływać się na nieuniknione i nadzwyczajne okoliczności w celu ograniczenia odpowiedzialności zgodnie z art. 13 ust. 7 dyrektywy 2015/2302, jeżeli dostawca danych usług transportowych nie może powoływać się na takie okoliczności na podstawie mających zastosowanie przepisów Unii Europejskiej (art. 13 ust. 8 zd. 2 dyrektywy 2015/2302).

We wskazanych przepisach nieuniknione i nadzwyczajne okoliczności pełnią jeszcze inną funkcję niż omówione wcześniej. Ich wystąpienie powoduje powstanie obowiązku poniesienia przez organizatora turystyki kosztów zakwaterowania podróżnego, gdy niemożliwe jest zapewnienie mu powrotu do kraju. Niemożliwość ta może mieć związek z utrudnieniami komunikacyjnymi (np. z uwagi na pył związany z erupcją wulkanu⁸³), ale także zamknięciem granic z powodu działań wojennych czy przyczyn

⁸³ Zob. K. Kryla-Cudna, [w:] *Komentarze...*, t. 7, *Prawo...*, s. 1643; K. Kryla-Cudna, [w:] *Ustawa...*, komentarz do art. 48, pkt 13.

zdrowotnych. Okoliczności stanowiące przeszkodę nie muszą dotyczyć kraju, do którego ma nastąpić powrót, ale także kraju, w którym podróżny przebywa, albo przez który ma przejechać. Niemożliwość zapewnienia powrotu do kraju może mieć charakter przejściowy. Nie musi w tym wypadku wystąpić niemożliwość trwała, nieodwracalna.

Obowiązek organizatora jest pod różnymi względami ograniczony. Zakwaterowanie ma wprawdzie być w miarę możliwości kategorii równoważnej do określonej w umowie, ale chodzi tylko o zakwaterowanie „niezbędne” i – co do zasady – ograniczone czasowo. Ograniczenia czasu zapewnienia podróżnym niezbędnego zakwaterowania, o którym mowa w art. 48 ust. 11 u.i.t., nie stosuje się w przypadku osób o ograniczonej sprawności ruchowej oraz wszelkich osób im towarzyszących, kobiet w ciąży i osób w wieku poniżej 18 lat bez opieki, jak również osób wymagających szczególnej opieki medycznej, pod warunkiem że organizator turystyki został powiadomiony o sytuacji tych osób co najmniej 48 godzin przed rozpoczęciem imprezy turystycznej (art. 49 u.i.t., art. 13 ust. 8 dyrektywy 2015/2302).

Z brzmienia zarówno art. 48 ust. 11 u.i.t., jak i art. 13 ust. 7 dyrektywy 2015/2302 wydaje się wynikać, że organizator turystyki nie jest zobowiązany do zapewnienia podróżnemu zakwaterowania, a jedynie do poniesienia jego kosztów. W praktyce podróżny nierzadko może pozostawać w miejscu zakwaterowania, w którym przebywał na podstawie umowy o imprezę turystyczną, ale nie ma takiego obowiązku albo też może nie mieć takiej możliwości.

Warto też wspomnieć, że dyrektywa 2015/2302 stanowi, iż państwa członkowskie zapewniają, by organizator bez zbędnej zwłoki udzielił podróżnemu odpowiedniej pomocy w trudnej sytuacji, czyli również w okolicznościach określonych w art. 13 ust. 7 tej dyrektywy, w szczególności poprzez: a) udzielenie odpowiednich informacji dotyczących świadczeń zdrowotnych, władz lokalnych oraz pomocy konsularnej; oraz b) udzielenie podróżnemu pomocy w nawiązaniu komunikacji na odległość oraz w znalezieniu alternatywnych usług turystycznych. Organizator powinien mieć możliwość pobrania uzasadnionej opłaty z tytułu udzielenia takiej pomocy, jeżeli trudna sytuacja powstała z winy umyślnej podróżnego lub w wyniku jego niedbalstwa. Opłata ta w żadnym przypadku nie może przekraczać rzeczywistych kosztów poniesionych przez organizatora (art. 16 dyrektywy 2015/2302). Analogiczną regulację zawiera art. 52 u.i.t.

5. Wyłączenie odpowiedzialności organizatora turystyki (art. 50 ust. 3 pkt 3 u.i.t., art. 14 ust. 3 lit. c dyrektywy 2015/2302)

„Podróżnemu przysługuje odszkodowanie lub zadośćuczynienie za poniesione szkody lub krzywdy, których doznał w wyniku niezgodności. Organizator turystyki niezwłocznie wypłaca odszkodowanie lub zadośćuczynienie” (art. 50 ust. 2 u.i.t.). Niezgodność jest rozumiana w u.i.t., podobnie jak w dyrektywie 2015/2302, jako „niewykonanie lub nienależyte wykonanie usług turystycznych objętych imprezą turystyczną” (art. 4 pkt 16 u.i.t., art. 3 pkt 13 dyrektywy 2015/2302).

W przedmiotowej dyrektywie nie wyszczególniono osobno odszkodowania i zadośćuczynienia, ale podróżny jest uprawniony do otrzymania od organizatora rekompensaty za wszelkie szkody, których doznał w wyniku jakiegokolwiek niezgodności (art. 14 ust. 2 zd. 1 dyrektywy 2015/2302). W preambule określa się, że „rekompensata powinna pokrywać także szkodę niemajątkową, taką jak rekompensata za utratę przyjemności z danej podróży lub wakacji z powodu poważnych problemów w realizacji odpowiednich usług turystycznych” (motyw 34 zd. 7 preambuły dyrektywy 2015/2302). Dyrektywa w ten sposób wyraźnie potwierdziła szeroki zakres rekompensaty, obejmujący także zadośćuczynienie za tzw. „zmarnowany urlop”, który przyjęty został przez TSUE już na gruncie dyrektywy 90/314/EWG⁸⁴. Wpłynęło to na kierunek wykładni ówczesnie obowiązujących polskich przepisów turystycznych⁸⁵.

Podróżnemu nie przysługuje odszkodowanie lub zadośćuczynienie za niezgodność w przypadku, gdy organizator turystyki udowodni, że niezgodność została spowodowana nieuniknionymi i nadzwyczajnymi okolicznościami (art. 50 ust. 3 pkt 3 u.i.t.). Dwie inne okoliczności wyłączające odpowiedzialność organizatora turystyki to: вина za niezgodność, którą ponosi podróżny (art. 50 ust. 3 pkt 1 u.i.t.), oraz вина za niezgodność, którą ponosi osoba trzecia, niezwiązana z wykonywaniem usług turystycznych objętych umową o udział w imprezie turystycznej,

⁸⁴ W wyroku z 12.03.2002 r., C-168/00, Simone Leitner przeciwko TUI Deutschland GmbH & Co. KG, ECLI:EU:C:2002:163, TSUE orzekł, że art. 5 tej dyrektywy należy interpretować w ten sposób, iż co do zasady przyznaje on konsumentom prawo do odszkodowania za szkodę niemajątkową wynikającą z niewykonania lub nienależytego wykonania usług składających się na imprezę turystyczną. Szerzej m.in. M. Adamczak-Retecka, *Zakres pojęcia „szkoda” w prawie wspólnotowym. Glosa do wyroku TS z dnia 12 marca 2002 r., C-168/00*, „Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa” 2005/1-2, s. 243-250; M. Boszko, *Wyrok Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości w sprawie Leitner. Odszkodowanie za szkodę niematerialną oraz model odpowiedzialności odszkodowawczej w dyrektywie w sprawie zorganizowanych podróży, wakacji i wycieczek*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2007/1, s. 2962; G. Cern, *Odpowiedzialność biura podróży za „zmarnowany urlop” w prawie turystycznym*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 2010/6, s. 18-22; M. Ciemiński, *Naprawienie uszczerbku polegającego na utraconej przyjemności z podróży*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2005/2, s. 355 i n.; M. Ciemiński, *Odszkodowanie za szkodę niemajątkową w ramach odpowiedzialności ex contractu*, Warszawa 2015, s. 98-102; M.K. Kolasiński, *Mechanizmy zapewniające realny wymiar odpowiedzialności odszkodowawczej biur podróży w prawie polskim w świetle standardów wspólnotowych*, [w:] *Turystyka a prawo. Aktualne problemy legislacyjne i konstrukcyjne*, red. P. Cybula, J. Raciborski, Sucha Beskidzka-Kraków 2008, s. 247; I. Kuska-Żak, *Odpowiedzialność organizatora turystyki za szkodę niemajątkową powstałą na skutek niewykonania lub nienależytego wykonania umowy o imprezę turystyczną*, [w:] *Turystyka a prawo. Aktualne problemy legislacyjne i konstrukcyjne*, red. P. Cybula, J. Raciborski, Sucha Beskidzka-Kraków 2008, s. 124; J. Luzak, K. Osajda, *Odpowiedzialność za zmarnowany urlop w prawie polskim*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2005/2, s. 305 i n.; M. Nesterowicz, *Zadośćuczynienie pieniężne za „zmarnowany urlop” podczas wycieczki turystycznej*, „Państwo i Prawo” 2002/10, s. 72-77; M. Sekuła-Lelono, *Odpowiedzialność za szkodę niemajątkową wyrządzoną niewykonaniem umowy o imprezę turystyczną*, Warszawa 2014, s. 193-199; U. Walczak, *Uwagi de lege lata i de lege ferenda na temat zasad odpowiedzialności kontraktowej w świetle orzeczenia Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z 12 marca 2002 r. w sprawie Simone Leitner v. TUI GMBH & CO*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2006/2, s. 109-129; M. Wałachowska, *Odszkodowanie...*, [w:] *Odpowiedzialność...*, s. 80-81; H. Zawistowska, [w:] J. Jarmul, J. Wrona, H. Zawistowska, *Wpływ procesu harmonizacji prawa polskiego z prawem Unii Europejskiej na prawo turystyczne*, Warszawa 2003, s. 109; J. Wrona, *Usługi turystyczne*, [w:] *Standardy wspólnotowe w polskim prawie ochrony konsumenta*, red. C. Banasiński, Warszawa 2004, s. 103-104.

⁸⁵ Zob. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z 19.11.2010 r., III CZP 79/10, OSP 2012/1, poz. 2, w której przyjęto, że art. 11a ust. 1 u.u.t. mógł być podstawą odpowiedzialności organizatora turystyki za szkodę niemajątkową klienta w postaci tzw. zmarnowanego urlopu. Zob. szerzej m.in. A. Gierda, *O zadośćuczynieniu*

a niezgodności nie dało się przewidzieć lub uniknąć (art. 50 ust. 3 pkt 2 u.i.t.). Jest to odpowiedzialność na zasadzie ryzyka⁸⁶, a przesłanki egzoneracyjne powinny być wykładane ściśle⁸⁷.

W świetle dyrektywy 2015/2302 podróżny nie jest uprawniony do rekompensaty za szkody, jeżeli organizator udowodni, że niezgodność: a) może zostać przypisana podróżnemu; b) może zostać przypisana osobie trzeciej, niezwiązanej z wykonywaniem usług turystycznych objętych umową o udział w imprezie turystycznej, a niezgodność ta była nieprzewidywalna lub nieunikniona; lub c) została spowodowana nieuniknionymi i nadzwyczajnymi okolicznościami (art. 14 ust. 3 lit. a-c tej dyrektywy). W piśmiennictwie wskazano, że art. 50 ust. 3 u.i.t. jest niezgodny z art. 14 ust. 3 dyrektywy 2015/2302, ponieważ na gruncie dyrektywy organizator musi jedynie udowodnić, że niezgodność może zostać przypisana podróżnemu lub osobie trzeciej, nie jest zaś konieczne wykazanie, że osoby te ponoszą winę⁸⁸. Wątpliwości nie odnoszą się jednak do przesłanki dotyczącej nieuniknionych i nadzwyczajnych okoliczności. Okoliczności te muszą być udowodnione przez organizatora. Wyraźnie wynika to z art. 50 ust. 3 pkt 3 u.i.t., a ponadto to organizator wywodzi z faktu zaistnienia tych okoliczności skutki prawne leżące w jego interesie, tj. zwalniające go z odpowiedzialności. Taka regulacja jest więc zgodna z ogólną regułą dowodową z art. 6 k.c.

Katarzyna Kryla-Cudna zwróciła uwagę, że z treści wymienionych przepisów dyrektywy 2015/2302 wynika, iż zakres okoliczności, na które może powoływać się organizator podróży w celu zwolnienia się z odpowiedzialności, jest stosunkowo szeroki i wykracza poza znaczenie siły wyższej przyjęte na tle k.c. Nie jest dopuszczalne umowne rozszerzenie zakresu okoliczności, za które organizator nie ponosi odpowiedzialności poza definicją przyjętą w ustawie⁸⁹.

za „zmarnowany urlop” – Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 19.11.2010 r., III CZP 79/10, [w:] *Prawo Cywilne. Glosy*, red. F. Zoll, S. Daniluk, Warszawa 2016; J. Gospodarek, *Cywilne prawo – ochrona dóbr osobistych – odpowiedzialność organizatora turystyki za tzw. zmarnowany urlop*. Glosa do uchwały SN z dnia 19 listopada 2010 r., III CZP 79/10, OSP 2012/1, poz. 2; K. Kryla, *Zmarnowany urlop*. Glosa do uchwały SN z dnia 19 listopada 2010 r., III CZP 79/10, „Przegląd Sądowy” 2011/9, s. 137–145; M. Łolik, *Odpowiedzialność organizatora turystyki za zmarnowany urlop*. Glosa do uchwały SN z dnia 19 listopada 2010 r., III CZP 79/10, „Europejski Przegląd Sądowy” 2011/9, s. 45–47; M. Nesterowicz, *Odpowiedzialność cywilna biura podróży za „zmarnowany urlop” w prawie polskim i porównawczym (na tle uchwały Sądu Najwyższego z 19 listopada 2010 r.)*, „Przegląd Sądowy” 2011/5, s. 5–15; K. Podgórski, *Prawo do spokojnego wypoczynku (urlopu) – zagadnienia wybrane*, [w:] *Ochrona konsumenta na rynku usług*, red. M. Jagielska, E. Ślugocka-Krupa, K. Podgórski, Warszawa 2016, s. 293–294; M. Sekuła-Lelono, *Odpowiedzialność...*, s. 257–259; M. Wałachowska, *Odszkodowanie...*, [w:] *Odpowiedzialność...*, s. 80–81, s. 83–84; P. Zasuwik, *Odpowiedzialność organizatora turystyki za szkodę niemajątkową klienta w postaci tzw. zmarnowanego urlopu – glosa – III CZP 79/10*, „Monitor Prawniczy” 2016/24, s. 1329–1333.

⁸⁶ Zob. M. Nesterowicz, *Umowa...*, s. 1181–1182.

⁸⁷ Tak na gruncie art. 5 dyrektywy 90/314/EWG E. Bagińska, A. Osowska-Kowalska, *Dyrektywa 90/314/EWG o podróżach turystycznych – perspektywy zmian*, [w:] *Odpowiedzialność biur podróży a ochrona klientów w prawie polskim i Unii Europejskiej*, red. M. Nesterowicz, Toruń 2013, s. 35.

⁸⁸ Zob. P. Cybula, *Kto odpowiada za „winę”?*, czyli o kolejnej potrzebie zmiany ustawy o imprezach turystycznych (art. 50 ust. 3), www.prawoturystyczne.com (dostęp: 14.06.2024 r.); K. Kryla-Cudna, [w:] *Komentarze...*, t. 7, *Prawo...*, s. 1646–1647; K. Kryla-Cudna, [w:] *Ustawa...*, komentarz do art. 50, pkt 5–7; M. Nesterowicz, *Umowa...*, [w:] *System...*, t. 7, *Prawo...*, s. 1181.

⁸⁹ K. Kryla-Cudna, [w:] *Komentarze...*, t. 7, *Prawo...*, s. 1649; K. Kryla-Cudna, [w:] *Ustawa...*, komentarz do art. 50, pkt 15.

Na marginesie warto zauważyć, że pobocznie przepisu art. 14 ust. 3 dyrektywy 2015/2302 dotyczy wydany w konsekwencji pandemii COVID-19 wyrok TSUE z 12.01.2023 r., C-396/21⁹⁰. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wypowiedział się w nim w kwestii znaczenia przesłanki nieuniknionych i nadzwyczajnych okoliczności w kontekście prawa podróżnego do obniżki ceny za każdy okres, w trakcie którego występowała niezgodność, chyba że organizator udowodni, że odpowiedzialność za niezgodność można przypisać podróżnemu (art. 14 ust. 1 dyrektywy 2015/2302, którego transpozycję stanowi art. 50 ust. 1 u.i.t.). W wyroku tym TSUE zwrócił uwagę, że art. 14 ust. 1 dyrektywy 2015/2302 zawiera tylko jeden wyjątek, gdy obniżka z powodu niezgodności nie przysługuje – wtedy gdy odpowiedzialność za niezgodność można przypisać podróżnemu. Odmowy prawa do obniżki nie uzasadniają natomiast nieuniknione i nadzwyczajne okoliczności. Okoliczności te wyłączają możliwość żądania rekompensaty (art. 14 ust. 3 tej dyrektywy), nie zaś żądania obniżki ceny (art. 14 ust. 1 tej dyrektywy). W konsekwencji TSUE orzekł, że art. 14 ust. 1 dyrektywy 2015/2302 należy interpretować w ten sposób, że podróżny ma prawo do obniżki ceny imprezy turystycznej, w sytuacji gdy niezgodność usług turystycznych objętych jego imprezą turystyczną spowodowana jest ograniczeniami nałożonymi w docelowym miejscu podróży w celu przeciwdziałania rozprzestrzenianiu się choroby zakaźnej, a takie ograniczenia zostały nałożone również w jego miejscu zamieszkania oraz w innych krajach z powodu globalnego rozprzestrzeniania się tej choroby. Aby obniżka ceny była odpowiednia, powinna zostać oceniona w odniesieniu do usług objętych daną imprezą turystyczną i odpowiadać wartości usług, których niezgodność została stwierdzona⁹¹. Powyższa sprawa (C-396/21) dotyczy sytuacji, w której w trakcie pobytu niemieckich podróżnych na Gran Canarii władze hiszpańskie w dniu 15.03.2020 r. zamknęły plaże i zastosowały godzinę policyjną. Klientom hotelu zezwolono na opuszczanie pokoju wyłącznie w celu zaopatrzenia się w żywność, zabroniono im dostępu do basenu i leżaków, anulowano program rozrywkowy. Po 2 dniach wczasowicze musieli wrócić do Niemiec. Po powrocie domagali się przyznania obniżki w wysokości 70% ceny. Omawiane orzeczenie głównie odnosi się wprawdzie do obniżki ceny, ale określa relacje między przepisami regulującymi obniżkę ceny i rekompensatę w sytuacji, gdy zaistnieją okoliczności w rodzaju rozprzestrzeniającej się choroby zakaźnej.

6. Wyłączenie odpowiedzialności za błędy w rezerwacji (art. 53 u.i.t., art. 21 dyrektywy 2015/2302)

„Organizator turystyki, przedsiębiorca ułatwiający nabywanie powiązanych usług turystycznych lub agent turystyczny ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą wobec podróżnego za swoje błędy w rezerwacji, chyba że odpowiedzialność za

⁹⁰ Wyrok TSUE z 12.01.2023 r., C-396/21, KT i NS przeciwko FTI Touristik GmbH, ECLI:EU:C:2023:10. Zob. E. Skibińska, *Prawo do obniżki ceny usług turystycznych ze względu na COVID-19*, Legalis/el. 2023.

⁹¹ Zob. pkt 18–42 wyroku TSUE, C-396/21.

błąd ponosi podróżny lub błąd ten powstał na skutek nieuniknionych i nadzwyczajnych okoliczności” (art. 53 u.i.t.). Rozwiązanie takie przyjęto w ślad za dyrektywą 2015/2302, która stanowi, że „państwa członkowskie zapewniają, aby przedsiębiorca ponosił odpowiedzialność za wszelkie błędy spowodowane usterkami technicznymi systemu rezerwacji, które można mu przypisać, oraz, w przypadku gdy przedsiębiorca zgodził się zająć rezerwacją imprezy turystycznej lub usług turystycznych będących częścią powiązanych usług turystycznych, za błędy powstałe podczas procesu rezerwacji. Przedsiębiorca nie ponosi odpowiedzialności za błędy w rezerwacji, które można przypisać podróżnemu lub które zostały popełnione w wyniku nieuniknionych i nadzwyczajnych okoliczności” (art. 21 dyrektywy 2015/2302). Podróżni powinni bowiem „być chronieni na wypadek błędów w procesie rezerwacji imprez turystycznych i powiązanych usług turystycznych” (motyw 45 preambuły dyrektywy 2015/2302).

Jednakże art. 53 u.i.t. nie jest dokładnym powtórzeniem art. 21 dyrektywy 2015/2302 i może budzić wątpliwości, czy go nie narusza. Wskazuje bowiem, że organizator turystyki i inne wymienione tam podmioty ponoszą odpowiedzialność za swoje błędy w rezerwacji, i przez to zbyt wąsko w porównaniu z dyrektywą określa zakres odpowiedzialności odszkodowawczej⁹². Dyrektywa 2015/2302 wyraźnie stanowi, że przedsiębiorca nie ponosi odpowiedzialności za błędy rezerwacji, które „zostały popełnione” w wyniku nieuniknionych i nadzwyczajnych okoliczności, co można rozumieć w ten sposób, że chodzi o błędy popełnione przez kogokolwiek – niekoniecznie przedsiębiorcę w rozumieniu dyrektywy⁹³. Tymczasem art. 53 u.i.t. mówi o „swoich” błędach w rezerwacji organizatora turystyki, przedsiębiorcy ułatwiającego nabywanie powiązanych usług turystycznych lub agenta, chyba że błąd ten powstał na skutek nieuniknionych i nadzwyczajnych okoliczności.

7. Podsumowanie

Okres 4 lat od wybuchu pandemii COVID-19 przyniósł liczne rozstrzygnięcia sądowe, w których dokonano wykładni różnych aspektów przepisów ustawy o imprezach turystycznych i powiązanych usługach turystycznych oraz dyrektywy 2015/2302. Dowodzą one, że uchwalona prawie 10 lat temu dyrektywa budzi rozmaitego rodzaju wątpliwości dotyczące pojęcia „nieuniknionych i nadzwyczajnych okoliczności”, które występuje w tych przepisach, i jego znaczenia w kontekście regulacji wyłączenia odpowiedzialności odszkodowawczej organizatora turystyki, rozwiązania umowy

⁹² Zob. K. Kryła-Cudna, [w:] *Komentarze...*, t. 7, *Prawo...*, s. 1655; K. Kryła-Cudna, [w:] *Ustawa...*, komentarz do art. 53, pkt 5.

⁹³ „[P]rzedsiębiorca» oznacza każdą osobę fizyczną lub prawną, niezależnie od tego, czy jest to podmiot publiczny czy prywatny, która działa – w tym również za pośrednictwem każdej innej osoby działającej w jej imieniu lub na jej rzecz – w celach związanych z jej działalnością handlową, gospodarczą, rzemieślniczą lub wykonywaniem wolnego zawodu, w związku z umowami objętymi zakresem niniejszej dyrektywy, występując w charakterze organizatora, sprzedawcy detalicznego, przedsiębiorcy ułatwiającego nabywanie powiązanych usług turystycznych lub w charakterze dostawcy usług turystycznych” (art. 3 ust. 7 dyrektywy 2015/2302).

(odstąpienia od umowy) zarówno przez podróżnego, jak i przez organizatora turystyki, czy też pokrycia przez organizatora kosztów zakwaterowania podróżnego, gdy niemożliwe jest zapewnienie mu powrotu do kraju.

Pojęcie „nieuniknionych i nadzwyczajnych okoliczności” zastąpiło pojęcie „siły wyższej”, które było okolicznością wyłączającą odpowiedzialność organizatora turystyki w przepisach wcześniejszych (ustawie o usługach turystycznych i dyrektywie 90/314/EWG). Rezygnacja z terminu „siła wyższa” przez prawodawcę unijnego z jednej strony pozwala na autonomiczną w ramach obecnych przepisów wykładnię sformułowania „nieuniknione i nadzwyczajne okoliczności”, z drugiej, jak wynika z orzecznictwa i piśmiennictwa, nie wyklucza uznawania tych pojęć za zbliżone. Nie ulega natomiast wątpliwości, że zakres odniesienia przepisów turystycznych, które odwołują się do nieuniknionych i nadzwyczajnych okoliczności, jest dużo szerszy niż tych poprzednio odwołujących się do siły wyższej, pełniącej tylko rolę okoliczności egzoneracyjnej. Problemy sporne wynikają nie tylko z niedookreślenia, mimo istnienia definicji legalnej, charakteru wspomnianej kategorii pojęciowej, ale także z konieczności poszukiwania adekwatnego wyważenia interesów stron w warunkach występowania zjawisk często globalnych, jak pandemia czy gwałtowne zjawiska atmosferyczne nasilające się na skutek ocieplenia klimatu. Wyraźnie widać, że problemy, które pojawiają się w praktyce sądowej, np. dopuszczalność zastąpienia zwrotu opłat *voucherami*, mogą wymagać nowelizacji dyrektywy 2015/2302.

Bibliografia

1. Adamczak-Retecka M., *Zakres pojęcia „szkoda” w prawie wspólnotowym. Glosa do wyroku TS z dnia 12 marca 2002 r., C-168/00*, Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa 2005, nr 1–2.
2. Bagińska E., Osowska-Kowalska A., *Dyrektywa 90/314/EWG o podróżach turystycznych – perspektywy zmian*, [w:] *Odpowiedzialność biur podróży a ochrona klientów w prawie polskim i Unii Europejskiej*, red. M. Nesterowicz, Toruń 2013.
3. Bieluk J., *Nadzwyczajna zmiana stosunków i jej wpływ na zobowiązania (klauzula rebus sic stantibus)*. Komentarz praktyczny z orzecnictwem, Legalis/el. 2020.
4. Boszko M., *Wyrok Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości w sprawie Leitner. Odszkodowanie za szkodę niematerialną oraz model odpowiedzialności odszkodowawczej w dyrektywie w sprawie zorganizowanych podróży, wakacji i wycieczek*, *Transformacje Prawa Prywatnego* 2007, nr 1.
5. Brzozowski A., *Wpływ zmiany okoliczności na zobowiązania. Klauzula rebus sic stantibus*, Warszawa 2014.
6. Bujalski R., *COVID a rezygnacja z umowy o imprezę turystyczną. Omówienie wyroku TS z dnia 14 września 2023 r., C-83/22 (Tuk Tuk Travel)*, LEX/el. 2023.
7. Cern G., *Odpowiedzialność biura podróży za „zmarnowany urlop” w prawie turystycznym*, *Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego* 2010, nr 6.
8. Ciemiński M., *Naprawienie uszczerbku polegającego na utraconej przyjemności z podróży*, *Kwartalnik Prawa Prywatnego* 2005, z. 2.

9. Ciemiński M., *Odszkodowanie za szkodę niemajątkową w ramach odpowiedzialności ex contractu*, Warszawa 2015.
10. Cybula P., *Aksjologia zmiany prawa konsumenckiego na przykładzie implementacji w Polsce dyrektywy 2015/3202 w sprawie imprez turystycznych i powiązanych usług turystycznych*, *Folia Turistica* 2018, nr 49.
11. Cybula P., *Kto odpowiada za „winę”?, czyli o kolejnej potrzebie zmiany ustawy o imprezach turystycznych (art. 50 ust. 3)*, www.prawoturystyczne.com.
12. Cybula P., *Prawidłowa implementacja prawa unijnego czy wsparcie przedsiębiorców? O dylematach regulacyjnych w czasach Covid-19 na przykładzie problemu terminu zwrotu przedpłat podróży przez organizatorów turystyki*, *Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego* 2021, t. 19.
13. Cybula P., *Umowa o imprezę turystyczną w praktyce biur podróży*, [w:] *Prawo w praktyce biur podróży*, red. P. Cybula, Warszawa 2006.
14. Cybula P., *Usługi turystyczne. Komentarz*, Warszawa 2012.
15. Dudziec-Rzeszowska W., *Prawo odstąpienia podróжного od umowy o udział w imprezie turystycznej na tle ustawy o imprezach turystycznych i powiązanych usługach turystycznych*, *Studia Iuridica Toruniensia* 2020, t. 26, <https://doi.org/10.12775/SIT.2020.006>.
16. Gierda A., *O zadośćuczynieniu za „zmarnowany urlop” – Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 19.11.2010 r., III CZP 79/10*, [w:] *Prawo Cywilne. Glosy*, red. F. Zoll, S. Daniluk, Warszawa 2016.
17. Gospodarek J., *Cywilne prawo – ochrona dóbr osobistych – odpowiedzialność organizatora turystyki za tzw. zmarnowany urlop. Glosa do uchwały SN z dnia 19 listopada 2010 r., III CZP 79/10*, *OSP* 2012, nr 1, poz. 2.
18. Gospodarek J., *Prawo turystyczne w zarysie*, Bydgoszcz 2003.
19. Gospodarek J., *Prawo w turystyce i rekreacji*, Warszawa 2007.
20. Kastelik-Smaza A., *Epidemia COVID-19 jako siła wyższa w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej*, *Europejski Przegląd Sądowy* 2020, nr 5.
21. Kłosowski K., *Siła wyższa nie wyłącza prawa do częściowego zwrotu ceny biletu. Glosa do wyroku TSUE z 26 września 2013 r. w sprawie C-509/11, ÖBB-Personenverkehr AG*, *Internetowy Kwartalnik Antymonopolowy i Regulacyjny* 2014, nr 7.
22. Kolasiński M.K., *Mechanizmy zapewniające realny wymiar odpowiedzialności odszkodowawczej biur podróży w prawie polskim w świetle standardów wspólnotowych*, [w:] *Turystyka a prawo. Aktualne problemy legislacyjne i konstrukcyjne*, red. P. Cybula, J. Raciborski, Sucha Beskidzka-Kraków 2008.
23. Kondek J.M., *Wpływ sytuacji kryzysowych na stosunki cywilnoprawne*, Warszawa 2012.
24. Kryla K., *Zmarnowany urlop. Glosa do uchwały SN z dnia 19 listopada 2010 r., III CZP 79/10*, *Przegląd Sądowy* 2011, nr 9.
25. Kryla-Cudna K., [w:] *Komentarze Prawa Prywatnego*, t. 7, *Prawo konsumenckie. Komentarz*, red. K. Osajda, Warszawa 2019.

26. Kryla-Cudna K., [w:] *Ustawa o imprezach turystycznych i powiązanych usługach turystycznych. Komentarz*, red. serii K. Osajda, red. tomu P. Mikłaszewicz, Legalis/el. 2021.
27. Kunkiel-Kryńska A., *Metody harmonizacji prawa konsumenckiego w Unii Europejskiej i ich wpływ na procesy implementacyjne w państwach członkowskich*, Warszawa 2013.
28. Kuska-Żak I., *Odpowiedzialność organizatora turystyki za szkodę niemajątkową powstałą na skutek niewykonania lub nienależytego wykonania umowy o imprezę turystyczną*, [w:] *Turystyka a prawo. Aktualne problemy legislacyjne i konstrukcyjne*, red. P. Cybula, J. Raciborski, Sucha Beskidzka-Kraków 2008.
29. Luzak J., Osajda K., *Odpowiedzialność za zmarnowany urlop w prawie polskim*, Kwartalnik Prawa Prywatnego 2005, z. 2.
30. Łętowska E., *Europejskie prawo umów konsumenckich*, Warszawa 2004.
31. Łętowska E., *Prawo umów konsumenckich*, Warszawa 2002.
32. Łolik M., *Odpowiedzialność organizatora turystyki za zmarnowany urlop. Glosa do uchwały SN z dnia 19 listopada 2010 r., III CZP 79/10*, Europejski Przegląd Sądowy 2011, nr 9.
33. Maciąg K., *Ochrona podróżnego na tle ustawy o imprezach turystycznych i powiązanych usługach turystycznych oraz ustawy o usługach turystycznych – analiza porównawcza*, Internetowy Kwartalnik Antymonopolowy i Regulacyjny 2018, nr 4.
34. Marak K., *Harmonizacja maksymalna projektowanej dyrektywy turystycznej i możliwe odstępstwa od tak wyznaczonego poziomu harmonizacji*, [w:] *Współczesne wyzwania prawa konsumenckiego*, red. B. Gnela, K. Michałowska, Warszawa 2015.
35. Marak K., *Regulacje prawne wprowadzone w celu przeciwdziałania skutkom epidemii wirusa SARS-CoV-2 w zakresie wykonania umów o udział w imprezie turystycznej oraz skutki tych regulacji dla organizatorów turystyki i podróżnych*, Iustitia 2020, nr 4.
36. Nesterowicz M., *Odpowiedzialność cywilna biur podróży za „zmarnowany urlop” w prawie polskim i porównawczym (na tle uchwały Sądu Najwyższego z 19 listopada 2010 r.)*, Przegląd Sądowy 2011, nr 5.
37. Nesterowicz M., *Podstawy i granice odpowiedzialności cywilnej biur podróży*, [w:] *Odpowiedzialność biur podróży a ochrona klientów w prawie polskim i Unii Europejskiej*, red. M. Nesterowicz, Toruń 2013.
38. Nesterowicz M., *Prawo turystyczne*, Warszawa 2016.
39. Nesterowicz M., *Umowa o podróż*, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 7, *Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, red. J. Rajski, Warszawa 2018.
40. Nesterowicz M., *Zadośćuczynienie pieniężne za „zmarnowany urlop” podczas wycieczki turystycznej*, Państwo i Prawo 2002, nr 10.
41. Patryk A., *COVID-19: zwrot za wycieczkę w pieniądzu, a nie w bonie. Omówienie wyroku TS z dnia 8 czerwca 2023 r., C-407/21 (UFC – Que choisir i CLCV)*, LEX/el. 2023.
42. Podgórski K., *Prawo do spokojnego wypoczynku (urlopu) – zagadnienia wybrane*, [w:] *Ochrona konsumenta na rynku usług*, red. M. Jagielska, E. Sługocka-Krupa, K. Podgórski, Warszawa 2016.
43. Radwański Z., Zieliński M., [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 1, *Prawo cywilne – część ogólna*, red. M. Safjan, Warszawa 2012.

44. Sekuła-Lelenc M., *Odpowiedzialność za szkodę niemajątkową wyrządzoną niewykonaniem umowy o imprezę turystyczną*, Warszawa 2014.
45. Sekuła-Lelenc M., *Odstąpienie od umowy o imprezę turystyczną w związku z pandemią koronawirusa SARS-CoV-2*, [w:] *Ius civile vigilantibus scriptum est. Księga jubileuszowa Profesora Adama Olejniczaka*, red. J. Haberkowski, J. Grykiel, K. Mularski, Legalis/el. 2022.
46. Skibińska E., *Prawo do bezpłatnego rozwiązania umowy o udział w imprezie turystycznej*, Legalis/el. 2023.
47. Skibińska E., *Prawo do obniżki ceny usług turystycznych ze względu na COVID-19*, Legalis/el. 2023.
48. Stradowska-Balcerzyk K., *Kształtowanie cywilnoprawnych stosunków zobowiązaniowych w świetle ustawodawstwa epidemicznego*, *Monitor Prawniczy* 2020, nr 17.
49. Tracz G., *Sposoby jednostronnej rezygnacji z zobowiązań umownych*, Warszawa-Kraków 2007.
50. Walczak R., *Prawo turystyczne*, Pułtusk 2007.
51. Walczak U., *Uwagi de lege lata i de lege ferenda na temat zasad odpowiedzialności kontraktowej w świetle orzeczenia Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z 12 marca 2002 r. w sprawie Simone Leitner v. TUI GMBH&CO, Transformacje Prawa Prywatnego* 2006, nr 2.
52. Wałachowska M., *Odszkodowanie za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy o podróż i zadośćuczynienie za „zmarnowany urlop”*, [w:] *Odpowiedzialność biur podróży a ochrona klientów w prawie polskim i Unii Europejskiej*, red. M. Nesterowicz, Toruń 2013.
53. Wrona J., *Usługi turystyczne*, [w:] *Standardy wspólnotowe w polskim prawie ochrony konsumenta*, red. C. Banasiński, Warszawa 2004.
54. Zasuwik P., *Odpowiedzialność organizatora turystyki za szkodę niemajątkową klienta w postaci tzw. zmarnowanego urlopu – glosa – III CZP 79/10*, *Monitor Prawniczy* 2016, nr 24.
55. Zawistowska H., [w:] J. Jarmuż, J. Wrona, H. Zawistowska, *Wpływ procesu harmonizacji prawa polskiego z prawem Unii Europejskiej na prawo turystyczne*, Warszawa 2003.

Roman Bieda, Damian Flisak, Jarosław Greser, Dominik Lubasz,
Monika Namysłowska, Dorota Skrodzka-Kwietniak, Kamil Szpyt,
Marek Świerczyński, Zbigniew Więckowski, Mariusz Załucki

O potrzebie dostosowania pozaumownej odpowiedzialności cywilnej do sztucznej inteligencji. Uwagi do projektu dyrektywy w sprawie odpowiedzialności za sztuczną inteligencję

*On the need to adapt non-contractual civil liability
to Artificial Intelligence. Comments on the draft directive on
Artificial Intelligence liability*

Abstract

The subject of the article is the issue of non-contractual civil liability, especially based on the principle of fault, related to the use of Artificial Intelligence systems. The specific characteristics of artificial intelligence systems, including their complexity, autonomy and nontransparency, may make it extremely difficult for injured parties to identify the entity bearing liability and prove compliance with the requirements for the recognition of a compensation claim. The reason for conducting scientific research in this area is the presentation by the European Commission of a draft directive on liability for Artificial Intelligence. The problem of adapting the regime of non-contractual liability in connection with the use of Artificial Intelligence systems is of extraordinary practical importance. At the same time, it is an important research issue, especially in the context of popularizing the use of Artificial Intelligence systems. The analysis sought to determine whether the directive could

Mgr Roman Bieda, radca prawny i rzecznik patentowy, prezes zarządu fundacji AI LAW TECH; kierował pracami grupy roboczej ds. etycznych i prawnych aspektów sztucznej inteligencji (Ministerstwo Cyfryzacji); członek Komisji ds. Nowych Technologii w Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Krakowie, rady programowej Annual Privacy Forum (ENISA); kierownik studiów podyplomowych Prawo Nowoczesnych Technologii w Akademii Leona Koźmińskiego, Polska, ORCID: 0000-0002-4740-7479, e-mail: rbieda@kozminski.edu.pl

Dr Damian Flisak, radca prawny, LL.M., członek grupy roboczej ds. etycznych i prawnych aspektów sztucznej inteligencji (Kancelaria Prezesa Rady Ministrów), wykładowca w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury oraz na studiach podyplomowych w Akademii Leona Koźmińskiego, Instytucie Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk, Polsko-Japońskiej Akademii Technik Komputerowych, Uniwersytecie SWPS, Polska, ORCID: 0000-0002-0805-5685, e-mail: daflisak@yahoo.de

Dr Jarosław Greser, adwokat, adiunkt, Wydział Administracji i Nauk Społecznych Politechniki Warszawskiej, Polska, ORCID: 0000-0002-1021-6142, e-mail: jaroslaw.greser@pw.edu.pl

achieve its intended goal of ensuring effective protection for victims. This issue required examination in the light of methodological instruments classically used in the discipline of "legal sciences", with particular emphasis on the formal-dogmatic method and an assessment of the practical dimension of the solutions proposed in the draft directive. The article is the first comprehensive discussion of the topic in Polish doctrine and is a contribution from Polish legal science to the analysis of the draft directive, as it also contains proposals for the necessary directions of changes.

Dr Dominik Lubasz, ekspert Europejskiej Rady Ochrony Danych, członek Rady Naukowej Centrum Ochrony Danych Osobowych Uniwersytetu Łódzkiego, SABI – Stowarzyszenia IOD, Compliance Institute oraz członek komisji rewizyjnej Stowarzyszenia Prawa Nowoczesnych Technologii, ekspert Izby Gospodarki Elektronicznej i Ministerstwa Cyfryzacji ds. wdrożenia RODO w Polsce, ekspert w Grupie Roboczej ds. Sztucznej Inteligencji przy Ministrze Cyfryzacji (Kancelaria Prezesa Rady Ministrów), członek grupy roboczej do spraw sztucznej inteligencji European Association of Data Protection Professionals, współtwórca narzędzia do analizy ryzyka na podstawie RODO (GDPR Risk Tracker); Lubasz i Wspólnicy – Kancelaria Radców Prawnych, Polska, ORCID: 0000-0001-9716-5802, e-mail: dominik.lubasz@lubaszwiwspolnicy.pl

Prof. dr hab. Monika Namysłowska, kierownik Katedry Europejskiego Prawa Gospodarczego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego, zastępca przewodniczącego Komitetu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk, członek Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego i Consumer Policy Advisory Group (CPAG) przy Komisji Europejskiej, Polska, ORCID: 0000-0003-3379-2940, e-mail: mnamyslowska@wpia.uni.lodz.pl

Mgr Dorota Skrodzka-Kwiatniak, prawnik, absolwent prawa na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, członek Grupy Roboczej ds. Sztucznej Inteligencji (GRAI); specjalizuje się w prawie umów, prawie własności intelektualnej, prawie telekomunikacyjnym oraz zagadnieniach w zakresie prawa nowych technologii; doświadczenie zawodowe zdobywała, pracując w międzynarodowych kancelariach prawnych; obecnie działa jako prawnik *in-house* w dużej spółce z branży telekomunikacyjnej; Polska, ORCID: 0009-0001-9759-708X

Dr Kamil Szpyt, adiunkt w Katedrze Prawa Cywilnego na Wydziale Prawa, Administracji i Stosunków Międzynarodowych Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, wykładowca w Kolegium Nauk Medycznych Uniwersytetu Rzeszowskiego, radca prawny, partner w Dybała Janusz Szpyt i Partnerzy Kancelaria Radców Prawnych, Polska, ORCID: 0000-0002-2307-8789, e-mail: kszpyt@afm.edu.pl

Dr hab. Marek Świerczyński, profesor Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Instytut Nauk Prawnych, adwokat, konsultant Rady Europy, członek Artificial Intelligence Advisory Board, Polska, ORCID: 0000-0002-4079-0487, e-mail: m.swierczynski@uksw.edu.pl

Dr Zbigniew Więckowski, adiunkt, dyrektor Instytutu Nauk Prawnych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, prawnik w Kancelarii Radców Prawnych i Adwokata „Premium” Oleszek, Żarnowiec, Harat Sp.k., Polska, ORCID: 0000-0001-7753-3743, e-mail: z.wieckowski@uksw.edu.pl

Prof. dr hab. Mariusz Załucki, kierownik Katedry Prawa Cywilnego na Wydziale Prawa, Administracji i Stosunków Międzynarodowych Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, sędzia Sądu Najwyższego orzekający w Izbie Cywilnej, Polska, ORCID: 0000-0002-3338-3832, e-mail: mzaalucki@afm.edu.pl

Data zgłoszenia tekstu przez autorów: 16.01.2024 r.; data zaakceptowania do publikacji: 2.02.2024 r.

Badania prowadzące do powstania publikacji w części opracowanej przez Monikę Namysłowską i Dominika Lubasza zostały sfinansowane przez Narodowe Centrum Nauki w ramach realizacji projektu badawczego „Ochrona konsumenta a sztuczna inteligencja. Między prawem a etyką” (nr projektu: 2018/31/B/HSS/01169). Badania prowadzące do powstania publikacji w części opracowanej przez Marka Świerczyńskiego i Zbigniewa Więckiego zostały sfinansowane ze środków Dyrektora Instytutu Nauk Prawnych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie (zmiana decyzji DEC-INP-3/23 z 6.06.2023 r.). Artykuł bazuje na przygotowanej przez autorów na zlecenie Grupy Europejskich Konserwatystów i Reformatorów w Parlamencie Europejskim Analizie wybranych aspektów projektu Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie dostosowania przepisów dotyczących pozaumownej odpowiedzialności cywilnej do Sztucznej Inteligencji (dyrektywa w sprawie odpowiedzialności za sztuczną inteligencję) z 3.04.2023 r.

Keywords: *Artificial Intelligence, civil liability, claims*

Streszczenie

Przedmiotem artykułu jest problematyka pozaumownej odpowiedzialności cywilnoprawnej, opartej zwłaszcza na zasadzie winy, związanej ze stosowaniem systemów sztucznej inteligencji. Cechy szczególne systemów sztucznej inteligencji, w tym ich złożoność, autonomia i nieprzejrzystość, mogą sprawić, że zidentyfikowanie podmiotu ponoszącego odpowiedzialność i udowodnienie spełnienia wymogów uznania roszczenia odszkodowawczego mogą być dla poszkodowanych niezwykle trudne. Powodem przeprowadzenia badań naukowych w tym zakresie jest przedstawienie przez Komisję Europejską projektu dyrektywy o odpowiedzialności za sztuczną inteligencję. Problem dostosowania reżimu odpowiedzialności pozaumownej w związku ze stosowaniem systemów sztucznej inteligencji ma niezwykle doniosłość praktyczną. Jednocześnie jest on ważnym zagadnieniem badawczym, w szczególności w kontekście upowszechnienia stosowania systemów sztucznej inteligencji. Analiza dążyła do ustalenia, czy dyrektywa może osiągnąć zamierzony cel w postaci zapewnienia skutecznej ochrony poszkodowanym. Zagadnienie to wymagało zbadania w świetle klasycznie wykorzystywanych w dyscyplinie „nauki prawne” instrumentów metodycznych, ze szczególnym uwzględnieniem metody formalno-dogmatycznej oraz z oceną praktycznego wymiaru zaproponowanych w projekcie dyrektywy rozwiązań. Artykuł stanowi pierwsze całościowe omówienie tematu w polskiej doktrynie i jest wkładem ze strony polskiej nauki prawa do analizy projektu dyrektywy, z uwagi na to, że zawiera również propozycje niezbędnych kierunków zmian.

Słowa kluczowe: *sztuczna inteligencja, odpowiedzialność cywilnoprawna, roszczenia*

1. Wprowadzenie

Projektowana dyrektywa w sprawie odpowiedzialności za sztuczną inteligencję¹ wraz z procedowanymi równoległe aktem o sztucznej inteligencji² oraz dyrektywą o odpowiedzialności za produkty wadliwe³ mają stanowić podwaliny reżimu prawnego gwarantującego realizację założeń pozwalających na stworzenie w Unii Europejskiej (dalej UE) ekosystemu dla rozwoju systemów sztucznej inteligencji (dalej SI)⁴, uwzględniającego ich oddziaływanie na prawa i wolności człowieka, tj. tworzenie godnej zaufania SI (ang. *trustworthy AI*)⁵. U podstaw projektu dyrektywy leży również dążenie do poprawy funkcjonowania rynku wewnętrznego poprzez ustanowienie jednolitych wymogów dotyczących pozaumownej odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone przy udziale systemów SI. Proponowana regulacja ma znaleźć zastosowanie do pozaumownych cywilnoprawnych roszczeń z tytułu szkód spowodowanych przez system SI w przypadku, gdy dochodzi się ich w ramach systemów odpowiedzialności opartych na zasadzie winy. Trudno przecenić praktyczną doniosłość tego zagadnienia, zwłaszcza ze względu na upowszechnianie się systemów SI w bezprecedensowym wręcz tempie. Jednocześnie warto podnieść, że z uwagi na globalne znaczenie europejskiego rynku procedowanie komentowanej regulacji jest ściśle monitorowane także poza granicami Unii Europejskiej. Jej skutki będą bowiem miały globalny charakter (tzw. efekt Brukseli)⁶.

Jak wskazuje Komisja Europejska w uzasadnieniu wniosku legislacyjnego, obowiązujące w państwach członkowskich przepisy krajowe dotyczące odpowiedzialności, w szczególności opartej na zasadzie winy, nie są dopasowane do rozpatrywania

¹ Projekt dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie dostosowania przepisów dotyczących pozaumownej odpowiedzialności cywilnej do sztucznej inteligencji (dyrektywa w sprawie odpowiedzialności za sztuczną inteligencję), 28.09.2022 r., COM(2022) 496 final – dalej dyrektywa lub AILD.

² Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego zharmonizowane przepisy dotyczące sztucznej inteligencji (akt w sprawie sztucznej inteligencji) i zmieniającego niektóre akty ustawodawcze Unii, 6.12.2022 r., 2021/0106(COD) – dalej AIA.

³ Wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie odpowiedzialności za produkty wadliwe, 28.09.2022 r., COM(2022) 495 final – dalej PLD.

⁴ Z projektu AIA wynika, że systemy sztucznej inteligencji to oprogramowanie opracowane przy użyciu określonych technik i podejść (uczenie maszynowe, podejścia oparte na logice i wiedzy, podejścia statystyczne itp.), które może, dla danego zestawu celów określonych przez człowieka, generować wyniki takie jak treści, przewidywania, zalecenia lub decyzje wpływające na środowiska, z którymi systemy te wchodzi w interakcję. Definicja ta ma mieć charakter nadrzędny i będą jej podporządkowane pozostałe unijne akty prawne, w tym omawiana w niniejszym opracowaniu dyrektywa.

⁵ Zob.: M. Świerczyński, L. Lai [red.], *Prawo sztucznej inteligencji*, Warszawa 2020; M. Świerczyński, L. Lai [red.], *Legal and Technical Aspects of Artificial Intelligence*, Warszawa 2021; B. Fisher, A. Pązik, M. Świerczyński [red.], *Prawo sztucznej inteligencji i nowych technologii*, Warszawa 2021; B. Fisher, A. Pązik, M. Świerczyński [red.], *Prawo sztucznej inteligencji i nowych technologii*, t. 2, Warszawa 2022; J. Scipione, *Artificial Intelligence and Europe: Risks, Developments and Implications*, 2020, <https://doi.org/10.2139/SSRN.3598543> (dostęp: 16.05.2024 r.); O. Shumilo, T. Kerikmäe, *The European approach to building AI policy and governance: a haven for bureaucrats or innovators?*, „Revista de Internet, Derecho y Política” 2021/34, <https://doi.org/10.7238/idp.v0i34.387744> (dostęp: 16.05.2024 r.); R. Bieda, M. Nowakowski, P. Budrewicz, *Wyzwania etyczne i prawne sztucznej inteligencji*, [w:] *Metaświat. Prawne i techniczne aspekty przełomowych technologii*, red. R. Bieda, Z. Okoń, Warszawa 2023.

⁶ Zob. P. Hacker, *The European AI Liability Directives – Critique of a Half-Hearted Approach and Lessons for the Future*, s. 3 i n., https://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=4279796 (dostęp: 16.05.2024 r.).

roszczeń z tytułu odpowiedzialności za szkody spowodowane przez produkty i usługi oparte na SI. Co więcej, przyjęte ogólne rozwiązania prawne odpowiedzialności pozaumownej znacznie się od siebie różnią. Uwzględniając zapowiadaną w krajowych strategiach w zakresie SI w kilku państwach członkowskich (Czechy, Włochy, Malta, Polska i Portugalia) inicjatywę legislacyjną dotyczącą przepisów w zakresie odpowiedzialności cywilnej za SI⁷, różnice i rozdrobnienie regulacyjne będą się pogłębiać, jeśli na płaszczyźnie unijnej nie zostanie podjęta inicjatywa legislacyjna w omawianym obszarze⁸.

Projektowane przepisy mają za zadanie rozwiązanie kilku dylematów z tego obszaru, przede wszystkim dotyczących kwestii poszukiwania i ujawniania dowodów związanych z wyrządzeniem szkody przez systemy SI⁹. Zdecydowano się na to, aby oprzeć model odpowiedzialności na znanych z krajowych systemów prawa cywilnego pojęciach „szkody” i „winy”. U podstaw dyrektywy leży klasyczne założenie, że ten, kto swoim zawinionym czynem wyrządził drugiemu szkodę, powinien ponosić konsekwencje swego zachowania, czyli m.in. doprowadzić do jej wyrównania.

W generalnym ujęciu projekt dyrektywy wprowadza: 1) obowiązek ujawnienia dowodów (art. 3); 2) domniemanie w zakresie niedopełnienia przez pozwanego obowiązku dochowania należytej staranności (art. 3 ust. 5); 3) domniemanie istnienia związku przyczynowego między winą pozwanego a wynikiem uzyskanym przez system SI (art. 4). Ustanowienie określonych domniemań na rzecz poszkodowanych jest wartą odnotowania próbą zmierzenia się z zagadnieniem złożoności i wewnętrznego

⁷ Zob.: *National strategies on Artificial Intelligence – A European perspective*, https://ai-watch.ec.europa.eu/index_en (dostęp: 16.05.2024 r.); *National Artificial Intelligence Strategy of the Czech Republic*, https://ai-watch.ec.europa.eu/index_en (dostęp: 16.05.2024 r.); *Strategia per l'innovazione tecnologica e la digitalizzazione del Paese*, <https://docs.italia.it/> (dostęp: 16.05.2024 r.); *AI Portugal 2030*, https://ai-watch.ec.europa.eu/index_en (dostęp: 16.05.2024 r.); *Study to support an impact assessment of regulatory requirements for Artificial Intelligence in Europe*, <https://op.europa.eu/en/publication-detail/-/publication/55538b70-a638-11eb-9585-01aa75ed71a1/language-en> (dostęp: 16.05.2024 r.), a także załącznik do uchwały 196 Rady Ministrów z 28.12.2020 r. w sprawie ustanowienia „Polityki dla rozwoju sztucznej inteligencji w Polsce od roku 2020” (M.P. z 2021 r. poz. 23).

⁸ Zob. *Comparative Law Study on Civil Liability for Artificial Intelligence*, <https://op.europa.eu/en/home> (dostęp: 16.05.2024 r.). Por.: B. Koch, J.-S. Borghetti, P. Machnikowski, P. Pichonnaz, T. Rodríguez de las Heras Ballell, C. Twigg-Flesner, C. Wendehorst, *Response of the European Law Institute to the Public Consultation on Civil Liability – Adapting Liability Rules to the Digital Age and Artificial Intelligence*, „Journal of European Tort Law” 2022/13; M. Ebers, *Liability for Artificial Intelligence and EU Consumer Law*, „Journal of Intellectual Property, Information Technology and Electronic Commerce Law” 2021/12(2); S. Li, M. Faure, K. Havu, *Liability Rules for AI-Related Harm: Law and Economics Lessons for a European Approach*, „European Journal of Risk Regulation” 2022/13(4), s. 618–634, <https://doi.org/10.1017/err.2022.26> (dostęp: 16.05.2024 r.); Y. Burylo, *Civil liability for damage caused by artificial intelligence: the modern European approach*, „Entrepreneurship, Economy and Law” 2022/6, s. 5–11, <https://doi.org/10.32849/2663-5313/2022.6.01> (dostęp: 16.05.2024 r.).

⁹ Zob. studium prawnoporównawcze oparte na analizie porównawczej europejskich przepisów o czynach niedozwolonych, skupiające się na kluczowych kwestiach związanych z AI: *Comparative Law Study on Civil Liability for Artificial Intelligence*, <https://op.europa.eu/en/home> (dostęp: 16.05.2024 r.). W sprawozdaniu dotyczącym odpowiedzialności za AI Komisja Europejska określiła szczególne wyzwania, jakie AI stawia przed istniejącymi zasadami odpowiedzialności; *Report from the Commission to the European Parliament, the Council and the European Economic and Social Committee on the safety and liability implications of Artificial Intelligence, the Internet of Things and robotics*, 19.02.2020, COM(2020) 64 final.

skomplikowania systemów SI (ang. *AI opacity*)¹⁰ oraz wyjściem naprzeciw niełatwej sytuacji dowodowej poszkodowanych. Zagadnienia te zostaną szerzej omówione w części szczegółowej opracowania.

Ze względu na ograniczone ramy publikacji wybraliśmy te kwestie, które według nas mają kluczowe znaczenie dla dyskusji toczącej się na forum unijnym. Znajdujemy się jeszcze przed szczegółową debatą na temat poruszanego zagadnienia, choć przedstawiony projekt dyrektywy pozwala na ocenę przyjętej koncepcji. Jednocześnie pominęliśmy zagadnienia, które należą do zakresu projektu AIA i które w dużej mierze zostały już wyczerpująco omówione w literaturze¹¹.

2. Zagadnienia ogólne

2.1. Wybór instrumentu prawnego

W uzasadnieniu projektu dyrektywy Komisja wskazała na przyczyny wyboru dyrektywy jako przyjętego instrumentu legislacyjnego. Słusznie, według nas, odrzucono instrument prawa miękkiego (ang. *soft law*)¹² jako nierokujący osiągnięcia pożądanych skutków¹³. Z kolei bezpośrednio i jednolicie wiążące wszystkie państwa członkowskie rozporządzenie zostało ocenione jako zbyt rygorystyczne w odniesieniu do zakresu odpowiedzialności pozaumownej. Ta opiera się bowiem na specyficznych i utrwalonych tradycjach prawnych każdego państwa członkowskiego. Wybór dyrektywy zapewnia, zdaniem Komisji, większą elastyczność w zakresie wewnętrznej transpozycji do systemów prawnych państw członkowskich, gdyż uwzględnia specyfikę i różnorodność systemów odpowiedzialności cywilnoprawnej¹⁴.

Stanowisko Komisji przełożyło się na przyjętą podstawę prawną wniosku, tj. art. 114 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej¹⁵. Przewiduje on kompetencję UE do przyjmowania środków, które mają na celu ustanowienie i funkcjonowanie

¹⁰ P. Morkisz, M. Wiącek, I. Wochlik, *Pojęcia i zasady działania sztucznej inteligencji*, [w:] *Metaświat. Prawne i techniczne aspekty przełomowych technologii*, red. R. Bieda, Z. Okoń, Warszawa 2023, s. 219; C. Ferrandis, M. Lizarralde, *Open sourcing AI: intellectual property at the service of platform leadership*, „Journal of Intellectual Property, Information Technology and Electronic Commerce Law” 2022/3(13), s. 224.

¹¹ Zob.: B. Custers, E. Fosch-Villaronga [red.], *Law and Artificial Intelligence. Regulating AI and Applying AI in Legal Practice*, Hague 2022, <https://doi.org/10.1007/978-94-6265-523-2> (dostęp: 16.05.2024 r.); N. Waisberg, A. Hudek, *AI For Lawyers: How Artificial Intelligence is Adding Value, Amplifying Expertise, and Transforming Careers*, Hoboken 2021.

¹² K. Abbott, D. Snidal, *Hard and Soft Law in International Governance*, „International Organization” 2000/54(3), s. 424, <https://doi.org/10.1162/002081800551280> (dostęp: 16.05.2024 r.).

¹³ Podobne stanowisko w sprawie skuteczności instrumentów „soft-law” wyrazili delegaci Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy we wrześniu 2020 r., podkreślając, że instrumenty prawa miękkiego nie są wystarczające dla wyzwań prawnych tworzonych przez sztuczną inteligencję w dziedzinie ochrony praw podstawowych. Zob. *Need for democratic governance of Artificial Intelligence*, <https://pace.coe.int/en/files/28742> (dostęp: 16.05.2024 r.).

¹⁴ Jednocześnie przyjęcie tego typu rozwiązania rodzi obawy o jego jednolitość. Zob. G. Spindler, *Different Approaches for Liability of Artificial Intelligence – Pros and Cons – the New Proposal of the EU Commission on Liability for Defective Products and AI Systems*, 2023, <http://doi.org/10.2139/ssrn.4354468> (dostęp: 16.05.2024 r.).

¹⁵ Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej z 25.03.1957 r. (Dz.U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/2 ze zm.).

rynku wewnętrznego. Według Komisji projekt odnosi się do przeszkód wynikających z tego, że przedsiębiorcy, którzy chcą produkować, rozpowszechniać i eksploatować w wymiarze transgranicznym produkty i usługi oparte na SI, nie mają pewności co do tego, czy i w jaki sposób istniejące systemy odpowiedzialności mają zastosowanie do szkód spowodowanych przez systemy SI. W konsekwencji analizowana inicjatywa legislacyjna ma rozwiązywać problemy związane w szczególności z brakiem pewności prawa i rozdrobnieniem przepisów, utrudniających rozwój rynku wewnętrznego, a tym samym stanowiących istotne przeszkody w transgranicznym handlu towarami i usługami opartymi na SI¹⁶.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga ścisła zależność między projektowaną dyrektywą i projektowanym AIA, zarówno w obszarze celów, jak i zakresu przedmiotowego odnoszącego się przede wszystkim do systemów SI wysokiego ryzyka¹⁷. W literaturze zauważono, że lepszym rozwiązaniem legislacyjnym, choć niewątpliwie trudniejszym do osiągnięcia, byłoby zintegrowanie dyrektywy i AIA w taki sposób, by warunkiem koniecznym i wystarczającym dla odpowiedzialności na podstawie obu aktów prawnych było wyłącznie naruszenie wymogów wynikających z AIA nałożonych na producentów, dystrybutorów, importerów, operatorów i użytkowników¹⁸. Pozwoliłoby to znacznie obniżyć koszty przestrzegania i egzekwowania przepisów. Zamiast do kilku aktów prawnych wszystkie zainteresowane strony danego sporu (osoby poszkodowane, sądy, producenci) odnosiłyby się do jednego zbioru przepisów¹⁹.

Niezależnie od powyższego warto wnioskować skorelowanie czasowe obowiązywania i ewaluacji AIA z dyrektywą. Skoro bowiem mają one stanowić spójny system ochrony, uzupełniający się w ich obszarach regulacyjnych, terminy te i podstawy oceny powinny być skoordynowane²⁰.

2.2. Relacja do innych aktów prawnych

Zgodnie z uzasadnieniem projektu dyrektywy stanowi ona uzupełnienie innych elementów polityki Komisji w dziedzinie SI opartych na zapobiegawczych wymogach

¹⁶ Problem ten przekłada się również na kwestie kolizyjnoprawne. Szerzej: B. Cappiello, *AI Systems and Non-contractual Liability: A European Private International Law Analysis*, Torino 2022; M. Świerczyński, Z. Więckowski, *Sztuczna inteligencja w prawie międzynarodowym. Rekomendacje wybranych rozwiązań*, Warszawa 2021; M. Świerczyński, *Przełomowe technologie informatyczne w prawie prywatnym międzynarodowym*, Warszawa 2024.

¹⁷ Zob. J. Schuett, *Risk Management in the Artificial Intelligence Act*, „European Journal of Risk Regulation” 2023, s. 1–19, <https://doi.org/10.1017/err.2023.1> (dostęp: 16.05.2024 r.).

¹⁸ P. Hacker, *Working Paper, The European AI Liability Directives, Critique of a Half-Hearted Approach and Lessons for the Future*, s. 53, <https://ssrn.com/abstract=4279796> (dostęp: 16.05.2024 r.).

¹⁹ P. Hacker, *Working...*

²⁰ Ze względu na dotychczasowe aktywności legislacyjne uprawnione jest twierdzenie, że obecnie wspomnianej koordynacji brakuje. Prace nad przyjęciem AIA są dużo bardziej zaawansowane niż w przypadku AILD; zob. w zakresie AILD: [https://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/BRIE/2023/739342/EPRS_BRI\(2023\)739342_EN.pdf](https://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/BRIE/2023/739342/EPRS_BRI(2023)739342_EN.pdf) (dostęp: 5.07.2023 r.); w przypadku projektu AIA w dniu 14.06.2023 r. europosłowie przyjęli stanowisko negocjacyjne Parlamentu Europejskiego w sprawie AIA. Celem jest ustalenie ostatecznej treści AIA w 2024 r.

regulacyjnych i nadzorczych, ukierunkowanych bezpośrednio na unikanie naruszeń praw podstawowych. Należą do nich: projektowany AIA, RODO²¹, akt o usługach cyfrowych²² oraz akty unijne dotyczące niedyskryminacji i równego traktowania²³. Zależności między tymi aktami prawnymi, jeżeli chodzi o cel regulacji, nie są jednak dostatecznie czytelne, a poza tym mogłyby zostać doprecyzowane i wykorzystane w szerszym zakresie, co przyczyniłoby się do większej realizacji zamierzeń legislacyjnych.

Uwagę należy zwrócić także na regulacje prawne tworzone poza UE. Przykładowo przez Radę Europy tworzona jest Konwencja dotycząca SI²⁴, która również odnosi się do reżimu odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez systemy SI. Kluczowy w tym zakresie art. 14 projektu Konwencji przewiduje wymóg, aby każda ze stron Konwencji przyjęła w swoim systemie prawnym środki niezbędne do zapewnienia odpowiedzialności prawnej za wszelkie bezprawne szkody lub uszczerbki w zakresie praw człowieka i podstawowych wolności wynikające ze stosowania systemów SI. Reguła ta jest następnie doprecyzowana przez rozwiązania przewidziane w rozdziale V Konwencji (ang. *Measures and Safeguards ensuring Accountability and Redress*). Obejmują one m.in. uzyskanie przez poszkodowanych wystarczających danych w celu zakwestionowania stosowania systemu lub zaskarżenia decyzji wpływających na prawa i wolności w zakresie, w jakim dotyczy to korzystania z takiego systemu. Oceniana dyrektywa realizuje powyższe cele projektu Konwencji i jest z nią spójna. Nie dostrzegamy ewentualnej kolizji dyrektywy z projektem Konwencji w jego obecnym brzmieniu²⁵. Ponadto projekt Konwencji Rady Europy przewiduje reguły kolizyjne na taki wypadek (zob. art. 22 – *Relationship with other legal instruments*).

²¹ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27.04.2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz.Urz. UE L 119 z 4.05.2016 r., s. 1).

²² Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2022/2065 z 19.10.2022 r. w sprawie jednolitego rynku usług cyfrowych oraz zmiany dyrektywy 2000/31/WE (akt o usługach cyfrowych) (Dz.Urz. UE L 277 z 27.10.2022 r., s. 1).

²³ Zob. A. Śledzińska-Simon, *Zasada równości i zasada niedyskryminacji w prawie Unii Europejskiej*, „Studia Biura Analiz Sejmowych” 2011/2(26), s. 41–86. Więcej: dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2023/970 z 10.05.2023 r. w sprawie wzmocnienia stosowania zasady równości wynagrodzeń dla mężczyzn i kobiet za taką samą pracę lub pracę o takiej samej wartości za pośrednictwem mechanizmów przejrzystości wynagrodzeń oraz mechanizmów egzekwowania (Dz.Urz. UE L 132 z 17.05.2023 r., s. 21).

²⁴ *Revised Zero Draft [Framework] Convention on Artificial Intelligence, Human Rights, Democracy and the Rule of Law*, Strasbourg, 6.06.2023 r., CAI(2023)01 – dalej Konwencja. W tym miejscu warto odnotować aktywność Rady Europy w sferze regulacji SI: O.J. Gstrein, *The Council of Europe as an Actor in the Digital Age: Past Achievements, Future Perspectives*, 2019, <https://doi.org/10.2139/SSRN.3359741> (dostęp: 16.05.2024 r.); M. Świerczyński, Z. Więckowski, *Sztuczna inteligencja w wymiarze sprawiedliwości. Wytyczne Rady Europy dotyczące spraw cywilnych*, Warszawa 2023. Konwencja ma zostać przyjęta przez Radę Europy 17.05.2024 r.

²⁵ Warto podkreślić współpracę Unii Europejskiej i Rady Europy w obszarze uregulowania SI, czego najlepszym przykładem jest zalecenie Komisji Europejskiej z 18.08.2022 r. w sprawie upoważnienia do podjęcia negocjacji w imieniu Unii Europejskiej dotyczących konwencji Rady Europy w sprawie sztucznej inteligencji, praw człowieka, demokracji i praworządności, COM(2022) 414 final.

2.3. Przyjęte podejście legislacyjne – minimalna harmonizacja wybranych aspektów odpowiedzialności pozaumownej

W projekcie dyrektywy przyjęto zasadę minimalnej harmonizacji, tj. ustanowiono minimalny standard ochrony wybranych aspektów praw osób poszkodowanych. Ponieważ dyrektywa ma harmonizować na minimalnym poziomie jedynie wybrane aspekty odpowiedzialności pozaumownej istnieje obawa, czy projektowane rozwiązania są wystarczające, ze względu na daleko idące rozbieżności w państwach członkowskich w zakresie odpowiedzialności pozaumownej, które dotyczą samej jej istoty i podstaw prawnych²⁶. W uzasadnieniu projektu dyrektywy brakuje pełnej analizy alternatywnych rozwiązań lepiej zabezpieczających poszkodowanych, w tym: 1) pełnego przerzucenia ciężaru dowodowego na osobę, której przypisuje się odpowiedzialność; 2) przyjęcia jednolitej odpowiedzialności na zasadzie ryzyka (ang. *no-fault*) za wszelkie szkody wyrządzone przez systemy SI, nie tylko w zakresie odpowiedzialności za produkt²⁷; 3) stworzenia funduszu kompensacyjnego dla poszkodowanych (na wzór eksperymentów medycznych, w tym badań klinicznych²⁸) w połączeniu z rejestrem dokonanych naruszeń. Ograniczenie zakresu dyrektywy może zatem sprzyjać pogłębianiu rozbieżności w państwach członkowskich.

Odpowiedzią na część powyższych wątpliwości ma być zaproponowane podejście dwuetapowe. Na pierwszym etapie dyrektywa ma zapewnić dostosowanie i koordynację krajowych systemów odpowiedzialności za szkody spowodowane przez systemy SI w każdym z państw członkowskich w zakresie objętym proponowaną regulacją, w szczególności w zakresie złagodzenia ciężaru dowodu i wprowadzenia domniemań dotyczących związku przyczynowego. Dopiero na ewentualnym drugim etapie, którego zasadność będzie oceniana z uwzględnieniem ewaluacji skuteczności środków podjętych na pierwszym etapie, a także z uwzględnieniem rozwoju technologicznego, regulacyjnego i orzeczniczego, rozważana może być potrzeba harmonizacji innych elementów krajowego prawa deliktowego, w tym wprowadzenia szczególnego systemu odpowiedzialności (art. 5). Rozwiązanie to oceniamy pozytywnie, jako usuwające wątpliwości co do niespójności wynikających z różnic w systemach cywilnoprawnych w państwach członkowskich.

²⁶ Zob. M. Buiten, A. de Streel, M. Peitz, *The law and economics of AI liability*, „Computer Law & Security Review” 2023/48, <https://doi.org/10.1016/j.clsr.2023.105794> (dostęp: 16.05.2024 r.).

²⁷ Więcej o wadach i zaletach przyjęcia odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez AI na podstawie zasady ryzyka: H. Zech, *Liability for AI: public policy considerations*, „ERA Forum” 2021/22, s. 147–158, <https://doi.org/10.1007/s12027-020-00648-0> (dostęp: 16.05.2024 r.).

²⁸ S. Zdziebłowski, K. Kropiwek, *Powstanie fundusz kompensacyjny zdarzeń medycznych*, <https://serwis.gazetaprawna.pl/zdrowie/artykuly/8712239.powstanie-fundusz-kompensacyjny-zdarzen-medycznych.html> (dostęp: 16.05.2024 r.); A. Pakaszewska-Cetera, *Powstał Fundusz Kompensacyjny Badań Klinicznych*, <https://www.dziennikprawny.pl/pl/a/powstal-fundusz-kompensacyjny-badan-klinicznych> (dostęp: 16.05.2024 r.).

2.4. Tytuł dyrektywy

Odrębnego komentarza wymaga tytuł projektu, czyli „Dyrektywa w sprawie dostosowania przepisów dotyczących pozaumownej odpowiedzialności cywilnej do sztucznej inteligencji”. Sugeruje on, że projektowany akt prawny obejmuje całokształt problematyki odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez systemy SI. Projektowana dyrektywa dotyczy zaś jedynie wybranych, choć niewątpliwie istotnych, kwestii ciężaru dowodu (zob. art. 3 i 4 oraz motyw 10 projektu dyrektywy). Projekt nie odnosi się m.in. do następujących zagadnień: 1) ustalenia, jaki rodzaj szkody skutkuje powstaniem roszczeń deliktowych (np. problem kwalifikacji tzw. czystej straty finansowej); 2) przypisania danej osobie odpowiedzialności za cudze zachowanie, np. osób pozostających pod nadzorem, ze względu na zróżnicowane rozwiązania w państwach członkowskich; 3) wyjaśnienia pojęć „winy” i „szkody”; 4) kwestii ubezpieczeń systemów SI. Projektowana dyrektywa reguluje zatem dość wąski wycinek problematyki odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez systemy SI²⁹. Zatem proponowany tytuł dyrektywy wprowadza w błąd co do jej zakresu.

Ponadto w tytule jest mowa o odpowiedzialności pozaumownej (ang. *non-contractual civil liability*), co należy uznać za mylące, ponieważ projekt dotyczy jedynie zobowiązań z czynów niedozwolonych, a właściwie tylko wąskiego aspektu – odškodowania. W szczególności poza zakresem uregulowania znajdują się zobowiązania wynikające z jednostronnych czynności prawnych (niebędących umowami, ale nadal należących do kategorii „*non-contractual*”) i bezpodstawnego wzbogacenia. Co więcej, projekt dyrektywy posługuje się podtytułem „dyrektywa w sprawie odpowiedzialności za sztuczną inteligencję”. Należy jednak odróżnić pojęcie „SI” od pojęcia „systemy SI”. Zarówno projekt AIA, jak i projektowana dyrektywa odnoszą się do systemów SI, a nie do generalnie ujmowanej SI. W konsekwencji tytuł dyrektywy powinien nawiązywać do odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez systemy SI. Podobnie w wielu motywach projektu dyrektywy zwraca uwagę niekonsekwentne wykorzystanie terminu „sztuczna inteligencja” zamiast „system SI” (np. motywy 2, 3, 5).

2.5. Wyłączenia z zakresu zastosowania dyrektywy

Zgodnie z art. 1 ust. 2 zd. 2 projektu dyrektywy nie ma ona zastosowania do odpowiedzialności karnej, co nie powinno budzić wątpliwości. Ponadto, zgodnie z art. 1 ust. 3, nie ma ona zastosowania do: 1) „przepisów prawa Unii regulujących warunki odpowiedzialności w dziedzinie transportu”; 2) „wszelkich praw, jakie na mocy przepisów krajowych wdrażających dyrektywę 85/374/EWG mogą przysługiwać osobie poszkodowanej”; 3) „przypadków zwolnienia z odpowiedzialności

²⁹ Odmienne: M. Ziosi, J. Mokander, C. Novelli, F. Casolari, M. Taddeo, L. Floridi, *The EU AI Liability Directive: Shifting the Burden From Proof to Evidence*, 2023, https://www.researchgate.net/publication/371646472_The_EU_AI_Liability_Directive_shifting_the_burden_from_proof_to_evidence (dostęp: 16.05.2024 r.).

i obowiązków w zakresie należytej staranności przewidzianych w [akcie o usługach cyfrowych]”; oraz 4) „przepisów krajowych określających, na której ze stron spoczywa ciężar dowodu, jaki stopień pewności jest wymagany w odniesieniu do standardu dowodu lub w jaki sposób ustalana jest wina, w zakresie innym niż objęty art. 3 i 4”.

Wskazane przepisy wprowadzają obszerny zakres wyłączeń w stosowaniu dyrektywy. Jednak ani w uzasadnieniu projektu, ani w jej motywach nie przedstawiono kłucza, według którego zdecydowano o zastosowaniu takich, a nie innych ograniczeń. Tymczasem z uwagi na ich praktyczną doniosłość należałoby oczekiwać stosownego uzasadnienia. W tym kontekście szczególną uwagę warto zwrócić na zaskakujące i niejasne wyłączenie odnoszące się do przepisów prawa Unii Europejskiej regulujących warunki odpowiedzialności w dziedzinie transportu. Oznacza to, że osoby dochodzące roszczeń nie będą mogły skorzystać z przewidzianych w dyrektywie rozwiązań. Nie wiadomo też, w jaki sposób należy rozumieć pojęcie „transportu”, co decyduje o zakresie wyłączenia. W uzasadnieniu projektu nie zostało to precyzyjnie wyjaśnione. Językowa wykładnia daje podstawę do szerokiego rozumienia tego pojęcia. W „Encyklopedii Britannica” wskazano, że „*transportation*” (występującego w wersji anglojęzycznej projektu dyrektywy terminu „*transport*” w encyklopedii nie znajdziemy, lecz oba pojęcia można traktować jako synonimy) to przemieszczanie towarów oraz osób z jednego miejsca na drugie, jak również ogół środków, za pomocą których to przemieszczanie jest realizowane³⁰. Tak rozumiany transport wydaje się więc pojęciem znacznie wykraczającym poza ramy dochodzenia roszczeń odszkodowawczych z tytułu szkód powstałych w wyniku zdarzeń komunikacyjnych. Obejmuje on również m.in. problematykę wszelkich opłat, wydawania biletów, rezerwacji miejsc, a także załadunku niebędących w ruchu pojazdów. Przyjęcie tak szeroko rozumianego wyłączenia wydaje się więc wątpliwe i kwestia ta powinna zostać doprecyzowana na etapie dalszych prac legislacyjnych.

3. Zagadnienia szczegółowe

3.1. Ujawnianie dowodów i wzruszalne domniemanie braku zgodności

Konstrukcja art. 3 dyrektywy zbliżona jest do znanych krajowym systemom prawa procesowego, w tym prawu polskiemu, instytucji zabezpieczenia środka dowodowego i wyjawienia lub wydania środka dowodowego, a zatem opiera się na

³⁰ Zob. *transportation*, <https://www.britannica.com/technology/transportation-technology> (dostęp: 16.05.2024 r.). Warto wspomnieć, że do omawianego zagadnienia jeszcze szerzej podeszli autorzy hasła w „Encyklopedii PWN”, w której transport zdefiniowany jest jako „zespół czynności związanych z przemieszczaniem osób i dóbr materialnych za pomocą odpowiednich środków; obejmuje zarówno samo przemieszczanie z miejsca na miejsce, jak i wszelkie czynności konieczne do osiągnięcia tego celu, tj. czynności ładunkowe (załadunek, wyładunek, przeładunek) oraz czynności manipulacyjne (np. opłaty); także dział gospodarki świadczący usługi polegające na przemieszczaniu osób i ładunków; bywają też nazywane zespół osób lub partia przemieszczanych ładunków”; transport, <https://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/transport.html> (dostęp: 16.05.2024 r.).

konstrukcjach powiązanych z prawem własności intelektualnej. W prawie polskim chodzi tutaj przede wszystkim o regulację art. 479⁶–479¹¹ Kodeksu postępowania cywilnego³¹.

Projekt dyrektywy, w stosunku do modelu podstawowego, przewiduje w tym zakresie pewne ułatwienia dla strony. Zasadą postępowania cywilnego jest, że w przypadku zabezpieczenia dowodu na zasadach ogólnych strona składająca wniosek w tym przedmiocie musi nie tylko oznaczyć dowód, ale również wskazać fakty, na okoliczność których ten środek dowodowy miałby zostać przeprowadzony. W odniesieniu do zabezpieczenia środka dowodowego w postępowaniu dotyczącym odpowiedzialności SI, według proponowanego rozwiązania, przyjmuje się znacznie szersze ujęcie. Strona wnioskująca nie musi odnosić się do konkretnych faktów, a zabezpieczony środek dowodowy może nawet służyć do ustalenia faktów, co do których wnioskodawca nie miał wiedzy.

Obowiązanymi do wyjawienia dowodów są, według projektu, dostawca systemu SI wysokiego ryzyka, osoba podlegająca obowiązkom dostawcy zgodnie z AIA i użytkownik. W ramach krajowej procedury cywilnej postanowienie o zabezpieczeniu środka dowodowego może więc być wydane zarówno przeciwko podmiotowi, wobec którego przysługuje roszczenie materialnoprawne, jak i przeciwko osobie trzeciej, w której władaniu znajdują się środki dowodowe, które mają zostać zabezpieczone.

Dowody te dotyczyć powinny systemu, „co do którego istnieje podejrzenie, że spowodował szkodę”³². Tego rodzaju szerokie sformułowanie nie wyjaśnia, w jakim trybie należy badać istnienie „podejrzenia” i co „podejrzenie” oznacza. Najprawdopodobniej na tle proponowanego brzmienia przepisu zostanie przyjęte w praktyce, że chodzi o osobę, wobec której istnieje uzasadnione przypuszczenie, iż wyrządziła szkodę, a potwierdzenie tych okoliczności na potrzeby postępowania zabezpieczającego winien wykazać żądający wyjawienia dowodów.

Stosowne zabezpieczenie przez nakazanie ujawnienia określonych dowodów odbywać ma się w drodze postępowania zabezpieczającego przed sądem. Wnioskodawca we wniosku winien wskazać fakty i dowody, aby uprawdopodobnić roszczenie odszkodowawcze. Sposób zabezpieczenia określa się w postanowieniu sądu o zabezpieczeniu środka dowodowego. Według projektu sąd krajowy nakazuje ujawnienie dowodów tylko wtedy, gdy powód podjął wszelkie proporcjonalne próby uzyskania od pozwanego takich istotnych dowodów. Warunkiem złożenia stosownego wniosku jest zatem wykazanie, że poszkodowany nawiązał kontakt z osobą, w której władaniu znajduje się określony środek dowodowy. Sąd, wydając postanowienie, winien kierować się zasadą proporcjonalności i niezbędności zabezpieczenia. Oznacza to, że dopuszczalny będzie tylko taki sposób zabezpieczenia, który jest adekwatny w okolicznościach danej sprawy i nie jest zbyt obciążający dla obowiązane.

³¹ Ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn.: Dz.U. z 2023 r. poz. 1550 ze zm.).

³² „In this respect, Article 3(1) of the Directive provides that a court may order the disclosure of relevant evidence about specific high-risk AI systems that are suspected of having caused damage” – uzasadnienie (Explanatory Memorandum) do AILD.

Zaproponowana regulacja budzi uwagi krytyczne. Po pierwsze, w projekcie dyrektywy posłużono się pojęciem „potencjalny powód”. W projekcie definiuje się taką osobę jako „osobę fizyczną lub prawną, która rozważa dochodzenie roszczenia o odszkodowanie, ale jeszcze z nim nie wystąpiła” (art. 2 pkt 7). Ten sposób sformułowania warunków pozwalających na uzyskanie przez daną osobę statusu „potencjalnego powoda” kładzie nacisk wyłącznie na subiektywne, a zatem niemożliwe do obiektywnej weryfikacji, nastawienie potencjalnego powoda (rozważania dochodzenia roszczeń). Taka sytuacja może stwarzać pole do nadużyć, np. do wystąpienia z wnioskiem dowodowym jedynie w celu uzyskania wartościowych pod względem gospodarczym informacji³³. Przy zachowaniu takiego brzmienia przepisu nie wiadomo, jak można by dowieść, że potencjalny powód zamierza dochodzić roszczeń. Każdorazowo będzie to oparte wyłącznie na jej jednostronnym oświadczeniu. Zatem po uzyskaniu w ramach wyjawienia środka dowodowego pożądaných przez siebie istotnych informacji, które mogą mieć przecież istotne znaczenie gospodarcze (np. informacje o konkurencyjnym produkcie), może bez żadnych konsekwencji odstąpić od wytoczenia powództwa. Warto byłoby rozważyć wprowadzenie takich obostrzeń, które mogłyby, jeżeli nie uniemożliwić, to przynajmniej zniechęcić do nadużywania wspomnianego instrumentu. Zaproponować można następujące rozwiązania: 1) obciążenie potencjalnego powoda, który zrezygnował z wytoczenia powództwa, ale np. zażądał wydania lub wyjawienia środka dowodowego, odpowiednio wysokimi kosztami; 2) skrócenie okresu przedawnienia roszczeń, który mógłby wynosić np. kilka miesięcy liczonych od czasu rezygnacji z wytoczenia powództwa i nie mógłby kończyć się później niż zasadniczy termin przedawnienia roszczeń, których dochodzenie miałyby być przedmiotem „rozważanego powództwa”; 3) uzależnienie przyznania statusu potencjalnego powoda od wykazania przed sądem podjęcia działań mających na celu przygotowanie do procesu (np. zgromadzenie stosownych dokumentów).

Rozwijając powyższy wątek warto wskazać, że pojawia się też wątpliwość, kto może (powinien) posiadać interes prawny w złożeniu wniosku o wyjawienie lub wydanie środka dowodowego. Czy takie uprawnienie powinien posiadać każdy, czy tylko osoba poszkodowana przez system SI wysokiego ryzyka? Jeżeli za prawidłowy uznamy wariant drugi, to jak zaistnienie wspomnianego interesu prawnego

³³ Należy podkreślić, że ustawodawca przewidział taką sytuację. Zgodnie z treścią art. 21 ust. 1 pkt 3 ustawy z 21.04.2017 o roszczeniach o naprawienie szkody wyrządzonej przez naruszenie prawa konkurencji (Dz.U. z 2017 r. poz. 1132) sąd oddala wniosek o wyjawienie środka dowodowego, jeżeli jego wyjawienie byłoby nieproporcjonalne. W ust. 2 ww. artykułu ustawodawca precyzuje kryteria oceny nieproporcjonalności: „Dokonując oceny, czy wyjawienie środka dowodowego byłoby nieproporcjonalne, sąd bierze pod uwagę słuszne interesy stron oraz osoby trzeciej, która według treści wniosku znajduje się w posiadaniu środka dowodowego, a w szczególności: 1) zakres, w jakim wniosek o ujawnienie środka dowodowego uzasadniają już stwierdzone fakty i dostępne dowody; 2) zakres i koszt wyjawienia środka dowodowego, w szczególności dla osoby trzeciej; 3) zapobieganie ogólnemu poszukiwaniu informacji, co do których jest mało prawdopodobne, aby miały znaczenie dla postępowania; 4) zakres, w jakim środek dowodowy dotyczy informacji stanowiącej tajemnicę przedsiębiorstwa lub inną tajemnicę podlegającą ochronie prawnej na podstawie odrębnych przepisów, w szczególności odnoszących się do osób trzecich, oraz dostępne środki ochrony takich informacji”.

zweryfikować w praktyce? Dyrektywa przewiduje, że konieczne jest uprawdopodobnienie przez „potencjalnego powoda” roszczenia odszkodowawczego, co procesowo oznacza przede wszystkim odniesienie do reżimu zabezpieczenia środka dowodowego. Chodzi więc o udzielenie swego rodzaju zabezpieczenia przed wszczęciem stosownego postępowania cywilnego.

Po drugie, sama konstrukcja proponowanej regulacji stwarza ryzyko nadużycia uprawnienia do żądania wydania „istotnych dowodów”. Określone podmioty mogą składać pozorowane wnioski o wydanie dokumentacji bez należytego uzasadnienia bądź też bez wystarczającego uprawdopodobnienia dokonanego naruszenia, jedynie w celu dopiero ewentualnego odnalezienia dokumentacji potwierdzającej naruszenie (ang. *fishing expedition*). Aby zapobiec opisywanym sytuacjom niezbędna jest na etapie sądowym odpowiednio wnikliwa analiza składanych wniosków (zgodnie z art. 3 ust. 1 zd. 2 projektu dyrektywy). Oprócz powyżej opisanych mechanizmów zabezpieczających celowe byłoby również dodanie w motywie 20 dyrektywy, jako zd. 2, następującej treści: „Szczególnie wnikliwie powinna być badana zasadność wniosków składanych przez podmioty konkurencyjne, które mogłyby doprowadzić do nieuzasadnionego ujawnienia gospodarczo wrażliwych informacji”.

Po trzecie, przepis art. 3 ust. 1 projektu dyrektywy przewiduje nałożenie obowiązku ujawnienia dowodów na „dostawcę”, osobę podlegającą „obowiązkom dostawcy zgodnie z [art. 24 lub art. 28 ust. 1 aktu w sprawie AI]” oraz na „użytkownika”. Proponujemy rozważenie nałożenia obowiązku ujawnienia istotnych dowodów (art. 3) na wszystkich operatorów systemów SI w rozumieniu art. 3 pkt 8 AIA, tj. dostawcę, producenta produktu, użytkownika, upoważnionego przedstawiciela, importera lub dystrybutora.

Po czwarte, zgodnie z brzmieniem art. 3 ust. 1 projektu dyrektywy przewidziany w tym przepisie obowiązek ujawnienia dowodów dotyczy przypadków, w których istnieje podejrzenie wyrządzenia szkody przez system SI wysokiego ryzyka. Również z uzasadnienia projektu i motywów dyrektywy wynika, że obowiązek ujawnienia dowodów odnosi się wyłącznie do systemów SI wysokiego ryzyka³⁴ (zob. pkt 3 wniosku i motyw 16–19 projektu dyrektywy). Jak wynika z motywów dyrektywy, ograniczenie obowiązku ujawnienia dowodów do systemów SI wysokiego ryzyka koresponduje z projektem AIA, który przewiduje określone obowiązki dokumentacyjne wyłącznie w odniesieniu do tego rodzaju systemów. Ograniczenie obowiązku ujawnienia dowodów do systemów SI wysokiego ryzyka ma na celu uniknięcie sytuacji, w której od operatorów innego rodzaju systemów SI (tj. stwarzających mniejsze lub zerowe ryzyko) oczekiwano by tworzenia dokumentacji na takim poziomie, jaki jest wymagany przez projekt AIA od systemów SI wysokiego ryzyka (zob. motyw 18 dyrektywy).

Należy tu zwrócić uwagę na kilka okoliczności. Przede wszystkim w praktyce zapewne również dla systemów SI innych niż wysokiego ryzyka tworzona będzie dokumentacja, a ich działanie dokumentowane będzie w określony sposób (np. logi

³⁴ Zob. R.J. Neuwirth, *Prohibited artificial intelligence practices in the proposed EU artificial intelligence act (AIA)*, „Computer Law & Security Review” 2023/48, <https://doi.org/10.1016/j.clsr.2023.105798> (dostęp: 16.05.2024 r.).

systemowe). Również tego rodzaju systemy powodować mogą szkodę, a poszkodowany może napotkać podobne trudności dowodowe jak w przypadku systemów SI wysokiego ryzyka (np. z powodu autonomicznego działania systemu SI³⁵). Ponadto projekt AIA reguluje nie tylko wymagania dotyczące systemów SI wysokiego ryzyka, lecz – co istotne – wprowadza całkowity zakaz niektórych praktyk w zakresie SI (art. 5 AIA). Może wystąpić zatem sytuacja, gdy praktyka zakazana na gruncie AIA (art. 5) będzie realizowana przy wykorzystaniu systemu SI, który nie będzie stanowił systemu SI wysokiego ryzyka w rozumieniu art. 6 AIA.

Uważamy, że uzasadnione jest przyjęcie, iż obowiązek ujawnienia dowodów powinien dotyczyć wszystkich systemów SI. Oczywiście w przypadku systemów innych niż wysokiego ryzyka obowiązek ujawnienia „istotnych dowodów” dotyczyłby w konkretnym przypadku tych dowodów, które znajdują się w posiadaniu dostawcy (osoby podlegającej obowiązkowi dostawcy) czy użytkownika (po spełnieniu pozostałych warunków opisanych w art. 3 dyrektywy). Jest to szczególnie istotne w przypadku systemów SI wykorzystywanych w celu prowadzenia praktyk zakazanych (art. 5 AIA). Realizacja takich praktyk może skutkować bowiem znaczną szkodą, a w takiej sytuacji osoba poszkodowana powinna uzyskać ułatwienia dowodowe niezależnie od tego, jaki system został wykorzystany w celu dokonania praktyki zakazanej.

Wskazaną powyżej obawę projektodawców (motyw 18 zd. 2 dyrektywy) rozwiązać można przez wyjaśnienie w motywach dyrektywy, że obowiązek ujawnienia dowodów nie może być rozumiany jako obowiązek realizacji wynikających z AIA wymagań dotyczących systemów wysokiego ryzyka odnośnie do innych systemów SI (tj. systemów SI niebędących systemami wysokiego ryzyka).

Po piąte, art. 3 ust. 1 projektu dyrektywy nakazuje ujawnienie przez dostawcę lub użytkownika SI „istotnych dowodów, którymi osoby te dysponują”. Praktyka zbliżonych roszczeń o udzielenie informacji na gruncie prawa własności intelektualnej pokazuje jednak, że tak ogólnie sformułowany przepis może grozić dostarczeniem dowodów w takiej ilości lub o takim poziomie skomplikowania, iż w praktyce uniemożliwi to rozsądne sformułowanie roszczenia przez (potencjalnego) powoda, nawet z udziałem przybranego eksperta. Aby uniknąć sytuacji pozorowanego wywiązania się z obowiązku, celowe byłoby dodanie, choćby w motywach, że przekazywana informacja powinna mieć „zrozumiałą, przydatną” formę. W szczególności rozważyć można wprowadzenie obowiązku udostępnienia informacji w postaci elektronicznej, a jeżeli jest to uzasadnione charakterem danego dowodu (np. w przypadku logów systemowych) – w postaci ustrukturyzowanej, nadającej się do odczytu maszynowego. W ten sposób sądy, oceniając spełnienie obowiązku, będą wyposażone w narzędzie umożliwiające ocenę jego realizacji. Obowiązek wydania „istotnych dokumentów” powinien dotyczyć takiej dokumentacji, która zgodnie z AIA winna być przechowywana. Jeśli (potencjalny) pozwany nie posiada dokumentacji, którą

³⁵ Zob. S. Chesterman, *Artificial Intelligence and the problem of autonomy*, „Notre Dame Journal on Emerging Technologies” 2020/1, s. 210–250, <https://doi.org/10.2139/ssrn.3450540> (dostęp: 16.05.2024 r.).

jednak miał dysponować na gruncie zobowiązań wynikających z AIA, powinna ona zostać w jak najszerszym możliwym zakresie stworzona, a następnie wydana (potencjalnemu) powodowi. W związku z tym sformułowanie „posiada” należałoby uzupełnić o zwrot „lub powinien posiadać zgodnie z AIA”. Ponadto, zgodnie z art. 3 ust. 2 projektu dyrektywy, „w kontekście roszczenia odszkodowawczego sąd krajowy nakazuje ujawnienie dowodów przez jedną z osób wymienionych w ust. 1 tylko wtedy, gdy powód podjął wszelkie proporcjonalne próby uzyskania od pozwanego takich istotnych dowodów”. Brzmienie tego przepisu może być zatem podstawą do twierdzenia, że nakaz ujawnienia dowodów w ramach postępowania może dotyczyć tylko „jednej z osób” wymienionych w art. 3 ust. 1 dyrektywy (tj. dostawcy, osoby podlegającej obowiązkom dostawcy albo użytkownika). Wyobrazić sobie można jednak sytuację, w której „istotne dowody” znajdować się będą w posiadaniu różnych osób. Naszym zdaniem w tym samym postępowaniu sąd krajowy powinien mieć możliwość nakazania ujawnienia dowodów równocześnie różnym osobom.

3.2. Domniemanie wzruszalne istnienia związku przyczynowego w przypadku winy

Zgodnie z art. 4 ust. 1 lit. a projektu dyrektywy zastosowanie przez sąd domniemania związku przyczynowego między winą pozwanego a wynikiem uzyskanym przez system SI lub faktem nieuzyskania przez taki system wyniku wymaga uprzedniego wykazania przez powoda winy pozwanego, ewentualnie osoby, za którą pozwany ponosi odpowiedzialność, lub zastosowania przez sąd domniemania winy na podstawie art. 3 ust. 5 dyrektywy, co jest jedną z przesłanek domniemania z art. 4 ust. 1 omawianego projektu. Z kolei w świetle art. 4 ust. 2 dyrektywy w przypadku roszczeń odszkodowawczych kierowanych przeciwko dostawcy systemu SI wysokiego ryzyka podlegającemu wymogom określonym w rozdziałach 2 i 3 Tytułu III AIA warunek określony w art. 4 ust. 1 lit. a projektu (tj. wykazanie winy pozwanego) „jest spełniony wyłącznie w przypadku, gdy powód wykazał, że którykolwiek z następujących wymogów określonych w tych rozdziałach nie został spełniony przez dostawcę (...)”. Następnie w przepisie wskazano wymogi, których niespełnienie wskazuje na winę dostawcy (art. 4 ust. 2 lit. a–e projektu dyrektywy). Uważamy, że prawodawca unijny powinien rozważyć możliwość wykazania winy dostawcy systemu wysokiego ryzyka nie tylko („wyłącznie”) przez niespełnienie któregoś z wymogów opisanych w art. 4 ust. 2 lit. a–e projektu dyrektywy³⁶. Zgodnie z art. 4 ust. 1 lit. c warunkiem zastosowania domniemania z art. 4 ust. 1 dyrektywy jest m.in. wykazanie przez powoda, że „szkoda została spowodowana wynikiem uzyskanym przez system sztucznej inteligencji lub faktem nieuzyskania przez taki system wyniku”. Jednocześnie w motywie 15 projektu dyrektywy wyjaśniono, że „(n)ie ma

³⁶ Uwagi powyższe odnoszą się nie tylko do wykazywania winy dostawcy, lecz również wskazanej w przepisie art. 4 ust. 2 AILD osoby „podlegającej obowiązkom dostawcy”.

potrzeby uwzględnienia roszczeń z tytułu odpowiedzialności, gdy szkoda wynikła z oceny dokonanej przez człowieka, po której nastąpiło ludzkie działanie lub zaniechanie, a system sztucznej inteligencji jedynie dostarczył informacje lub porady uwzględnione przez danego człowieka". Choć przyjęty kierunek legislacji jest uzasadniony, warto zasygnalizować możliwość wystąpienia ryzyka, że dostawcy lub użytkownicy systemów SI dla uniknięcia zastosowania omawianego domniemania wprowadzać będą fikcyjne ogniwo udziału człowieka w procesie dokonywania ocen (decydowania o określonym działaniu lub zaniechaniu, z którego wynikła szkoda). Proponujemy zatem rozważanie szerszego opisanie zagadnienia interakcji z człowiekiem w motywach dyrektywy, aby działanie domniemania było wykluczone jedynie w przypadku udziału człowieka w danym procesie.

Wątpliwości interpretacyjne w konstrukcji tego przepisu może budzić sytuacja, w której określony produkt związany z systemem SI podlega akredytacji na podstawie rozporządzenia 765/2008³⁷ i uzyskuje oznakowanie CE. Dotyczy to relatywnie szerokiej grupy produktów, w tym takich, co do których istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że będą powiązane z systemami AI, jak wyroby medyczne, urządzenia internetu rzeczy podlegające przepisom dyrektywy 2018/2001³⁸, maszyny w rozumieniu dyrektywy 2006/42/WE³⁹. Trzeba również zauważyć, że zgodnie z art. 49 ust. 1 projektu AIA systemy SI wysokiego ryzyka podlegają oznakowaniu CE. Ponadto zgodnie z AIA systemy SI wysokiego ryzyka lub systemy SI ogólnego przeznaczenia spełniające normy zharmonizowane lub części tych norm, do których odniesienia opublikowano w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej, uznaje się za spełniające wymogi wskazane w rozdziale 2 AIA w zakresie, w jakim wspomniane normy obejmują te wymogi.

Ponieważ produkty takie przechodzą procedurę akredytacyjną wyrażoną w przepisach szczegółowych, w określonych kontekstach producent mógłby wysuwać argument, że nie ponosi winy za błędne działanie systemu SI w sytuacji, gdy uzyskał odpowiednią certyfikację. Wykładnia celowościowa i systemowa nie wydają się wspierać takiego stanowiska, tym bardziej że Komisja Europejska jasno wskazuje, że niektóre produkty podlegają jednocześnie kilku unijnym wymogom⁴⁰, a poza oznakowaniem CE na produkcie należy upewnić się, że spełnia on wszystkie odpowiednie wymogi⁴¹. Dla zwiększenia pewności prawa i uzyskania większej zrozumiałości tekstu rekomendujemy jednak odniesienie się do tej kwestii w motywach projektu dyrektywy

³⁷ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) 765/2008 z 9.07.2008 r. ustanawiające wymagania w zakresie akredytacji i uchylające rozporządzenie (EWG) 339/93 (Dz.Urz. UE L 218 z 13.08.2008 r., s. 30 ze zm.).

³⁸ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2018/2001 z 11.12.2018 r. w sprawie promowania stosowania energii ze źródeł odnawialnych (Dz.Urz. UE L 328 z 21.12.2018 r., s. 82 ze zm.), tzw. dyrektywa RED.

³⁹ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2006/42/WE z 17.05.2006 r. w sprawie maszyn, zmieniająca dyrektywę 95/16/WE (Dz.Urz. UE L 157 z 9.06.2006 r., s. 24 ze zm.).

⁴⁰ A. Żywicka, *Business Interest versus Consumer Protection. Conflicts within the Safety Assurance System of NonFood Products – Selected Issues*, „Review of European and Comparative Law” 2023/52(1), s. 128, <https://doi.org/10.31743/recl.15120> (dostęp: 16.05.2024 r.).

⁴¹ H. Zsolt, *Current Challenges of European Market Surveillance Regarding Products Sold Online*, „Public Goods & Governance” 2020/5(1), s. 24.

przez bezpośrednie wskazanie, że spełnienie wymagań zawartych w innych przepisach nie może być interpretowane jako przesłanka zwalniająca pozwanego z winy, a tym samym uniemożliwiająca zastosowanie domniemania, o którym mowa w art. 4 ust. 1 projektu dyrektywy.

Zgodnie z art. 4 ust. 3 projektu dyrektywy w przypadku roszczeń odszkodowawczych kierowanych przeciwko użytkownikowi systemu SI wysokiego ryzyka warunek określony w art. 4 ust. 1 lit. a dyrektywy (tj. wykazanie winy pozwanego) jest spełniony, jeżeli powód wykazał jedną z okoliczności opisanych w art. 4 ust. 3 lit. a lub b (stanowiącą naruszenie obowiązku z art. 29 AIA). Należy zaznaczyć, że odmienną redakcję art. 29 AIA proponuje Rada, m.in. dodanie obowiązku sprawowania nadzoru nad systemem SI przez osobę posiadającą odpowiednie kompetencje (szkolenie), którego naruszenie również powinno przesądzać o winie pozwanego. Zwracamy zatem uwagę na konieczność dostosowania przepisu do ostatecznej wersji AIA.

Według art. 4 ust. 4 projektu dyrektywy sąd nie stosuje domniemania z art. 4 ust. 1 dyrektywy, „jeżeli pozwany wykaże, że powód może uzyskać względnie łatwy dostęp do dowodów i wiedzy eksperckiej wystarczających, aby udowodnić związek przyczynowy”. Z łatwością można sobie wyobrazić sporne sytuacje, w których istnieje potencjalna możliwość skorzystania przez powoda z wiedzy eksperckiej, z której jednak ten ostatni nie czyni użytku np. z uwagi na koszty dostępu do takiej eksperckiej wiedzy⁴². Proponujemy zatem dodać do przepisu lub wyjaśnić w motywach dyrektywy, że sąd przy ocenie takiej możliwości powinien odnosić się do konkretnego przypadku, w szczególności zaś uwzględniać ewentualną barierę kosztową.

Na interpretację art. 4 dyrektywy zasadniczy wpływ będzie miało rozstrzygnięcie wątpliwości wynikających z projektu AIA. Można wśród nich wskazać podniesienie przez pozwanego zarzutu braku winy w sytuacji, gdy system spełnił wymogi norm zharmonizowanych i uzyskał odpowiednią certyfikację, czy w sytuacji, gdy użytkownik nie zainstalował aktualizacji związanych z cyberbezpieczeństwem systemu, co skutkowało skutecznym atakiem. W zakresie roszczeń skierowanych przeciwko użytkownikowi systemu SI wysokiego ryzyka, o których mowa w art. 4 ust. 3 projektu dyrektywy, trzeba zwrócić uwagę na interpretację terminu „sprawowanie kontroli”. W szczególności należy rozstrzygnąć, czy obejmuje dane, które są wprowadzane do systemu automatycznie, tj. m.in. w czasie rzeczywistym lub nabywane od pośredników.

Zgodnie z art. 4 ust. 5 projektu dyrektywy w przypadku roszczeń dotyczących systemów SI innych niż systemy wysokiego ryzyka powód będzie mógł skorzystać z domniemania związku przyczynowego wynikającego z art. 4 ust. 1 dyrektywy tylko w przypadku, gdy sąd krajowy uzna, że samodzielne udowodnienie związku przyczynowego przez powoda jest „nadmiernie trudne.” Wydaje się jednak, że trudności z wykazaniem związku przyczynowego dotyczą systemów SI wysokiego ryzyka

⁴² Problemem może być nie tylko koszt dostępu do wiedzy eksperta, ale także znalezienie odpowiedniej osoby. Więcej: A. Partyk, P. Rojek-Socha, *Biegły pilnie potrzebny, a ustawy jak nie było, tak nie ma*, 2023, <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/weryfikacja-bieglych-a-krajowy-rejestr-bieglych,519162.html> (dostęp: 16.05.2024 r.).

w takim samym stopniu jak tych zakwalifikowanych do innych kategorii⁴³. Cecha tzw. *black box*⁴⁴ jest właściwa wszystkim systemom SI. Ponadto budzi wątpliwość niedookreślone pojęcie „nadmiernej trudności”. Przesłanka ta jest niejednoznaczna i uznaniowa. Proponujemy zatem rozważanie usunięcia art. 4 ust. 5 projektu dyrektywy (tj. zastosowanie przepisu art. 4 ust. 1 dyrektywy na takich samych zasadach do wszystkich systemów SI). Ewentualnie proponujemy jednoznaczne określenie w treści przepisu lub w motywach dyrektywy, w jakich przypadkach sąd może zastosować domniemanie z art. 4 ust. 1 do systemów SI nienależących do kategorii wysokiego ryzyka.

Trzeba także zauważyć, że art. 4 ust. 2 projektu dyrektywy odnosi się do osoby „podlegającej obowiązkom dostawcy zgodnie z [art. 24 lub art. 28 ust. 1 aktu w sprawie AI]”. W wersji AIA przyjętej przez Radę usunięto art. 24 i 28 AIA oraz pojęcie „osoby podlegającej obowiązkowi dostawcy”. Konieczne jest dostosowanie przepisu do ostatecznej wersji AIA.

Podkreślić bowiem należy, że domniemanie związku przyczynowego, zawarte w art. 4 projektu dyrektywy, skonstruowane zostało w taki sposób, że znajdzie zastosowanie w przypadku naruszenia obowiązków dostawcy (producenta), podmiotów wskazanych w art. 24 i 28 AIA (z zastrzeżeniem błędnej, naszym zdaniem, propozycji Rady dotyczącej wykreślenia art. 28 AIA) lub użytkownika, nałożonych na nich na podstawie AIA. Luki regulacyjne w AIA, szczególnie w obszarze obowiązków użytkowników, związane z brakiem kontekstowej oceny wykorzystania systemów SI i towarzyszącym mu ryzykiem dla praw i wolności człowieka, wpływają negatywnie na poziom ochrony, a przez to na podstawowe cele regulacyjne. Ocena obszarów generujących ryzyka w sferze praw i wolności człowieka, przeprowadzona w ramach AIA, w szczególności ograniczenie regulacji AIA w istocie do systemów SI wysokiego ryzyka, co przekłada się na zakres przedmiotowy tej regulacji prawnej, wymaga dalszej refleksji, zwłaszcza że – poza sferą deklaracji – nie jest on konsekwentnie przyjmowany w projekcie dyrektywy analizowanej w niniejszym opracowaniu. Rozważenia wymaga zatem zarówno rozszerzenie przedmiotowe, tj. uwzględniające systemy SI inne niż wysokiego ryzyka (poza regulacją art. 4 ust. 5), jak i szersze uwzględnienie okoliczności wykorzystywania systemów SI przez użytkowników albo przez modyfikację art. 4 ust. 3, albo rozszerzenie zakresu obowiązków użytkowników w AIA, w szczególności w art. 29 AIA.

4. Podsumowanie i wnioski

Rozwiązania proponowane w dyrektywie są odpowiedzią na istotne różnice w sposobach realizacji odpowiedzialności związanej z działaniem systemów SI, które występują w państwach członkowskich. Celem dyrektywy jest zaradzenie tym problemom,

⁴³ Zob. M. Coeckelbergh, *Artificial Intelligence, Responsibility Attribution, and a Relational Justification of Explainability*, „Science and Engineering Ethics” 2019/26, s. 2051–2068, <https://doi.org/10.1007/S11948-019-00146-8> (dostęp: 16.05.2024 r.).

⁴⁴ Perspektywa deficytów legislacyjnych w obszarze sfery zdrowia jest szczególnie niepokojąca: M.N. Duffourc, S. Gerke, *The proposed EU Directives for AI liability leave worrying gaps likely to impact medical AI*, „npj Digital Medicine” 2023/6(77), <https://doi.org/10.1038/s41746-023-00823-w> (dostęp: 16.05.2024 r.).

przy czym zaproponowany stopień harmonizacji instytucji zabezpieczenia dowodów wynika z tego, że dyrektywy mogą jedynie zbliżać do siebie regulacje prawne poszczególnych państw członkowskich.

W tym świetle uważamy, że przyjęcie zasady harmonizacji minimalnej, obejmującej jedynie wybrane aspekty odpowiedzialności pozaumownej, zagraża osiągnięciu zasadniczego celu harmonizacji, którym jest uniknięcie fragmentyzacji unijnego rynku wewnętrznego. W uzasadnieniu projektu dyrektywy brakuje pełnej analizy alternatywnych rozwiązań i wyjaśnienia przyczyn ich odrzucenia. Uważamy, że zaproponowany tytuł dyrektywy jest nieadekwatny i wprowadza w błąd. Nasze wątpliwości dotyczą też zakresu proponowanych wyłączeń od jej zastosowania.

Doprecyzowania wymagają relacje projektowanej dyrektywy z innymi aktami prawnymi, w tym równolegle procedowanymi. Chodzi w szczególności o związek między projektowaną dyrektywą i projektowanym AIA, w obszarze celów oraz zakresu przedmiotowego odnoszącego się przede wszystkim do systemów SI wysokiego ryzyka. Konieczne jest skorelowanie czasowe zarówno obowiązywania, jak i ewaluacji AIA z dyrektywą.

Przedstawiliśmy wiele szczegółowych uwag dotyczących proponowanych w dyrektywie rozwiązań odnoszących się do ujawniania dowodów i wzruszalnego domniemania braku zgodności (art. 3), a także domniemania wzruszalnego istnienia związku przyczynowego w przypadku winy (art. 4). Sugerujemy wprowadzenie obostrzeń, które mogłyby ograniczyć ryzyko nieprawidłowego stosowania tych instrumentów prawnych.

Zmiany w krajowych porządkach prawnych związane z transpozycją dyrektywy będą znaczne. Można założyć, że projektowana regulacja będzie wymagała wprowadzenia do krajowych procedur cywilnych odrębnych przepisów dotyczących postępowania w sprawach odpowiedzialności związanej z SI. W przepisach prawa procesowego dostrzeżono instrumenty, które mogą zapewnić realizację odpowiedzialności cywilnoprawnej. Są one odpowiedzią na niedostatki informacyjne, które występują u osób poszkodowanych działaniem systemów SI.

Podsumowując, nasza ocena obecnej wersji projektu dyrektywy jest negatywna. Uważamy, że niezbędne jest poprawienie wielu błędów i niedociągnięć widocznych w przedstawionym przez Komisję wniosku. Jesteśmy przekonani, że część z nich jest możliwa do wyeliminowania w drodze wprowadzenia zmian rekomendowanych w niniejszym opracowaniu.

Bibliografia

1. Abbott K., Snidal D., *Hard and Soft Law in International Governance*, International Organization 2000, t. 54, nr 3, <https://doi.org/10.1162/002081800551280>.
2. *AI Portugal 2030*, https://ai-watch.ec.europa.eu/index_en.
3. Bieda R., Nowakowski M., Budrewicz P., *Wyzwania etyczne i prawne sztucznej inteligencji*, [w:] *Metaświat. Prawne i techniczne aspekty przelomowych technologii*, red. R. Bieda, Z. Okoń, Warszawa 2023.

4. Buiten M., de Streel A., Peitz M., *The law and economics of AI liability*, Computer Law & Security Review 2023, t. 48, <https://doi.org/10.1016/j.clsr.2023.105794>.
5. Burylo Y., *Civil liability for damage caused by artificial intelligence: the modern European approach*, Entrepreneurship, Economy and Law 2022, nr 6, <https://doi.org/10.32849/2663-5313/2022.6.01>.
6. Cappiello B., *AI Systems and Non-contractual Liability: A European Private International Law Analysis*, Torino 2022.
7. Chesterman S., *Artificial Intelligence and the problem of autonomy*, Notre Dame Journal on Emerging Technologies 2020, t. 1, <https://doi.org/10.2139/ssrn.3450540>.
8. Coeckelbergh M., *Artificial Intelligence, Responsibility Attribution, and a Relational Justification of Explainability*, Science and Engineering Ethics 2019, t. 26, <https://doi.org/10.1007/S11948-019-00146-8>.
9. *Comparative Law Study on Civil Liability for Artificial Intelligence*, <https://op.europa.eu/en/home>.
10. Custers B., Fosch-Villaronga E. [red.], *Law and Artificial Intelligence. Regulating AI and Applying AI in Legal Practice*, Hague 2022, <https://doi.org/10.1007/978-94-6265-523-2>.
11. Duffourc M.N., Gerke S., *The proposed EU Directives for AI liability leave worrying gaps likely to impact medical AI*, npj Digital Medicine 2023, t. 6, nr 77, <https://doi.org/10.1038/s41746-023-00823-w>.
12. Ebers M., *Liability for Artificial Intelligence and EU Consumer Law*, Journal of Intellectual Property, Information Technology and Electronic Commerce Law 2021, t. 12, nr 2.
13. Ferrandis C., Lizarralde M., *Open sourcing AI: intellectual property at the service of platform leadership*, Journal of Intellectual Property, Information Technology and Electronic Commerce Law 2022, t. 3, nr 13.
14. Fisher B., Pązik A., Świerczyński M. [red.], *Prawo sztucznej inteligencji i nowych technologii*, Warszawa 2021.
15. Fisher B., Pązik A., Świerczyński M. [red.], *Prawo sztucznej inteligencji i nowych technologii*, t. 2, Warszawa 2022.
16. Gstrein O.J., *The Council of Europe as an Actor in the Digital Age: Past Achievements, Future Perspectives*, 2019, <https://doi.org/10.2139/SSRN.3359741>.
17. Hacker P., *The European AI Liability Directives – Critique of a Half-Hearted Approach and Lessons for the Future*, https://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=4279796.
18. Hacker P., *Working Paper, The European AI Liability Directives, Critique of a Half-Hearted Approach and Lessons for the Future*, <https://ssrn.com/abstract=4279796>.
19. Koch B., Borghetti J.-S., Machnikowski P., Pichonnaz P., Rodríguez de las Heras Ballell T., Twigg-Flesner C., Wendehorst C., *Response of the European Law Institute to the Public Consultation on Civil Liability – Adapting Liability Rules to the Digital Age and Artificial Intelligence*, Journal of European Tort Law 2022, t. 13.
20. Li S., Faure M., Havu K., *Liability Rules for AI-Related Harm: Law and Economics Lessons for a European Approach*, European Journal of Risk Regulation 2022, t. 13(4), <https://doi.org/10.1017/err.2022.26>.

21. Morkisz P., Wiącek M., Wochlik I., *Pojęcia i zasady działania sztucznej inteligencji*, [w:] *Metaświat. Prawne i techniczne aspekty przełomowych technologii*, red. R. Bieda, Z. Okoń, Warszawa 2023.
22. *National Artificial Intelligence Strategy of the Czech Republic*, https://ai-watch.ec.europa.eu/index_en.
23. *National strategies on Artificial Intelligence – A European perspective*, https://ai-watch.ec.europa.eu/index_en.
24. *Need for democratic governance of Artificial Intelligence*, <https://pace.coe.int/en/files/28742>.
25. Neuwirth R.J., *Prohibited artificial intelligence practices in the proposed EU artificial intelligence act (AIA)*, *Computer Law & Security Review* 2023, t. 48, <https://doi.org/10.1016/j.clsr.2023.105798>.
26. Pakaszewska-Cetera A., *Powstał Fundusz Kompensacyjny Badań Klinicznych*, <https://www.dziennikprawny.pl/pl/a/powstal-fundusz-kompensacyjny-badan-klinicznych>.
27. Partyk A., Rojek-Socha P., *Biegły pilnie potrzebny, a ustawy jak nie było, tak nie ma*, 2023, <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/weryfikacja-bieglych-a-krajowy-rejestr-bieglych,519162.html>.
28. Schuett J., *Risk Management in the Artificial Intelligence Act*, *European Journal of Risk Regulation* 2023, <https://doi.org/10.1017/err.2023.1>.
29. Scipione J., *Artificial Intelligence and Europe: Risks, Developments and Implications*, 2020, <https://doi.org/10.2139/SSRN.3598543>.
30. Shumilo O., Kerikmäe T., *The European approach to building AI policy and governance: a haven for bureaucrats or innovators?*, *Revista de Internet, Derecho y Política* 2021, t. 34, <https://doi.org/10.7238/idp.v0i34.387744>.
31. Spindler G., *Different Approaches for Liability of Artificial Intelligence – Pros and Cons – the New Proposal of the EU Commission on Liability for Defective Products and AI Systems*, 2023, <http://doi.org/10.2139/ssrn.4354468>.
32. *Strategia per l'innovazione tecnologica e la digitalizzazione del Paese*, <https://docs.italia.it/>.
33. *Study to support an impact assessment of regulatory requirements for Artificial Intelligence in Europe*, <https://op.europa.eu/en/publication-detail/-/publication/55538b70-a638-11eb-9585-01aa75ed71a1/language-en>.
34. Śledzińska-Simon A., *Zasada równości i zasada niedyskryminacji w prawie Unii Europejskiej*, *Studia Biura Analiz Sejmowych* 2011, nr 2(26).
35. Świerczyński M., Lai L. [red.], *Legal and Technical Aspects of Artificial Intelligence*, Warszawa 2021.
36. Świerczyński M., Lai L. [red.], *Prawo sztucznej inteligencji*, Warszawa 2020.
37. Świerczyński M., *Przełomowe technologie informatyczne w prawie prywatnym międzynarodowym*, Warszawa 2024.
38. Świerczyński M., Więckowski Z., *Sztuczna inteligencja w prawie międzynarodowym. Rekomendacje wybranych rozwiązań*, Warszawa 2021.
39. Świerczyński M., Więckowski Z., *Sztuczna inteligencja w wymiarze sprawiedliwości. Wytyczne Rady Europy dotyczące spraw cywilnych*, Warszawa 2023.

40. Waisberg N., Hudek A., *AI For Lawyers: How Artificial Intelligence is Adding Value, Amplifying Expertise, and Transforming Careers*, Hoboken 2021.
41. Zdziebłowski S., Kropiwiec K., *Powstanie fundusz kompensacyjny zdarzeń medycznych*, <https://serwisy.gazetaprawna.pl/zdrowie/artykuly/8712239,powstanie-fundusz-kompensacyjny-zdarzen-medycznych.html>.
42. Zech H., *Liability for AI: public policy considerations*, ERA Forum 2021, t. 22, <https://doi.org/10.1007/s12027-020-00648-0>.
43. Ziosi M., Mokander J., Novelli C., Casolari F., Taddeo M., Floridi L., *The EU AI Liability Directive: Shifting the Burden From Proof to Evidence*, 2023, https://www.researchgate.net/publication/371646472_The_EU_AI_Liability_Directive_shifting_the_burden_from_proof_to_evidence.
44. Zsolt H., *Current Challenges of European Market Surveillance Regarding Products Sold Online*, Public Goods & Governance 2020, t. 5(1).
45. Żywicka A., *Business Interest versus Consumer Protection. Conflicts within the Safety Assurance System of NonFood Products – Selected Issues*, Review of European and Comparative Law 2023, t. 52, nr 1, <https://doi.org/10.31743/recl.15120>.

Agnieszka Ogrodnik-Kalita

Sprzedaż nieruchomości obciążonej hipoteką jako czynność zarządu majątkiem dziecka

*Sale of mortgaged real estate as an act of management of
child's property*

Abstract

The article discusses one of the acts of management of child's property, that is sale of mortgaged real estate. It can become an element of child's property as a result of various legal events. It is also possible to mortgage the real estate which has already been a part of the child's property. In the author's opinion, sale of such real estate goes beyond the limits of ordinary management of the child's property. The content of a decision by a guardianship court, permitting sale of real estate, has been analysed in detail. The author emphasises that it is necessary to specify in the judicial decision the minimum price at which the real estate can be sold, and highlights the significance of an appraisal report in this context. The author also attempted to specify the manner of determining the amount from the sale of the real estate that the parents are obliged to secure in the child's property, and the conditions of possible payment of the funds that have been secured. In this context, the author draws partially on the judicial decisions concerning the division of spouses' joint property which comprises mortgaged real estate, taking into account the rules of management of child's property.

Keywords: court permission, price, appraisal report, real estate, child

Streszczenie

Przedmiotem rozważań zawartych w artykule jest jedna z czynności zarządu majątkiem dziecka, tj. sprzedaż nieruchomości obciążonej hipoteką. Nieruchomość obciążona hipoteką może stać się składnikiem majątku dziecka na skutek różnych zdarzeń prawnych. Możliwe jest również obciążenie hipoteką nieruchomości już stanowiącej składnik majątku dziecka. Zdaniem autorki sprzedaż takiej nieruchomości przekracza granice zwykłego zarządu majątkiem dziecka. Szczegółowej analizie

Dr Agnieszka Ogrodnik-Kalita, Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Polska,
ORCID: 0000-0002-3379-7453, e-mail: agnieszka.ogrodnik-kalita@up.krakow.pl
Data zgłoszenia tekstu przez autora: 31.01.2023 r.; data zaakceptowania do publikacji: 2.02.2023 r.

została poddana treść postanowienia sądu opiekuńczego zezwalającego na sprzedaż nieruchomości. Autorka podkreśliła konieczność zamieszczenia w nim minimalnej ceny, za jaką nieruchomość może zostać sprzedana, i znaczenie operatu szacunkowego w tym kontekście. Podjęła również próbę określenia sposobu wyznaczenia wysokości kwoty ze sprzedaży nieruchomości, jaką rodzice będą zobowiązani zabezpieczyć w majątku dziecka, i okoliczności warunkujących ewentualne wypłaty środków, które zostały zabezpieczone. W tym kontekście autorka częściowo wykorzystała orzecznictwo dotyczące podziału majątku wspólnego małżonków, w skład którego wchodzi nieruchomość obciążona hipoteką, uwzględniając zasady zarządu majątkiem dziecka.

Słowa kluczowe: zezwolenie sądu, cena, operat szacunkowy, nieruchomość, dziecko

1. Uwagi ogólne

Na treść władzy rodzicielskiej składają się nie tylko elementy o charakterze osobowym, ale również zarząd majątkiem dziecka. Zarząd ten ustawodawca poddaje pewnym określonym zasadom, chociaż unormowania w tym zakresie nie są rozbudowane i kompleksowe¹. Zasady te wynikają nie tylko z przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego², ale również innych aktów prawnych. Ocena zgodności z prawem i zasadą dobra dziecka poszczególnych czynności zarządu wymusza bowiem nieraz szersze spojrzenie, uwzględniające konkretne regulacje, dotyczące tych czynności.

Uregulowanie stosunków prawnych mających za przedmiot nieruchomości jest poddane szczególnemu reżimowi, ze względu na ich znaczenie gospodarcze i większą wartość³. Dotyczy to m.in. przeniesienia ich własności. Umowy przenoszące prawo własności nieruchomości są szczególnie ważne nie tylko z punktu widzenia interesu społecznego, ale również interesów kontrahentów⁴. Ustawodawca wyodrębnił również grupę praw podmiotowych zarezerwowanych dla nieruchomości, do których należy m.in. hipoteka⁵. Wskazane odrębności pozostają oczywiście aktualne odnośnie do nieruchomości będących składnikami majątku dziecka. Ich zastosowanie w praktyce będzie jednak wymagało uwzględnienia zasad zarządu majątkiem dziecka i ogólnych reguł wykonywania władzy rodzicielskiej.

Rozważania zawarte w niniejszym opracowaniu zostaną ograniczone do szczególnej czynności zarządu majątkiem dziecka. Ograniczenie to będzie miało zarówno charakter podmiotowy, wynikający z małoletniości właściciela takiej nieruchomości, jak i przedmiotowy. To drugie zawężenie będzie uwarunkowane dwoma istotnymi cechami tego konkretnego składnika majątku dziecka, a mianowicie przedmiotem sprzedaży będzie nieruchomość, i to tylko ta, która została obciążona hipoteką.

Problematyka ta, chociaż niezwykle skomplikowana i szczególnie aktualna w związku z obecną sytuacją osób splacających kredyty hipoteczne, nie była dotąd podejmowana w doktrynie. Na jej zakres składa się szereg zagadnień. W szczególności należy zwrócić uwagę na analizę znaczenia samej nieruchomości jako istotnego składnika majątku dziecka. Ze względu na lakoniczność regulacji dotyczących postępowania w sprawach o zezwolenie na dokonanie czynności przekraczających zwykły zarząd majątkiem dziecka, niezbędne wydaje się również doprecyzowanie koniecznych elementów treści postanowienia zezwalającego na sprzedaż nieruchomości dziecka obciążonej hipoteką. Już na wstępie należy zaznaczyć, że nie zawsze możliwe będzie jednoznaczne rozwiązanie pojawiających się w kontekście analizowanej czynności zarządu majątkiem dziecka wątpliwości, co nie oznacza,

¹ J. Słyk, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Osajda, Legalis/el. 2019, komentarz do art. 101, nb 2.

² Ustawa z 25.02.1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (tekst jedn.: Dz.U. z 2023 r. poz. 2809 ze zm.) – dalej k.r.o.

³ J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo rzeczowe*, Warszawa 2022, s. 24; E. Gniewek, *Prawo rzeczowe*, Warszawa 2014, s. 27.

⁴ Uchwała Sądu Najwyższego (dalej SN) z 29.05.1990 r., III CZP 29/90, OSNC 1990/12, poz. 150.

⁵ J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo...*, s. 24; E. Gniewek, *Prawo...*, s. 27.

iż nie należy poszukiwać jak najbardziej optymalnych i zgodnych z interesem dziecka rozwiązań.

2. Nieruchomość obciążona hipoteką jako składnik majątku dziecka

Prawo własności nieruchomości jest traktowane, zarówno w orzecznictwie, jak i w piśmiennictwie, jako niezwykle istotny składnik majątku dziecka⁶. Dotyczy to zarówno nieruchomości już będących własnością dziecka, jak i tych, które w wyniku czynności prawnych (umowa sprzedaży, darowizny) mają wejść do jego majątku⁷. Sytuacja prawna nieruchomości i rzeczy ruchomych jest w dużym stopniu odmieniana⁸ również w przypadku rzeczy wchodzących w skład majątku dziecka. Takie ujęcie uzasadnia nie tylko wartość nieruchomości, która zazwyczaj, zwłaszcza w porównaniu z wartością całego majątku dziecka, jest znaczna, ale również jej przeznaczenie, związane z aktualnym lub przyszłym zabezpieczeniem potrzeb mieszkaniowych dziecka⁹. Jak zauważa Anna Urbańska-Łukaszewicz, „nieruchomości są wyjątkowo cennym dla rodziny składnikiem majątku. Ustawodawca uznał je za takie i nadał im szczególny status ekonomiczny oraz ochronę”¹⁰. Uwaga ta pozostaje aktualna w kontekście majątku dziecka. Autorka zwraca również uwagę na trwałość nieruchomości, której to cech nie posiadają w takim stopniu inne przedmioty o znacznej wartości ekonomicznej (jako przykłady podaje luksusowy jacht czy obraz znanego malarza)¹¹.

⁶ O wadze i znaczeniu nieruchomości w tym kontekście świadczy chociażby stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym „Rodzice, bez zezwolenia sądu opiekuńczego, nie mogą nabywać dla dziecka pozostającego pod ich władzą rodzicielską nieruchomości na podstawie umowy sprzedaży także wtedy, gdy środki pieniężne na zakup pochodzą z dokonanej przez nich darowizny celowej” (uchwała SN z 15.02.2019 r., III CZP 85/18, OSNC 2020/2, poz. 14). Na konieczność uzyskania zezwolenia sądu opiekuńczego na zakup nieruchomości dla dziecka, również w sytuacji, w której mamy do czynienia z umową sprzedaży nieruchomości przez ojca na rzecz małoletniego syna, zwrócono uwagę w postanowieniu SN z 15.12.1999 r., I CKN 299/98, LEX nr 44073. Pierwsze ze wskazanych stanowisk poddał krytyce Tomasz Justyński, podkreślając, że czynność ta „nie rodzi żadnego niebezpieczeństwa dla majątku dziecka i dla jego dobra”. T. Justyński, *Zezwolenie sądu na rodzicielską czynność zarządu majątkiem dziecka*. Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 15 lutego 2019 r., III CZP 85/18, „Krakowski Przegląd Notarialny” 2019/4, s. 147.

⁷ O pojęciu „zarządu majątkiem dziecka”, także w kontekście czynności rodziców, które kształtują jego sytuację majątkową, nawet jeśli nie odnoszą się do konkretnego, już istniejącego składnika majątku dziecka, zob. np.: K. Gołębiowski, *Uwagi dotyczące zarządu majątkiem dziecka pozostającego pod władzą rodzicielską*, [w:] *Wybrane zagadnienia polskiego prawa prywatnego. Księga pamiątkowa ku czci Doktora Józefa Kremisa i Doktora Jerzego Strzebińczyka*, red. J. Jezioro, K. Zagrobelny, Wrocław 2019, s. 58; K. Gołębiowski, *Prawo rodzinne*, Warszawa 2023, s. 498.

⁸ A. Brzozowski, W.J. Kocot, E. Skowrońska-Bocian, *Prawo cywilne. Część ogólna*, Warszawa 2022, s. 198.

⁹ Jak zauważa Józef Frąckowiak, zapewnienie optymalnych warunków mieszkaniowych dziecku jest wypadkową wielu skomplikowanych czynników. Zob. J. Frąckowiak, *Obowiązek zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych dziecka*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo” 1981/582, s. 19.

¹⁰ A. Urbańska-Łukaszewicz, *Wykonywanie prawa własności nieruchomości przez małżonków pozostających w ustawowym ustroju małżeńskim a ochrona rodziny*, Warszawa 2016, s. 22.

¹¹ A. Urbańska-Łukaszewicz, *Wykonywanie...*, s. 23. Na temat trwałości nieruchomości w kontekście darowizny jako czynności zarządu majątkiem dziecka zob. również: A. Ogrodnik-Kalita, *Darowizna nieruchomości jako czynność zarządu majątkiem dziecka a ochrona jego dobra*, „Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury” 2024/53(1), s. 43, <https://doi.org/10.53024/3.1.53.2024> (dostęp: 13.05.2024 r.).

Z samej swej istoty hipoteka jest prawem obciążającym nieruchomości¹², w związku z czym wszelkie decyzje związane z tym ograniczonym prawem rzeczowym będą *a priori* jednymi z ważniejszych decyzji odnoszących się do majątku dziecka. Należy przyjąć, że wszystkie czynności dotyczące nabycia nieruchomości stanowią czynność przekraczającą zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka¹³. Umowy, które przenoszą prawo własności nieruchomości, są niezwykle ważne zarówno z punktu widzenia interesu społecznego, jak i interesów kontrahentów¹⁴. Małoletni może stać się właścicielem nieruchomości na skutek różnych zdarzeń prawnych¹⁵. W związku z tym już samo nabycie nieruchomości – obciążonej hipoteką – przez dziecko, czy to w drodze czynności prawnej takiej jak umowa sprzedaży lub darowizny, czy w drodze dziedziczenia, będzie wiązało się z koniecznością uzyskania zezwolenia sądu opiekuńczego. Sąd Apelacyjny w Katowicach trafnie w tym kontekście zauważył, że „darowizna udziału w nieruchomości obciążonej hipotekami na kwoty wielokrotnie przekraczające wartość darowizny jest czynnością przekraczającą zakres zwykłego zarządu i na jej dokonanie wymagana jest zgoda sądu opiekuńczego”¹⁶. Teza ta nie budzi wątpliwości zarówno w świetle ochrony dobra dziecka, jak i innych kryteriów, wskazywanych jako zasadnicze przy ocenie charakteru czynności zarządu majątkiem dziecka. Pozostaje ponadto aktualna w przypadku każdej nieruchomości obciążonej hipoteką. Nie stanowi wystarczającej ochrony dziecka w takim przypadku to, że staje się ono dłużnikiem rzeczowym odpowiedzialnym solidarnie z dłużnikami osobistymi i w związku z tym wierzyciele hipoteczni mogą dochodzić zaspokojenia jedynie z nieruchomości, nie mogąc sięgnąć do majątku osobistego dłużnika rzeczowego¹⁷. Rozważając możliwość udzielenia zezwolenia na dokonanie darowizny nieruchomości obciążonej hipoteką, sąd powinien rozstrzygnąć konflikt pomiędzy dwoma istotnymi czynnikami: ryzykiem wynikającym z dokonania takiej darowizny na rzecz dziecka i korzyściami z niej płynącymi. Uzależnienie możliwości obdarowania małoletniego od całkowitej spłaty kredytu, który zabezpiecza hipoteka, niesie za sobą ryzyko „rozmyślenia się” darczyńcy i odstąpienia od zamiaru dokonania darowizny¹⁸. Nie można przecież zapominać o tym, że przy akcie szczodrobliwości¹⁹, jakim jest darowizna, to wola darczyńcy ma zasadnicze znaczenie. Jeżeli więc sąd opiekuńczy

¹² Artykuł 65 ustawy z 6.07.1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (tekst jedn.: Dz.U. z 2023 r. poz. 1984) – dalej u.k.w.h.

¹³ Wyrok Sądu Apelacyjnego (dalej SA) w Łodzi z 20.08.2020 r., I ACa 571/19, LEX nr 3108407; S. Breyer, *Przeniesienie własności nieruchomości*, Warszawa 1975, s. 86. Wątpliwości wzbudza jednak zagadnienie nabycia dla małoletniego dziecka nieruchomości na podstawie umowy darowizny w stanie wolnym od zobowiązań wobec darczyńcy lub osób trzecich, którą to czynność SN zakwalifikował do czynności zwykłego zarządu majątkiem dziecka (uchwała SN z 30.04.1977 r., III CZP 73/76, OSNC 1978/2, poz. 19).

¹⁴ K. Gromek, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 1465.

¹⁵ J. Górecki, D. Wybrańczyk, *Zarząd nieruchomością małoletniego sprawowany przez jego rodziców*, „Rejent” 2022/7, s. 11.

¹⁶ Wyrok SA w Katowicach z 8.07.2016 r., I ACa 1077/13, LEX nr 2093778.

¹⁷ Tak orzekł – nietrafnie – sąd I instancji w powołanej wyżej sprawie.

¹⁸ Zob. również A. Ogrodnik-Kalita, *Darowizna...*, s. 47.

¹⁹ Zob. np.: L. Stecki, *Umowa darowizny*, Warszawa–Poznań 1974, s. 15; M. Nazar, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 11, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, red. T. Smoczyński, Warszawa 2014, s. 312.

dojdzie do wniosku, że ciążąca na dziecku odpowiedzialność rzeczowa i związane z nią ryzyko nie przekreślają korzyści płynących z powiększenia majątku dziecka o tak istotny składnik, powinien zezwolić na taką darowiznę.

Wydaje się, że do nabycia – w drodze dziedziczenia – prawa własności nieruchomości obciążonej hipoteką może dojść przede wszystkim w przypadku dziedziczenia po jednym lub obojgu rodzicach. Nieruchomości obciążone hipoteką są składnikami majątków przede wszystkim osób młodszych, chociaż nie można wykluczyć sytuacji, w której osoba posiadająca już wnuki w dalszym ciągu spłaca kredyt hipoteczny, gdyż zaciągnęła go na zakup nieruchomości np. 25 lat wcześniej. Warto podkreślić, że chociaż dziedziczenie należy do „zdarzeń potencjalnie bardzo korzystnych dla małoletniego”²⁰, nie można wykluczyć konieczności uzyskania zezwolenia sądu opiekuńczego na przyjęcie spadku, w skład którego wchodzi nieruchomość obciążona hipoteką. Szczególnie skomplikowana sytuacja powstaje, gdy wierzytelność zabezpieczona hipoteką ustanowioną na nieruchomości przewyższa wartość nieruchomości²¹. Rozważenie całokształtu okoliczności przez sąd opiekuńczy w takich przypadkach pozwoli na ochronę obecnego i przyszłego interesu dziecka. Należy pamiętać o tym, że kreowanie stanu rzeczy w sposób zgodny z dobrem dziecka polega na podejmowaniu starań zmierzających do wytworzenia optymalnej konfiguracji jego istotnych elementów zarówno w chwili wydawania orzeczenia przez sąd, jak i na przyszłość²². Ze względu na wspomnianą już cechę trwałości nieruchomości, a także możliwe poważne zmiany w zakresie wysokości wierzytelności zabezpieczonej hipoteką, szczególnie istotne wydaje się właśnie rozważenie znaczenia takiej nieruchomości dla interesu dziecka w przyszłości.

Możliwe jest również obciążenie hipoteką nieruchomości, która już stanowi składnik majątku dziecka. Ustanowienie ograniczonych praw rzeczowych na nieruchomości (w tym hipoteki) – jako czynność niemająca cechy „zwykłości” – jest traktowane jako przekraczające zwykły zarząd majątkiem dziecka²³. Obciążenie nieruchomości

²⁰ T. Jasiakiewicz, *Odrzucenie spadku przez rodziców działających w imieniu dziecka. Glosa do uchwały SN z 22.05.2018 r., III CZP 102/17, „Państwo i Prawo” 2022/1, s. 172.*

²¹ Tak w kontekście podziału majątku wspólnego: T. Radkiewicz, *Nieruchomości obciążone hipoteką jako przedmiot postępowania o podział majątku*, [w:] *Wokół problematyki małżeństwa w aspekcie materialnym i procesowym*, red. J.M. Łukasiewicz, A.M. Arkuszewska, A. Kościółek, Toruń 2017, s. 485.

²² T. Sokołowski, *Prawo rodzinne. Zarys wykładu*, Poznań 2013, s. 13; M. Andrzejewski, *Application of the Clause of the Good of the Child: Reflections inspired by the Decision of the Supreme Court on the creation of foster families*, „*Studia Iuridica Lubliniensia*” 2021/30(5), s. 36, <https://doi.org/10.17951/sil.2021.30.5.29-51> (dostęp: 13.05.2024 r.).

²³ Postanowienie SN z 12.12.1997 r., III CKU 92/97, LEX nr 1226976. Na obciążenie nieruchomości ograniczonym prawem rzeczowym jako przykład czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu wskazują m.in.: J. Marciniak, *Treść i sprawowanie opieki nad małoletnim*, Warszawa 1975, s. 82; A. Kunicki, *Pojęcie zwykłego zarządu w prawie rodzinnym i opiekuńczym*, „*Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*” 1968/3, s. 122; H. Ciepla, *Zarząd majątkiem dziecka*, „*Rodzina i Prawo*” 2012/20–21, s. 39; A. Zieliński, *Pieczna nad majątkiem osoby poddanej opiece*, „*Palestra*” 1985/1, s. 21; J. Gajda, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2021, s. 870; J.M. Łukasiewicz, R. Łukasiewicz, *Prawo rodzinne*, Warszawa 2021, s. 313; T. Smyczyński, M. Andrzejewski, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa 2022, s. 265. Jerzy Słyk wskazuje nawet, że jest to niebudzący wątpliwości przypadek czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu. J. Słyk, [w:] *Kodeks...*, komentarz do art. 101, nb 33. O obciążeniu majątku dziecka zob. J. Winiarz, *Prawo rodzinne*, Warszawa 1994, s. 221.

ograniczonym prawem rzeczowym oznacza dla każdorazowego właściciela nieruchomości ograniczenie jego uprawnień i ma wpływ na wartość nieruchomości²⁴. Ze względu więc na to, że jako najważniejsze kryterium pozwalające na kwalifikację danej czynności do czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka wskazuje się „ocenę ryzyka podjęcia niekorzystnych z punktu widzenia dobra dziecka działań dotyczących jego majątku”²⁵ (a tutaj takie ryzyko jest znaczne), konieczne będzie uzyskanie zezwolenia sądu opiekuńczego. Taka ocena powinna uwzględniać całokształt okoliczności sprawy i brać pod uwagę ograniczenie co do sumy hipoteki, termin jej ustanowienia, wierzyciela hipotecznego i zobowiązanie, które ma być zabezpieczone tym ograniczonym prawem rzeczowym²⁶. Elementy te powinny również zostać zawarte w treści postanowienia zezwalającego na obciążenie hipoteką nieruchomości należącej do dziecka. Ich nieuwzględnienie niesie za sobą znaczne zagrożenie nie tylko interesu majątkowego dziecka²⁷, ale również pewności obrotu. To drugie jest konsekwencją sankcji bezwzględnej nieważności, którą dotknięta jest czynność prawna dokonana przez rodziców bez wymaganego zezwolenia sądu opiekuńczego²⁸.

Należy również przyjąć, że sprzedaż nieruchomości obciążonej hipoteką, do której to czynności zostaną ograniczone rozważania, stanowi czynność przekraczającą zwykły zarząd majątkiem dziecka. Można co prawda znaleźć argumenty przemawiające za rozwiązaniem odmiennym, jednak taka interpretacja jest trudna

²⁴ Postanowienie Sądu Okręgowego w Łodzi z 11.03.2014 r., III Ca 1151/13, [https://orzeczenia.lodz.so.gov.pl/details/\\$N/152510000001503_III_Ca_001151_2013_Uz_2014-03-11_001](https://orzeczenia.lodz.so.gov.pl/details/$N/152510000001503_III_Ca_001151_2013_Uz_2014-03-11_001) (dostęp: 16.05.2024 r.).

²⁵ J. Słyk, *Orzekanie w sprawach o zezwolenie na dokonanie czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka*, „Prawo w Działaniu” 2015/21, s. 198, <https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2018/09/Jerzy-S%5C82yk-Orzekanie-w-sprawach-o-zezwozenie-na-dokonanie-czynno%C5%9Bci-przekraczaj%C4%85cej-zakres-zwyk%C5%82ego-zarz%C4%85du-maj%C4%85tkiem-dziecka-191.pdf> (dostęp: 13.05.2024 r.).

²⁶ Zob. wyrok SA w Łodzi z 28.02.2014 r., I ACa 1165/13, LEX nr 1454544. Zob. również P. Wicherek, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. M. Habdas, M. Fras, Warszawa 2021, s. 1007.

²⁷ Jerzy Słyk wskazuje na przypadek, w którym sąd udzielił zgody na obciążenie hipoteką nieruchomości należącej do dziecka, nie określając w postanowieniu jej wysokości, chociaż we wniosku rodziców ta wysokość została oznaczona. Na podstawie wskazanego zezwolenia sądu doszło do 2-krotnego obciążenia nieruchomości hipoteką. Za pierwszym razem jej wysokość odpowiadała kwocie określonej we wniosku, następnie zaś była to kwota znacznie tę wartość przewyższająca. Autor zauważa, że „w sprawie tej doszło do wykorzystania przez rodziców nieprecyzyjnie i ogólnie sformułowanego postanowienia sądu do dokonania kolejnej czynności prawnej, na którą nie uzyskali zezwolenia”. J. Słyk, *Orzekanie...*, s. 205.

²⁸ Uchwała SN – cała Izba Cywilna – z 24.06.1961 r., 1 CO 16/61, OSNC 1963/9, poz. 187. Zob. również np.: T. Smyczyński, M. Andrzejewski, *Prawo...*, s. 266; J. Ignatowicz, M. Nazar, *Prawo rodzinne*, Warszawa 2016, s. 522; J. Strzebinczyk, *Prawo rodzinne*, Warszawa 2013, s. 267; B. Kucia, *Oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku w imieniu małoletniego*, [w:] *Prawo prywatne wobec wyzwań współczesności. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Leszkowi Ogiegle*, red. M. Fras, P. Ślęzak, Warszawa 2017, s. 222. Szeroko o funkcjach sankcji bezwzględnej nieważności w kontekście zarządu majątkiem dziecka: A. Ogrodnik-Kalita, *Odrzucenie w imieniu dziecka spadku, którego pasywna wyczerpują lub przewyższają wartość aktywów. Uwagi na tle uchwały Sądu Najwyższego z 22 maja 2018 r., III CZP 102/17*, „Zeszyty Prawnicze” 2021/21(4), s. 101–104, <https://doi.org/10.21697/zp.2021.21.4.04> (dostęp: 13.05.2024 r.). Na temat potrzeby jej zastąpienia sankcją bezskuteczności zawieszoną zob.: J. Maniszewska-Ejsmont, *O potrzebie przyjęcia de lege ferenda sankcji bezskuteczności zawieszony (negotium caludicans) przy czynnościach zarządu majątkiem dziecka*, „Civitas et Lex” 2023/37(1), s. 39–51, <https://doi.org/10.31648/cetl.7586> (dostęp: 13.05.2024 r.).

do obrony. Nawet jeśli „ocena ryzyka podjęcia niekorzystnych z punktu widzenia dobra dziecka działań”²⁹ doprowadzi do wniosku, że np. ze względu na wysokość kredytu pozostałego do spłaty ryzyko to nie jest znaczne, pozostałe okoliczności dotyczące tej czynności prawnej powinny być ocenione przez sąd pod kątem zgodności z dobrem dziecka. Nie sposób przyjąć, że mieści się ona w pojęciu bieżących spraw związanych ze zwykłym korzystaniem z przedmiotów wchodzących w skład majątku dziecka i utrzymaniem tych przedmiotów w stanie niepogorszonym³⁰. Takie stanowisko nie wymaga nawet głębszego uzasadnienia w świetle właściwie wszystkich kryteriów odróżniających czynności zwykłego zarządu majątkiem dziecka i je przekraczających³¹. Na pewno ciężar gatunkowy tej czynności, ze względu na jej przedmiot, a także skutki w sferze majątku dziecka³² są znaczne. Ponadto wartość samego przedmiotu majątkowego (czyli nieruchomości), również w stosunku do wartości majątku dziecka, zazwyczaj jest duża³³. Nawet jeśli uszczupleniu nie ulega sama wartość majątku dziecka, to jednak wyraźna zmiana następuje w jego zakresie przedmiotowym³⁴. Nieruchomość może mieć istotne znaczenie z punktu widzenia potrzeb mieszkaniowych dziecka, czy to obecnych, czy też przyszłych, i nie będzie go umniejszało obciążenie jej wskazanym ograniczonym prawem rzeczowym. Trudno też oprzeć się wrażeniu, że wątpliwości te mają właściwie walor jedynie teoretyczny, w związku z koniecznością zawarcia umowy sprzedaży w formie aktu notarialnego³⁵. Zachowanie szczególnej staranności przez notariusza przy sporządzaniu aktu notarialnego obejmuje nie tylko konieczność sporządzenia go zgodnie z wymogami formalnymi, lecz także obowiązek oceny prawa materialnego³⁶, co oznacza tutaj wymóg wcześniejszego uzyskania przez rodziców zezwolenia na sprzedaż nieruchomości.

²⁹ J. Słyk, *Orzekanie...*, s. 198. Na temat kryterium nawet tylko potencjalnego zagrożenia interesów majątkowych dziecka zob.: J. Strzebinczyk, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 12, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, red. T. Smoczyński, Warszawa 2011, s. 296; J. Strzebinczyk, *Prawo...*, s. 268.

³⁰ Zob. np.: J. Ignatowicz, M. Nazar, *Prawo...*, s. 521; T. Smoczyński, M. Andrzejewski, *Prawo...*, s. 265; M. Andrzejewski, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa 2010, s. 148; J.M. Łukasiewicz, R. Łukasiewicz, *Prawo...*, s. 313. Szymon Romanow wskazuje ponadto, że czynnością zwykłego zarządu majątkiem dziecka jest czynność, która m.in. „mieści się w granicach obiektywnie, racjonalnie oczekiwanych, uzasadnionych, spodziewanych czynności”. S. Romanow, *Zarząd majątkiem dziecka sprawowany przez rodziców*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2021/1, s. 139.

³¹ Zob. np.: postanowienie Sądu Rejonowego (dalej SR) dla m.st. w Warszawie z 21.01.2020 r., VI Nsm 2456/19, LEX nr 2792354.

³² Wyrok SN z 16.11.1982 r., I CR 234/82, LEX nr 8486. Te kryteria wskazują np.: A. Kunicki, *Pojęcie...*, s. 117; H. Ciepla, *Zarząd...*, s. 39; M. Tenenbaum-Kulig, *Darowizna w polskim prawie zobowiązań*, Warszawa 2021, s. 120.

³³ B. Dobrzański, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. B. Dobrzański, J. Ignatowicz, Warszawa 1975, s. 676.

³⁴ Na te kryteria wskazuje m.in.: S. Romanow, *Zarząd...*, s. 139.

³⁵ Artykuł 158 ustawy z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn.: Dz.U. z 2023 r. poz. 1610 ze zm.).

³⁶ M. Sekuła-Lelono, *Granice obowiązku informacyjnego notariusza przy sporządzaniu aktu notarialnego – glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2019 r. (IV CSK 224/18)*, „Ius Novum” 2020/14(3), s. 218. Jacek Górecki i Daniela Wybrańczyk zauważają, że rodzice „zwykle nie są świadomi ograniczeń związanych z rozporządzaniem nieruchomością należącą do dzieci, co w praktyce powoduje konieczność ich uwzględnienia przez organy ochrony prawnej, w tym notariuszy”. J. Górecki, D. Wybrańczyk, *Zarząd...*, s. 11.

3. Treść postanowienia sądu zezwalającego na sprzedaż nieruchomości

Chociaż art. 101 § 3 k.r.o. stanowi jedynie o zezwoleniu sądu opiekuńczego na dokonanie czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka, nie ulega wątpliwości, że im bardziej konkretnie i szczegółowo sąd określi warunki dokonania takiej czynności, tym mniejsze będzie zagrożenie dobra dziecka związane z jej dokonaniem. Przy uwzględnieniu wniosku sąd opiekuńczy powinien dokładnie sprecyzować konkretną treść czynności przekraczającej zwykły zarząd, na którą wydaje zezwolenie³⁷. Zasadą powinno być, że w treści postanowienia sąd wskazuje, na jaką czynność zezwala, z uwzględnieniem niezbędnych elementów tej czynności oraz ewentualnie innych warunków³⁸.

Trzon postanowienia w analizowanych przypadkach stanowi oczywiście samo zezwolenie na sprzedaż nieruchomości, w którym sąd decyduje, że zezwala wnioskodawcy na jej sprzedaż w imieniu dziecka. W tym zasadniczym punkcie niezbędne jest jak najbardziej dokładne określenie przedmiotu tej czynności prawnej przez wskazanie rodzaju nieruchomości, jej powierzchni i położenia, zgodnie z oznaczeniem nieruchomości w księdze wieczystej³⁹. Brak sprecyzowania tych elementów jest niedopuszczalny i może prowadzić do nadużyć, polegających np. na zamiarze przeniesienia własności – na podstawie tak ogólnego postanowienia – jakiejkolwiek nieruchomości należącej do dziecka, na której sprzedaż rodzice nie uzyskali zezwolenia.

Zezwolenie na dokonanie wnioskowanej czynności determinuje konieczność uwzględnienia w treści postanowienia pozostałych rozstrzygnięć, które są od niego zależne. Odmowa udzielenia zezwolenia na sprzedaż nieruchomości obciążonej hipoteką w zasadzie wyczerpuje treść postanowienia. Chociaż na pewno trudniej jest znaleźć okoliczności przemawiające przeciwko zezwoleniu przez sąd na sprzedaż nieruchomości w przypadku jej obciążenia hipoteką i konieczności spłaty kredytu niż w przypadku braku tych czynników, takie rozwiązanie nie jest wykluczone. Taką okolicznością będzie na pewno konieczność zaspokajania potrzeb mieszkaniowych dziecka. Czynnikiem mogącym wpływać na rozstrzygnięcie sądu powinna

³⁷ Postanowienie SN z 11.02.1997 r., II CKN 90/96, LEX nr 1228425. Szymon Romanow zauważa, choć w nieco szerszym kontekście, że obecna regulacja zarządu majątkiem dziecka wymaga ogromnej precyzji po stronie sądów orzekających w tych sprawach i konieczne jest szczegółowe opisywanie czynności, na które sąd opiekuńczy udziela zezwolenia. S. Romanow, *Zarząd...*, s. 149.

³⁸ R. Zegadło, *Zarząd majątkiem dziecka*, „Monitor Prawniczy” 2005/18, s. 882. Zob. również P. Biernacki, *Dobro dziecka w praktyce notarialnej*, „Rejent” 2019/9, s. 64. W przypadku sprzedaży nieruchomości, także obciążonej hipoteką, określenie kupującego wydaje się zbędne, a nawet niemożliwe. Może także utrudniać realizację zasady ochrony dobra dziecka, np. w sytuacji, w której inna osoba zaoferowałaby wyższą cenę. Nie można jednak wykluczyć, że już sam rodzic we wniosku o zezwolenie na dokonanie czynności wskaże konkretną osobę, której nieruchomości zamierza sprzedać. Wówczas sąd, po dokonaniu oceny całokształtu okoliczności sprawy, w treści postanowienia określi drugą stronę czynności prawnej, czyli kupującego.

³⁹ Artykuł 25 u.k.w.h. Aby bliżej określić przedmiot praw wpisanych do księgi wieczystej, wpisuje się także do niej dane faktyczne, takie jak: położenie nieruchomości, jej obszar oraz sposób korzystania. Należy jednak zaznaczyć, że wpis danych faktycznych ma inne znaczenie aniżeli wpis prawa – nie łączy się z nim szczególne gwarancje, jakie zapewnia wpis prawa; ma on znaczenie jedynie informacyjne. J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo...*, s. 419.

być również „ocena sytuacji majątkowej rodziny, której dotyczy postępowanie”⁴⁰, zwłaszcza w przypadkach, w których rodzice zaciągnęli kredyt hipoteczny na zakup nieruchomości dla dziecka, i w związku ze wzrostem stóp procentowych, gdy wysokość comiesięcznej raty znacznie wzrosła. Okoliczności te mają znaczenie przy ocenie „intencji rodziców, gospodarczej potrzeby i racjonalności dokonywanej czynności zarządu”⁴¹. Niebagatelne znaczenie będzie tutaj miała też, z pozoru drugorzędna, kwestia konieczności zapłaty podatku od sprzedaży nieruchomości. Równie istotną rolę odgrywają postanowienia umowy kredytu i zawarte w niej warunki wcześniejszej całkowitej spłaty, które powinny zostać poddane analizie przez sąd. Należy zauważyć, że zgodnie z art. 40 ust. 1 ustawy o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami⁴² „strony mogą zastrzec w umowie o kredyt hipoteczny rekompensatę w przypadku spłaty całości lub części kredytu hipotecznego przed terminem określonym w umowie”, stanowiącą wynagrodzenie dla kredytodawcy za utracony zysk w postaci odsetek w związku z przedterminową spłatą kredytu⁴³. Co istotne, „w przypadku kredytu hipotecznego oprocentowanego zmienną stopą procentową kredytodawca może pobierać rekompensatę wyłącznie, gdy spłata całości lub części kredytu hipotecznego nastąpiła w okresie 36 miesięcy od dnia zawarcia umowy o kredyt hipoteczny” (art. 40 ust. 2 u.k.h.), a rekompensata ta „nie może być większa niż wysokość odsetek, które byłyby naliczone od spłacanej przed terminem całości lub części kredytu hipotecznego w okresie roku od dnia faktycznej spłaty, ani większa niż 3% spłacanej kwoty kredytu hipotecznego” (art. 40 ust. 3 u.k.h.). W związku z tym, że rekompensata może zostać naliczona jedynie wtedy, gdy przewiduje to umowa kredytu hipotecznego⁴⁴, niezbędna staje się analiza postanowień umowy kredytu hipotecznego, zwłaszcza w sytuacji, w której rodzice zamierzają sprzedać nieruchomość niedługo przed upływem wskazanego w przywołanym przepisie okresu.

Szczególnie istotne z punktu widzenia ochrony interesu dziecka jest określenie minimalnej ceny, za którą rodzice będą mogli sprzedać w imieniu dziecka wchodzącą w skład jego majątku nieruchomość obciążoną hipoteką⁴⁵. Brak określenia właśnie tego elementu wiąże się z największym, ewentualnym zagrożeniem interesu majątkowego dziecka, a tym samym jego dobra. Zagrożenia te niekoniecznie muszą być wynikiem celowego działania rodziców. Wystarczy zwykły brak doświadczenia życiowego i niski poziom świadomości prawnej, których konsekwencją będzie sprzedaż nieruchomości po niższej cenie, niż w danych warunkach byłoby

⁴⁰ J. Słyk, *Orzekanie...*, s. 215.

⁴¹ J. Słyk, *Orzekanie...*, s. 215.

⁴² Ustawa z 23.03.2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (tekst jedn.: Dz.U. z 2022 r. poz. 2245 ze zm.) – dalej u.k.h.

⁴³ I. Heropolitańska, [w:] I. Heropolitańska, A. Nierodka, *Ustawa o kredycie hipotecznym oraz nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami. Komentarz*, LEX/el. 2019, komentarz do art. 40, nb 1.

⁴⁴ T. Czech, *Kredyt hipoteczny. Komentarz*, LEX/el. 2022, komentarz do art. 40, nb 8; D. Rogoń, [w:] *Ustawa o kredycie hipotecznym oraz nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami. Komentarz*, red. K. Osajda, Legalis/el. 2019, komentarz do art. 40, nb 1.

⁴⁵ P. Biernacki, *Dobro...*, s. 65; W. Gonet, *Pełnomocnictwo, prokura, reprezentacja stron umów w obrocie nieruchomościami*, Warszawa 2019, s. 432.

to możliwe. Naruszenie dobra dziecka będzie tutaj wynikało z braku zachowania należytej staranności, wymaganej od rodziców na podstawie art. 101 § 1 k.r.o. Precyzyjne określenie przez sąd opiekuńczy minimalnej ceny skutecznie zapobiega tego rodzaju przypadkom.

W postanowieniu zezwalającym na sprzedaż nieruchomości sąd powinien również zobowiązać wnioskodawcę do wpłacenia sumy uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości na lokatę lub oprocentowany rachunek na nazwisko dziecka⁴⁶. W ten sposób powinno nastąpić zabezpieczenie kwoty pieniężnej uzyskanej przez dziecko ze sprzedaży nieruchomości⁴⁷. Wskazany obowiązek wydaje się być naturalną konsekwencją podstawowego i zasadniczego celu zarządu sprawowanego przez rodziców, jakim jest zachowanie majątku i przekazanie go dorosłemu dziecku w stanie nieporoższonym⁴⁸. Majątek dziecka należy bowiem zachować w stanie nieumniejszonym do przyszłego samodzielnego zarządu dorosłego dziecka⁴⁹. Dochowanie należytej staranności przez rodziców w wyborze formy zabezpieczenia uzyskanej ze sprzedaży kwoty pieniężnej ma istotne znaczenie nie tylko z punktu widzenia ochrony interesu majątkowego i osobistego samego dziecka, ale również jego rodzeństwa i całej rodziny. Nie powinno ograniczać się tylko do wyboru pomiędzy oprocentowanym rachunkiem i lokatą, ale polegać także na porównaniu ofert banków w tym zakresie i wyborze najkorzystniejszej pod kątem kosztów utrzymania i przynoszonych zysków. Jeśli z dużym prawdopodobieństwem będzie można stwierdzić, że nie zaistnieje potrzeba korzystania ze środków ze sprzedaży nieruchomości, to lokata wydaje się być rozwiązaniem bardziej zadowalającym ze względu na większe oprocentowanie⁵⁰. Poświęcenie czasu na wskazane czynności przez rodziców, szczególnie w przypadku dużych kwot, może – w związku z regulacją art. 103 k.r.o. – rzeczywiście pozytywnie wpłynąć na sytuację materialną rodziny.

Kolejnym istotnym zagadnieniem jest sformułowanie przez sąd możliwości dysponowania przez rodziców środkami zgromadzonymi na koncie lub lokacie założonych na nazwisko dziecka. W tym zakresie nasuwają się trzy rozwiązania: uzależnienie każdorazowej wypłaty od uzyskania przez rodziców zezwolenia sądu; konieczność uzyskania zezwolenia sądu na te wypłaty, które przekraczają zakres

⁴⁶ Tak np.: postanowienie SR dla m.st. Warszawy z 13.06.2016 r., VI Nsm 298/16, LEX nr 2062504.

⁴⁷ R. Zegadło, *Zarząd...*, s. 883. Ciekawe rozwiązanie zostało przyjęte w postanowieniu SR dla m.st. Warszawy z 13.06.2016 r., VI Nsm 298/16, LEX nr 2062504, gdzie sąd jako alternatywę dla ulokowania środków uzyskanych ze sprzedaży udziału małoletniego w nieruchomości na oprocentowanym rachunku lub lokacie do czasu uzyskania przez niego pełnoletności wskazał zakupienie za tę kwotę na rzecz małoletniego samodzielnego lokalu mieszkalnego, którego będzie on jedynym właścicielem. W stanie faktycznym sprawy wartość nieruchomości została jednak oszacowana na 300 000 zł, co przy udziale małoletniego wynoszącym 1/6 rzeczywiście pozwalało na takie rozwiązanie.

⁴⁸ Na ten temat zob. np.: T. Sokołowski, *Ochrona interesu majątkowego dziecka*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1985/2, s. 118; T. Sokołowski, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. H. Dolecki, T. Sokołowski, Warszawa 2013, s. 701; J. Marciniak, *Treść...*, s. 86.

⁴⁹ Wyrok SR w Brzesku z 12.04.2016 r., I C 809/15, LEX nr 2324592.

⁵⁰ Piotr Bodył-Szymala zauważa, że „dyspozycja wypłaty lokaty tuż przed upływem jej zapadalności, skutkująca utratą odsetek o znacznej wartości dla swej ważności wymagać będzie zezwolenia sądu opiekuńczego”. P. Bodył-Szymala, *Małoletni posiadaczem rachunku bankowego*, cz. 2, „Prawo Bankowe” 2005/1, s. 72.

zwykłego zarządu majątkiem dziecka⁵¹; odesłanie w treści postanowienia do wewnętrznych regulacji banku w tym zakresie. Każda ze wskazanych możliwości warta jest rozważenia, gdyż mogą być one różnie oceniane pod kątem ochrony interesów majątkowych dziecka i praktycznych aspektów funkcjonowania rodziny, w której się ono wychowuje, a także realizacji zasad zarządu majątkiem dziecka, wynikających z art. 101 k.r.o. Szczególnie rozwiązanie pierwsze może okazać się dla rodziców czasochłonne, a także pociągające za sobą wydatki dla rodziny⁵², mimo to można wskazać rozstrzygnięcia, w których zostało ono zastosowane⁵³. Jego przyjęcie przez sąd orzekający w sprawie wydaje się też jednoznaczne z zakwalifikowaniem wszystkich wypłat do czynności przekraczających zwykły zarząd majątkiem dziecka, chociaż prawidłowe wydaje się stanowisko, zgodnie z którym wypłata przez rodzica z rachunku bankowego dziecka znacznej sumy pieniężnej z uwagi na wysokość kwoty, wiążące się z tym uszczuplenie majątku i okoliczności towarzyszące tej operacji finansowej, należy do zakresu przekraczającego zwykły zarząd majątkiem dziecka⁵⁴. Przyjęcie takiego rozwiązania zapewne wypływa z tego, że środki zgromadzone na rachunku założonym w konsekwencji nałożenia na rodzica takiego obowiązku przez sąd w wyniku sprzedaży nieruchomości są niejako jej surogatem i powinny podlegać szczególnej ochronie. Wysoki stopień zabezpieczenia interesów dziecka przemawia za dopuszczalnością takiego rozwiązania. Realne ryzyko prawne banku łączy się z brakiem wiedzy co do ograniczeń w dysponowaniu środkami⁵⁵ zgromadzonymi na rachunku czy lokacie małoletniego. Prawidłowy mechanizm postępowania powinien obejmować zobowiązanie rodzica do powiadomienia sądu o wyborze banku, w którym ulokowane zostaną środki ze sprzedaży nieruchomości, i następnie przesłanie

⁵¹ Piotr Bodył-Szymala podkreśla jednak, że „wypłata środków z rachunku bankowego umożliwiającego dokonywanie rozliczeń pieniężnych, bez względu na kwotę, jedynie w nadzwyczajnych i trudnych do wyobrażenia okolicznościach stanowiłoby czynność przekraczającą zakres zwykłego zarządu, gdyż samo substytuowanie wierzytelności pieniężnej na znaki pieniężne jest ekonomicznie neutralne i nie powoduje żadnej zmiany w majątku małoletniego. Jest oczywiste, że następnie mogą być dokonywane z wykorzystaniem tychże znaków pieniężnych inne czynności już przekraczające zakres zwykłego zarządu, ale o czym była już mowa – na banku nie ciąży ustawowy obowiązek troski o zarząd majątkiem małoletniego klienta, a, co ważniejsze, owe dalsze czynności nie są zdziałane w związku z umową rachunku bankowego i nie powinny pozostawać w sferze zainteresowania banku”. P. Bodył-Szymala, *Małoletni...*, cz. 2, s. 72–73. Trudno jednak zgodzić się z tym stanowiskiem. Jak trafnie podkreśla J. Słyk, zdeponowanie środków finansowych na rachunku bankowym z reguły stanowi ich zabezpieczenie, a także wiąże się z uzyskiwaniem korzyści w postaci odsetek. W związku z tym „decyzja o wypłacie środków lub zmianie formy oszczędzania, o ile dotyczy znacznego kapitału, może przekraczać zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka”. J. Słyk, [w:] *Kodeks...*, komentarz do art. 101, nb 42. Na ten temat również: J.M. Łukasiewicz, *Zarząd środkami o szczególnym przeznaczeniu w zakresie zarządu majątkiem dziecka*, [w:] *Prawo rodzinne i spadkowe wobec współczesnych zjawisk technologicznych i społecznych*, red. J.M. Łukasiewicz, M. Załucki, Toruń 2018, s. 170–171.

⁵² Opłata stała od wniosku o udzielenie zezwolenia na dokonanie czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka wynosi 100 zł. Ustawa z 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn.: Dz.U. z 2023 r. poz. 1144 ze zm.).

⁵³ Zob. np. postanowienie SR w Cieszynie z 15.01.2013 r., III Nsm 485/12, niepubl.

⁵⁴ Wyrok SN z 16.11.1982 r., I CR 234/82, LEX nr 8486. Zob. A. Kallaus, *Udział osoby małoletniej w postępowaniu opiekuńczym*, Poznań 2015, s. 183.

⁵⁵ Tak w kontekście ograniczenia rozporządzania zarobkiem małoletniego przez sąd: P. Bodył-Szymala, *Małoletni posiadaczem rachunku bankowego*, cz. 1, „Prawo Bankowe” 2004/12, s. 82.

do wskazanego banku pisma zawierającego podstawę ograniczenia w dysponowaniu środkami, niekoniecznie w postaci odpisu postanowienia w sprawie o zezwolenie na sprzedaż nieruchomości.

Uzależnienie w treści postanowienia możliwości wypłat przez rodzica od wewnętrznych regulacji banku w tym zakresie pociąga za sobą możliwość wystąpienia znacznego ryzyka uszczuplenia majątku dziecka bez uprzedniej kontroli sądu opiekuńczego i wydaje się najbardziej problematyczne z praktycznego punktu widzenia. W tym kontekście należy pamiętać o regulacji art. 58 Prawa bankowego⁵⁶. Zgodnie z tym przepisem „małoletni posiadacz rachunku oszczędnościowego, rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego lub rachunku terminowej lokaty oszczędnościowej może po ukończeniu trzynastu lat swobodnie dysponować środkami pieniężnymi zgromadzonymi na tych rachunkach, o ile nie sprzeciwi się temu na piśmie jego przedstawiciel ustawowy”. Należy jednak podkreślić, że wskazane w tym przepisie dysponowanie dotyczy relacji małoletniego z bankiem i swoboda ta nie wyłącza stosowania przepisów k.r.o., a rodzice nie tracą uprawnienia do sprawowania zarządu majątkiem dziecka⁵⁷. Wewnętrzne zasady postępowania banków mające na celu aktualizację zasad zarządu majątkiem dziecka różnią się, czasami diametralnie. Na pytanie o limit wypłat, które mogą być dokonywane z konta należącego do osoby małoletniej, PKO Bank Polski S.A. udzielił odpowiedzi: „przed dokonaniem transakcji rodzic – przedstawiciel ustawowy jest proszony o ocenę, czy dana transakcja mieści się w granicach zwykłego zarządu. Jeśli rodzic oświadcza, że transakcja przekracza zwykły zarząd, to powinien złożyć wniosek do sądu opiekuńczego o zezwolenie na dokonanie takiej transakcji”. Rozwiązanie to bez wątpienia opiera się na bardzo daleko idącym zaufaniu do rodziców i ich prawnej wrażliwości⁵⁸. Natomiast Bank Pekao S.A. za czynności dokonywane w granicach zwykłego zarządu na rachunku osoby małoletniej uważa dyspozycje dotyczące wypłat (gotówki i bezgotówkowych) nieprzekraczających w miesiącu kalendarzowym równowartości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw, chyba że orzeczenie sądu opiekuńczego stanowi inaczej. Należy zauważyć, że np. w I kwartale 2024 r. wskazane przeciętne wynagrodzenie wyniosło 8076,79 zł⁵⁹ i już *prima facie* kwota ta wydaje się przekraczać granice zwykłego zarządu. Tymczasem mBank S.A., udzielając odpowiedzi na powyższe pytanie, stwierdził jedynie, że „każda sprawa powinna być oceniana indywidualnie”.

⁵⁶ Ustawa z 29.08.1997 r. – Prawo bankowe (tekst jedn.: Dz.U. z 2023 r. poz. 2488 ze zm.).

⁵⁷ R. Gołąb, *Zakres swobody przyznanej małoletniemu w ramach umowy rachunku bankowego*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo” 2009/3161, s. 174; J.M. Łukasiewicz, *Ochrona środków pieniężnych dziecka*, [w:] *Aksjologia prawa cywilnego i cywilnoprawna ochrona dóbr*, red. J. Pisuliński, J. Zawadzka, Warszawa 2020, s. 373.

⁵⁸ Jakub M. Łukasiewicz w kontekście ochrony środków pieniężnych dziecka znajdujących się w gotówce zauważa, że „ochrona majątku dziecka uzależniona jest od prawnej wrażliwości rodzica”. J.M. Łukasiewicz, *Ochrona...*, [w:] *Aksjologia...*, s. 266.

⁵⁹ Obwieszczenie Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z 22.04.2024 r. w sprawie przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw, bez wypłat z zysku, w pierwszym kwartale 2024 r., <https://stat.gov.pl/sygnalne/komunikaty-i-obwieszczenia/lista-komunikatow-i-obwieszczen/obwieszczenie-w-sprawie-przecietnego-miesiecznego-wynagrodzenia-w-sektorze-przedsiębiorstw-bez-wypłat-nagrod-z-zysku-w-pierwszym-kwartale-2024-roku,59,42.html> (dostęp: 13.05.2024 r.).

Dostrzegając daleko idące odmienności w przyjętych przez banki rozwiązaniach, należy generalnie podkreślić, że przyjęte praktyki i ich skutki, jak już zaznaczono w kontekście art. 58 Prawa bankowego, odnoszą się wyłącznie do wewnętrznej relacji dziecka czy rodzica względem banku⁶⁰ i nie przesądzają o ocenie dokonanych wypłat z punktu widzenia kryteriów wskazanych w prawie rodzinnym. Na bankach przecież, w przeciwieństwie do przedstawicieli ustawowych, nie ciąży obowiązek sprawowania zarządu majątkiem dziecka⁶¹.

Należy też zauważyć, że zobowiązanie rodzica do wpłacenia sumy uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości na lokatę lub konto na nazwisko małoletniego z zastrzeżeniem, że każdorazowa wypłata będzie uzależniona od zgody sądu opiekuńczego, nie rozwiązuje wszystkich problemów. Powstaje przecież pytanie o zakres okoliczności, które będą warunkowały możliwość takich wypłat. Wątpliwość ta praktycznie będzie sprowadzała się do pytania o możliwość uszczuplenia substancji majątku małoletniego na zaspokojenie jego potrzeb. Bezspornie w ramach należytej staranności, wymaganej od rodziców przy sprawowaniu zarządu majątkiem dziecka, powinni oni chronić ten majątek przed zużyciem⁶². Substancja tego majątku nie powinna więc być w zasadzie zużywana na pokrycie bieżących potrzeb dziecka⁶³. Jej naruszenie mogłoby mieć jednak miejsce w przypadku konieczności zaspokojenia nadzwyczajnych potrzeb osoby uprawnionej albo przy jednorazowych dużych wydatkach⁶⁴. Należy tutaj brać pod uwagę całokształt okoliczności zachodzących zarówno po stronie dziecka, jak i po stronie osób zobowiązanych do zaspokajania jego potrzeb. Poszukując okoliczności, które w konkretnym przypadku mogłyby uzasadniać wypłatę środków i przeznaczenie ich na potrzeby dziecka, można wskazać dla przykładu konieczność zakupu specjalistycznych leków i sprzętu dla dziecka niepełnosprawnego, nad którym władzę rodzicielską sprawuje wyłącznie matka, a dziecko nabyło nieruchomość w wyniku dziedziczenia po ojcu. Bezwzględne przestrzeganie zasady nienaruszania majątku dziecka, w tym czy w podobnych przypadkach, wydaje się nieuzasadnione i koliduje z aksjologią właściwą prawu rodzinnemu.

Na marginesie należy zauważyć, że uprzednia kontrola sądu opiekuńczego, dokonywana na etapie postępowania o zezwolenie na sprzedaż nieruchomości, nie stanowi – jak już wskazywano – jedyne zabezpieczenia interesów dziecka. Nie można zapominać, że udzielenie przez sąd zgody na sprzedaż nieruchomości nie jest tożsame z przeniesieniem jej własności i że ta czynność prawna wymaga zawarcia umowy w formie aktu notarialnego⁶⁵. Już ze swej istoty konieczność zachowania

⁶⁰ J.M. Łukasiewicz, *Ochrona...*, [w:] *Aksjologia...*, s. 273.

⁶¹ R. Gołąb, *Zakres...*, s. 174.

⁶² T. Sokołowski, *Ochrona...*, s. 118; T. Sokołowski, *Władza rodzicielska nad dorastającym dzieckiem*, Poznań 1987, s. 135.

⁶³ J. Marciniak, *Treść...*, s. 66.

⁶⁴ J. Marciniak, *Treść...*, s. 66.

⁶⁵ Jak zauważa Robert Giler, „należy odróżnić moment podjęcia decyzji i uzyskania zgody sądu opiekuńczego od realizacji tej decyzji poprzez oświadczenie woli”. R. Giler, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy w praktyce notarialnej. Wybrane zagadnienia*, „Nowy Przegląd Notarialny” 2000/3–4, s. 21. Podobnie R. Zegadło, *Zarząd...*, s. 883.

wskazanej formy szczególnej jest realizowana przez udział profesjonalnego i bezstronnego prawnika, oddziaływującego na strony czynności, aby swoje stosunki prawne ukształtowały zgodnie z prawem⁶⁶. Należy pamiętać o tym, że zezwolenie sądu opiekuńczego na dokonanie czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu wyłącza możliwość dokonania kontroli zamierzonej czynności tylko w zakresie objętym prawomocnym orzeczeniem sądowym⁶⁷. W przypadku upływu dłuższego czasu od wydania postanowienia do dnia dokonania czynności notarialnej konieczne jest dokonanie przez notariusza oceny, czy w tym okresie nie nastąpił znaczny wzrost wartości nieruchomości⁶⁸. W przypadku zamiaru sprzedaży nieruchomości po cenie niższej niż rynkowa, na podstawie postanowienia sądu rodzinnego nieokreślającego minimalnej ceny, może nastąpić konieczność zawiadomienia sądu opiekuńczego o podstawie wszczęcia postępowania z urzędu⁶⁹. Powyższe konstatacje, dotyczące roli notariusza przy sporządzaniu aktu notarialnego w sytuacji, gdy jedna ze stron umowy to małoletni, są wynikiem możliwości pojawienia się zagrożenia interesu majątkowego dziecka przy dokonywaniu takiej czynności, nawet w przypadkach, w których sąd udzielił na ich dokonanie zezwolenia. Należy przecież pamiętać o tym, że „wprawdzie sąd opiekuńczy bada, czy czynność prawna, na której dokonanie wyraża zgodę, jest sprzeczna z ustawą, ma na celu obejście ustawy albo czy jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego i udzielenie zezwolenia na dokonanie takiej czynności świadczy o stwierdzeniu zgodności czynności z prawem, ale nie zawsze dokonana czynność rzeczywiście jest zgodna z ustawą i zasadami współżycia społecznego. Dzieje się tak dlatego, że czynność prawna może obejmować elementy pominięte w zezwoleniu sądu albo upływ czasu od udzielenia zezwolenia na dokonanie czynności do faktycznego jej dokonania ze względów faktycznych lub prawnych dezaktualizuje zezwolenie”⁷⁰.

W związku z koniecznością sporządzenia umowy w formie aktu notarialnego Wojciech Gonet wskazuje również na konieczność ujęcia w zezwoleniu możliwości pokrycia z majątku małoletniego kosztów aktu notarialnego i wypisów. Ze względu

⁶⁶ A. Bieranowski, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 2, *Własność i inne prawa rzeczowe (art. 126–352)*, red. M. Habdas, M. Fras, Warszawa 2018, s. 188.

⁶⁷ Uchwała SN z 29.05.1990 r., III CZP 29/90, OSNC 1990/12, poz. 150.

⁶⁸ P. Biernacki, *Dobro...*, s. 65.

⁶⁹ P. Biernacki, *Dobro...*, s. 78–79. Autor zauważa, że niekiedy – pomimo zgodności danej czynności notarialnej z prawem i z zasadami współżycia społecznego – z okoliczności sprawy i z oświadczeń stron wynika, że może dojść do pokrzywdzenia dobra dziecka. Opisuje on ciekawy przypadek, w którym w trakcie sporządzania poświadczenia dziedziczenia po ojcu 2 dzieci, okazało się, że akt poświadczenia dziedziczenia jest matce potrzebny w celu zawarcia w imieniu dzieci umowy dzierżawy nieruchomości rolnej o powierzchni prawie 23 ha, za roczny czynsz w wysokości 2000 zł. Matka dzieci nie zamierzała jednak występować o zezwolenie sądu opiekuńczego, gdyż dzierżawca zapłacił jej już za cały rok, a także rozpoczął siewy. Akt poświadczenia dziedziczenia był jej potrzebny wyłącznie do potwierdzenia, że właścicielami nieruchomości są jej małoletnie dzieci. Po sporządzeniu aktu poświadczenia dziedziczenia notariusz zawiadomił sąd opiekuńczy. W toku postępowania okazało się, że matka dzieci jest upośledzona umysłowo w stopniu umiarkowanym i nie była w stanie należycie zabezpieczyć ich interesów. Powołany przez sąd kurator do zarządu majątkiem dziecka doprowadził do pobrania od dzierżawcy czynszu wysokości 16 000 zł, a ostatecznie nieruchomość została sprzedana za 330 000 zł.

⁷⁰ Wyrok SN z 25.11.2009 r., II CSK 262/09, OSNC-ZD 2010/3, poz. 79.

na to, że koszty te mogą być wysokie i rzeczywiście tym samym przekraczać zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka, spostrzeżenie to wydaje się trafne⁷¹.

4. Minimalna cena nieruchomości a konieczność zabezpieczenia określonej kwoty w majątku dziecka

Jednym z istotniejszych zagadnień, związanych z treścią postanowienia sądu opiekuńczego zezwalającego na sprzedaż nieruchomości obciążonej hipoteką, jest określenie minimalnej ceny, za którą taka nieruchomość będzie mogła zostać przez rodziców sprzedana. O ile nie powinna budzić wątpliwości z punktu widzenia ochrony dobra dziecka konieczność zamieszczenia tego elementu w treści postanowienia w przypadku sprzedaży każdej nieruchomości wchodzącej w skład majątku dziecka, o tyle pojawiają się one w kontekście określenia wartości nieruchomości obciążonej hipoteką. Pytanie o uwzględnienie obciążenia hipotecznego nie ma oczywiście znaczenia tylko teoretycznego, ale wręcz przeciwnie, ma zasadnicze znaczenie i dla samego rozstrzygnięcia, i dla losów majątku dziecka.

Zagadnienie to, w kontekście majątku dziecka, nie było analizowane ani w piśmiennictwie, ani w orzecznictwie. Obszerne rozważania, prowadzone zarówno w doktrynie, jak i w judykaturze, dotyczące ustalania wartości nieruchomości obciążonych rzeczowo w postępowaniu o podział majątku wspólnego małżonków nie będą mogły być tutaj stosowane wprost, a jedynie pomocniczo. Takie stanowisko wymuszają przede wszystkim zasada dobra dziecka i specyfika zarządu jego majątkiem. Ponadto wskazane rozważania, odnośnie do nieruchomości obciążonych rzeczowo w majątku małżonków, są czynione w kontekście postępowania działowego, do którego należy stosować przepisy o zniesieniu współwłasności, i niekoniecznie będzie to oznaczało sprzedaż takiej nieruchomości⁷², a sąd opiekuńczy powinien ustalić wartość nieruchomości w celu jak najlepszego zabezpieczenia interesu dziecka właśnie przy sprzedaży nieruchomości.

Już na początku należy podkreślić, że sąd opiekuńczy, ustalając wartość nieruchomości, co do zasady nie powinien poprzestać na wysłuchaniu rodziców dziecka i ich opinii w tym zakresie. Sędzia orzekający w takiej sprawie nie może również opierać się wyłącznie na swoim doświadczeniu życiowym i znajomości przeciętnych cen nieruchomości w danym czasie i na określonym obszarze. Sąd nie jest również związany twierdzeniami rodziców co do wartości nieruchomości⁷³. Chociaż żaden przepis nie nakłada na sąd obowiązku przeprowadzenia dowodu z wyceny w formie operatu szacunkowego, sporządzonego przez biegłego rzeczoznawcę w sprawach

⁷¹ Zob.: rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 28.06.2004 r. w sprawie maksymalnych stawek taksy notarialnej (tekst jedn.: Dz.U. z 2020 r. poz. 1473 ze zm.); W. Gonet, *Pętnomocnictwo...*, s. 432.

⁷² O możliwych sposobach podziału majątku wspólnego zob. np.: J. Ignatowicz, M. Nazar, *Prawo...*, s. 313; K. Skiepmo, *Komentarz do spraw o podział majątku wspólnego małżonków*, Warszawa 2015, s. 281 i n.

⁷³ Tak na temat ustalania wartości nieruchomości w postępowaniu o podział majątku wspólnego małżonków: T. Radkiewicz, *Nieruchomości...*, [w:] *Wokół...*, s. 477.

opiekuńczych, należy postulować jego sporządzenie w każdej sprawie, w której rodzice zamierzają sprzedać nieruchomość wchodzącą w skład majątku dziecka⁷⁴. Wskazany środek dowodowy jest tutaj najbardziej adekwatny i daje możliwość najbardziej prawidłowego ustalenia wartości nieruchomości⁷⁵. Wiedza z zakresu wyceny nieruchomości to wiedza specjalna, którą dysponuje rzeczoznawca majątkowy, a więc sąd opiekuńczy nie będzie mógł kwestionować ustaleń biegłego, jeżeli w sprawie brakuje dowodów wskazujących na jego wadliwą analizę rynku⁷⁶.

W tym kontekście zasadne i zgodne z interesem dziecka wydaje się rozróżnienie dwóch zagadnień: określonej w sentencji postanowienia minimalnej ceny, za jaką nieruchomość może zostać sprzedana, i kwoty, którą rodzice będą zobowiązani zabezpieczyć po takiej sprzedaży, jako składnika majątku dziecka. W analizowanych sprawach, czyli tych, w których nieruchomość będąca składnikiem majątku dziecka jest obciążona hipoteką, te dwie wartości mogą się znacznie różnić. Konieczność uwzględnienia obciążenia hipotecznego wydaje się uzasadniona jedynie w przypadku wartości drugiej. Takie rozwiązanie chroni także w dostatecznym stopniu interes dziecka, nie naruszając jednocześnie dobra rodziny jako całości.

Konieczne dla wskazania minimalnej ceny sprzedaży nieruchomości określenie jej wartości będzie polegało na określeniu wartości prawa własności, które musi zostać poprzedzone analizą rynku nieruchomości, w szczególności w zakresie uzyskiwanych cen, stawek czynszów oraz warunków zawarcia transakcji⁷⁷. Znaczenie będzie miał tutaj lokalny rynek nieruchomości, tj. obszar, na którym znajduje się nieruchomość wyceniana⁷⁸. Szczegółowy zakres analizy musi zostać określony przez rzeczoznawcę majątkowego, który weźmie pod uwagę cel i przyjęty sposób wyceny⁷⁹. Chociaż zgodnie z § 34 rozporządzenia w sprawie wyceny nieruchomości przy określaniu wartości nieruchomości uwzględnia się obciążenia nieruchomości ograniczonymi prawami rzeczowymi, jeżeli wpływają one na zmianę jej wartości, pomija się tutaj hipotekę.

⁷⁴ Nie można jednak wykluczyć sytuacji, w której – wg oceny sądu – przeprowadzenie wskazanego dowodu nie będzie konieczne, gdyż pozostałe dowody w tym zakresie będą mogły zostać uznane za wystarczające. Na przykład sąd może pominąć ten dowód, gdy zeznania rodziców są w pełni wiarygodne, bo szacują oni wartość nieruchomości na podstawie wykonanego już wcześniej operatu szacunkowego (zgodnie z art. 156 ust. 3 ustawy z 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami [tekst jedn.: Dz.U. z 2023 r. poz. 344 ze zm. – dalej u.g.n.] operat szacunkowy może być wykorzystany do celu, dla którego został sporządzony, przez okres 12 miesięcy od daty jego sporządzenia; operat szacunkowy może być wykorzystany po upływie tego okresu po potwierdzeniu jego aktualności przez rzeczoznawcę majątkowego) oraz własnej oceny rynku. Okolicznością przemawiającą za takim rozwiązaniem może być to, że wnioskodawca sam jest współwłaścicielem nieruchomości, co pozwala uznać, że wskazane informacje są rzetelne i zasługują na uwzględnienie. W takich przypadkach sąd może również wziąć pod uwagę wysokie koszty sporządzenia operatu i związane z nim przedłużenie postępowania. Zob. postanowienie SR dla m.st. Warszawy z 13.06.2016 r., VI Nsm 298/16, LEX nr 2062504.

⁷⁵ Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego (dalej WSA) w Olsztynie z 30.12.2008 r., I SA/OI 289/08, LEX nr 524003.

⁷⁶ Wyrok WSA w Warszawie z 17.10.2011 r., I SA/Wa 835/11, LEX nr 1150888.

⁷⁷ Paragraf 3 rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z 5.09.2023 r. w sprawie wyceny nieruchomości (Dz.U. z 2023 r. poz. 1832).

⁷⁸ J. Dydenko, T. Telega, *Wycena nieruchomości. Komentarz do ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wyceny nieruchomości i sporządzenia operatu szacunkowego*, Warszawa 2018, s. 180.

⁷⁹ J. Dydenko, T. Telega, *Wycena...*, s. 180.

Takie rozwiązanie jest wynikiem szczególnej sytuacji nieruchomości obciążonych hipoteką. Uwzględnienie tutaj obciążenia hipotecznego prowadziłoby do wniosków nieracjonalnych i sprzecznych z istotą i celem hipoteki, gdyż to właśnie realna wartość obciążonej nieruchomości stanowi o sensie zabezpieczenia na niej wierzytelności⁸⁰.

Przechodząc bezpośrednio do zagadnienia minimalnej ceny nieruchomości, jaką sąd opiekuńczy powinien określić w treści postanowienia zezwalającego na sprzedaż nieruchomości, należy przyjąć, że nie powinna ona uwzględniać obciążenia hipotecznego. Należy zauważyć, że zgodnie z art. 151 ust. 1 u.g.n. „wartość rynkową nieruchomości stanowi szacunkowa kwota, jaką w dniu wyceny można uzyskać za nieruchomość w transakcji sprzedaży zawieranej w warunkach rynkowych pomiędzy kupującym a sprzedającym, którzy mają stanowczy zamiar zawarcia umowy, działając z rozważaniem i postępując rozsądnie oraz nie znajdując się w sytuacji przymusowej”. Ponadto rzeczoznawca majątkowy uwzględnia przy wycenie w szczególności m.in. cel wyceny⁸¹, który ma równorzędne znaczenie z cechami fizycznymi nieruchomości⁸². Jak podkreślił Sąd Najwyższy, „znaczenie celu oszacowania uwidacznia się w szczególności wówczas, gdy oszacowania dokonuje się na potrzeby obrotu nieruchomościami. Przy sprzedaży nieruchomości wartość rynkową nieruchomości odzwierciedla równa tej wartości cena, a obciążenie hipoteką (...) wpływa jedynie na sposób zadysponowania tą ceną”⁸³. Tylko takie rozwiązanie pozwoli na wystarczającą ochronę interesu dziecka i niejako „zmusi” rodziców do zachowania należytej staranności przy sprzedaży nieruchomości. Nie można również zapominać o tym, że w przypadku nieruchomości obciążonych hipoteką kupujący zazwyczaj część lub całość ustalonej w umowie ceny przekazuje wierzycielowi, aby doprowadzić do wygaśnięcia hipoteki, a resztę ceny przekazuje sprzedawcy⁸⁴. Kwota odpowiadająca wysokości kredytu pozostałego do spłaty jest przekazywana bankowi jako wierzycielowi co do zasady na tzw. rachunek techniczny. Co oczywiste, cena ustalona w umowie nie odbiega wtedy od cen nieruchomości nieobciążonych hipoteką⁸⁵. Określenie w postanowieniu sądu opiekuńczego minimalnej ceny zgodnej z wartością nieruchomości bez uwzględnienia obciążenia hipotecznego⁸⁶ daje największą gwarancję spłaty kredytu, czyli wygaśnięcia wierzytelności zabezpieczonej hipoteką, co zgodnie z art. 94 u.k.w.h. pociąga za sobą wygaśnięcie hipoteki. Uwzględnienie zaś wysokości kredytu pozostałego do spłaty w minimalnej cenie, za którą rodzice będą mogli sprzedać nieruchomość, może uniemożliwiać w konsekwencji

⁸⁰ Zob. wyrok WSA w Olsztynie z 30.12.2008 r., I SA/OI 289/08, LEX nr 524003.

⁸¹ Artykuł 154 u.g.n.

⁸² Uchwała SN 7 sędziów z 27.02.2019 r., III CZP 30/18, OSNC 2019/9, poz. 87.

⁸³ Uchwała SN 7 sędziów z 27.02.2019 r., III CZP 30/18, OSNC 2019/9, poz. 87. Zob. również postanowienie SN z 26.01.2017 r., I CSK 54/16, LEX nr 2261747; M.J. Nowakowski, *Wartość nieruchomości obciążonej hipotecznie w postępowaniu działowym – glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 26 stycznia 2017 r.*, I CSK 54/16, „Glosa” 2019/3, s. 65.

⁸⁴ J. Górecki, D. Wybrańczyk, *Uwzględnienie obciążenia hipoteką przy ustalaniu wartości nieruchomości należącej do majątku wspólnego małżonków w postępowaniu o podział tego majątku*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2019/4, s. 63.

⁸⁵ J. Górecki, D. Wybrańczyk, *Uwzględnienie...*, s. 63.

⁸⁶ Jak zauważył SN w kontekście postępowań o podział majątku wspólnego, „istnieje zatem potrzeba oceny wpływu nie hipoteki jako prawa akcesoryjnego, ale wpływu zabezpieczonego w ten sposób długu na wartość nieruchomości”. Uchwała SN 7 sędziów z 27.02.2019 r., III CZP 30/18, OSNC 2019/9, poz. 87.

jego spłatę, co będzie miało miejsce w szczególności przy kredytach zaciągniętych w stosunkowo krótkim czasie przed sprzedażą nieruchomości, i pociągać za sobą rażące naruszenie interesu majątkowego dziecka.

W sposób odmienny kształtuje się zagadnienie obliczania wysokości kwoty, którą rodzice zostaną zobowiązani wpłacić na rachunek lub lokatę dziecka. Przy przyjęciu prawidłowości rozwiązania polegającego na zobowiązaniu rodzica–wnioskodawcy do zabezpieczenia środków ze sprzedaży nieruchomości kluczowe znaczenie będzie miał sposób obliczenia tej kwoty. W wielu przypadkach zabezpieczone środki nie będą odpowiadały cenie sprzedaży nieruchomości. Nie do końca precyzyjne więc będzie użycie przez sąd w postanowieniu określenia „suma” czy „kwota” ze sprzedaży nieruchomości. Wagę problemu można zilustrować w sugestywny sposób prostym przykładem. Sprzedaż nieruchomości obciążonej hipoteką, będącej składnikiem majątku dziecka, będzie za sobą pociągała co do zasady konieczność spłaty kredytu hipotecznego. Potencjalny nabywca nieruchomości może od tego uzależniać chęć jej nabycia, obawiając się ciążącej na nim w przeciwnym wypadku odpowiedzialności rzeczowej. Jeżeli nieruchomość zostanie sprzedana np. za 200 000 zł, a wysokość pozostałej do spłaty kwoty kredytu to 100 000 zł, zabezpieczenie w majątku dziecka sumy uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości może okazać się zbyt trudne, jeśli nie niemożliwe, dla rodziców dziecka. Trudno również znaleźć racje uzasadniające nałożenie na nich takiego obowiązku w każdym przypadku sprzedaży nieruchomości. W niektórych sytuacjach takie rozwiązanie może nawet być traktowane jako naruszenie zasady równej stopy życiowej członków rodziny. I tutaj pomocne będą rozważania czynione w judykaturze i doktrynie w kontekście postępowań o podział majątku wspólnego, w skład którego wchodzi nieruchomość obciążona hipoteką.

Należy pamiętać o tym, że na majątek dziecka składają się zarówno aktywa, jak i pasywa. W skład majątku dziecka w rozumieniu przepisów o jego zarządzie wchodzi więc ogół jego praw i zobowiązań⁸⁷. Jerzy Słyk zauważa, że za takim rozwiązaniem przemawiają względy funkcjonalne⁸⁸. Takie stanowisko potwierdzają prowadzone w orzecznictwie i doktrynie analizy dotyczące odrzucenia w imieniu dziecka spadku, którego pasywa przewyższają lub wyczerpują wartość aktywów, jako czynności zarządu jego majątkiem⁸⁹.

Nie można jednak również zapominać o tym, że sytuacja może kształtować się różnie w zależności od okoliczności, w których dziecko nabyło prawo własności

⁸⁷ Na ten temat np.: J. Marciniak, *Treść...*, s. 72; J. Ignatowicz, M. Nazar, *Prawo...*, s. 521; H. Ciepla, *Zarząd...*, s. 34; J. Słyk, [w:] *Komentarze Prawa Prywatnego*, t. 5, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Osajda, Warszawa 2017, s. 1253; T. Sokołowski, [w:] *Kodeks rodzinny...*, s. 699; J. Gajda [w:] *Kodeks...*, s. 867.

⁸⁸ J. Słyk, [w:] *Komentarze...*, t. 5, *Kodeks...*, s. 1253.

⁸⁹ Zob. na ten temat m.in.: uchwała SN 7 sędziów z 22.05.2018 r., III CZP 102/17, OSNC 2018/12, poz. 110; postanowienie SN z 15.07.2005 r., IV CK 20/05, OSNC 2006/6, poz. 106; postanowienie SN z 28.05.2015 r., III CSK 352/14, OSNC 2016/5, poz. 63; B. Kucia, *Oświadczenie...*, [w:] *Prawo...*; T. Jasiakiewicz, *W poszukiwaniu środków ochrony prawnej małoletniego spadkobiercy przed mimowolnym przyjęciem spadku*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2019/81(4), <https://doi.org/10.14746/rpeis.2019.81.4.10> (dostęp: 13.05.2024 r.), wraz z głosem; T. Justyński, *Uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 22 maja 2018 r., III CZP 102/17. Głosa*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2020/3; A. Ogrodnik-Kalita, *Odrzucenie...*; T. Jasiakiewicz, *Odrzucenie...*

nieruchomości. W związku z tym niezwykle istotne znaczenie ma dogłębne zbadanie stanu faktycznego sprawy, w tym przede wszystkim właśnie sposobu nabycia nieruchomości obciążonej hipoteką przez dziecko bądź okoliczności towarzyszących obciążeniu hipoteką nieruchomości już będącej składnikiem majątku dziecka. W przypadkach, w których dziecko w drodze dziedziczenia uzyskało własność nieruchomości obciążonej hipoteką, zasadą powinno być uwzględnienie obciążenia hipoteką przy ustalaniu kwoty, którą rodzice powinni zabezpieczyć w majątku dziecka. W końcu na spadkobiercę, w tym również dziecko, przechodzą zarówno prawa, jak i obowiązki majątkowe spadkodawcy. Takie stanowisko wzmacnia również brzmienie art. 74 u.k.w.h., zgodnie z którym „wierzyciel hipoteczny może dochodzić zaspokojenia z nieruchomości obciążonej hipoteką, bez względu na ograniczenie odpowiedzialności dłużnika wynikające z prawa spadkowego”⁹⁰.

Szczególnie złożona sytuacja ma miejsce w przypadkach, gdy rodzice zawarli umowę kredytu bankowego, której celem było sfinansowanie zakupu nieruchomości dla dziecka i w której zabezpieczenie hipoteczne zostało ustanowione na tej nieruchomości, a następnie przenieśli jej własność na dziecko w drodze darowizny. Możliwość dokonania na rzecz małoletniego darowizny nieruchomości obciążonej hipoteką została poddana analizie w pkt 2 niniejszego artykułu. Wydaje się, że zasadą powinno być tutaj ustalenie przez sąd wysokości kwoty, którą rodzice będą zobowiązani zabezpieczyć z pominięciem wartości kredytu pozostałego do spłaty, chyba że będą występowały istotne powody przemawiające za jego uwzględnieniem⁹¹. Intencją i celem rodziców było tu przecież obdarowanie dziecka, a przeniesienie przez nich własności nieruchomości na dziecko miało charakter definitywny. Wskazane przyczyny mogą mieć charakter podmiotowy lub przedmiotowy⁹². Dla przykładu częściowe uwzględnienie wysokości kredytu pozostałego do spłaty może mieć miejsce w razie przejścia jednego z rodziców na niewysoką rentę i niemożności samodzielnego spłacania dalszych rat przez rodziców⁹³. Taką okolicznością może być również znaczny wzrost stóp procentowych, skutkujący np. 2-krotnym wzrostem wysokości

⁹⁰ Chociaż przepis ten budzi wątpliwości interpretacyjne, to – nie wchodząc w ich szczegółową analizę – należy podkreślić za Sądem Najwyższym, że „śmierć właściciela nieruchomości nie może wpłynąć na ograniczenie zabezpieczenia. Byłoby to, nieznajdujące żadnego uzasadnienia, ograniczenie odpowiedzialności z hipoteki, której istotą jest przecież to, że pewność zabezpieczenia, jakie ona daje, związana jest z możliwością zaspokojenia się wierzyciela z nieruchomości bez względu na to, kto jest jej aktualnym właścicielem” (postanowienie SN z 21.01.2016 r., III CZP 96/15, LEX nr 2007799). Jak zauważa Tomasz Czech, „na potrzeby stosowania omawianego przepisu nie ma znaczenia status spadkobiercy” (T. Czech. *Księgi wieczyste i hipoteka*, t. 2, *Hipoteka*, LEX/el. 2022, komentarz do art. 74, nb 11). Będzie miał on również zastosowanie w przypadku spadkobiercy małoletniego.

⁹¹ Zob. postanowienie SN z 11.12.2020 r., V CSK 41/19, LEX nr 3093419.

⁹² Zob. postanowienie SN z 11.12.2020 r., V CSK 41/19, LEX nr 3093419. Zob. też: uchwała SN z 28.03.2019 r., III CZP 21/18, OSNC 2019/9, poz. 88, gdzie w kontekście podziału majątku wspólnego małżonków jako względy natury podmiotowej wskazano zwłaszcza sytuacje osobiste i majątkowe współwłaścicieli, a jako okoliczności – przedmiotowe proporcje wartości obciążenia i wartości nieruchomości.

⁹³ Tak w kontekście ingerencji sądu w zakres możliwości samodzielnego rozporządzania zarobkiem przez osobę ograniczoną w zdolności do czynności prawnych: T. Sokołowski, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 1, *Część ogólna*, red. A. Kidyba, Warszawa 2012, s. 107. Podobnie: S. Kalus, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 1, *Część ogólna* (art. 1–125), red. M. Habdas, M. Fras, Warszawa 2018, s. 96.

raty, szczególnie w tych przypadkach, w których wartość nieruchomości od chwili zakupu tak wzrosła, że zabezpieczona kwota i tak będzie wysoka. Tę ostatnią okoliczność sąd opiekuńczy powinien jednak brać pod uwagę z dużą dozą ostrożności, mając na względzie definitywność nabycia przez dziecko nieruchomości od rodziców.

Nie budzi wątpliwości przypadek, w którym rodzice zabezpieczyli na nieruchomości już należącej do dziecka wierzytelność hipoteczną⁹⁴. Sytuacja, gdy w związku z zaciągnięciem długu przez określoną osobę dochodzi do obciążenia hipoteką nieruchomości stanowiącej własność innej osoby, która godzi się na ustanowienie hipoteki na zabezpieczenie cudzego długu⁹⁵, jest możliwa i dopuszczalna. Jak powyżej wskazywano, obciążenie hipoteką nieruchomości, która już stanowi składnik majątku dziecka, to czynność przekraczająca zwykły zarząd tym majątkiem i zdarzająca się w praktyce. W przypadku zamiaru sprzedaży takiej obciążonej nieruchomości kwota, którą rodzice zostaną zobligowani zabezpieczyć w majątku dziecka, nie powinna zostać pomniejszona o wysokość zobowiązania kredytowego pozostałego do spłaty, jeśli nie miało ono związku ze składnikami majątku dziecka, a niejako pierwotnie takim składnikiem była nieruchomość wolna od obciążeń.

5. Przeznaczenie środków uzyskanych ze sprzedaży nieruchomości a zasady zarządu majątkiem dziecka

U rodziców dokonujących sprzedaży nieruchomości wchodzącej w skład majątku dziecka może pojawić się pokusa potraktowania kwoty uzyskanej z tytułu tej sprzedaży jako dochodu z majątku dziecka. Przyjęcie takiego rozwiązania byłoby bowiem najprostsze, a w przypadku trudnej sytuacji materialnej rodziny – również niezwykle kuszące. Należy jednak uznać je – w świetle obowiązujących zasad zarządu majątkiem dziecka – za niedopuszczalne. Przeznaczenie czystego dochodu z majątku dziecka na utrzymanie i wychowanie dziecka oraz jego rodzeństwa, zaś nadwyżki – na inne uzasadnione potrzeby rodziny, ma wyraźną podstawę normatywną w art. 103 k.r.o.

Kwota uzyskana z tytułu sprzedaży nieruchomości jest nadal składnikiem majątku dziecka, jako surogat rzeczy, w zamian za którą została uzyskana, i nie może być traktowana jako dochód. Dopiero np. umieszczenie jej na rachunku oszczędnościowym pozwoli na uzyskanie dochodu w postaci odsetek. Takie rozwiązanie wydaje się być jedynym słusznym. Za jego przyjęciem przemawia również wykładnia art. 31 § 2 pkt 2 w zw. z art. 33 pkt 10 k.r.o. Ustawodawca wyraźnie rozróżnia dochody z majątku osobistego każdego z małżonków, traktując je jako składnik majątku wspólnego, i przedmioty majątkowe nabyte w zamian za składniki majątku osobistego, zaliczając je również do majątku osobistego. Niedopuszczalne jest więc przyjęcie, że kwota

⁹⁴ Może to nastąpić np. w celu zabezpieczenia kredytu potrzebnego na remont domu, w którym zamieszkuje rodzina, w sytuacji gdy nie stanowi on – ze względu na niską wartość rynkową – wystarczającego zabezpieczenia, a dziecko posiada w swoim majątku nieruchomość w dużo lepszym stanie technicznym.

⁹⁵ J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo...*, s. 336. Zob. również G. Jędrejek, *Postępowanie o podział majątku wspólnego, w skład którego wchodzi nieruchomość obciążona hipoteką*, „Monitor Prawniczy” 2010/9, s. 532.

uzyskana z tytułu np. sprzedaży składnika majątku osobistego jest dochodem z tego majątku. Wskazane rozwiązanie legislacyjne wyraźnie rozróżnia kwotę uzyskaną ze sprzedaży nieruchomości, stanowiącej składnik majątku osobistego np. męża, i kwoty uzyskiwane z tytułu umowy najmu. Stanowisko to pozostaje w pełni aktualne w kontekście składników majątku dziecka. W przepisach dotyczących zarządu tym majątkiem ustawodawca posługuje się zarówno określeniem „majątek dziecka” (art. 101 k.r.o.), jak i sformułowaniem „dochód z majątku dziecka” (art. 103 k.r.o.; dochód z majątku dziecka pojawia się również w art. 133 k.r.o.).

Powyższe rozróżnienie nie wyklucza jednak wynajęcia nieruchomości dziecka, obciążonej hipoteką, jako rozwiązania alternatywnego dla jej sprzedaży. Ocena charakteru wynajęcia nieruchomości pod kątem czynności zarządu majątkiem dziecka będzie zależała przede wszystkim – jak się wydaje – od dotychczasowego przeznaczenia nieruchomości i okresu, na jaki umowa miałaby zostać zawarta⁹⁶. Należy pamiętać o tym, że najem pozbawia właściciela nieruchomości jednego z głównych atrybutów prawa własności, czyli korzystania z budynku lub lokalu⁹⁷. Inaczej bowiem należy traktować nieruchomość, w której dziecko mieszka na stałe lub np. w określonych okresach roku, inaczej zaś taką, która nie służy zaspokajaniu jego potrzeb mieszkaniowych. W tym pierwszym przypadku, przy wzięciu pod uwagę pozostałych okoliczności, zawarcie umowy najmu mogłoby zostać potraktowane jako przekraczające zwykły zarząd, zaś w tym drugim – jako czynność zwykłego zarządu. Podjęcie takiej decyzji wiąże się jednak z koniecznością wypełniania przez rodzica – jako sprawującego zarząd majątkiem dziecka – obowiązków wynajmującego, co może okazać się problematyczne w związku z koniecznością wykonania pozostałych obowiązków, wynikających z władzy rodzicielskiej. Oczywiście sąd nie może narzucić rodzicom takiego rozwiązania, jednak warto zasygnalizować jego praktyczne korzyści. Argumentem przemawiającym za jego przyjęciem jest wskazywana już możliwość przeznaczenia kwot uzyskanych z tytułu czynszu najmu na utrzymanie i wychowanie dziecka i jego rodzeństwa, nadwyżki zaś – na inne uzasadnione potrzeby rodziny. Czynsz, jako pożytek cywilny rzeczy⁹⁸, jest bez wątpienia dochodem z majątku dziecka. Jego przeznaczenie na wskazane cele nie wymaga więc dla swej zasadności sięgania do skomplikowanych zabiegów jurydycznych. Wydaje się, że ogólny i generalny charakter unormowań dotyczących majątku dziecka jest tutaj zaletą i pozwala na dostosowanie rozstrzygnięcia do sytuacji finansowej konkretnej

⁹⁶ Julian Marciniak wskazuje, że wynajęcie mieszkania letnikowi jest czynnością zwykłego zarządu, natomiast wynajęcie tego samego mieszkania na okres np. 5 lat należy już uznać za czynność przekraczającą jego zakres. J. Marciniak, *Treść...*, s. 81. Natomiast S. Romanow za czynność zwykłego zarządu uważa „zawarcie typowej (na przeciętnie występujący w obrocie czas; za rynkową wysokość czynszu) umowy najmu lub dzierżawy rzeczy lub prawa należących do dziecka”. S. Romanow, *Zarząd...*, s. 147.

⁹⁷ Teresa Mróz w kontekście majątku wspólnego małżonków zauważa, że „intencją ustawodawcy było poddanie kontroli małżonka takich działań drugiego małżonka, które pozbawiają właścicieli majątku wspólnego jednego z głównych atrybutów prawa własności, czyli korzystania z budynku lub lokalu”. T. Mróz, *Zgoda małżonka na dokonanie czynności prawnej w ustroju majątkowej wspólności ustawowej*, Warszawa 2011, s. 132.

⁹⁸ Zob. np.: A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 2018, s. 292; Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2017, s. 123.

rodziny⁹⁹. Jak wskazuje Anna Sylwestrzak, w kontekście dochodów z majątku dziecka „w rodzinie dobrze sytuowanej rodzice mogliby przeznaczać osiągnięte dochody nie tylko na zachowanie majątku w dotychczasowym stanie, lecz nawet na dokonywanie ulepszeń, podczas gdy w rodzinach uboższych pozyskiwany dochód może okazać się niezbędny do utrzymania i wychowania dzieci, a wtedy jego wydatkowanie na inwestycje w majątku dziecka, kosztem obniżenia poziomu życia dzieci, byłoby niedopuszczalne”¹⁰⁰.

6. Uwagi końcowe

Problematyka sprzedaży nieruchomości obciążonej hipoteką, która wchodzi w skład majątku dziecka, jako integrująca różne obszary normatywne, jest bardzo złożona. Co oczywiste, spójne stosowanie uregulowań z różnych gałęzi prawa zawsze przysparza trudności¹⁰¹. Nie ulega jednak wątpliwości, że obowiązujące zasady zarządu majątkiem dziecka dopuszczają w pewnych sytuacjach sprzedaż nieruchomości obciążonej hipoteką, stanowiącą składnik tego majątku, jednak z istotnymi ograniczeniami, które omówiono powyżej. Po pierwsze należy wskazać konieczność dogłębnej analizy skutków tej czynności pod kątem dobra dziecka, z uwzględnieniem przez sąd przeznaczenia i funkcji nieruchomości. Po drugie nie można zapominać o obowiązku zachowania przez rodziców majątku dziecka w stanie niepogorszonym, co pociąga za sobą konieczność zabezpieczenia sumy uzyskanej ze sprzedaży. Szczególnie istotnym zagadnieniem jest określenie minimalnej ceny nieruchomości, które powinno być traktowane jako obligatoryjny element każdego rozstrzygnięcia sądu w analizowanych sprawach, i kwoty, którą rodzice będą musieli zabezpieczyć w majątku dziecka. Wnikliwa analiza całokształtu okoliczności towarzyszących zamierzonej przez rodziców czynności zarządu majątkiem dziecka powinna gwarantować optymalne ukształtowanie elementów stanu rzeczy dotyczącego dziecka¹⁰², nie naruszając dobra rodziny.

Bibliografia

1. Andrzejewski M., *Application of the Clause of the Good of the Child: Reflections inspired by the Decision of the Supreme Court on the creation of foster families*, Studia Iuridica Lubliniensa 2021, t. 30, nr 5, <https://doi.org/10.17951/sil.2021.30.5.29-51>.
2. Andrzejewski M., *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa 2010.
3. Bieranowski A., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 2, *Własność i inne prawa rzeczowe* (art. 126–352), red. M. Habdas, M. Fras, Warszawa 2018.
4. Biernacki P., *Dobro dziecka w praktyce notarialnej*, Rejent 2019, nr 9.

⁹⁹ Tak o przepisach dotyczących zarządu dochodami z majątku dziecka: A. Sylwestrzak, *Zarząd dochodami z majątku dziecka*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2018/4, s. 172.

¹⁰⁰ A. Sylwestrzak, *Zarząd...*, s. 172–173.

¹⁰¹ M. Andrzejewski, *Application...*, s. 37.

¹⁰² Zob. T. Sokołowski, *Prawo...*, s. 13.

5. Bodył-Szymala P., *Małoletni posiadaczem rachunku bankowego*, cz. 1, Prawo Bankowe 2004, nr 12.
6. Bodył-Szymala P., *Małoletni posiadaczem rachunku bankowego*, cz. 2, Prawo Bankowe 2005, nr 1.
7. Breyer S., *Przeniesienie własności nieruchomości*, Warszawa 1975.
8. Brzozowski A., Kocot W.J., Skowrońska-Bocian E., *Prawo cywilne. Część ogólna*, Warszawa 2022.
9. Ciepla H., *Zarząd majątkiem dziecka*, Rodzina i Prawo 2012, nr 20–21.
10. Czech T., *Kredyt hipoteczny. Komentarz*, LEX/el. 2022.
11. Czech T., *Księgi wieczyste i hipoteka*, t. 2, *Hipoteka*, LEX/el. 2022.
12. Dobrzański B., [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. B. Dobrzański, J. Ignatowicz, Warszawa 1975.
13. Dydenko J., Telega T., *Wycena nieruchomości. Komentarz do ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wyceny nieruchomości i sporządzenia operatu szacunkowego*, Warszawa 2018.
14. Frąckowiak J., *Obowiązek zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych dziecka*, Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo 1981, nr 582.
15. Gajda J., [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2021.
16. Giler R., *Kodeks rodzinny i opiekuńczy w praktyce notarialnej. Wybrane zagadnienia*, Nowy Przegląd Notarialny 2000, nr 3–4.
17. Gniewek E., *Prawo rzeczowe*, Warszawa 2014.
18. Gołąb R., *Zakres swobody przyznanej małoletniemu w ramach umowy rachunku bankowego*, Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo 2009, nr 3161.
19. Gołębiowski K., *Prawo rodzinne*, Warszawa 2023.
20. Gołębiowski K., *Uwagi dotyczące zarządu majątkiem dziecka pozostającego pod władzą rodzicielską*, [w:] *Wybrane zagadnienia polskiego prawa prywatnego. Księga pamiątkowa ku czci Doktora Józefa Kremisa i Doktora Jerzego Strzebinczyka*, red. J. Jezioro, K. Zagrobelny, Wrocław 2019.
21. Gonet W., *Pełnomocnictwo, prokura, reprezentacja stron umów w obrocie nieruchomościami*, Warszawa 2019.
22. Górecki J., Wybrańczyk D., *Uwzględnienie obciążenia hipoteką przy ustalaniu wartości nieruchomości należącej do majątku wspólnego małżonków w postępowaniu o podział tego majątku*, Gdańskie Studia Prawnicze 2019, nr 4.
23. Górecki J., Wybrańczyk D., *Zarząd nieruchomością małoletniego sprawowany przez jego rodziców*, Rejent 2022, nr 7.
24. Gromek K., *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2009.
25. Heropolitańska I., [w:] I. Heropolitańska, A. Nierodka, *Ustawa o kredycie hipotecznym oraz nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami. Komentarz*, LEX/el. 2019.
26. Ignatowicz J., Nazar M., *Prawo rodzinne*, Warszawa 2016.
27. Ignatowicz J., Stefaniuk K., *Prawo rzeczowe*, Warszawa 2022.
28. Jasiakiewicz T., *Odrzucenie spadku przez rodziców działających w imieniu dziecka. Głos do uchwały SN z 22.05.2018 r., III CZP 102/17*, Państwo i Prawo 2022, nr 1.

29. Jasiakiewicz T., *W poszukiwaniu środków ochrony prawnej małoletniego spadkobiercy przed mimowolnym przyjęciem spadku*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 2019, t. 81, nr 4, <https://doi.org/10.14746/rpeis.2019.81.4.10>.
30. Jędrejek G., *Postępowanie o podział majątku wspólnego, w skład którego wchodzi nieruchomości obciążona hipoteką*, Monitor Prawniczy 2010, nr 9.
31. Justyński T., *Uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 22 maja 2018 r., III CZP 102/17. Glosa*, Orzecznictwo Sądów Polskich 2020, nr 3.
32. Justyński T., *Zezwolenie sądu na rodzicielską czynność zarządu majątkiem dziecka. Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 15 lutego 2019 r., III CZP 85/18*, Krakowski Przegląd Notarialny 2019, nr 4.
33. Kallaus A., *Udział osoby małoletniej w postępowaniu opiekuńczym*, Poznań 2015.
34. Kalus S., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 1, Część ogólna (art. 1–125), red. M. Habdas, M. Fras, Warszawa 2018.
35. Kucia B., *Oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku w imieniu małoletniego*, [w:] *Prawo prywatne wobec wyzwań współczesności. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Leszkowi Ogiegle*, red. M. Fras, P. Ślęzak, Warszawa 2017.
36. Kunicki A., *Pojęcie zwykłego zarządu w prawie rodzinnym i opiekuńczym*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 1968, nr 3.
37. Łukasiewicz J.M., Łukasiewicz R., *Prawo rodzinne*, Warszawa 2021.
38. Łukasiewicz J.M., *Ochrona środków pieniężnych dziecka*, [w:] *Aksjologia prawa cywilnego i cywilnoprawna ochrona dóbr*, red. J. Pisuliński, J. Zawadzka, Warszawa 2020.
39. Łukasiewicz J.M., *Zarząd środkami o szczególnym przeznaczeniu w zakresie zarządu majątkiem dziecka*, [w:] *Prawo rodzinne i spadkowe wobec współczesnych zjawisk technologicznych i społecznych*, red. J.M. Łukasiewicz, M. Załucki, Toruń 2018.
40. Maniszewska-Ejsmont J., *O potrzebie przyjęcia de lege ferenda sankcji bezskuteczności zawieszonej (negotium caludicans) przy czynnościach zarządu majątkiem dziecka*, Civitas et Lex 2023, t. 37, nr 1, <https://doi.org/10.31648/cetl.7586>.
41. Marciniak J., *Treść i sprawowanie opieki nad małoletnim*, Warszawa 1975.
42. Mróz T., *Zgoda małżonka na dokonanie czynności prawnej w ustroju majątkowej wspólności ustawowej*, Warszawa 2011.
43. Nazar M., [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 11, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, red. T. Smoczyński, Warszawa 2014.
44. Nowakowski M.J., *Wartość nieruchomości obciążonej hipotecznie w postępowaniu działowym – glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 26 stycznia 2017 r., I CSK 54/16*, Glosa 2019, nr 3.
45. Ogrodnik-Kalita A., *Darowizna nieruchomości jako czynność zarządu majątkiem dziecka a ochrona jego dobra*, Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury 2024, t. 53, z. 1, <https://doi.org/10.53024/3.1.53.2024>.
46. Ogrodnik-Kalita A., *Odrzucenie w imieniu dziecka spadku, którego pasywa wyczerpują lub przewyższają wartość aktywów. Uwagi na tle uchwały Sądu Najwyższego z 22 maja 2018 r., III CZP 102/17*, Zeszyty Prawnicze 2021, t. 21, nr 4, <https://doi.org/10.21697/zp.2021.21.4.04>.

47. Radkiewicz T., *Nieruchomości obciążone hipoteką jako przedmiot postępowania o podział majątku*, [w:] *Wokół problematyki małżeństwa w aspekcie materialnym i procesowym*, red. J.M. Łukasiewicz, A.M. Arkuszewska, A. Kościółek, Toruń 2017.
48. Radwański Z., Olejniczak A., *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2017.
49. Rogoń D., [w:] *Ustawa o kredycie hipotecznym oraz nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami. Komentarz*, red. K. Osajda, Legalis/el. 2019.
50. Romanow S., *Zarząd majątkiem dziecka sprawowany przez rodziców*, *Transformacje Prawa Prywatnego* 2021, nr 1.
51. Sekuła-Leleno M., *Granice obowiązku informacyjnego notariusza przy sporządzaniu aktu notarialnego – glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2019 r. (IV CSK 224/18)*, *Ius Novum* 2020, t. 14, nr 3.
52. Skiepmo K., *Komentarz do spraw o podział majątku wspólnego małżonków*, Warszawa 2015.
53. Słyk J., [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Osajda, Legalis/el. 2019.
54. Słyk J., [w:] *Komentarze Prawa Prywatnego*, t. 5, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Osajda, Warszawa 2017.
55. Słyk J., *Orzekanie w sprawach o zezwolenie na dokonanie czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka*, *Prawo w Działaniu* 2015, t. 21, <https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2018/09/Jerzy-S%C5%82yk-Orzekanie-w-sprawach-o-zezwolenie-na-dokonanie-czynno%C5%9Bci-przekraczaj%C4%85cej-zakres-zwyk%C5%82ego-zarz%C4%85du-maj%C4%85tkiem-dziecka-191.pdf>.
56. Smoczyński T., Andrzejewski M., *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa 2022.
57. Sokołowski T., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 1, *Część ogólna*, red. A. Kidyba, Warszawa 2012.
58. Sokołowski T., [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. H. Dolecki, T. Sokołowski, Warszawa 2013.
59. Sokołowski T., *Ochrona interesu majątkowego dziecka*, *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 1985, nr 2.
60. Sokołowski T., *Prawo rodzinne. Zarys wykładu*, Poznań 2013.
61. Sokołowski T., *Władza rodzicielska nad dorastającym dzieckiem*, Poznań 1987.
62. Stecki L., *Umowa darowizny*, Warszawa–Poznań 1974.
63. Strzebinczyk J., [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 12, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, red. T. Smoczyński, Warszawa 2011.
64. Strzebinczyk J., *Prawo rodzinne*, Warszawa 2013.
65. Sylwestrzak A., *Zarząd dochodami z majątku dziecka*, *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 2018, nr 4.
66. Tenenbaum-Kulig M., *Darowizna w polskim prawie zobowiązań*, Warszawa 2021.
67. Urbańska-Łukaszewicz A., *Wykonywanie prawa własności nieruchomości przez małżonków pozostających w ustawowym ustroju małżeńskim a ochrona rodziny*, Warszawa 2016.
68. Wicherek P., [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. M. Habdas, M. Fras, Warszawa 2021.

69. Winiarz J., *Prawo rodzinne*, Warszawa 1994.
70. Wolter A., Ignatowicz J., Stefaniuk K., *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 2018.
71. Zegadło R., *Zarząd majątkiem dziecka*, Monitor Prawniczy 2005, nr 18.
72. Zieliński A., *Pieczą nad majątkiem osoby poddanej opiece*, Palestra 1985, nr 1.

Mateusz Cieśla

Zmiany w instytucji zachowku wprowadzone ustawą z 26.01.2023 r. o fundacji rodzinnej. Część 1

Changes to the institution of the compulsory share introduced by the Act of 26 January 2023 on the family foundation. Part 1

Abstract

Act of 26 January 2023 on the family foundation introduced significant changes to the Civil Code regarding the institution of the compulsory share. These changes were dictated by the need to adapt the existing provisions to the realities of the operation of the newly established legal entity. Consequently, the following were modified: a catalogue of sources of satisfaction of the compulsory share of the estate, the manner of calculating the compulsory share of the estate, principles of payment of the compulsory share of the estate and issues of limitation of claims under the compulsory share of the estate. However, by far the most significant change was the introduction of a clear basis for requesting reduction, instalment, and deferment of the payment of the compulsory share. The purpose of this article is to present the above-mentioned changes and to indicate their impact on the functioning of the institution of the compulsory share to date. The major positive aspects of these changes and their key drawbacks will be analysed. The starting point will be to show the relation that exists between the institution of a compulsory share and the institution of a family foundation. Indeed, at first glance a certain conflict between the two can be perceived. This study constitutes the first part of the considerations.

Keywords: Civil Code, family foundation, compulsory share, heir, beneficiary

Streszczenie

Ustawą z 26.01.2023 r. o fundacji rodzinnej wprowadzono do Kodeksu cywilnego istotne zmiany w zakresie instytucji zachowku. Zmiany te były podyktowane koniecznością dostosowania dotychczasowych przepisów do realiów funkcjonowania nowo powołanej osoby prawnej. W konsekwencji modyfikacji uległy m.in.: katalog źródeł zaspokojenia zachowku, sposób obliczania zachowku, zasady wypłacania zachowku oraz kwestie przedawnienia roszczeń z tytułu zachowku.

Mateusz Cieśla, student, Uniwersytet Warszawski, Polska, ORCID: 0000-0003-0300-1650, e-mail: m.ciesla@student.uw.edu.pl

Data zgłoszenia tekstu przez autora: 26.04.2023 r.; data zaakceptowania do publikacji: 4.05.2023 r.

Niemniej zdecydowanie najważniejszą zmianą było wprowadzenie wyraźnej podstawy do żądania obniżenia, rozłożenia na raty oraz odroczenia płatności roszczenia z tytułu zachowku. Celem artykułu jest przedstawienie ww. zmian oraz wskazanie ich wpływu na dotychczasowe funkcjonowanie instytucji zachowku. Analizie poddane zostaną najbardziej znaczące pozytywne aspekty tych zmian oraz kluczowe wady. Punktem wyjścia będzie ukazanie relacji, jaka zachodzi pomiędzy instytucją zachowku a instytucją fundacji rodzinnej. Na pierwszy rzut oka dostrzec można bowiem między nimi pewien konflikt. Niniejsze opracowanie stanowi pierwszą część rozważań.

Słowa kluczowe: Kodeks cywilny, fundacja rodzinna, zachówek, spadkobierca, beneficjent

1. Wprowadzenie

W dniu 22.05.2023 r. weszła w życie, długo wyczekiwana przez środowiska biznesowe, ustawa o fundacji rodzinnej¹. Ustawodawca, wzorem innych państw², zdecydował się bowiem wprowadzić do polskiego porządku prawnego nowy podmiot – fundację rodzinną. Jak wskazywano w uzasadnieniu projektu ww. ustawy³, aby podmiot ten mógł płynnie funkcjonować, konieczna była nowelizacja części przepisów księgi IV Kodeksu cywilnego⁴, w szczególności w zakresie zachowku. Projektodawca przywołał uchwałę Sądu Najwyższego (dalej SN) z 17.03.2017 r.⁵, w której stwierdzono, że realizacja roszczeń z tytułu zachowku może zagrażać płynności finansowej przedsiębiorstwa i jego integralności gospodarczej, a w skrajnych przypadkach prowadzić nawet do likwidacji przedsiębiorstwa, wbrew woli spadkodawcy. W konsekwencji zmiany uległy m.in.: katalog źródeł zaspokojenia zachowku, sposób obliczania zachowku, zasady wypłacania zachowku oraz kwestie przedawnienia roszczeń z tytułu zachowku. Podkreślić należy, że ta instytucja prawa spadkowego stanowiła jeden z głównych problemów w toku prac legislacyjnych⁶.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie najistotniejszych zmian w zakresie przepisów o zachowku, jakie wprowadziła przedmiotowa ustawa, oraz wskazanie ich

¹ Ustawa z 26.01.2023 r. o fundacji rodzinnej (Dz.U. z 2023 r. poz. 326 ze zm.) – dalej u.f.r.; ustawa ta została niemalże jednogłośnie przyjęta przez Sejm w III czytaniu, co tylko podkreśla wagę wprowadzanych rozwiązań; zob. <https://www.sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/PrzebiegProc.xsp?nr=2798> (dostęp: 12.03.2023 r.). Co ciekawe, pierwsze postulaty wprowadzenia do polskiego porządku prawnego fundacji rodzinnej były zgłaszane jeszcze w toku prac nad ustawą o zarządzie sukcesyjnym przedsiębiorstwem osoby fizycznej. Zob. <https://legislacja.gov.pl/docs//1/12286850/12360708/12360711/dokument236032.pdf> (dostęp: 12.03.2023 r.).

² Fundacje rodzinne zostały uregulowane m.in. w Austrii, Dani, Holandii, Lichtensteinie, Malcie, Niemczech, Szwajcarii czy Szwecji. Zob. np. raport Instytutu Jagiellońskiego: *Dziedziczenie w przedsiębiorstwach rodzinnych*, s. 39–47, <http://jagiellonski.pl/files/other/1536001488.pdf> (dostęp: 12.03.2023 r.). W odniesieniu do regulacji niemieckich zob. P.M. Wiórek, „Ciemna strona” fundacji rodzinnej? Uwagi z perspektywy prawa niemieckiego, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 2021/11, s. 11–13, <https://doi.org/10.33226/0137-5490.2021.11.2> (dostęp: 12.03.2023 r.). W doktrynie niemieckiej i austriackiej rozważa się wyodrębnienie prawa spółek rodzinnych z ogólnego prawa handlowego. Szerzej P.M. Wiórek, *Czy istnieje potrzeba wyodrębnienia w ramach prawa handlowego i prawa spółek prawa przedsiębiorstw i spółek rodzinnych? Uwagi ogólne z perspektywy prawa niemieckiego i austriackiego*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 2023/6, s. 10–19, <https://doi.org/10.33226/0137-5490.2023.6.2> (dostęp: 12.03.2023 r.).

³ Uzasadnienie projektu ustawy o fundacji rodzinnej, druk sejmowy nr 2798, Sejm IX kadencji, s. 48 i n., <https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/0/17118C9A9F6DE247C125890500329D3E/%24File/2798.pdf> (dostęp: 12.03.2023 r.) – dalej uzasadnienie projektu u.f.r.

⁴ Ustawa z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn.: Dz.U. z 2023 r. poz. 1610 ze zm.) – dalej k.c.

⁵ Uchwała SN z 17.03.2017 r., III CZP 110/16, OSNC 2017/12, poz. 134. Głosy: P. Księżak, *Głosa do uchwały SN z dnia 17 marca 2017 r., III CZP 110/16*, „Rejent” 2017/9, s. 124–132; P. Bender, *Głosa do uchwały SN z dnia 17 marca 2017 r., III CZP 110/16*, „Rejent” 2018/5, s. 65–88; T. Justyński, *Spadkowe prawo, umowy dotyczące spadku, umowa o zrzeczeniu się prawa do zachowku, umowy mortis causa. Głosa do uchwały SN z dnia 17 marca 2017 r., III CZP 110/16*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2018/11, s. 3–8.

⁶ Kwestia ta była przedmiotem skierowanego do konsultacji publicznych pytania VIII, zadanego w ramach „Zielonej księgi o fundacji rodzinnej”, <https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologie/zielona-ksiega-o-fundacji-rodzinnej> (dostęp: 12.03.2023 r.). Zob. ilość oraz treść uwag zgłoszonych w ramach konsultacji publicznych projektu: <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12344906> (dostęp: 12.03.2023 r.).

wpływu na dotychczasowe funkcjonowanie tej instytucji⁷. Analizie poddane zostaną najważniejsze pozytywne aspekty tych zmian oraz kluczowe wady. Punktem wyjścia będzie ukazanie relacji, jaka zachodzi pomiędzy instytucją zachowku a instytucją fundacji rodzinnej. Już bowiem na pierwszy rzut oka, z uwagi na jeden z celów, jaki przyświeca fundacji rodzinnej, tj. przeciwdziałanie rozdrobnieniu majątku, dostrzec można pewien konflikt między nimi. Powyższe rozważania pozwolą ustalić, czy dokonywane zmiany odpowiadają oczekiwaniom środowisk biznesowych, a jednocześnie, czy nie stanowią nadmiernej ingerencji w istotę instytucji zachowku⁸. Artykuł został podzielony na dwie części. Poniżej, w części pierwszej, omówiona została relacja instytucji zachowku oraz instytucji fundacji rodzinnej. Przedstawiono także problematykę źródeł zaspokojenia zachowku i przysporzeń pomniejszających zachówek, w tym kwestię zaliczania na poczet zachowku świadczeń polegających na korzystaniu z rzeczy i świadczeń przyszłych lub warunkowych. Natomiast druga część artykułu przede wszystkim koncentrować się będzie na analizie nowego art. 997¹ k.c. Ponadto poruszy takie kwestie jak: majątek doliczany oraz wyłączony od doliczania do spadku na potrzeby obliczania zachowku, kolejność zaspokojenia roszczenia z tytułu zachowku oraz umowa o zrzeczenie się zachowku.

2. Fundacja rodzinna a zachówek – rzeczywisty czy pozorny konflikt?

Geneza instytucji zachowku sięga już czasów rzymskich⁹. Rozwiązanie to zostało recypowane do polskiego ustawodawstwa, a stosowne regulacje znalazły się m.in. w dekrete z 8.10.1946 r. – Prawo spadkowe¹⁰, a następnie w przepisach księgi IV Kodeksu cywilnego¹¹. Obecnie przez zachówek rozumieć należy roszczenie pienięż-

⁷ Z uwagi na systemowe podobieństwo prawa polskiego, niemieckiego i austriackiego w zakresie zachowku oraz fundacji rodzinnej/prywatnej w dalszej części artykułu przedstawione zostaną także stanowiska doktryny oraz orzecznictwa Niemiec i Austrii.

⁸ W kontekście relacji instytucji zachowku i fundacji prywatnej w doktrynie austriackiej wprost zadawano pytanie: czy fundacja prywatna jest bezpieczną przystanią? (*Exkurs: Safe harbour Privatstiftung? – Bruchlinien im Pflichtteils*). S. Kalss, *Stiftungsland Österreich – Aktuelle Entwicklungen und Tendenzen*, aktualiz. M. Eiselsberg, J. Zollner, Wien 2009, z. 16, s. 22.

⁹ Co do rzymskiej genezy instytucji zachowku, jej ewolucji oraz zagadnień prawno-porównawczych zob. W. Borysiak, *Ochrona członków rodziny spadkodawcy*, „Zeszyty Prawnicze” 2008/2, s. 149–187 i przywołana tam literatura. Zob. też B. Kordasiewicz, *Zachówek*, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 10, *Prawo spadkowe*, red. B. Kordasiewicz, Warszawa 2015, s. 1036–1041. Z perspektywy zagranicznej: R. Zimmermann, *Mandatory Family Protection in the Civilian Tradition*, [w:] *Comparative Succession Law*, t. 3, *Mandatory Family Protection*, red. K.G.C. Reid, M.J. de Waal, R. Zimmermann, Oxford 2020, s. 648–706, <https://doi.org/10.1093/oso/9780198850397.003.0022> (dostęp: 12.03.2023 r.). Warto dodać, że w plemiennych systemach germańskich i słowiańskich dominował pogląd, iż spadek należy do rodziny i spadkodawca nie może nim swobodnie dysponować. Szerzej K. Kolańczyk, *Prawo rzymskie*, Warszawa 2001, s. 96–97.

¹⁰ Dekret z 8.10.1946 r. – Prawo spadkowe (Dz.U. z 1946 r. Nr 60, poz. 328 ze zm.) – dalej dekret. Przepisy dekretu dot. zachowku posługiwały się pojęciem, które bardzo dobrze obrazuje istotę oraz cel tej instytucji, tj. pojęciem „spadkobierców koniecznych”.

¹¹ Zdaniem Franza Bydlińskiego zachówek jest jedną z podstawowych zasad prawa spadkowego. F. Bydliński, *System und Prinzipien des Privatrechts*, Wien 2013, s. 404.

ne w określonej w ustawie wysokości oraz przysługujące określonym w ustawie osobom, które nie uzyskały od spadkodawcy żadnej korzyści lub uzyskały korzyść w mniejszym zakresie niż określony dla nich prawem¹². Uprawnienie do zachowku jest zagwarantowane przez prawo spadkowe, którego uprawniony nie może być pozbawiony przez spadkodawcę, z wyjątkiem sytuacji, kiedy występują przesłanki do wydziedziczenia (art. 1008 k.c.)¹³. W tym kontekście pojawia się jednak pewien podstawowy problem, który można sprowadzić do następującego pytania: czy takie rozwiązanie nie stanowi nadmiernej oraz niedopuszczalnej ingerencji w fundamentalną zasadę swobody testowania spadkodawcy¹⁴? Innymi słowy, czy prymat powinna uzyskać pełna swoboda testowania, czy jednak uwzględnić należy „prawo do spadku” (jego części) osób najbliższych? Udzielenie odpowiedzi na tak postawione pytania pozwoli ukazać istotę oraz *ratio* instytucji zachowku.

W zachowku upatrywać należy instytucji ingerującej w zasadę swobody testowania¹⁵, przy czym jest to ingerencja bardziej w sensie faktycznym niż prawnym¹⁶. W istocie spadkodawca nie jest bowiem formalnie i prawnie ograniczony w zakresie swoich rozrządzeń. Jak trafnie zauważył Sąd Najwyższy w postanowieniu z 5.04.2018 r.¹⁷, zachówek zapewnia najbliższym członkom rodziny spadkodawcy „niezależnie od woli spadkodawcy, a nawet wbrew jego woli” roszczenie pieniężne w ustawowo przypisanej wysokości. Nie oznacza to jednak, że ingerencja ta jest

¹² Niekiedy w doktrynie austriackiej zachówek określa się jako „prawo do świadczenia według wyboru spadkodawcy” (*Wertanspruch mit Erblasserwahl*), gdyż jest to prawo osoby uprawnionej do określonej części majątku, którą spadkodawca może pokryć według własnego uznania za pomocą darowizn na wypadek śmierci lub darowizn *inter vivos*. Przyznaje osobie uprawnionej do zachowku roszczenie o świadczenie pieniężne tylko wtedy, gdy takie darowizny nie zapewniają wystarczającego pokrycia zachowku. Tak np. C. Klampfl, *Privatstiftung und Pflichtteilsrecht*, Wien 2018, s. 28.

¹³ Wyrok SN z 25.04.2017 r., V CSK 367/16, LEX nr 2327136.

¹⁴ W istocie do tego zagadnienia sprowadzało się badanie konstytucyjności przepisów o zachowku przez Trybunał Konstytucyjny (dalej TK) w wyroku z 25.07.2013 r., P 56/11, OTK-A 2013/6, poz. 85. Tak też przyjęto w głosie do tego orzeczenia: T. Justyński, *Zrzeczenie się zachowku. Glosa do wyroku TK z dnia 25 lipca 2013 r.*, P 56/11, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2019/3, s. 23. W kontekście tematu niniejszego artykułu pytanie to można by było zadać również w następujący sposób: czy tradycyjne motywy stojące za zasadnością instytucji zachowku mogą nadal uzasadniać ingerencję w swobodę testowania, w świetle zaistniałych zmian społecznych, demograficznych oraz przede wszystkim gospodarczych? Takie pytanie zostało postawione m.in. w niemieckiej doktrynie. Szerzej A. Röthel, *Pflichtteil und Stiftungen: Generationengerechtigkeit versus Gemeinwohl?*, „Zeitschrift für Erbrecht und Vermögensnachfolge” 2006/1, s. 8 i przywołana literatura w przyp. 2.

¹⁵ Tak np.: wyrok SN z 30.10.2003 r., IV CK 158/02, LEX nr 106579; wyrok Sądu Apelacyjnego (dalej SA) w Szczecinie z 29.12.2014 r., I ACa 809/14, LEX nr 1711565; K. Smoter, *Zachówek jako ograniczenie swobody testowania*, „Państwo i Prawo” 2013/9, s. 54–66; W. Borysiak, *Dziedziczenie. Konstrukcja prawna i ochrona*, Warszawa 2013, s. 96; E. Skowrońska-Bocian, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki*, Warszawa 2011, s. 97; E. Skowrońska-Bocian, *Testament w prawie polskim*, Warszawa 2004, s. 127; E. Niezbecka, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 4, *Spadki*, red. A. Kidyba, Warszawa 2008, s. 86. Z perspektywy prawnoporównawczej zob. M. Schauer, *Intergenerational transfer of wealth from a comparative perspective. Different solutions to a complex problem*, „Ricerche giuridiche” 2013/2, s. 339–340.

¹⁶ Tak trafnie m.in. E. Skowrońska-Bocian, *Komentarz...*, s. 97.

¹⁷ Postanowienie SN z 5.04.2018 r., II CSK 85/18, LEX nr 2486134; tak też: uchwała SN z 19.05.1981 r., III CZP 18/81, OSNC 1981/12, poz. 228; wyrok SA w Warszawie z 18.10.2018 r., VI ACa 854/17, LEX nr 2623287.

nadmierna czy niedopuszczalna¹⁸. Zasada swobody testowania to jeden z aspektów konstytucyjnego prawa do dziedziczenia¹⁹. Prawo to nie ma charakteru absolutnego, ponieważ ingerencja organów władzy publicznej jest dopuszczalna, pod warunkiem że ustanowione ograniczenia będą zgodne z zasadami wyrażonymi w art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej²⁰. Słusznie w orzecznictwie i doktrynie podnosi się, że uzasadnieniem dla ingerencji instytucji zachowku w zasadę swobody testowania jest przede wszystkim konstytucyjna zasada ochrony rodziny²¹. Idea takiej ochrony jest uniwersalna na tle rozwiązań państw członkowskich Unii Europejskiej²². Zachówek służy zapewnieniu ekonomicznych podstaw wspólnocie rodzinnej i wyraża potrzebę zachowania solidarności i wzajemnej pomocy w rodzinie²³. W określonych wypadkach zachówek może też zarazem spełniać funkcję alimentacyjną²⁴. Uzasadnienie to korespondowałoby z obecnym pojmowaniem więzi rodzinnych w prawie cywilnym, które stanowią obecnie dobro osobiste²⁵. Zarówno instytucja zachowku, jak i dobro osobiste pod postacią więzi rodzinnych ukierunkowane są na ochronę rodziny (w przypadku obu jako konstytucyjną podstawę wskazuje się art. 18 i 71 Konstytucji RP²⁶), eksponują aprobowaną powszechnie

¹⁸ Tak nietrafnie m.in.: K. Smoter, *Zachówek...*, s. 66; M. Załucki, *Wydzielnictwo w prawie polskim na tle porównawczym*, Warszawa 2010, s. 459–463 i 466–467. Ten ostatni autor zgłosił swoje stanowisko w późniejszej publikacji: M. Załucki, *Przyszłość zachowku w prawie polskim*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2012/3, s. 531, 533 i 561. Na gruncie prawa niemieckiego: regulacje dotyczące zachowku przez długi czas były akceptowane, jako kompromis pomiędzy „ustawowym rodzinnym prawem spadkowym” (odwoływano się wówczas do zasady „majątek płynie tak jak krew” – *Das Gut rinnt wie das Blut*) a całkowitą swobodą testowania, z obawy przed radykalnym zerwaniem z tradycją. Szerzej B. Dauner-Lieb, *Bedarfe einer Reform des Pflichtteilsrechts?*, „Deutsche Notar-Zeitschrift” 2001, s. 460.

¹⁹ Zob. np. K. Kozłowski, *Prawo dziedziczenia w świetle postanowień Konstytucji RP – zarys instytucji*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2017/22(4), s. 67, <https://doi.org/10.15290/bsp.2017.22.04.04> (dostęp: 20.03.2023 r.).

²⁰ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.) – dalej Konstytucja RP. Zob. S. Jarosz, *Glosa do orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 25 lutego 1999, K. 23/98, „Państwo i Prawo” 1999/9, s. 103 i n.*

²¹ Tak np.: wyrok TK z 25.07.2013 r., P 56/11, OTK-A 2013/6, poz. 85; wyrok SA w Warszawie z 24.11.2011 r., I ACa 524/11, LEX nr 1237745; wyrok SA w Szczecinie z 8.10.2013 r., I ACa 375/13, LEX nr 1430831; W. Borysiak, *Dziedziczenie...*, s. 95–96; B. Kordasiewicz, *Zachówek*, [w:] *System...*, s. 1037; P. Księżak, *Zachówek w polskim prawie spadkowym*, Warszawa 2012, s. 62. Por. wyrok TK z 4.09.2007 r., P 19/07, OTK-A 2007/8, poz. 94.

²² Szerzej P. Księżak, *Zachówek...*, s. 26–40.

²³ Wyrok SA w Łodzi z 26.09.2018 r., I ACa 241/18, LEX nr 2596524.

²⁴ Zob. W. Borysiak, *Dziedziczenie...*, s. 96 i przywołana tam literatura. Zob. też A. Paluch, *System zachowku w prawie polskim – uwagi de lege lata i de lege ferenda*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2015/2, s. 13; autorka uważa, że to właśnie funkcja alimentacyjna powinna w pierwszym rzędzie uzasadniać ingerencję w swobodę testowania, co jednak – moim zdaniem – nie jest do końca trafne. Opowiedzieć należy się bowiem raczej za poglądem przedstawionym przez Rudolfa Welsera, że główną rolą zachowku nie jest „funkcja zaopatrzeniowa lub alimentacyjna”, ale ochrona solidarności rodzinnej i gospodarczych podstaw jej funkcjonowania. Zob. W. Borysiak, *Recenzja – Rudolf Welsler, Die Reform des österreichischen Erbrechts: Gutachten, Bd II/I, Verhandlungen des Siebzehnten Österreichischen Juristentages, Manzsche Verlags- und Universitätsbuchhandlung, Wien 2009*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2011/2, s. 584.

²⁵ Zob. art. 448 § 2 k.c. po jego nowelizacji ustawą z 28.07.2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 1615).

²⁶ W przypadku więzi rodzinnej jako dobra osobistego było to jednak co najmniej wątpliwe. Zob. np. P. Machnikowski, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2021, art. 23, nb 3.

w społeczeństwie wartość, jaką jest rodzina, oraz podkreślają rolę relacji/więzi łączących poszczególnych członków rodziny.

Podstawą instytucji zachowku mogłoby być również samo konstytucyjne prawo do dziedziczenia (art. 21 i 64 Konstytucji RP). O ile kwestia ta jest w doktrynie sporna i została zanegowana przez Trybunał Konstytucyjny²⁷, o tyle wydaje się, że w zachowku (prawie rodziny do części majątku spadkodawcy) można upatrywać namiastki konstytucyjnego prawa do dziedziczenia, w jego biernym aspekcie²⁸.

Podsumowując powyższe rozważania, należy wskazać, że zachówek jako uzasadniona forma ograniczenia swobody testowania ma na celu zagwarantować uprawnionej osobie (dawniej określanej jako „spadkobierca konieczny”) określoną korzyść ze spadku, przez co spadkodawca realizuje ciężące na nim obowiązki moralne (solidarność, wzajemna pomoc) względem członków jego najbliższej rodziny²⁹, a jednocześnie zapewnia pozostawienie majątku w rodzinie i sprawiedliwy podział (w sensie ekonomicznym) schedy spadkowej³⁰. Jak zaznaczał Bogudar Kordasiewicz, w literaturze obcej tę ostatnią myśl wyraża się niekiedy spostrzeżeniem, że instytucja zachowku przeciwdziała nadmiernej koncentracji majątku. W przypadku większej liczby osób blisko spokrewnionych spadkodawca nie może przeznaczyć całości

²⁷ Wyrok TK z 25.07.2013 r., P 56/11, OTK-A 2013/6, poz. 85. Przeciwno takiemu stanowisku m.in. W. Borysiak, *Dziedziczenie...*, s. 92-93. Aprobując np.: P. Księżak, *Zachówek...*, s. 59; M. Załucki, *Przyszłość...*, s. 533 i 561; T. Justyński, *Zrzeczenie...*, s. 23. Pogląd taki wypowiedany był również w judykaturze, np.: wyrok SN z 25.02.1998 r., III RN 117/97, OSNP 1998/24, poz. 702; uchwała SN z 7.12.2006 r., III CZP 88/06, OSNC 2007/9, poz. 132.

²⁸ Zob. argumenty za takim stanowiskiem: T. Justyński, *Zrzeczenie...*, s. 23. Co do dyskusji na ten temat w prawie niemieckim: G. Otte, *Das Pflichtteilsrecht – Verfassungsrechtsprechung und Rechtspolitik*, „Archiv für die civilistische Praxis” 2002/202(2), s. 318-323. Zob. też fundamentalny wyrok Bundesverfassungsgericht z 19.04.2005 r., 1 BvR 1644/00 i 1 BvR 188/03, „Neue Juristische Wochenschrift” 2005/22, s. 1561-1567. Zob. omówienie argumentacji zawartej w wyroku oraz jej przyjęcia w doktrynie niemieckiej: P. Księżak, *Zachówek...*, s. 57-59.

²⁹ Inaczej: A. Paluch, *System...*, s. 10. Autorka upatruje w zachowku sankcji prawnej za niedopełnienie tego moralnego obowiązku. Jej zdaniem zachówek w obecnym kształcie nie przystaje już do rzeczywistych realiów społecznych, z uwagi na przemiany zachodzące w modelu współczesnej rodziny. A. Paluch, *System...*, s. 17-22. Por. B. Dauner-Lieb, *Bedarf...*, s. 462-463 – kwestionowanie istnienia instytucji zachowku przez pryzmat „kryzysu w rodzinie” (*Krise der Familie*) jest nieuprawnione, gdyż pomija istotę problemu. Zob. D. Henrich, *Familienerbrecht und Testierfreiheit im europäischen Vergleich*, „Deutsche Notar-Zeitschrift” 2001, s. 442-443.

³⁰ Zob. zbiór orzeczeń ukazujących cel i funkcje instytucji zachowku: A. Partyk, T. Partyk, *Cel instytucji zachowku*, LEX/el. 2019. Na temat funkcji zachowku: P. Księżak, *Zachówek...*, s. 47-55. Zob. też K. Górniak, *Sukcesja przedsiębiorstwa na wypadek śmierci przedsiębiorcy*, Warszawa 2023, s. 417 – autor wskazuje, że historyczną funkcją zachowku była „ochrona dysponowania majątkiem na wypadek śmierci, służąca zachowaniu czynnych i dochodowych mas majątkowych, czyli gospodarstw rolnych i przedsiębiorstw”, oraz że obecnie zachówek nie realizuje w pełni tej funkcji, a wręcz istnieje potrzeba zapewnienia „instrumentów chroniących przedsiębiorstwo przed dewastującymi je konsekwencjami zachowku”. Instrumenty te powinny umożliwić realizację pierwotnej funkcji zachowku. Funkcję zachowku ujęto w uzasadnieniu projektu Kodeksu cywilnego z 1951 r., s. 46: „W prawie burżuazyjnym (niemieckim i austriackim – dop. M.C.) wspomniana instytucja wynika z tendencji do zachowania w całości gospodarstw rolnych i przedsiębiorstw zarobkowych” (uzasadnienie dostępne w Bibliotece Sądu Najwyższego). Szerzej o projekcie z 1951 r.: A. Moszyńska, *Prawo spadkowe w nieznanym projekcie kodeksu cywilnego*, „Z Dziejów Prawa” 2017/10, 163-180.

spadku tylko jednej wybranej przez siebie osobie, choćby jego związek emocjonalny z nią był najsilniejszy³¹.

Przechodząc do instytucji fundacji rodzinnej, należy wskazać, że instytucja ta stanowi narzędzie prawne do przeprowadzenia procesów sukcesyjnych, które pozwolić ma na zatrzymanie kapitału w kraju na wiele pokoleń oraz zwiększenie potencjału krajowych inwestycji³². W założeniu fundacja rodzinna będzie minimalizować ryzyko nieudanej sukcesji i gwarantować kontynuację działalności biznesowej polskich przedsiębiorców przez możliwość gromadzenia przez nich rodzinnego majątku³³. Przekazanie majątku, w tym firmy rodzinnej, fundacji rodzinnej ma chronić go przed podziałem, umożliwić jego pomnażanie, a więc także czerpanie z niego korzyści, które będzie można przeznaczyć na pokrycie kosztów utrzymania osób wskazanych przez fundatora (beneficjentów). Jak podkreślał to projektodawca, owo czerpanie korzyści przez zapewnienie ciągłości firmy rodzinnej jest kluczowe dla celów zabezpieczenia rodziny, gdyż co do zasady beneficjentami fundacji będą właśnie członkowie rodziny fundatora. Jednocześnie fundacja rodzinna zapobiegać ma sytuacji opisanej przez XIX-wieczne przysłowie: „Bogactwo zdobyte w jednym pokoleniu rzadko utrzymuje się w trzecim pokoleniu” (ang. *„There’s nobbut three generations between a clog and clog”*)³⁴. Powyższe założenia znajdują odzwierciedlenie w art. 2 ust. 1 zd. 1 u.f.r., zgodnie z którym „fundacja rodzinna jest osobą prawną utworzoną w celu gromadzenia mienia, zarządzania nim w interesie beneficjentów oraz spełniania świadczeń na rzecz beneficjentów”.

Ta krótka charakterystyka fundacji rodzinnej pozwala ukazać tę instytucję jako mechanizm służący do koncentracji majątku fundatora (spadkodawcy), który to majątek przez odpowiednie zarządzanie powinien przede wszystkim zaspokajać

³¹ B. Kordasiewicz, *Zachowek*, [w:] *System...*, t. 10, *Prawo...*, s. 1037. Niekiedy w literaturze zagranicznej zaznacza się, że istotą i zasadą prawa spadkowego jest tzw. prawo podziału, ponieważ prawo spadkowe ma zapobiegać, w swoim założeniu, tworzeniu nieskończonego czasowo prywatnego majątku. Tak P. Rawert, *Die Stiftung als Familiengesellschaft (?) – Zur Virtualisierung gesellschaftsrechtlicher Strukturen durch das Stiftungsrecht*, „Zeitschrift für Unternehmens- und Gesellschaftsrecht” 2018/6, s. 838, za: M. Wiórek, „Ciemna...”, s. 12. Co ciekawe, zasada równego podziału spadku została uznana przez A. Smitha za „natural law of succession”. A. Smith, *An Inquiry into the Nature and Causes of the Wealth of Nations*, London 1776 [tłum. M. Stirner, przedruk Köln 2009], s. 466, za: R.M. Junius-Morawe, *Zur Legitimität der Familienstiftung*, Wiesbaden 2022, s. 152, <https://doi.org/10.1007/978-3-658-36607-0> (dostęp: 12.03.2023 r.).

³² Uzasadnienie projektu u.f.r., s. 5–6.

³³ Uzasadnienie projektu u.f.r., s. 6. W doktrynie austriackiej zaznacza się, że przez przekazanie majątku do fundacji prywatnej fundator może realizować dwa zasadnicze cele: zachowanie spójności aktywów i uniknięcie ryzyka dziedziczenia (*Zusammenhalt des Stiftungsvermögens und Vermeidung des Erbgangs*) oraz zapewnienie międzypokoleniowego podziału dochodów i możliwości dysponowania majątkiem fundacji (*Generationsübergreifende Zuordnung von Ertrag und Verfügungsbefugnis am Stiftungsvermögen*). Sprawia to, że fundacja prywatna gwarantuje integralność aktywów. Zob. C. Klampfl, *Privatstiftung und Pflichtteilsrecht...*, s. 20. W kontekście prawa niemieckiego nt. możliwości „obejścia” prawa spadkowego w całości („oust succession law as a whole”) z wykorzystaniem fundacji rodzinnej: A. Dutta, *Will-Substitutes in Germany*, [w:] *Passing Wealth on Death: Will-Substitutes in Comparative Perspective*, red. A. Braun, A. Röthel, Oxford 2016, s. 187. Co do wykorzystania fundacji rodzinnej: A. Dutta, *Von der pia causa zur privatnützigen Vermögensbindung: Funktionen der Stiftung in den heutigen Privatrechtskodifikationen*, „Rabel Journal of Comparative and International Private Law” 2013/77(4), s. 832–840, <https://doi.org/10.1628/003372513X671345> (dostęp: 30.03.2023 r.).

³⁴ Uzasadnienie projektu u.f.r., s. 5–6.

interesy beneficjentów fundacji (co do zasady członków rodziny fundatora). Można zatem dojść do wniosku, że u samych podstaw instytucji zachowku oraz instytucji fundacji rodzinnej leżą w istocie tożsame wartości. Zarówno zachówek, jak i fundacja rodzinna służyć mają bowiem ochronie rodziny, w tym sensie, że zapewniają jej ekonomiczne podstawy funkcjonowania przez stworzenie możliwości partycypacji w majątku fundatora (spadkodawcy), wyrażając potrzebę wzajemnej pomocy w rodzinie³⁵. Niemniej dodać od razu należy, że pomiędzy tymi instytucjami istnieje fundamentalna różnica w sposobie oraz jakości ochrony ww. wartości.

Po pierwsze, jak już była o tym mowa, zachówek służy zapewnieniu sprawiedliwego podziału (w sensie ekonomicznym) schedy spadkowej, co wyraża się w tym, że zachówek przeciwdziała nadmiernej koncentracji majątku u jednego podmiotu. Tymczasem fundacja rodzinna jest instrumentem, który owej koncentracji majątku *expressis verbis* służy. Jak słusznie zauważył Witold Borysiak, „Nie jest bowiem obojętne z punktu widzenia spadkodawcy (fundatora – dop. M.C.), jak też z punktu widzenia społecznego, czy takie kompleksy majątkowe (fundacje – dop. M.C.), spełniające użyteczne funkcje społeczne, ulegną po śmierci spadkodawcy rozdrobnieniu albo czy też spadkobiercy zmuszeni będą do zaprzestania działalności”³⁶. Przekazanie majątku fundacji rodzinnej przez fundatora (spadkodawcę) ma chronić ten majątek przed podziałem oraz zapewnić ciągłość działalności – wchodzącego w skład tego majątku – przedsiębiorstwa rodzinnego. Dopiero przez tę kumulację i odpowiednie zarządzanie aktywami fundacji realizować się będzie ochrona poszczególnych członków rodziny. To właśnie ta kwestia ujawnia największą rozbieżność pomiędzy zachowkiem a fundacją rodzinną³⁷. Skoro bowiem fundacja rodzinna przeciwdziałać ma rozdrobnieniu majątku, zachówek jawi się jako ryzyko nieosiągnięcia tego celu³⁸. Zachówek zapewnia bowiem uprawnionym członkom rodziny roszczenie pieniężne niezależnie od spadkodawcy, a nawet wbrew jego woli. W sytuacji, w której spadkodawca rozporządza swoim majątkiem w ten sposób, że przekazuje określonej osobie pewną masę majątkową (np. przedsiębiorstwo), konieczność zaspokojenia

³⁵ Stąd też ustawodawca słusznie wprowadził mechanizmy, które zapobiegają dublowaniu korzyści z tytułu roszczeń o zachówek oraz z tytułu świadczeń na rzecz beneficjenta (np. art. 991 § 2 k.c.). Warto dodać, że prawo spadkowe postrzegane jest niekiedy jako uzupełnienie prawa własności, gdyż duża część ludzkich działań związanych z akumulacją majątku może być podyktowana chęcią przekazania tego majątku swoim potomkom. Tak np. R.M. Junius-Morawe, *Zur Legitimität...*, s. 148.

³⁶ W. Borysiak, *Dziedziczenie...*, s. 58.

³⁷ Obrazowo przedstawiła to Susanne Kalss, która wskazała, że prawo spółek jest prawem konsolidacji, unifikacji, natomiast głównym celem prawa spadkowego jest przekazanie i równy (lub sprawiedliwy) podział majątku, nabytego przez spadkodawcę w ciągu jego życia, między spadkobierców. S. Kalss, *The Interaction Between Company Law and the Law of Succession – A Comparative Perspective*, [w:] *Company Law and the Law of Succession. Ius Comparatum – Global Studies in Comparative Law*, red. S. Kalss, Cham 2015, s. 6, https://doi.org/10.1007/978-3-319-18011-3_1 (dostęp: 12.03.2023 r.).

³⁸ Kwestię tę można ująć w ten sposób, że ochrona realizowana przez fundację rodzinną jest niejako dwustopniowa. Najpierw następuje bowiem etap kumulacji, a później co do zasady – etap alokacji dóbr. Natomiast zachówek pomija etap kumulacji, bo służy od razu alokacji dóbr. Zdaniem S. Kalss podstawowe zasady prawa spadkowego dążą do wywołania efektu dystrybucji (*Verteilungswirkung*), a fundacje prywatne mają wywołać efekt koncentracji (*Konzentrationsfunktion*). S. Kalss, *Stiftungsland...*, s. 23 i przywołana tam literatura.

roszczenia z tytułu zachowku może prowadzić do naruszenia interesów tych osób, gdyż np. zmusi ich do sprzedaży części aktywów (w tym aktywów przedsiębiorstwa). W konsekwencji, jak trafnie wskazał Kacper Górniak, prowadzić to może do konfliktu interesów między sukcesorem zmarłego przedsiębiorcy, który otrzymał od niego przedsiębiorstwo nieodpłatnie w celu kontynuowania działalności gospodarczej, a osobami uprawnionymi do zachowku³⁹.

Po drugie, zachówek jako zagwarantowane ustawowo uprawnienie przeciwdziałać ma arbitralności decyzji spadkodawcy. Tymczasem w przypadku fundacji rodzinnej zakres ochrony oraz sama ochrona zależą właśnie od swobodnej decyzji fundatora. Zgodnie z ustawą o fundacji fundator będzie mógł bowiem dowolnie określić m.in. szczegółowe cele i wizje działalności fundacji (art. 2 ust. 1 zd. 2 u.f.r.) oraz, co kluczowe, krąg beneficjentów i uprawnień beneficjenta (art. 14 ust. 2 u.f.r.). Duża dowolność w kształtowaniu składu osobowego beneficjentów może prowadzić do licznych, niepożądanych zdarzeń. Niemniej, skoro potrzeba ochrony rodziny w aspekcie ekonomicznym nie budzi wątpliwości, a zarówno zachówek, jak i fundacja cel ten realizują, w sytuacji, w której dany członek rodziny nie zostanie beneficjentem fundacji rodzinnej (nie zostanie objęty ochroną), powstała w ten sposób luka w jego ochronie powinien wypełnić zachówek. W tym kontekście realizuje się wspomniana funkcja zachowku, która zapobiegać ma przeznaczeniu całości spadku tylko jednej osobie wybranej przez spadkodawcę, na co w istocie pozwala fundacja rodzinna.

W możliwości powołania fundacji rodzinnej i przekazania jej majątku rodzinnego upatrywać można wyraz zasady wolności działalności gospodarczej bądź zasady swobody testowania, jak również zasady ochrony rodziny. Niezależnie od tego, którą zasadę się wskaże (zasada ochrony rodziny nie powinna być jednak wskazywana jako jedyna), prawa i wolności odnoszące się do tych zasad nie mają charakteru absolutnego, przy czym ewentualna ingerencja w nie musi być uzasadniona w świetle art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. W przypadku fundacji rodzinnej, analogicznie jak na wstępie niniejszego podrozdziału, uzasadnienia poszukiwać należy w konstytucyjnej zasadzie ochrony rodziny.

Nie ulega wątpliwości, że wszystkie wskazane powyżej zasady muszą być zagwarantowane w państwie prawa, chociaż ich współistnienie w kontekście fundacji rodzinnej powoduje konieczność ograniczenia jednej kosztem drugiej (wolności działalności gospodarczej oraz swobody testowania – względem ochrony rodziny)⁴⁰. Istota instytucji (fundacja rodzinna oraz zachówek), które je wyrażają, skutkuje bowiem tym, że żadna z nich nie może być w pełni realizowana bez uszczerbku dla drugiej. Jednocześnie na płaszczyźnie zasady ochrony rodziny wymienione powyżej instrumenty mogą się istotnie uzupełniać. Zadaniem ustawodawcy jest więc

³⁹ K. Górniak, *Sukcesja...*, s. 412.

⁴⁰ Mając to na uwadze, należy wyraźnie zaznaczyć, że nie sposób przedkładać możliwości kontynuacji działalności gospodarczej nad dobro rodziny (jej poszczególnych członków). Dążyć bowiem trzeba do wyważenia tych wartości, a nie pomijania jednej kosztem drugiej. Stąd za nietrafne, a wręcz za niedopuszczalne, uznać należy wszelkie propozycje wyłączenia stosowania przepisów o zachowku do fundacji rodzinnej zgłaszane podczas konsultacji społecznych. Zob. przyp. 6. Szerzej nt. „konfliktu” prawa handlowego

stworzenie takich mechanizmów i rozwiązań, które gwarantowałyby jak najpełniejszą realizację wskazanych zasad. Ustawodawca oraz judykatura, tworząc lub wykładając przepisy, powinny dążyć do maksymalnego wyważenia interesów wszystkich zaangażowanych podmiotów (tj. uprawnionych z tytułu zachowku, spadkodawcy/fundatora oraz beneficjentów fundacji), bez nadmiernej preferencji niektórych z nich. Z jednej strony wydaje się, że działania związane z realizacją roszczenia z tytułu zachowku powinny być podejmowane z uwzględnieniem potrzeby zapewnienia kontynuacji działalności gospodarczej prowadzonej przy wykorzystaniu fundacji rodzinnej (w tym kontekście wątpliwym może być art. 5 u.f.r.). Z drugiej strony nie sposób pominąć spostrzeżenia Trybunału Konstytucyjnego wyrażonego w wyroku z 25.02.1999 r.⁴¹, zgodnie z którym „ustawodawca, kształtując instrumenty prawa spadkowego, powinien (...) dążyć do umocnienia związków rodzinnych oraz konsekwencji prawnych takich związków”. W tym miejscu nasuwa się oczywiste pytanie: czy tak postawiony cel realizują wprowadzone ustawą o fundacji rodzinnej przepisy nowelizujące Kodeks cywilny?

Mając na uwadze powyższe rozważania, podkreślające cel i istotę zachowku oraz fundacji rodzinnej, jak również wskazujące na wartości, które znajdują się u podstaw tych instytucji, można przejść do analizy poszczególnych zmian wprowadzonych ustawą o fundacji rodzinnej. Już teraz zaznaczyć należy, że zmiany te istotnie wpływają na dotychczasowy kształt regulacji zachowku.

3. Źródła zaspokojenia zachowku oraz przysporzenia pomniejszające zachowek

3.1. Analiza przepisów Kodeksu cywilnego i ustawy o fundacji rodzinnej

Katalog sposobów realizacji prawa do zachowku został uzupełniony o świadczenie od fundacji rodzinnej i mienie przekazane uprawnionemu do zachowku w związku z rozwiązaniem fundacji rodzinnej (art. 991 § 2 k.c.). Dodanie tych dwóch źródeł jest naturalną konsekwencją przyjęcia założenia, w myśl którego u podstaw zachowku oraz fundacji rodzinnej leży w istocie tożsama wartość, tj. ochrona rodziny, co oznacza, że obie te instytucje dążą do zaspokojenia tego samego interesu majątkowego danego członka rodziny.

W świetle art. 2 ust. 2 u.f.r. przez świadczenie od fundacji rodzinnej należy rozumieć „składniki majątkowe, w tym środki pieniężne, rzeczy lub prawa, przeniesione

i prawa spadkowego, w perspektywie prawnoporównawczej: S. Kalss, *The Interaction...*, [w:] *Company...*, s. 3–48. Zaznaczyć przy tym należy, że zdaniem R. Welsera za zniesieniem instytucji zachowku nie może przemawiać to, iż obowiązek jego zapłaty prowadzić może do podziału kompleksów majątkowych wchodzących w skład spadku, gdyż do takiego podziału może także dojść w sytuacji powołania przez testatora do dziedziczenia kilku współspadkobierców, a następnie zniesienia między nimi wspólności majątku spadkowego. W. Borysiak, *Recenzja...*, s. 584. Ponadto wg R. Welsera okoliczność, że w skład spadku wchodzi przedsiębiorstwo, nie może mieć wpływu na ograniczenie praw osób uprawnionych, a tym bardziej na ich wyłączenie. W. Borysiak, *Recenzja...*, s. 585–586.

⁴¹ Wyrok TK z 25.02.1999 r., K 23/98, OTK 1999/2, poz. 25.

na beneficjenta albo oddane beneficjentowi do korzystania przez fundację rodzinną albo fundację rodzinną w organizacji, zgodnie ze statutem i listą beneficjentów”. Wydaje się, że ustawodawca błędnie używa w tym miejscu pojęcia „świadczenia”. Myli bowiem „świadczenie” z „przedmiotem świadczenia”. Zgodnie z art. 353 § 2 k.c. „świadczenie może polegać na działaniu albo na zaniechaniu”. Przedmiotem świadczenia są natomiast „przedmioty”, za pomocą których dłużnik spełnia świadczenie, a więc np. w przypadku świadczeń pieniężnych – środki pieniężne. W celu zachowania spójności pojęciowej prawa cywilnego należałoby wprowadzić zmianę w art. 2 ust. 2 u.f.r. w ten sposób, że słowa „Przez świadczenie rozumie się...” powinno się zastąpić sformułowaniem „Przedmiotem świadczenia na rzecz beneficjentów mogą być...”⁴².

Należy dodać, że zgodnie z art. 34 ust. 1 u.f.r. „świadczenie od fundacji rodzinnej może być przyznane pod warunkiem albo z zastrzeżeniem terminu”. Przewidziany w statucie fundacji rodzinnej warunek może być przy tym zarówno warunkiem rozwiązującym (wówczas spełnienie świadczenia przestanie być możliwe po ziszczeniu się tego warunku), jak i zawieszającym (wówczas spełnienie świadczenia będzie możliwe dopiero po ziszczeniu się tego warunku).

Regulacji art. 991 § 2 k.c. nie sposób oczywiście interpretować w oderwaniu od § 1 tego artykułu. Jeżeli zatem uprawniony do zachowku otrzymał jako beneficjent świadczenie, które nie pokrywa w całości jego zachowku, takiej osobie powinno przysługiwać roszczenie o uzupełnienie zachowku. Kwestia ta wygląda analogicznie w przypadku mienia, które uprawniony do zachowku otrzymał w związku z rozwiązaniem fundacji rodzinnej. Przewidziane w art. 991 § 2 k.c. roszczenie o uzupełnienie zachowku stanowi dopełnienie systemu ochrony uprawnionego z tytułu zachowku.

W tym kontekście może powstać jednak pewna wątpliwość, z uwagi na regulację przedawnienia roszczeń z tytułu zachowku (art. 1007 k.c.). Nietrudno bowiem wyobrazić sobie sytuację, w której fundator, powołując w testamencie fundację rodzinną (czyniąc ją jedynym spadkobiercą) i korzystając z przysługującego mu uprawnienia (art. 26 ust. 2 pkt 7 u.f.r.), oznaczy czas trwania fundacji np. na 6 lat od jego śmierci, a uprawniony do zachowku zostanie beneficjentem fundacji. Spełniane na jego rzecz świadczenia oraz mienie uzyskane w związku z rozwiązaniem fundacji nie pokryją w pełni jego roszczenia o zachówek. Po pierwsze, taka osoba nie będzie mogła dochodzić uzupełnienia zachowku od spadkobiercy, czyli fundacji rodzinnej, gdyż ta już nie istnieje – uległa rozwiązaniu. Po drugie, uprawniony do zachowku nie będzie mógł domagać się uzupełnienia zachowku od osób, które otrzymały mienie w związku z rozwiązaniem fundacji. Roszczenie w stosunku do takich osób przedawnia się bowiem z upływem 5 lat od otwarcia spadku (nowy art. 1007 § 4 k.c.). Wydaje się zatem, że określenie czasu trwania fundacji rodzinnej na 6 lat od dnia śmierci spadkodawcy/fundatora i ustanowienie fundacji rodzinnej spadkobiercą powodują *a limine* niemożność dochodzenia na drodze sądowej roszczenia

⁴² Oba wskazywane pojęcia zestawiała również Agnieszka Krysiak, jednak nie zauważyła ona przedstawionego tu problemu. Zob. A. Krysiak, [w:] *Ustawa o fundacji rodzinnej*, red. A. Krysiak, Warszawa 2023, art. 2, nt 9–12.

o uzupełnienie zachowku od osób, które otrzymały mienie w związku z rozwiązaniem fundacji rodzinnej, właśnie z uwagi na upływ terminu przedawnienia.

Następstwo art. 991 § 2 stanowi nowy art. 996 § 2 k.c., w którym częściowo uregulowany jest kolejny etap obliczania zachowku, polegający na odjęciu od wartości substratu zachowku przysporzeń otrzymanych od spadkodawcy przez uprawnionego do zachowku⁴³. Zgodnie z brzmieniem art. 996 § 2 zd. 1 k.c. „świadczenie od fundacji rodzinnej i mienie w związku z rozwiązaniem fundacji rodzinnej przekazane na rzecz uprawnionego do zachowku zalicza się na należny mu zachówek”. Jednocześnie w art. 996 § 2 zd. 2 k.c. ustawodawca przewidział analogiczne rozwiązanie jak w dotychczasowym art. 996 zd. 2 k.c. (obecnie art. 996 § 1 zd. 2), tzn. jeżeli uprawnionym do zachowku jest dalszy zstępny spadkodawcy, zalicza się na należny mu zachówek także świadczenie od fundacji rodzinnej i mienie, które uzyskał w związku z rozwiązaniem fundacji rodzinnej na rzecz jego wstępnego. W konsekwencji na gruncie tego przepisu aktualny pozostaje problem zaliczenia przysporzeń w sytuacji istnienia tzw. kilku dalszych zstępnych spadkodawcy⁴⁴.

Ogólny sposób sformułowania art. 996 § 2 k.c. w zakresie dotyczącym świadczeń od fundacji rodzinnej skłania do refleksji nad dwoma istotnymi zagadnieniami: zaliczanie na poczet zachowku świadczeń polegających na korzystaniu z rzeczy oraz zaliczanie na poczet zachowku świadczeń przyszłych lub warunkowych. Ostatnie z wymienionych ma fundamentalne znaczenie z perspektywy relacji instytucji zachowku oraz fundacji rodzinnej.

Stosownie do art. 2 ust. 2 u.f.r. przez świadczenie na rzecz beneficjentów należy rozumieć także rzeczy lub prawa oddane beneficjentowi do korzystania. Z treści art. 996 § 2 k.c. *prima facie* wynika, że takie świadczenia podlegają zaliczeniu na poczet zachowku. Niewątpliwie zaliczanie takich korzyści stanowi pewne *novum* w stosunku do dotychczasowego stanu prawnego, a wręcz jest niespójne z przyjętymi dotychczas regułami ogólnymi. W świetle tych reguł do zachowku zaliczać się powinny nabywane prawa majątkowe (np. wartość praw majątkowych nabywanych tytułem dziedziczenia, zapisu windykacyjnego i darowizny), ale już nie inne korzyści (np. wynikające z używania określonych przedmiotów). Tymczasem, z uwagi na brzmienie art. 996 § 2 k.c. w zw. z art. 2 ust. 2 u.f.r., w wypadku istnienia fundacji rodzinnej korzyść, która pod względem treści jest taka sama jak przy umowie użyczenia (nieodpłatne używanie cudzej rzeczy), miałaby podlegać zaliczeniu na poczet zachowku⁴⁵. Sytuację tę doskonale obrazuje przykład podany przez Pawła Księżaka. Użyczenie przez spadkodawcę swojemu synowi domu do bezpłatnego korzystania pozostaje irrelevantne z perspektywy zachowku. W sytuacji, w której

⁴³ Tak w odniesieniu do dotychczasowego art. 991 § 2 oraz art. 996 k.c.: A. Sylwestrzak, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Balwicka-Szczyrba, Warszawa 2022, art. 996, nt 1.

⁴⁴ Trafna propozycja w tym zakresie: P. Księżak, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 3, *Spadki*, red. K. Osajda, Warszawa 2013, s. 740.

⁴⁵ W ślad za P. Księżakiem wskazać należy, że o ile świadczenia od fundacji rodzinnej będą zaliczane na poczet zachowku, o tyle nie będą doliczane do substratu zachowku (nie będą zwiększały jego wielkości); P. Księżak, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. serii K. Osajda, red. tomu W. Borysiak, Legalis/el. 2024, art. 996, nt 20.

spadkodawca wniesie dom do fundacji rodzinnej, a następnie dom ten zostanie oddany do bezpłatnego używania temu synowi (jako beneficjentowi fundacji rodzinnej), uzyskana w ten sposób korzyść będzie zaliczana na poczet zachowku. Niewątpliwie rozwiązanie to miało na celu jak najszerszą ochronę masy majątkowej, którą dysponuje fundacja rodzinna, gdyż dzięki temu odpowiednie ukształtowanie statutu fundacji rodzinnej może pozwolić na pokrycie zachowków bez istotnego uszczerbku dla majątku tej fundacji⁴⁶. Nie zmienia to jednak tego, że wprowadzone rozwiązanie może być postrzegane jako wątpliwe bądź z uwagi na zróżnicowanie świadczeń podlegających zaliczeniu w zależności od podmiotu, który je dokonuje, bądź ze względów czysto praktycznych. Ani Kodeks cywilny, ani ustawa o fundacji rodzinnej nie precyzują bowiem, w jaki sposób mienie oddane do korzystania ma być zaliczane do zachowku. Pewną wskazówką w tym zakresie może być jednak art. 133 pkt 5 u.f.r., który wprowadził do ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych⁴⁷ art. 24q ust. 5. Nowy przepis nakazuje ustalać wartość m.in. nieodpłatnych świadczeń na rzecz beneficjentów fundacji rodzinnej z uwzględnieniem art. 12 ust. 5–6a ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, czyli z uwzględnieniem cen rynkowych danego świadczenia⁴⁸. Podobnie P. Księżak wskazał, że doliczenie rynkowej wartości takiego korzystania (np. według stawek najmu) jest rozwiązaniem najprostszym⁴⁹.

Drugim ze wspomnianych powyżej zagadnień jest kwestia zaliczania na poczet zachowku przyszłych lub warunkowych świadczeń od fundacji rodzinnej na rzecz uprawnionego z tytułu zachowku (beneficjenta fundacji rodzinnej). Przykładowo spadkodawca powołuje fundację rodzinną, ale zastrzega, że jego wnuki będą mogły uzyskać świadczenia od fundacji rodzinnej dopiero, gdy będą na studiach (świadczenia te to wówczas swego rodzaju „stypendia”). Tymczasem spadkodawca/fundator umiera, kiedy wnuki są jeszcze w szkole średniej. Czy świadczenie to, mimo przyszłego i warunkowego charakteru (pójście na studia), należy zaliczyć do zachowku wnuków?

Omówienie zarysowanego problemu warto rozpocząć od przedstawienia zagadnień dotyczących zachowku, na których tle poruszano kwestię wierzytelności przyszłych lub warunkowych. Mowa tu w szczególności o obliczaniu substratu zachowku (ustalaniu wartości spadku⁵⁰) i doliczania do niego wierzytelności warunkowych oraz zaliczaniu na poczet zachowku zapisów uczynionych pod warunkiem. Z uwagi na złożoność tych zagadnień zostaną one jedynie zasygnalizowane, niemniej rozważania te mogą stanowić doskonały punkt wyjścia dla dalszej refleksji. Należy przy tym zauważyć, że już w 2011 r. W. Borysiak podnosił, iż ustawodawca powinien

⁴⁶ P. Księżak, [w:] *Kodeks...*, nt 15.

⁴⁷ Ustawa z 15.02.1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych (tekst jedn.: Dz.U. z 2023 r. poz. 2805 ze zm.).

⁴⁸ Tak L. Kwaśnicka, [w:] *Ustawa o fundacji rodzinnej. Komentarz*, red. P. Grabowski, D. Leszczyk, Warszawa 2023, art. 129, nb 11.

⁴⁹ P. Księżak, [w:] *Kodeks...*, art. 996, nt 16.

⁵⁰ Należy pamiętać, że ustalenie wartości spadku nie może odbywać się ani z pokrzywdzeniem uprawnionego do otrzymania zachowku, ani zobowiązanego do jego zapłaty. Zob. wyrok SA w Poznaniu z 17.07.2008 r., I ACa 504/08, LEX nr 499202.

rozważyć potrzebę przyjęcia regulacji odnoszącej się do zaliczania do zachowku praw warunkowych i niepewnych⁵¹.

W starożytnym Rzymie przyjęto, że „zachówek”, jaki osoba uprawniona ma otrzymać ze spadku, powinien być wolny od obciążeń w postaci warunku rozwiązującego lub terminu⁵². Zasada ta znalazła swoje odzwierciedlenie w pierwotnej wersji § 2306 ust. 1 niemieckiego kodeksu cywilnego⁵³ oraz w pierwotnej wersji § 774 austriackiego kodeksu cywilnego⁵⁴. Podobną regulację przewidywał art. 155 § 1 dekretu, zgodnie z którym „zachówek, jaki ma otrzymać spadkobierca konieczny, nie może być ani ograniczony warunkiem lub terminem, ani obciążony zapisem lub poleceniem”. Analogiczną treść zawiera art. 549 włoskiego kodeksu cywilnego. W myśl tego przepisu spadkodawca – co do zasady – nie może nakładać ciężarów ani warunków na udziały spadkowe tzw. *legittimari*⁵⁵.

Powyższa zasada znajduje swój wyraz także w § 2313 BGB. Zgodnie z tym przepisem przy ustalaniu wartości spadku na poczet zachowku nie bierze się pod uwagę praw i zobowiązań zależnych od warunku zawieszającego. Prawa i zobowiązania zależne od warunku rozwiązującego uważa się za ustanowione bezwarunkowo. Jeżeli warunek zostanie spełniony, między podmiotami danego stosunku prawnego powinno nastąpić wyrównanie, odpowiadające sytuacji zmienionej na skutek doliczenia do spadku tego prawa. Prawa niepewne i zobowiązania wątpliwe traktowane są jak prawa i zobowiązania, które zależą od warunku zawieszającego. Spadkobierca jest wobec uprawnionego do zachowku zobowiązany do ustalenia istnienia niepewnego prawa i dochodzenia niepewnego zobowiązania w zakresie, w jakim odpowiada to zasadom prawidłowego zarządu. Tożsamej normy nie zawiera ABGB⁵⁶. Jak wskazał P. Księżak, w związku z tym część autorów opowiadała się za rozwiązaniem analogicznym do niemieckiego, nie jest to jednak pogląd powszechny⁵⁷. Także w prawie szwajcarskim brakuje przepisu odnoszącego się do tej kwestii.

Paragraf 2313 BGB stanowił dla części polskiej doktryny punkt odniesienia rozważań nad doliczaniem do substratu zachowku wierzytelności przyszłych oraz

⁵¹ W. Borysiak, *Recenzja...*, s. 597.

⁵² M. Kaser, *Das römische Privatrecht*, t. 2, München 1975, s. 368, za: W. Borysiak, *Ochrona...*, s. 169.

⁵³ *Bürgerliches Gesetzbuch* z 18.08.1896 r. – dalej BGB. „Jeżeli uprawniony do zachowku, który został powołany jako spadkobierca, został ograniczony przez powołanie kolejnego spadkobiercy, ustanowienie wykonawcy testamentu lub orzeczenie o dziale spadku albo został obciążony zapisem lub warunkiem, uważa się, że ograniczenie lub obciążenie nie zostało ustanowione, jeżeli udział spadkowy, który mu pozostał, nie przekracza połowy ustawowego udziału spadkowego” (tłumaczenie – M.C.).

⁵⁴ *Allgemeines bürgerliches Gesetzbuch* z 1.06.1811 r. – dalej ABGB. „Zachówek może być pozostawiony w formie nieobciążonego udziału w spadku lub zapisu, nawet bez wyraźnego wskazania, której części zachowku to dotyczy. Wszelkie warunki lub obciążenia ograniczające zachówek są nieważne. Jeżeli spadkodawca przeznaczył uprawnionemu do zachowku większą część spadku, ograniczenia mogą odnosić się tylko do części przewyższającej zachówek” (tłumaczenie – M.C.). Warto dodać, że zd. 2 i 3 tego przepisu zostało zastąpione § 762 ABGB, w wyniku nowelizacji z 2015 r. Przepis ten nie przewiduje już uwolnienia zachowku od wszelkich obciążeń, w tym w postaci warunku. Obciążenia takie należy jednak uwzględnić przy wycenie, o czym szerzej w dalszej części.

⁵⁵ *Codice civile* z 16.03.1942 r.

⁵⁶ Kwestia wprowadzenia podobnej regulacji była jednak rozważana. Zob. W. Borysiak, *Recenzja...*, s. 575. Do warunku i terminu odnosi się jednak § 762 ABGB, o czym szerzej w dalszej części artykułu.

⁵⁷ P. Księżak, *Zachówek...*, s. 257 i przywołana tam literatura.

warunkowych. Jeszcze na gruncie dekretu (a później na tle k.c.) Czesław Tabęcki stwierdził, że brak jest podstaw do analogicznego sięgania do § 2313 BGB i prostego recypowania tej regulacji. Zdaniem tego autora przy obliczaniu wartości spadku powinno się doliczyć wierzytelności i prawa warunkowe oraz te, których powstanie lub ustanie ma nastąpić w oznaczonym terminie⁵⁸. Jak zaznaczał C. Tabęcki, możliwe jest bowiem przybliżone określenie wartości takich wierzytelności⁵⁹.

W podobny sposób argumentował to B. Kordasiewicz. Wskazał on trzy możliwe rozwiązania: „Według pierwszego z nich o zaliczeniu wierzytelności warunkowej do substratu zachowku powinna decydować chwila otwarcia spadku. Jeżeli zatem warunek zawieszający nie ziścił się do chwili otwarcia spadku, wierzytelność nie powinna być brana pod uwagę. Według rozwiązania drugiego miarodajna powinna być chwila rozstrzygnięcia o roszczeniu z tytułu zachowku. Uwzględniane powinny zatem być te wierzytelności, co do których do chwili rozstrzygnięcia roszczenia w sprawie zachowku warunek się ziścił”. Zdaniem B. Kordasiewicza najwłaściwszy jest trzeci model, zgodnie z którym należy zawsze uwzględniać te wierzytelności, według ich mierzonej cenami rynkowymi wartości z chwili wyrokowania⁶⁰. Wartość rynkowa wierzytelności odzwierciedla przy tym stopień niepewności ziszczenia się warunku. Stanowisko B. Kordasiewicza, ostatecznie zbliżone do poglądu C. Tabęckiego, podzielił P. Księżak⁶¹.

Z poglądem C. Tabęckiego nie zgodził się jednak Adam Szpunar, który stwierdził, że w pewnym zakresie należy odwołać się do § 2313 BGB⁶². Zdaniem tego autora przy ustalaniu wartości aktywów spadku nie należy brać pod uwagę wierzytelności pod warunkiem zawieszającym i niepewnych, gdyż wbrew temu, co twierdzi C. Tabęcki, nie jest możliwe przybliżone określenie ich wartości. Według A. Szpunara w pełni powinno się natomiast uwzględnić wierzytelności pod warunkiem rozwiązującym. Stanowisko A. Szpunara zostało zaaprobowane przez Maksymiliana Pazdana⁶³. Tożsamy pogląd prezentują także Jerzy Ciszewski oraz Jakub Knabe⁶⁴. Ostatni autorzy nie odwołują się przy tym *explicite* do § 2313 BGB.

Z uwagi na powyższe należy stwierdzić, że w doktrynie nie wypracowano jednolitego stanowiska co do uwzględniania wierzytelności warunkowych lub przyszłych przy ustalaniu wartości spadku. Wręcz przeciwnie, prezentowane poglądy są dalece zróżnicowane, z wyjątkiem kwestii zaliczania na poczet składu majątku spadkowego

⁵⁸ C. Tabęcki, *Ustalanie, obliczanie i dochodzenie zachowku według prawa spadkowego*, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1948/6, s. 16. Zob. C. Tabęcki, *Zachowek według kodeksu cywilnego*, „Nowe Prawo” 1965/10, s. 1128.

⁵⁹ Może to nastąpić np. przez odwołanie się do dekretu z 3.02.1947 r. o podatku od nabycia praw majątkowych (tekst jedn.: Dz.U. z 1951 r. Nr 9, poz. 74 ze zm.), który na potrzeby wymiaru podatku nakazywał przyjmując przypuszczalną wartość praw wątpliwych i niepewnych.

⁶⁰ B. Kordasiewicz, *Zachowek*, [w:] *System...*, t. 10, *Prawo...*, s. 1081.

⁶¹ P. Księżak, *Zachowek...*, s. 258–260.

⁶² A. Szpunar, *Uwagi o obliczaniu wysokości zachowku*, „Rejent” 2002/4, s. 22.

⁶³ M. Pazdan, [w:] *Kodeks cywilny*, t. 2, *Komentarz do artykułów 450–1088. Przepisy wprowadzające*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2021, art. 991, nb 22.

⁶⁴ J. Ciszewski, J. Knabe, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. P. Nazaruk, LEX/el. 2023, art. 993, nt 8.

wierzytelności pod warunkiem rozwiązującym, gdyż wszyscy wymienieni autorzy uznają za słuszne ich zaliczanie.

Różne stanowiska prezentowane są także w odniesieniu do zapisów uczynionych pod warunkiem. Mimo braku wyraźnego przepisu k.c. na poczet zachowku uprawnionego co do zasady zalicza się wartość korzyści, jaka wynika z ustanowienia na rzecz uprawnionego zapisu zwykłego⁶⁵. Przemawia za tym niewątpliwie art. 991 § 2 k.c. Istnienie oraz wartość korzyści w postaci zapisu zwykłego będą decydować o bycie i zakresie roszczenia o zachówek.

Zgodnie z art. 975 k.c. „zapis może być uczyniony pod warunkiem lub z zastrzeżeniem terminu”. Dla przykładu: „Spadkodawca prowadzi przedsiębiorstwo o wartości X. Jego wolą jest, aby następcą prawnym zostało jedno z dzieci. Warunkuje ten fakt ukończeniem przez sukcesora 25. roku życia i zdobyciem wykształcenia kierunkowego. Spadkodawca założył, że od chwili otwarcia spadku do momentu realizacji zapisu przedsiębiorstwo będzie prowadzone przez współmałżonka. Przedsiębiorca sporządza testament, w którym do spadku powołuje współmałżonka, a zapisobiercą czyni swoje dziecko. Do otwarcia spadku dochodzi w chwili, gdy zapisobierca nie spełnia jeszcze warunków określonych w rozrządzeniach. Jednocześnie, zgodnie z dyspozycją art. 991 k.c. nabywa uprawnienia do zachowku”⁶⁶. W związku z tym autorka przytoczonego przykładu zadała trafne pytanie: czy w takiej sytuacji na poczet zachowku można zaliczyć zapis, którego spadkobierca *de facto* nie może zrealizować wcześniej, niż wynika to z warunków określonych przez spadkodawcę? W doktrynie przedstawiono dwa stanowiska odnośnie do tego zagadnienia. Zgodnie z pierwszym zapis zwykły podlega zaliczeniu na należny uprawnionemu zachówek bez względu na to, czy jest warunkowy lub ograniczony terminem⁶⁷. Zapisobierca zwykły uprawniony do zachowku może bowiem żądać wykonania zapisu zwykłego jako bezwarunkowego i nieograniczonego terminem do wysokości zachowku⁶⁸. Warunkowość lub terminowość zapisu zwykłego ustanowionego na rzecz uprawnionego do zachowku ma znaczenie tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej wartość udziału spadkowego⁶⁹. Pogląd ten wyprowadzony został z art. 998 § 2 k.c., który nakazuje odpowiednie stosowanie art. 998 § 1 k.c. w wypadku, gdy zapis zwykły na rzecz uprawnionego został uczyniony

⁶⁵ P. Księżak, *Zachówek...*, s. 324. Regulację taką przewidywał m.in. § 787 ust. 1 ABGB w pierwotnej wersji. Zgodnie z tym przepisem „wszystko, co najbliżsi krewni faktycznie otrzymają ze spadku w drodze zapisów lub innych rozporządzeń spadkodawcy, zostanie uwzględnione przy ustalaniu ich zachowku” (tłumaczenie – M.C.).

⁶⁶ M. Rejmer, *Wpływ roszczenia o zachówek na skuteczność sukcesji przedsiębiorstwa*, [w:] *Ius et Ratio. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Elżbiecie Skowrońskiej-Bocian*, red. W. Borysiak, A. Gołaszewska, M. Olechowski, J. Wierciński, Warszawa 2022, s. 737.

⁶⁷ P. Księżak, *Zachówek...*, s. 325; tak też M. Rejmer, *Wpływ...*, [w:] *Ius...*, s. 738.

⁶⁸ P. Księżak, *Zachówek...*, s. 325. Wydaje się, że tak też: J. Ciszewski, J. Knabe, [w:] *Kodeks...*, art. 998, nt 8; wyrok SA w Warszawie z 20.12.2018 r., VI ACa 1108/17, LEX nr 2637219. W wyroku tym sąd wskazał, że: „Prawo do zachowku przejawia się również w (...) zmianie charakteru zapisu zwykłego (art. 998 § 2 k.c.)”. Na zmianę charakteru prawnego zapisu powołał się również autor publikacji: A. Sylwestrzak, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. M. Balwicka-Szczyrba, LEX/el. 2023, art. 998, nt 2. Wskazał, że zmiana polega na tym, iż uprawniony do zachowku może realizować roszczenie o wykonanie zapisu zwykłego bez ograniczeń wynikających z warunku lub terminu.

⁶⁹ P. Księżak, *Zachówek...*, s. 325; podobnie J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1990, s. 267.

pod warunkiem lub z zastrzeżeniem terminu. Przemawia za tym także argument prawnoporównawczy⁷⁰. Ponadto jest to zazwyczaj zgodne z wolą spadkodawcy, który uczynił stosowne rozrządzenie w postaci zapisu⁷¹.

Odmiennego zdania jest B. Kordasiewicz, który uważa, że jeśli uprawniony najpierw wystąpi o zachówek, a potem dopiero zażąda wykonania zapisu zwykłego, to uzyska podwójną korzyść⁷². Wydaje się zatem, że według tego autora na poczet zachowku nie wolno zaliczyć zapisu, którego spadkobierca *de facto* nie może zrealizować wcześniej, niż wynika to z warunków określonych przez spadkodawcę. Pogląd prezentowany przez B. Kordasiewicza trudno jednak uznać za słuszny. Jego trafną krytykę przeprowadziła Małgorzata Rejmer⁷³, a podniesione przez nią argumenty należy w pełni podzielić.

Przedstawiona analiza wskazuje, że mimo różnorodności poglądów w doktrynie dopuszcza się – z jednej strony – uwzględnianie wierzytelności warunkowych i przyszłych przy obliczaniu wartości spadku na potrzeby zachowku, a z drugiej – możliwość zaliczenia na poczet zachowku zapisów zwykłych uczynionych pod warunkiem bądź z zastrzeżeniem terminu (z zastrzeżeniem, że zapis pod warunkiem, do wysokości równej zachowkowi, zmienia swój charakter prawny na zapis bezwarunkowy). Nie można jednak przenieść wprost tych rozważań na grunt świadczeń od fundacji rodzinnej, nawet tylko z uwagi na specyfikę podmiotu, jakim jest fundacja rodzinna. Niemniej z analizy tej płynie wnioski o charakterze ogólnym, stanowiący cenną wskazówkę. Brakuje bowiem ogólnego zakazu uwzględniania wierzytelności przyszłych, warunkowych lub z zastrzeżeniem terminu przy obliczaniu zachowku⁷⁴.

Odpowiedzi na pytanie o *de lege lata* możliwość zaliczania na poczet zachowku świadczeń od fundacji rodzinnej o charakterze przyszłym lub warunkowym nie sposób udzielić w oderwaniu od motywów stojących za wprowadzeniem art. 996 § 2 k.c. W tym celu należy przybliżyć proces legislacyjny związany z tym przepisem.

Pierwotnie kwestię tę regulować miał art. 997² k.c. Na jego podstawie wysokość zachowku miała ulegać proporcjonalnemu zmniejszeniu o korzyści otrzymane przez uprawnionego do zachowku z tytułu świadczeń od fundacji rodzinnej, o której mowa w ustawie o fundacji rodzinnej⁷⁵. W toku konsultacji społecznych do przepisu tego ogłoszono jednak szereg wątpliwości⁷⁶. Wskazano m.in., że: „Korzyści takie mogą

⁷⁰ P. Księżak, *Zachówek...*, s. 325–326; podobną regulację zawierał art. 155 § 4 dekretu. Warto dodać, że stosownie do § 2307 ust. 1 BGB uprawniony do zachowku może żądać zachowku, jeżeli odrzuci zapis. Jeśli nie odrzuci zapisu, nie będzie uprawniony do części zachowku w zakresie wartości zapisu. Przy obliczaniu wartości zapisu nie uwzględnia się ograniczeń i obciążeń określonych w § 2306 BGB (jako obciążenie § 2306 BGB wymienia m.in. warunek).

⁷¹ M. Rejmer, *Wpływ...*, [w:] *Ius...*, s. 738.

⁷² Tak wydaje się przyjmować B. Kordasiewicz, *Zachówek*, [w:] *System...*, t. 10, *Prawo...*, s. 1116–1117.

⁷³ M. Rejmer, *Wpływ...*, [w:] *Ius...*, s. 738.

⁷⁴ W przypadku zapisu poszukuje się rozwiązań umożliwiających takie zaliczenie. Warto dodać, że przyjmowane rozwiązania były co do zasady na korzyść uprawnionego z tytułu zachowku.

⁷⁵ Artykuł 70 projektu ustawy o fundacji rodzinnej z 22.03.2021 r., UD172, <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs/2/12344906/12774276/12774277/dokument495467.pdf> (dostęp: 17.02.2024 r.) – dalej projekt z 22.03.2021 r.

⁷⁶ Zob. w szczególności uwagi nr 824–840 do projektu z 22.03.2021 r., <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs/2/12344906/12774282/12774286/dokument505868.docx> (dostęp: 17.02.2024 r.).

zostać otrzymane także po ustaleniu wysokości zachowku, czy nawet zaspokojeniu roszczenia o zachówek⁷⁷, oraz że „Obecne brzmienie projektu jest niejasne, ale sugeruje, że chodzi o korzyści już otrzymane z fundacji. To może oznaczać, że osoba, która może uzyskać w przyszłości nawet znaczne korzyści z fundacji (ale jeszcze nie są to «korzyści otrzymane przez uprawnionego»), może jeszcze dodatkowo żądać zachowku⁷⁸”.

Treść planowanego art. 997² k.c. uległa zmianie. Według nowego brzmienia do uprawnionych z tytułu zachowku będących beneficjentami fundacji rodzinnej, o której mowa w ustawie o fundacji rodzinnej, odpowiednie zastosowanie miał znaleźć przepis art. 996 k.c.⁷⁹ Propozycja ta nie była jednak zbyt czytelna, stąd ostatecznie kwestia ta została uregulowana w przywołanym powyżej art. 996 § 2 k.c., w myśl którego na poczet zachowku zaliczeniu podlegają świadczenia od fundacji rodzinnej „przekazane” na rzecz uprawnionego z tytułu zachowku. Projektodawcy przedstawili motywy, które stały za takim rozstrzygnięciem. Ministerstwo Sprawiedliwości zgłosiło następującą uwagę do projektu z 15.10.2021 r.: „zgodnie z projektem, jeśli beneficjent jest osobą uprawnioną do zachowku, zaliczeniu na należny mu zachówek podlegają świadczenia pozyskane od fundacji rodzinnej. Rzecz jednak w tym, że nie określono, czy chodzi o wszystkie świadczenia na rzecz tego beneficjenta (a zatem i bieżące), czy według stanu na dany dzień⁸⁰”. W odpowiedzi projektodawcy wskazali, że: „Dodano w projekcie § 2 do art. 996 KC. Zgodnie z tym przepisem świadczenie od fundacji rodzinnej i mienie po rozwiązaniu fundacji rodzinnej przekazane na rzecz uprawnionego do zachowku zalicza się na należny mu zachówek. Przepis więc jednoznacznie odnosi się do przysporzeń dokonanych przed ustaleniem należnego zachowku⁸¹”.

Z przytoczonej odpowiedzi projektodawców wynika, że literalne brzmienie przepisu wskazuje, iż zaliczeniu podlega tylko to, co zostało przekazane uprawnionemu z tytułu zachowku do dnia wyrokowania w sprawie o zachówek. Tak też sugeruje się w doktrynie⁸². Oznaczałoby to zatem, że zaliczeniu nie podlegają świadczenia od fundacji rodzinnej, które nie stały się wymagalne w momencie ustalania zachowku (i nie zostały jeszcze przekazane) oraz które co prawda stały się wymagalne, lecz nie zostały „udostępnione” uprawnionemu⁸³. Za kryterium decydujące o tym, czy dane świadczenie zostanie zaliczone na poczet zachowku, uznano bowiem fakt „przekazania” go uprawnionemu z tytułu zachowku. Co za tym idzie, sam warunkowy

⁷⁷ Uwaga nr 824 do projektu z 22.03.2021 r., <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12344906/12774282/12774286/dokument505868.docx> (dostęp: 17.02.2024 r.).

⁷⁸ Uwaga nr 825 do projektu z 22.03.2021 r., <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12344906/12774282/12774286/dokument505868.docx> (dostęp: 17.02.2024 r.).

⁷⁹ Artykuł 92 projektu ustawy o fundacji rodzinnej z 15.10.2021 r., UD172, <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12344906/12774276/12774277/dokument525876.pdf> (dostęp: 17.02.2024 r.) – dalej projekt z 15.10.2021 r.

⁸⁰ Uwaga nr 111 do projektu z 15.10.2021 r., <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12344906/12774282/12774286/dokument585532.docx> (dostęp: 17.02.2024 r.).

⁸¹ Odpowiedź na uwagę nr 111 do projektu z 15.10.2021 r., <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12344906/12774282/12774286/dokument585532.docx> (dostęp: 17.02.2024 r.).

⁸² J. Ciszewski, J. Knabe, [w:] *Kodeks...*, art. 996, nt 9.

⁸³ J. Ciszewski, J. Knabe, [w:] *Kodeks...*, art. 996, nt 9.

lub przyszły charakter świadczenia pozostaje bez większego wpływu na możliwość zaliczenia go na poczet zachowku, o ile świadczenie nie zostało przekazane uprawnionemu.

Z przyjętym w art. 996 § 2 k.c. rozwiązaniem koresponduje art. 35 u.f.r. Zgodnie z nim beneficjent, który ma otrzymać od fundacji rodzinnej sumę pieniężną potrzebną do uzupełnienia zachowku lub wobec którego fundacja rodzinna spełnia obowiązek alimentacyjny obciążający fundatora, traci prawo do otrzymania świadczeń i mienia w związku z rozwiązaniem fundacji rodzinnej w części odpowiadającej tej sumie⁸⁴.

Za poglądem projektodawców o zaliczeniu na poczet zachowku wyłącznie świadczeń już przekazanych, oprócz literalnego brzmienia przepisu⁸⁵, przemawia także wykładnia systemowa. Takie rozumienie art. 996 § 2 k.c. byłoby bowiem spójne z art. 994¹ § 3 i 4 oraz art. 995 § 3 k.c., w których użyto zwrotów: „przekazanie”, „przekazanych” oraz „przekazania”, jak również z ustawą o fundacji rodzinnej, w szczególności jej art. 133, w zakresie, w jakim wprowadza zmiany do ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych. Jednocześnie przemawia za tym zestawienie art. 996 § 2 k.c. oraz art. 35 u.f.r. W pierwszym przepisie mowa bowiem o świadczeniach „przekazanych”, natomiast w drugim – o sumie pieniężnej, którą beneficjent „ma otrzymać” (a więc została określona, ale nie przekazana).

Za rozwiązaniem tym przemawia także wzgląd na interesy uprawnionego z tytułu zachowku, gdyż usuwa stan niepewności związany z przyszłymi i warunkowymi świadczeniami. Niepewność jest bowiem wpisana w istotę warunku. Niepewność sytuacji uprawnionego z tytułu zachowku (beneficjenta fundacji rodzinnej) potęguje to, że fundacja rodzinna może wstrzymać świadczenia na rzecz beneficjentów z uwagi na złą kondycję finansową⁸⁶. Rozwiązanie to nie powoduje zatem przeniesienia ryzyka problemów finansowych fundacji rodzinnej na uprawnionego do zachowku (beneficjenta fundacji rodzinnej). Stanowisko projektodawców wpisuje się we wspomnianą wcześniej zasadę, zgodnie z którą zachówek powinien być wolny od obciążeń w postaci m.in. warunków. Jeżeli bowiem omawiane zagadnienie postrzega się w ten sposób, że świadczeniom od fundacji rodzinnej przysługuje pierwszeństwo, to ich ustanowienie w statucie fundacji rodzinnej pod możliwym, choć trudnym do spełnienia, warunkiem mogłoby stać się doskonałym sposobem pozbawienia uprawnionego zachowku. Skoro ustawodawca przyjmuje istnienie instytucji zachowku, to powinien przeciwstawić się jego „ukrytemu zniesieniu”, które w istocie miałyby miejsce w opisaney sytuacji. *Prima facie* byłby to łatwy sposób na wykluczanie osób uprawnionych do zachowku przez spadkodawcę.

Przedstawiona powyżej wykładnia wydaje się jednak nie do pogodzenia zarówno z celem art. 996 § 2 k.c., jak i z funkcją samej fundacji rodzinnej, jako „wehikułu sukcesyjnego” służącego do gromadzenia mienia i zarządzania nim w interesie

⁸⁴ W doktrynie stwierdzono, że przepis ten wyraża tzw. zasadę braku kumulacji. D. Leszczyk, [w:] *Ustawa o fundacji rodzinnej. Komentarz*, red. P. Grabowski, D. Leszczyk, Warszawa 2023, art. 35, nb 2.

⁸⁵ Niewątpliwie słowo „przekazane” świadczy o czasie przeszłym; jest to bowiem imiesłów przymiotnikowy przeszły.

⁸⁶ Zob. art. 36 i 38 u.f.r.

beneficjentów⁸⁷. Skłania ona bowiem beneficjentów fundacji rodzinnej, którzy są jednocześnie uprawnionymi z tytułu zachowku, do natychmiastowego kierowania roszczeń względem fundacji rodzinnej, zamiast oczekiwania na przekazanie świadczenia od tej osoby prawnej zgodnie z wolą fundatora. Doprowadzić to może do szybkiego wyczerpania się majątku fundacji rodzinnej. Natychmiastowa realizacja roszczenia uprawnionego do zachowku (beneficjenta fundacji rodzinnej) może zatem wpłynąć negatywnie na sytuację pozostałych beneficjentów. Problem potęgują przepisy o przedawnieniu roszczeń z tytułu zachowku, które skłaniają do podejmowania tego rodzaju działań. W konsekwencji taka formuła może zupełnie przeczyć sensowi fundacji rodzinnej. Dostatecznym „zabezpieczeniem” interesów uprawnionego nie jest art. 35 u.f.r., gdyż nie wyklucza sytuacji, w której uprawniony z tytułu zachowku (beneficjent fundacji rodzinnej) skieruje od razu względem fundacji rodzinnej swoje roszczenia o zachówek. Zapobiega on jedynie „dublowaniu” świadczeń⁸⁸.

Zarysowany problem został już dostrzeżony w doktrynie. Zdaniem J. Ciszewskiego oraz J. Knabe rezultat wykładni zaproponowanej przez projektodawców „wydaje się jednak nie do pogodzenia z celem komentowanego przepisu. Problematyczna jest m.in. pierwsza sytuacja (wierzytelności niewymagalne i nieprzekazane – dop. M.C.), zwłaszcza jeżeli zważy się, że beneficjent może być uprawniony do otrzymywania świadczeń od fundacji przez wiele lat po ustaleniu prawa do zachowku”⁸⁹. Autorzy ci nie przedstawili jednak odmiennej interpretacji. Potencjalne rozwiązanie opisywanego problemu przedstawił natomiast P. Księżak. Według niego zaliczeniu na poczet zachowku nie powinny podlegać te świadczenia, co do których – w momencie ustalania zachowku – warunek zawieszający się nie ziścił albo ziścił się warunek rozwiązujący. Natomiast zaliczeniu podlegać powinny świadczenia, których termin spełnienia jeszcze nie nadszedł „o ile – w danych okolicznościach – nie zachodzi niewypłacalność fundacji, która czyni spełnienie świadczenia mało realnym”. Jednocześnie P. Księżak dodaje, że: „Zaliczeniu podlegają świadczenia w takim zakresie, w jakim weszły do majątku uprawnionego do zachowku”⁹⁰. Teza ta wydaje się jednak nie korespondować ze stwierdzeniem, że zaliczaniu podlegają świadczenia, których termin spełnienia jeszcze nie nadszedł.

3.2. Omówienie rozwiązań stosowanych w Austrii i Niemczech

Poszukując optymalnego rozwiązania przedstawionego problemu, warto odnieść się do rozwiązań, które przyjęto w prawie austriackim oraz niemieckim, gdyż dyskusja nad zaliczaniem świadczeń przyszłych lub warunkowych od fundacji rodzinnej (prywatnej) na poczet zachowku była i jest obecna w tamtejszej literaturze⁹¹. W pierw-

⁸⁷ A. Krysik, *Fundacja rodzinna – nowy instrument prawny w sukcesji mienia*, „Temidium” 2023/3, s. 32–33.

⁸⁸ Innymi słowy, rozwiązuje problem „podwójnej korzyści”, na gruncie przedstawionego wcześniej stanowiska B. Kordasiewicza co do zaliczania na poczet zachowku zapisu ustanowionego pod warunkiem.

⁸⁹ J. Ciszewski, J. Knabe, [w:] *Kodeks...*, art. 996, nt 9.

⁹⁰ P. Księżak, [w:] *Kodeks...*, art. 996, nt 17–18.

⁹¹ Kwestie te zostaną jedynie zasygnalizowane, gdyż ich pełna analiza wykracza poza ramy niniejszego artykułu.

szej kolejności omówione zostaną rozwiązania austriackie, ponieważ wspomniana dyskusja znalazła tutaj swoje odzwierciedlenie w ustawodawstwie.

W 2015 r. uchwalono w Austrii nowelizację ABGB, która zreformowała prawo spadkowe, w tym przepisy o zachowku⁹². Jedną z kluczowych zmian było uwzględnienie istnienia fundacji prywatnych, w tym świadczeń na rzecz i od fundacji, w ramach regulacji zachowkowych. Jak podkreśla się w doktrynie, reforma z 2015 r. rozwiązała niektóre dotychczasowe wątpliwości, tworząc kolejne⁹³.

W wyniku nowelizacji zmianie uległ § 780 ust. 1 ABGB, który dotyczy zaliczania na poczet zachowku „darowizn” na wypadek śmierci (*Schenkung auf den Todesfall des Verstorbenen*). Zgodnie z nowym brzmieniem tego przepisu na poczet zachowku zalicza się świadczenia, jakie uprawniony z tytułu zachowku otrzymuje na wypadek śmierci spadkodawcy, jako beneficjent fundacji prywatnej lub podobnej masy majątkowej utworzonej przez spadkodawcę. Znowelizowano także § 781 ABGB. Stosownie do § 781 ust. 1 ABGB na poczet zachowku zalicza się „darowizny”, które uprawniony z tytułu zachowku otrzymał za życia spadkodawcy (*Schenkung unter Lebenden*). W myśl zmienionego ust. 2 tego przepisu za takie darowizny uznaje się również m.in. przyznanie statusu beneficjenta fundacji prywatnej, o ile spadkodawca przeznaczył na nią swój majątek (§ 781 ust. 2 pkt 5 ABGB). Wreszcie zmianie uległ § 762 ABGB. Zgodnie z jego nowym brzmieniem, jeżeli „darowizna” w rozumieniu § 780 lub 781 ABGB jest obciążona warunkiem lub innym obciążeniem (np. terminem⁹⁴), które uniemożliwiają natychmiastowe zaspokojenie roszczenia uprawnionego z tytułu zachowku, nie stanowi to przeszkody dla ich zdatności do pokrycia zachowku. Brak lub zmniejszona korzyść wynikająca z tych obciążeń są bowiem brane pod uwagę przy wycenie „darowizn”. W uzasadnieniu do ABGB z 2015 r. wskazano, że § 762 ABGB zastąpić ma dotychczasowy § 774 zd. 2 i 3 ABGB⁹⁵. Ustawodawca austriacki odszedł zatem od ogólnej zasady „wolności” zachowku od wszelkich obciążeń w postaci m.in. warunku. Decydującym czynnikiem zdatności do zaliczenia na poczet zachowku nie jest już natychmiastowa dostępność świadczenia, ale jego wartość w momencie dokonywania wyceny⁹⁶.

⁹² *Erbrechts-Änderungsgesetz 2015*, BGBl I 2015/87; co do głównych motywów nowelizacji zob. uzasadnienie do projektu ustawy nowelizującej austriackie prawo spadkowe z 2015 r. (688 der Beilagen XXV. GP – Regierungsvorlage – Erläuterungen), https://www.parlament.gv.at/dokument/XXV/I/688/fname_423847.pdf (dostęp: 7.03.2024 r.) – dalej uzasadnienie do ABGB z 2015 r. Zob. też M. Schauer, B. Motal, S. Reiter, M. Hofmair, S. Wöss, *Erbrechtsreform: Paradigmenwechsel oder Window Dressing?*, „Journal für Erbrecht und Vermögensnachfolge” 2015/2, s. 40–58; G. Kathrein, *Die Reform des österreichischen Erbrechts 2015 – Rechtspolitische Ziele*, [w:] *Erbrecht NEU*, red. A. Deixler-Hübner, M. Schauer, Wien 2015, s. 1–19; K. Bokwa, I. Jarosz, *Modernizacja prawa spadkowego na przykładzie prawa austriackiego. Spójrzanie krytyczne*, „Kwartalnik Prawo-Społeczeństwo-Ekonomia” 2017/3, s. 12–23.

⁹³ N. Arnold, *Privatstiftung und Pflichtteilsrecht. Änderungen durch das ErbRÄG 2015 und die EU-ErbVO*, „Der Gesellschafter” 2015/6, s. 346.

⁹⁴ Uzasadnienie do ABGB z 2015, s. 25.

⁹⁵ Uzasadnienie do ABGB z 2015, s. 25.

⁹⁶ K. Müller, E. Aschauer, *Aktuelle Bewertungsfragen im Pflichtteilsrecht bei der Gestaltung der Unternehmensnachfolge*, „Journal für Erbrecht und Vermögensnachfolge” 2021/1, s. 5, <https://doi.org/10.37942/jev202101000401> (dostęp: 10.03.2024 r.). Oznacza to, że jeżeli np. wartość świadczenia z uwagi na liczne, trudne do spełnienia warunki zostanie określona na „zero”, świadczenie to nie będzie zaliczone do zachowku.

Odnosnie do § 781 ust. 2 pkt 5 ABGB, w uzasadnieniu do ABGB z 2015 r. wyraźnie zaznaczono, że przyznanie statusu beneficjenta fundacji prywatnej obejmuje wartość świadczeń zarówno już otrzymanych, jak i oczekiwanych (przyszłych). Należy zatem doliczyć wszystkie świadczenia, które uprawniony z tytułu zachowku, jako beneficjent fundacji, faktycznie otrzymał do dnia otwarcia spadku, ale również te, które otrzyma po tej dacie. Konieczne jest określenie rozmiaru świadczeń, które beneficjent otrzymuje lub otrzyma od fundacji prywatnej. Oznacza to wycenę całości jego pozycji prawnej stąd wynikającej⁹⁷. Wartość pozycji prawnej beneficjenta powinna przy tym uwzględniać takie okoliczności jak wpływ beneficjenta na organy fundacji (np. poprzez uprawnienia do powoływania i odwoływania) oraz decyzje dotyczące dystrybucji świadczeń⁹⁸. W konsekwencji – zdaniem projektodawców – przyszłe świadczenia od fundacji prywatnej podlegają zaliczeniu na poczet zachowku, przy czym nie dochodzi do tego wprost, a w ramach wyceny pozycji prawnej beneficjenta fundacji prywatnej.

W literaturze przedmiotu podkreśla się, że aby możliwe było uwzględnienie pozycji beneficjenta, przyznanie takiej pozycji musi dać się przypisać woli spadkodawcy⁹⁹. Stosownie do § 781 ust. 2 ABGB darowizny na rzecz fundacji (pkt 4) i przyznanie pozycji prawnej beneficjenta (pkt 5) należy traktować jako darowizny *inter vivos*, tzn. doliczać je do spadku i, w określonych przypadkach, zaliczać na poczet zachowku uprawnionego. Stąd niekiedy przyjmuje się, że powinno się unikać podwójnego uwzględniania (*doppelte Berücksichtigung*) tych świadczeń¹⁰⁰. Wskazuje się, że darowizna w rozumieniu § 781 ABGB nie może być doliczona do spadku jako darowizna na rzecz fundacji prywatnej, a także jako element przyznanej pozycji prawnej beneficjenta¹⁰¹. Wartość pozycji prawnej beneficjenta należy odliczyć od wartości aktywów przeznaczonych na fundację¹⁰², ponieważ wartość pozycji prawnej beneficjenta jest istotna jako darowizna tylko w zakresie, w jakim przekracza wartość przekazanych fundacji aktywów w całości¹⁰³. Pogląd ten został jednak poddany krytyce przez Manfreda Umlaufa. Zdaniem tego autora uprawniony z tytułu zachowku (beneficjent fundacji) powinien mieć prawo wyboru między doliczeniem darowanych aktywów bądź zaliczeniem darowanych aktywów i pozycji prawnej beneficjenta z jednoczesnym odliczeniem wartości pozycji prawnej beneficjenta od wartości aktywów przekazanych fundacji przez spadkodawcę¹⁰⁴.

⁹⁷ Dalej pozycja prawna.

⁹⁸ Uzasadnienie do ABGB z 2015 r., s. 33.

⁹⁹ B. Eccher, *Die österreichische Erbrechtsreform*, Wien 2016, s. 170, <https://doi.org/10.33196/9783704674517> (dostęp: 10.03.2024 r.); też R. Welser, *Der Erbrechts Kommentar §§ 531–824 ABGB*, Wien 2019, § 781, s. 381.

¹⁰⁰ B. Zöchling-Jud, *Nochmals: Privatstiftung und Pflichtteilsrecht nach dem ErbRÄG 2015*, „Zeitschrift für Stiftungswesen” 2017/3, s. 169.

¹⁰¹ Obejmuje to również wartość świadczeń otrzymanych i tych, które beneficjent ma otrzymać w przyszłości.

¹⁰² Tak też sugerowano przed wejściem w życie nowelizacji prawa spadkowego z 2015 r.: B. Jud, *Privatstiftung und Pflichtteilsdeckung*, [w:] *Festschrift Rudolf Welser zum 65. Geburtstag*, red. C. Fischer-Czermak, A. Kletecka, M. Schauer, W. Zankl, Wien 2004, s. 380; R. Welser, *Der Erbrechts...*, § 781, s. 382.

¹⁰³ R. Welser, *Der Erbrechts...*, § 781, s. 382.

¹⁰⁴ M. Umlauf, *Privatstiftung und Pflichtteilsrecht – eine Replik auf Zöchling-Jud*, „Notariatszeitung” 2023/12, s. 589–592. Podobnie co do prawa wyboru: J. Zollner, R. Pitscheider, *Pflichtteilsrechtliche Aspekte einer Begünstigtenstellung. Eine erste Einschätzung der Änderungen durch das ErbRÄG 2015*, „Die Privatstiftung” 2016/1, s. 15.

W ślad za Brigittą Zöchling-Jud i uzasadnieniem do ABGB z 2015 r. wskazuje się, że wartość pozycji prawnej beneficjenta obejmuje wartość dokonanych i oczekiwanych (przyszłych) świadczeń na rzecz beneficjenta¹⁰⁵. Kwestię tę odmiennie ujął Martin Schauer, którego zdaniem wycena pozycji prawnej beneficjenta powinna uwzględniać tylko świadczenia przyszłe, natomiast świadczenia już dokonane należy wyceniać oddzielnie¹⁰⁶. Dla samej możliwości zaliczenia na poczet zachowku pozycji prawnej beneficjenta w kontekście przyszłych świadczeń nie ma znaczenia to, czy beneficjentowi przysługuje zaskarżalne roszczenie o świadczenie, czy też świadczenia zależą od decyzji fundacji¹⁰⁷. Wszystkie te kwestie muszą bowiem zostać rozstrzygnięte przez całościową wycenę pozycji prawnej beneficjenta¹⁰⁸. Odnośnie do świadczeń przyszłych Bernhard Eccher postulował ich szacowanie zgodnie z zasadami prawdopodobieństwa¹⁰⁹. Jednocześnie Katharina Müller oraz Ewald Aschauer uznali, że przy wycenie istotny jest okres, w którym uprawniony z tytułu zachowku (beneficjent fundacji prywatnej) może spodziewać się spełniania świadczeń na jego rzecz¹¹⁰.

Odnośnie do § 780 ABGB wskazuje się, że przepis ten wyraźnie przesądził, iż na poczet zachowku zalicza się świadczenia, które beneficjent otrzyma od fundacji w związku ze śmiercią spadkodawcy¹¹¹. Dla przykładu po śmierci fundatora A kwota 10 000 euro ma zostać wypłacona jego dziecku A1¹¹². Jedyne decydujące kryterium polega na tym, że świadczenie pochodzi z majątku fundacji i jest dokonywane z uwagi na śmierć spadkodawcy¹¹³. Zauważa się przy tym, że – w przeciwieństwie do § 781 ABGB – w § 780 ABGB brakuje zwrotu „przyznanie pozycji prawnej beneficjenta” (*die Einräumung der Stellung als Begünstigter einer Privatstiftung*). Stąd niekiedy twierdzi się, że § 780 i 781 ABGB są częściowo sprzeczne. Jako że § 781 ABGB dotyczy sytuacji przyznania pozycji beneficjenta za życia spadkodawcy, powstaje pytanie, czy na poczet zachowku zalicza się również przyznanie takiej pozycji *post mortem*. Przyjmuje się, że za takim zaliczeniem przemawia przede wszystkim wykładnia systemowa, a co za tym idzie – rozważa się możliwość analogicznego zastosowania do takich sytuacji § 781 ust. 2 pkt 5 ABGB¹¹⁴.

Z uwagi na brzmienie § 780 ust. 1 ABGB należałoby określić, które świadczenia na wypadek śmierci spadkodawcy mogą być objęte tym przepisem. Mowa w nim bowiem o wszystkich świadczeniach, które uprawniony do zachowku otrzymał od

¹⁰⁵ B. Jud, *Privatstiftung...*, s. 380. Tak z powołaniem na B. Jud m.in. R. Welser, *Der Erbrechts...*, § 781, s. 382.

¹⁰⁶ M. Schauer, *Hinzu- und Anrechnung von Schenkungen*, [w:] *Praxishandbuch des neuen Erbrechts*, red. P. Barth, U. Pesendorfer, Wien 2016, s. 204.

¹⁰⁷ N. Arnold, *Privatstiftung...*, s. 351. Niekiedy twierdzi się, że im większa swoboda organów fundacji w wyborze beneficjenta lub decyzji o przyznaniu świadczenia, tym bardziej prawdopodobne jest, iż przyszłe świadczenia mogą nie zostać zaliczone na poczet zachowku z powodu braku przypisania do woli spadkodawcy/fundatora. J. Zollner, R. Pitscheider, *Pflichtteilsrechtliche...*, s. 17.

¹⁰⁸ N. Arnold, *Privatstiftung...*, s. 351.

¹⁰⁹ B. Eccher, *Die österreichische...*, s. 169.

¹¹⁰ K. Müller, E. Aschauer, *Aktuelle...*, s. 18.

¹¹¹ M. Schauer, *Pflichtteilsrecht einschließlich Gestaltung der Pflichtteilsdeckung*, [w:] *Erbrecht NEU*, red. A. Deixler-Hübner, M. Schauer, Wien 2015, s. 61.

¹¹² Przykład za: N. Arnold, *Privatstiftung...*, s. 351.

¹¹³ J. Zollner, R. Pitscheider, *Pflichtteilsrechtliche...*, s. 15.

¹¹⁴ J. Zollner, R. Pitscheider, *Pflichtteilsrechtliche...*, s. 15-17.

fundacji rodzinnej lub innej podobnej masy majątkowej utworzonej przez spadkodawcę. Zagadnienie to budzi wątpliwości w doktrynie austriackiej¹¹⁵. Paragraf 780 ABGB czytany literalnie *prima facie* wskazuje, że ustawodawca austriacki odszedł od dotychczasowej zasady, zgodnie z którą czynniki istotne dla obliczenia zachowku muszą być określone w chwili śmierci zmarłego. Na ocenie z tego momentu opiera się bowiem ustalenie stanu czynnego spadku. Późniejsza zmiana okoliczności nie powinna mieć już na to żadnego wpływu. Tymczasem dosłowne odczytanie § 780 ust. 1 ABGB wskazuje, że świadczenia dokonane przez fundację prywatną na rzecz uprawnionego z tytułu zachowku, które zostały dokonane nawet na długo po śmierci spadkodawcy/fundatora, również musiałyby zostać zaliczone na poczet zachowku należnego uprawnionemu (odjęte od niego). Taka wykładnia prowadzi do wniosku, że w świetle § 780 ust. 1 ABGB uprawniony, który otrzymał zachówek, musiałby zwrócić wartość świadczenia od fundacji prywatnej otrzymanego np. 10 lat po przekazaniu mu środków pieniężnych z tytułu zachowku. W doktrynie podnosi się, że tworzy to swego rodzaju stan zawieszenia, niekorzystny dla uprawnionego z tytułu zachowku¹¹⁶. Ostateczne ustalenie wysokości roszczenia z tytułu zachowku byłoby więc bardzo utrudnione, a wręcz niemożliwione¹¹⁷. Stąd w austriackiej doktrynie poszukuje się rozwiązań mających na celu uniknięcie wspomnianego stanu zawieszenia.

Zdaniem M. Schauera przypadek ten jest podobny do zapisu testamentowego, a co za tym idzie – należałoby przyjąć analogiczne rozwiązanie¹¹⁸. Podkreśla się, że w przypadku § 780 ust. 1 ABGB należy skupić się nie na świadczeniu, które uprawniony z tytułu zachowku otrzymuje po śmierci spadkodawcy, a na sytuacji uprawnionego w momencie otwarcia spadku¹¹⁹. Oznacza to, że świadczenie musi być powiązane „przyczynowo” z chwilą śmierci spadkodawcy. Innymi słowy, § 780 ust. 1 ABGB powinien obejmować tylko te świadczenia, które uprawniony z tytułu zachowku otrzymał w chwili śmierci spadkodawcy lub które są ściśle związane z chwilą śmierci spadkodawcy. Podejście takie sprawia, że uprawniony z tytułu zachowku nie musiałby zwracać wartości świadczenia, które otrzymał o wiele później. Nastąpi to jednak w sytuacji, w której uprawniony z tytułu zachowku nie będzie już posiadał w momencie otwarcia spadku egzekwowalnego możliwego do dokładnego wyliczenia lub możliwego do oszacowania uprawnienia do wypłaty przyszłego świadczenia.

Warto dodać, że jeszcze przed reformą z 2015 r. w austriackiej doktrynie rozważano możliwość uwzględniania pozycji prawnej beneficjenta fundacji prywatnej oraz świadczeń otrzymywanych od fundacji prywatnej przy obliczaniu należnego uprawnionemu zachowku¹²⁰. Co do zasady opowiadano się za taką możliwością, jednak

¹¹⁵ Szerzej C. Klampfl, *Privatstiftung und Pflichtteilsrecht nach der Erbrechtsreform 2015 – der „neue“ Rechtsrahmen zur Berücksichtigung stiftungsnaher Transaktionen*, „Journal für Erbrecht und Vermögensnachfolge” 2015/4, s. 133.

¹¹⁶ M. Schauer, *Pflichtteilsrecht...*, [w:] *Erbrecht...*, s. 62.

¹¹⁷ C. Klampfl, *Privatstiftung und Pflichtteilsrecht nach...*, s. 133.

¹¹⁸ M. Schauer, *Pflichtteilsrecht...*, [w:] *Erbrecht...*, s. 62.

¹¹⁹ Na ocenę sytuacji uprawnionego z tytułu zachowku w chwili śmierci spadkodawcy wskazano m.in. w publikacji: B. Jud, *Privatstiftung...*, s. 372.

¹²⁰ Szerzej R. Welser, *Die Reform des österreichischen Erbrechts*, Wien 2008, s. 157–158 i przywołana tam literatura.

pod pewnym warunkami. Dla przykładu zdaniem B. Jud oraz J. Limberga istotnym było, aby to spadkodawca wskazał uprawnionego z tytułu zachowku jako beneficjenta fundacji, np. w testamentie¹²¹. Akcentowano ponadto, że pozycja prawna beneficjenta musi być tak ukształtowana, aby była egzekwowalna, niezmienna i wystarczająco konkretna („welche durchsetzbar, unabänderlich sowie hinreichend konkretisiert”), tj. by dawała podstawę do otrzymania w przyszłości korzyści majątkowej¹²². Wartość, którą należało wziąć pod uwagę, miała odpowiadać wartości świadczeń, które uprawniony do zachowku (beneficjent fundacji) otrzymuje od fundacji¹²³, przy czym w przypadku świadczeń dokonywanych po śmierci spadkodawcy kluczowe było ukształtowanie pozycji prawnej beneficjenta¹²⁴. Wskazywano także, że fakt, iż uprawniony do zachowku nie otrzymuje natychmiast wartości odpowiadającej jego zachowkowi, ale następuje to tylko „stopniowo”, musi być uwzględniony na poziomie wyceny¹²⁵. Z przywołanych stanowisk wynika, że w porównaniu do rozwiązań przyjętych w 2015 r. w starszej doktrynie statuowano większe wymagania co do możliwości zaliczenia przyszłych świadczeń od fundacji rodzinnej na poczet zachowku. W uzasadnieniu do ABGB z 2015 r. wprost bowiem wskazano, że uprawniony z tytułu zachowku nie musi posiadać do nich roszczenia.

Mając na uwadze powyższe, należy stwierdzić, że w prawie austriackim dopuszcza się zaliczanie na poczet zachowku przyszłych świadczeń od fundacji prywatnej, przy czym owo zaliczenie co do zasady nie dokonuje się wprost. W przypadku bowiem § 781 ust. 2 pkt 5 ABGB przyszłe świadczenia są uwzględniane w ramach wyceny majątkowej pozycji prawnej beneficjenta. Natomiast na gruncie § 780 ust. 1 ABGB zaliczenie przyszłych świadczeń zależy od spełnienia się warunków, jakie przyjmowano w starszej doktrynie, tzn. na moment otwarcia spadku uprawniony z tytułu zachowku musi mieć przyznane roszczenie do tych świadczeń. Nie nastąpi to w sytuacji, gdy spełnienie świadczenia zależy w pełni od władzy dyskrecyjnej organów fundacji prywatnej. Ponadto uwzględniając zamiar projektodawców nowelizacji austriackiego prawa spadkowego z 2015 r., w świetle § 780 i § 781 ust. 2 pkt 5 w zw. z § 762 ABGB¹²⁶ dopuszczalne jest zaliczenie na poczet zachowku świadczeń warunkowych lub terminowych, jakie uprawniony z tytułu zachowku ma otrzymać jako beneficjent fundacji prywatnej. Dotyczy to zarówno „darowizn” *mortis causa* (§ 780 ABGB), jak i „darowizn” *inter vivos* (§ 781 ABGB). Obciążenie tych świadczeń będzie istotne z perspektywy ich wyceny lub wyceny pozycji beneficjenta.

¹²¹ B. Jud, *Privatstiftung...*, s. 389; J. Limberg, *Privatstiftung und Erbrecht*, Wien 2006, s. 76; R. Welser, *Die Reform...*, s. 158, 161.

¹²² J. Limberg, *Privatstiftung...*, s. 77.

¹²³ R. Welser, *Die Reform...*, s. 157.

¹²⁴ Przyjmowano m.in., że aby świadczenia otrzymywane od fundacji po śmierci spadkodawcy mogły zostać uznane za pokrywające zachowek, beneficjent musi mieć do nich roszczenie. Takie roszczenie istnieje, jeśli np. zostało przyznane beneficjentowi w statucie fundacji. Szerzej J. Torggler, *Stiftungsvorstand und Begünstigter – Gewaltentrennung in Theorie und Praxis*, [w:] *Privatstiftungen, Gestaltungsmöglichkeiten in der Praxis*, red. W. Gassner, P.E. Göth, B. Gröhs, M. Lang, Wien 2000, s. 76.

¹²⁵ R. Welser, *Die Reform...*, s. 157.

¹²⁶ Zob. omówienie wzajemnych relacji tych przepisów: R. Welser, *Die Reform...*, s. 4–18.

W przeciwieństwie do prawa austriackiego ustawodawca niemiecki nie zdecydował się na wprowadzenie analogicznych regulacji. Stąd też w doktrynie niemieckiej sama możliwość zaliczania na poczet zachowku przyszłych lub warunkowych świadczeń od fundacji rodzinnej jest oceniana niejednolicie. Kwestia ta analizowana jest przy tym w dwóch kontekstach: roszczenia o zachówek (wskazuje się m.in. § 2303, 2307 oraz 2315 BGB) oraz roszczenia o uzupełnienie zachowku (wskazuje się m.in. § 2325 oraz 2327 BGB).

Odnosnie do pierwszego z nich Marc-Andreas Steffek podkreślił, że w sytuacji gdy fundacja rodzinna zostanie ustanowiona jedynym spadkobiercą, na poczet zachowku zaliczyć należy przyznane uprawnionemu z tytułu zachowku, jako beneficjentowi fundacji rodzinnej, „płatności, których należy oczekiwać w rozsądnym terminie” (tłumaczenie – M.C.), jeżeli pokrywają one wysokość zachowku¹²⁷. Pogląd ten oparty jest na odpowiedniej wykładni § 2303 ust. 1 zd. 1 BGB, zgodnie z którym jeżeli zstępny zmarłego został wyłączony od dziedziczenia poprzez rozrządzenie majątkiem na wypadek śmierci, może on żądać od spadkobiercy zachowku. Argumentując to stanowisko, M.-A. Steffek wskazał, że prawo do zachowku ma za zadanie zagwarantować osobom uprawnionym minimalny ekonomiczny udział w spadku. Mimo że ustanowienie spadkobiercą fundacji rodzinnej nie zmienia faktu pominięcia zstępnego będącego beneficjentem fundacji przy dziedziczeniu, świadczenia od fundacji spełniają podobny cel jak prawo do zachowku. Gwarancja minimalnego ekonomicznego udziału w spadku zostaje zrealizowana, gdyż fundacje rodzinne służą przede wszystkim właśnie zapewnieniu bezpieczeństwa ekonomicznego lub zabezpieczeniu rodziny spadkodawcy, dzięki czemu można mówić o komplementarności między celem fundacji rodzinnej a celem leżącym u podstaw instytucji zachowku¹²⁸.

Stanowisko M.-A. Steffeka zostało jednak poddane krytyce m.in. przez Christiana M. Königa. Uznał on, że uwagi M.-A. Steffeka budzą pewne wątpliwości, i wskazał, iż już samo kryterium pokrycia zachowku „w rozsądnym terminie” jest zbyt niejasne (*zu wenig greifbar*), przez co – wysoce problematyczne¹²⁹. Ponadto „oczekiwane płatności” niezależnie od tego, czy należy je rozumieć wyłącznie jako roszczenia zaskarżalne, czy też roszczenia niepodlegające zaskarżeniu, zawsze są jedynie „perspektywami” (*Exspektanzen*), które nie mogą uzasadniać założenia, że na ich podstawie dojdzie w przyszłości do pokrycia zachowku¹³⁰. Nie można bowiem zakładać *ex ante*, że fundacja rodzinna będzie nadal istnieć w przyszłości oraz że będzie posiadała wystarczające środki finansowe (płynność finansową) do zaspokajania świadczeń na rzecz beneficjentów. Jak wskazał C.M. König, wykładnia M.-A. Steffeka prowadziłaby zatem do obciążenia uprawnionego z tytułu zachowku zbyt dużym ryzykiem,

¹²⁷ M.-A. Steffek, *Die Anforderungen an das Geschäft von Todes wegen*, Baden-Baden 1996, s. 38. Wydaje się, że ku pogładowi M.-A. Steffeka skłania się autor publikacji: A. Röthel, *Pflichtteil...*, s. 8 i n.

¹²⁸ M.-A. Steffek, *Die Anforderungen...*

¹²⁹ C.M. König, *Die Stiftung als Instrument der Nachlassplanung*, Tübingen 2018, s. 152; podobnie K.J. Schiffer, *Zur Rechtsprechung – Die Dresdner Frauenkirche, die Stiftung und der Pflichtteil*, „Neue Juristische Wochenschrift” 2004/57, s. 1565.

¹³⁰ C.M. König, *Die Stiftung...*, s. 153. Co do kwalifikacji przyszłych świadczeń od fundacji rodzinnej jedynie jako „perspektyw” nabycia prawa zob. też K.J. Schiffer, *Zur Rechtsprechung...*, s. 1565.

co ostatecznie rodziłoby skutek w postaci podważenia lub znacznego ograniczenia samego prawa do zachowku. Podniósł przy tym, że przed podobnymi obciążeniami chronią uprawnionego do zachowku m.in. § 2306 oraz 2313 BGB. Wreszcie według C.M. Königa pogląd M.-A. Steffeka prowadziłby do niedopuszczalnego „urentownienia roszczenia z tytułu zachowku” (*Verrentung des Pflichtteilsanspruchs*)¹³¹. Zgodnie bowiem z § 2317 ust. 1 BGB roszczenia z tytułu zachowku są wymagalne natychmiast po dniu otwarcia spadku. Niemniej w drodze wyjątku, w myśl § 2331a BGB, zaspokojenie roszczenia z tytułu zachowku może zostać odroczone. Odroczenie możliwe jest jednak tylko wtedy, gdy całkowita, natychmiastowa jego realizacja stanowiłaby dla zobowiązanego nadmierną trudność, a uwzględnienie interesów uprawnionego z tytułu zachowku nie uzasadnia odmiennej oceny. Konsekwentnie C.M. König podkreślał, że rozwiązanie proponowane przez M.-A. Steffeka sprawiłoby, iż niezależnie od wymogów § 2331a BGB, na tle opisanego przypadku, mogłaby powstać sytuacja podobna do odroczenia¹³².

W kontekście § 2303 BGB swoje stanowisko przedstawił również Olaf Werner. Pogląd tego autora opiera się zasadniczo na założeniu, że prawo do zachowku ma na celu zabezpieczenie minimalnego ekonomicznego udziału w spadku. Tak jak uprawniony do zachowku może domagać się zachowku w pełnej wysokości dopiero po zrzeczeniu się zapisu (§ 2307 ust. 1 zd. 1 BGB), a w przeciwnym razie jest uprawniony jedynie do pozostałej części zachowku pomniejszonej o wartość zapisu (§ 2307 ust. 1 zd. 2 BGB), tak osoba, która jest faktycznie wyłączona z dziedziczenia zgodnie z § 2303 ust. 1 zd. 1 BGB, ale nabyła „zabezpieczone i egzekwowalne” (*gesicherten und durchsetzbaren*) roszczenia wobec fundacji rodzinnej (tj. roszczenia określone w statucie fundacji), powinna mieć te roszczenia skompensowane jej roszczeniem o zachówek przez analogiczne zastosowanie § 2307 BGB¹³³. Według O. Wernera uprawniony do zachowku, będąc zarazem beneficjentem fundacji, uczestniczy w spadku podobnie jak zapisobierca. Oznacza to, że z uwagi na przyznanie statusu beneficjenta fundacji uprawniony do zachowku nie może zostać uznany za „wyłączonego z dziedziczenia” (*von der Erbfolge ausgeschlossen*) w rozumieniu § 2303 BGB. Otrzymanie pełnej kwoty z tytułu zachowku przez uprawnionego, niezależnie od przyznanej mu pozycji beneficjenta fundacji, skutkowałoby otrzymaniem „podwójnego wynagrodzenia” (*doppelt bedacht*)¹³⁴.

Przedstawione stanowisko O. Wernera zostało skrytykowane przez C.M. Königa. Zdaniem tego ostatniego „wyłączonym od dziedziczenia” w rozumieniu § 2303 ust. 1 BGB może być również uprawniony z tytułu zachowku, któremu przyznano zaskarżalne roszczenia o świadczenia od fundacji rodzinnej. Fakt przyznania tych roszczeń w statucie fundacji nie zmienia bowiem tego, że są to w istocie „perspektywy” ich

¹³¹ C.M. König, *Die Stiftung...*, s. 154. Autor powołuje się w tym zakresie na: M. Schewe, *Die Errichtung der rechtsfähigen Stiftung von Todes wegen*, Berlin 2004, s. 280.

¹³² C.M. König, *Die Stiftung...*, s. 154.

¹³³ O. Werner, *Stiftungen und Pflichtteilsrecht – Rechtliche Überlegungen*, „Zeitschrift zum Stiftungswesen – Wirtschaft, Steuern, Recht” 2005, s. 84.

¹³⁴ O. Werner, *Stiftungen und Pflichtteilsrecht...*, s. 84–85.

otrzymania. Ryzyko niewypłacalności fundacji, którymi obarczone są świadczenia od fundacji, powoduje, że świadczenia nie spełniają w wystarczającym stopniu celu, jakim jest zagwarantowanie ekonomicznego udziału w spadku¹³⁵. Stąd też analogiczne zastosowanie § 2307 BGB nie jest uzasadnione¹³⁶. Zdaniem C.M. Königa tezę tę potwierdza ponadto m.in. treść § 2313 BGB oraz geneza § 2307 BGB. Według tego autora, aby uniknąć ryzyka dochodzenia przez uprawnionego roszczeń z tytułu zachowku, należy odpowiednio zrehabilitować statut fundacji rodzinnej¹³⁷.

W przypadku roszczeń o zachówek warto przywołać także poglądy Andreasa Deischla. Autor ten rozważał bowiem możliwość analogicznego zastosowania § 2315 ust. 1 BGB¹³⁸ do skompensowania roszczeń z tytułu zachowku roszczeniami do świadczeń od fundacji rodzinnej ustanowionej na wypadek śmierci fundatora/spadkodawcy. Ostatecznie A. Deischl odrzucił takie rozwiązanie, z uwagi na wykładnię językową i funkcjonalną ww. przepisu, a także cel § 2303 BGB w postaci zapewnienia minimalnego ekonomicznego udziału¹³⁹. Jednocześnie C.M. König wykluczył analogiczne zastosowanie § 2315 ust. 1 BGB do świadczeń od fundacji rodzinnej ustanowionej *inter vivos*, ze względu na brak niezamierzonej luki regulacyjnej¹⁴⁰.

W niemieckiej doktrynie zdecydowanie częściej kwestię świadczeń od fundacji rodzinnej rozważa się w kontekście § 2325 ust. 1 oraz § 2327 ust. 1 BGB, tj. w kontekście kompensaty roszczeniem o uzupełnienie zachowku. Zgodnie z pierwszym z ww. przepisów, jeżeli spadkodawca dokonał darowizny na rzecz osoby trzeciej, osoba uprawniona do zachowku może żądać jako uzupełnienia zachowku kwoty, o którą zwiększa się zachówek w przypadku doliczenia do spadku przedmiotu darowizny¹⁴¹. Natomiast stosownie do § 2327 ust. 1 BGB, jeżeli osoba uprawniona do zachowku otrzymała darowiznę od spadkodawcy, darowizna ta zostanie doliczona do spadku w taki sam sposób jak darowizna dokonana na rzecz osoby trzeciej i jednocześnie zostanie zaliczona osobie uprawnionej na jej zachówek w wysokości kwoty, o którą zwiększy się zachówek. Darowizna podlegająca zaliczeniu zgodnie z § 2315 BGB jest zaliczana na poczet zarówno zachowku, jak i roszczenia o jego uzupełnienie. Jako że przyjmuje się, iż świadczenia od fundacji rodzinnej nie stanowią ściśle darowizny w rozumieniu przepisów BGB¹⁴², w literaturze przede wszystkim rozważano analogiczne zastosowanie § 2327 BGB. Co ciekawe, w 1903 r. w tej kwestii wypowiedział się

¹³⁵ C.M. König, *Die Stiftung...*, s. 196.

¹³⁶ Podobnie m.in.: E. Cornelius, *Zuwendungen an Stiftungen und Pflichtteilsergänzung*, „Zeitschrift für die Steuer- und Erbrechtspraxis” 2006/7, s. 234; J. Ihle, *Stiftungen als Instrument der Unternehmens- und Vermögensnachfolge – Teil 1*, „Rheinische Notar-Zeitschrift” 2009/11, s. 569.

¹³⁷ C.M. König, *Die Stiftung...*, s. 197 i przywołana tam literatura.

¹³⁸ Zgodnie z § 2315 ust. 1 BGB na należny uprawnionemu zachówek zalicza się to, co uprawniony otrzymał od spadkodawcy w wyniku czynności *inter vivos*.

¹³⁹ A. Deischl, *Familie und Stiftung*, München 2000, s. 171 i n.

¹⁴⁰ C.M. König, *Die Stiftung...*, s. 203.

¹⁴¹ W niemieckiej literaturze przedmiotu przyjmuje się, że § 2325 ust. 1 BGB znajduje analogiczne zastosowanie do darowizn na rzecz fundacji rodzinnych: R.M. Junius-Morawe, *Zur Legitimität...*, s. 161–162; R. Werner, *Stiftungen als Instrument der Pflichtteilsvermeidung*, „Zeitschrift für Erbrecht und Vermögensnachfolge” 2007/12, s. 560; C.M. König, *Die Stiftung...*, s. 145–146.

¹⁴² C.M. König, *Die Stiftung...*, s. 204 i przywołana tam literatura.

również Najwyższy Sąd Cywilny Rzeszy Niemieckiej (Reichsgericht), który uznał, że takie analogiczne zastosowanie jest dopuszczalne¹⁴³ niezależnie od tego, czy dotyczy to świadczeń już otrzymanych, czy świadczeń przyszłych.

Jak wskazał C.M. König, w niemieckiej doktrynie zaobserwować można różne stanowiska odnośnie do tego zagadnienia, od w pełni aprobujących pogląd Reichsgericht z 1903 r. do całkowicie go odrzucających. Obecnie, według C.M. Königa, poglądem dominującym w literaturze przedmiotu jest stanowisko Petera Rawerta i Ralfa Katschinskiego¹⁴⁴. W przeciwieństwie do Reichsgericht autorzy ci dokonali rozróżnienia świadczeń od fundacji rodzinnej na otrzymywane przez uprawnionego do zachowku po otwarciu spadku i na otrzymywane jeszcze za życia spadkodawcy/fundatora. Zdaniem P. Rawerta i R. Katschinskiego skompensowanie tych pierwszych jest wykluczone, gdyż byłoby sprzeczne z § 2306 oraz 2313 BGB¹⁴⁵. Ponadto świadczenia te obciążone są ryzykiem niewypłacalności fundacji rodzinnej, które to ryzyko nie może zostać przeniesione na uprawnionego do zachowku¹⁴⁶. W przypadku świadczeń otrzymywanych za życia spadkodawcy ich skompensowanie przez analogiczne zastosowanie § 2327 ust. 1 BGB jest możliwe tylko w odniesieniu do zaskarżalnych roszczeń przyznanych na podstawie statutu fundacji¹⁴⁷. Inne świadczenia są bowiem zależne od organów fundacji, co może nie odzwierciedlać rzeczywistej woli spadkodawcy/fundatora.

Podobne stanowisko jak P. Rawert i R. Katschinski zaprezentował A. Deischl. Autor ten przyjął jednak, że analogiczne zastosowanie § 2327 ust. 1 BGB jest możliwe także do roszczeń niezaskarżalnych. Również w tym przypadku istnieje bowiem związek między nieodpłatnym przekazaniem majątku przez fundatora a roszczeniami uprawnionych do zachowku (beneficjentów fundacji). Jak wskazał A. Deischl, niezależnie od istniejącego zakresu decyzyjnego po stronie organów fundacji przyczyna otrzymania świadczeń fundacyjnych zawsze leży w woli fundatora, którą organy fundacji są związane. Według A. Deischla przemawia za tym także potrzeba zapewnienia równego traktowania beneficjentów w świetle § 2327 ust. 1 BGB¹⁴⁸.

Pogląd idący dalej od dwóch przedstawionych powyżej zajęła m.in. Nicola Fröhlich. Autorka ta przede wszystkim sprzeciwiła się rozróżnieniu na świadczenia od fundacji rodzinnej otrzymane przez uprawnionego do zachowku za życia

¹⁴³ Orzeczenie Reichsgericht z 30.04.1903 r., Rep. IV 29/03, <https://rgz.staatsbibliothek-berlin.de/judgments/54%2Frgre054102399> (dostęp: 8.04.2024 r.). W orzeczeniu tym Reichsgericht udzielał odpowiedzi na następujące pytanie: „Czy przepisy § 2325–2329 BGB mają zastosowanie, jeżeli spadkodawca założył fundację, w szczególności fundację rodzinną lub *Fideikommissstiftung* podlegającą ocenie według prawa pruskiego?” (tłumaczenie – M.C.). Uzasadniając swoje stanowisko, Reichsgericht stwierdził m.in., że do wniesienia przez spadkodawcę swojego majątku do fundacji rodzinnej należy analogicznie stosować § 2325 BGB. Jednocześnie uzasadnia to analogiczne zastosowanie § 2327 BGB do świadczeń od fundacji rodzinnej otrzymywanych przez uprawnionego do zachowku. Szerzej nt. tego orzeczenia: C.M. König, *Die Stiftung*..., s. 204–205.

¹⁴⁴ C.M. König, *Die Stiftung*..., s. 205–207 i przywołana tam literatura.

¹⁴⁵ P. Rawert, R. Katschinski, *Stiftungserrichtung und Pflichtteilsergänzung*, „Zeitschrift für Erbrecht und Vermögensnachfolge” 1996, s. 165.

¹⁴⁶ Tak (powołując się na pogląd P. Rawerta i R. Katschinskiego): R. Werner, *Stiftungen als Instrument*..., s. 563.

¹⁴⁷ P. Rawert, R. Katschinski, *Stiftungserrichtung*..., s. 166.

¹⁴⁸ A. Deischl, *Familie*..., s. 190–191.

spadkodawcy/fundatora oraz świadczenia przyszłe, które uprawniony ma otrzymać po otwarciu spadku. Podniosła, że z uwagi na cel § 2327 ust. 1 BGB śmierć spadkodawcy/fundatora nie powinna być czynnikiem decydującym. Według N. Fröhlich kluczowa jest bowiem data ostatniej rozprawy w postępowaniu o dział spadku¹⁴⁹. Wszystkie świadczenia od fundacji rodzinnej spełnione do tego dnia powinny zostać skompensowane na podstawie analogii z § 2327 ust. 1 BGB. W przypadku świadczeń przyszłych należy zbadać, czy mają one charakter zaskarżalnych roszczeń¹⁵⁰. Jak zauważyła N. Fröhlich, jedynie zaskarżalne roszczenia względem fundacji rodzinnej zwiększają majątek uprawnionego do zachowku i w związku z tym, przez analogię z § 2327 ust. 1 BGB, podlegają skompensowaniu roszczeniem o uzupełnienie zachowku. W przeciwnym razie beneficjent mógłby otrzymać majątek przekraczający należny mu zachówek, czemu właśnie zapobiegać ma § 2327 ust. 1 BGB. Zdaniem N. Fröhlich kompensacji przyszłych świadczeń od fundacji rodzinnej nie neguje przy tym § 2313 BGB¹⁵¹, niemniej konieczne jest dokonanie rozróżnienia na świadczenia stanowiące prawa lub zobowiązania w rozumieniu § 2313 BGB oraz świadczenia, które takich praw lub zobowiązań nie stanowią. W szczególności ostatnie z nich powinny zostać oszacowane i skompensowane roszczeniem o uzupełnienie zachowku na podstawie analogii z § 2327 BGB¹⁵². Za stanowiskiem N. Fröhlich przemawiają aspekty słusznościowe, moralne¹⁵³. Dochodzenie zachowku przez uprawnionego będącego beneficjentem fundacji rodzinnej wpływa bowiem negatywnie na sytuację finansową fundacji. Stąd realizacja roszczenia z tytułu zachowku zmniejsza aktywa fundacji rodzinnej kosztem innych beneficjentów. Mówi się zatem wręcz o egoistycznym działaniu uprawnionego do zachowku („*Das Verhalten eines solchen Destinatärs erscheint egoistisch*”¹⁵⁴).

Zupełnie inne stanowisko zaprezentowali m.in. Josef Kohler oraz Eike Cornelius. Autorzy ci bowiem w pełni odrzucili pogląd Reichsgericht z 1903 r., a tym samym odrzucili możliwość analogicznego zastosowania § 2327 BGB. Pierwszy z ww. autorów podniósł, że stanowisko Reichsgericht jest po prostu „błędne”. Dodał przy tym, że zasady określone w § 2327 BGB nie mają zastosowania do relacji fundator – beneficjent fundacji¹⁵⁵. Natomiast według E. Corneliusa przeciwko analogicznemu zastosowaniu § 2327 BGB przemawia brak niezamierzonej luki regulacyjnej¹⁵⁶.

¹⁴⁹ N. Fröhlich, *Die selbständige Stiftung im Erbrecht. Familienstiftung, Pflichtteilsergänzung, Erbvertrag, Vor- und Nacherbfolge*, Baden-Baden 2004, s. 174.

¹⁵⁰ N. Fröhlich, *Die selbständige...*, s. 179.

¹⁵¹ N. Fröhlich, *Die selbständige...*, s. 176.

¹⁵² N. Fröhlich, *Die selbständige...*, s. 178–179. W przypadku świadczeń stanowiących prawa lub zobowiązania w rozumieniu § 2313 BGB, jeżeli tylko zostaną spełnione, należy dokonać odpowiedniego wyrównania stanu majątkowego między fundacją a uprawnionym do zachowku.

¹⁵³ N. Fröhlich, *Die selbständige...*, s. 113.

¹⁵⁴ Takich słów użyła R.M. Junius-Morawe, *Zur Legitimität...*, s. 162, odnosząc się do stanowiska N. Fröhlich. Należy przy tym podkreślić, że R. Margret Junius-Morawe skrytykowała pogląd N. Fröhlich; zob. R.M. Junius-Morawe, *Zur Legitimität...*, s. 163 i przywołana tam literatura.

¹⁵⁵ J. Kohler, *Lehrbuch des Bürgerlichen Rechts. Erster Band: Allgemeiner Teil*, Berlin 1906, s. 418, za: C.M. König, *Die Stiftung...*, s. 211.

¹⁵⁶ E. Cornelius, *Zuwendungen...*, s. 234.

Autor ten wskazał, że analogia byłaby przy tym sprzeczna z systemem roszczenia o uzupełnienie zachowku¹⁵⁷. W myśl jednej z zasad kompensacji podlega bowiem jedynie sama darowizna, a nie jej dochód. W kontekście fundacji rodzinnej oznaczałoby to, że kompensacji podlega jedynie majątek przekazany przez spadkodawcę/fundatora do fundacji rodzinnej, ale już nie dochód uzyskiwany z tego majątku, z którego później fundacja świadczy na rzecz beneficjentów.

Na koniec warto przytoczyć jeszcze stanowisko C.M. Königa. Autor ten w pełni odrzucił argumentację E. Corneliusa. Ponadto podkreślił, że zastosowanie analogii z § 2327 BGB nie stanowi nadmiernego ograniczenia swobody testowania i swobody fundacyjnej, wręcz przeciwnie – takie działanie leży w interesie spadkodawcy/fundatora, m.in. z uwagi na złagodzenie obciążeń ekonomicznych fundacji rodzinnej związanych z roszczeniami o zachówek¹⁵⁸. Christian M. König, rozważając możliwość analogicznego zastosowania § 2327 BGB do świadczeń od fundacji rodzinnej, dokonał rozróżnienia tych świadczeń na już otrzymane oraz przyszłe. W przypadku tych pierwszych, wbrew dominującemu pogładowi, autor ten uznał, że należy skupić się na świadczeniach od fundacji rodzinnej otrzymanych przez uprawnionego do zachowku do momentu dochodzenia roszczenia o jego uzupełnienie. Podniósł przy tym, że takiego rozwiązania nie neguje § 2313 BGB, gdyż zgodnie z tym przepisem przy ustalaniu wartości masy spadkowej należy uwzględnić również prawa, które dopiero w chwili dochodzenia roszczenia o zachówek stają się pewne lub nie budzą wątpliwości. Dodatkowo, według C.M. Königa, irrelevantna powinna pozostać okoliczność, czy przyznane już świadczenia miały charakter zaskarżalnych roszczeń, czy nie, ponieważ podstawą legitymizacji wszystkich świadczeń dokonywanych przez fundację na rzecz jej beneficjentów – niezależnie od tego, czy są one zaskarżalne, czy nie – jest zawsze wola fundatora¹⁵⁹. Odnosząc się natomiast do przyszłych świadczeń od fundacji rodzinnej, C.M. König zasadniczo odrzucił możliwość analogicznego zastosowania § 2327 BGB. Podniósł, że przyszłe świadczenia od fundacji rodzinnej są jedynie „perspektywami” ich otrzymania, gdyż nie jest pewne, czy fundacja wygeneruje dochód umożliwiający ich spełnienie. Taka niepewność sytuacji uprawnionego do zachowku przeczy celowi § 2325 i 2327 BGB. Ponadto kompensacja przyszłych świadczeń od fundacji rodzinnej byłaby sprzeczna z § 2306 i 2313 BGB oraz doprowadziłaby do niedopuszczalnego urentownienia roszczenia o uzupełnienie zachowku¹⁶⁰.

Podsumowując, doktryna prawa niemieckiego w zdecydowanej części udziela negatywnej odpowiedzi na pytanie o możliwość zaliczenia na poczet zachowku przyszłych świadczeń od fundacji rodzinnej. Tożsamy wniosek nasuwa się w odniesieniu do świadczeń warunkowych. Za kluczowe uznać należy argumenty odwołujące się do § 2306 oraz 2313 BGB. W prawie niemieckim przeważa więc ochrona uprawnionego z tytułu zachowku przed daleko idącą niepewnością związaną ze wspomnianymi świadczeniami.

¹⁵⁷ Szerzej C.M. König, *Die Stiftung...*, s. 212–213 i przywołana tam literatura.

¹⁵⁸ C.M. König, *Die Stiftung...*, s. 216.

¹⁵⁹ C.M. König, *Die Stiftung...*, s. 222–223.

¹⁶⁰ C.M. König, *Die Stiftung...*, s. 225–228.

3.3. Uwagi *de lege ferenda*

Przechodząc na grunt prawa polskiego, w świetle poczynionych powyżej uwag zaproponować można rozwiązanie alternatywne względem tego, które przyjęli projektodawcy. Wydaje się bowiem, że możliwość zaliczania na poczet zachowku przyszłych lub warunkowych świadczeń od fundacji rodzinnej wymaga odwołania się do wykładni celowościowej oraz funkcjonalnej art. 996 § 2 k.c.

Ocena dopuszczalności zaliczenia na poczet zachowku wspomnianych świadczeń niewątpliwie prowadzi do konieczności rozstrzygnięcia konfliktu pomiędzy zasadą koncentracji, ciągłości i integralności majątkowej fundacji rodzinnej¹⁶¹ a zasadą „wolności” zachowku od wszelkich obciążeń, w tym warunków¹⁶². Niektórzy autorzy, w ramach teorii prawa, rozróżniają tzw. normy-zasady i normy-reguły¹⁶³. O ile w przypadku tych ostatnich muszą być one realizowane w pełni, gdyż mogą zostać albo spełnione, albo niespełnione, o tyle w przypadku norm-zasad powinno dojść do ich ważenia. Normy-zasady nakazują bowiem realizację pewnego pożądanego przez ustawodawcę stanu rzeczy w możliwie największym stopniu, przy uwzględnieniu m.in. celu danej regulacji¹⁶⁴. Normy te mogą zostać spełnione w różnym stopniu, przy czym realizację danej zasady można ograniczyć w przypadku konieczności realizacji innej zasady. Konflikt ten rozwiązuje się przez przyznanie jednej z zasad pierwszeństwa, co oznacza, że zasada, której przyznano pierwszeństwo, realizowana jest w stopniu większym, natomiast druga – w mniejszym.

Uwzględniając cel, jaki przyświecał ustawodawcy przy wprowadzaniu ustawy o fundacji rodzinnej, tj. „kompleksowe wzmocnienie narzędzi prawnych do przeprowadzenia procesów sukcesyjnych poprzez dodanie do systemu prawa instytucji służącej do gromadzenia rodzinnego majątku, pozwalającego na zatrzymanie kapitału w kraju na wiele pokoleń oraz zwiększenie potencjału krajowych inwestycji”¹⁶⁵, jak również „zapewnienie ciągłości przedsiębiorstwa prywatnego, w szczególności dla celów zabezpieczenia rodziny”, wydaje się, że pierwszeństwo należałoby przypisać zasadzie koncentracji, ciągłości i integralności majątkowej fundacji rodzinnej. Sprzeczne z założeniem racjonalnego ustawodawcy byłoby przyjęcie takiej wykładni art. 996 § 2 k.c., która negowałaby ten cel. Należy przy tym podkreślić, że przyznanie pierwszeństwa zasadzie koncentracji, ciągłości i integralności majątkowej fundacji rodzinnej nie może prowadzić do zaprzeczenia instytucji zachowku. Konieczne jest zatem wypracowanie takich instrumentów, które uwzględniałyby również interes

¹⁶¹ Obejmuje to również kwestię działania w interesie wszystkich beneficjentów fundacji rodzinnej.

¹⁶² Chodzi tu też o pewność pozycji uprawnionego z tytułu zachowku.

¹⁶³ Zob. np. M. Dybowski, *Ronolda Dworkina koncepcja zasad prawa*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2001/3, s. 99–115; T. Gizbert-Studnicki, *Zasady i reguły prawne*, „Państwo i Prawo” 1988/3, s. 16 i n.; T. Gizbert-Studnicki, *Konflikt dóbr i kolizja norm*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1989/1, s. 1–15; J. Wróblewski, *Le rôle des principes du droit dans la théorie et l'idéologie de l'interprétation juridique*, „Archivum Iuridicum Cracoviense” 1984/17, s. 5 i n.

¹⁶⁴ Tak m.in.: T. Gizbert-Studnicki, *Zasady...*, s. 16 i n.; R. Dworkin, *Taking Rights Seriously*, London 1978, s. 23 i n.; R. Alexy, *Theorie der Grundrechte*, Baden-Baden 1985, s. 71 i n.

¹⁶⁵ Uzasadnienie projektu u.f.r., s. 6.

uprawnionego z tytułu zachowku, tylko że w przypadku objętym hipotezą art. 996 § 2 k.c. – w mniejszym stopniu niż w innych przypadkach. W ślad za M.-A. Steffekiem należy wskazać, że fundacja rodzinna realizuje w tej sytuacji tożsamy cel, jaki spełnia instytucja zachowku. Obie te instytucje służą bowiem ochronie rodziny, w tym sensie, że zapewniają jej ekonomiczne podstawy funkcjonowania. Co za tym idzie – są względem siebie komplementarne. Wzajemne uzupełnianie się roszczeń z tytułu zachowku oraz świadczeń od fundacji rodzinnej w dużej mierze uzasadnia czynione w tym miejscu uwagi dotyczące ważenia zasad¹⁶⁶.

Wydaje się, że z racji celu ustawy o fundacji rodzinnej oraz zamiaru projektodawców można odejść od *stricte* językowej wykładni art. 996 § 2 k.c. na rzecz wykładni celowościowej i funkcjonalnej. Przemawia za tym również wykładnia językowo-systemowa. Mając na uwadze art. 35 u.f.r., skoro w art. 996 § 2 k.c. mowa jest o świadczeniach, to *lege non distinguente* dotyczy to również świadczeń pod warunkiem i z zastrzeżonym terminem. Oznacza to, że na poczet zachowku powinno się zaliczać także świadczenia, które mają charakter przyszły lub warunkowy. Zaliczenie powinno być dokonane według ich mierzonej cenami rynkowymi wartości z chwili wyrokowania (art. 995 k.c.), przy czym wartość rynkowa wierzytelności musi odzwierciedlać stopień niepewności związany z tymi wierzytelnościami, w tym kondycję finansową fundacji rodzinnej¹⁶⁷, jak również okres, jaki musi upłynąć od dnia wyrokowania do dnia wymagalności danego świadczenia lub do dnia możliwego spełnienia warunku¹⁶⁸. Uwzględnianie tych czynników powinno – co do zasady – wykluczyć możliwość łatwego wykorzystywania przyznawania świadczeń od fundacji rodzinnej w celu rzeczywistego pozbawienia uprawnionego zachowku. Warto posłużyć się tu przykładem podanym przez B. Kordasiewicza w kontekście zaliczania do substratu zachowku wierzytelności warunkowych. Jak wskazywał ten autor: „wierzytelność warunkowa o nominalnej wartości 10 000 zł będzie dla potrzeb obliczenia substratu zachowku warta 6000 zł, jeżeli prawdopodobieństwo ziszczenia się warunku wynosi 60%, a jedynie 1000 zł, jeżeli prawdopodobieństwo to należy szacować na 10%”¹⁶⁹. Należy przy tym podkreślić, że obecnie przeprowadzanie takich kalkulacji dokonują m.in. księgowi (zgodnie z art. 26 ust. 1 pkt 3 ustawy o rachunkowości¹⁷⁰). Zaliczanie wierzytelności przyszłych lub warunkowych wiązałoby się oczywiście z tym, że w trakcie procesu sądowego konieczne stałoby się powołanie biegłego, który dokona odpowiednich wyliczeń. Pewnym zabezpieczeniem interesu uprawnionego są również ogólne przepisy o warunku i terminie, m.in. art. 93 k.c.

¹⁶⁶ Szerzej nt. uzupełniania się instytucji zachowku oraz fundacji rodzinnej w rozdz. 2 niniejszego artykułu.

¹⁶⁷ Co do uwzględnienia tego czynnika warto dodać, że zdaniem P. Księżaka: „Zaliczeniu podlegać będą natomiast świadczenia, których termin spełnienia jeszcze nie nadszedł, o ile – w danych okolicznościach – nie zachodzi niewypłacalność fundacji, która czyni spełnienie świadczenia mało realnym”. P. Księżak, [w:] *Kodeks...*, art. 996, nt 17. Proponowane rozwiązanie zmierza zatem do zabezpieczenia interesu uprawnionego z tytułu zachowku przez zminimalizowanie negatywnego wpływu stanu niepewności.

¹⁶⁸ Im później warunek może się spełnić, tym mniejsza jest wartość wierzytelności.

¹⁶⁹ B. Kordasiewicz, *Zachowek*, [w:] *System...*, t. 10, *Prawo...*, s. 1081.

¹⁷⁰ Ustawa z 29.09.1994 r. o rachunkowości (tekst jedn.: Dz.U. z 2023 r. poz. 120 ze zm.). Na podstawie art. 26 ust. 1 pkt 3 tej ustawy jednostki przeprowadzają na ostatni dzień każdego roku obrotowego inwentaryzację m.in. należności spornych i wątpliwych.

(chroniący uprawnionego z tytułu zachowku przed działaniami fundacji rodzinnej zmierzającymi do nieziszczenia się warunku) i 94 k.c. (chroniący np. przed zastrzeżeniem warunków sprzecznych z zasadami współżycia społecznego).

Proponowana wykładnia art. 996 § 2 k.c. oznacza zatem, że zaliczeniu na poczet zachowku powinny podlegać:

- świadczenia z zastrzeżonym terminem, przy czym wartość świadczenia musi uwzględniać okres pomiędzy datą wyrokowania a datą wymagalności oraz kondycję finansową fundacji rodzinnej – w przypadku tych świadczeń stopień niepewności jest zdecydowanie mniejszy, gdyż w istotę terminu wpisana jest pewność jego nadejścia¹⁷¹;
- świadczenia pod warunkiem zawieszającym, przy czym wartość świadczenia musi uwzględniać stopień niepewności ziszczenia się warunku, w tym kondycję finansową fundacji rodzinnej, oraz okres pomiędzy datą wyrokowania a datą możliwego ziszczenia się warunku;
- świadczenia pod warunkiem rozwiązującym, przy czym wartość świadczenia musi uwzględniać stopień niepewności ziszczenia się warunku, w tym kondycję finansową fundacji rodzinnej, oraz okres pomiędzy datą wyrokowania a datą możliwego ziszczenia się warunku¹⁷²;
- inne świadczenia przyszłe/niepewne, przy czym wartość świadczenia musi uwzględniać stopień niepewności spełnienia świadczenia, w tym kondycję finansową fundacji rodzinnej, oraz okres pomiędzy datą wyrokowania a datą możliwego spełnienia tego świadczenia.

W kontekście świadczeń od fundacji rodzinnej polegających m.in. na korzystaniu z rzeczy, wyznaczając ich wartość na dzień ustalania zachowku, można posiłkować się wspomnianym art. 133 pkt 5 u.f.r.

De lege ferenda, z uwagi na sposób skonstruowania terminów przedawnienia, rozważyć można wprowadzenie dodatkowego roszczenia uprawnionego z tytułu zachowku, umożliwiającego mu uzupełnienie zachowku¹⁷³. Treść przepisu powinna zawierać przy tym klauzulę zasad współżycia społecznego lub inną spełniającą podobne cele, tak aby kwestia przedawnienia roszczenia uprawnionego z tytułu zachowku podlegała ocenie przez pryzmat słuszności i sprawiedliwości¹⁷⁴.

¹⁷¹ Przyjmuje się bowiem, że termin jest z natury zdarzeniem przyszłym i pewnym. Jak wskazał SA w Poznaniu z wyroku z 14.09.2012 r., I ACa 527/12, LEX nr 1237400, „oznaczenie terminu przez określone zdarzenie (art. 111 § 2 i art. 116 k.c.) może nastąpić tylko wówczas, gdy nastąpienie tego zdarzenia w przyszłości jest oczywiście pewne, a więc różni się od warunku w rozumieniu art. 89 k.c., będącego zdarzeniem przyszłym i niepewnym”.

¹⁷² Nie dotyczy to jednak świadczeń pod warunkiem rozwiązującym, gdy warunek ten ziścił się przed ustaleniem zachowku.

¹⁷³ Jak zauważył P. Księżak, „w wypadku, gdy w przyszłości świadczenie nie zostanie spełnione, uprawniony będzie miał możliwość dochodzenia uzupełnienia zachowku, o ile jego roszczenie jeszcze się nie przedawni”. P. Księżak, [w:] *Kodeks...*, art. 996, nt 17. Proponowane rozwiązanie usuwałoby zatem niedogodności związane z przedawnieniem.

¹⁷⁴ W tym kontekście istotna mogłaby się okazać tzw. zasada „czystych rąk”, np. w odniesieniu do działań fundacji rodzinnej. Co do znaczenia tej zasady zob. np.: wyrok SA w Szczecinie z 20.12.2021 r., I ACa 619/21, LEX nr 3343038; wyrok SA w Krakowie z 17.02.2020 r., I ACa 670/19, LEX nr 3036466; postanowienie

Jednocześnie można również postulować wprowadzenie do Kodeksu cywilnego normy odpowiadającej § 762 ABGB, przy czym – w przeciwieństwie do prawa austriackiego – polski przepis byłby ograniczony wyłącznie do świadczeń od fundacji rodzinnej. Dzięki takiemu zabiegowi wybrzmiałoby to, że obciążenie tych świadczeń warunkiem lub terminem wpływa na ich wycenę w momencie wyrokowania, a nie na zdolność do ich zaliczenia na poczet zachowku.

De lege lata nie wydaje się możliwe przyjęcie analogicznego rozwiązania jak na gruncie zaliczania zapisów uczynionych pod warunkiem. W Kodeksie cywilnym brakuje bowiem normy odpowiadającej art. 998 § 2 k.c., na podstawie której możliwa byłaby zmiana charakteru prawnego świadczeń od fundacji rodzinnej z warunkowych na bezwarunkowe.

Oprócz przysporzeń określonych w art. 996 k.c. do należnego uprawnionemu zachowku zalicza się również koszty zrealizowanego przez fundację rodzinną obowiązku alimentacyjnego ciążącego na spadkodawcy, o ile koszty te przekraczają przeciętną miarę przyjętą w danym środowisku, jeżeli uprawnionym jest zstępny spadkodawcy (art. 997 § 2 k.c.). Sposób sformułowania tego przepisu każe poczynić kilka uwag krytycznych.

Po pierwsze, należy zadać pytanie o relację art. 997 § 2 do art. 997 § 1 k.c. (dotychczasowy art. 997 k.c.), w szczególności w kontekście pojęcia „koszty wychowania oraz wykształcenia ogólnego i zawodowego”¹⁷⁵ względem pojęcia „obowiązku alimentacyjnego”. Artykuł 128 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego¹⁷⁶ określa obowiązek alimentacyjny jako „obowiązek dostarczania środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania”. W judykaturze przyjmuje się, że przez dostarczanie środków utrzymania należy rozumieć zaspokajanie potrzeb konsumpcyjnych uprawnionego, a więc zapewnienie mu np. pożywienia, odzieży, wypoczynku, w razie potrzeby – kosztów leczenia, jak również kosztów mieszkania¹⁷⁷. Są to zatem środki niezbędne do zaspokojenia podstawowych potrzeb uprawnionego. Dostarczanie środków wychowania dotyczy natomiast sytuacji, gdy uprawnionym jest małoletni. Polega ono na zapewnieniu środków służących odpowiedniemu rozwojowi umysłowemu i fizycznemu dziecka¹⁷⁸. Zakres tych potrzeb wyznaczają m.in. art. 95 i 96 k.r.o. Będą to zatem wydatki np. na wykształcenie czy rozrywkę. W związku z powyższym *prima facie* wydawać by się mogło, że art. 997 § 2 k.c. ma szerszy zakres zastosowania niż art. 997 § 1 k.c., gdyż wykształcenie i wychowanie jest oprócz utrzymania jednym z aspektów obowiązku alimentacyjnego. Wniosek taki byłby jednak błędny, choć nie można wykluczyć, że użycie różnych pojęć w art. 997 § 1 i 2 k.c. jest argumentem

Sądu Okręgowego w Olsztynie z 26.02.2018 r., IX Ca 1081/17, LEX nr 2461558; wyrok SA w Gdańsku z 21.11.2017 r., V ACa 697/16, LEX nr 2491000.

¹⁷⁵ Zob. wątpliwości związane z tym sformułowaniem: P. Księżak, *Zachowek...*, s. 319.

¹⁷⁶ Ustawa z 25.02.1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (tekst jedn.: Dz.U. z 2023 r. poz. 2809 ze zm.) – dalej k.r.o.

¹⁷⁷ Zob. np. uchwała SN z 10.05.1977 r., III CZP 26/77, OSNC 1977/12, poz. 231.

¹⁷⁸ J. Pawliczak, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. M. Domański, J. Słyk, Legalis/el. 2022, art. 128, nb 14.

przemawiającym za taką tezę¹⁷⁹. Na gruncie art. 128 k.r.o. w doktrynie podnosi się, że w przypadku alimentacji dzieci „środki utrzymania i środki wychowania służą temu samemu celowi – zaspokojeniu usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego. Pozostają zatem w ścisłym związku ze sobą i z reguły nie da się ich rozdzielić”¹⁸⁰. W odniesieniu do art. 997 k.c. podobną tezę postawił P. Księżak, który zaznaczył, że na tle tego przepisu brak jest podstaw do wyłączania kosztów utrzymania z pojęcia „kosztów wychowania i wykształcenia”¹⁸¹. W konsekwencji, chociaż ustawodawca w dotychczasowym art. 997 k.c. (obecnie art. 997 § 1) nie wymienia *explicite* kosztów utrzymania, przepis ten obejmuje je swoim zakresem. Ta konstatacja prowadzi do wniosku, że pomimo użycia różnych sformułowań przepisy art. 997 § 1 i 2 k.c. cechuje w istocie ten sam zakres zastosowania, tj. oba dotyczą środków utrzymania oraz wychowania (w tym wykształcenia)¹⁸². Posłużenie się różnymi pojęciami wewnątrz jednego artykułu, które w rzeczywistości mają wręcz tożsame znaczenie, nie jest zabiegiem pożądanym, stąd wydaje się, że *de lege ferenda* obecny art. 997 § 1 k.c. powinien ulec zmianie.

Po drugie, użycie przez ustawodawcę pojęcia „obowiązku alimentacyjnego” niesie za sobą potrzebę uwzględnienia związanych z nim przepisów k.r.o., w szczególności dotyczących sposobu jego ustalenia i realizacji. Artykuł 135 k.r.o. przewiduje, że w ramach obowiązku alimentacyjnego zaspokojeniu podlegają jedynie usprawiedliwione potrzeby uprawnionego. W literaturze wyjaśnia się, że są to przede wszystkim potrzeby w zakresie koniecznej egzystencji¹⁸³. W tym kontekście można zadać pytanie: czy „obowiązek alimentacyjny”, który zaspokajać ma „usprawiedliwione potrzeby” może w ogóle przekraczać przeciętną miarę, skoro dotyczy tak rudymenarnych kwestii¹⁸⁴? Problem ten podkreśla to, że w judykaturze oraz doktrynie można spotkać się z poglądem wprost negującym taką możliwość¹⁸⁵. Poszukując odpowiedzi na powyższe pytanie, należy mieć na uwadze specyfikę realizowania przez rodziców obowiązku alimentacyjnego względem małoletniego dziecka. W takim przypadku obowiązuje zasada równej stopy życiowej¹⁸⁶. Stosownie do niej, jeżeli rodzice mają

¹⁷⁹ Podnosić można by było również, choć niezasadnie, że art. 997 § 2 k.c. ogranicza się wyłącznie do kosztów utrzymania.

¹⁸⁰ T. Domińczyk, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Piasecki, Warszawa 2011, art. 128, nt 8.

¹⁸¹ P. Księżak, *Zachowek...*, s. 319.

¹⁸² Wydaje się, że odmiennie: P. Księżak, [w:] *Kodeks...*, art. 997, nt 8.

¹⁸³ A. Kawalko, H. Witczak, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2021, art. 135, nt 4. Autorzy wskazują dodatkowo, że nie należy utożsamiać pojęcia „potrzeb usprawiedliwionych” z „potrzebami koniecznymi”.

¹⁸⁴ Tak też R. Kapkowski, *Problematyka obliczania zachowku w świetle ustawy o fundacji rodzinnej*, „Palestra” 2023/9, s. 33.

¹⁸⁵ Zob. wyrok SA w Krakowie z 4.10.2018 r., I ACa 10/18, LEX nr 2668659, w którym sąd uznał, że: „świadczenia alimentacyjne przekazywane na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb nie przekraczają owej przeciętnej miary, w tym przypadku pozostają więc bez wpływu na wysokość zachowku należnego powódce”. Zob. też A. Sylwestrzak, [w:] *Kodeks...*, art. 997, nt 1 – „Przeciętnej miary nie przekraczają nigdy koszty poniesione w wykonaniu obowiązku alimentacyjnego, stąd uzyskane świadczenia alimentacyjne nie mogą być odejmowane zstępemu od zachowku”.

¹⁸⁶ Zob. np. uchwała SN – pełny skład Izby Cywilnej – z 9.06.1976 r., III CZP 46/75, OSNC 1976/9, poz. 184.

znaczne możliwości majątkowe i zarobkowe¹⁸⁷, co do których ustalany jest obowiązek alimentacyjny, to powinni zaspokajać potrzeby dziecka nawet na wyższym poziomie niż jego usprawiedliwione potrzeby¹⁸⁸. Co za tym idzie, w takim przypadku możliwe jest uzyskiwanie przez uprawnione dziecko świadczeń alimentacyjnych na wyższym poziomie, niż wynikałoby to z jego usprawiedliwionych potrzeb (w szczególności w zakresie kosztów wychowania)¹⁸⁹. W konsekwencji, na gruncie art. 997 § 2 k.c., *in abstracto* „obowiązek alimentacyjny” może więc przekraczać przeciętną miarę, choć nie można wykluczyć wystąpienia poważnych komplikacji w ustaleniu zakresu tego przekroczenia *in concreto*¹⁹⁰.

Po trzecie, problematyczne wydaje się ustalenie przeciętnej miary przyjętej w danym środowisku oraz relatywnego środowiska do oceny jej przekroczenia¹⁹¹. Wspomniany już art. 135 k.r.o. nakazuje bowiem określić zakres świadczeń alimentacyjnych w odniesieniu do usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Dotyczy to zatem konkretnych potrzeb konkretnego uprawnionego oraz konkretnych możliwości konkretnego zobowiązanego¹⁹². Obiektywizacja przez odniesienie do przeciętnej miary przyjętej w danym środowisku wydaje się istotnie utrudniona. Nie oznacza to jednak, że badanie takie nie jest możliwe. W istocie bowiem regulacja ta ukazuje pierwotny sens wprowadzenia do Kodeksu cywilnego art. 997. Jak zaznaczał Janusz Pietrzykowski, celem tej instytucji jest usunięcie skutków nieuzasadnionego uprzywilejowania jednego ze zstępnych w stosunku do innych zstępnych uprawnionych do zachowku¹⁹³. W konsekwencji badanie przeciętnej miary przyjętej w danym środowisku w kontekście art. 997 § 2 k.c. odnosić się powinno wyłącznie do stosunków panujących wewnątrz danej rodziny. Za takim stanowiskiem przemawiają przede wszystkim względy prakseologiczne. Odnalezienie bowiem innego zobowiązanego, którego zarobkowe i majątkowe możliwości byłyby co najmniej bardzo zbliżone, wydaje się być zadaniem niewykonalnym, w szczególności z uwagi na informacje, jakie byłyby w tym przypadku konieczne. Za dalece niewystarczającą uznać należy informację, że inna rodzina żyje na „podobnym poziomie”. Ocena, czy art. 997 § 2 k.c. znajdzie zastosowanie, powinna zatem koncentrować się na ustaleniu zarobkowych i majątkowych możliwości danego zobowiązanego (spadkodawcy) oraz na określeniu w odniesieniu do nich, czy któryś z jego zstępnych był traktowany w sposób uprzywilejowany w stosunku do innych.

¹⁸⁷ Tak zapewne będzie w przypadku osób zamierzających skorzystać z instytucji fundacji rodzinnej.

¹⁸⁸ Ponadto Rafał Kapkowski słusznie wskazał na tzw. umowy alimentacyjne, które ustalałyby znacznie wyższe świadczenia niż potencjalnie zasądzone w wyroku sądowym. Zob. R. Kapkowski, *Problematyka...*, s. 33.

¹⁸⁹ A. Kawalko, H. Witczak, [w:] *Kodeks...*, art. 135, nt 4.

¹⁹⁰ Problem ten występował również na gruncie dotychczasowego art. 997 k.c. Szerzej P. Księżak, *Zachówek...*, s. 320.

¹⁹¹ Nie jest to zresztą problem nowy. Zob. B. Kordasiewicz, *Zachówek*, [w:] *System...*, t. 10, *Prawo...*, s. 1095.

¹⁹² Tak też P. Księżak, [w:] *Kodeks...*, art. 997, nt 9.

¹⁹³ J. Pietrzykowski, [w:] *Kodeks cywilny*, t. 1, *Komentarz*, red. Z. Reisch, J. Ignatowicz, J. Pietrzykowski, I. Bielski, Warszawa 1972, s. 1914–1915.

Po czwarte, mimo niejednoznacznej treści art. 997 § 2 k.c. należy podkreślić, że – analogicznie jak dotychczas – zaliczeniu na poczet zachowku podlegać będzie jedynie nadwyżka kosztów związanych z obowiązkiem alimentacyjnym, która przekracza przeciętną miarę, a nie pełne koszty alimentacyjne poniesione przez fundację rodzinną¹⁹⁴.

Należy zaznaczyć, że niezależnie od zarysowanych powyżej potencjalnych problemów nowe brzmienie art. 997 k.c. to niewątpliwie krok w dobrą stronę, co przyczynić się może do większego niż dotychczas zastosowania tego przepisu. Istotny czynnik, który może mieć na to wpływ, stanowi również grupa podmiotów, do których w istocie kierowany jest art. 997 § 2 k.c., czyli przedsiębiorców (z reguły osób posiadających większy majątek¹⁹⁵).

4. Podsumowanie

Powyższy podrozdział kończy pierwszą część niniejszego artykułu. Z dotychczasowych rozważań wynika, że nowe przepisy wprowadzone ustawą o fundacji rodzinnej mogą doprowadzić do powstania licznych wątpliwości natury jurydycznej oraz praktycznej w toku ich stosowania. Mimo wskazywanych mankamentów stwierdzić należy, że omawiane regulacje były konieczne, aby dostosować przepisy o zachowku do nowo powstałej instytucji służącej sukcesji, jaką jest fundacja rodzinna. W części drugiej artykułu przedstawione zostaną kolejne kwestie związane z tytułowym zagadnieniem, w tym problematyka: majątku doliczanego oraz wyłączonego od doliczania do spadku na potrzeby obliczania zachowku, kolejności zaspokojenia roszczenia z tytułu zachowku oraz umowy o zrzeczenie się zachowku. Główną oś rozważań stanowić będzie jednak analiza nowego art. 997¹ k.c.

Bibliografia

1. Alexy R., *Theorie der Grundrechte*, Baden-Baden 1985.
2. Arnold N., *Privatstiftung und Pflichtteilsrecht. Änderungen durch das ErbRÄG 2015 und die EU-ErbVO*, Der Gesellschafter 2015, z. 6.
3. Bender P., *Glosa do uchwały SN z dnia 17 marca 2017 r., III CZP 110/16*, Rejent 2018, nr 5.
4. Bokwa K., Jarosz I., *Modernizacja prawa spadkowego na przykładzie prawa austriackiego. Spojrzenie krytyczne*, Kwartalnik Prawo-Społeczeństwo-Ekonomia 2017, nr 3.
5. Borysiak W., *Dziedziczenie. Konstrukcja prawna i ochrona*, Warszawa 2013.

¹⁹⁴ Tak na gruncie nowej regulacji np.: J. Kuźmicka-Sulikowska, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2023, art. 997, nb 5; na gruncie poprzedniej regulacji np.: B. Kordasiewicz, *Zachowek*, [w:] *System...*, t. 10, *Prawo...*, s. 1095; J. Ciszewski, J. Knabe, [w:] *Kodeks...*, art. 997, nt 3; M. Załucki, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 6, *Spadki (art. 922–1087)*, red. M. Frasz, M. Habdas, Warszawa 2019, art. 997, nt 3.

¹⁹⁵ Jak wskazywał B. Kordasiewicz na gruncie dotychczasowego art. 997 k.c., przepis ten znajdował w istocie zastosowanie w rzadkich przypadkach spektakularnie wysokich kosztów wykształcenia, np. uzyskiwanego poza granicami kraju. Zob. B. Kordasiewicz, *Zachowek*, [w:] *System...*, t. 10, *Prawo...*, s. 1095.

6. Borysiak W., *Ochrona członków rodziny spadkodawcy*, Zeszyty Prawnicze 2008, nr 2.
7. Borysiak W., *Recenzja – Rudolf Welser, Die Reform des österreichischen Erbrechts: Gutachten, Bd II/I, Verhandlungen des Siebzehnten Österreichischen Juristentages, Manzsche Verlags- und Universitätsbuchhandlung, Wien 2009, Kwartalnik Prawa Prywatnego 2011, z. 2.*
8. Bydliński F., *System und Prinzipien des Privatrechts*, Wien 2013.
9. Ciszewski J., Knabe J., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. P. Nazaruk, LEX/el. 2023.
10. Cornelius E., *Zuwendungen an Stiftungen und Pflichtteilsergänzung*, Zeitschrift für die Steuer- und Erbrechtspraxis 2006, z. 7.
11. Dauner-Lieb B., *Bedarf es einer Reform des Pflichtteilsrechts?*, Deutsche Notar-Zeitschrift 2001.
12. Deischl A., *Familie und Stiftung*, München 2000.
13. Domińczyk T., [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Piasecki, Warszawa 2011.
14. Dutta A., *Von der pia causa zur privatrechtsnützigen Vermögensbindung: Funktionen der Stiftung in den heutigen Privatrechtskodifikationen*, Rabel Journal of Comparative and International Private Law 2013, nr 77, z. 4, <https://doi.org/10.1628/003372513X671345>.
15. Dutta A., *Will-Substitutes in Germany*, [w:] *Passing Wealth on Death: Will-Substitutes in Comparative Perspective*, red. A. Braun, A. Röthel, Oxford 2016.
16. Dworkin R., *Taking Rights Seriously*, London 1978.
17. Dybowski M., *Ronolda Dworkina koncepcja zasad prawa*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 2001, z. 3.
18. Eccher B., *Die österreichische Erbrechtsreform*, Wien 2016, <https://doi.org/10.33196/9783704674517>.
19. Fröhlich N., *Die selbständige Stiftung im Erbrecht. Familienstiftung, Pflichtteilsergänzung, Erbvertrag, Vor- und Nacherbfolge*, Baden-Baden 2004.
20. Gizbert-Studnicki T., *Konflikt dóbr i kolizja norm*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 1989, z. 1.
21. Gizbert-Studnicki T., *Zasady i reguły prawne*, Państwo i Prawo 1988, nr 3.
22. Górniak K., *Sukcesja przedsiębiorstwa na wypadek śmierci przedsiębiorcy*, Warszawa 2023.
23. Gwiazdomorski J., *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1990.
24. Henrich D., *Familienerbrecht und Testierfreiheit im europäischen Vergleich*, Deutsche Notar-Zeitschrift 2001.
25. Ihle J., *Stiftungen als Instrument der Unternehmens- und Vermögensnachfolge – Teil 1*, Rheinische Notar-Zeitschrift 2009, z. 11.
26. Jarosz S., *Glosa do orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 25 lutego 1999, K. 23/98*, Państwo i Prawo 1999, nr 9.
27. Jud B., *Privatstiftung und Pflichtteilsdeckung*, [w:] *Festschrift Rudolf Welser zum 65. Geburtstag*, red. C. Fischer-Czermak, A. Kletecka, M. Schauer, W. Zankl, Wien 2004.

28. Jud-Zöchling B., *Nochmals: Privatstiftung und Pflichtteilsrecht nach dem ErbRÄG 2015*, Zeitschrift für Stiftungswesen 2017, z. 3.
29. Junius-Morawe R.M., *Zur Legitimität der Familienstiftung*, Wiesbaden 2022, <https://doi.org/10.1007/978-3-658-36607-0>.
30. Justyński T., *Spadkowe prawo, umowy dotyczące spadku, umowa o zrzeczeniu się prawa do zachowku, umowy mortis causa*. Glosa do uchwały SN z dnia 17 marca 2017 r., III CZP 110/16, Orzecznictwo Sądów Polskich 2018, nr 11.
31. Justyński T., *Zrzeczenie się zachowku*. Glosa do wyroku TK z dnia 25 lipca 2013 r., P 56/11, Orzecznictwo Sądów Polskich 2019, nr 3.
32. Kalss S., *Stiftungsland Österreich – Aktuelle Entwicklungen und Tendenzen*, aktualiz. M. Eiselsberg, J. Zollner, Wien 2009.
33. Kalss S., *The Interaction Between Company Law and the Law of Succession – A Comparative Perspective*, [w:] *Company Law and the Law of Succession. Ius Comparatum – Global Studies in Comparative Law*, red. S. Kalss, Cham 2015, https://doi.org/10.1007/978-3-319-18011-3_1.
34. Kapkowski R., *Problematyka obliczania zachowku w świetle ustawy o fundacji rodzinnej*, Palestra 2023, nr 9.
35. Kaser M., *Das römische Privatrecht*, t. 2, München 1975.
36. Kathrein G., *Die Reform des österreichischen Erbrechts 2015 – Rechtspolitische Ziele*, [w:] *Erbrecht NEU*, red. A. Deixler-Hübner, M. Schauer, Wien 2015.
37. Kawałko A., Witczak H., [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2021.
38. Klampfl C., *Privatstiftung und Pflichtteilsrecht nach der Erbrechtsreform 2015 – der “neue” Rechtsrahmen zur Berücksichtigung stiftungsnaher Transaktionen*, Journal für Erbrecht und Vermögensnachfolge 2015, z. 4.
39. Klampfl C., *Privatstiftung und Pflichtteilsrecht*, Wien 2018.
40. Kohler J., *Lehrbuch des Bürgerlichen Rechts. Erster Band: Allgemeiner Teil*, Berlin 1906.
41. Kolańczyk K., *Prawo rzymskie*, Warszawa 2001.
42. König C.M., *Die Stiftung als Instrument der Nachlassplanung*, Tübingen 2018.
43. Kordasiewicz B., *Zachowek*, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 10. *Prawo spadkowe*, red. B. Kordasiewicz, Warszawa 2015.
44. Kozłowski K., *Prawo dziedziczenia w świetle postanowień Konstytucji RP – zarys instytucji*, Białostockie Studia Prawnicze 2017, t. 22, nr 4, <https://doi.org/10.15290/bsp.2017.22.04.04>.
45. Krysik A., [w:] *Ustawa o fundacji rodzinnej*, red. A. Krysik, Warszawa 2023.
46. Krysik A., *Fundacja rodzinna – nowy instrument prawny w sukcesji mienia*, Temidium 2023, nr 3.
47. Księżak P., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. serii K. Osajda, red. tomu W. Borysiak, Legalis/el. 2024.
48. Księżak P., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 3, *Spadki*, red. K. Osajda, Warszawa 2013.
49. Księżak P., *Glosa do uchwały SN z dnia 17 marca 2017 r., III CZP110/16*, Rejent 2017, nr 9.

50. Księżak P., *Zachówek w polskim prawie spadkowym*, Warszawa 2012.
51. Kuźmicka-Sulikowska J., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2023.
52. Kwaśnicka L., [w:] *Ustawa o fundacji rodzinnej. Komentarz*, red. P. Grabowski, D. Leszczyk, Warszawa 2023.
53. Leszczyk D., [w:] *Ustawa o fundacji rodzinnej. Komentarz*, red. P. Grabowski, D. Leszczyk, Warszawa 2023.
54. Limberg J., *Privatstiftung und Erbrecht*, Wien 2006.
55. Machnikowski P., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2021.
56. Moszyńska A., *Prawo spadkowe w nieznanym projekcie kodeksu cywilnego*, Z *Dziejów Prawa* 2017, t. 10.
57. Müller K., Aschauer E., *Aktuelle Bewertungsfragen im Pflichtteilsrecht bei der Gestaltung der Unternehmensnachfolge*, *Journal für Erbrecht und Vermögensnachfolge* 2021, z. 1, <https://doi.org/10.37942/jev202101000401>.
58. Niezbecka E., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 4, *Spadki*, red. A. Kidyba, Warszawa 2008.
59. Otte G., *Das Pflichtteilsrecht – Verfassungsrechtsprechung und Rechtspolitik*, *Archiv für die civilistische Praxis* 2002, z. 202, nr 2.
60. Paluch A., *System zachowku w prawie polskim – uwagi de lege lata i de lege ferenda*, *Transformacje Prawa Prywatnego* 2015, nr 2.
61. Partyk A., Partyk T., *Cel instytucji zachowku*, LEX/el. 2019.
62. Pawliczak J., [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. M. Domański, J. Słyk, Legalis/el. 2022.
63. Pazdan M., [w:] *Kodeks cywilny, t. 2, Komentarz do artykułów 450–1088. Przepisy wprowadzające*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2021.
64. Pietrzykowski J., [w:] *Kodeks cywilny, t. 1, Komentarz*, red. Z. Reisich, J. Ignatowicz, J. Pietrzykowski, I. Bielski, Warszawa 1972.
65. Rawert P., *Die Stiftung als Familiengesellschaft (?) – Zur Virtualisierung gesellschaftsrechtlicher Strukturen durch das Stiftungsrecht*, *Zeitschrift für Unternehmens- und Gesellschaftsrecht* 2018, z. 6.
66. Rawert P., Katschinski R., *Stiftungserrichtung und Pflichtteilsergänzung*, *Zeitschrift für Erbrecht und Vermögensnachfolge* 1996.
67. Rejmer M., *Wpływ roszczenia o zachówek na skuteczność sukcesji przedsiębiorstwa*, [w:] *Ius et Ratio. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Elżbiecie Skowrońskiej-Bocian*, red. W. Borysiak, A. Gołaszewska, M. Olechowski, J. Wierciński, Warszawa 2022.
68. Röthel A., *Pflichtteil und Stiftungen: Generationengerechtigkeit versus Gemeinwohl?*, *Zeitschrift für Erbrecht und Vermögensnachfolge* 2006, z. 1.
69. Schauer M., *Hinzu- und Anrechnung von Schenkungen*, [w:] *Praxishandbuch des neuen Erbrechts*, red. P. Barth, U. Pesendorfer, Wien 2016.
70. Schauer M., *Intergenerational transfer of wealth from a comparative perspective. Different solutions to a complex problem*, *Ricerche Giuridiche* 2013, nr 2.

71. Schauer M., Motal B., Reiter S., Hofmair M., Wöss S., *Erbrechtsreform: Paradigmenwechsel oder Window Dressing?*, Journal für Erbrecht und Vermögensnachfolge 2015, z. 2.
72. Schauer M., *Pflichtteilsrecht einschließlich Gestaltung der Pflichtteilsdeckung*, [w:] *Erbrecht NEU*, red. A. Deixler-Hübner, M. Schauer, Wien 2015.
73. Schewe M., *Die Errichtung der rechtsfähigen Stiftung von Todes wegen*, Berlin 2004.
74. Schiffer K.J., *Zur Rechtsprechung – Die Dresdner Frauenkirche, die Stiftung und der Pflichtteil*, Neue Juristische Wochenschrift 2004, z. 57.
75. Skowrońska-Bocian E., *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki*, Warszawa 2011.
76. Skowrońska-Bocian E., *Testament w prawie polskim*, Warszawa 2004.
77. Smith A., *An Inquiry into the Nature and Causes of the Wealth of Nations*, London 1776 [tłum. M. Stirner, przedruk Köln 2009].
78. Smoter K., *Zachowek jako ograniczenie swobody testowania*, Państwo i Prawo 2013, nr 9.
79. Steffek M.-A., *Die Anforderungen an das Geschäft von Todes wegen*, Baden-Baden 1996.
80. Sylwestrzak A., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. M. Balwicka-Szczyrba, LEX/el. 2023.
81. Sylwestrzak A., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Balwicka-Szczyrba, Warszawa 2022.
82. Szpunar A., *Uwagi o obliczaniu wysokości zachowku*, Rejent 2002, nr 4.
83. Tabęcki C., *Ustalenie, obliczanie i dochodzenie zachowku według prawa spadkowego*, Demokratyczny Przegląd Prawniczy 1948, nr 6.
84. Tabęcki C., *Zachowek według kodeksu cywilnego*, Nowe Prawo 1965, nr 10.
85. Torggler J., *Stiftungsvorstand und Begünstigter – Gewaltentrennung in Theorie und Praxis*, [w:] *Privatstiftungen, Gestaltungsmöglichkeiten in der Praxis*, red. W. Gassner, P.E. Göth, B. Gröhs, M. Lang, Wien 2000.
86. Umlauft M., *Privatstiftung und Pflichtteilsrecht – eine Replik auf Zöchling-Jud*, Notariatszeitung 2023, z. 12.
87. Welser R., *Der Erbrechts Kommentar §§ 531–824 ABGB*, Wien 2019.
88. Welser R., *Die Reform des österreichischen Erbrechts*, Wien 2008.
89. Werner O., *Stiftungen und Pflichtteilsrecht – Rechtliche Überlegungen*, Zeitschrift zum Stiftungswesen – Wirtschaft, Steuern, Recht 2005.
90. Werner R., *Stiftungen als Instrument der Pflichtteilsvermeidung*, Zeitschrift für Erbrecht und Vermögensnachfolge 2007.
91. Wiórek P.M., „Ciemna strona” fundacji rodzinnej? Uwagi z perspektywy prawa niemieckiego, Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego 2021, nr 11, <https://doi.org/10.33226/0137-5490.2021.11.2>.
92. Wiórek P.M., Czy istnieje potrzeba wyodrębnienia w ramach prawa handlowego i prawa spółek prawa przedsiębiorstw i spółek rodzinnych? Uwagi ogólne z perspektywy prawa niemieckiego i austriackiego, Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego 2023, nr 6, <https://doi.org/10.33226/0137-5490.2023.6.2>.

93. Wróblewski J., *Le rôle des principes du droit dans la théorie et l'idéologie de l'interprétation juridique*, Archivum Iuridicum Cracoviense 1984, nr 17.
94. Załucki M., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 6, *Spadki (art. 922–1087)*, red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2019.
95. Załucki M., *Przyszłość zachowku w prawie polskim*, Kwartalnik Prawa Prywatnego 2012, z. 3.
96. Załucki M., *Wydzielniczenie w prawie polskim na tle porównawczym*, Warszawa 2010.
97. Zimmermann R., *Mandatory Family Protection in the Civilian Tradition*, [w:] *Comparative Succession Law*, t. 3, *Mandatory Family Protection*, red. K.G.C. Reid, M.J. de Waal, R. Zimmermann, Oxford 2020, <https://doi.org/10.1093/oso/9780198850397.003.0022>.
98. Zollner J., Pitscheider R., *Pflichtteilsrechtliche Aspekte einer Begünstigtenstellung, Eine erste Einschätzung der Änderungen durch das ErbRÄG 2015*, Die Privatstiftung 2016, z. 1.

Aleksandra Partyk

Relationship between a deceased person and their close one versus compensation amount¹

*Relacja między osobą zmarłą i jej osobą bliską
a przyznawanie zadośćuczynienia*

Abstract

The issue of deciding court cases basing on unconstrained evaluation by a judge is immanently connected to the matter of the motives and mechanisms utilised during a decision-making process. This problem fits into the object of interest of interdisciplinary cognitive studies. The issue presented in the text is based on the regulation in force in Polish tort law, which grants the closest relatives of the deceased the right to seek compensation after death of the deceased. The article presents an analysis conducted based on surveys filled out by 213 individuals including several groups of lawyers (also judges) as well as nonlawyers. The participants worked on one of two, partly diverse cases – differing in the figure of the person claiming benefits after the death of a loved one (husband or informal partner) and whether the couple had a child together. The survey results confirm it is hard to predict how the harm may be evaluated not only in the group of lawyers but also in the group of nonlawyers. In general, respondents see a basis for granting benefits to the relatives of the deceased. The outcomes of the research give reasons for formulating the suggestion that compensation cases ought to be adjudicated by courts which rule as collegial bodies (comprising lay judges and professional judges).

Keywords: decision making, discretionary power of a judge, formalised relationship, social factor, adjudication

Aleksandra Partyk, PhD, assistant professor at Andrzej Frycz Modrzewski Krakow University; graduate full-time judicial training – completed with the judge's exam; Poland, ORCID: 0000-0003-3196-6601, e-mail: e-mail: apartyk@afm.edu.pl

The manuscript was submitted by the author on: 21 March 2023; the manuscript was accepted for publication by the editorial board on 4 May 2023.

¹ The author would like to express her gratitude to Professor Julia Stanek (Andrzej Frycz Modrzewski Krakow University) for her helpful comments on previous drafts of this paper.

The paper was created as a result of completing the research project no. 2019/33/B/HS5/01521 financed from the National Science Centre (Poland) budget.

Streszczenie

Problematyka rozstrzygania spraw sądowych na podstawie nieskrępowanej oceny sędziego jest immanentnie związana z kwestią motywów i mechanizmów wykorzystywanych w procesie decyzyjnym. Problem ten wpisuje się w przedmiot zainteresowania interdyscyplinarnych studiów kognitywnych. Ukazane w tekście zagadnienie oparte jest na regulacji obowiązującej w polskim prawie deliktów, która przyznaje najbliższym członkom rodziny zmarłego prawo do dochodzenia zadośćuczynienia po śmierci osoby zmarłej. W artykule przedstawiono analizę przeprowadzoną na podstawie ankiet wypełnionych przez 213 osób, w tym kilka grup prawników (także sędziów) oraz osób niebędących prawnikami. Uczestnicy pracowali nad jedną z dwóch, częściowo odmiennych, spraw – różniących się m.in. postacią osoby ubiegającej się o świadczenia po śmierci osoby bliskiej (męża lub nieformalnego partnera) oraz tym, czy para miała wspólne dziecko. Wyniki badania potwierdzają, że trudno jest przewidzieć, jak krzywda może być oceniana nie tylko w grupie prawników, ale także w grupie osób niebędących prawnikami. Generalnie respondenci widzą podstawy do przyznania świadczeń bliskim zmarłym. Wyniki badań umożliwiają sformułowanie sugestii, że sprawy o zadośćuczynienie powinny być rozstrzygane przez sądy orzekające kolegiałnie (składające się z ławników i sędziów zawodowych).

Słowa kluczowe: podejmowanie decyzji, dyskrecjonalna swoboda orzecznicza, sformalizowany związek, czynnik społeczny, orzekanie

1. Introduction

One of the crucial issues connected with deciding court disputes is the problem of the motives which guide judges while making decisions. The decision-making process is multifaceted, determined by an array of factors of various origin and weight. Judges – equipped with the competence to adjudicate in accordance with their conscience – are burdened with making decisions while they ought to take into account the entirety of circumstances regarding a legal case. The weight and legal meaning they give to specific facts established in the proceedings depends on their sensitivity and perception of a particular case. The issue of the motives affecting a judge's decision-making process gains in importance the broader the range of discretionary freedom accompanying adjudication is.

Among the cases for which the Polish legislator left a significant margin of discretionary freedom to judging panels are those regarding compensation. Under Polish law, compensation is granted of a so-called “appropriate amount” as determined by the court. Effectively, in such cases, payments are awarded not based on legally determined mathematical calculations, but rather on a decision taken freely by a judging panel that conducts a “valuation” of the harm suffered by a plaintiff. The problem is not only of a local character, as the difficulty to evaluate harm does not show up under Polish law or not only concerns Polish lawyers and psychologists. Emotional harm, as Lisa Feldman Barrett claims, is much more variable from the perspective of economical predictability than physical one². As the Supreme Court of Poland clarified in the judgment of 18 July 2014 in the case IV CSK 631/13³, the complexity of the problem of compensating for harm within the non-financial realm, difficult to determine and assess, caused the legislator to introduce a unique solution providing adjudicating courts with certain decision-related freedom (so-called “judges’ law”, Polish: “*prawo sędziowskie*”). Since a claim for compensation is evaluated by the court according to vague criteria, it often happens that in relatively similar conditions various courts issue judgments that differ to a large extent – not only concerning the amounts of money awarded, but also regarding the decision whether to award any compensation at all. As such, it is justifiable to ask the question about the rationales which determine the direction of decisions taken by judges in such court cases.

The discussed issue is part of a supranational problem of the arbitrariness of decisions pronounced by judges. Suffice to say that this problem is analysed from numerous perspectives by researchers coming from various legal systems. One can read in the literature in particular about the “noise” in decision making⁴. As it appears from the research conducted by D. Kahneman, O. Sibony and C.R. Sunstein, this issue is apparent in court decisions – regarding similar court cases, different judges may pronounce judgments which differ significantly⁵.

² L.F. Barrett, *Jak powstają emocje. Sekretne życie mózgu*, Warszawa 2020, p. 323.

³ LEX No. 1511144.

⁴ D. Kahneman, O. Sibony, C.R. Sunstein, *Szum. Czyli skąd się biorą błędy w naszych decyzjach*, Poznań 2022.

⁵ D. Kahneman, O. Sibony, C.R. Sunstein, *Szum...*, p. 23 et seq.

And in so far, as it is impossible to determine with certainty all the factors which played an important role in making the decision by the court, it is worth conducting analyses in this regard. This is because this issue is connected with the problem of the unpredictability of court judgments and uncertainty surrounding the law. Therefore, the problem of variability of judgments needs to be analysed taking into account court cases heard by Polish courts.

2. Legal context

Pursuant to Article 446 § 4 of the Polish Civil Code⁶, courts may award an appropriate amount to the closest family members of a deceased person, on the grounds of pecuniary compensation for the harm caused to them. Subjects entitled to filing claims under the cited regulation are the closest family members of the deceased. The legislator, however, does not define this term, leaving this matter to be interpreted by participants of the legal domain, in particular by the court adjudicating a given court case⁷. An observation has been pronounced in the literature, according to which the party entitled to demand compensation is a person who belongs to the family of the deceased, provided there is an actual bond between this person and the deceased, a bond of such a nature that it speaks for acknowledging that this person is the closest one⁸.

There is an unquestionable difficulty in formulating an exhaustive list of the deceased's closest persons. The legislator does not even clarify whether they mean family *sensu largo* or *sensu stricto*. As a consequence of the aforementioned, in court practice, determining who should be counted as a family member entitled to a financial benefit is left to the discretionary decision taken by the judging panel. Such a determination should be based on the entirety of circumstances connected with the adjudicated case⁹. Nevertheless, it is based on such fuzzy premises that the risk of delivering contrary interpretations by various judging panels is unavoidable. It is also suggested in the literature and in judicial decisions that the concept of a close person of the deceased should be subject to a broadening interpretation¹⁰.

It does not create any major controversies within judicature and legal science that the spouse of the deceased is the person closest to them, unless in the particular realities of a given case there are circumstances disqualifying such an assessment (e.g. an actual long-term separation, ongoing divorce proceedings, etc.). On the other hand, the problem with the deceased's unmarried partner is even more ambiguous.

⁶ The Act of 23 April 1964 – The Civil Code (consolidated text: Journal of Laws of 2023 r. item 1610, as amended), hereinafter: “C.C.”.

⁷ J. Haberko, *Pojęcie osoby bliskiej w prawie cywilnym*, “Przegląd Sądowy” 2011, No. 3, p. 66.

⁸ K. Kryla, *Zadośćuczynienie pieniężne dla najbliższych członków rodziny zmarłego – uwagi na tle art. 446 § 4 k.c.*, “Przegląd Sądowy” 2013, No. 2, pp. 75–76.

⁹ J. Haberko, *Pojęcie...*, p. 69.

¹⁰ M. Karolak, *Zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej*, “Forum Prawnicze” 2019, No. 5, p. 30, available at: <https://doi.org/10.32082/fp.v5i55.244> [accessed on: 5 January 2023].

The issue of how to treat a divorced spouse after the former partner dies is considered disputable (see e.g. Supreme Court judgment of 22 February 2018, I CSK 377/17¹¹). Under Polish law, informal relationships are not subject to registration. Moreover, Polish legislator does not clearly regulate the issue of cohabitation (concubinage) or mutual rights and obligations of cohabiters. Cohabitors cannot effectively assert legal protection equal to that granted to married couples once the informal relationship comes to an end. They are not included in the circle of statutory heirs either¹². Under Polish law, only marriage is legally authorised¹³. It needs to be pointed out, however, that nowadays cohabitation as a form of having a family is no longer a marginal occurrence as it was only a few decades ago. A shift in society's attitude towards informal relationships has been noted in the literature¹⁴. On the other hand, a considerable part of the Polish public, holding conservative views, is not well-disposed to support such relationships. This sociological discrepancy results in a dichotomy of directions of legal reasoning – in the literature one can find standpoints which recognise an unmarried life partner of the deceased as the person closest to them¹⁵, as well as opposite viewpoints, according to which a cohabiting partner can be recognised as the deceased's closest person, provided that the ties between them were strong enough¹⁶.

Determining whether the party filing a claim belongs to the circle of people referred to in Article 446 § 4 C.C. or not is of fundamental importance regarding the result of the court case. Should the court state that the claim is raised by a person who is not one of the closest family members of the deceased, the decision will be issued to dismiss the claim. This is due to the fact that such a situation means that there is no justification for the claim in principle. In such instance, the plaintiff will not be awarded any payout. Whereas, if the court deciding the dispute regarding compensation recognises the demand as justified in principle, the value of the compensation awarded to the plaintiff should be assessed.

The legislator stipulated that the amount of the awarded compensation should be appropriate. At the same time the lawmaker does not point out the criteria for this "appropriateness"¹⁷. This task instead has been placed on the shoulders of courts and representatives of legal literature. The aim of such compensation, in the form

¹¹ LEX No. 2484752.

¹² M. Cieślukowska, *Współczesna kohabitacja – charakterystyka zjawiska* [in:] *Współczesna rodzina. Szanse – zagrożenia – kierunki przemian*, K. Pujer (ed.), Wrocław 2016, p. 20.

¹³ M. Jadczyk-Żebrowska, *Prawa i obowiązki małżonków*, Warszawa 2017, p. 21.

¹⁴ A. Partyk, *Uprawnienia konkubenta spadkodawcy w prawie szkockim*, "Kwartalnik Prawa Prywatnego" 2018, No. 1, p. 120; A. Partyk, *Optymalność zachowku wobec przemian rodzinno-społecznych*, "Studia Prawnicze. Rozprawy i Materiały" 2020, No. 1(26), p. 121, available at: <https://doi.org/10.34697/2451-0807-sp-2020-1-009> [accessed on: 15 December 2022]; J. Pawliczak, *Zarejestrowany związek partnerski a małżeństwo*, Warszawa 2014, p. 61.

¹⁵ M. Karolak, *Zadośćuczynienie...*, p. 30.

¹⁶ M. Łolik, *Nowelizacja kodeksu cywilnego w zakresie możliwości przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej*, "Przegląd Prawa Handlowego" 2008, No. 9, p. 14.

¹⁷ M. Romatowska, *Zadośćuczynienie za krzywdę na gruncie kodeksu cywilnego – aspekty praktyczne*, "Temidium" 2013, No. 4, p. 37, available at: www.temidium.pl/artykul/zadoszczynienie_za_krzywde_na_gruncie_kodeksu_cywilnego_aspekty_praktyczne-287.html [accessed on: 5 January 2022].

of a monetary payout, is to relieve suffering of the harmed party¹⁸. It should not be nominal since its aim is to compensate for psychological damages suffered¹⁹. On the other hand, it is not acceptable for the awarded compensation to become the source of unjustified enrichment of the plaintiff.

The compensation is supposed to be an equivalent of the harm suffered, which implicitly is extraordinarily difficult to put a monetary value on. Each individual case of this kind must be evaluated separately, taking all various circumstances of the case into consideration. It is assumed within jurisprudence that the assessment of the harm and the compensation due ought to be conducted while taking into consideration the objective criteria and not the plaintiff's subjective ones (Supreme Court decision of 27 February 2018, I CSK 634/17²⁰). As the Supreme Court emphasised in the judgment of 27 June 2014 in the case V CSK 445/13²¹, determining the amount of the compensation for harm (Article 446 § 4 C.C.) should be performed taking all the occurring circumstances into consideration. Both the circumstances affecting the amount of the compensation and the criteria for their assessment must be adjudicated on a case by case basis regarding the particular injured person. And so, the amount of the compensation directly depends on the judging panel's assessment, whose criteria are of a vague character and are linked to the circumstances of the particular case. That offers a very broad margin of judicial manoeuvre where a crucial role can be played by individual sensitivities and judges' beliefs. Admittedly, the Supreme Court in the judgment of 7 February 2019, II CSK 1/18²² stated that in cases regarding pecuniary compensation stipulated in Article 446 § 4 C.C. individualisation of assessment regarding the extend of the harm ought not to be conducted without taking into account the amounts of compensation that have been awarded by courts in situations characterised by similar circumstances. Nevertheless, at the same time the Supreme Court pointed out that the amounts awarded as compensation in similar court cases can only provide rough guidelines, preventing gross disproportions, while they do not constitute an additional criterion of measuring out of the payment.

As the Supreme Court emphasised in the judgment of 7 March 2014 in the case IV CSK 374/13²³, the size of the wrong undergoing redress by compensation discussed in Article 446 § 4 C.C., is primarily influenced by the psychological shock and moral suffering caused by the death of a close one, the feeling of loneliness and emptiness after their death, the nature and intensity of the bond between the plaintiff and the deceased, the role that the deceased person played in their family, occurrence of disorders resulting from the close one's death, the extent to which the wronged person will be able to find their feet in the new reality and their ability to come to terms with it, the age – not only of the deceased, but also of the wronged party.

¹⁸ The judgment of Supreme Court of 20 December 2012, IV CSK 192/12, LEX No. 1288712; M. Łolik, *Nowelizacja...*, p. 14.

¹⁹ The judgment of Supreme Court of 11 April 2006, I CSK 159/05, LEX No. 371773.

²⁰ LEX No. 2483691.

²¹ LEX No. 1504588.

²² LEX No. 2618012.

²³ LEX No. 1438653.

At the same time, it is pointed out in the jurisprudence that individual physical and mental characteristics of the wronged person, including the ones resulting from a health condition, are able to augment the size of the injury and should not be overlooked when the amount of the compensation is decided on²⁴. Whereas the extent of the injury is not affected by the wronged person's wealth²⁵. If, in connection with the death of the person closest to them, the plaintiff experienced a significant deterioration of their financial situation, they can demand a separate claim i.e. ask for a redress to be awarded to them. A redress, contrary to a compensation, undergoes valuation as a typical financial benefit²⁶.

The above indicated, significant discretion of criteria for deciding on awarding compensation and its amount directly impacts adjudication in the context of the two-instance court proceeding rule. Compensation cases – similarly to any other case decided by courts – undergo adjudication during proceedings which involve at least two instances²⁷. The second instance court adjudicates on the case if the party dissatisfied with the issued decision files an appeal. As regards court cases for compensation, a judicial view ought to be regarded as well-established, according to which a court of appeal is empowered to correct the appropriate amount awarded to the plaintiff only if the awarded payment is grossly inappropriate; both strikingly lowered and grossly augmented amounts are regarded as such. Therefore, the appellate court should not interfere with the level of the awarded payment unless the awarded compensation is strikingly inappropriate. The Supreme Court, in the decision of 8 January 2019 in the case IV CSK 245/18²⁸, stressed that appropriateness of the compensation as stipulated in Article 446 § 4 C.C. belongs to the evaluative realm, left to judges' discretion in a particular adjudicated case, and only if the amounts of compensation awarded were completely incoherent with the amounts that are awarded by courts as financial compensation for damage pursuant to Article 446 § 4 C.C. may one talk about a need to adjudicate the case again in this regard.

In compensation cases where the value of the object of litigation exceeds PLN 50,000, it is possible to file a cassation appeal regarding a valid court judgment. The cassation appeal is adjudicated by the Supreme Court, to which – regarding the compensation cases – the above-mentioned rule applies, stating that a decision not afflicted with a striking inappropriateness is not to be interfered with. In the decision of 19 June 2020 in the case III PK 165/19²⁹, the Supreme Court emphasised that it has the authority to interfere with the value of the awarded compensation only in exceptional situations when obvious and glaring violations occur. The Supreme Court reminded that questioning the value of the compensation awarded by a court by means of a cassation appeal

²⁴ The judgment of Supreme Court of 14 December 2018, I CSK 702/17, LEX No. 2618569.

²⁵ The judgment of Supreme Court of 18 June 2014, V CSK 418/13, LEX No. 1504854.

²⁶ The judgment of Supreme Court of 28 May 2014, I CSK 332/13, LEX No. 1532766; the decision of Supreme Court of 23 November 2010, II CSK 357/10, LEX No. 1615900.

²⁷ Compare: Article 78 of the Constitution of the Republic of Poland of 2 April 1997 (Journal of Laws of 1997 No. 78, item 483, as amended).

²⁸ LEX No. 2603564.

²⁹ LEX No. 3033225.

requires demonstrating that the compensation awarded in the appealed judgment is glaringly inappropriate and an obvious violation of the criteria for its determination occurred³⁰.

3. Method

The empirical research which constitutes the starting point for further deliberations, conducted on a group of lawyers (including judges) and non-lawyers, aimed at establishing how particular real-life situations are perceived and justified. The research purpose was to recognise the motives accompanying decision-making among various groups – judges, lawyers, law students, as well as individuals who did not choose this education path.

The data constituting the base of this study was acquired via anonymous surveys. The surveys were made available to the participants in electronic form. The survey respondents were to complete the survey by clicking on a provided link which took them to the relevant form. In a few cases, the questionnaires were printed out and presented to the interviewees in paper form and the responses given in this form were then transferred to the electronic forms.

The research was conducted using descriptions of two, to some extent similar cases, related to the issue of claims regarding payment of an amount of money on account of compensation for the death of a close one as a result of a medical error.

The surveys were presented to the groups listed above – judges, representatives of other legal professions, law students and legal trainees, as well as individuals who were neither lawyers nor law students. Each respondent was given one of the two surveys to fill out. The individuals to whom the surveys were sent were informed that their participation in the research is voluntary, the survey is anonymous and that they can withdraw from filling it out at any given moment. It was pointed out as well that the research is conducted as part of a National Science Centre research grant, while the results will be used solely for research purposes. Invitations to fill out the surveys were sent to multiple courts (of various levels and in different parts of Poland). Invitations were also sent to academic and administrative staff of the Andrzej Frycz Modrzewski Krakow University, lawyers representing various legal professions (in particular to attorneys/advocates, legal counsels and notaries), as well as to law, criminology, and resocialisation students of the Andrzej Frycz Modrzewski Krakow University.

In total, 213 individuals took part in the study, among whom there were 48 judges, 55 representatives of various other legal professions, 49 law students and legal trainees and, finally, 61 people who were neither lawyers nor law students. The surveyed individuals were randomly divided into two groups. The first one was given the task of evaluating a claim for compensation for the spouse of a patient who died because of a medical error. The factual circumstances were described, and the

³⁰ See also the decision of Supreme Court of 4 July 2019, V CSK 78/19, LEX No. 2696841.

respondents were informed that the married couple did not have any children, neither did they plan to have any, and that the duration of their marriage was relatively short. The second group were presented with a situation in which the compensation was to be awarded to the concubine of the deceased patient, whereas their relationship had lasted for a few years and they had a small child together. Apart from these circumstances the cases did not differ from one another. Neither did they include information regarding the value of the compensation claimed by the plaintiffs – the amount was to be proposed by the respondents themselves. The surveyed participants of the research were supposed to indicate whether they regard the claim as well-grounded or unjustified and, once they recognised the claim to be justified in principle, they were to propose the amount of money they would award to the female beneficiary.

The respondents were also asked to indicate the reasons for the stance they had taken. The individuals surveyed using the case of the childless wife of the deceased had the possibility to choose at least one out of a few proposed circumstances as reasons justifying their stance. Regarding this survey it was possible for them to choose from the following list of responses:

- 1) the female plaintiff's age;
- 2) the fact that the plaintiff and the deceased were married;
- 3) the fact that the plaintiff and the deceased did not have children;
- 4) the fact that the plaintiff and the deceased did not try for a child;
- 5) the suffering that the plaintiff experienced in connection with her husband's death;
- 6) the lack of infringement of personal interests of the female plaintiff.

There was also an option for every respondent to indicate additional motives. As regards the survey based on the case of the informal life partner of the deceased, the respondents had the possibility to choose at least one out of several proposed circumstances as the reason or reasons justifying their stance. Regarding that survey, the respondents could choose at least one circumstance from the list of proposals as the reason justifying their stance. In the case of this survey, they had a chance to choose from the following list of responses:

- 1) the age of the female plaintiff and the deceased;
- 2) the fact that the plaintiff and the deceased were not married;
- 3) the fact that the plaintiff and the deceased had a child;
- 4) the suffering that the plaintiff had undergone in connection with the death of her life partner;
- 5) the lack of infringement of personal interests.

Furthermore, every respondent was given the opportunity to indicate any additional motives.

From the perspective of the conducted research, it was crucial to make an attempt to learn what motives guided the respondents from particular groups while they were taking decisions regarding the possibility for a compensation to be awarded and concerning its value. The most significant factor for this research was to search for the answer to the question of how particular actual situations are evaluated by judges, lawyers, law students and legal trainees of various types, as well as by individuals

who do not deal with the law – whether their proposals to decide on a given case are similar or not and, furthermore, which circumstances played a key role regarding the decision they made. As it has already been pointed out, the fundamental difference between the two cases presented to the respondents was that while with regard to one of them the person pursuing the claim was the wife of the patient who died and this married couple did not have children, in the second case it was the informal life partner of the deceased, being also the mother of his child, who was claiming the compensation.

Given the previously mentioned circumstances of a legal nature connected with the issue of compensation awarded on the basis of Article 446 § 4 C.C., in particular the ambiguity of the subjective criterion (who the members of the closest family are) and the discretionary character of the actual circumstances affecting the value of the awarded payments, the following research hypotheses were formulated:

- 1) it will be widespread among the respondents to acknowledge the existence of grounds for awarding compensation to the spouse of the deceased patient;
- 2) the percentage of the surveyed individuals who decide that the compensation should be awarded to the unmarried life partner of the deceased will be much lower than that regarding the spouse;
- 3) the individuals who decide that the spouse ought to be awarded the compensation will regard as appropriate an amount significantly larger than the amounts proposed by those respondents who analysed the case of the deceased's unmarried life partner;
- 4) the average amount of compensation proposed by the judges will not differ strikingly from the average amounts proposed by the remaining groups of respondents.

The data collected in the course of the survey conducted among the respective groups comprising judges, legal practitioners, law students and legal trainees, individuals being neither lawyers nor law students was subject to a statistical analysis. The statistical analysis was performed using PSPP (software). Statistical significance (p-value) was set at 0.05.

4. Results

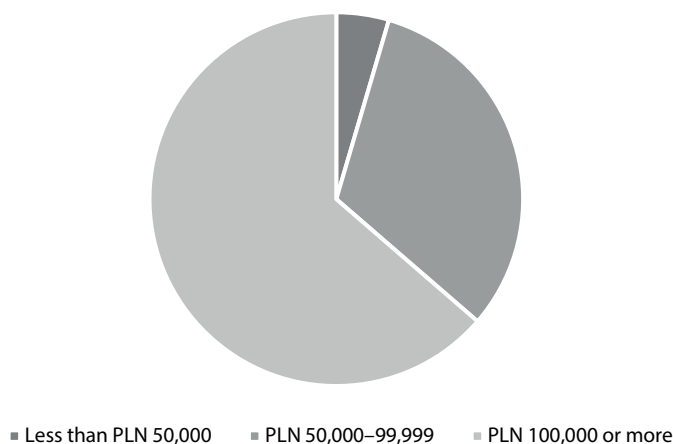
Regarding the first scenario presented to respondents, where they were to decide on compensation to be paid out to the spouse of the deceased patient:

1) among judges:

- a) all respondents recognised that the compensation is justified in principle;
- b) regarding the value of the compensation:
 - 3.85% of respondents proposed compensation amounting to a figure below PLN 50,000;
 - 26.9% of respondents proposed compensation amounting to somewhere between PLN 50,000 and PLN 99,999;
 - 53.85% of respondents proposed compensation amounting to PLN 100,000 or more;

- 15.4% of the surveyed individuals did not indicate any amount regarding the compensation;
 - the smallest amount of the proposed compensation was PLN 30,000, while the largest reached the level of PLN 300,000;
 - the average value of the compensation proposed by this group equalled to PLN 100,227.30, with the standard error of the mean at PLN 12,169.78;
 - the mode for the compensation proposed by the respondents from this group was PLN 100,000 (such a figure regarding the compensation was chosen by 36.4% of those respondents from this group who proposed a particular amount of money to be paid as compensation);
 - the median value of the compensation proposed by this group stood at PLN 100,000;
- c) as to the motives supporting the decision to award the compensation and to pronounce its value, among the respondents who opted for awarding the compensation in principle:
- 96.2% indicated the problem of suffering that the female plaintiff experienced in connection with the death of her husband;
 - 76.9% indicated the fact that the plaintiff and the deceased were a married couple;
 - 57.7% indicated the age of the plaintiff and the deceased;
 - 7.7% indicated the fact that the plaintiff and the deceased did not have children;
 - nobody indicated the fact that the plaintiff and the deceased were not trying for a child;

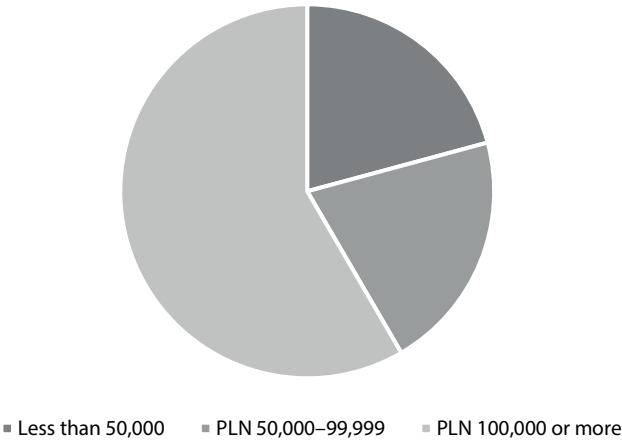
Chart 1. Compensation amounts for the spouse of the deceased patient proposed by judges



Source: own analysis.

- 2) among lawyers representing other legal professions:**
- a) all respondents recognised that the compensation is justified in principle;
 - b) regarding the value of the compensation:
 - 19.2% of respondents proposed an amount below PLN 50,000;
 - 19.2% of respondents proposed compensation reaching somewhere between PLN 50,000 and PLN 99,999;
 - 53.9% of respondents proposed compensation amounting to PLN 100,000 or more;
 - 7.7% of the surveyed individuals did not indicate any particular amount of the compensation;
 - the smallest amount of the proposed compensation was PLN 10,000, while the largest reached PLN 300,000;
 - the average value of the compensation proposed by this group equalled to PLN 102,916.70, with the standard error of the mean at PLN 15,996.25;
 - the mode for the compensation proposed by the respondents from this group amounted to PLN 100,000 (such a figure regarding the compensation was chosen by 29.2% of those respondents from this group who proposed a particular amount of money to be paid as compensation);
 - the median value of the compensation proposed by this group stood at PLN 100,000;
 - c) as to the motives standing behind the decision to award the compensation and to pronounce its value, among the respondents who opted for awarding the compensation in principle:
 - 84.6% indicated the problem of suffering that the female plaintiff experienced in connection with the death of her husband;

Chart 2. Compensation amounts for the spouse of the deceased patient proposed by lawyers



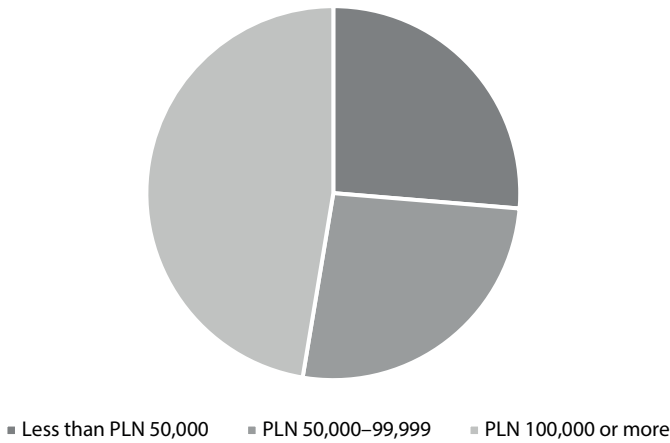
Source: own analysis.

- 73.1% indicated the fact that the plaintiff and the deceased were a married couple;
- 38.5% indicated the age of the plaintiff and the deceased;
- 3.8% indicated the fact that the plaintiff and the deceased did not have children;
- nobody indicated the fact that the plaintiff and the deceased were not trying for a child;

3) among law students and legal trainees:

- a) 85.7% respondents recognised that a payout is justified in principle and compensation for the death of the closest one should be awarded, whereas 14.3% of respondents formed an opposing opinion;
- b) among the individuals who recognised that, in principle, compensation ought to be awarded:
 - 20.83% of respondents proposed an amount below PLN 50,000;
 - 20.83% of respondents proposed compensation amounting to a figure of somewhere between PLN 50,000 and PLN 99,999;
 - 37.5% of respondents proposed compensation amounting to PLN 100,000 or more;
 - 20.83% of the surveyed individuals did not indicate any amount of the compensation;
 - the smallest amount of the proposed compensation was PLN 5,000, while the largest reached PLN 500,000;
 - the average value of the compensation proposed by this group equalled to PLN 113,157.90, with the standard error of the mean at PLN 27,029.36;
 - the mode for the compensation proposed by the respondents from this group amounted to PLN 100,000 (such a figure regarding compensation was chosen by 26.3% of those respondents from this group who proposed a particular amount of money to be paid as compensation);
 - the median value of the compensation proposed by this group stood at PLN 100,000;
- c) as to the motives standing behind the decision to award compensation and to pronounce its value, among the respondents who in principle opted for awarding the compensation:
 - 95.8% indicated the problem of suffering that the female plaintiff experienced in connection with the death of her husband;
 - 79.2% indicated the fact that the plaintiff and the deceased were a married couple;
 - 25.0% indicated the age of the plaintiff and the deceased;
 - 12.5% indicated the fact that the plaintiff and the deceased did not have children;
 - 8.3% indicated the fact that the plaintiff and the deceased were not trying for a child;

Chart 3. Compensation amounts for the spouse of the deceased patient proposed by students and legal trainees



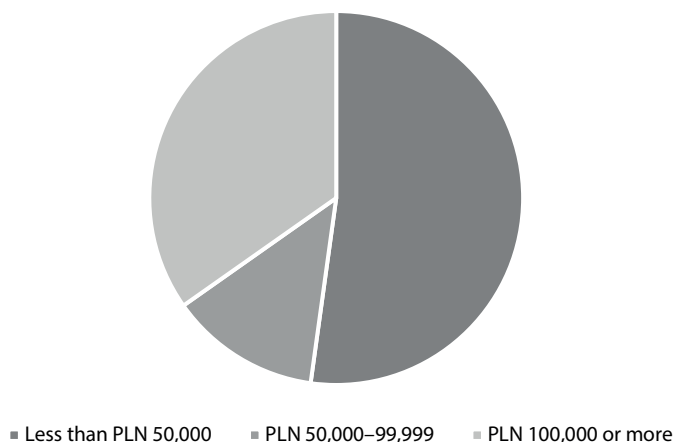
Source: own analysis.

4) among individuals who were neither lawyers nor legal students:

- a) 85.7% respondents recognised that a payout is in principle justified and compensation for the death of the closest one should be awarded, whereas 14.3% of respondents formed the opposing opinion;
- b) among the individuals who recognised that, in principle, compensation ought to be awarded:
 - 50.0% of respondents proposed a figure below PLN 50,000;
 - 12.5% of respondents proposed a sum between PLN 50,000 and PLN 99,999;
 - 33.3% of respondents proposed compensation amounting to PLN 100,000 or more;
 - 4.2% of the surveyed individuals did not indicate any amount of the compensation;
 - the smallest amount of the proposed compensation was PLN 2,000, while the largest amounted to PLN 400,000;
 - the average value of the compensation proposed by this group equalled to PLN 71,934.78, with the standard error of the mean at PLN 19,601.72;
 - there is no single mode for the compensation proposed by the respondents from this group (both the PLN 10,000 figure and the PLN 100,000 figure regarding compensation were respectively chosen by 17.4% of those respondents from this group who proposed a particular amount of money to be paid as compensation);
 - the median value of the compensation proposed by this group stood at the level of PLN 40,000;
- c) as to the motives standing behind the decision to award compensation and to pronounce its value, among the respondents who in principle opted for awarding the compensation:

- 79.2% indicated the problem of suffering that the female plaintiff experienced in connection with the death of her husband;
- 75.0% indicated the fact that the plaintiff and the deceased were a married couple;
- 12.5% indicated the age of the plaintiff and the deceased;
- 4.2% indicated the fact that the plaintiff and the deceased did not have children;
- 4.2% indicated the fact that the plaintiff and the deceased were not trying for a child.

Chart 4. Compensation amounts for the spouse of the deceased patient proposed by nonlawyers



Source: own analysis.

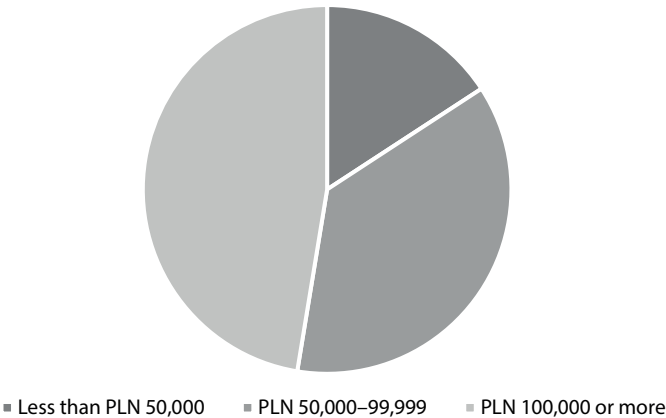
Regarding the second scenario presented to respondents, where they were to decide on the compensation to which the unmarried life partner of the deceased patient would be entitled:

1) among judges:

- 95.5% of respondents recognised that a payout is justified in principle and compensation for the death of the closest one should be awarded, whereas 4.5% of respondents held an opposing view;
- among the individuals who recognised that, in principle, compensation ought to be awarded:
 - 14.3% of respondents proposed compensation amounting to less than PLN 50,000;
 - 33.3% of respondents proposed amounts between PLN 50,000 and PLN 99,999;
 - 42.9% of respondents proposed compensation amounting to PLN 100,000 or more;
 - 9.5% of the surveyed individuals did not indicate any amount of the pecuniary compensation;

- the lowest value of the proposed compensation stood at PLN 20,000, while the highest reached PLN 200,000;
 - the average value of the compensation proposed by this group equalled to PLN 105,789.58, with the standard error of the mean at PLN 24,951.01;
 - there is no single mode for the compensation proposed by the respondents from this group (both the PLN 50,000 figure and the PLN 100,000 figure regarding compensation were respectively chosen by 26.3% of those respondents from this group who proposed a particular amount of money to be paid as compensation);
 - the median value of the compensation proposed by this group stood at PLN 75,000;
- c) as to the motives standing behind the decision to award the compensation and to pronounce its value, among the respondents who in principle opted for awarding the compensation:
- 90.5% indicated the problem of suffering that the female plaintiff experienced in connection with the death of her life partner;
 - 81.0% indicated the fact that the plaintiff and the deceased had a child;
 - 66.7% indicated the age of the plaintiff and the deceased;
 - 19.0% indicated the fact that the plaintiff and the deceased were not a married couple;

Chart 5. Compensation amounts for the unmarried life partner of the deceased patient proposed by judges



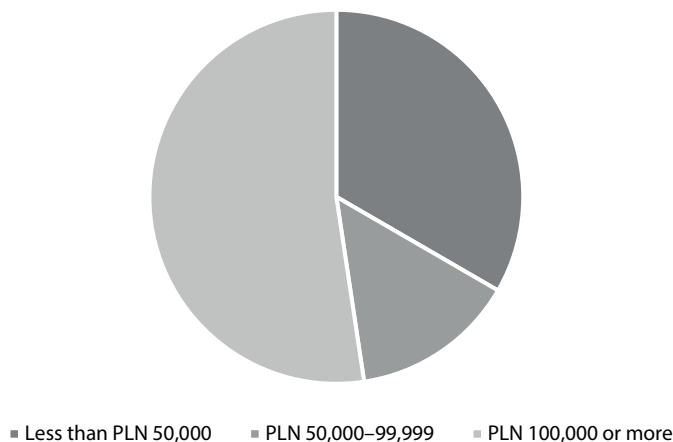
Source: own analysis.

2) among legal practitioners representing other professions:

- a) 93.1% of respondents recognised that a payout is in principle justified and compensation for the death of the closest one should be awarded, whereas 6.9% of respondents were of an opposing opinion;
- b) among the individuals who recognised that, in principle, the payout ought to be awarded, regarding the value of the pecuniary compensation:

- 25.95% of respondents proposed an amount lower than PLN 50,000;
 - 11.1% of respondents proposed an amount reaching somewhere between PLN 50,000 and PLN 99,999;
 - 40.75% of respondents proposed compensation amounting to PLN 100,000 or more;
 - 22.2% of the surveyed individuals did not indicate any amount of the compensation;
 - the smallest amount of the proposed compensation was PLN 10,000, while the largest was PLN 800,000;
 - the average value of the compensation proposed by this group equalled to PLN 119,500.00 with the standard error of the mean at PLN 38,235.59;
 - the mode for the compensation proposed by the respondents from this group amounted to PLN 100,000 (such a figure regarding compensation was chosen by 35.0% of those respondents from this group who proposed a particular amount of money to be paid as compensation);
 - the median value of the compensation proposed by this group stood at the level of PLN 100,000;
- c) as to the motives standing behind the decision to award the compensation and to pronounce its value, among the respondents who opted in principle for awarding the compensation:
- 100% indicated the problem of suffering that the female plaintiff experienced in connection with the death of her life partner;
 - 88.9% indicated the fact that the plaintiff and the deceased had a child;
 - 44.4% indicated the age of the plaintiff and the deceased;
 - nobody indicated the fact that the plaintiff and the deceased were not a married couple;

Chart 6. Compensation amounts for the unmarried life partner of the deceased patient proposed by lawyers

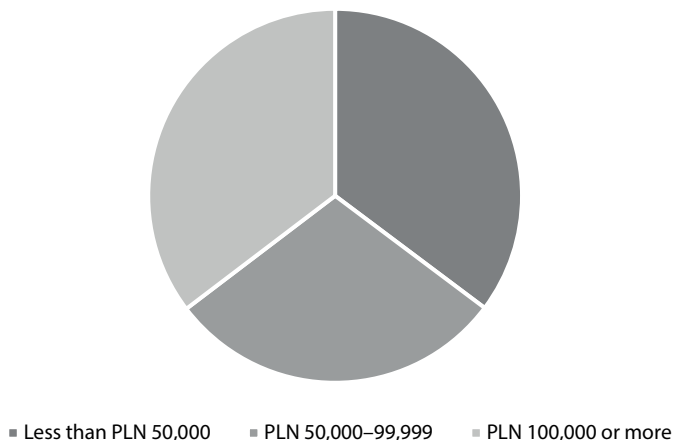


Source: own analysis.

3) among law students and legal trainees:

- a) 81.0% of respondents recognised that a payout is in principle justified and compensation for the death of the closest one should be awarded, whereas 19.0% of respondents were of an opposing opinion;
- b) among the individuals who recognised that, in principle, the payout ought to be awarded, regarding the value of the pecuniary compensation:
 - 35.3% of respondents proposed an amount below PLN 50,000;
 - 29.4% of respondents proposed compensation amounting to a figure between PLN 50,000 and PLN 99,999;
 - 35.3% of respondents proposed compensation amounting to PLN 100,000 or more;
 - the smallest amount proposed was PLN 5,000, while the largest reached PLN 500,000;
 - the average value of the compensation proposed by this group equalled to PLN 116,562.50, with the standard error of the mean at PLN 39,337.53;
 - the mode for the compensation proposed by the respondents from this group amounted to PLN 20,000 (such a figure regarding compensation was chosen by 18.8% of those respondents from this group who proposed a particular amount of money to be paid as compensation);
 - the median value of the compensation proposed by this group stood at PLN 75,000;
- c) as to the motives standing behind the decision to award the compensation and to pronounce its value, among the respondents who in principle opted for awarding the compensation:

Chart 7. Compensation amounts for the unmarried life partner of the deceased patient proposed by students and legal trainees



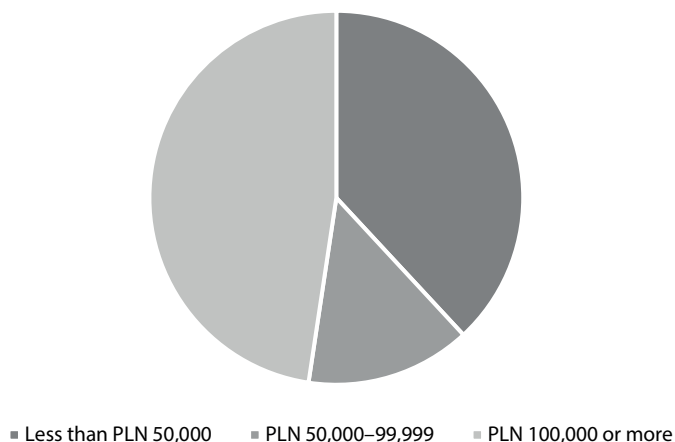
Source: own analysis.

- 94.1% indicated the fact that the plaintiff and the deceased had a child;
- 88.2% indicated the problem of suffering that the female plaintiff experienced in connection with the death of her life partner;
- 29.4% indicated the fact that the plaintiff and the deceased were not a married couple;
- 17.7% indicated the age of the plaintiff and the deceased;

4) among individuals being neither lawyers nor law students:

- a) 75.75% of respondents recognised that a payout is in principle justified and compensation for the death of the closest one should be awarded, whereas 24.25% of respondents were of an opposing opinion;
- b) among the individuals who recognised that, in principle, compensation ought to be awarded, regarding the value of the pecuniary compensation:
 - 32.0% of respondents proposed a figure below PLN 50,000;
 - 12.0% of respondents proposed an amount reaching somewhere between PLN 50,000 and PLN 99,999;
 - 40.0% of respondents proposed compensation amounting to PLN 100,000 or more;
 - 16.0% of the surveyed individuals did not indicate any amount of the compensation;
 - the smallest amount of the proposed compensation was PLN 5,000, while the largest reached PLN 1,000,000;
 - the average value of the compensation proposed by this group equalled to PLN 130,190.50, with the standard error of the mean at PLN 47,270.13;
 - the mode for the compensation proposed by the respondents from this group amounted to PLN 100,000 (such a figure regarding compensation

Chart 8. Compensation amounts for the unmarried life partner of the deceased patient proposed by nonlawyers



Source: own analysis.

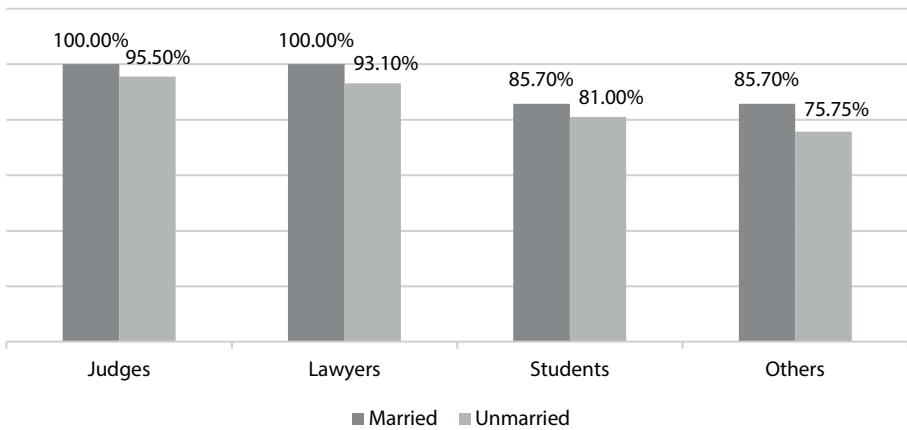
- was chosen by 28.6% of those respondents from this group who proposed a particular amount of money to be paid as compensation);
- the median value of the compensation proposed by this group stood at the level of PLN 50,000;
- c) as to the motives standing behind the decision to award the compensation and to pronounce its value, among the respondents who in principle opted for awarding the compensation:
 - 92.0% indicated the fact that the plaintiff and the deceased had a child;
 - 64.0% indicated the problem of suffering that the female plaintiff experienced in connection with the death of her life partner;
 - 24.0% indicated the fact that the plaintiff and the deceased were not a married couple;
 - 4.0% indicated the age of the plaintiff and the deceased.

5. Conclusions

The research confirmed the hypothesis predicting that acknowledgement of the existence of the grounds for awarding compensation to the spouse of the deceased patient was widespread among the respondents. Such response was given by 100% of both judges and legal practitioners and by 85.7% of representatives of the remaining groups.

The hypothesis predicting that the proportion of respondents deciding that compensation should be awarded to the unmarried life partner of the deceased would be much lower than that regarding the spouse ought to be deemed partially confirmed. Among the groups of both judges and legal practitioners the percentage of individuals willing to award compensation to the concubine of the deceased patient amounted to 95.5% and 93.1%, respectively. Regarding the other groups, the percentage of

Chart 9. Acknowledgement of the grounds for awarding compensation in principle

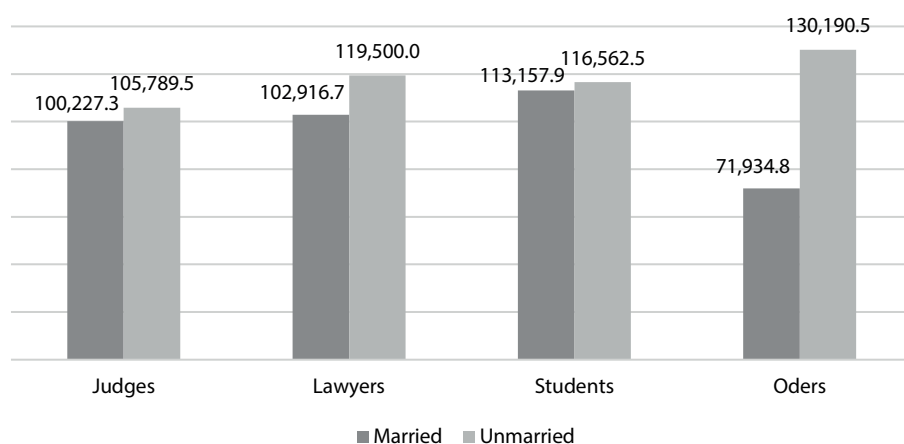


Source: own analysis.

individuals opting for allowing the claim was lower, with 81.0% of law students and legal trainees, followed by 75.75% of the remaining respondents. As such, while in the groups of judges and legal practitioners alike the proportion – concerning the case of the unmarried partner – was slightly lower than regarding the case of the deceased's spouse, for the groups of both law students/legal trainees and non-lawyers the discrepancy is much more apparent, yet still not very large.

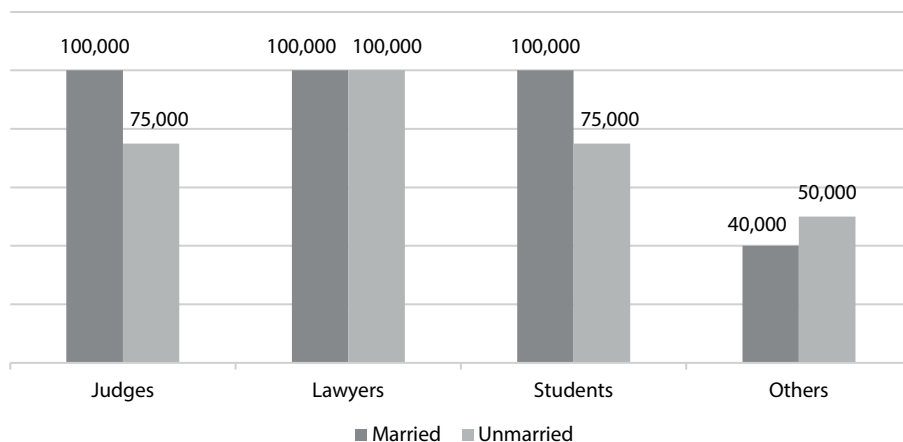
The comparison of the average values of proposed compensation (offered by those respondents who recognised that in principle there were grounds for awarding compensation and pronounced a particular monetary value of the compensation to be paid) are presented in the following charts.

Chart 10. Average value of proposed compensation in PLN



Source: own analysis.

Chart 11. Median value of proposed compensation



Source: own analysis.

The hypothesis according to which the compensation proposed for the deceased's spouse would be of a significantly higher value than that proposed to be awarded to the informal life partner of the deceased was not confirmed. Among judges, the average amount of the proposed compensation for the spouse of the deceased amounted to PLN 100,227.30, while in case of the unmarried partner of the deceased it amounted to PLN 105,789.50. Among lawyers representing various non-judicial legal professions, the average value of the proposed compensation for the spouse of the deceased amounted to PLN 102,916.70, while in case of the unmarried life partner it amounted to PLN 119,500.00. In the group comprising of individuals studying law and legal trainees, the average amount of the proposed compensation for the spouse of the deceased amounted to 113,157.90, while in case of the informal life partner it amounted to PLN 116,562.50. While among those individuals who were neither lawyers nor law students, the average amount of the proposed compensation for the spouse of the deceased amounted to PLN 71,934.78, in case of the unmarried partner of the deceased it amounted to PLN 130,190.50. Therefore, the results of the survey research allow us to formulate a thesis that the average value of the compensation to be paid to the informal life partner was similar to that to be paid to the deceased's spouse.

It is worth pointing out that among the groups of judges, legal practitioners representing other legal professions, law students and legal trainees, the differences between the average amounts of compensation to be awarded to the deceased's spouse and the compensation to be awarded to the deceased's informal life partner are not striking, whereas regarding the group of respondents comprising individuals who were neither lawyers nor law students, a considerable difference between the average amount of compensation to the informal life partner of the deceased and the average amount of compensation proposed regarding the deceased's spouse is apparent. One needs to keep in mind, however, that in that group of respondents the median values of proposed compensation were not that much different, reaching PLN 40,000 and PLN 50,000 respectively. The discrepancies regarding the average value of compensation proposed by this group should not therefore be overrated and treated as the basis for the thesis pronouncing the existence of a clear and evident trend among this group to award to the informal partners of the deceased a significantly higher compensation than to the deceased's spouse. It is also worth emphasising that the mode of the financial value of the proposed compensation regarding both cases equalled PLN 100,000 across all the respondent groups. The above results evaluated globally lead to the conclusion that there is no clear preference impacting the value of the awarded compensation in case of death of a close one referring to either the formal or informal character of the relationship which the person entitled to compensation and the deceased were in.

Concerning the research hypothesis according to which all individuals with any connection to law (judges, lawyers, law students and legal trainees) and the majority of the remaining respondents would rightly diagnose the essential statutory prerequisite which determines the decision on awarding compensation – namely the scale of the suffered injury – it needs to be pointed out that the hypothesis was not fully proven as a small proportion of judges and lawyers did not indicate this circumstance.

Moreover, in the two remaining groups the proportion of individuals who chose this motive for the decision they had taken was significantly lower.

Upon analysing the proposals concerning compensation submitted by respondents it can be observed that there was a tendency to round up the amounts to tens of thousands of Polish zlotys. The analysis of the survey results leads also to another conclusion: that the average amounts of compensation proposed by judges do not significantly differ from the average amounts of compensation proposed by the respondents in other groups. Nevertheless, the results of the research lead also to an unequivocal conclusion that in all the research groups there were considerable differences regarding the amounts of compensation proposed. At the same time, it is worth stressing that although the responses given by the judges were characterised by remarkable diversity there were not any proposals of compensation of an extremely low or extremely high value in comparison with the responses submitted by respondents from the other groups (particularly of those individuals who were not lawyers). At the same time, among the groups of judges and lawyers, the amounts indicated by them were not nominal; neither were they of a value that would be completely unrealistic to accept. Even the smallest amounts proposed by the judges and lawyers represented considerable economic value. In the two remaining groups, especially among the group of people who are not lawyers, such proposals of exceptionally small or large compensation occurred, although not commonly.

Significant differences between the proposals of amounts of compensation proposed by the respondents based on each actual situation presented to them show undoubtedly that pricing of a non-financial harm generates very serious practical difficulties. Excluding the extreme responses (exceptionally low or exceptionally high values of proposed compensation), the majority of respondents proposed payouts ranging from PLN 50,000 to PLN 200,000. Since in the same factual situation there is a considerable group of people who regard the sum of PLN 50,000 as appropriate and there is a comparable group who regard the sum of PLN 200,000 as appropriate, and in addition there is the most numerous circle opting for the payout amounting to PLN 100,000, undoubtedly the magnitude of compensation payouts awarded by the courts is significantly dependant on the personal views of the members of judging panels and their discretionary evaluation.

It is also worth noting that the study of the motives behind the justifications of respondents' standpoints shows a prominent tendency among the group of individuals with a degree in law to indicate as significant the circumstance which within legal regulation is indeed the most significant one regarding deciding the case. Whereas for the group of individuals without legal education, the proportion was significantly lower. The above-mentioned finding leads to the conclusion that in individuals without legal education intuitive identification of mechanisms functioning in law does not commonly occur. This might explain the notion existing among a considerable part of society that court rulings are incomprehensible.

With regards to the motives which guided the respondents who decided that there were grounds for awarding compensation, it needs to be noted that concerning

the case of the spouse of the deceased, the existence of the grounds for awarding the payout was recognised by 100% of the surveyed judges and lawyers representing various non-judicial legal professions, as well as by 85.7% of the surveyed students, legal trainees and non-lawyers. Whereas regarding the case where the compensation claim was pursued by the informal life partner of the deceased 95.5% of judges, 93.1% of other legal professionals, 81.0% of legal trainees and law students, and 75.75% of nonlawyers were willing to award compensation in principle. A conclusion from the above-mentioned data is that the sheer fact of remaining in a marriage constitutes a sufficient argument advocating for awarding compensation once a spouse dies. It is worth pointing out that a very high proportion of respondents, as a circumstance significant from the perspective of deciding on compensation, indicated exactly this factor i.e. that the female claimant and the deceased were married (76.9% of judges, 73.1% of lawyers, 79.2% of law students plus legal trainees, and 75.0% of non-lawyers, respectively). Whereas regarding concubinage there is a risk, although a slight one, that the claim would not be allowed in principle.

At the same time the results of the research conducted on the group of students, legal trainees, and nonlawyers confirm the belief held by a section of society referring to a lack of legal equality of married couples and informal life partners, also regarding claims that one of the couple are entitled to make once the other one dies. At the same time, as many as 81.0% of the surveyed judges, 88.89% of lawyers, 94.1% of students and legal trainees, along with 92% of non-lawyers indicated that the existence of a child that the informal couple had was a significant circumstance. What is symptomatic among both groups – law students/legal trainees and nonlawyers – is the fact that the female claimant and the deceased had a child together was the most frequently indicated circumstance impacting the matter of compensation, ahead of the suffering that the claimant experienced. Whereas in the case when the decision on awarding compensation was made regarding the married couple, only 7.69% of judges, 3.84% of lawyers, 12.5% of students and 4.2% of non-lawyers claimed that the fact that the married couple did not have children was important for their decision. None of the surveyed judges and lawyers linked the issue of evaluating the claim to the lack of attempts by the married couple to have a child, while this circumstance was important for as few as 8.3% of students/legal trainees and 4.2% of nonlawyers. From the above listed data, a general conclusion arises that insofar as in the case of an individual remaining in marriage it is primarily the formal-familiar character of the bond linking them that decides on the right to compensation after one of the couple dies; in the case of informal life partners their actual relations – manifested in particular by having children together – are of crucial importance.

6. *De lege ferenda* postulates

In the face of the research results, it became necessary to begin deliberations on whether the model of proceeding in compensation cases by courts adjudicating as a court comprising a single judge is the right one. For the results of the research show irrefutably

that in such court cases the decision relies on a discretionary evaluation, which is to a large extent dependant on personal beliefs held by the judge adjudicating the case. Pursuant to the Code of Civil Procedure³¹, in the courts of first instance compensation cases are adjudicated by a single judge; such cases are not adjudicated by lay judges.

In the era of the COVID-19 pandemic the Polish legislator introduced a number of modifications to procedural rules, justifying them on the grounds that it was necessary to adjust court procedures to sanitary regimes. New legal regulations were introduced by right of the Act of the 2 of March 2020 on special solutions related to prevention, counteracting and combatting COVID-19³², other infectious diseases, and crisis situations arising therefrom. One of the changes which were implemented was such that both in the courts of first and second instance cases are adjudicated by a court comprising a single judge (Article 15zzs¹ sec. 1 point 4 of the Act). And while it is true that a deviation from this rule was permitted, it is, however, dependant on the occurrence of particular circumstances; the legislator stipulated that the president of the court may order that the case is adjudicated by a judging panel composed of three judges, should he or she regard it as advisable due to an exceptional complexity or a precedential character of the court case³³. Currently, after the end of the pandemic, the appellate courts continue to adjudicate as a rule in the single judge panel (Article 367 (1) of the C.C.P.).

And so, within the current legal environment, compensation cases are as a rule adjudicated by single judges in both instances. Undoubtedly, adjudicating cases by courts comprising single judges has the advantage that it generates costs lower than those incurred by collegial adjudication, and can also have some influence on quicker completion of a court proceeding. Moreover, the organisational problems are lesser³⁴. It could also be regarded as an option enabling social distancing in the era of the COVID-19 pandemic. Nevertheless, taking into account that – in the light of the conclusions stemming from the research discussed in this article – in compensation cases the court's decisions are of a strong discretionary character, it is worth considering whether a one-judge court is optimal for issuing a fully balanced judgment which will be universally regarded as fair. It is noted in the literature – and rightly so – that adjudicating civil cases by one-judge courts is perceived as a limitation of the parties' legal protection³⁵. Once more, it needs to be reminded that the scatter of amounts of

³¹ The Act of 17 November 1964 – The Code of Civil Procedure (consolidated text: Journal of Laws of 2023 item 1550, as amended), hereinafter: "C.C.P.".

³² The Act of the 2 March 2020 on special solutions related to prevention, counteracting and combating COVID-19, other infectious diseases, and crisis situations arising therefrom (consolidated text: Journal of Laws of 2024 item 340, as amended).

³³ The regulations in question are not currently in force, the analysed provision had also been modified.

³⁴ R. Bass, L. de Groot-van-Leeuwen, M. Laemers, *One or More Judges in the Courtroom? Adjudication by Single Judges or Collegial Courts*, "Nijmegen Sociology of Law Working Papers Series" 2013, No. 3, p. 13, available at: https://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=2270809 [accessed on: 5 January 2023]; A. Olaś, *Kolegialność a jednoosobowość – skład sądu I instancji w procesie cywilnym: doświadczenia i perspektywy*, "Polski Proces Cywilny" 2020, No. 3, p. 504.

³⁵ K. Markiewicz, *Słowo wstępne Prezesa SSP Iustitia* [in:] A. Begier, A. Wypych-Knieć, Ł. Małecki-Tepicht, *Sądownictwo w czasie COVID-19 – raport z badania oceny wpływu pandemii COVID-19 na wymiar sprawiedliwości w Polsce*, Warszawa 2021, p. 5; K. Markiewicz, *Właściwość sądu, skład sądu i wyłączenie sędziego w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego*, "Polski Proces Cywilny" 2015, No. 2, p. 296.

compensation proposed by individuals surveyed in the course of this research was very wide (even after eliminating the proposals of extremely high or extremely low value). Obviously, judges can initiate conversations with other judges regarding the cases they are adjudicating, or tackle the issues of the scale of compensation during departmental councils, when various current issues are discussed, including those related to standardising jurisprudence³⁶. By no means, however, could such conversations be recognised as an actual substitute of adjudicating particular cases as a collegial court.

In those court cases where the court decides a dispute and decoding not clearly defined terms rests upon the court's shoulders, it is particularly important that the decision be issued taking the whole array of circumstances into consideration. It is this goal that a judging panel should strive for, shaped up in such a way that the judge adjudicating the case would not be there alone with their decision, that there would be other people sitting on the panel who would together pronounce a judgment. Then, as a result of a council, the judges opting for different stances (for example, holding opposing beliefs regarding whether a given person is a close one to the deceased) would be able to jointly work out their stance which would translate to the contents of a particular judgment. The court's decision would not then be dependent on the personal beliefs of only one judge. To the contrary, the decision would be issued jointly by people who have different life experiences and are able to offer various arguments in the course of presenting their standpoints³⁷. In the literature this phenomenon was named "limiting a detrimental effect of negative characteristics of each judge"³⁸. It could be connected with adjudicating the case in an appropriately comprehensive manner³⁹. It is argued that: "It is collegiality that allows judges to disagree freely and to use their disagreements to improve and refine the opinions of the court"⁴⁰. It should be stressed that "Collegiality of the court is a guarantor of deliberative justice, without whom nowadays there is no honest – and therefore nonarbitrary – judgment"⁴¹.

Others explain that: "Collegiality is important because it promotes judicial efficiency and a better judicial work product"⁴² and: "Collegiality is a process that helps to create the conditions for principled agreement, by allowing all points of view to be aired and considered"⁴³. Within the specificity of compensation cases, the benefits

³⁶ M. Wojciechowski, *O dwóch strukturalnych czynnikach sędziowskiej refleksyjności*, "Gdańskie Studia Prawnicze" 2017, Vol. XXXVII, pp. 623–624, available at: https://prawo.ug.edu.pl/sites/prawo.ug.edu.pl/files/_nodes/strona/33461/files/38wojciechowski.pdf [accessed on: 5 March 2023].

³⁷ R. Bass, L. de Groot-van-Leeuwen, M. Laemers, *One...*, p. 13.

³⁸ A. Ołaś, *Kolegialność...*, p. 503.

³⁹ A. Ołaś, *Kolegialność...*, p. 504, cf. K. Markiewicz, *Właściwość...*, p. 296; A. Łazarska, *Niezawisłość sędziowska i jej gwarancje w procesie cywilnym*, Warszawa 2018, p. 546.

⁴⁰ H.T. Edwards, *The Effects on Collegiality On Judicial Decision Making*, "University of Pennsylvania Law Review" 2003, Vol. 151, No. 5, p. 1646, available at: https://scholarship.law.upenn.edu/cgi/viewcontent.cgi?article=3222&context=penn_law_review [accessed on: 5 March 2023].

⁴¹ E. Łętowska, K. Pawłowski, *Od boskiego indywidualizmu do sądowego kolektywizmu, czyli o wyższości sądenia „w składzie”*, "Europejski Przegląd Sądowy" 2009, No. 9, p. 62.

⁴² J.M. Cohen, *Inside Appellate Courts*, Ann Arbor 2002, p. 13.

⁴³ H.T. Edwards, *The Effects...*, p. 1645.

of collegial adjudication seem to by far outweigh its drawbacks, such as the risk of diffusion of responsibility⁴⁴, the lack of possibility to get to know the detailed positions of particular members of the judging panel⁴⁵, or the possibility for the so-called doctrinal paradox to occur⁴⁶. This paradox is connected with the fact that a decision can be justified in various ways on the basis of different beliefs, which can result in the situation when the way particular judges make decisions impacts the shape of the final decision, regardless of the kinds of preferences each judge has. Since it has been pointed out in literature that: “the majority opinion does not necessarily state the author’s view of what legal regime would be best, all things considered. The author of the majority opinion may hold personal views that differ in some respect from the views articulated in the majority opinion”⁴⁷.

In the context of the completed research, it needs to be pointed out that deciding disputes by single judges on their own does not seem to be an optimal solution. As it was demonstrated by the surveyed respondents, including judges themselves, significant discrepancies occurred regarding the value of proposed compensation; moreover, those proposals were justified in various ways.

In the author’s opinion it would be legitimate that in compensation cases the court adjudicating in first instance were a panel with a professional judge as its chairperson, supported by two lay judges. The participation of lay judges, of the societal component, in adjudication may be especially valuable during those proceedings in which – as it is regarding compensation cases – the judgment should be shaped up in the most thoughtful manner, while taking the whole spectrum of circumstances into account. As the survey research discussed in this article showed, involving the human factor in adjudicating compensation cases can enable the issues which are perceived as significant by the public to be noted. Admittedly, the sheer fairness of the court proceedings does not depend on whether lay judges adjudicate the case⁴⁸, nevertheless, viewing the problem of the awarded compensations sums from the perspective of a “common citizen” may enable the working out of such a judgment which will appear to be more comprehensible by the public. Whereas in the appellate instance, compensation cases should always be adjudicated by a collegial court comprising three judges. A dissimilar organisation of civil procedure, even of a temporary character related to the COVID-19 pandemic, appears to be non-optimal. Regarding court cases in which the discretionary power of the court plays a crucial role and the individual sense of justice of the judge does not necessarily reflect the sentiment

⁴⁴ T. Romer, M. Najda, *Etyka dla sędziów. Rozważania*, Warszawa 2007, p. 108.

⁴⁵ K. Filipek, *Gwarancje niezawisłości sędziowskiej sędziów sądów powszechnych*, “Studenckie Zeszyty Naukowe” 2006, Vol. 9, No. 13, p. 20, available at: https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Studenckie_Zeszyty_Naukowe/Studenckie_Zeszyty_Naukowe-r2006-t9-n13/Studenckie_Zeszyty_Naukowe-r2006-t9-n13-s7-25/Studenckie_Zeszyty_Naukowe-r2006-t9-n13-s7-25.pdf [accessed on: 5 March 2023].

⁴⁶ M.J. Golecki, *Między pewnością a efektywnością. Marginalizm instytucjonalny wobec prawotwórczego stosowania prawa*, Warszawa 2011, p. 213.

⁴⁷ L.A. Kornhauser, L.G. Sager, *The One and the Many: Adjudication in Collegial Courts*, “California Law Review” 1993, Vol. 81, No. 1, p. 7, available at: <https://doi.org/10.15779/Z38C43K> [accessed on: 5 March 2023].

⁴⁸ European Court of Human Rights decision of 28 May 2013, 67318/09 and 22226/12, *Twomey, Cameron and Guthrie v. The United Kingdom*.

widespread among the public, collegiality of adjudication appears to be a downright indispensable aspect of a fair trial.

References

1. Baas R., de Groot-van Leeuwen L., Laemers M., *One or More Judges in the Courtroom? Adjudication by Single Judges or Collegial Courts*, Nijmegen Sociology of Law Working Papers Series 2012, No. 3, available at: https://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=2270809.
2. Barrett L.F., *Jak powstają emocje. Sekretne życie mózgu*, Warszawa 2020.
3. Cieślukowska M., *Współczesna kohabitacja – charakterystyka zjawiska* [in:] *Współczesna rodzina. Szanse – zagrożenia – kierunki przemian*, K. Pujer (ed.), Wrocław 2016.
4. Cohen J.M., *Inside Appellate Courts*, Ann Arbor 2002.
5. Edwards H.T., *The Effects on Collegiality On Judicial Decision Making*, University of Pennsylvania Law Review 2003, Vol. 151, No. 5, available at: https://scholarship.law.upenn.edu/cgi/viewcontent.cgi?article=3222&context=penn_law_review.
6. Filipek K., *Gwarancje niezawisłości sędziowskiej sędziów sądów powszechnych*, Studenckie Zeszyty Naukowe 2006, Vol. 9, No. 13, available at: https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Studenckie_Zeszyty_Naukowe/Studenckie_Zeszyty_Naukowe-r2006-t9-n13/Studenckie_Zeszyty_Naukowe-r2006-t9-n13-s7-25/Studenckie_Zeszyty_Naukowe-r2006-t9-n13-s7-25.pdf.
7. Golecki M.J., *Między pewnością a efektywnością. Marginalizm instytucjonalny wobec prawotwórczego stosowania prawa*, Warszawa 2011.
8. Haberko J., *Pojęcie osoby bliskiej w prawie cywilnym*, Przegląd Sądowy 2011, No. 3.
9. Jadcak-Żebrowska M., *Prawa i obowiązki małżonków*, Warszawa 2017.
10. Kahneman D., Sibony O., Sunstein C.R., *Szum. Czyli skąd się biorą błędy w naszych decyzjach*, Poznań 2022.
11. Karolak M., *Zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej*, Forum Prawnicze 2019, No. 5, available at: <https://doi.org/10.32082/fp.v5i55.244>.
12. Kornhauser L.A., Sager L.G., *The One and the Many: Adjudication in Collegial Courts*, California Law Review 1993, Vol. 81, No. 1, available at: <https://doi.org/10.15779/Z38C43K>.
13. Kryla K., *Zadośćuczynienie pieniężne dla najbliższych członków rodziny zmarłego – uwagi na tle art. 446 § 4 k.c.*, Przegląd Sądowy 2013, No. 2.
14. Łazarska A., *Niezawisłość sędziowska i jej gwarancje w procesie cywilnym*, Warszawa 2018.
15. Łętowska E., Pawłowski K., *Od boskiego indywidualizmu do sądowego kolektywizmu, czyli o wyższości sądenia „w składzie”*, Europejski Przegląd Sądowy 2009, No. 9.
16. Łolik M., *Nowelizacja kodeksu cywilnego w zakresie możliwości przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej*, Przegląd Prawa Handlowego 2008, No. 9.
17. Markiewicz K., *Słowo wstępne Prezesa SSP Iustitia* [in:] A. Begier, A. Wypych-Knieć, Ł. Małecki-Tepicht, *Sądownictwo w czasie COVID-19 – raport z badania oceny wpływu pandemii COVID-19 na wymiar sprawiedliwości w Polsce*, Warszawa 2021.

18. Markiewicz K., *Właściwość sądu, skład sądu i wyłączenie sędziego w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego*, Polski Proces Cywilny 2015, No. 2.
19. Olaś A., *Kolegialność a jednoosobowość – skład sądu I instancji w procesie cywilnym: doświadczenia i perspektywy*, Polski Proces Cywilny 2020, No. 3.
20. Partyk A., *Optymalność zachowku wobec przemian rodzinno-społecznych*, Studia Prawnicze. Rozprawy i Materiały 2020, No. 1(26), available at: <https://doi.org/10.34697/2451-0807-sp-2020-1-009>.
21. Partyk A., *Uprawnienia konkubenta spadkodawcy w prawie szkockim*, Kwartalnik Prawa Prywatnego 2018, No. 1.
22. Pawliczak J., *Zarejestrowany związek partnerski a małżeństwo*, Warszawa 2014.
23. Romatowska M., *Zadośćuczynienie za krzywdę na gruncie kodeksu cywilnego – aspekty praktyczne*, Temidium 2013, No. 4, available at: www.temidium.pl/artukul/zadosuczynienie_za_krzywde_na_gruncie_kodeksu_cywilnego_aspekty_praktyczne-287.html.
24. Romer T., Najda M., *Etyka dla sędziów. Rozważania*, Warszawa 2007.
25. Wojciechowski M., *O dwóch strukturalnych czynnikach sędziowskiej refleksyjności*, Gdańskie Studia Prawnicze 2017, Vol. XXXVII, available at: https://prawo.ug.edu.pl/sites/prawo.ug.edu.pl/files/_nodes/strona/33461/files/38wojciechowski.pdf.

Aneta Makowiec

The institution of legacy with material effects (*legatum per vindicationem*) in selected jurisdictions (Italy, France, Spain and Greece)

*Instytucja zapisu o skutku rzeczowym
(legatum per vindicationem) w wybranych porządkach
prawnych (Włochy, Francja, Hiszpania, Grecja)*

Abstract

*The inspiration for writing this article was the entry into force of the provisions introducing the institution of legacy by vindication into Polish inheritance law on 23 October 2011 under the act of 18 March 2011 amending the Civil Code and certain other acts. The aim of the research undertaken in this study is to try to locate, approximate and compare the succession institutions in force in legal systems of European countries (Italy, France, Spain and Greece) which are similar in their form to the institution of legacy with material effects (*legatum per vindicationem*).*

Keywords: *disposition mortis causa, identity, transferable property rights, legatum per vindicationem, succession*

Streszczenie

*Inspiracją do powstania artykułu stało się wejście w życie przepisów wprowadzających zapis windykacyjny do polskiego prawa spadkowego w dniu 23.10.2011 r. na mocy ustawy z 18.03.2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw. Celem badawczym podjętym w niniejszym opracowaniu jest próba odnalezienia, przybliżenia i porównania instytucji spadkowych obowiązujących w systemach prawnych państw europejskich (Włoch, Francji, Hiszpanii i Grecji), które są zbliżone w swym kształcie do zapisu o skutkach rzeczowych (*legatum per vindicationem*).*

Słowa kluczowe: *rozporządzenie pośmiertne, określenie tożsamości, zbywalne prawa majątkowe, legatum per vindicationem, spadek*

Aneta Makowiec, PhD, legal advisor at the District Chamber of Legal Advisors in Krakow, assistant professor at the Agricultural Law Research Center at the Faculty of Law and Administration of the Jagiellonian University in Krakow, Poland, ORCID: 0000-0001-6478-4500, e-mail: aneta.makowiec@uj.edu.pl

The manuscript was submitted by the author on: 13 December 2022; the manuscript was accepted for publication by the editorial board on: 2 February 2023.

1. Preliminary remarks

At the outset, it should be noted that the solutions adopted in the area of succession law in the internal legal systems of European countries can be grouped according to various criteria. However, the most general division seems to be the clearest one, i.e. a division into jurisdictions in which the institution of legacy by vindication exists and jurisdictions in which this institution is absent. One may also be tempted to conclude that the institution of legacy with material effects has been predominantly adopted in the countries of the Roman legal tradition. Among such countries, one would have to mention France (Article 1014 of the Code Napoléon), Spain (Article 882 of the Spanish Civil Code), Italy [Article 649 (2) of the Italian Civil Code], Greece (Article 1996 of the Greek Civil Code), Belgium (Article 1014 of the Belgian Civil Code), Luxembourg (Article 1014 of the Luxembourgish Civil Code), Portugal (Article 2249 of the Portuguese Civil Code), Romania, Hungary and Japan, certain countries of Central and South America [Argentina – Article 3766 of the Argentinian Civil Code; Chile – Article 1338 (1) of the Chilean Civil Code; Brazil – Article 1692 of the Brazilian Civil Code; Peru – Articles 735 and 769 of the Peruvian Civil Code, and Venezuela – Article 927 of the Venezuelan Civil Code], as well as the Canadian region of Quebec (Article 739 of the Quebec Civil Code)¹.

At the opposite end of the spectrum to the Romance countries is the legislation of the Germanic countries, which have not opted for the institution of legacy with material effects. This situation is particularly characteristic of Germany (§ 2174 in conjunction with § 1939 of *Bürgerliches Gesetzbuch*, hereinafter: “BGB”), Austria (§ 684 in conjunction with § 535 of *Allgemeines bürgerliches Gesetzbuch*), the Netherlands [Article 4:117 (1) of the Dutch Civil Code], Switzerland (Article 562 in conjunction with Article 484 *Zivilgesetzbuch*), Finland and Sweden, where only a legacy with obligatory effects (*legatum per damnationem*) occurs. It consists of a testator obliging an heir or legatee (hereinafter: “legacy”) to provide a specific property benefit to a designated person. In contrast to the institution of legacy by vindication, the legatee (by damnation) does not acquire *ex lege* the asset to which the legacy relates upon the opening of the succession, but only a claim for performance against the heirs

¹ See L. Salomon, *The Acquisition of Possession in Legacies per vindicationem in Classical Roman Law and its Influence in the Modern Civil Codes*, “Roman Legal Tradition” 2006, Vol. 3, p. 65 et seq.; H. Lange, K. Kuchinke, *Erbrecht. Ein Lehrbuch*, München 2001, pp. 621–622; J. Górecki, *Zapis testamentowy w prawie kolizyjnym*, “Problemy Prawa Prywatnego Międzynarodowego” 2009, Vol. 5, pp. 132–133; J. Górecki, *Zapis windykacyjny – uwagi de lege ferenda* [in:] *Rozprawy z prawa prywatnego, prawa o notariacie i prawa europejskiego ofiarowane Panu Rejentowi Romualdowi Sztykowi*, E. Drozd, A. Oleszko, M. Pazdan (eds.), Kluczbork 2007, p. 130; A. Makowiec, *Zapis windykacyjny gospodarstwa rolnego*, Warszawa 2019, pp. 1–15; A. Makowiec, *Rozważania na temat zapisu windykacyjnego i wprowadzenia do polskiego systemu prawnego darowizny na wypadek śmierci*, “Przegląd Prawno-Ekonomiczny” 2014, Vol. 26, p. 46; A. Makowiec, *Korzenie zapisu windykacyjnego w prawie rzymskim*, *Прабо́ве жу́ттыя: суча́сныі стан та перспекты́вы разв’язку*, [s.l. Ukraine] 2015, pp. 202–205; A. Makowiec, *Remarks on the object of specific bequest under Polish law*, “Ad Alta – Journal of Interdisciplinary Research” 2015, Vol. 5, Issue 2, pp. 43–48; P. Księżak, *Zapis windykacyjny*, Warszawa 2012, pp. 16–20; W. Borysiak, *Dziedziczenie. Konstrukcja prawna i ochrona*, Warszawa 2013, pp. 257–261.

(or against another legatee). In Germany, for example, the institution of legacy by damnation is regulated by § 2174 BGB, which provides that “the legacy establishes the right of the legatee to demand performance of the asset to which the legacy relates from the encumbered person”².

It should be emphasised that in the European countries indicated above it is not a matter of chance but a well-considered, analysed and consciously adopted solution to reject legacies by vindication. In German and Austrian doctrine, the question of introducing the institution of legacy by vindication into the law of succession was already widely discussed many years ago³. Among the arguments against the institution of legacy by vindication, in addition to the non-liability of the legatees for the debts under the succession, it was pointed out that it would not be compatible with the model adopted in Austria and Germany for the transfer of movable and immovable property (as) it would disrupt the structure of universal succession and would blur the distinction between heir and legatee⁴. In contrast, proponents argued that the effects of a legacy are consistent with the will of the testator⁵. The arguments cited years ago still remain valid and are repeated by representatives of German and Austrian doctrine even today to support the position in favour of not introducing legacies with material effects. It is argued that the legacy by vindication leads to a weakening of the position of the heirs vis-à-vis the legatees⁶ and to a worsening of or even a threat to the position of the creditors under the succession⁷. The absence of legacies by vindication makes it easier to distinguish the position of heir from that of legatee⁸. It is also mentioned that the introduction of the legacy with material effects would result in a derogation from the principle that all the testator’s rights, in case of doubt, pass as one to the heirs and not to persons outside that group⁹.

The purpose of this paper, however, is not to delve into the legal solutions adopted in countries that have purposefully abandoned the introduction of the legacy with material effects, but to present the solutions of selected countries (Italy, France, Spain and Greece) under which the institution of legacy with material effects has been introduced and shaped.

² § 2174 BGB: „Durch das Vermächtnis wird für den Bedachten das Recht begründet, von dem Beschwerten die Leistung des vermachten Gegenstands zu fordern”.

³ See W. Żukowski, *Projektowane wprowadzenie zapisu windykacyjnego do polskiego prawa spadkowego*, “Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2010, Vol. 4, pp. 1040–1041, n. 10.

⁴ W. Żukowski, *Projektowane...*, pp. 1040–1041.

⁵ W. Żukowski, *Projektowane...*

⁶ G. Schlichting [in:] *Münchener Kommentar zum Bürgerlichen Gesetzbuch, Band 9. Erbrecht. §§ 1922–2385, §§ 27–35 BeurkG*, G. Schlichting (ed.), München 2004, p. 1129.

⁷ K. Muscheler, *Universalsukzession und Vonselbsterwerb: Die rechtstechnischen Grundlagen des deutschen Erbrechts*, Tübingen 2002, p. 99 et seq.; G. Otte [in:] *J. von Staudingers Kommentar zum Bürgerlichen Gesetzbuch mit Einföhrungsgesetz und Nebengesetzen. Buch 5, Erbrecht: §§ 2064–2196 (Testament 1)*, G. Otte (ed.), Berlin 2003, pp. 644–645; H. Lange, K. Kuchinke, *Erbrecht. Ein Lehrbuch*, München 2001, p. 622; G. Schlichting [in:] *Münchener...*, p. 1129.

⁸ See H. Lange, K. Kuchinke, *Erbrecht...*, p. 622.

⁹ See W. Borysiak, *Dziedziczenie...*, p. 261.

2. Italy

2.1. Structure of a legacy

A legacy in Italian law differs from the establishment of an heir in that the legatee, unlike the heir, does not become the legal successor to the entire estate, but only obtains individual bequeathed assets out of the estate – a singular succession occurs. It appears, however, that in practice it is not easy to distinguish whether the testator wished to appoint an heir or to establish a legacy. The statutory regulation of Article 588 (2) of the Italian Civil Code does not provide a specific answer as to which criteria of demarcation should be considered in the case of an ambiguous will of the testator. Pursuant to Article 588 (1) of the Italian Civil Code, this does not depend on the terms chosen by the testator. As regards the question of whether it was the will of the testator to appoint an heir or a legatee, it must first be determined whether the testator, when making the disposition, intended to take into account his or her entire estate and thus, by listing certain assets, wished to create only the respective percentages (the so-called *institutio ex re certa*)¹⁰. According to the prevailing view in Italian doctrine, in case of doubt, if the testator has disposed of particular assets from his or her estate in favour of particular persons, and if it is difficult to find a justification that the testator, by allocating the assets from his or her estate, wished to create the respective percentages in the inheritance, then it must be considered that he or she wished to establish a legacy¹¹. Consequently – *a contrario* – if such arguments were found, it would have to be concluded that the testator was keen to appoint heirs rather than legatees¹². This position is supported by the literal wording of Article 588 (1) of the Italian Civil Code, which indicates that the establishment of an heir only takes place in exceptional cases, namely when the testator's intention was to dispose of his or her estate in whole or in part. All other dispositions, and thus all dispositions which cannot be unequivocally classified as the appointment of an heir, are, within the meaning of Article 588 (1), second sentence of the Italian Civil Code, dispositions under a special title and are therefore to be regarded as a legacy¹³.

It should be noted that in Italian succession law two types of legacies can be distinguished. The first one is a legacy with material effects concerning items belonging to the testator marked only as to identity, which are referred to in Article 649 (2) of the Italian Civil Code (*legato di specie*)¹⁴. Another is a legacy with obligatory effects, the object of which may be items marked as to specie or items not belonging to the testator (*legato di quantità*). It should also be added that the legacy with material effects is the rule in the Italian law.

¹⁰ See G.L.M. Ribolla, M. Minasola, *Institutio ex re certa o legato?*, Diritto Civile Contemporaneo 2015, No. 1, available at: <http://dirittocivilecontemporaneo.com/2015/03/institutio-ex-re-certa-o-legato/> [accessed on: 23 October 2016].

¹¹ See J. Reiß, *Internationales Erbrecht Italien*, München 2014, p. 87.

¹² J. Reiß, *Internationales...*

¹³ See G. Capozzi, *Successioni e Donazioni*, Milano 2009, p. 79.

¹⁴ See M.G.C. Wiedemann, A. Wiedemann, *Italien* [in:] *Erbrecht in Europa*, R. Süß (ed.), Bonn 2015, p. 722.

2.2. Asset to which the legacy relates

It is an unquestionable expression of the autonomy of the testator's will that he or she can, within the limits of the law, make any value of property the asset to which the legacy relates. The statutory restrictions imposed on the testator within the framework of his or her testamentary freedom are found in several provisions specific to legacies, namely the Articles 651 to 670 of the Italian Civil Code.

Pursuant to Article 651 (1) of the Italian Civil Code, a legacy relating to an asset that did not belong to the testator at the time of his or her death is generally invalid, unless it is clear from the will or other written statement of the heir that he or she knew that the asset to which the legacy relates did not belong to him or her. In such a case, the person encumbered by the legacy should acquire the items indicated in the will and transfer their ownership to the legatee. If the bequeathed item, at the time the will was made, belonged to someone else, but at the time of the testator's death was owned by the testator, then, in accordance with Article 651 (2) of the Italian Civil Code, the legacy will be valid¹⁵. As stated in Article 654 of the Italian Civil Code, a legacy relating to an asset specified only as to specie and not belonging to the testator's estate at the time of his or her death will not be valid. Likewise, a legacy relating to an asset that already belongs to the legatee will not be valid (Article 657 of the Civil Code). Furthermore, according to the wording of Article 652 of the Italian Civil Code, a legacy relating to assets or rights which only in part belong to the testator is valid, but only in respect of the part in his or her possession. Pursuant to Article 658 of the Italian Civil Code, legacies relating to an asset which is a claim are only effective if the claim exists at the time of the opening of the succession. Under the Articles 665 and 666 of the Italian Civil Code, alternative legacies are permissible¹⁶.

It should also be added that, pursuant to Article 668 of the Italian Civil Code, the legatee is obliged to bear the burdens incumbent on the object of the legacy. In the case of legacies for recurring performance, the commencement of the statutory performance obligation and the legatee's claim are governed by Article 670 of the Italian Civil Code.

If the order of a legacy relating to an asset marked as to identity takes place under a condition precedent, the acquisition of ownership only takes place when the condition is fulfilled. In this case, however, the legatee acquires the expectancy immediately¹⁷. However, if the recipient dies before the condition is fulfilled, a substitution (representation in succession) takes place pursuant to Article 476 (2) of the Italian Civil Code.

It should also be added that if the asset to which the legacy relates is an item marked as to specie, then at the time of the opening of the succession, a right of claim arises, which may be raised by the legatee or his or her heirs.

¹⁵ M.G.C. Wiedemann, A. Wiedemann, *Italien* [in:] *Erbrecht...*

¹⁶ M.G.C. Wiedemann, A. Wiedemann, *Italien* [in:] *Erbrecht...*

¹⁷ See G. Capozzi, *Successioni...*, p. 1138.

2.3. Beneficiary of the legacy

Under Italian law, the legatee should have the capacity to inherit and must be appointed by the testator himself or herself or at least be identifiable, as indicated by the literal wording of Article 628 of the Italian Civil Code. It is not possible for the legatee to be appointed by third parties or by the encumbered person. It is also permissible, pursuant to Article 661 of the Italian Civil Code, for the heir to be at the same time the legatee (the so-called preference legacy, *prelegato*). It should be added that the acquisition of a preference legacy is independent of the acquisition of the succession.

If the asset to which the legacy relates has been bequeathed to a number of legatees and one of them is unwilling or unable to be a legatee, then, pursuant to Article 467 (2) of the Italian Civil Code, his or her representatives entitled to the succession shall take his or her place, provided that he or she was a relative capable of representation, unless a legacy relating to a usufruct or other personal right is involved. If there is no representative, an accrual takes place in accordance with the Articles 675 and 676 of the Italian Civil Code. If no accrual occurs, the share of the legatee falls to the encumbered party pursuant to Article 677 of the Italian Civil Code. In this case, the liabilities of the legatee are also transferred to the encumbered party pursuant to Article 677 (2) of the Italian Civil Code.

Unlike an inheritance, the acquisition of which requires an admission under Article 459 of the Italian Civil Code, in the case of a legacy relating to a specific item marked as to identity – *cosa determinata* – or a right vested in the testator, ownership passes to the legatee by operation of law. Pursuant to Article 649 (2) of the Italian Civil Code, the legacy occurs at the opening of the succession, irrespective of the power to waive it. This means that the legacy has material effects¹⁸. However, it should be emphasised that the transfer of ownership does not result in a simultaneous transfer of possession of the asset to which the legacy relates¹⁹. The legatee must first request the transfer of possession in accordance with Article 649 (3) of the Italian Civil Code²⁰.

Pursuant to Article 649 (1) of the Italian Civil Code, a legatee may waive the legacy at any time. The waiver of a legacy is a unilateral declaration of intent, which does not require acknowledgement of receipt by the addressee, by which the recipient renounces his or her right to the asset to which the legacy relates²¹. A waiver may be tacit or explicit and (is), in principle, without the requirement of a specific legal form. In this context, the question of whether the waiver of a legacy pursuant to Article 1350 (5) of the Italian Civil Code in the case of rights in land (ownership, usufruct, easement, and others), in accordance with Article 1350 (1) to (4) of the Italian Civil Code, are subject to the written form requirement, is of particular relevance for

¹⁸ See M.G.C. Wiedemann, A. Wiedemann, *Italien* [in:] *Erbrecht...*, p. 722.

¹⁹ See L. Salomon, *The Acquisition...*, p. 65 et seq.

²⁰ J. Reiß, *Internationales...*, p. 84.

²¹ G. Capozzi, *Successioni...*, p. 634; M.G.C. Wiedemann, A. Wiedemann, *Italien* [in:] *Erbrecht...*, p. 722.

practical purposes²². The prevailing view, in particular that of the Court of Cassation, confirms in these cases the requirement of written form in accordance with Article 1350 of the Italian Civil Code²³. The waiver of a legacy is irrevocable, but in the case of defects in the declaration of intent it is contestable. With regard to the grounds for contestation (duress, mistake, deceitful misrepresentation), Article 526 of the Italian Civil Code, which is applicable to the contestation of the waiver of a succession, applies by analogy²⁴.

In order to guarantee a speedy settlement of succession rights, pursuant to Article 650 of the Italian Civil Code, anyone with an interest in the succession may request a judicial determination of the period during which the legatee is obliged to declare whether or not he or she will exercise his or her right to waive the legacy. If this declaration is not made within the prescribed period, the legatee loses his or her right to waive the legacy. Of particular relevance in the context of the issue under discussion is the regulation contained in Article 756 of the Italian Civil Code, which provides that legatees are generally not liable for the debts under the succession.

3. France

3.1. Preliminary remarks

Under French succession rules, an inheritance can only be acquired by law or by will. In a will, the testator cannot designate heirs, but only establish legacies. This means that any testamentary heir is a legatee. In French law, a distinction is made between three types of legacies: universal legacies (also known as general legacies), which cover movable or immovable property, legacies by general title and individual legacies, i.e. those which relate only to individual assets – legacies relating to specific assets. The differentiating criterion is not the effect of the legacy, but what part of the succession the heir transfers to the legatee. At this point, it is appropriate to focus on the approximation and analysis of the legacy by particular title, as it most closely resembles the legacy by vindication introduced into the Polish legal order.

3.2. Legacy by particular title

A legacy relating to specific assets – a legacy by particular title (*legs à titre particulier*) was standardised in Article 1010 (2) of the Code Napoléon. It designates any legacy which is neither a universal legacy nor a legacy by general title. It is in fact a legacy relating to one or more individual items, whereby it is legally irrelevant whether these items in terms of value represent only a small part of the succession or the entire estate.

²² See J. Reiß, *Internationales...*, p. 85; M.G.C. Wiedemann, A. Wiedemann, *Italien* [in:] *Erbrecht...*, p. 723.

²³ Cass. 3.7.2000, No. 8878; Cass. 2.2.1995, No. 1261.

²⁴ G. Capozzi, *Successioni...*, p. 1149.

3.3. Structure of the legacy by particular title

The most important feature of a legacy by particular title is that ownership of the property to which the legacy relates passes to the legatee upon the death of the testator, i.e., a material effect occurs at that moment²⁵.

It should be noted that, insofar as there is no generic legacy or a legacy relating to items that are not part of the estate at the time of the testator's death, the automatic transfer of ownership of an item onto the legatee upon the death of the testator, does not simultaneously result in transfer of possession. Under French law, a legacy relating to specific assets is a legacy related to a claim for the release of the property to which the legacy relates. This means that, according to the regulation contained in Article 1014 of the Code Napoléon, the legatee acquires ownership of the item to which the legacy relates automatically but must request the transfer of possession and the release of the item²⁶. A special legatee cannot come into possession of property by operation of law alone. The literature indicates that a "relative ownership" is created, as the legal effects – until the transfer of possession – arise only between the heir and the special legatee²⁷. In the event that the heir does not wish to hand over the item to the legatee, the latter may enforce its release as if he or she were the owner by claiming *rei vindicatio*. In addition, it should be added that the testator may not release the legatee from his or her obligation to claim the release of the item²⁸. If, on the other hand, the succession is insufficient to cover all its debts, the legacy's value must be reduced accordingly.

The difference with a universal legacy or a legacy by general title is that the person to whose benefit the legacy has been established may benefit from the bequeathed items from the date of their release and not from the date of the testator's death, unless the testator has made a different declaration of intent or has bequeathed cyclical benefits so as to secure means of subsistence (Article 1015 of the Code Napoléon).

3.4. Asset to which a legacy by particular title relates

Pursuant to Article 1021 of the Code Napoléon, unless there is generic legacy, the asset to which the legacy relates must be owned by the testator²⁹. Indeed, Article 1021 of the Code Napoléon stipulates that a legacy relating to an item belonging to somebody else is invalid. It is irrelevant whether the testator knew that the item to which the legacy relates did not belong to him or her. Nor can it be overlooked that the French legislature has not introduced any limitation on the asset to which the legacy

²⁵ See K. Osajda, *Ustanowienie spadkobiercy w testamentie w systemach prawnych common law i civil law*, Warszawa 2009, p. 133.

²⁶ See J. Waszczuk-Napiórkowska, *Zapis windykacyjny w polskim prawie spadkowym*, Warszawa 2014, p. 119.

²⁷ See M. Ferid, H.J. Sonnenberger, *Das französische Zivilrecht, Band 3: Familienrecht, Erbrecht*, Heidelberg 1987, p. 561.

²⁸ See J. Waszczuk-Napiórkowska, *Zapis...*, p. 119.

²⁹ See F. Terré, Y. Lequette, *Les successions, les libéralités*, Paris 1997, p. 281; A.M. Leroyer, *Droit des successions*, Paris 2009, p. 190; C. Döbereiner, *Frankreich [in:] Erbrecht in Europa*, R. Süß (ed.), Bonn 2015, p. 521.

by particular title relates. No closed catalogue of such items has been introduced, and only in Article 1022 of the Code Napoléon the legislator has indicated how any doubts that may arise should be resolved. By virtue of this statute, when the asset is an item marked as to specie, the heir is not obliged to release it in the best specie, but neither may he or she deliver it in the worst specie. The approximate rule is a refinement of the general principle of French succession law expressed in Article 1246 of the Code Napoléon, stipulating that if the object of a debt is an item of a certain kind, the debtor does not have to release an item of the best kind, but neither can he discharge his obligation by releasing an item of the worst kind. It should also be mentioned that as a result of a legacy by vindication relating to items marked as to specie or money, the legatee only obtains a right of claim against the heir.

It should be noted that an asset to which a French legacy by special title relates may also be a right of claim, a discharge of debt, a collection of items or a collective item³⁰. A testator can establish a legacy relating not only to one valuable painting, but also to the whole collection of paintings in his or her flat. French law also allows for the legacies relating to money. The regulation contained in Article 1018 of the Code Napoléon expresses the principle that the item must be released with its appurtenances and in the condition in which it was at the time of the testator's death. This means that if the item was improved between the time the will was written and the testator's death, any improvements to the item to which the legacy relates will fall to the legatee. The same will also apply in the event of deterioration of the item during this period of time. If the item was sold, lost or destroyed, the legatee is not entitled to a claim for payment of its value or a claim for compensation for the resulting damage. On the other hand, if the item has been destroyed after the opening of the succession through the fault of the person obliged to release the legacy, he or she is obliged to make good the resulting damage. The wording of Article 1020 of the Code Napoléon refers to the situation of mortgaging an immovable property to which a legacy relates in the period before or after the will was made. In such a case, the heir does not have to release the immovable property free of mortgage unless the testator has expressly imposed such an obligation onto him or her. The regulation contained in Article 1019 of the Code Napoléon applies to the issue of enlargement of immovable property. It resolves the issue that new acquisitions, even if directly adjacent to the immovable property in question, attached to it, do not constitute the asset to which the legacy relates if the testator has not expressly indicated this. The situation is different, however, with beautifications and buildings erected on land to which a legacy relates – they pass to the legatee along with the landed property.

With regard to the liability of a legatee for the debts under the succession, as is clear from Article 1024 of the Code Napoléon, a legatee by particular title, unlike a general legatee and a legatee established by general title, is not liable for such debts³¹. However, there are two exceptions to this rule. The first one holds when the

³⁰ See J. Waszczuk-Napiórkowska, *Zapis...*, pp. 116–117.

³¹ See C. Döbereiner, *Frankreich* [in:] *Erbrecht...*, p. 521.

property to which the legacy relates is mortgaged. The second one holds when the legacy exceeds the disposable portion of the succession – in which case the legacy is reduced proportionally.

4. Spain

4.1. Preliminary remarks

It should be pointed out that there are seven different succession regimes in Spain. The regulations relating to testamentary dispositions have their origin in the common rules of civil law, which are contained in the Civil Code of 1889 (hereinafter: “Spanish Civil Code”), and in the regional or special rules that are adopted by the autonomous communities with powers to legislate on civil law (Galicia, the Basque Country, Navarra, Aragon, Catalonia and the Balearic Islands). The regional or special regimes (*derechos forales o especiales*) provide for separate rules on testamentary dispositions that are specific to each of these regions. Due to the framework of the study, mainly the provisions contained in the Spanish Civil Code will be analysed.

4.2. The institution of legacy in Spanish law

It should be noted that the object of this analysis will be the provisions contained in the Spanish Civil Code. Under Spanish law, the legatee is the legal successor of the testator in relation to individual items (singular succession). This follows directly from the wording of Article 660 of the Spanish Civil Code, which provides that an heir inherits under a general title and a legatee under a special title. Also with the establishment of a percentage of the succession, it can be assumed that this is a legacy (a testamentary legacy corresponding to a percentage of the succession)³². In the reverse situation, i.e. with the benefit consisting of a single item, this can be treated as the establishment of an heir and not as a legacy³³. In order to be able to distinguish between the establishment of an heir and of a legacy, it is necessary to establish what the will of the testator was. It is interesting to note that Spanish law allows a legacy to be established conditionally, as well as it may be accompanied by an instruction.

Although the person encumbered by the legacy is usually the heir³⁴, according to Article 858 of the Spanish Civil Code, the testator may encumber both the heir and the legatees with the obligation to fulfil the instructions and the legacy (so-called sub-legacy). It should be added that in the case of more than one heir, in the absence of any other provision by the testator, the heirs are liable for the execution of the legacy according to their shares in the succession³⁵. If, on the other hand, the testator

³² J.-H. Frank, *Internationales Erbrecht Spanien*, München 2014, p. 121.

³³ J.-H. Frank, *Internationales...*

³⁴ J.-H. Frank, *Internationales...*

³⁵ Article 859(2) of the Spanish Civil Code states: “If the testator does not name any of the heirs, then all the heirs will be encumbered with the legacy in proportion to their respective succession shares”.

encumbers one of the heirs with the legacy, then only he or she will be obliged to fulfil it. A legatee will only be liable for a legacy up to the amount it represents [Article 858 (2) of the Spanish Civil Code].

The Spanish Civil Code indicates that a legacy may relate to both items and rights. This means that the testator has a high degree of testamentary freedom, as the asset to which the legacy relates has been defined very broadly. It should be noted that these can be both items marked as to identity belonging to the testator and items of another person, items marked as to specie, such as money, as well as, for example, periodic benefits, maintenance payments or educational expenses. A legacy may also consist in the discharge of debt. In addition, the Spanish Civil Code regulates legacies relating to right of claim and legacies in discharge of debt (Articles 870, 871, 872, 873 of the Spanish Civil Code), alternate legacies (Article 874 of the Spanish Civil Code) and legacies relating to pensions or recurring benefits (Article 880 as well as Article 879 of the Spanish Civil Code).

In Spanish succession law, with a view to the effects produced by a legacy, a distinction can be made between a legacy with material effects (Article 882 of the Spanish Civil Code) and a legacy with purely obligatory effects.

4.3. Legacy by vindication in Spanish law

When looking for an institution in Spanish law similar in form to the Polish institution of legacy by vindication, attention should be paid to Article 882 of the Spanish Civil Code. Indeed, pursuant to Article 882 (1) of the Spanish Civil Code, where the asset is specified as to identity and belongs to the testator, the legatee acquires from the testator the asset granted to him or her directly at the time of the opening of the succession – which amounts to a legacy by vindication³⁶. In such a case, the acquisition also includes the benefits of the property that accrued before death and which have not yet been used [Article 882 (1) of the Spanish Civil Code]. From that point onwards, the legatee by vindication bears the risk of the item to which the legacy relates. He also bears the damages in the event of the loss or deterioration of the item, but also with regard to the benefits by way of a *mejora*³⁷.

Despite the direct acquisition of the asset to which the legacy relates upon the opening of the succession, under Article 885 of the Spanish Civil Code the legatee may not seize the asset himself or herself, but must require the heir or executor of the will to release it and transfer possession, provided that the heir or executor is entitled to do so³⁸. Such a regulation makes the heirs check first whether the legacy will fall through or whether it will have to be reduced (because, for example,

³⁶ See A. Steinmetz, E. Huzel, R.G. Alcázar, *Spanien* [in:] *Erbrecht in Europa*, R. Süß (ed.), Bonn 2015, p. 1311.

³⁷ The *mejora* is an institution of succession law involving the accrual of the inheritance of one heir with regards to others. A *mejora* constitutes one third of the actual legitime (*legítima*) and can be disposed of in any way.

³⁸ See in more detail L. Salomon, *The Acquisition...*, p. 65 et seq.; A. Steinmetz, E. Huzel, R.G. Alcázar, *Spanien* [in:] *Erbrecht...*, p. 1311.

the inheritance will not be sufficient to execute all the legacies) or whether the right of the heir entitled to the legitime will not be affected thereby. The release and transfer of possession of the asset to the legatee in some cases is not necessary. Among the exceptions to the rule contained in Article 885 of the Spanish Civil Code, situations should be identified where the testator has authorised the legatee to take possession of the asset and there are no heirs entitled to a legitime. Furthermore, this will be a case where the entire inheritance has been distributed by way of legacies and no executor of the will has been appointed. Neither will a transfer of possession be necessary in the case of a sub-legacy made in favour of the sole heir or when the legacy consists of the universal use of the estate and the legatee is already in possession of the asset to which the legacy relates.

The liability of the legatee for the testator's debts is in principle non-existent in Spanish law. However, the legatee only obtains the asset to which the legacy relates if there is still something left over after the debts under the succession have been paid by the heirs. As stipulated in Article 891 of the Spanish Civil Code, if the testator has distributed his entire estate by way of legacies, then the legatees are liable for all debts and burdens relating to the estate in proportion to their share, unless the testator has provided otherwise. The crucial point is that pursuant to Article 858 (2) of the Spanish Civil Code, a legatee is always liable only up to the value of his or her own (share in the) legacy.

5. Greece

5.1. Preliminary remarks

In the Greek legal order, the testator's disposition of property is only possible by means of a will (Articles 1710 and 1712 of the Greek Civil Code). In a will, the testator may appoint heirs or establish legacies. A legacy is involved if the testator bequeaths property benefits to a designated person without appointing him or her as their heir (Article 1714 of the Greek Civil Code)³⁹. The main difference between a legacy and appointing an heir is that only one or a few assets may be bequeathed and, in the former case, there is no universal succession. In this case, the person in whose favour the legacy is established, in accordance with the rule of interpretation of Article 1800 (2) of the Greek Civil Code, is a legatee even if he or she is named as an heir. However, if the bequeathed property constitutes the whole or a major part of the estate, interpretation may lead to the conclusion that the legatee is to be treated as an heir despite being named an legatee in the will⁴⁰. Deciding whether we are dealing with a legatee or an heir is particularly important, as the heir becomes the owner of the assets that are part of the estate upon the opening of the succession, unlike the legatee, who usually (only in exceptional cases does a so-called legacy with

³⁹ D. Stamatiadis, S. Tsantinis, *Griechenland* [in:] *Erbrecht in Europa*, R. Süß (ed.), Bonn 2015, p. 564.

⁴⁰ See Article 1800 § 1 of the Greek Civil Code.

a claim for release occur as defined in Article 1996 of the Greek Civil Code – this kind of a legacy has material effects) only acquires a mandatory claim for the execution of the legacy by the encumbered person⁴¹. Moreover, a legatee, unlike an heir, is not liable for the debts under the succession. Instead, liabilities relating to legacies are among the debts under the succession, for which the heir is liable.

Under Greek law, an asset to which a legacy relates can be constituted by property benefits and by all (performances) of an obligatory nature. These include any kind of improvement in the financial situation of the person in whose benefit the legacy is established, yet even in this case no enrichment is necessary. Therefore, the asset to which the legacy relates may, for example, be the waiver of an objection or the assertion of a claim (e.g., repayment of a loan granted to the person in whose favour the legacy is established) or the recognition of a right. In addition, a testamentary legacy may take the form of a cyclical benefit (e.g., maintenance, annuity), a claim, a perpetual usufruct right, etc. If the testator has bequeathed the entirety of his or her claims, the legacy covers, in case of doubt, only the pecuniary claims. However, pursuant to Article 1992 of the Greek Civil Code, it does not cover other claims, such as the balance of a bank account, bearer securities or shares in banks or savings banks. A legacy may also relate to a claim for surrender against the seller of an item that has been acquired with reservation of title, after payment has been made⁴².

It should be added that, in case of doubt, a legacy relating to an item of property also includes its appurtenances that existed at the time of the testator's death [Article 1982 (2) of the Greek Civil Code]. The Areopagus (Supreme Civil and Criminal Court of Greece) has indicated that this provision applies only to a legacy relating to an asset that is an item marked as to identity, not to a legacy relating to an asset that is an item marked as to specie⁴³. In addition, the legacy, in case of doubt, also includes a claim for damages due to the impairment of the bequeathed property [Article 1982 (2) of the Greek Civil Code].

At this point, the example should be recalled that was used by H.-P. Schömmers and A. Kosmidis in their book *"Internationales Erbrecht. Griechenland"*: "K specifies in his will that his passenger car is to be bequeathed to his nephew A. The day before his death, a truck severely damaged the properly parked car. A also obtained, with the death of the testator, a right to compensation, which he can claim against the perpetrator of the damage"⁴⁴.

Article 1983 (1) of the Greek Civil Code stipulates that if an asset to which a legacy relates belonging to the succession has been encumbered prior to the opening of the succession, in case of doubt, the person obliged to release it must be deemed not to be obliged to release the asset of its encumbrance. This situation was illustrated by H.-P. Schömmers and A. Kosmidis, using the following example: "K appoints E as

⁴¹ This is a testamentary legacy obliging the heir to transfer a specific right to the legatee, which is regulated in Article 1995 of the Greek Civil Code.

⁴² See Article 1984 (3) of the Greek Civil Code.

⁴³ Areopag 2237/1981, NoB. Bd. LA' 664.

⁴⁴ H.-P. Schömmers, A. Kosmidis, *Internationales Erbrecht. Griechenland*, München 2007, p. 224.

heir and bequeaths a movable property to V. The heir B is encumbered by a legacy to the benefit of V. However, a mortgage on the property is registered in favour of bank T as security for a loan taken by K. The mortgage is an encumbrance on the property, and B is not generally obliged to liquidate the encumbrance. The testator K could, however, oblige in his will the encumbered B to liquidate the encumbrance"⁴⁵.

The wording of Article 1974 of the Greek Civil Code provides for a purposive legacy. It stipulates that the testator may leave it to the encumbered person or a third party to designate the bequeathed item on the basis of fairness, provided that he or she has specified the purpose of the legacy. In Article 1973 of the Greek Civil Code, on the other hand, the Greek legislature has established an elective legacy. Under it, the testator may bequeath to the legatee one of several assets and leave the choice to a third party. If the same asset is bequeathed to multiple persons, the rules of interpretation of Articles 1802–1806 of the Greek Civil Code apply, as indicated by the wording of Article 1975 of the Greek Civil Code.

If one of the legatees is unable or unwilling to accept the legacy before or after the testator's death, his or her share equally increases the shares of the other legatees⁴⁶. If several persons have been bequeathed the same portion, the increase in the portion of the legacy shall take place first between them (Article 1976, third sentence, of the Greek Civil Code). However, an increase in the portion of the legacy occurs only if the testator has not specified a substitute legatee, to whom Articles 1810 to 1812 of the Greek Civil Code apply⁴⁷. The portion that has fallen to one legatee by increasing the portion of the legacy applies as a special legacy⁴⁸. The regulation contained in Article 1981 of the Greek Civil Code provides that if the testator has excluded the possibility of increasing a portion of the legacy, the resignation or death of one of the several persons appointed in the legacy to obtain the same item causes that portion of the legacy to pass to the encumbered person.

A subordinate legacy can also be distinguished, where the legatee himself or herself can be encumbered with a legacy (Article 1967 of the Greek Civil Code). This type of legacy is best illustrated by the following example: "K decrees in his will as follows: 'the heir is my wife F. I bequeath my valuable collection of paintings to my nephew N the moment he turns 25. The three portraits that are part of this collection are instead to be given to my cousin C'"⁴⁹. N is therefore obliged to fulfil the subordinate legacy to C when he himself will be entitled to claim from F the legacy transferred to him, i.e. on his 25th birthday (Article 2005 of the Greek Civil Code). The legatee may refuse to fulfil the subordinate legacy in the event that his legacy is insufficient to fulfil the legacy⁵⁰. The same applies in accordance with Article 2006 (2) of the Greek Civil Code, if pursuant to Article 1979 of the Greek Civil Code, the legatee is replaced by

⁴⁵ H.-P. Schömmers, A. Kosmidis, *Internationales...*

⁴⁶ See Article 1976 first sentence of the Greek Civil Code.

⁴⁷ See Article 2008 of the Greek Civil Code.

⁴⁸ See Article 1977 of the Greek Civil Code.

⁴⁹ See H.-P. Schömmers, A. Kosmidis, *Internationales...*, p. 233–234.

⁵⁰ See Article 2006 (1) of the Greek Civil Code.

another person. Direct acquisition as in a legacy with a claim for release is excluded in the case of a subordinate legacy, since pursuant to Article 1996, first sentence of the Greek Civil Code only the heir can be encumbered.

It is reported that the most common legacies in practice are those by way of which a specific amount of money or a specific item is transferred⁵¹. In the case of pecuniary legacies, it is advisable to specify that the amounts are to be reduced accordingly if, at the time of the testator's death, the total pecuniary inheritance is less than that at the time the will was written. Pecuniary legacies may be indexed for inflation. Particularly in the case of land, it should be specified whether the legatee is to take over the registered encumbrances of the land or not (see Article 1983 of the Greek Civil Code), as well as who bears the costs of fulfilling the legacy (court and notary costs).

5.2. Legacy with material effects in Greek law

Pursuant to Article 1996, first sentence of the Greek Civil Code, if the encumbrance is on the heir and the asset to which the legacy relates is a specific item or a claim belonging to the heir, then the bequeathed item or claim passes, unless otherwise provided, immediately on the death of the testator directly to the legatee by law. The person in whose benefit the legacy is established thus acquires ownership of the property on the death of the testator. It should be noted that ownership also passes without the need for an actual transfer of property rights. However, in order to acquire ownership of land or another right *in rem* (mortgage debt, usufruct, easement), an additional entry in the land register is required⁵². If a debtor has surrendered an item to the testator before his death and the item is still part of the estate, then, in case of doubt, the item shall be deemed to have been bequeathed (Article 1888, first sentence, of the Greek Civil Code). If a claim concerned the repayment of an amount of money, according to the interpretation of Article 1888, second sentence of the Greek Civil Code, in case of doubt, the corresponding pecuniary sum shall be deemed to have been bequeathed even if the sum is not part of the estate. If the testator has bequeathed all of his claims, then, according to Article 1992 of the Greek Civil Code, the legacy covers only pecuniary claims, but not other claims, ownership securities or investments in financial institutions. The wording of Article 1933 of the Greek Civil Code indicates that if the testator has bequeathed his debts to the legatee, the encumbered party is, in case of doubt, obliged to pay the debt, without the possibility of invoking a condition, term or objection. Article 1996, second sentence of the Greek Civil Code refers to the situation where a legacy relates to the release of an encumbrance *in rem* or of an obligation vis-à-vis the testator, in which case the release shall take place immediately and in accordance with the law, in favour of the legatee. Such encumbrances lapse on the death of the beneficiary. If the

⁵¹ See H.-P. Schömmers, A. Kosmidis, *Internationales...*, p. 231.

⁵² See Articles 1198 and 1193 of the Greek Civil Code.

object of the legacy is a specific claim, then, on the death of the testator, the legacy by vindication shall have the same effect as the transfer of the claim⁵³.

In summary, in the case of a legacy with material effects, the bequeathed object is immediately and, by operation of law, directly acquired by the legatee, provided that the conditions set out in Article 1996, first sentence of the Greek Civil Code are met. The aforementioned provision stipulates that, firstly, the person encumbered by a legacy must be the heir or successor heir, i.e. he or she cannot be a subordinate or successor legatee. Secondly, the asset to which the legacy relates must be a specific item or an individually designated right vested in the testator. This means that it cannot be an acquisition of rights *in rem* as defined in the Articles 1973 and 1974 of the Greek Civil Code. Thirdly, the asset to which the legacy relates must belong to the testator, i.e., it cannot be an acquisition of rights *in rem* as defined in Articles 1984 and 1985 of the Greek Civil Code. Fourthly, there may not be any other provisions of the testator in this respect.

In the case of a legacy with a claim for release (a legacy with material effects), the person in whose favour the legacy is established acquires the asset, pursuant to Article 1996, first sentence of the Greek Civil Code, immediately and directly in accordance with the law. The asset to which the legacy relates does not have to be included in the estate or the property of the heir first. This means that the legatees are not liable for the debts under the succession.

6. Concluding remarks

Turning to the conclusions to be drawn from our analysis of the relevant succession regulations contained in the internal legal systems of the selected European countries, it should first be pointed out that each jurisdiction has developed, for its own needs, completely autonomous solutions of succession law which are, undeniably, the legacy of centuries of legal tradition.

However, in an attempt to summarise the research conducted on the institution resembling the legacy with material effects in the selected European countries, it should be pointed out that the adopted norms are truly diverse, and only the structural core is common. This core consists in the fact that a testator may include in his will a provision that a specific asset (right) will pass with material effect (*ex lege*) upon his death to a person designated by him. Furthermore, the legatee acquires only the right bequeathed to him or her upon the death of the testator and does not, at the same time, enter into the testator's other rights and obligations. This entails that there is no universal succession but a singular succession, i.e., the legatee is the legal successor by special title. As is clear from the research, a legacy may be established, without restrictions, in any form of will permissible in the relevant jurisdiction.

Moreover, in the analysed legal cases, the legatee is not liable for the debts under the succession. However, a certain nuance apparent in Spanish succession law

⁵³ See J. Górecki, *Zapis...* [in:] *Rozprawy...*, p. 131.

should be pointed out. It is reported that, under Spanish law, the liability of a legatee for the debts of the estate is essentially non-existent. However, as discussed above, despite the direct acquisition of the asset to which the legacy relates upon the opening of the estate, pursuant to Article 885 of the Spanish Civil Code, the legatee may not seize the asset to which the legacy relates himself or herself but must demand from the heir or executor of the will its release and transfer of possession. Such a regulation makes the heirs check first whether the legacy will not fall through or whether it will not have to be reduced (because, for example, the inheritance will not be sufficient to execute all the legacies) or whether the right of the heir entitled to the legitime will not be affected thereby. Moreover, the legatee only obtains the asset to which the legacy relates if there is still something left over after the debts under the succession have been paid by the heirs or the executor of the will. As stated in Article 891 of the Spanish Civil Code, if the testator has distributed his entire estate by way of legacies, then the legatees are liable for all debts and burdens relating to the estate in proportion to their share, unless the testator has provided otherwise. The crucial point is that pursuant to Article 858 (2) of the Spanish Civil Code, a legatee is always liable only up to the value of his or her own (share in the) legacy. It should also be mentioned that Article 887 of the Spanish Civil Code regulates the order in which specific legacies should be exercised when the estate proves insufficient to cover them all.

Such a rule in effect leads to similar consequences as in the case of a legatee being liable for the debts under the succession. In Spanish law, the legatee is not assured of obtaining the asset bequeathed to him, as the creditors of the estate must be satisfied first. It should also be mentioned that in French law, although in principle the legatee under a special title is not liable for the debts under the succession, the legacy may be reduced at the request of the necessary heirs if it exceeds the disposable portion of the succession.

Usually, a legacy by vindication is the rule in the legal orders that have been studied. The situation is, however, different in Greece, where the legacy by vindication only fulfils a supplementary function in relation to the legacy by damnation. Furthermore, as a general rule, a legacy with material effects may only relate to property marked as to identity belonging to the testator. This is precisely the case in Italy and Spain. A comparable situation exists in Greece, as the item to which a legacy by vindication relates must be a specific item or claim individually marked, belonging to the testator. In France, on the other hand, while the asset to which the legacy relates under a special title must be the property of the testator, the French legislature has not introduced any limitation or closed catalogue regarding such assets. It should also be added that as a result of a legacy by vindication relating to items marked as to specie or money, in French law, the legatee only obtains a right of claim against the heir.

Attention should also be drawn to a critical issue concerning the transfer of the item to which the legacy by vindication relates to the legatee. Although the legatee acquires ownership of the item bequeathed to him or her on the death of the testator, he or she does not, as was the case in Roman law, acquire possession of that

item. Indeed, the possession must only be transferred from the person encumbered by the legacy as a result of a fitting request from the legatee. This solution exists in the Spanish, Italian and French legal systems. The situation is different in Greece, where possession and ownership of the bequeathed asset pass simultaneously to the legatee at the opening of the succession. However, in order to acquire ownership of land or another right *in rem* (mortgage debt, usufruct, easement), an additional entry in the land register is required.

References

1. Borysiak W., *Dziedziczenie. Konstrukcja prawna i ochrona*, Warszawa 2013.
2. Capozzi G., *Successioni e Donazioni*, Milano 2009.
3. Döbereiner C., *Frankreich* [in:] *Erbrecht in Europa*, R. Süß (ed.), Bonn 2015.
4. Ferid M., Sonnenberger H.J., *Das Französische Zivilrecht, Band 3: Familienrecht, Erbrecht*, Heidelberg 1987.
5. Frank J.-H., *Internationales Erbrecht Spanien*, München 2014.
6. Górecki J., *Zapis testamentowy w prawie kolizyjnym*, Problemy Prawa Prywatnego Międzynarodowego 2009, Vol. 5.
7. Górecki J., *Zapis windykacyjny – uwagi de lege ferenda* [in:] *Rozprawy z prawa prywatnego, prawa o notariacie i prawa europejskiego ofiarowane Panu Rejentowi Romualdowi Sztykowi*, E. Drozd, A. Oleszko, M. Pazdan (eds.), Kluczbork 2007.
8. Księżak P., *Zapis windykacyjny*, Warszawa 2012.
9. Lange H., Kuchinke K., *Erbrecht. Ein Lehrbuch*, München 2001.
10. Leroyer A.M., *Droit des successions*, Paris 2009.
11. Makowiec A., *Korzenie zapisu windykacyjnego w prawie rzymskim, Правове життя: сучасний стан та перспективи розвитку*, [s.l. Ukraine] 2015.
12. Makowiec A., *Remarks on the object of specific bequest under Polish law*, *Ad Alta – Journal of Interdisciplinary Research* 2015, Vol. 5, Issue 2.
13. Makowiec A., *Rozważania na temat zapisu windykacyjnego i wprowadzenia do polskiego systemu prawnego darowizny na wypadek śmierci*, *Przegląd Prawno-Ekonomiczny* 2014, Vol. 26.
14. Makowiec A., *Zapis windykacyjny gospodarstwa rolnego*, Warszawa 2019.
15. Muscheler K., *Universalsukzession und Vonselbsterwerb: Die rechtstechnischen Grundlagen des deutschen Erbrechts*, Tübingen 2002.
16. Osajda K., *Ustanowienie spadkobiercy w testamencie w systemach prawnych common law i civil law*, Warszawa 2009.
17. Otte G. [in:] *J. von Staudingers Kommentar zum Bürgerlichen Gesetzbuch mit Einführungsgesetz und Nebengesetzen. Buch 5, Erbrecht: §§ 2064–2196 (Testament 1)*, G. Otte (ed.), Berlin 2003.
18. Reiß J., *Internationales Erbrecht Italien*, München 2014.
19. Ribolla G.L.M., Minasola M., *Institutio ex re certa o legato?*, *Diritto Civile Contemporaneo* 2015, No. 1, <http://dirittocivilecontemporaneo.com/2015/03/institutio-ex-re-certa-o-legato/>.

20. Salomon L., *The Acquisition of Possession in Legacies per vindicationem in Classical Roman Law and its Influence in the Modern Civil Codes*, Roman Legal Tradition 2006, Vol. 3.
21. Schlichting G. [in:] *Münchener Kommentar zum Bürgerlichen Gesetzbuch, Band 9. Erbrecht*, §§ 1922-2385, §§ 27-35 BeurkG, G. Schlichting (ed.), München 2004.
22. Schömmel H.-P., Kosmidis A., *Internationales Erbrecht. Griechenland*, München 2007.
23. Stamatidis D., Tsantinis S., *Griechenland* [in:] *Erbrecht in Europa*, R. Süß (ed.), Bonn 2015.
24. Steinmetz A., Huzel E., Alcázar R.G., *Spanien* [in:] *Erbrecht in Europa*, R. Süß (ed.), Bonn 2015.
25. Terré F., Lequette Y., *Les successions, les libéralités*, Paris 1997.
26. Waszczuk-Napiórkowska J., *Zapis windykacyjny w polskim prawie spadkowym*, Warszawa 2014.
27. Wiedemann M.G.C., Wiedemann A., *Italien* [in:] *Erbrecht in Europa*, R. Süß (ed.), Bonn 2015.
28. Żukowski W., *Projektowane wprowadzenie zapisu windykacyjnego do polskiego prawa spadkowego*, Kwartalnik Prawa Prywatnego 2010, No. 4.